PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA



Redakcja naukowa
Zbigniew Ciekanowski

Biała Podlaska 2020

Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

CZĘŚĆ PIERWSZA

Redakcja naukowa
Zbigniew Ciekanowski

Biała Podlaska 2020

Wydawca:
Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Recenzenci:
prof. dr hab. inż. Leszek Elak
prof. dr hab. inż. Jarosław Wołejszo

© Copyright by Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

ISBN 978-83-64881-74-9

Nakład: 150 egz.
Liczba arkuszy wydawniczych: 19



Wydawnictwo Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska
www.pswbp.pl

Skład, druk, projekt okładki:
Agencja Reklamowa TOP, ul. Toruńska 148, 87-800 Włocławek
tel.: 54 423 20 40, fax: 54 423 20 80, www.agencjatop.pl

Spis treści

Wstęp. 5

Zbigniew Piskor, Henryk Wyrębek, Robert Zakrzewski
ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA 9

Dariusz Brążkiewicz
BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE POLSKI
WE WSPÓŁCZESNYCH UWARUNKOWANIACH
GEOPOLITYCZNYCH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ. 22

Piotr Wojtas
KOMUNIKACJA STRATEGICZNA JAKO DOMENA DZIAŁAŃ SIŁ
ZBROJNYCH W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA 40

Julia Nowicka, Yury Pauliuchuk
WYBRANE ELEMENTY BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO
W CYBERPRZESTRZENI 54

Katarzyna Bakalarczyk-Burakowska, Julia Nowicka
OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W CYBERPRZESTRZENI 68

Martyna Zaroślak, Julia Nowicka
WYBRANE ZAGOŻENIA MAŁOLETNICH UŻYTKOWNIKÓW
CYBERPRZESTRZENI 83

Wiesław Barszczewski
BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE POLAKÓW W OBLICZU PANDEMII
COVID-19 W 2020 ROKU 99

Marian Kopczewski, Paweł Kałuża, Zbigniew Ciekanowski
ZAGROŻENIA POWIETRZA ELEMENTEM BEZPIECZEŃSTWA
W DOBIE ZAGROŻEŃ KORONAWIRUSA. 118

Zbigniew Piskor, Zbigniew Ciekanowski, Henryk Wyrębek
WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W TRANSPORCIE LOTNICZYM 134

Wojciech Pasieczny, Henryk Wyrębek
BEZPIECZEŃSTWO W RUCHU DROGOWYM W POLSCE
W LATACH 2010–2018 W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA
WEWNĘTRZNEGO PAŃSTWA. 147

Emil Buczyłowski
WYMIARY BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO 160

Marian Kopczewski, Zbigniew Grobelny, Zbigniew Ciekanowski
NIELEGALNA MIGRACJA ELEMENTEM ZAGROŻEŃ
ASYMETRYCZNYCH NA MORZU BAŁTYCKIM. 178

Katarzyna Terpiłowska, Marcin Jurgilewicz
HANDEL ORGANAMI LUDZKIMI JAKO ZAGROŻENIE
BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA. 192

Marian Kopczewski, Paweł Olbrycht, Mateusz Janecki
EDUKACJA NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO –
POTRZEBA CZY KONIECZNOŚĆ 206

Henryk Wyrębek, Wiesława Załoga, Robert Zakrzewski
WYBRANE SŁUŻBY STOJĄCE NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA
I PORZĄDKU PUBLICZNEGO 227

Aneta Chrząszcz
AKTYWIZACJA ZAWODOWA W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA
BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO. 245

Zbigniew Grobelny, Marian Kopczewski,
Paweł Olbrycht, Martyna Kroczak
ZRÓŻNICOWANIE KULTUROWE W KONTEKŚCIE DYPLOMACJI. 260

Anna Kurkiewicz
PAREZJA POLITYCZNA A TOTALNOŚĆ PRAWDY – ZAGROŻONE
BEZPIECZEŃSTWO 279

Wstęp

Jeśli brak (...) wolności i bezpieczeństwa to nie ma warunków do rozwoju. Dążenie do przewagi gospodarczej, wojskowej czy politycznej kosztem praw innych narodów zawsze stanowi zagrożenie dla prawdziwego pokoju.

Orędzie Jana Pawła II
na XX Światowy Dzień Pokoju

W potocznym rozumieniu bezpieczeństwo oznacza brak zagrożenia i ochronę przed niebezpieczeństwem. Może być jednak także pojmowane jako stan poczucia pewności, spokoju, zabezpieczenia. Bezpieczeństwo w ujęciu ogólnym to pewność istnienia oraz przetrwanie, posiadania i funkcjonowania oraz rozwoju podmiotu. Jest wynikiem braku zagrożeń oraz właściwej ich percepcji, powstaje również wskutek kreatywnej działalności danego podmiotu. W takim rozumieniu jest to proces społecznie zmienny w czasie[1].

Bezpieczeństwo jest fundamentalną potrzebą zarówno człowieka, jak i grup społecznych, jest także podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych. Brak poczucia bezpieczeństwa wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Każdy człowiek, grupa społeczna, państwo czy organizacja międzynarodowa starają się oddziaływać na swoje otoczenie tak, by usuwać a przynajmniej minimalizować zagrożenia, eliminując własne lęki, niepokoje i poczucie niepewności.

---

[1] K. A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, *Bezpieczeństwo państwa*, Oficyna Wydawnicza Aspra – JR, Warszawa 2009, s. 17-18

Postrzeganie bezpieczeństwa ma charakter obiektywny albo subiektywny, ze względu na ścisły związek pomiędzy bezpieczeństwem a stanem percepcji społecznej. Należy zauważyć, iż czynniki przesądzające o poczuciu bezpieczeństwa mogą deformować zagrożenia, prowadzić do ich niedoceniania albo przewartościowania. Błędna ocena zagrożeń znajduje swoje odzwierciedlenie w postawach społecznych i rozbieżności pomiędzy bezpieczeństwem odczuwanym a realnym. Jedynym rozwiązaniem wydaje się solidna wiedza zapewniająca zrozumienie bezpieczeństwa, z całą jego złożonością. Ma ona istotne znaczenie dla osób pełniących funkcje kierownicze oraz centralnych organów państwa[2].

Zapewnienie bezpieczeństwa było jedną z głównych sił napędowych w ewolucji społecznej ludzi. Bezpieczeństwo dzisiaj, w najszerszym znaczeniu tego pojęcia, nie tylko zapewnia przeżycie jednostki, czy też społeczności, ale zapewnia również komfort życia. Można je zatem postrzegać poprzez pryzmat życia codziennego. Każdy ma prawo czuć się bezpieczny w domu, w miejscu pracy, w miejscu wypoczynku, wszędzie tam, gdzie przebywa i gdzie funkcjonuje.

Rozwój nauki nie osiągnął jeszcze takiego poziomu, aby można było przedstawić pełne wyjaśnienie wszystkich przyczyn zjawisk zachodzących w otaczającym nas świecie i umożliwić przewidywanie ich wystąpienia, a w razie potrzeby skutecznie im zapobiegać lub przeciwdziałać. Wobec tego nieodzowne jest przygotowanie się do postępowania w sytuacjach awaryjnych lub katastrofalnych, niezależnie od czasu i miejsca ich ewentualnego wystąpienia. Wprawdzie eksperci z dziedziny bezpieczeństwa żywią głębokie przekonanie, że każde zagrożenie można byłoby przewidzieć i w związku z tym można by mu zapobiec, zatem patrząc realnie na rzeczywistość, uznają potrzebę przygotowania planów działania na wypadek wystąpienia jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Bezpieczeństwo będąc dobrem podstawowym, powinno być przedmiotem najwyższej uwagi w zarządzaniu na każdym szczeblu.

W szeroko rozumianym systemie bezpieczeństwa państwa można wyróżnić ściśle skorelowane ze sobą obszary: *bezpieczeństwa politycznego*, które ma na celu ochronę interesów państwa, gwarantując stabilność ustrojową i niezachowane funkcjonowanie wybranych podmiotów; *bezpieczeństwa gospodarczego*, które ma chronić rozwój gospodarczy Polski; *bezpieczeństwa militarnego*, które ma zapewnić ochronę i obronę w wypadku konfliktu zbrojnego; *bezpieczeństwa publicznego*, które ma zapewnić m.in. porządek konstytucyjny, ochronę przed zjawiskami kryminalnymi, sytuacjami kryzysowymi, oraz zapewnić porządek publiczny; *bezpieczeństwa społecznego*, które ma zapewnić podstawowe warunki do godnej egzystencji człowieka – obywatela.

W XXI wieku, przy uwzględnieniu zarówno doświadczeń przeszłości, jak i dynamiki rozwoju zagrożeń, głównym wyzwaniem w organizacji bezpieczeństwa narodowego musi być realizacja twórczej strategii, która kreuje przyszłe bezpie-

[2] S. Sulowski, M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2009, s. 27.

czeństwo, koncentrując się na zapobieganiu i wyprzedzaniu zagrożeń oraz eliminacji ich źródeł.

Stosując pewne uproszczenia można przyjąc, że państwo, to jego obywatele, terytorium i system warunkujący funkcjonowanie w rozmaiych obszarach aktywności. Podstawowym warunkiem skutecznego działania w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności jest jednolita interpretacja podstawowych pojęć i kategorii, co już na poziomie teoretycznych rozważań jest zadaniem bardzo trudnym.

Zagrożenie bezpieczeństwa państwa będzie tym większe, im większe będzie poczucie zachwiania stabilności wewnętrznej bądź utraty suwerenności, mogących powodować wystąpienie zagrożenia militarnego. Wydaje się, że wiele zjawisk stanowi zagrożenie, lecz istotny jest stopień ich szkodliwości — wpływu na byt i rozwój społeczny. Z tego też względu w czasie pokoju, kryzysu i wojny istnieją zagrożenia podobne lub różniące się, co do skali i rodzaju, przy czym wojna sama w sobie z uwagi na niekonwencjonalne formy waki, przybiera niejednoznaczne formy.

Prezentowana monografia obrazuje różnorodne ujęcie bezpieczeństwa państwa i warianty jego utraty lub osłabienia. Opracowanie uwzględnia akademicką refleksję współczesnych dociekań, której istotnym elementem są opinie zacnych praktyków. Poleca się zatem traktowanie zawartości niniejszej monografii jako formy dyskusji nad współczesnymi aspektami bezpieczeństwa państwa, które niezmiennie traktować należy jako ludzkie dobro najwyższe. Z uwagi na fakt, traktowania bezpieczeństwa jako procesu, wydaje się, że należy jako jego element uznać młodych adeptów nauki, których zdanie nierzadko nacechowane jest tzw. świeżą perspektywą, odwagą proponowanych i wprowadzanych modyfikacji. Uwzględniając powyższe, sześć rozdziałów monografii zostało opracowanych przez studentów bezpieczeństwa narodowego pod kierunkiem redaktora.

dr hab. inż. Zbigniew Ciekanowski
redaktor naukowy

mgr Zbigniew Piskor

prof. dr hab. inż. Henryk Wyrębek
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
ORCID: 0000-0001-9801-6905

dr Robert Zakrzewski
Akademia Sztuki Wojennej
ORCID: 0000-0002-4019-9048

ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

THREATS TO STATE SECURITY

Streszczenie
Współczesne środowisko międzynarodowego bezpieczeństwa ma nowy charakter zagrożeń. Zagrożenia te znane są ludzkości od wielu lat. Jednak kwestią zasadniczą jest ich wzajemne wzmacnianie się i nowy wymiar w dobie globalizacji. Postęp technologiczny to nie tylko większy komfort życia, możliwość szybkiego przemieszczenia się czy powszechny, w krajach rozwiniętych, dostęp do medycyny. Nowe technologie, procesy produkcyjne, a także nowe i wciąż zmieniające się wyzwania stawiane przed człowiekiem stwarzają również nieznane dotąd zagrożenia. Obok zagrożeń technicznych coraz większe znaczenie mają także zagrożenia społeczne.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, charakter, człowiek, konflikty, pokój

Abstract
The contemporary international security environment has a new nature of threats. These threats have been known to mankind for many years. However, the key issue is their mutual reinforcement and a new dimension in the age of globalization. Technological progress is not only about greater comfort of life, the ability to move quickly or universal, in developed countries, access to medicine. New technologies, production processes, as well as new and ever-changing challenges faced by humans also pose so far unknown threats. Apart from technical threats, social threats are also becoming more and more important.

Keywords: security, character, human, conflicts, peace

Wstęp

W XXI wieku globalne społeczeństwo – człowiek odniósł niewyobrażalny sukces w obszarze wielu dziedzin, począwszy od nowoczesnych technik komunikacyjnych, komputerowych do sztucznej inteligencji. Edukacja, w tym wyspecjalizowna wiedza dostępna jest dla wszystkich grup społecznych. Postęp obserwujemy rownież w medycynie , naukach przyrodniczych. Rozwój świata przyniósł szereg nowych nieznanych wcześniej zagrożeń tak chociażby związanych z uzależnieniem naszego codziennego życia od komputerów, telefonów. Sztuczna inteligencja to zdolność maszyn do wykazywania ludzkich umiejętności, takich jak rozumowanie, uczenie się, planowanie i kreatywność. Charakterystyczną cechą rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji jest ich autonomiczność. Wiele narzędzi wyposażonych w SI jest już dziś w stanie mniej lub bardziej skutecznie wykonywać zadania bez nadzoru człowieka. Taka sytuacja rodzi różne dylematy, z którymi muszą zmagać się eksperci od nowych technologii. Według Johannesa Himmelreicha z Uniwersytetu w Syracuse[1], współcześnie często podchodzi się do tego w niewłaściwy sposób. Niezależnie od wszelkich trudności wpływających na identyfikację zagrożeń wiedza o nich jest podstawowym warunkiem do wszczęcia działań zapobiegawczych. Dlatego zagrożenie najogólniej rozumiane jest jako anonim bezpieczeństwa. Staje się przez to niezmienną i nieuniknioną w wypadkach powszechną rzeczywistością życia i zdrowia ludzkiego. Ma ścisły związek z bezpieczeństwem które czyni zagrożenie[2] jego podstawową kategorią i podstawowym warunkiem do wszczęcia działań zapobiegawczych i obronnych. Najczęściej stosowane kryterium przedmiotowe - polityczne, militarne, gospodarcze, społeczne i ekologiczne[3] zagrażające bezpieczeństwu narodowemu.

Zagrożenia polityczne

Zagrożenia polityczne są problemem wielowymiarowym stanowiącym dzisiaj nową jakość z uwagi na obecne uwarunkowania wynikające z postępu w wielu sferach działalności człowieka mieszczą się zarówno w bezpieczeństwie międzynarodowym jak i wewnętrznym. Zagrożenia wewnętrzne mające źródło wewnątrz danej organizacji – państwa. Zagrożenia zewnętrzne otaczają nas z zewnątrz mające destabilizujący wpływ na stabilność poprzez planowane i zorganizowane działania manipulacyjne które prowadzą do obalenia legalnych władz, naruszaniu racji stanu, praworządności, interesów narodowych, podważania pozycji międzynarodowej państwa czy też niepodporządkowanie się rezolucjom Organizacji

[1] https://www.sztucznainteligencja.org.pl/wolnosc-w-erze-si/ *Wolność w erze SI – Sztuczna Inteligencja* [dostęp 21.11.2020]

[2] Z. Ciekanowski, *Współczesne zagrożenia – terroryzm,* [w:] T. Bąk (red.), *Bezpieczeństwo regionalne gwarantem rozwoju zasobów ludzkich*, PWSTE, Jarosław 2015, s. 91.

[3] J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Warszawa 1998, s. 23.

Narodów Zjednoczonych[4], nieprzestrzeganie praw i umów międzynarodowych, rozwój agresywnych ideologii i religii zmian granic w otoczeniu państwa, zmian granic w otoczeniu państwa w tym stawianie się tendencjom integracyjnym i stabilizacyjnym w regionie, popieranie i wzmacnianie grup syjonistycznych i ich dążenia do autonomii, aprobata dla korupcji, fałszerstw wyborczych i wprowadzania grup przestępczych do struktur władzy, sprawowanie władzy przy użyciu siły, nieprzestrzeganie praw i wolności obywateli dyskryminacja społeczeństwa i mniejszości narodowych wewnątrz kraju i poza granicami, manipulacje świadomością i psychiką, migracja i czystki etniczne, biurokracja i upartyjnienie, brak skutecznego zarządzania w sytuacjach kryzysowych, wspieranie terroryzmu międzynarodowego, brak środków na bezpieczeństwo.

Zmiany klimatyczne i degradacja środowiska

Globalne ocieplenie – Słońce jest naszym głównym źródłem dopływu energii, a równowaga jest w naszych czasach zakłócana przez emisję tzw. gazów cieplarnianych jak dwutlenek węgla, dwutlenek azotu, metan i chlorowęglowodory mające wpływ na życie i zdrowie. Zanieczyszczenie powietrza, jakim jest smog, powstaje wskutek przedostawania się do atmosfery szkodliwych związków chemicznych, takich jak tlenki siarki i tlenek azotu oraz substancje stałe, czyli pyły zawieszone, a także kancerogenne wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Smog powoduje również choroby jak: alergia, cukrzyca, zapalenie gardła. Zmiana klimatu powoduje dalszą erupcję i degradację środowiska naturalnego, przesunięcie stref klimatycznych co w następstwie powoduje brak opadów, czyni suszę i zamieranie roślinności. Dalej idąc zniszczenie całych gałęzi rolnictwa, upraw, (np. herbaty, kawy i niektórych owoców), zanik lasów, wyginięcie, wymarcie wielu gatunków zwierząt i owadów, np. pszczół. Rozszerzanie się klimatu suchego spowodować może także zanik rzek i jezior oraz znaczne zmniejszenie się źródeł wody pitnej. Największym winowajcą emisji CO_2 jest węgiel, który stanowi 1/3 zużywanych na całym świecie paliw. Gazy tworzą troposferyczną pokrywę, nazywaną „efektem cieplarnianym", która powoduje stopniowe ocieplanie się powierzchni planety. Pojawiły się nadzieje na zredukowanie gazów cieplarnianych przez zastąpienie paliw kopalnych bardziej efektywnymi półprzewodnikami do konwerterów światła słonecznego w elektryczność**.** Konsekwencje globalnego ocieplenia zależeć będą od szybkości postępujących zmian. Uderzy przede wszystkim w kraje klimatu umiarkowanego, redukując zaopatrzenie w żywność, zmieniając rozkład opadów atmosferycznych, wywołując huragany, powodzie, w końcu całkowitą zmianę stref klimatycznych na planecie. W praktyce oznacza to wymarcie wielu istniejących gatunków roślin i zwierząt oraz kolonizację przemieszczających się wolnych nisz gatunków ze stref bardziej odpowiednich bo przyroda nie lubi pustki. Efekt

[4] Z. Ciekanowski, J. Nowicka, H. Wyrębek, *Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, UPH, Siedlce 2016, s. 72.

cieplarniany to zniszczenie warstwy ozonowej atmosfery przepuszczającej przez to szkodliwe promieniowanie ultrafioletowe. W ślad za tym zmiany klimatyczne, ocieplanie się klimatu, podniesienie się poziomu oceanów- realna groźba trwałego zalania siedlisk ludzkich, częste kataklizmy takie jak powodzie, trzęsienia ziemi, susze. Obraz świata, jaki jawi się w niedalekiej przyszłości ma wymiar apokaliptyczny. Być może taki będzie produkt finalny nieumiarkowanej konsumpcji, rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych, pogoni za zyskiem. Skażenie i dewastacja środowiska może doprowadzić do zagłady ludzkiej cywilizacji bezpośrednio za sprawą człowieka. Efektem gospodarowania człowieka jest nadprodukcja odpadów komunalnych, ścieków, substancji chemicznych z przyjęciem których przyroda sobie już nie radzi. Anomalie zjawisk pogodowych jak huragany związanych ze skażeniem środowiska są dzisiaj na porządku dziennym. Dodatkowymi zjawiskami występującymi są trzęsienia ziemi, występujące przy tym tsunami oraz erupcje wulkanów. Jako odnawialne źródła energii można wskazać[5]: energię słoneczną czerpaną z kolektorów fotoelektrycznych, energię wiatru, hydroelektrownie, energię geotermiczną, z biomasy, odnawialne paliwa samochodowe.

Choroby

Zbyt szybkie tempo życia, konsumpcja niezdrowej żywności powodująca osłabienie stanu zdrowia społeczeństwa stwarzają niebezpieczeństwo człowiekowi we współczesnym świecie jakim są choroby. W krajach Trzeciego Świata obserwuje się dużą umieralność szczególnie wśród dzieci z powodu niedożywienia, na proste schorzenia układu pokarmowego, infekcje wirusowe oraz choroby zakaźne (ameba, malaria i jej odmiany). W świecie rozwiniętym plagą stają się nowotwory, choroby układu krążenia i choroby psychiczne. W 2014 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ostrzegała przed zbliżającym się „tsunami nowotworowym". Według prognoz, w 2025 roku liczba przypadków raka wzrośnie z 14 mln do 19 mln rocznie, w 2030 roku – do 22 mln, a w 2035 roku – aż do 24 mln. Przy tak szybkim życiu społeczeństwo w sposób alarmujący wpada w depresję co w dalszym ciągu powoduje wpadanie w choroby psychiczne. Skutkiem jest wzrost liczby samobójstw, zwłaszcza wśród ludzi młodych na progu swojej kariery zawodowej. Do najgroźniejszych, szybko i masowo się rozprzestrzeniających, nieuleczalnych i śmiertelnych należą: AIDS, nowotwory, choroby wieńcowe. Ich występowanie związane jest często z upowszechnianiem nieodpowiednich zachowań i nawyków człowieka z rozluźnieniem obyczajów w sferze seksualnej, nieprawidłowym trybem życia (tłuste jedzenie, pośpiech , stres brak ruchu,), nieprawidłowa higiena, nędzą materialną, niedoborem fachowej wiedzy, programów kształcenia, profilaktyki zdrowotnej. SARS CoV 2 to najnowsza choroba która z państwa **środka** rozlała się na cały **świat.** Pustoszy wszystkie nacje społeczności. Gospodarka wyhamowała prawie o pół wieku. Kwarantanna, praca online, burzą stabilizację wśród społe-

[5] *Zmiany globalne i globalne zagrożenia* (eco.pl) [dostęp 21.11.2020].

czeństwa. Coraz częściej słyszymy o chorobach, które do niedawna zagrażały tylko zwierzętom, teraz przenoszą się na człowieka. Choroba wściekłych krów, ptasia grypa, świńska grypa- są to nowe zagrożenia, które mogą stać się początkiem końca cywilizacji ludzkiej. Ostatnie doniesienia pokazują jak szybko może dojść do pandemii na kuli ziemskiej. Niepokojącym zjawiskiem jest eutanazja pozbawiona godności która zdobywa sobie coraz więcej pochlebnych wieści wśród nowoczesnego społeczeństwa. Są już kraje jak Holandia, Belgia które już zalegalizowały aborcję i eutanazję. Czy taki sposób zachowania są społeczeństwem bardziej rozwiniętym wskazuje to że dzisiaj nie mają już tej ostrości co przed dekadą kwestie transplantacji organów ludzkich czy kwestia „in vitro", badań prenatalnych, eksperymentów genetyczno-medycznych czy kwestia klonowania człowieka. Uzależnienia[6] są szczególnym problemem dla rozwoju społeczeństwa . Do najczęstszych uzależnień należą: alkoholizm, nikotynizm, pracoholizm, narkomania, lekomania, pracoholizm, seksoholizm, hazard czy zaburzenia odżywiania. Uzależnienia mają destrukcyjny wpływ na życie człowieka. Wyzwolić się od nałogu jest bardzo trudno, choć istnieje wiele sposobów na wyleczenie się z nich. Powszechna jest psychoterapia, ale stosowane jest również odtruwanie organizmu czy leczenie farmakologiczne. Uzależnienie psychiczne, fizjologiczne, zakupoholizm a nader pracoholizm[7] to stan uzależnienia od wykonywanej pracy, który może prowadzić do zerwania więzi z przyjaciółmi, rodziną i powstania chorób wynikających z przemęczenia. Alkoholizm, narkomania stają się częstymi powodami przestępstw, degeneracji życia rodzinnego, śmierci. Dzisiaj nowymi zagrożeniami związanymi z rozwojem cywilizacji są uzależnienia od komputerów, telefonów komórkowych. Wzorce czerpiemy z zachowań telewizyjnych reklam które swym zasięgiem, częstotliwością dopingują nas, obojętniejemy na innych ludzi, przechwycamy agresywne zachowania z gier komputerowych i filmów. Społeczeństwo informacyjne, do którego zmierzamy może być rozległe w odniesieniu do wiedzy ale w istocie socjalnie zimne. Dlatego w szkołach powinni uczyć nie tylko tego, jak korzystać np. z internetu, ale i jaką wobec niego przyjąć postawę. Tak, aby otwierając to małe okno na świat nie zaniknął on nam drzwi do własnej rodziny. Zanik wzorców osobowych, oziębienie stosunków międzyludzkich, zimne wychowanie na bazie telewizji, gier komputerowych, dostępność alkoholu, narkotyków to wszystko przyczynia się do powolnego upadku moralnego. Rozglądając się dookoła widzimy, że nie opłaca się być uczciwym, przyjaznym dobrym człowiekiem, dzieci to widzą i przyjmują postawę adekwatną, asertywną do dzisiejszych czasów.

Terroryzm

Działania terrorystyczne poprzez użycie siły lub przemocy przeciwko osobom lub własności z pogwałceniem prawa, mające na celu zastraszenie i wymuszenie

[6] *Uzależnienie – rodzaje uzależnień, leczenie, rokowania (medonet.pl)* [dostęp 21.11.2020].
[7] *Uzależnienia – Epodreczniki*.pl [dostęp 21.11.2020].

na danej grupie ludności lub państwie ustępstw w drodze do realizacji określonych celów, mogą dotyczyć całej populacji, jednak najczęściej są one uderzeniem w jej niewielką część, aby pozostałych obywateli zmusić do odpowiednich zachowań. Cechą niektórych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego jest odterytorialnienie. Funkcjonując w transnarodowej przestrzeni są oderwane od jakichkolwiek lokalizacji. Do takich zagrożeń zaliczyć można terroryzm międzynarodowy, przestępczość zorganizowaną, globalne zagrożenia ekologiczne w postaci efektu cieplarnianego i niszczenia powłoki ozonowej. Wszystkie zagrożenia w różnym stopniu dotyczą bezpieczeństwa narodowego Rzeczpospolitej[8].

Niski poziom świadomości zagrożeń oraz przygotowania ochronnego i obronnego społeczeństwa oraz państwa polskiego same w sobie stanowią zagrożenie bezpieczeństwa narodowego prowokując los oraz skazując nas na reaktywne i improwizowane działania w sytuacji zaistnienia zagrożeń[9]. Niedopatrzenie, brak zachowania środków ostrożności ze strony służb bezpieczeństwa, które doprowadziły do zamachu terrorystycznego na World Trade Center 11 września 2001 r., kiedy to terroryści dopuścili się najstraszliwszego w historii świata ataku przemocy, a cały świat z zapartym tchem śledził te tragiczne wydarzenia ze Stanów Zjednoczonych. Terroryści porywając cztery odrzutowe samoloty pasażerskie pełne pasażerów, startujące z lotnisk na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych samoloty zostały skierowane w ściśle określone budowle. Terroryści z Al.-Kaidy porwali 4 samoloty pasażerskie[10]. Dwa uderzyły w wierze WTC, trzeci w Pentagon, czwarty rozbił się w Pensylwanii. Według specjalistów, rozmieszczenie służb ochrony musiało być dużo wcześniej dokładnie rozpoznane przez terrorystów. Po tych atakach i interwencjach zbrojnych Zachodu w Afganistanie (2001), Iraku 2003, Libii 2011 nastąpił radykalny ruch ze strony terrorystów który przyczynił się do wzrostu radykalnych tendencji w świecie muzułmańskim i powstania szeregu agresywnych organizacji w Rodzaju Państwa Islamskiego. Terroryzm ze względu na jego rodzaj można podzielić na[11]:

- kosmiczny;
- cybernetyczny;
- lądowy;
- lotniczy.

Do opanowania samolotu przez[12] terrorystów dochodzi po przemyceniu broni lub też innych środków na pokład samolotu w celu sterroryzowania załogi, pasażerów w zmowie z pracownikami linii lotniczej lub też z pracownikami lotniska. Po atakach na World Trade Center nastąpiło zaostrzenie przepisów dotyczących odprawy pasażerskiej. Wbrew powszechnym opiniom najwięcej zamachów w Eu-

[8] Z. Ciekanowski, J. Nowicka, H. Wyrębek, *Bezpieczeństwo*..., op. cit., s. 95.

[9] R. Jakubczak, J. Flis, *Bezpieczeństwo narodowe Polski XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2006, s.113-115.

[10] Zamach z 11 września 2001 roku – Wikipedia, wolna encyklopedia [dostęp 21.11.2020]

[11] R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

[12] C. Dyrcz, *Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Wydawnictwo Dowództwa Marynarki Wojennej RP, Gdynia 2005, s. 34.

ropie dokonują nie imigranci, tylko zradykalizowani przedstawiciele drugiego, a nawet trzeciego pokolenia przybyszów z Bliskiego Wschodu i Afryki, urodzeni już na Zachodzie.

Podział organizacji terrorystycznych:

- grupy separatystyczne;
- nacjonalistyczne;
- grupy religijne;
- grupy „czystej ideologii" np. ultralewicowe, skrajnie lewicowe;
- grupy pojedynczych celów;
- grupy popierane (sponsorowane) przez państwo;
- Cyberdżihad[13].

Państwo Islamskie rozszerza terror na internet. Za atakami stoją arabscy cyberżołnierze.

„W imię Allaha, Cyber Kalifat kontynuuje swój Cyber Dżihad" - napisano na koncie CENTCOM – organizacja, która ma siedzibę na Florydzie, kieruje działaniami sił zbrojnych USA na Bliskim Wschodzie i w Azji Środkowej, w tym nalotami wymierzonymi w cele IS w Iraku i Syrii. Od dnia zamachu na tygodnik „Charlie Hebdo" doszło do bardzo wielu podobnych włamań na strony internetowe. Na czarnym tle pojawia się napis #OpFrance, który jest podpisem hakerów, a następnie kolejne hasła, jak „Nie ma Boga nad Allaha", „Śmierć Charliemu" czy też inne.

Zaatakowane zostały także strony internetowe kilkuset instytucji francuskich.

Cyberdżihadyści[14] zamieszczają na portalach takie hasła jak „Allah jest wielki" i „Śmierć Francji" jest to bardzo niebezpieczne ponieważ buduje wrogość do społeczeństwa napływowego z Afryki czy też uciekinierów z Syrii i krajów ościennych bo wielu z nich przez przeprawę przez morze Śródziemne straciło życie.

Najbardziej znane organizacje terrorystyczne

- Al-Ka'ida – sunnicka organizacja posługująca się metodami terrorystycznymi, stworzona w 1988 roku przez Abdallaha Azzama. Początkowo miała na celu przeciwstawiać się radzieckiej napaści na Afganistan ale przekształciła się w pansunnickie ugrupowanie, którego celem stało się zwalczanie wpływów Izraela, USA i szeroko pojętego Zachodu w krajach muzułmańskich.
- HAMAS – radykalna islamska organizacja, która stała się aktywna we wczesnych etapach Intifady, działała w pierwszym rzędzie w Strefie Gazy, ale też na Zachodnim Brzegu. Grał największą rolę w gwałtownej fundamentalistycznej działalności wywrotowej zarówno przeciw Izraelczykom, jak i Arabom, którzy „odeszli z pola walki z syjonizmem". Przez większość państw i organizacji zachodnich, w tym Unię Europejską i Stany Zjednoczone, uznana jest za organizację terrorystyczną.

[13] CyberDżihad – atak hakerów na Twitterze (gosc.pl) [dostęp 21.11.2020].

[14] Ataki cyberdżihadystów na kilkaset portali internetowych we Francji – Wiadomości (onet.pl) [dostęp 21.11.2020].

- Frakcja Czerwonej Armii – radykalna lewicowa organizacja terrorystyczna, ideologicznie związana z marksizmem, anarchizmem i Nową Lewicą, działająca w Niemczech od lat 70. XX wieku do roku 1998. Otrzymywała wsparcie od Stasi i KGB instrukcje, pieniądze i broń. Blisko współpracowała też z innymi organizacjami terrorystycznymi np. Ludowym Frontem Wyzwolenia Palestyny. W ciągu ponad 20 letniego istnienia jej członkowie dokonali przynajmniej kilkunastu zabójstw politycznych.
- Irlandzka Armia Republikańska (IRA) – organizacja zbrojna walcząca początkowo o niepodległość Irlandii, a od 1921 roku o przyłączenie Irlandii Północnej do Republiki Irlandii.

Wojny i groźba konfliktu globalnego

Nieuchronność zagrożeń oraz reagowanie społeczeństw na klęski żywiołowe, katastrofy konflikty wojenne stanowi ciągłą walkę z przeciwnościami do przetrwania społeczeństwa. Siły zbrojne stanowią decydujący argument państwa w walce o przetrwanie , ochronę i obronę przed zagrożeniami niemilitarnymi i militarnymi w absorbowaniu społeczeństwa do swobodnego rozwoju. Pojęcie zagrożeń militarnych państwa oddaje lapidarne stwierdzenie, że jest to realna możliwość zastosowania przemocy zbrojnej[15]. Istnieje wiele form bezpośredniego użycia sił zbrojnych jako narzędzia do osiągnięcia celów politycznych poprzez: demonstrację siły, prowokacje ,szantaż, blokady, dywersję, incydent graniczny, ograniczone użycie środków przemocy zbrojnej, konflikt lokalny, zbrojne starcie graniczne, konflikt miedzy państwami[16].

Zastosowanie broni masowego rażenia w działaniach bojowych zaczyna dorastać do rangi problemu globalnego[17]. Poważnym zagrożeniem jest możliwość wykorzystania środków promieniotwórczych a zwłaszcza chemicznych, biologicznych oraz bron jądrowa po okresie zapomnienia ponownie przeżywają renesans przez państwa które weszły w jej posiadanie.

Dlatego po zakończeniu zmian politycznych w Europie po 1989 roku myślano że zagrożenie z globalną konfrontacją z użyciem broni zostało trwale wyeliminowane z dziejów ludzkości. Niestety lata 90 to wojna w dawnej Jugosławii (Serbia, Hercegowina)[18], lata 20 to już wojna - konflikty w Afganistanie, Syrii, Libii, Afryka Środkowa, na Ukrainie w Rejonie Donbasu. Konflikt utrzymujący się na Bliskim Wschodzie i Półwyspie Koreańskim. W wojnach uczestniczą wielcy tego świata jak Rosja, USA, Turcja, Izrael przez co próbują wywierać presję gospodarczą i polityczną. Dzisiaj już nam daleko do tego rodzaju optymizmu w związku z przewlekłymi konfliktami ponieważ uznaje się że wielcy gracze polityki tego świata angażują się po różnych stronach konfliktów tworząc teorię „wojen zastępczych"

[15] B. Balcerowicz, *Strategia obronna państwa*, AON, Warszawa 1994, s. 13.
[16] B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, AON, Warszawa 1997, s. 74.
[17] M. Krause, *Wprowadzenie*, „Zeszyty Naukowe AON", 2003, nr 1, s. 13.
[18] *Wojna w Bośni i Hercegowinie* – Wikipedia, wolna encyklopedia [dostęp 21.11.2020].

Taka wojna może szybko wyrwać się spod kontroli i przeobrazić w regionalny konflikt a z czasem może eskalować w konflikt globalny. Niestety wrogość pomiędzy Izraelem a Iranem oraz krajami arabskimi , posiadanie głowic jądrowych przez Kore Północną, silne ambicje militarne Chin na Pacyfiku. Zastrzelenie z drona Irańskiego generała Kasem Sulejmani, dowódcy elitarnej jednostki Al-Kuds na międzynarodowym lotnisku w Bagdadzie spowodowało to zestrzelenie omyłkowe ukraińskiego samolotu pasażerskiego Boeing 737-800, należącego do linii Ukraine International Airlines, do którego doszło 8 stycznia 2020 w Szahrijar, 17 km od Teheranu, przez irańską obronę przeciwlotniczą. Zginęło 167 pasażerów sześciu narodowości oraz dziewięcioosobowa załoga. Również nad Ukrainą został zestrzelony Malaysia Airlines 17 Boeing 777, dokonany 17 lipca 2014 roku w obwodzie donieckim na Ukrainie, około 40 kilometrów od granicy z Rosją w obszarze działań wojennych. W wyniku katastrofy śmierć poniosły wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie samolotu 283 pasażerów 10 narodowości i 15 członków załogi. Zastrzelenie irańskiego naukowca od atomistyki spowoduje dalsze konflikty na linii Iran – Izrael, USA[19]. Tylko dyplomatyczne uregulowanie poprzez Radę Bezpieczeństwa odpowiednich uchwał zawierających mocne środki i nałożenia poważnych sankcji. Mimo to Phenian przeprowadza kolejne próby z rakietami krótkiego zasięgu a próba jądrowa jest bezpośrednim naruszeniem rezolucji RB ONZ i ciosem wymierzonym w międzynarodowe starania o umocnienie Porozumienia o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej. Czy to aby w ten sposób ma być rozpoczęty konflikt który zrówna z ziemią cały gatunek ludzki z pomocą broni jądrowej.

Migracje

Migracja uchodźców wojennych oraz ludów biednych, szukających lepszego miejsca do życia. Konsekwencją wojen domowych w Syrii, Libii, Jemenie i Somalii jest fala migracji, którą obserwujemy od 2015 roku na szlakach od Turcji poprzez Bałkany do Europy Zachodniej. Wszystkie te ludy zostały wykorzenione ze swego środowiska, czują się obco we wspólnocie, w której żyją. Chociaż istnieją mniej lub bardziej ekskluzywne grupy emigrantów, teza o wykorzenieniu i alienacji odnosi się do wszystkich. Afryka przeżywa wciąż także migracje:400 tys. mieszkańców, którzy opuścili Sierra Leone; 280 tys. zbiegłych do Liberii; 400 tys. mieszkańców Liberii zbiegłych do Sierra Leone; 600 tys. uciekinierów z Gwinei i 250 tys. ze Złotego Wybrzeża. Ogólnie w 2020 roku wyemigrowało 80 milionów na całym globie. Jeśli wojny nie zostaną powstrzymane to ta ilość wzrośnie. Pewna część migrantów ginie po drodze z powodów chorób czy też utonięć. Niemniej, uchodźcy, zarówno uciekający przed wojną, jak i imigranci ekonomiczni, padają bardzo często ofiarą przemocy ze strony handlarzy ludźmi oraz spotykają się z dyskryminacją i różnymi formami wyzysku. W lutym 2018 roku działająca przy ONZ Światowa Organizacja Pracy (ILO) ogłosiła szacunkowe dane, że rokrocznie ponad 150 mln

[19] *Sztuczna inteligencja zabiła naukowca. Żałoba narodowa w Iranie.* o2.pl [dostęp 21.11.2020].

migrantów na całym świecie staje się ofiarami różnych form przemocy, między innymi seksualnej. Żyjemy w trudnych czasach, które przynoszą nam zagrożenia i wyzwania. Granica między nimi jest bardzo płynna. Każde zagrożenie jest wyzwaniem, wymagającym wielu starań jednostek, rządów państw. Każde wyzwanie stanie się zagrożeniem jeżeli problemy nie będą rozwiązane w określonym czasie. Dylematy i wyzwania współczesności można różnie szeregować, różnie hierarchie ustalać ich ważności, różne wysuwać na plan pierwszy. Ogromna liczba ludzi straciła zatrudnienie w wyniku kryzysu gospodarczego, który dotknął cały świat. Państwa stanęły przed widmem załamania gospodarczego. Brak pracy stanowi wielkie wyzwanie tak dla jednostek, jak i całości społeczeństwa. Negatywnymi zjawiskami związanymi z bezrobociem stają się izolacja społeczna, spadek poczucia własnej wartości, załamanie w szansę realizacji osobistych aspiracji, upadek autorytetu w rodzinie, nuda i desperacja, poczucie osamotnienia i wsparcia prowadzące do zachowań patologicznych jak alkoholizm, kradzieże, konflikty wewnątrzrodzinne mogące w skrajnych przypadkach zakończyć się jej rozpadem. Współcześnie zagrożeniem dla demokracji bywa jej wypłukanie z wartości która sprowadza się jedynie do techniki sprawowania władzy politycznej. Dzisiaj realny wpływ społeczeństwa obywatelskiego na rządy demokratyczne stale maleje. Słabością systemu demokratycznego jest brak kwalifikacji i kompetencji osób sprawujących władzę. Kolejnym problemem jest postępujące zjawisko korupcji, prywaty, braku poszanowania dla prawa, osłabiania tym sposobem zaufania do państwa, upadek autorytetu jego instytucji. Rodzi to niechęć wśród obywateli do aktywności społecznej, przykładem może być frekwencja na wyborach do władz lokalnych, sejmu, europarlamentu. Upadek moralny, degeneracja demokracji to wszystko wpływa na rodzaj i kierunek reform w państwach. Żyjąc w dzisiejszych czasach powinniśmy kłaść nacisk na uczenie wrażliwości i empatii. Wśród młodzieży można zauważyć coraz częściej objawy znieczulicy społecznej oraz degenerację stosunków międzyludzkich. Przedmioty, które uwrażliwiają młodzież takie jak muzyka, plastyka zostały zredukowane do przedmiotów dodatkowych. Wychowanie fizyczne i informatyka stały się przedmiotami częściej realizowanymi. Myślę, że nad tymi problemami każdy z nas winien się zastanowić, póki nie będzie za późno.

Różnice w dochodach

Okazuje się, że świat jest bardzo niesprawiedliwym miejscem i ta niesprawiedliwość wciąż się pogłębia. Szkodliwy i obserwowany od lat brak równowagi w rozwoju gospodarczym i poziomie życia pomiędzy krajami bogatymi i biednymi. Według danych ONZ wciąż ponad miliard mieszkańców Ziemi nie ma stałego dostępu do elektryczności oraz ciepłej wody. W ostatnich latach zaobserwować możemy rażącą dysproporcję pomiędzy małą grupą globalnych potentatów, gromadzących w swoich rękach olbrzymi majątek, przewyższający niekiedy budżety całych kontynentów i resztą społeczeństwa. Co roku na globalnych rynkach ro-

śnie również znaczenie i potęga tzw. inwestorów instytucjonalnych czyli wielkich konsorcjów, skupujących wszelkie możliwe akcje i aktywa finansowe wielkich korporacji. Wzrost ich znaczenia może doprowadzić do powstania nowych, nieznanych dotąd i groźnych form monopolu i koncentracji kapitału. Kraje Trzeciego Świata skarżą się z kolei coraz bardziej na rosnący protekcjonizm handlowy ze strony USA i innych silnych graczy globalnych, który hamuje ideę wolnego handlu i swobodnego przepływu towarów. Wskazane wyżej problemy to oczywiście tylko wierzchołek olbrzymiej góry. Podstawowym lekarstwem na ich rozwiązanie może być tylko to co wskazują od dłuższego czasu Kościoły oraz organizacje międzynarodowe, przezwyciężenie egoizmu i lęku przed innym, powrót do globalnej etyki solidarności i miłości bliźniego oraz polityki równomiernego rozwoju świata, opartego na szacunku do dzieła stworzenia. Od lat utrzymuje się, a nawet pogłębia w świecie sytuacja, w której 20 % mieszkańców kuli ziemskiej żyje w skrajnym ubóstwie. Codziennie umiera 30 tysięcy dzieci z głodu, a rocznie ok. 14 mln. Z powodu chorób i braku szczepień profilaktycznych. Prawie miliard ludzi nie umie czytać ani pisać. l/3 miliarda osób jest chronicznie niedożywiona. Biedni nie mają żadnych szans wyjścia z tej sytuacji. Żyjemy na planecie, gdzie istnieją obok siebie dwie cywilizacje; cywilizacja rozwoju i cywilizacja przetrwania. Uważamy, że Polski nie dotyczy ten problem, jednak się mylimy. W wielu rejonach Polski całe rodziny od wielu miesięcy, a czasem i lat, nie mają pracy, a dzieci w tych rodzinach nie są dożywione. W rejonach po zlikwidowanych PGR-ach bezrobocie dochodzi nawet do 80%.Jak wynika z badań Zasięg ubóstwa materialnego w 2005 r., opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, skrajne ubóstwo (minimum egzystencji), dotyczyło w roku 2005 ok. 12% osób. Ubóstwo rodzin to ubóstwo dzieci.

Nieprzestrzeganie praw człowieka

Dzięki prawom człowieka możliwa staje się pełniejsza ochrona jednostki przed innymi ludźmi oraz przed władzą - samowolą państwa, urzędów, policji. Mimo zainteresowania Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i jej treścią oraz innymi instytucji międzynarodowymi jak: Europejski Trybunał Praw Człowieka, Komitet Helsiński – prawa człowieka są naruszane na całym świecie w różnej skali. Naruszana jest godność ludzka, wartość życia, wolność, nie jest respektowane prawo do pracy a co za tym idzie szerzy się nietolerancja która przynosi skutki uboczne. Łamanie praw dziecka jest rzeczą nagminną, żyją w katastrofalnych warunkach często na ulicy. Jest ciche przyzwolenie na gwałty i zabójstwa dokonywane przez służby policyjne. Oddawane jako grzywna za przestępstwa popełnione przez ojca i zmuszane do niewolniczej pracy. Niepełnosprawne dzieci traktowane są jako margines społeczeństwa pozbawione jakiejkolwiek opieki. Brak perspektyw rozwoju, nadziei na zmianę . Tak pozostawione samym sobie. To my musimy widzieć nasze społeczeństwo w przyszłości. Czy ta przyszłość będzie bezpieczna dla nas?

Podsumowanie

Bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą państw i systemów międzynarodowych, a jego brak wywołuję niepokój i poczucie zagrożenia. Przy uwzględnieniu doświadczeń w organizacji musi być twórcza strategia która zawczasu kreuje przyszłe bezpieczeństwo, wyprzedzaniu zagrożeń oraz eliminacji ich źródeł. W bardzo wielu dziedzinach społeczeństwo XXI wieku odniosło zwycięstwo. Nowoczesne techniki w dziedzinach: komunikacyjnej i elektronicznej poprzez to ludzie zbliżyli się do siebie. Medycyna, nauki przyrodnicze oraz pozostałe dziedziny naukowe wskazują jak dostępna jest wiedza. Toteż duże organizacje międzynarodowe pilnują podstawowych standardów ochrony praw człowieka a przez to standardy życia społeczeństwa na całym Globie wciąż się poprawiają i obejmują coraz to większe obszary. Z drugiej strony to uzależnienia. Za punkt odniesienia bierze się właśnie filozofię moralną albo nauki społeczne, co w obu wypadkach jest rozwiązaniem niewystarczającym. Charakterystyczną cechą rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji jest ich autonomiczność. Wiele narzędzi wyposażonych w SI jest już dziś w stanie mniej lub bardziej skutecznie wykonywać zadania bez nadzoru człowieka. Nawet najlepsze standardy nie zagwarantują etycznego rozwoju SI. Do ich urzeczywistnienia potrzeba jeszcze ram prawnych oraz mechanizmów potwierdzających znajomość etyki technologii. I dobrej woli. Dylematów ery cyfrowej nie rozwiążemy, korzystając wyłącznie z pomocy etyki. Niezbędne jest również myślenie polityczne, uwzględniające prawa i interesy wspólnoty. Dane dotyczące różnic w dochodach przedstawiają w swoich raportach stowarzyszenia i pozarządowe organizacje. Według OXFAM z danych za 2017 roku, 82 procent z globalnych zysków biznesowych trafiło do 1 procenta najbogatszych osób na świecie. Tylko przezwyciężenie egoizmu i lęku, powrót do globalnej etyki oraz polityki równomiernego rozwoju świata, opartego na szacunku do dzieła stworzenia. Jak wskazują psychologowie, brak przystosowania, niezdolność do zmiany środowiska społecznego jest głównym źródłem ksenofobii i agresywności a zarazem ostatnią tarczą zdesperowanych, biednych ludzi. Stłoczenie tak w świecie zwierzęcym, jak i ludzkim stanowi odrębne źródło agresji. Stłoczenie połączone ze zniszczeniem środowiska: brak żywności, słodkiej wody, drewna, ziemi uprawnej stwarza najbardziej eksplozywną mieszankę ze wszystkich, jakich ludzkość doświadczyła. Dla polski postulat tworzenia bezpieczeństwa jest naczelnym imperatywem w funkcjonowaniu państwa. Życia Polaka z uwzględnieniem naszych słabości narodowych.

Literatura:

1. Balcerowicz B., *Strategia obronna państwa,* AON, Warszawa 1994.
2. Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, AON, Warszawa 1997.
3. Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

4. Ciekanowski Z., *Współczesne zagrożenia – terroryzm*, [w:] T. Bąk (red.), *Bezpieczeństwo regionalne gwarantem rozwoju zasobów ludzkich*, PWSTE, Jarosław 2015.
5. Ciekanowski Z., Nowicka J., Wyrębek H.*, Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, UPH, Siedlce 2016.
6. Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Warszawa 1998.
7. Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa 2003.
8. Dyrcz C., *Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Wydawnictwo Dowództwa Marynarki Wojennej RP, Gdynia 2005.
9. Jakubczak R., *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Bellona, Warszawa 2003.
10. Jakubczak R., Flis J., *Bezpieczeństwo narodowe Polski XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2006.
11. Krause M., *Wprowadzenie*, „Zeszyty naukowe AON", 2003, nr 1.
12. Nowakowski Z., Rajchel J., Szafran H., Szafran R., *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii bezpieczeństwa wybranych państw*, Warszawa 2009.
13. Rydlewski G., *Mega system bezpieczeństwa narodowego w Polsce. Ujęcie procesowe i funkcjonalno-decyzyjne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.

Akty prawne:

14. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.
15. *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019–2024* przyjęta przez Radę Ministrów w uchwale nr 125 z 29 października 2019 r., M. P. z 2019 r., poz. 1037.
16. *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020* (z perspektywą do 2030 r.) – uchwała Nr 8 Rady Ministrów z dnia 14 lutego 2017 r., M.P. z 2017 r., poz. 260.
17. *Strategia Sprawne państwo 2020*, (przyjęta przez Radę Ministrów 12.02.2013 r.), M.P. z 2013 r., poz. 136.

Netografia:

18. Plan działań Ministerstwa Cyfryzacji, Warszawa 2018 (strona mc.gov.pl).
19. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2020 (strona internetowa www.bbn.gov.pl).
20. Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego RP 2012-2022 przyjęta przez Radę Ministrów 9.04.2013 r. (www.mon.gov.pl. www.bbn.gov.pl).
21. www.spbn.gov.pl.
22. https://www.sztucznainteligencja.org.pl/wolnosc-w-erze-si/ *Wolność w erze SI - Sztuczna Inteligencja.*
23. Uzależnienie – rodzaje uzależnień, leczenie, rokowania (medonet.pl).
24. Uzależnienia – Epodreczniki.pl
25. Zamach z 11 września 2001 roku – Wikipedia, wolna encyklopedia.
26. CyberDżihad – atak hakerów na Twitterze (gosc.pl).
27. Wojna w Bośni i Hercegowinie – Wikipedia, wolna encyklopedia.
28. *Sztuczna inteligencja zabiła naukowca. Żałoba narodowa w Iranie.* o2.pl
29. *Zmiany globalne i globalne zagrożenia* (eco.pl).
30. Ataki cyberdżihadystów na kilkaset portali internetowych we Francji - Wiadomości (onet.pl).

dr Dariusz Brążkiewicz
Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0002-5372-1210

BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE POLSKI WE WSPÓŁCZESNYCH UWARUNKOWANIACH GEOPOLITYCZNYCH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

POLAND'S MILITARY SECURITY IN THE CONTEMPORARY GEOPOLITICAL CONDITIONS OF CENTRAL AND EASTERN EUROPE

Streszczenie
Bezpieczeństwo poszczególnych państw jest wielokrotnie uwarunkowane sytuacją w regionie. Dla Polski regionem wpływającym na sytuację geopolityczną jest obszar Europy Środkowo-Wschodniej. Wydarzenia w najbliższym sąsiedztwie wpływają na poczucie bezpieczeństwa, w tym na bezpieczeństwo militarne. Kilkunastoletnie działania polityczno-militarne Federacji Rosyjskiej, w tym reforma i modernizacja techniczna armii oraz użycie siły m.in. na terytorium Ukrainy powodują, że Polska podjęła zdecydowane działania poprawy swojego bezpieczeństwa narodowego poprzez zwiększenie bezpieczeństwa militarnego.
Bezpieczeństwo militarne Polski jest realizowane dwutorowo. Pierwsze to realizacja reorganizacja struktur Sił Zbrojnych RP poprzez powiększanie stanu ilościowego oraz modernizacja techniczna poprzez zakup nowoczesnego sprzętu. Drugim elementem jest podjęcie współpracy z USA celem dyslokacji stałego komponentu armii amerykańskiej na terenie Polski, m.in. przeniesionego częściowo z Niemiec na wschodnią flankę NATO.

Słowa kluczowe: baza, możliwość, obecność, obrona, wzmocnienie

Abstract
The security of individual countries is often conditioned by the situation in the region. For Poland, the region influencing the geopolitical situation is the area of Central and Eastern

Europe. Events in the immediate vicinity affect the sense of security, including military security. Several years of political and military activities of the Russian Federation, including the reform and technical modernization of the army and the use of force, e.g. on the territory of Ukraine, cause Poland to take decisive measures to improve its national security by increasing its military security.
Poland's military security is implemented in two ways. The first is the reorganization of the structures of the Polish Armed Forces by increasing the quantity and technical modernization through the purchase of modern equipment. The second element is to cooperate with the USA in order to dislocate a permanent component of the American army in Poland, including partly transferred from Germany to NATO's eastern flank.

Keywords: base, ability, presence, defense, reinforcement

Wstęp

Polska po wyjściu na początku lat 90. z Bloku Wschodniego uzyskała swobodę działań polityczno-militarnych i na przestrzeni ostatnich 30 lat starała się osiągnąć maksymalny stopień swojego bezpieczeństwa, również w obszarze bezpieczeństwa militarnego. Jednym z najważniejszych, po okresie samodzielności strategicznej lat 90-tych, było wstąpienie w struktury NATO. W tamtym okresie oznaczało to udział w sojuszu, który w praktyce był bardziej elementem wsparcia politycznego niż militarnego. Wynikało to z faktu, że w Polsce nie powstały od razu bazy wojsk sojuszniczych oraz, że na przełomie stuleci nie było żadnego potencjalnego zagrożenia militarnego w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej. W tym czasie Federacja Rosyjska wychodziła z kryzysu gospodarczego i odbudowywała swoją pozycję poprzez uporządkowanie swoich spraw wewnętrznych. Dopiero kilkuletnia twarda polityka nowego prezydenta, Władimira Putina od 1999 r. i gospodarcza hossa związana z wysokimi cenami ropy i gazu po II wojnie w Zatoce Perskiej oraz militarny sukces w wojnie w Czeczenii rozpoczął proces zdecydowanie otwartej, a właściwie odważnej polityki Federacji Rosyjskiej w stosunkach międzynarodowych. Unaoczniła ona dążenie tego kraju do odbudowy swojej międzynarodowej pozycji i powrotu do mocarstwowej roli na podobieństwo Związku Radzieckiego. Ta polityka z roku na rok stawała się coraz pewniejsza, aż doprowadziła do kolejnych zdecydowanych kroków tego kraju w rozstrzyganiu militarnym wszystkich konfliktów w obszarze jego wpływów. Wyrazem tego stała się wojna rosyjsko-gruzińska w 2008 r., aneksja ukraińskiego Krymu, destabilizacja wschodnich obszarów Ukrainy oraz interwencja wojskowa w Syrii, wieloletniego sojusznika na Bliskim Wschodzie targanego wojną domową. To wszystko było wspierane utrzymywanym i reorganizowanym potencjałem militarnym Federacji Rosyjskiej. Szczególnie działania na Ukrainie, w sąsiedztwie Polski, będące pogwałceniem prawa międzynarodowego wzbudziły intensywny niepokój. Wydarzenia te spowodowały reakcję Polski jak i USA w poprawie bezpieczeństwa militarnego poprzez reformy i unowocześniania Sił Zbrojnych RP oraz dyslokacji wojsk amerykańskich w Polsce.

Uwarunkowania geopolityczne Polski w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej

Zgodnie z oficjalnymi dokumentami Wspólnoty Europejskiej i NATO pod określeniem Europa Środkowo-Wschodnia skupiają się kraje byłego bloku socjalistycznego. Najczęściej wymienia się wówczas w Unii Europejskiej następujące kraje: Polska, Słowacja, Czechy, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia i Chorwacja. Czasami, w niektórych opracowaniach naukowych lub dokumentach politycznych do krajów Europy Środkowo-Wschodniej dołącza się Ukrainę, Białoruś i Mołdawię (mapa nr 1). Należy zaznaczyć, że po upadku Związku Radzieckiego sytuacja geopolityczna w tym regionie zmieniła się całkowicie a wiele państw nie ma ciągle w pełni ukształtowanej sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej i boryka się z problemami rozwoju demokracji, gospodarki i bezpieczeństwa. Jednak za sprawą przemian, które nastąpiły w ciągu ostatnich 30 lat należy uznać ten obszar za ważny region geostrategiczny[1].



Mapa nr 1. Europa Środkowo-Wschodnia – ujęcie geopolityczne

Źródło: Lach Z., *Polska geopolityka w wymiarze subregionalnym*, „Nowa Geopolityka", 05.01.2015, https://geopolityka.net/zbigniew-lach-polska-geopolityka-w-wymiarze-subregionalnym/, [dostęp: 29.07.2020].

[1] Z. Lach, *Polska geopolityka w wymiarze subregionalnym*, „Nowa Geopolityka", 05.01.2015, https://geopolityka.net/zbigniew-lach-polska-geopolityka-w-wymiarze-subregionalnym/ [dostęp: 29.07.2020].

Położenie państw Europy Środkowo-Wschodniej to położenie między dwoma potęgami – Niemcami i Rosją – już samo to wiele wyjaśnia. Niemcy jako członek NATO i UE jest gwarantem bezpieczeństwa, a Rosja odbudowując swoje miejsce w międzynarodowej przestrzeni jest agresywna, nie gwarantując swoim sąsiadom bezpieczeństwa w rozumieniu państw NATO i Unii Europejskiej.

Na bezpieczeństwo obszaru Europy Środkowo-Wschodniej wpływają wszystkie zmiany dokonujące się w środowisku międzynarodowym, a szczególnie w Europie i samej Unii Europejskiej. Obszar ten jest wrażliwy na dotykające go kryzysy wewnętrzne poszczególnych państw, w szczególności zaś konflikty społeczno-polityczne prowadzące do konfliktów zbrojnych. Przykładem jest tu wojna hybrydowa na Ukrainie, która odbiła się szerokim echem na całym świecie, a szczególnie wpłynęła na poczucie bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wynika to z faktu, że Federacja Rosyjska, po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej dokonała przy użyciu siły aneksji części terytorium sąsiedniego, niezależnego państwa. Było to więc pogwałceniem zasad prawa międzynarodowego wynikającego m.in. z zasad karty Narodów Zjednoczonych, wśród których do najważniejszych zalicza się integralność terytorialna. Zarówno więc aneksja Krymu w marcu 2014 r., jak i militarna demonstracja siły we wschodniej Ukrainie będzie miała jeszcze przez długi czas destabilizujący wpływ na cały ten region, co jest ukrywanym celem Federacji Rosyjskiej pod przywództwem Władimira Putina[2].

Tym samym trzeba zwrócić uwagę na fakt, że największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa w tym regionie jest przeciwstawianie się uznawaniu suwerenności państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego przez Władimira Putina. Eksperci od spraw wschodnich są skłonni uważać, że na aneksji Krymu i działaniach militarnych we wschodniej Ukrainie nie kończy się dokonywanie kolejnych zmian granic międzynarodowych. Następuje stałe podważanie legitymizacji wewnętrznej oraz integralności terytorialnej państw sąsiadujących z Rosją. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że po udanych mediacjach w konflikcie rosyjsko-gruzińskim Unia Europejska nie włączyła się aktywnie do rozwiązania konfliktu na Ukrainie. A przecież był to swoisty test jej siły i możliwości. Tak więc działaniami na Ukrainie Rosja pokazała społeczności międzynarodowej, że dąży do odzyskania swej dawnej pozycji geopolitycznej. Jest to bardzo niepokojący trend w polityce Rosji, mogący stanowić swoisty powrót do polityki siły i interesów narodowych. Ten trend w polityce Rosji wprowadza niepokój, wpływając tym na państwa Europy Środkowo-Wschodniej, a tym samym na politykę światową. Pozytywnym aspektem tej sytuacji jest to, że państwa z byłego Bloku Wschodniego uczestniczące w programie Partnerstwa Wschodniego są i pozostaną w najbliższej przyszłości w centrum zainteresowania Unii Europejskiej. Celem polityki Unii Europejskiej jest zbliżenie państw Europy Środkowo-Wschodniej do systemu instytucjonalnego Europy oraz stabilizacja w regionie w oparciu o demokratyzacyjny potencjał. Jest to w zasadzie wszystko co Unia Europejska może uczynić ze

[2] A. Szeptycki, *Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy – désinteréessement Unii Europejskiej, désinteréessement Rosji?* Rocznik Strategiczny 2015/2016, WNPiSM Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 245-246.

względu na swój niemilitarny charakter jeśli chodzi o pomniejszenie wpływów Rosji na obszarze poradzieckim[3].

Rozpatrując działania Rosji można przyjąć, że nie będzie ona stosować na tym obszarze tradycyjnych instrumentów nacisków takich jak siła militarna czy uzależnienie energetyczne. Aby ponownie zinstytucjonalizować ten region Rosja sięga do działań przybierających postać propagandy i dezinformacji przestrzeni publicznej. Wykorzystuje przy tym narzędzia z zakresu *soft power*. Bardzo często wykorzystywane są do tego celu organizacje pozarządowe. Narzędziem, które Rosja wykorzystuje najczęściej odwołując się do wspólnej tradycji, historii, języka, kultury a nawet religii regionu poradzieckiego, jest telewizja finansowana przez państwo (Russia TV). Jest to oczywiście znakiem kontynuacji etnonacjonalistycznej polityki zagranicznej Rosji, która nie ogranicza się już tylko i wyłącznie do nacisków ekonomicznych, energetycznych czy politycznych, ale wiąże się z łamaniem prawa i objawia się agresja zbrojną. W takiej sytuacji trudno oczekiwać, że Rosji nagle zacznie zależeć na współpracy z Unią Europejską czy NATO, i że w najbliższym czasie zrezygnuje z konfrontacyjnej polityki zagranicznej. Trudno też oczekiwać, że Rosja sama z siebie zacznie szanować suwerenność państw powstałych po rozpadzie Zawiązku Radzieckiego. Część państw tego regionu boryka się z wewnętrznymi słabościami i nie są zdolne do przeprowadzenia dużych zmian. Nie dają rady zintegrować się w pełni ze strukturami Zachodnimi. Muszą więc skłaniać się do powrotu do polityki wielowektorowej i czerpania korzyści ze współpracy z dwoma wielkim partnerami: Zachodem i Rosją[4].

Analizując bezpieczeństwo Polski nie sposób nie wspomnieć o projekcie i przedsięwzięciu energetycznym Nord Stream II dbającym wyłącznie o interesy niemiecko-rosyjskie. Realizacja tego projektu jest zaprzeczeniem unijnej solidarności energetycznej. Stanowi zagrożenie nie tylko dla Polski, ale także dla krajów bałtyckich, Ukrainy, Białorusi. Zakłada się, że gdy dojdzie do sfinalizowania projektu Nord Stream II Rosja wejdzie w posiadanie najważniejszego instrumentu oddziaływania na kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Sytuacja ta może nawet doprowadzić w przyszłości do podziału Europy wzdłuż linii Odry, od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne. Byłoby to możliwe i realne, gdyby wziąć pod uwagę oddziaływanie dwóch kolejnych gazociągów: Opal oraz projektowany Engel. Istniejący już gazociąg o nawie Opal przebiega na terenie Niemiec, wzdłuż zachodniej granicy Polski i łączy Nord Stream I z czeską siecią gazociągową. Strona rosyjska nieustannie zabiega o zwiększenie ilości gazu przesyłanego przez Opal. Polska oraz inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej przeciwstawiają się tym pomysłom obawiając się słusznie o narażenie Ukrainy na znaczne straty ekonomiczne[5]. Tym samym realizacja projektów energetycznych, a szczególnie Nord Stream II jest najbardziej kontrowersyjnym i naruszającym strategiczne interesy Polski

[3] A. Radomyski, P. Malinowski, D. Michalski, Środowisko bezpieczeństwa powietrznego państwa, Wyd. Grafpol, Wrocław 2018, s. 32.

[4] A. Radomyski, P. Malinowski, D. Michalski, *Środowisko bezpieczeństwa*..., op. cit., s. 34.

[5] R. Foks*, Kluczowe wyzwania i uwarunkowania dla polskiej polityki wschodniej po zmianie władzy w Polsce w 2015 r.*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo", nr 1(4)/2016, s. 132.

przedsięwzięciem oraz zasady współpracy i solidarności dobrosąsiedzkiej, szczególnie w obszarze Unii Europejskiej.

Działania polityczno-militarne i zbrojenia Federacji Rosyjskiej

Polityka zagraniczna prowadzona przez Federację Rosyjską za czasów prezydentury Władimira Putina jest na tyle agresywna i rewizjonistyczna, że prowadzi od wielu lat do narastającego konfliktu z Zachodem. Pod pewnymi względami kryzys w polityce Rosji z Zachodem jest obecnie większy niż to miało miejsce w okresie „zimnej wojny". Pierwszym czynnikiem mającym wpływ na pogorszenie się relacji z Zachodem było zanegowanie przez Rosję kontroli zbrojeń konwencjonalnych – CFE[6]. Kolejnym elementem osłabiającym relacje z Zachodem było niszczenie systemu środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie. Należy wspomnieć tu o przypadkach naruszania Traktatu o otwartych przestworzach, czy np. blokowanie dalszej adaptacji Dokumentu Wiedeńskiego dotyczącego przejrzystości i przewidywalności w kwestiach wojskowych – zasadniczy element polityczno-wojskowego dorobku państw uczestniczących w procesie OBWE. Trzecim i z pewnością najistotniejszym elementem mającym wpływ na pogorszenie się stosunków z Zachodem było naruszenie traktatu INF[7], a w szczególności lekceważenie systemu kontroli zbrojeń nuklearnych oraz wojna z Gruzją w 2008 r. i zaangażowanie militarne w wewnętrzne sprawy Ukrainy w 2014 r., łącznie z aneksją Krymu. Nie sposób nie wspomnieć również o działaniach „hybrydowych" stosowanych przez Rosję a wymierzonych w wiele państw członkowskich NATO i Szwecji czy Finlandii[8].

Przez wiele lat Rosja w polityce międzynarodowej podkreślała znaczenie nie używania sił zbrojnych wobec innych państw bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Pierwszym zwiastunem zmian jakościowych w działaniach Rosji była 5-dniowa wojna rosyjsko-gruzińska z sierpnia 2008 r., która burzyła stereotyp ociężałej przeszłością ZSRR Federacji Rosyjskiej. Był to zwiastun radykalnych działań Rosji w rejonie określonych przez nią wpływów[9]. Do tego dochodziły działania Rosji w obszarze regionu Europy Środkowo-Wschodniej gdzie obowiązywały większe restrykcje dotyczące utrzymywanych zmniejszonych potencjałów militarnych przez kraje byłego Bloku Wschodniego a wchodzące obecnie w skład NATO i UE. Ponadto proponowane przez Rosję ograniczenia dotyczyły też rozlokowania sił innych państwa, w tym szczególnie USA oraz budowy instalacji wojskowych strategicznego znaczenia. Jednocześnie Rosja rości sobie prawo użycia sił zbrojnych dla deklarowanej ochrony ludności rosyjskojęzycznej poza granicami

[6] Treaty on Conventional Armed Forces in Europe – Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie.

[7] Treaty on Intermediate-range Nuclear Forces (INF Treaty) – traktat INF „Układ o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych pośredniego zasięgu".

[8] M. Menkiszak, *Strategiczna kontynuacja, taktyczna zmiana. Polityka bezpieczeństwa europejskiego Rosji*, „Punkt Widzenia", nr 76, s. 7-8.

[9] D. Brążkiewicz, *Wojna rosyjsko-gruzińska*, „Kwartalnik Bellona", nr 1/2010, s. 92-102.

Rosji. W tym celu 23 października 2009 roku Duma Państwowa Rosji znowelizowała ustawę o obronie, umożliwiając użycie sił zbrojnych poza granicami federacji np. dla obrony swoich obywateli.

Zwiastunem radykalnych zmian w organizacji, uzbrojeniu i wyposażeniu Sił Zbrojnych FR była wspomniana wojna rosyjsko-gruzińska w sierpniu 2008 r. Natychmiast po zakończeniu działań zbrojnych i wycofaniu się z terytorium Gruzji, w 2008 r. i w 2009 r. przystąpiono do reorganizacji armii w mniejszą, lecz profesjonalną i charakteryzującą się wysoką gotowością bojową siłę. Realizację zmian pod względem uzbrojenia i wyposażenia rozpoczęto od przyjęcia w 2010 r. dziesięcioletniego Państwowego Programu Zbrojeniowego na lata 2011-2020 (PPZ-2020). W jego założeniach najistotniejsze było odejście od radzieckiego modelu masowej armii na korzyść jakości i profesjonalizmu mniejszych sił. Wiązało się to z planami zakupu najnowszego uzbrojenia oraz prowadzenia prac badawczo-rozwojowych w zakresie technologii wojskowych. Jednocześnie podjęto plany podniesienia wskaźnika nowoczesnego uzbrojenia w rosyjskiej armii z 10% w 2008 r. do ok. 70% w 2020 r.[10] oraz przeznaczenie 19 bln rubli (ok. 600 mld USD wg ówczesnego kursu) na te cele. Państwowy Program Zbrojeniowy na lata 2011-2020 przewidywał zakup 2300 czołgów, 2000 środków artyleryjskich i 120 nowoczesnych wyrzutni pocisków Iskander-M dla wojsk lądowych, 600 samolotów i ok. 1100 śmigłowców dla sił powietrznych oraz ok. 100 okrętów dla marynarki wojennej. W programie tym priorytetowo potraktowano rosyjskie siły strategiczne zakupując nowe typy uzbrojenia jak: pociski RS-24 Jars, RS-12M1/2 Topol-M. Postanowiono doposażyć także jednostki obrony przeciwlotniczej w ok. 400 nowoczesne systemy S-400 Triumf i przeszło 100 S-500 Triumfator-M[11]. W trakcie realizacji PPZ-2020 pod koniec 2017 r. prezydent Władimir Putin zaaprobował Państwowy Program Zbrojeń na lata 2018-2027 (PPZ-2027). Plan PPZ-2027 realizuje cele zawarte w wersji poprzedniej PPZ-2020. W nowym planie również przyjęto ogólna sumę 19 bln rubli, z założeniem, że większość zamówień będzie realizowana w kraju i inflacja nie będzie wiodącym czynnikiem zmniejszającym plan.

W ramach reorganizacji Sił Zbrojnych FR w 2010 r. zredukowano liczbę okręgów wojskowych (OW) z 6 do 4, a w 2016 r. wyodrębniono z Zachodniego OW Połączone Dowództwo Strategiczne Floty Północnej na prawach okręgu. Tym samym Siły Zbrojne FR liczą obecnie pięć okręgów wojskowych (OW). Są to: Zachodni OW, Południowy OW, Centralny OW, Wschodni OW i Połączone Dowództwo Strategiczne Floty Północnej. Również rozpoczęto reorganizację związków operacyjnych, związków taktycznych i oddziałów. Obecnie Rosja posiada sześć związków operacyjnych szczebla armii ze związkami taktycznymi szczebla dywizji, w tym 1 Armia Pancerna Gwardii i 20 Armia Ogólnowojskowa w Zachodnim OW. 1 Armia Pancerna Gwardii jako najsilniejszy związek operacyjny w siłach Zbrojnych

[10] 24 grudnia 2018 r. Minister Obrony Narodowej Siergiej Szojgu podał, że w 2018 r. wskaźnik ten wynosił 61,5%, a 22 listopada 2019 r. prezydent Władimir Putin informował o osiągnięciu ponad 68%. Ostatnie dane sugerują, że 10-letni plan został osiągnięty.

[11] T. Smura, R. Lipka, *Program modernizacji Sił Zbrojnych Federacji*, Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego, Fundacja Kazimierza Pułaskiego, Warszawa 2015, s. 1-2.

FR ma strategiczne znaczenie i ma możliwość realizacji działań na ważnych kierunkach: północno-zachodnim, zachodnim i południowo-zachodnim. W Zachodnim OW znajduje się również trzecia, mniejsza armia – 6 Armia Ogólnowojskowa. Okręg ten liczy 400 tys. żołnierzy co stanowi 40% całego stanu Sił Zbrojnych FR[12]. W skład Zachodniego OW wchodzi również 11 Korpus Armii na terenie Obwodu Kaliningradzkiego.

Najsilniejszy związek operacyjny – 1 Armia Pancerna Gwardii w swoim składzie posiada dwa ofensywne związki taktyczne szczebla dywizji: 4 Gwardyjska Kantemirowska Dywizja Pancerna i 2 Gwardyjska Tamańska Dywizja Zmechanizowana. Również sąsiednia 20 Armia Ogólnowojskowa posiada dwie ofensywne, niedawno sformowane dywizje: 3 Nadwiślańska Dywizja Zmechanizowana i 144 Gwardyjska Dywizja Zmechanizowana. Do najsłabszych należy 6 Armia Ogólnowojskowa, w skład której nie wchodzi ani jedna dywizja, tylko związki taktyczne szczebla brygady. Rozmieszczając 6 Armię w północnej części Zachodniego OW, w kierunku Morza Bałtyckiego, z siedzibą w St. Petersburgu założono, że w razie zagrożenia stosunkowo niewielka armia podoła i przeciwstawi się niewielkim siłom państw nadbałtyckich. W przypadku działań ofensywnych podstawą wyjściową będzie rejon St. Petersburg – Psków. Bliskość granicy umożliwia szybkie działanie z dowolnym kierunkiem w obszarze swojego działania (patrz mapa nr 2). Z pewnością działania ofensywne 6 Armii byłyby poprzedzone użyciem sił powietrzno-desantowych i działań specjalnych. Wyznaczając 1 Armia Pancerna Gwardii do działań na kierunku zachodnim, czyli białoruskim przyjęto, że właśnie tam powinna operować i działać najsilniejsza z armii. Przyjmuje się dwa scenariusze działań na tym kierunku. Pierwszy, zakłada że Białoruś jest państwem sojuszniczym i po przegrupowaniu, z jego terenu nastąpi dalszy etap działań na kierunku zachodnim. Drugi scenariusz zakłada zbrojne zajęcie tego kraju i dalsza eskalacja przyjętych działań. Przy obecnej sytuacji politycznej w obu krajach pierwszy scenariusz wydaje się najbardziej prawdopodobny. Przekonanie to utwierdza się patrząc na regularne, wspólne ćwiczenia Rosji i Białorusi na terenie tego ostatniego państwa pod kryptonimem „Zapad". Jednym z wiodących scenariuszy corocznych ćwiczeń jest przemieszczanie się wojsk rosyjskich przez terytorium zaprzyjaźnionej Białorusi w kierunku zachodnim. Uczestniczą w nich jednostki 1 Armii Pancernej Gwardii oraz wojsk powietrzno-desantowych i innych. 1 Armia jest przygotowana także do operowania w kierunku bałtyckim (północno-zachodnim) lub ukraińskim (południowo-zachodnim). W wypadku tego ostatniego doszłoby do współdziałania z 20 Armią Ogólnowojskową. Takie przypisywanie zadań dla poszczególnych armii należy traktować dość umownie, gdyż w razie realnego działania należy się spodziewać zmiany w podporządkowaniu związków taktycznych czy jednostek wojskowych i wielokierunkowych operacji zbrojnych. Do tego należy uwzględnić dużą mobilność Sił Zbrojnych FR z przemieszczaniem drogą powietrzną włącznie. W rzeczywistości czynniki takie jak: rodzaj prze-

[12] Западный военный округ, Министерство обороны Российской Федерации, Portal MON FR, https://structure.mil.ru/structure/okruga/west/history.htm, [dostęp: 18.08.2020 r.].

ciwnika, zakładany cel, czas i przestrzeń działań wojennych, a szczególnie rodzaj konfliktu zbrojnego, będą miały decydujący wpływ na rozmieszczenie i użycie Sił Zbrojnych FR[13].



Mapa nr 2. Trzy Armie i 11 Korpus Armijny Zachodniego OW Federacji Rosyjskiej i ich potencjalne przeznaczenie (kierunki działań)
Źródło: opracowanie własne.

W istniejącej sytuacji geograficzno-politycznej wysunięty najbardziej na zachód teren Zachodniego OW, czyli Obwód Kaliningradzki stanowi jeden z kluczowych elementów współczesnego oddziaływania militarnego Federacji Rosyjskiej na kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Po kilkudziesięciu latach wyniszczającej likwidacji 11 Armii Ogólnowojskowej z czasów ZSRR oraz stagnacji posiadanych tam sił zbrojnych Rosja rozpoczęła odbudowę potencjału militarnego tego okręgu. Wynika to z faktu, że po aneksji przez Rosję Krymu, kraje NATO w obawie przed rosnącą siłą militarną Rosji, w tym przede wszystkim Polska rozpoczęły tzw. wzmacnianie „Wschodniej flanki NATO". Obecnie w Obwodzie Kaliningradz-

[13] M. Gawęda, *Rosyjskie armie na zachodzie rosną w siłę*, 16 grudnia 2019, Portal defence24.pl, https://www.defence24.pl/rosyjskie-armie-na-zachodzie-rosna-w-sile-analiza, [dostęp: 12.08.2020 r.].

kim zasadniczą siłę tworzy, sformowany w 2016 roku, 11. korpus armijny wojsk lądowych i obrony wybrzeża podległy dowództwu Floty Bałtyckiej. W jego skład wchodzą: 79. Samodzielna Gwardyjska Brygada Zmechanizowana (Gusiew), 7. Gwardyjski Samodzielny Zmechanizowany Pułk Obrony Brzegowej (Kaliningrad), 11. Samodzielny Pułk Pancerny (Gusiew), 244. Brygada Artylerii (Kaliningrad), 22 pułk rakietowy obrony powietrznej (Kaliningrad), 152. Gwardyjska Brygada Rakietowa (Czerniachowsk), 69. Samodzielny Gwardyjski Morski Inżynieryjny Pułk (Gwardiejsk), 25. Samodzielna Brzegowa Brygada Rakietowa (Donskoje). 3 grudnia 2019 r. rządowa gazeta „Rossijskaja Gazieta" podała na swojej stronie internetowej, że w 2020 r. Rosja planuje rozmieścić w Obwodzie Kaliningradzkim dodatkową dywizję zmechanizowaną. Zdaniem gazety wzmocnienie sił jest odpowiedzią na zwiększoną obecność wojsk NATO w pobliżu granic Rosji[14].

Modernizacja i reorganizacja Sił Zbrojnych RP – podstawa bezpieczeństwa militarnego

Polska armia podlega w ostatnich latach ciągłym przeobrażeniom. Jest to konsekwencja podpisanego 11 grudnia 2012 r. „Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2013-2022", a także faktu wcześniej zatwierdzonego „Program rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2013-2022". Aby zwiększyć zdolność bojową Sił Zbrojnych RP najważniejsze zadania zostały ściśle pogrupowane w tzw. programach operacyjnych i umieszczone w Planie Modernizacji technicznej według najistotniejszych priorytetów. Początkowo istniało 14 programów, po czym w 2016 r. przyłączono narodową kryptologię i cyberobrona. Następnie w dniu 07 października 2016 r. podpisano zmodernizowany „Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2017-2022". Musiało to nastąpić bo wiele zaplanowanych kosztów było niedoszacowanych, a niektóre programy zostały zakwestionowane. Wielkość niedoszacowania sięgała 100 mld zł. Ponadto jeden z program został wstrzymany – zakup śmigłowców, a jego realizacja została zmieniona. Podjęto też decyzje zakupu okrętów podwodnych dla marynarki wojennej. Następny, zmieniony plan został podpisany 28 lutego 2019 r. a jego realizacja została wydłużona o 4 lata – „Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2017-2026".

10 października 2019 r. szef MON podpisał po raz kolejny zmodernizowany plan z nowym okresem realizacji: „Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2021-2035" z uwzględnieniem 2020 r. Minister Obrony Narodowej stwierdził, że w celu zwiększenia efektywności działań wydłużył okres planistyczny z 10 do 15 lat: „Kontrakty zbrojeniowe to skomplikowane i kosztowne zamówienia, które wymagają ciężkiej pracy. Wydłużenie okresu planowania otworzyło drogę do stworzenia podstaw prawnych do zawierania wieloletnich umów. Wojsko Polskie otrzyma rekordową sumę 524 mld zł, za którą m.in. zakupi nowe samoloty

[14] *Rosja: w 2020 r. dywizja zmechanizowana wzmocni obwód kaliningradzki*, Portal PAP, 03.09.2019 r., https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C551660%2Crosja-w-2020-r-dywizja-zmechanizowana-wzmocni-obwod-kaliningradzki.html, [dostęp: 21.08.2020].

F-35 i kolejne F-16". Obecnie najważniejszym programem z „Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2021-2035", z uwzględnieniem 2020 r. będzie Harpia. W jej ogólnych założeniach planuje się zakup 32 myśliwców piątej generacji – F-35. Razem z nim będzie realizowany program Harpii Szpon czyli program dotyczący zakupu bezzałogowych powietrznych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych[15]. Dodać należy że „Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2021-2035" obejmuje realizację nowych programów operacyjnych, w tym: program Obserwator, zakup dodatkowych samolotów F-16, pozyskanie satelitów, dronów, samolotów rozpoznawczych i mikrosamolotów oraz trwających już programów operacyjnych.

Jednym z ważniejszych aspektów modernizacji Sił Zbrojnych RP jest fakt, że np. w 2019 r. aż 60% zamówień Ministerstwa Obrony Narodowej zrealizował polski przemysł zbrojeniowy. Ponadto 22 września 2020 r. Minister Obrony Narodowej ogłosił, że jest przygotowany projekt ustawy dotyczący utworzenia Agencji Uzbrojenia, która będzie odpowiedzialna za zakupy sprzętu wojskowego oraz będzie jedynym ośrodkiem decyzyjnym w tej kwestii[16].

Wraz z modernizacją techniczną Sił Zbrojnych w drugiej dekadzie XXI wieku w 2018 r. rozpoczęto formowanie na wschodzie Polski czwartego w Siłach Zbrojnych RP, najmłodszego związku taktycznego – 18 Dywizji Zmechanizowanej, w miejsce zlikwidowanej w 2011 r, 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej (patrz mapa nr 3). Decyzja ta uzyskała w wielu kręgach politycznych i wojskowych zdecydowane poparcie. Jednocześnie wpisywała się w napiętą międzynarodową sytuację w Europie Środkowo-Wschodniej, a konkretnie w działania zbrojne na terenie wschodniej Ukrainy z dużym zaangażowaniem Rosji. Obecnie w jej składzie znajdują się trzy brygady: 1. Warszawska Brygada Pancerna z Warszawy, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, 19. Brygada Zmechanizowana z Lublina oraz 18. pułk logistyczny w Łomży i 18. batalion dowodzenia z Siedlec. Numer „18" dywizji to nawiązanie do obchodzonej w 2018 roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz do tradycji 18. Dywizji Piechoty z czasów II Rzeczpospolitej. Była to jednostka, która wyróżniła się w czasie wojny polsko-bolszewickiej i w ówczesnej prasie była nazywana „Żelazną Dywizją" – i nazwa ta przyjęła się do współczesnej dywizji. Współczesna 18 Dywizja Zmechanizowana osiągnęła wstępną gotowość operacyjną 30 czerwca 2020 r. Pełną gotowość operacyjną dywizja osiągnie w drugim kwartale 2021 r., kiedy w ramach ćwiczenia Dragon-21, jako pierwszoplanowy ćwiczący, dywizja zostanie poddana certyfikacji. W następny etapie budowy dywizji w latach 2021-2026, ma być utworzony pułk artylerii i przeciwlotniczy, batalion rozpoznawczy, a także pułk inżynieryjny,

[15] *524 mld na modernizację i więcej F-16. Błaszczak podpisał PMT*, 10 października 2019 r., Portal defence24.pl, https://www.defence24.pl/plan-modernizacji-technicznej-2021-2035-zatwierdzony, [dostęp: 21.08.2020 r.].

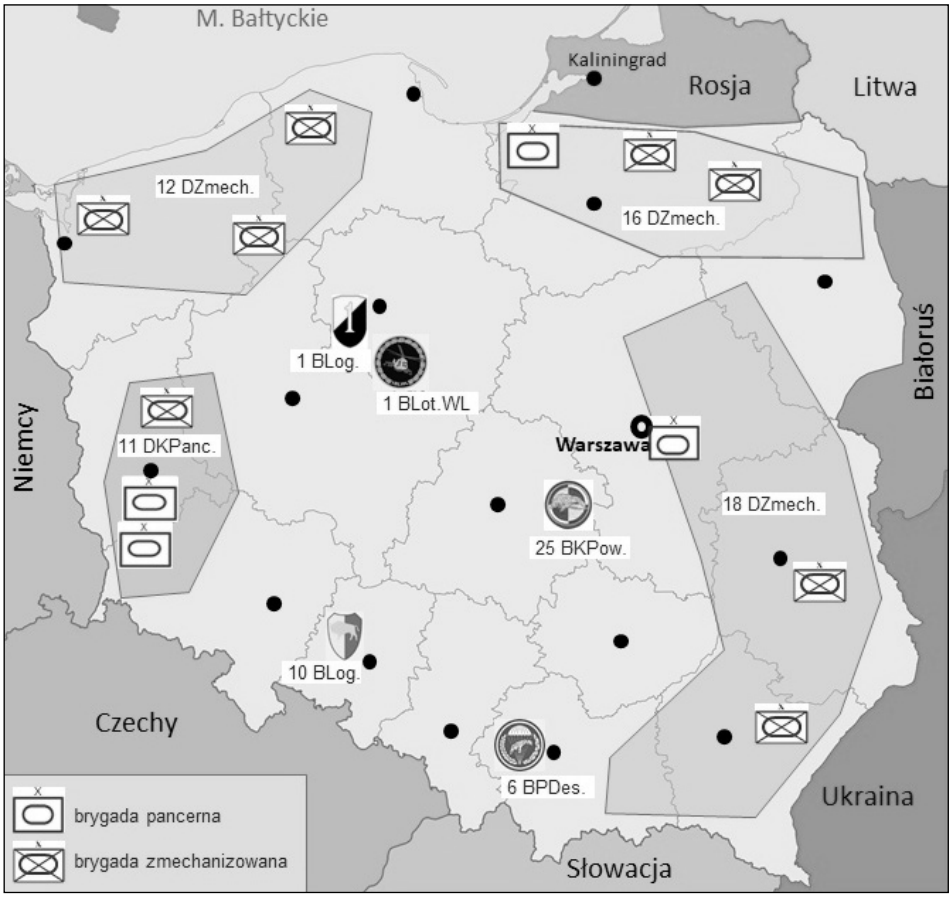
[16] *Powstanie Agencja Uzbrojenia*, Portal wp.pl, 23.09.2020 r., https://www.wojsko-polskie.pl/articles/tym-zyjemy-v/2020-09-237-powstanie-agencja-uzbrojenia/ [dostęp: 23.09.2020 r.].

z przeznaczeniem do wykonywania zadań na rzecz 18 DZ oraz wybrane bataliony i samodzielne kompanie poszczególnych brygad dywizji[17].

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć przy tworzeniu 18 DZ jest odbudowa i rozbudowa infrastruktury wojskowej, a szczególnie garnizonu Biała Podlaska, gdzie znajdzie część jednostek 1 Brygady Pancernej. Należy tu jednocześnie zwrócić uwagę na potrzeby budowy nowej infrastruktury dla powstających jednostek wojskowych. Z historii wojskowości okresu PRL-u wiadomym jest, że wschodnia część Polski była zaniedbana pod względem infrastruktury wojskowej i wynikała z ofensywnego przygotowania polskiego wojska do natarcia na Zachód Europy. Tym samym najlepsze związki taktyczne z jednostkami wojskowymi oraz obiektami znajdowały się w zachodniej części Polski, a na wschodzie stare obiekty wojskowe miały wystarczyć to mobilizowania drugorzutowych dywizji, zdecydowanie gorzej wyposażonych. W obszarze największego cieku wodnego – Wisły istniały wzorowe pułki pontonowo-mostowe gotowe budować przeprawy mostowe na rzecz maszerujących wojsk Związku Radzieckiego. Tym samym rozbudowa infrastruktury w obszarze tworzenia 18 DZ stała się priorytetem MON. Dotyczy to nie tylko infrastruktury, ale całego systemu wsparcia wojsk. Przykładem może tu być poligon w Nowej Dębie, który zostanie rozszerzony do ok. 30 tysięcy hektarów (powiększenie o ok. 5,5 tysiąca hektarów)[18].

[17] *„Żelazna Dywizja" osiągnęła wstępną gotowość operacyjną*, 1 lipca 2020, Portal defence24.pl, https://defence24.pl/zelazna-dywizja-ze-wstepna-gotowoscia-operacyjna-i-nowym-sprzetem [dostęp: 22.08.2020 r.].

[18] *Infrastruktura na wschodzie to priorytet*, 26 sierpnia 2019 r., Portal defence24.pl, https://defence24.pl/infrastruktura-na-wschodzie-to-priorytet-szef-inspektoratu-wsparcia-dla-defence24pl-o-zapleczu-dla-18-dywizji-rozbudowie-poligonow-i-centrum-szkolenia-bojowego [dostęp: 22.08.2020 r.].



Mapa nr 3. Urzutowanie polskich Dywizji i wybranych Brygad wojsk operacyjnych
Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym przedsięwzięciem, które ma podnieść jakość jednostek 18 DZ było skierowanie części użytkowanych czołgów Leopard 2 z 11 DKPanc. oraz wyposażanie dywizji w nowy, wyprodukowany w kraju sprzęt i uzbrojenie. 116 czołgów Leopard 2A5 i 2A4 zostało przeniesionych z Żagańskiej 34 Brygada Kawalerii Pancernej do 1 BPanc. tworząc dwa bataliony pancerne. Jednocześnie 1 BPanc. przekazała batalion czołgów PT-91 Twardy do 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej[19].

Pozostałe związki taktyczne stanowią wieloletni, zgrany komponent Sił Zbrojnych RP i doposażenie tych związków w najnowszy sprzęt i uzbrojenie będzie podnosił ich jakość oraz nasycenie jednostek wojskowych najnowszą technologią wojskową. Drugim związkiem taktycznym, który jest ważnym elementem wzmacnianej wschodniej flanki NATO jest 16 Dywizja Zmechanizowana. Jest to

[19] *Przeniesienie Leopardów do Wesołej to likwidacja fikcji*, Portal tech.wp.pl, 14.01.2018, https://tech.wp.pl/przeniesienie-leopardow-do-wesolej-to-likwidacja-fikcji-6209276060542593a [dostęp: 22.08.2020 r.].

dywizja stacjonująca całą swoją szerokością w stronę Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej. Tym samym, w obecnej sytuacji geopolitycznej obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, jest jednym z najważniejszych związków taktycznych państw NATO, gwarantującym równowagę sił w wojskach lądowych dwóch stron. Kolejnym związkiem taktycznym jest 11 Dywizja Kawalerii Pancernej z Żagania, czyli dywizja stacjonująca przy granicy z Niemcami, stanowiąca pancerny odwód Sił Zbrojnych RP. Mimo, że dywizja oddała część najnowocześniejszych czołgów Leopard nadal stanowi jedną z najnowocześniejszych dywizji w Wojskach Lądowych. Ostatnim z omawianych, związkiem taktycznym jest 12 Dywizja Zmechanizowana ze Szczecina, która z racji swego położenia i likwidacji przed laty wielu jednostek wojskowych na polskim wybrzeżu, jest zasadniczym elementem obrony naszych rubieży w północno-zachodniej części kraju. Uzupełnieniem ww. związków taktycznych są wszelkiego rodzaju samodzielne mniejsze związki taktyczne szczebla brygady. Są to m.in.: 6 Brygada Powietrznodesantowa, 25 Brygada Kawalerii Powietrznej, 1 Brygada Lotnicza Wojsk Lądowych, 1 Brygada Logistyczna czy 10 Brygada Logistyczna. Tak usytuowane związki taktyczne i samodzielne brygady tworzą na chwilę obecną wystarczające zabezpieczenie militarne Polski pod względem organizacyjnym jak i dyslokacyjnym.

Stała obecność wojsk USA w Polsce

W 2014 r. w Walii w Newport, a następnie w 2016 r. w Warszawie, została podjęta przez USA kluczowa decyzja o jeszcze silniejszym wzmacnianiu wschodniej flanki NATO. Wiązało się to z rozmieszczeniem czterech wielonarodowych batalionowych grup bojowych w krajach bałtyckich i w Polsce, rotacyjną obecnością amerykańskiej brygady z dowództwem w Polsce, obok sił USA w Rumunii. Tym samym obecność wojsk sojuszniczych w liczbie ok. 9 tys. żołnierzy u wschodnich partnerów stała się faktem. Jest to obecność asymetryczna, ale co najważniejsze ciągła. Ważnym jej elementem od 2004 r. są misje sojusznicze ochrony przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii pod kryptonimem „Baltic Air Policing" oraz bazy systemu obrony przeciwrakietowej Aegis Ashore – lądowy komponent amerykańskiego morskiego systemu antybalistycznego, budowane w Redzikowie w Polsce i istniejącego już w Deveselu w Rumunii[20].

Innym przejawem dążenia do stałej obecności wojskowej USA w Polsce były pobyty amerykańskich jednostek specjalnych, spadochronowych, wojsk pancernych, zmechanizowanych i artyleryjskich na poligonach w ramach operacji „Atlantic Resolve"[21]. Niewątpliwie najważniejszym krokiem na drodze ku stałej amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce była rozpoczęta w maju 2016 r. budowa bazy systemu obrony przeciwrakietowej w Redzikowie. Znalazły tam swoje miejsce wyrzut-

[20] M. Menkiszak, *Strategiczna kontynuacja...*, op. cit., s. 51.

[21] Odpowiedź na działania Rosji od 2014 r. na terenie Ukrainy. USA podjęły działania odstraszające w Europie Środkowo-Wschodniej wobec Rosji poprzez rozmieszczanie wojsk amerykańskich w tym obszarze.

nie pocisków przechwytujących SM-3 systemu Aegis Ashore. Już w 2008 r. została podpisana dwustronna umowa pomiędzy Polską a USA dotycząca rozmieszczenia w naszym kraju antybalistycznych rakiet przechwytujących. Pierwotnie zakładano przygotowanie i wykończenie bazy w 2018 r. Wystąpiły opóźnienia i na chwilę obecną przygotowane jest zaplecze infrastrukturalne, a całkowite zakończenie wyposażania bazy i dyslokacja 200 marynarzy z obsługi (instalacja lądowa należy do US Navy), planowane jest na 2022 r. Warunkiem stawianym stronie polskiej było wzmocnienie obrony powietrznej. Konieczne było także przećwiczenie przez Amerykanów współdziałania z polskimi przeciwlotnikami, a służyło temu pojawienie się na poligonach baterii Patriot. Ponadto w Polsce rozlokowywanych jest około 4,5 tys. żołnierzy USA, a w deklaracji podpisanej w 2019 r. przez prezydentów obu państw zaistniała możliwość rozlokowania ok. tysiąca kolejnych. Deklaracja o współpracy wojskowej USA i Polski wskazuje również dokładnie lokalizację miejsc rozlokowania nowych amerykańskich sił[22].

Przypieczętowaniem wcześniejszych uzgodnień i negocjacji była podpisana 15 sierpnia 2020 r. przez Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka i Sekretarza Stanu USA Michaela Pompeo w obecności Prezydenta RP Andrzeja Dudy umowy o wzmocnieniu trwałej obecności wojsk USA w Polsce. Umowa ta przewiduje stworzenie w najbliższym czasie Wysuniętego Dowództwa V Korpusu Sił Lądowych USA. Finalizacja tego projektu ma nastąpić w październiku 2020 r. Będzie to jednostka w pełni odpowiedzialna za dowodzenie Siłami Zbrojnymi USA znajdującymi się na wschodniej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego. Umowa o wzmożonej współpracy obronnej (Poland – United States Enhanced Defense Cooperation Agreement) zakłada organizację ćwiczeń wojskowych armii amerykańskiej na większą niż dotychczas skalę a także możliwość zwiększania obecności Sił Zbrojnych USA w Polsce. Na dowódcę V Korpusu został mianowany generał broni John Kolasheski. Polska dzięki przygotowaniu lepszej infrastruktury wojskowej, w razie ewentualnego zagrożenia będzie miała zagwarantowany natychmiastowy przerzut dodatkowych sił z USA lub innych amerykańskich baz rozmieszczonych w Europie. Mowa tu nawet o 20 tys. żołnierzy amerykańskich. W umowie zagwarantowano, iż to Polska będzie decydować, które części współużytkowanych baz wojskowych będą udostępniane żołnierzom USA, przy czym suwerenność polska nie będzie ograniczona przy ustalaniu zasad tego użytkowania. W obiektach współużytkowanych przyjęto zasadę, że przedstawiciele polskich służb i straży będą mieli dostęp do obiektów na równych zasadach ze służbami amerykańskimi i to niezależnie od tego czy za kontrolę dostępu do części obiektu będą odpowiadać Amerykanie czy Polacy. Do strony polskiej należeć będzie zapewnienie wojskom amerykańskim bezpłatnego zakwaterowania, wyżywienia i zapasów paliwa. Dzieje tak zawsze w przypadku państwa goszczącego u siebie wojska amerykańskie, sojusznicze. Umowa zakłada także dla Polski wsparcie w obsłudze wykorzystywanej przez USA infrastruktury, magazynowaniu sprzętu i uzbrojenia.

[22] *Wojska USA w Polsce – od niewielkiego pododdziału do kilku tysięcy żołnierzy*, Portal Forsal.pl, 22.06.2020 r., https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/7748492,wojska-usa-w-polsce-od-niewielkiego-pododdzialu-do-kilku-tysiecy-zolnierzy.html [dostęp: 28.08.2020 r.].

Oznacza to dla Polski szacunkowy koszt pobytu wojsk USA w Polsce na 500 milionów złotych rocznie. Podpisana w 2020 r. umowa stanowi zwieńczenie zawieranych wcześniej (w 2019 r.) dwóch porozumień, w których zdecydowano o przekształceniu formuły stacjonowania wojsk USA w Polsce z rotacyjnej na trwałą. Za zmianą tą idzie w parze liczebność wojsk, która zwiększy się o tysiąc do 5,5 tys. Zdecydowano również, gdzie w Polsce będą zlokalizowane jednostki dla planowanej zwiększonej obecności wojskowej USA. Będą to następujące komponenty i ich miejsca stacjonowania:

- Wysunięte Dowództwo Dywizji oraz grupa wsparcia na teatrze Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych – Poznań.
- główna siedziba Centrum Szkolenia Bojowego do wspólnego wykorzystania przez Siły Zbrojne Polski i Stanów Zjednoczonych – Drawsko Pomorskie.
- baza lotnicza załadunkowo-rozładunkowa Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych – Wrocław-Strachowice.
- eskadra zdalnie sterowanych statków rozpoznawczych Reaper – Łask.
- lotnicza brygada bojowa, batalion bojowego wsparcia logistycznego oraz obiektu sił specjalnych – Powidz.
- obiekt sił specjalnych – Lubliniec.
- pancerna brygadowa grupa bojowa – Żagań/Świętoszów[23].

Podsumowanie

Sytuacja geopolityczna wokół Polski w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej na przestrzeni drugiej dekady XXI wieku zdecydowanie się zmieniła. Teoretycznie nie zmieniła się sytuacja strategiczna. Jesteśmy w najpotężniejszym sojuszu wojskowym na świecie, jesteśmy członkiem unii gwarantującej nam stabilność ekonomiczną, ale w bezpośrednim sąsiedztwie zmiany przybierają niepokojący obrót. Najpoważniejsze to agresywna polityka i wzrost zbrojeń Federacji Rosyjskiej oraz nieprzejednana polityka wewnętrzna i zewnętrzna naszego sąsiada ze wschodu – Białorusi. Ponadto brak stabilności polityczno-terytorialnej Ukrainy, największego kraju Europy Środkowo-Wschodniej, powoduje, że Polska zmieniła swoje liberalne podejście do bezpieczeństwa militarnego i zaczęła je odbudowywać w dwóch zasadniczych nurtach – modernizacji swojej armii i przyjmowania na swoje terytorium sił armii amerykańskiej.

Realizując wysiłek organizacyjno-finansowy w zakresie modernizacji Sił Zbrojnych RP, Polska realizuje jeden z ważniejszych środków bezpieczeństwa militarnego – odstraszanie. Tym samym posiadanie nowoczesnych sił zbrojnych jest jednym z głównych elementów oddziaływania państwa w środowisku międzynarodowym. Szczególny wymiar ma tworzenie na wschodzie Polski, nowej 18 Dywizji Zmechanizowanej, która otrzymuje najnowocześniejszy sprzęt, a infrastruktu-

[23] *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej pomiędzy Polską a USA podpisana*, 15.08.2020, Portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-pomiedzy-polska-a-usa-podpisana [dostęp: 25.08.2020 r.].

ra wojskowa jest tworzona od podstaw lub głęboko modernizowana. Działania te świadczą o realistycznej polityce władz, które takimi działaniami pokazują świadomość geopolityczną w regionie na rzecz własnego bezpieczeństwa i innych członków NATO.

Polska realizując bezpieczeństwo militarne poprzez konsekwentnie realizowany plan modernizacji sił zbrojnych pod względem ilościowym jak i jakościowym oraz wyrażając zgodę na rozmieszczanie wojsk amerykańskich na swoim terytorium w pełni zabezpiecza swój interes narodowy.

Literatura:

1. Brążkiewicz D., *Wojna rosyjsko-gruzińska*, „Kwartalnik Bellona", nr 1/2010.
2. Foks R., *Kluczowe wyzwania i uwarunkowania dla polskiej polityki wschodniej po zmianie władzy w Polsce w 2015 r.*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo", nr 1(4)/2016.
3. Menkiszak M., *Strategiczna kontynuacja, taktyczna zmiana. Polityka bezpieczeństwa europejskiego Rosji*, „Punkt Widzenia", nr 76.
4. Radomyski A., Malinowski P., Michalski D., Środowisko bezpieczeństwa powietrznego państwa, Wyd. Grafpol, Wrocław 2018.
5. Smura T., Lipka R., *Program modernizacji Sił Zbrojnych Federacji*, Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego, Fundacja Kazimierza Pułaskiego, Warszawa 2015.
6. Szeptycki A., *Europa Wschodnia i Kaukaz Południowy – désinteréessement Unii Europejskiej, désinteréessement Rosji?*, „Rocznik Strategiczny" 2015/2016.

Netografia:

7. Gawęda M., *Rosyjskie armie na zachodzie rosną w siłę*, 16 grudnia 2019, Portal defence24.pl, https://www.defence24.pl/rosyjskie-armie-na-zachodzie-rosna-w-sile-analiza.
8. *Infrastruktura na wschodzie to priorytet*, 26 sierpnia 2019 r., Portal defence24.pl, https://defence24.pl/infrastruktura-na-wschodzie-to-priorytet-szef-inspektoratu-wsparcia-dla-defence24pl-o-zapleczu-dla-18-dywizji-rozbudowie-poligonow-i-centrum-szkolenia-bojowego.
9. Lach Z., *Polska geopolityka w wymiarze subregionalnym*, „Nowa Geopolityka", 05.01.2015, https://geopolityka.net/zbigniew-lach-polska-geopolityka-w-wymiarze-subregionalnym/.
10. *Powstanie Agencja Uzbrojenia*, Portal wp.pl, 23.09.2020 r., https://www.wojsko-polskie.pl/articles/tym-zyjemy-v/2020-09-237-powstanie-agencja-uzbrojenia/
11. *Przeniesienie Leopardów do Wesołej to likwidacja fikcji*, Portal tech.wp.pl, 14.01.2018, https://tech.wp.pl/przeniesienie-leopardow-do-wesolej-to-likwidacja-fikcji-6209276060542593a.
12. *Rosja: w 2020 r. dywizja zmechanizowana wzmocni obwód kaliningradzki*, Portal PAP, 03.09.2019 r., https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C551660%2Crosja-w-2020-r-dywizja-zmechanizowana-wzmocni-obwod-kaliningradzki.html.
13. *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej pomiędzy Polską a USA podpisana*, 15.08.2020, Portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-pomiedzy-polska-a-usa-podpisana.

14. *Wojska USA w Polsce – od niewielkiego pododdziału do kilku tysięcy żołnierzy*, Portal Forsal.pl, 22.06.2020 r., https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/7748492,wojska-usa-w-polsce-od-niewielkiego-pododdzialu-do-kilku-tysiecy-zolnierzy.html.
15. Западный военный округ, Министерство обороны Российской Федерации, Portal MON FR, https://structure.mil.ru/structure/okruga/west/history.htm.
16. *„Żelazna Dywizja" osiągnęła wstępną gotowość operacyjną*, 1 lipca 2020, Portal defence24.pl, https://defence24.pl/zelazna-dywizja-ze-wstepna-gotowoscia-operacyjna-i-nowym-sprzetem.
17. *524 mld na modernizację i więcej F-16. Błaszczak podpisał PMT*, 10 października 2019 r., Portal defence24.pl, https://www.defence24.pl/plan-modernizacji-technicznej-2021-2035-zatwierdzony.

kmdr por. mgr. inż. Piotr Wojtas
Ministerstwo Obrony Narodowej

KOMUNIKACJA STRATEGICZNA JAKO DOMENA DZIAŁAŃ SIŁ ZBROJNYCH W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

STRATEGIC COMMUNICATION AS A DOMAIN OF ACTION OF ARMED FORCES IN THE ASPECT OF STATE SECURITY

Streszczenie
W opracowaniu wskazano rolę komunikacji strategicznej w aspekcie bezpieczeństwa państwa. Opisano w jaki sposób komunikacja postrzegana jest na poziomie strategicznym w NATO oraz jak na przestrzeni ostatnich dwóch dekad wykorzystywano komunikację do osiągania militarnych i niemilitarnych celów. Opisano charakter dzisiejszego środowiska informacyjnego oraz wskazano narzędzia niezbędne do właściwego wykorzystania potencjału komunikacji Polsce. Pokazano także rolę Sił Zbrojnych RP w procesie komunikowania ze społeczeństwem i konieczność podjęcia konkretnych kroków do wypełnienia założeń najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego.

Słowa kluczowe: gotowość, komunikacja, operacje, poziom, strategiczna

Abstract
The study indicates the role of strategic communications in the aspect of state security. It describes how communication is perceived at the strategic level in NATO and how communication has been used to achieve military and non-military goals over the past two decades. The nature of today's information environment was described and the tools necessary to properly use the communication potential in Poland were indicated. It also shows the role of the Polish Armed Forces in the process of communicating with the society and the need to take specific steps to fulfill the assumptions of the latest National Security Strategy.

Keywords: readiness, communication, operations, level, strategic

Wstęp

XXI wiek określany jest mianem „wieku społeczeństwa informacyjnego". Mnogość źródeł informacji utrudnia odbiorcy odróżnienie prawdy od fikcji, a dotarcie do poszczególnych grup społecznych wymaga znacznego wysiłku organizacyjnego i nie gwarantuje sukcesu. Odkąd technologia dała człowiekowi możliwość postrzegania otaczającego świata przez pryzmat kilkucalowego ekranu przenośnego urządzenia, każdy obywatel (w tym żołnierz zawodowy) może być jednocześnie ambasadorem marki, jak i źródłem potencjalnego kryzysu.

Zatwierdzona w maju 2020 roku Strategia Bezpieczeństwa Narodowego jest pierwszym dokumentem tego typu, który wskazuje na istotę zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania państwa i obywateli w *Przestrzeni Informacyjnej*[1]. Aby to osiągnąć należy *na poziomie strategicznym zbudować zdolności do ochrony przestrzeni informacyjnej (w tym do systemowego zwalczania dezinformacji), rozumianej jako przenikające się warstwy przestrzeni: wirtualnej (...), fizycznej (...) i poznawczej*, a także „*stworzyć jednolity system komunikacji strategicznej państwa, którego zadaniem powinno być prognozowanie, planowanie i realizowanie spójnych działań komunikacyjnych.* Fakt, że komunikacja strategiczna znalazła się w dokumencie określającym kompleksowo wizję kształtowania bezpieczeństwa narodowego, świadczy o postępującej zmianie sposobu myślenia o środowisku informacyjnym i o potrzebie zbudowania konkretnych zdolności w tym obszarze.

Przestrzeń informacyjna została tym samym oficjalnie uznana za jeden ze składników bezpieczeństwa państwa i obywateli. Siły Zbroje RP stanowią osobny element składowy pierwszego filaru bezpieczeństwa, zatem wspólny potencjał Sił Zbrojnych i komunikacji na poziomie strategicznym stanowi poważną sumaryczną składową bezpieczeństwa narodowego.

Zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania państwa i obywateli w przestrzeni informacyjnej opierać się ma na czterech filarach[2]:

- zbudowaniu zdolności do ochrony przestrzeni informacyjnej;
- stworzeniu jednolitego system komunikacji strategicznej państwa;
- aktywnemu przeciwdziałaniu dezinformacji;
- zwiększeniu świadomości społecznej.

Wobec powyższego można wysnuć wniosek, że do osiągnięcia głównego celu, ponadresortowy charakter powinny mieć wszystkie działania z tego katalogu.

Ze *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego* wynika, że do zarządzania bezpieczeństwem narodowym należy *stworzyć ponadresortowy mechanizm koordynacji zarządzania bezpieczeństwem narodowym*[3], który na poziomie strategicznym będzie odpowiadał za spójną i konsekwentną realizację polityk, strategii i programów. Ponadto, krajowy system zarządzania kryzysowego ma być dostosowany do systemu zarządzania kryzysowego w NATO, aby możliwe było płynne przejście między czasem pokoju, kryzysu i wojny w układzie sojuszniczym. Zasadne wo-

[1] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2020*, Warszawa 2020, s. 21.
[2] Ibidem.
[3] Strategia Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2020, s. 13, pkt 1.2

bec tego jest pytanie czy poszczególne składowe tego systemu – ze szczególnym uwzględnieniem komunikacji strategicznej – nie powinny także odpowiadać modelowi natowskiemu?

Komunikacja Strategiczna

Nie istnieje jedna uniwersalna definicja komunikacji strategicznej. Poszczególne instytucje próbują kodyfikować swoje działania w przestrzeni informacyjnej tworząc własne definicje – najczęściej na podstawie zapożyczonych z odpowiadających sobie instytucji sojuszniczych lub wprost z dziedzin PR czy marketingu[4]. Częścią wspólną większości definicji jest koordynacja, aspekt planowania polityki informacyjnej, a także płynące z niej pozytywne efekty dla własnej organizacji. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w propozycjach nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa podaje następującą definicję komunikacji strategicznej:

Komunikacja strategiczna – synteza działań informacyjnych danego podmiotu strategicznego (np. państwa, sojuszu, koalicji) ukierunkowanych na kształtowanie poglądów, ocen, opinii itp. oraz decyzji innych podmiotów z otoczenia strategicznego (podległych, współdziałających, neutralnych, konkurujących, wrogich) w sposób korzystny dla własnych interesów strategicznych. Realizowana jest poprzez aktywność w takich obszarach, jak: dyplomacja publiczna, komunikacja społeczna i operacje informacyjne, oraz operacje psychologiczne[5].

Z kolei obowiązująca od 2014 roku definicja komunikacji strategicznej w Siłach Zbrojnych RP brzmi następująco: *Komunikacja strategiczna to zamierzone i skoordynowane działania komunikacyjne realizowane na wszystkich szczeblach kierowania i dowodzenia, zarówno w wymiarze politycznym jak i wojskowym, skierowane do wewnątrz i na zewnątrz resortu obrony narodowej, służące realizacji celów strategicznych resortu obrony narodowej na płaszczyźnie narodowej, sojuszniczej i koalicyjnej*[6].

Definicja NATO, która stopniowo ewoluowała od 2007 roku, w swojej ostatecznej wersji, opublikowanej w Polityce Wojskowej MC-0628[7] – Komunikacja Strategiczna w NATO, przedstawia się następująco: *StratCom*[8]*, w kontekście militarnym,*

---

[4] Opisane szeroko w opracowaniu: J. Nowicka, W. Załoga, Z. Ciekanowski, *Komunikacja strategiczna w naukach o zarządzaniu i jakości oraz w naukach o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy W Katowicach", nr 1(14)/2018, s. 193-202.

[5] https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,minislownik-bbn-propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html#:~:text=Komunikacja%20strategiczna%20%E2%80%93%20synteza%20dzia%C5%82a%C5%84%20informacyjnych,pogl%C4%85d%C3%B3w%2C%20ocen%2C%20opinii%20itp.[dostęp 20.10.2020]

[6] Decyzja nr 478/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 grudnia 2014 r. *w sprawie systemu komunikacji strategicznej w resorcie obrony narodowej*. Niepublikowana.

[7] MC-0628 – Natowska Polityka Wojskowa Komunikacji Strategicznej (NATO Military Policy on Strategic Communications), 26 lipca 2017 r.

[8] StratCom – skrót od ang. Strategic Communications – komunikacja strategiczna.

jest integracją zdolności komunikacyjnych[9] *i informacyjnej funkcji sztabowej*[10] *z innymi aktywnościami militarnymi, w dążeniu do zrozumienia i kształtowania* Środowiska *Informacyjnego, do wsparcia celów i zadań NATO.*

We wszystkich przywołanych powyżej definicjach na pierwszy plan wysuwa się koordynacja wysiłku komunikacyjnego danej instytucji, co w praktyce oznacza zapewnienie tożsamości słów z czynami. Konsekwencją prowadzenia spójnej polityki informacyjnej ma być z kolei osiąganie konkretnych pozytywnych celów – w omawianych przypadkach: dla państwa, jego sił zbrojnych lub organizacji międzynarodowej. Efektem końcowym właściwego zastosowania komunikacji strategicznej ma być wzrost wiarygodności danego podmiotu oraz spójna komunikacja jego zdolności czy zamiarów.

Komunikacja strategiczna zmienia sposób myślenia o komunikowaniu ze znanego nam dobrze z przeszłości *informowania o czynach dokonanych* na *właściwe przygotowanie opinii publicznej na wydarzenia, które mają nastąpić*. Bez względu zatem na definicję, rzeczywisty wysiłek polega na wykorzystaniu dostępnych narzędzi komunikacji do przekazania przygotowanych komunikatów świadomie wybranym odbiorcom we właściwym czasie.

Dzięki takiemu podejściu komunikacja strategiczna NATO stała się nierozerwalną częścią wiarygodnej zdolności i polityki odstraszania. Sojusz Północnoatlantycki udowodnił to najdobitniej w 2014 i 2016 roku, kiedy decyzje Sojuszników o adekwatnej reakcji na wzrastające zagrożenie na wschodniej flance NATO zostały transparentnie zakomunikowane opinii publicznej. Był to świadomy, przemyślany i dobrze zaplanowany proces, którego głównym założeniem było umiejętne balansowanie pomiędzy stanowczą reakcją na nielegalną aneksję ukraińskiego Krymu, pokazem jedności, determinacji i siły Sojuszu, a potencjalnym wrażeniem chęci otwartej konfrontacji z Federacją Rosyjską, które mogłoby doprowadzić do niezamierzonej eskalacji napięć. W ten sposób – poprzez proaktywne, spójne wśród wszystkich państw członkowskich i konsekwentne tłumaczenie politycznych decyzji społeczeństwu – ukazano rolę komunikacji strategicznej w osiąganiu politycznych celów w Sojuszu.

Istota środowiska informacyjnego

W 2007 roku, gdy koalicyjna operacja w Afganistanie prowadzona była w pełnej skali, okazało się, że przy całej liczebności, potencjale i wyszkoleniu wojsk koalicji – przez sześć lat nie były one w stanie wygrać najważniejszej wojny – o serca i umysły lokalnych społeczności. Postrzeganie wojsk jako „niewiernych najeźdźców z zachodu" było dominującym sentymentem wśród islamskiego społeczeństwa, do którego – jak się okazało – nie trafiało przesłanie o misji prowadzonej

[9] Wojskowa komunikacja społeczna (Military Public Affairs) i operacje psychologiczne (PsyOps).
[10] Operacje informacyjne (InfoOps).

pod egidą Rady Bezpieczeństwa (ONZ)[11], tylko narracja talibów. Pomimo prób dotarcia do odbiorców z przesłaniem, że obecność wojsk ma się przyczynić do poprawy sytuacji gospodarczej kraju, wzrostu społecznej akceptacji demokratycznie wybranego rządu oraz zwiększenia współpracy międzynarodowej – talibowie (bez wykształcenia, dostępu do Internetu i posługujący się na co dzień prostymi środkami komunikacji), przebijali się do społeczeństwa sprawniej niż zorganizowane i dysponujące nieziemskim budżetem siły koalicji.

To był punkt zwrotny, który zmusił NATO do refleksji nad sposobem prowadzenia komunikacji i do analizy różnic w efektywności kreowania przekazu. Postanowiono wrócić do źródła i po głębokiej analizie wydarzeń z września 2001 roku, wnioski narzuciły się same. Gdy w World Trade Centre uderzył pierwszy samolot, w niebo patrzyli nieliczni… gdy jednak do południowej wierzy zbliżał się drugi Boeing 767 United Airlines, na *przekaz* patrzyły już miliony. To, że samoloty nie uderzyły jednocześnie, nie było przypadkiem, a dobrze przemyślaną narracją, trafiającą natychmiast do głów i serc odbiorców na całym świecie. Sprawdziła się tu zasada, że przekaz tworzony jest w mózgu odbiorcy… gdy jest wystarczająco uniwersalny i gdy odnosi się do wartości – trafia od razu w sedno. NATO zrozumiało, że efektywna komunikacja nie ma nic wspólnego z cywilizowanym światem, pieniędzmi czy znajomością języka… należało znaleźć sposób na realizację przesłania dziennikarza Sydney'a J. Harris'a, który twierdził, że *Informację się rozdaje, a komunikacją dociera się do odbiorców*[12].

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy NATO analizowało wnioski płynące z nieudanych kampanii informacyjnych w Afganistanie, na scenę odważnie wkroczyły media społecznościowe. Z początku traktowane jako dodatkowe źródło informacji o bieżących wydarzeniach, służące do rozrywki czy codziennego utrzymywania kontaktów ze znajomymi, z czasem stały się opiniotwórczym elementem informacyjnego krajobrazu.

W 2008 roku w trakcie podróży z United Airlines gitara amerykańskiego piosenkarza country Dave'a Caroll'a została zniszczona przez obsługę naziemną. Po 9 miesiącach bezskutecznych prób uzyskania odszkodowania, piosenkarz postanowił wykorzystać swój talent i napisał piosenkę[13], którą – wraz z teledyskiem – zamieścił następnie w serwisie społecznościowym YouTube. W piosence opisuje w jak nieprofesjonalny sposób obchodzono się nie tylko z jego gitarą, ale także z nim w trakcie całego procesu reklamacji. W ciągu pierwszej doby piosenka miała 150 000 wyświetleń i zaowocowała telefonem od przedstawiciela United Airlines odpowiedzialnego za kontakt z klientem. W ciągu trzech dni teledysk miał pół miliona odsłon, a wartość akcji przewoźnika lotniczego spadła o 10% (co przekłada-

[11] Rezolucja nr 1386 z 20 grudnia 2002 roku, Rezolucja Nr 1510 z 13 października 2003 roku oraz Porozumienie z Bonn z 5 grudnia 2001 r. dotyczące tymczasowych ustaleń ws. odbudowy stałych instytucji rządowych w Afganistanie.

[12] The two words 'information' and 'communication' are often used interchangeably, but they signify quite different things. Information is giving out; Communication is getting through." – Sydney J. Harris (1917-1986)

[13] Pod tytułem "*United Breaks Guitars*": https://www.youtube.com/watch?v=5YGc4zOqozo [dostęp: 09.2020].

ło się na sumę około 180 milionów dolarów za którą nawiasem mówiąc można by było kupić ponad 50 000 identycznych gitar). Po tygodniu piosenka była najchętniej ściąganym utworem na iTunes, a przewoźnik publicznie potwierdził zapłatę symbolicznych trzech tysięcy dolarów na rzecz (wskazanego przez Caroll'a) instytutu Jazzowego. Firma Taylor Guitars, której sprzęt został zniszczony, po obejrzeniu teledysku wysłała piosenkarzowi dwie gitary... naturalnie na swój koszt, a dyrektor zarządzający United Airlines zadzwonił osobiście do piosenkarza, żeby przeprosić za zaistniałą sytuację i zapytać czy może użyć teledysku do wewnętrznych szkoleń w firmie.

W maju 2012 roku Caroll opublikował książkę pt. *Siła jednego głosu w erze mediów społecznościowych,* w której opisał jak dysponując piosenką, stu pięćdziesięcioma dolarami na nakręcenie teledysku i medium społecznościowym – całkowicie zmienił sposób, w jaki traktuje się odtąd klientów (nie tylko linii lotniczych) na całym świecie. Obecnie piosenka ma ponad 20 milionów wyświetleń.

Ten przykład pokazał, w jaki sposób komunikacja XXI wieku odstaje od systemów dystrybucji treści stworzonych w połowie poprzedniego wieku. To wydarzenie zwiastowało już wtedy zmianę modelu komunikacji z *nieliczni do nielicznych*, na komunikację *wszyscy ze wszystkimi*. Od tego czasu media społecznościowe wielokrotnie udowodniły swoją podwójną (dobroczynną jak i destrukcyjną) naturę, ale z drogi ich rozwoju nie ma już odwrotu i dlatego należy ze świadomością i pokorą uwzględniać ich opiniotwórczą rolę w dzisiejszym środowisku informacyjnym.

Komunikacja jako domena działań wojskowych

Od czasu zatwierdzenia Polityki Wojskowej MC-0628, coraz większą wagę przykłada się do rozumienia środowiska informacyjnego, a Sojusz inwestuje obecnie w stworzenie własnego narzędzia do prowadzenia badań. Problemem w tym przypadku będzie skala, gdyż społeczeństwo Sojuszu opisywane jest łącznie liczbą około miliarda obywateli, a przekrój odbiorców jest proporcjonalnie szeroki do ich liczby. Pamiętając o tym, że to odbiorca dekoduje i interpretuje przekaz, należy znaleźć możliwie uniwersalną formę komunikacji, która odwoływać się będzie do wartości maksymalnej liczby ludzi z użyciem minimalnej liczby produktów.

Popularnym narzędziem wykorzystywanym w komunikacji jest narracja, która z punktu wyjścia prowadzi odbiorcę do celu dzięki wrażeniu partycypacji i jego emocjonalnemu zaangażowaniu. Ostateczny cel tej narracji leży w sferze poznawczej odbiorcy, dzięki czemu to emocje, a nie logika, stają się mostem, po którym komunikat przechodzi od nadawcy w stosunkowo niezmienionej formie.

Wyzwaniem dla komunikacji strategicznej XXI wieku jest jednak fakt, że tę samą metodę stosują organizacje i państwa, które chcą wykorzystać emocje do osiągania zysków dla siebie kosztem innych. Powstaje zatem – podobnie jak to miało to miejsce w Afganistanie – pole, na którym prowadzić można działania o charakterze innym niż kinetyczne, ale które mają jednak podobny efekt końcowy.

12 lutego 2013 roku stwierdzenie *przestrzeń informacyjna* pojawiło się po raz pierwszy w *Koncepcji polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*. Dla realizacji swoich celów zakładała ona wykorzystanie tzw. *miękkiej siły* czyli mówiąc wprost – aktywnego kształtowania opinii o Federacji poza jej granicami, a także manipulowania zagraniczną opinią publiczną za pomocą narzędzi formalnie niezależnych od państwa[14]. Dwa tygodnie później, światło dzienne ujrzała publikacja szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej generała armii Walerija Gierasimowa, która szybko okrzyknięta została nową *Doktryną* sił zbrojnych. Kanwą do opracowania założeń wojny nowej generacji były *kolorowe rewolucje*, które przetoczyły się po północnej Afryce i Bliskim Wschodzie, i które wykorzystywały media społecznościowe nie tylko jako mechanizm organizacji protestów, ale także stanowiły źródło oddziaływania na populację za pomocą transmisji na żywo i podgrzewania nastrojów antyreżimowych.

Rok później (24 marca 2014 r.), po referendum na terenie Krymu i Sewastopola, Federacja Rosyjska anektowała część suwerennego europejskiego państwa, co odbyło się co prawda przy aktywnym sprzeciwie demokratycznych krajów i organizacji międzynarodowych, ale bez przeprowadzenia klasycznych działań wojennych. Stwierdzenie, że przejęcie terytorium Ukrainy nastąpiło w ciągu roku byłoby nieuczciwym uproszczeniem, albowiem liczne analizy pokazały, że *proces ten był wieloletni i gruntownie przygotowany poprzez stworzenie odpowiedniego podłoża politycznego, ekonomicznego, społecznego, militarnego i informacyjnego*[15]. W swoim opracowaniu dotyczącym działań hybrydowych Cezary Pawlak poszczególne zagrożenia w tych obszarach porównał do systemu naczyń połączonych, wskazując tym samym, że lekceważenie jednego z nich *skutkuje eskalacją zagrożeń w pozostałych, dlatego tak ważne jest współdziałanie międzyresortowe*[16].

Ponieważ działania w zakresie komunikacji strategicznej prowadzone są poniżej tradycyjnego progu wojny, należy je uznać za niesymetryczne. To znacząco utrudnia zarówno przygotowanie do ich prowadzenia jak i właściwą reakcję gdy ich użycie zostanie stwierdzone, jednak pozwala na właściwe określenie poziomu oczekiwań i wpisanie komunikacji strategicznej w zakres działań hybrydowych.

Ponieważ – jak podkreślił sam Gierasimow – w obecnym świecie *nie ma wyraźnych granic pomiędzy wojną a pokojem*, koordynacja wysiłku komunikacyjnego ma tym większe znaczenie. To także oznacza, że powinniśmy jak najszybciej dodać do tradycyjnych przygotowań *do poprzedniej wojny*[17] warstwę komunikacji strategicznej, która wpisze się w promowaną w NATO politykę odpowiedzi w zakresie 360°. Niestety, pomimo tego, że w 2019 roku *doktryna Gierasimowa* została (po raz kolejny) zaktualizowana, w Polsce w dalszym ciągu nie słychać dyskusji na temat

[14] *Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej,* Witold Rodkiewicz, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-02-20/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej [dostęp 09.2020].

[15] C. Pawlak, *Konflikt na Wschodzie Ukrainy i Aneksja Krymu – Standardowym Przykładem Działań Hybrydowych*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego", nr 11/2017, s. 285

[16] Ibidem.

[17] Rozumianych jako analiza poprzednich konfliktów zbrojnych z punktu widzenia strategii, taktyki czy wyciągania wniosków.

konieczności wzmocnienia strategii komunikacyjnej, roli mediów w prowadzeniu nowoczesnych konfliktów zbrojnych ani nawet konieczności posiadania własnych środków komunikacji przez Siły Zbrojne. Co gorsza, nie rozpatruje się również komunikacji w kontekście czasu, a w takiej organizacji jak Siły Zbrojne, czas pokoju może względnie szybko ustąpić czasowi kryzysu lub wojny. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2020 roku jest krokiem we właściwą stronę, ale bez konkretnej reakcji, jej założenia w dalszym ciągu pozostaną tylko na papierze.

Narzędzia

Warunkiem koniecznym do osiągnięcia oczekiwanych efektów jest użycie komunikacji do budowy celnej i efektywnej broni, a nie traktowanie jej tylko jako magazynka z amunicją, który podpinamy z nadzieją, że pociski będą trafiały w cel. Takie podejście – promowane także przez Sojusz – jest warunkiem koniecznym, ale samo w sobie nie jest jeszcze wystarczające. Aby mieć pewność, że broń będzie skuteczna należy spełnić jeszcze dwa warunki: właściwie przeszkolić użytkownika z jej obsługi i pokazać mu tarczę, do której ma trafić.

Dlatego NATO od wielu już lat rekomenduje Sojusznikom (i samo stosuje) planowanie operacyjne z wykorzystaniem komunikacji strategicznej. W czasach gdy komunikacja prowadzona była przez i dla nielicznych, opinia publiczna dowiadywała się o wszystkim po fakcie. Planowanie operacyjne z uwzględnieniem komunikacji strategicznej wymaga zrozumienia kontekstu strategicznego danej operacji oraz ostatecznego celu, do którego operacja ma doprowadzić. Planowanie konkretnych działań informacyjnych jest także poprzedzone identyfikacją głównych grup odbiorców oraz określeniem głównego przesłania, a przebieg operacji, w trakcie której organizuje się zaplanowane aktywności i przekazuje wypracowane komunikaty do wskazanych odbiorców – jest ostatnim etapem całego procesu.

Narzędziem do właściwej realizacji polityki informacyjnej są także właściwe struktury i szkolenie kadr. Analiza komunikacji prowadzonej w trakcie misji ISAF (która w 2014 roku została zastąpiona misją Resolute Support) ujrzała światło dzienne w publikacji Centrum Eksperckiego Komunikacji Strategicznej z Rygi w 2016 roku. Jeden z nich brzmi następująco: *Ocena działalności i zdolności komunikacji strategicznej pokazuje,* że *ISAF był przypadkiem fundamentalnie wadliwej struktury politycznej/dowódczej, która była niezdolna do tworzenia i zarządzania połączoną kampanią polityczno-wojskową*[18]. Oprócz niewydolnej struktury autorzy opracowania wskazali także, że *najsłabszym ogniwem w wysiłkach komunikacyjnych Sojuszu na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym był głęboki brak wyszkolonych, ekspedycyjnych zdolności komunikacyjnych i informacyjnych w prawie wszystkich państwach członkowskich NATO (z wyjątkiem USA i być może Niemiec).*[19]

[18] We Have Met The Enemy And He Is Us, *An Analysis Of NATO Strategic Communications: The International Security Assistance Force* (ISAF) In Afghanistan, 2003-2014. Centrum Eksperckie Komunikacji Strategicznej, kwiecień 2016, s. 44.

[19] Ibidem.

Tym samym dwa filary niezbędne do prowadzenia efektywnej komunikacji strategicznej okazały się za słabe, żeby udźwignąć ciężar postawionego zadania.

Sojusz stanął przed koniecznością zmian struktur i podejścia do szkolenia kadr, jednak efekty tych zmian zaczęły być widoczne dopiero po 2017 roku, gdy po wielu latach zatwierdzona została nowa polityka dotycząca komunikacji strategicznej. Znalazły się w niej rekomendacje dla krajów i wyraźne wytyczne dla kwater Sojuszu, dzięki którym cztery oddzielne struktury miały połączyć się w jeden sprawnie funkcjonujący organizm.

MC-0628 nie tylko wskazała nowe kierunki rozwoju dla dziedzin komunikacji i usankcjonowała ich stale rosnącą rolę w NATO, ale także otworzyła drogę do stworzenia kolejnych dokumentów normujących zasady funkcjonowania komunikacji strategicznej. W 2020 roku, wysiłkiem Centrum Eksperckiego Komunikacji Strategicznej w Rydze uzgodnione i zaakceptowane zostało porozumienie standaryzacyjne ASCP-01[20], które dotyczy standardów szkolenia z dziedzin komunikacji strategicznej. Porozumienie to adresuje powracający problem delegowania przez kraje na stanowiska w strukturach międzynarodowych ludzi, którzy nie posiadają żadnego przeszkolenia z komunikacji. W przypadku Sił Zbrojnych wielu krajów – także Polski – pokutuje w dalszym ciągu przekonanie, że do pracy w biurze prasowym czy strukturze komunikacji strategicznej natowskiej kwatery można wysłać osoby bez doświadczenia. Porozumienie rozgranicza kluczowe obszary kompetencji na *podstawowy* i *zaawansowany* oraz przekazuje odpowiedzialność za edukowanie personelu w pierwszym obszarze krajom członkowskim. Dzięki takiemu podejściu kwatery NATO nie będą musiały już spędzać czasu na tłumaczeniu absolutnych podstaw rzemiosła personelowi bez przygotowania merytorycznego i dzięki temu coroczne rotacje personelu nie będą w takim stopniu wpływać na obniżenie *jakości usług* świadczonych przez poszczególne dowództwa.

Warto także zwrócić uwagę, że od chwil powstania w 1949 roku w Sojuszu zawsze istniała komórka odpowiedzialna za informowanie o jego działalności, jednak do dzisiaj – przez ponad 70 lat – Sojusz działa bez doktryny opisującej kompleksowy sposób komunikowania. W połączeniu z dzisiejszą mnogością kanałów komunikacji, skomplikowaniem środowiska informacyjnego i rolą sił zbrojnych w systemie bezpieczeństwa narodowego poszczególnych krajów, należy to uznać za źródło potencjalnego zagrożenia.

Natowska doktryna komunikacji strategicznej (AJP-10[21]) jest obecnie w fazie uzgodnień i z dużym prawdopodobieństwem wejdzie w życie w pierwszej połowie 2022 roku. Będzie ona dokumentem równorzędnym z doktrynami opisującymi kwestie planowania (AJP-5), prowadzenia (AJP-3) czy logistycznego zabezpieczenia (AJP-4) operacji Sojuszu. O ile sposób myślenia o komunikacji strategicznej do tego czasu nie ulegnie samoistnej ewolucji, wejście w życie tej doktryny w życie wymusi traktowanie komunikacji jako integralnej części codziennej działalności NATO.

[20] STANAG 6543 (ED 1) – *NATO Strategic Communications (StratCom) Training Standards,* ASCP-01, Edition A – Standard Szkolenia Komunikacji Strategicznej w NATO, kwiecień 2020.

[21] Allied Joint Doctrine for Strategic Communications.

Komunikacja strategiczna w Siłach Zbrojnych RP

Dzisiejsze podejście Sojuszu Północnoatlantyckiego do komunikacji jest konsekwencją analizy nieskutecznych działań komunikacyjnych prowadzonych w trakcie misji zagranicznych, wprowadzenia w życie uzgodnionej przez wszystkie kraje członkowskie Polityki Wojskowej MC-0628 oraz zmian strukturalnych w Kwaterze Głównej NATO i dwóch najważniejszych dowództwach – ds. Operacji (ACO[22]) i ds. Transformacji (ACT[23]). Najważniejszym czynnikiem była jednak holistyczna zmiana podejścia do komunikacji w kierownictwie Sojuszu, dzięki której komunikacja strategiczna rozpatrywana jest dzisiaj jako integralna część procesu planowania i realizowana jest w oparciu o planowane i szeroko koordynowane kampanie.

Polityka Wojskowa MC-0628 pokazała nie tylko właściwe miejsce komunikacji strategicznej w strukturze kwater, ale także potencjał zgrupowania poszczególnych dziedzin: komunikacji strategicznej, społecznej, operacji informacyjnych i psychologicznych, dzięki czemu planowanie, koordynacja i synchronizacja wysiłku komunikacyjnego jest odpowiedzialnością szefa jednej połączonej komórki, który podlega bezpośrednio pod dowódcę. Pomimo, że dokumenty tego rodzaju zatwierdzane są przez wszystkich członków NATO, ich przyjęcie nie oznacza automatycznego obowiązywania zapisów na szczeblu krajowym, czego efektem do dzisiaj jest diametralnie różne podejście do roli komunikacji strategicznej, a także do zmiany obecnych struktur czy szkolenia specjalistów poszczególnych dziedzin komunikacji. Sojusz promuje ponadto ujednolicenie struktur na czas pokoju, kryzysu i wojny, co może wydatnie przyczynić się do spójności planowania, prowadzenia i analizy operacji wojskowych oraz czasu reakcji na dane zagrożenie.

W zakresie aktywnej komunikacji ze społeczeństwem w czasie pokoju, XXI wiek stawia przed Siłami Zbrojnymi coraz nowsze wyzwania, wśród których znajdują się między innymi:

- konieczność zrozumienia środowiska informacyjnego;
- bezpośrednia komunikacja ze społeczeństwem;
- postępująca – i pozostająca najczęściej bez odpowiedzi – dezinformacja;
- profesjonalne zarządzanie informacją w mediach społecznościowych;
- efektywna komunikacja z mediami na poziomie lokalnym;
- efektywna komunikacja wewnętrzna;
- kompleksowe zarządzanie marką *Wojsko Polskie*;
- aktywna komunikacja z sojusznikami w ramach dwu- i wielostronnych relacji;
- planowanie operacyjne z uwzględnieniem priorytetów komunikacji – także na czas kryzysu i wojny;
- koordynacja działań komunikacyjnych z pozostałymi działaniami wojskowymi;
- krótko-, średnio- i długoterminowe planowanie działań komunikacyjnych;

[22] Allied Command Operations – Sojusznicze Dowództwo ds Operacji, Mons, Belgia.
[23] Allied Command Transformation – Sojusznicze Dowództwo ds Transformacji, Norfolk, USA.

- ewaluacja działań komunikacyjnych i wykorzystania doświadczeń.

Należy wprost stwierdzić, że pomimo upływu dwóch pełnych dekad XXI wieku, komunikacja[24] w Siłach Zbrojnych RP nie znalazła właściwego dla siebie miejsca. W dalszym ciągu traktowana jest jako zło konieczne, a nie – jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Kanadzie, Republice Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii czy na poziomie politycznym Sojuszu – jako pełnoprawne i efektywne narzędzie do wsparcia – a w pewnych przypadkach także do prowadzenia – działań bojowych.

Trudno jednoznacznie stwierdzić czy powodem takiego stanu rzeczy jest brak jednolitej koordynacji, wyuczona niechęć dowódców do ujawniania informacji, brak zrozumienia jej potencjału, brak nakładów finansowych czy odpowiedniej struktury na poszczególnych szczeblach kierowania i dowodzenia? Jedno jest pewne – efektywność komunikacji zależy od wszystkich wymienionych powyżej czynników.

Realizacja polityki informacyjnej w czasie pokoju zależy ponadto od wielu zmiennych, wśród których najważniejsze to:

- znajomość środowiska informacyjnego;
- świadomość dowódców o potrzebie spójnego komunikowania;
- wola dowódców do wykorzystania wszystkich swoich narzędzi i kanałów komunikowania;
- znajomość bieżących priorytetów ministerstwa;
- właściwe ukompletowanie komórek odpowiedzialnych za komunikację;
- kompetencja i zdolność nawiązywania współpracy z mediami na szczeblu lokalnym;
- zdolność komunikowania w kanałach społecznościowych i docierania do właściwych odbiorców.

Niezwykle ważnym elementem przygotowania do potencjalnego konfliktu jest planowanie i przygotowanie do prowadzenia efektywnej komunikacji poza granicami danego kraju. Od 2014 roku NATO konsekwentnie i transparentnie realizuje politykę dwutorowego podejścia polegającego na jednoczesnym dialogu i odstraszaniu. Jednak, co warto podkreślić, Sojusz w swojej komunikacji przyjął zasadę 360° i częściej wysyła komunikaty o gotowości do odpowiedzi na zagrożenie płynące z dowolnego kierunku, niż wskazuje palcem jednego aktora. Takie działanie jest spójne z charakterem samego Paktu Północnoatlantyckiego, który musi być gotowy do reakcji na zagrożenia istotne z punktu widzenia wszystkich członków jednocześnie, ale także każdego z osobna.

Zdolności komunikowania *na zewnątrz* dają dwie dziedziny komunikacji strategicznej – dyplomacja publiczna i operacje psychologiczne. W XXI wieku trudno oczekiwać, że informacje przekazywane przez komunikację społeczną pozostaną w geograficznych granicach państwa, jednak założyć należy, że planowane i świa-

[24] Rozumiana jako wymiana informacji ze społeczeństwem, a także szerzej – zgodnie z natowską definicją zawartą w Polityce Wojskowej MC-0628.

dome użycie komunikacji jako narzędzia wpływu zależeć będzie od koordynacji tych dwóch konkretnych zdolności komunikacyjnych.

W ujęciu Sił Zbrojnych wojskowa dyplomacja publiczna – na zasadzie analogii do dyplomacji publicznej prowadzonej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych – odnosi się do promowania wizerunku Sił Zbrojnych RP za granicą. W odniesieniu do będącej w czasie pokoju w cieniu działalności związanej z prowadzeniem operacji psychologicznych, należy jednoznacznie stwierdzić, że doktryny określające zasady prowadzenia operacji informacyjnych[25] i psychologicznych[26] stawiają przed oboma dziedzinami konkretne zadania także w czasie pokoju. W odróżnieniu od komunikowania z własnym społeczeństwem, NATO nie dysponuje zdolnościami w dziedzinie operacji psychologicznych. Rada Północnoatlantycka ma jednak kluczową rolę w określaniu grup docelowych dla takich działań, a wypracowane rozwiązania zakładają wykorzystanie narodowych komponentów operacji psychologicznych na rzecz prowadzenia działań ofensywnych w dziedzinie komunikacji. Rozwijanie i testowanie takiej zdolności wydaje się zatem naturalnym procesem w czasie pokoju, dlatego we wszystkich ćwiczeniach certyfikujących kwatery NATO do prowadzenia operacji połączonych, wykorzystuje się narodowe komponenty operacji psychologicznych działające w ramach Sił Odpowiedzi NATO.

Ostatnią *dziedziną* wchodzącą w skład komunikacji strategicznej, są operacje informacyjne, które doskonale rozumiane i wykorzystywane są w Sojuszu do horyzontalnej koordynacji wysiłku komunikacyjnego na danym szczeblu. W Siłach Zbrojnych RP ta informacyjna funkcja sztabowa nie ma przypisanej konkretnej roli, a specjaliści, którzy zdobywali doświadczenie w ćwiczeniach certyfikujących siły szybkiego reagowania NATO czy w rzeczywistych działaniach bojowych polskich kontyngentów wojskowych w Iraku i Afganistanie, są dziś bądź to częścią wydziałów działań niekinetycznych, które odpowiadają między innymi za współpracę cywilno-wojskową[27] bądź też struktur bezpośrednio odpowiedzialnych za prowadzenie operacji. Innymi słowy, ich potencjał nie jest właściwie wykorzystywany do zadań przewidzianych w Doktrynie DD-3.10(A)[28].

Podsumowanie

W erze wszechobecnych źródeł informacji i dezinformacji, profesjonalne zarządzanie komunikacją ze społeczeństwem w Siłach Zbrojnych jest niezbędne do właściwego zarządzania bezpieczeństwem narodowym.

---

[25] AJP-3.10 – *Allied Joint Doctrine for Information Operations* – Sojusznicza Doktryna Operacji Informacyjnych w NATO oraz DD-3.10(A) w Siłach Zbrojnych RP.

[26] AJP – 3.10.1 – *Allied Joint Doctrine for Psychological Operations* – Sojusznicza Doktryna Operacji Psychologicznych w NATO oraz DD-3.10(B) w Siłach Zbrojnych RP.

[27] CIMIC – Civil-Military Cooperation – współpraca cywilno-wojskowa.

[28] Operacje informacyjne: DD-3.10(A), Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017.

Nielegalna aneksja ukraińskiego Krymu pokazała, jak zaplanowana i przeprowadzona w doskonale rozpoznanym środowisku informacyjnym kampania może doprowadzić do osiągnięcia konkretnych politycznych i militarnych celów.

Należy także pamiętać, że spójna komunikacja – szczególnie w ujęciu strategicznym – musi być odzwierciedleniem polityki informacyjnej całego kraju. Komunikacja strategiczna odgrywa istotną rolę w systemie bezpieczeństwa narodowego i dlatego należy jak najszybciej włączyć ją w procesy planowania i realizacji działań na rzecz obronności państwa. Opracowanie mechanizmów sprawnej wymiany informacji na potrzeby komunikacji strategicznej powinno być jednym z priorytetów – także w Siłach Zbrojnych, a międzyresortowa koordynacja wysiłku komunikacyjnego powinna zapewniać jednolity i spójny przekaz do wszystkich grup docelowych.

Siły Zbrojne RP powinny – wzorem cyberprzestrzeni, czy przestrzeni kosmicznej – przygotować się na nadchodzące konflikty, które będą rozgrywać się na płaszczyźnie wiarygodności przekazu oraz w sercach i umysłach społeczeństw, a nie na polach bitew, jak w czasie ostatnich wojen światowych.

Możliwa droga do osiągnięcia tego celu w Siłach Zbrojnych RP prowadzi przez:

- konsekwentną realizację wszystkich założeń Strategii Bezpieczeństwa Narodowego;
- zapewnienie właściwych narzędzi i budowę potencjału do realizacji polityki informacyjnej w Siłach Zbrojnych RP w czasie pokoju, kryzysu i wojny;
- stworzenie profesjonalnej służby komunikacji, zdolnej do natychmiastowej i właściwej reakcji na zagrożenie w środowisku informacyjnym;
- przyjęcie systemowych rozwiązań w zakresie szkolenia kadr odpowiedzialnych za komunikację, ich ustawicznego rozwoju oraz ciągłej gotowości do reakcji zarówno w czasie pokoju, kryzysu jak i wojny.

W bezpośrednim porównaniu do krajów takich jak USA, Kanada, Litwa czy nawet Gruzja – Polska znacząco odstaje zarówno w dziedzinie adopcji nowoczesnego sposobu myślenia o komunikacji strategicznej, jak i przygotowania Sił Zbrojnych do aktywnych działań w dzisiejszym środowisku informacyjnym. Wyraźnie zaznacza się także brak centralnego ośrodka odpowiedzialnego za międzyresortową koordynację wysiłku komunikacyjnego, co w przypadku wystąpienia kryzysu może doprowadzić do chaosu informacyjnego i braku spójności w informowaniu. To z kolei może doprowadzić do całkowitej erozji zaufania obywateli do instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe, a w konsekwencji do zachwiania ich własnego poczucia bezpieczeństwa.

Przestrzeń informacyjna jest domeną działań już od wielu lat i tylko od umiejętnego wykorzystania narzędzia jakim jest komunikacja strategiczna zależy czy będziemy w stanie uodpornić własne społeczeństwo na wszechobecną dezinformację i przekonać międzynarodową opinię publiczną do narracji tworzonych na fundamencie naszych uniwersalnych i demokratycznych wartości.

Literatura:

1. AJP – 3.10.1 – Allied Joint Doctrine for Psychological Operations – Sojusznicza Doktryna Operacji Psychologicznych.
2. AJP-10 – Allied Joint Doctrine for Strategic Communications (DRAFT).
3. AJP-3.10 – Allied Joint Doctrine for Information Operations – Sojusznicza Doktryna Operacji Informacyjnych.
4. Decyzja nr 478/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 grudnia 2014 r. w sprawie systemu komunikacji strategicznej w resorcie obrony narodowej. Niepublikowana.
5. MC-0628 – Natowska Polityka Wojskowa Komunikacji Strategicznej (NATO Military Policy on Strategic Communications), 26 lipca 2017 r.
6. Nowicka J., Załoga W, Ciekanowski Z., *Komunikacja strategiczna w naukach o zarządzaniu i jakości oraz w naukach o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy e Katowicach", nr 1(14)/2018, s. 193-202.
7. Operacje informacyjne: DD-3.10(A), Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017 r.
8. Operacje psychologiczne: DD-3.10(B), Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017 r.
9. Pawlak C., *Konflikt na Wschodzie Ukrainy i Aneksja Krymu – Standardowym Przykładem Działań Hybrydowych*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego", nr 11/2017.
10. STANAG 6543 (ED 1) – NATO Strategic Communications (StratCom) Training Standards, ASCP-01, Edition A – Standard Szkolenia Komunikacji Strategicznej w NATO, kwiecień 2020.
11. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2020.
12. We Have Met The Enemy And He Is Us, An Analysis Of NATO Strategic Communications: The International Security Assistance Force (ISAF) In Afghanistan, 2003-2014. Centrum Eksperckie Komunikacji Strategicznej, kwiecień 2016, ISBN 978-9934-8582-2-2.

Netografia:

13. https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,minislownik-bbn-propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html#:~:text=Komunikacja%20strategiczna%20%E2%80%93%20synteza%20dzia%C5%82a%C5%84%20informacyjnych,pogl%C4%85d%C3%B3w%2C%20ocen%2C%20opinii%20itp.
14. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1386 z 20 grudnia 2002 roku: https://undocs.org/S/RES/1386(2001), tekst oryginalny.
15. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1510 z 13 października 2003 roku: https://undocs.org/S/RES/1510(2003), tekst oryginalny.
16. Porozumienie z Bonn z 5 grudnia 2001 r. dotyczące tymczasowych ustaleń ws. odbudowy stałych instytucji rządowych w Afganistanie: https://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/AF_011205_AgreementProvisionalArrangementsinAfghanistan%28en%29.pdf.
17. "*United Breaks Guitars*": https://www.youtube.com/watch?v=5YGc4zOqozo,
18. *Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej,* Witold Rodkiewicz, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-02-20/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej.

dr Julia Nowicka
Akademia Sztuki Wojennej
Wydział Wojskowy
ORCID: 0000-0002-0778-0519

prof. dr hab. inż. Yury Pauliuchuk
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
ORCID: 0000-0002-2077-5124

WYBRANE ELEMENTY BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO W CYBERPRZESTRZENI

SELECTED ELEMENTS OF SOCIAL SECURITY IN CYBERSPACE

Streszczenie
Zakres pojęciowy cyberprzestrzeni jest bardzo szeroki stąd stanowi wyzwanie zarówno dla analizy badawczej, jak i interpretacji. Główne cechy cyberprzestrzeni to m.in. globalny zasięg, wydajność, uniwersalność a w szczególności taniość w dostępie. Czynniki te powodują, że kolejne dziedziny życia społecznego są przenoszone do świata wirtualnego. Możliwości cyberprzestrzeni ulegają ciągłemu rozwojowi i pojawia się coraz więcej bardziej doskonałych i innowacyjnych rozwiązań teleinformatycznych. Obok ogromnych korzyści, jakie niesie za sobą informatyzacja, w tym dostęp do informacji i wiedzy wyrównujący w pewnym stopniu szanse edukacyjne, pojawiają się istotne nieznane wcześniej zagrożenia, które dotykają wszystkich grup społecznych. Zarówno korzyści wynikające z wykorzystywania zasobów cyberprzestrzeni, jak i zagrożenia w jej funkcjonowaniu sprawiają, że problematyka cyberprzestrzeni i bezpieczeństwa stały się przedmiotem badań, a także regulacji prawnych, tworzących podstawy pod kształtowanie się nowej dyscypliny naukowej. W rozdziale podjęto próbę identyfikacji, analizy i oceny zagrożeń wynikających z korzystania z cyberprzestrzeni.

Słowa kluczowe: atak, cechy, cyberprzestrzeń, strategia, zasięg

Abstract
The conceptual scope of cyberspace is very widely understood. It also appears that the term can be the most challenging for both research analysis and interpretation. The main features

of cyberspace include global reach, efficiency, universality and especially cheapness of access. These factors cause more areas of social life to be transferred to the virtual world. The possibilities of cyberspace are constantly developing and more and more perfect and innovative ICT solutions appear. In addition to the enormous benefits of computerization, including access to information and knowledge that equalizes educational opportunities to some extent, there are significant previously unknown risks that affect all social groups. Both benefits of cyberspace and threats to its functioning make the issues of cyberspace and security in it have become the subject of research, as well as legal regulations, creating the basis for the formation of a new scientific discipline. The chapter attempts to identify, analyze and assess the threats resulting from the use of cyberspace.

Keywords: attack, features, cyberspace, strategy, range

Wstęp

Współczesne funkcjonowanie człowieka trudno jest oddzielić od wirtualnej rzeczywistości. Stała się ona płaszczyzną komunikacji, ale też umożliwiła wymianę usług, co nadaje jej walor powszechności i uniwersalności. Specyfika ta nie dotyczy tylko krajów rozwiniętych, ale pośrednio – całej cywilizacji. Początek rozważań o cyberprzestrzeni naznaczył ją jako (...) *konsensualną halucynację, doświadczaną każdego dnia przez miliardy uprawnionych użytkowników we wszystkich krajach, przez dzieci nauczane pojęć matematycznych* (...). *Graficzne odwzorowanie danych z banków wszystkich komputerów świata. Niewyobrażalna złożoność* (...)[1]. Mimo iż przytoczona definicja pochodzi z dzieła literackiego, nie tylko dała początek wielkiej debacie nad istotą cyberprzestrzeni, lecz także wskazała podstawowe elementy, które dotyczą tego osobliwego środowiska: rozległość (zasięg światowy), spajanie wszelkich zasobów w jedną, olbrzymią bazę danych, złożoność oraz bezprzestrzenność rozumianą jako brak możliwości odniesienia cyberprzestrzeni do fizycznych (w tym geograficznych) wymiarów realnego świata. W literaturze przedmiotu cyberprzestrzeń określa się jako ogół powiązań o charakterze wirtualnym, nie dającym się zawrzeć w fizycznie obserwowalną, ograniczoną wymiarami przestrzeń, istniejącą jednak dzięki fizycznym atrybutom takim jak komputery, infrastruktura telekomunikacyjna itp.[2] Cyberprzestrzeń to rzeczywistość ludzkiego funkcjonowania z udziałem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Jest płaszczyzną działania m.in. systemów transportu, łączności, infrastruktury energetycznej, wodociągowej i gazowej oraz tej związanej z ochroną zdrowia. Odnosi się to do systemów komputerowych, możliwości i specyfiki przesyłu różnego rodzaju danych, zapewniając funkcjonowanie jednostek, ale i instytucji, co ma zasadnicze znaczenie dla zachowania bezpieczeństwa państwa.

Odnosząc się nomenklatury narodowej o cyberprzestrzeni jest mowa w ustawie nowelizującej regulacje prawne stanów nadzwyczajnych z 2011 r. *Przez cyberprzestrzeń, o której mowa w ust. 1, rozumie się przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne, określone w art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących*

[1] W. Gibson, *Neuromancer*, Ace Books, New York 1984, s. 58.

[2] M. Madej, *Rewolucja informatyczna – istota, przejawy oraz wpływ na postrzeganie bezpieczeństwa państw i systemu międzynarodowego*, [w:] M. Madej, M. Terlikowski (red.), *Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009, s. 28.

zadania publiczne, wraz z powiązaniami pomiędzy nimi oraz relacjami z użytkownikami[3]. Cechą wspólną rozumienia cyberprzestrzeni jest tu zatem jedna płaszczyzna, w której wytwarza się, wprowadza, modyfikuje i monitoruje dane oraz informacje.

Przestrzeń wirtualną (cyber) traktuje się jako równoległy wymiar ludzkich działań we współczesnym życiu społecznym. Jej dominującym elementem jest sieć Internet, z uwagi na powszechność użycia i szereg innych zalet. Nie są one w pełni tożsame z czynnościami podejmowanymi w realnej rzeczywistości, co stanowi o ich specyfice i jest czynnikiem różnicującym oba wymiary funkcjonowania człowieka. Niezależnie od lokalizacji, w jednym momencie elementy systemu mają dostęp do tych samych zasobów w ramach określonych uprawnień, statusów. Kolejnymi cechami świadczącymi o uniwersalności są możliwe anonimowość i względnie niskie koszty dostępu do strefy cyber, co jest specyfiką zarówno w wymiarze psychospołecznym jak i tym obejmującym całość fizycznych i technicznych odniesień, reprezentowanych przez odpowiednie programy, sieci, systemy, które stanowią składową cyberprzestrzeni.

Według National Strategy to Secure Cyberspace cyberprzestrzeń stała się *systemem nerwowym państwa: (...) nasza gospodarka i bezpieczeństwo narodowe stały się w pełni zależne od technologii i infrastruktury informatycznej*[4]. Podsumowując można stwierdzić, że cyberprzestrzeń charakteryzuje się następującymi cechami:

- niezależnością od miejsca;
- niezależnością od odległości;
- niezależnością od czasu;
- niezależnością od granic;
- względną anonimowością;
- możliwością ustalenia sprzętu, nie osoby[5].

Badając cyberprzestrzeń na początku XXI wieku w zakresie edukacji dominowało stanowisko wskazujące konieczność przeciwdziałania zagrożeniom. Pojawiające się dane o kryzysach i potencjalnie negatywnych skutkach, wymuszały dyskusję o konieczności ochrony użytkowników sieci. Wydawać by się mogło, że małoletni użytkownicy sieci w sposób zupełnie naturalny przyjęli cyberśrodowisko za własne, ale przeczą temu badania. W ramach projektu EU Kiks Online wykazano, że tylko kilkanaście procent dzieci (do 17 roku życia) specyfikę świata wirtualnego przedkłada nad wymiar realny. *Mniej niż 16% czuło (często lub zawsze), że w Internecie jest im łatwiej być sobą. Nieco mniej niż 17% rozmawiało*

[3] *Ustawa z dnia 30 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. Nr 222, poz. 1323).

[4] T. R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni ze stanowiska prawa międzynarodowego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego", nr 8/2016, s. 12.

[5] Ibidem, s. 13.

w Internecie o innych rzeczach, niż spotykając się w „realu" twarzą w twarz, a 7% o sprawach osobistych, których nie poruszali offline[6].

Współczesna literatura przedmiotu coraz częściej obfituje w obszar wzmacniania kompetencji użytkowania, które prowadzą do rozwoju i udogodnień funkcjonowania współczesnego człowieka, obywatela. Wydaje się, że pozytywny trend edukacji wzmacnia świadomość wielowymiarowości świata wirtualnych możliwości i zagrożeń.

Zagrożenia w cyberprzestrzeni

Korzystanie z wirtualnych możliwości funkcjonowania w środowisku społecznym stworzyło nowe szanse porozumiewania się, dzięki czemu powstały np. nowe profesje, branże biznesu itp. Jednak masowość działań uruchomiła potrzebę kierowania niektórymi aktywnościami, a to w swej negatywnej odsłonie rodzi możliwość cyberinwigilacji. Może być ona dokonywana zarówno na poziomie państwowym (działalność określonych służb względem obywateli), jak i może dotyczyć określonych potentatów w sferze np. ekonomii. Ponieważ sieć jest przestrzenią globalną o charakterze inkluzywnym, z jej zasobów i możliwości korzystają grupy przestępcze czy terrorystyczne. Potencjalni przestępcy z racji tego, iż są w większości anonimowi w sieci czują się praktycznie bezkarni a osoby poszkodowane bezradne. Ofiarami zjawisk groźnych, generowanych przez Internet mogą być zarówno młodzi odbiorcy jak i dorosłe osoby[7].

Zjawiska niekorzystne dla rozwoju i funkcjonowania człowieka, związane z jego uczestnictwem w cyberspołeczności niekoniecznie muszą być związane z przestępczością i przemocą zewnętrzną. Podkreślanym przez ekspertów obszarem problemowym, który dotyka najwięcej osób jest uzależnienie od Internetu. W latach 90. XX wieku nowojorski psychiatra – dr Ivan Goldberg określił cechy sieciozależności, choć jeszcze na nadał definicji temu zjawisku. Przedkładanie codziennego, regularnego, kiklugodzinnego korzystania z Internetu, nad aktywność realną związaną z budowaniem relacji międzyludzkich, życia zawodowego, społecznego, rodzinnego i kosztem zdrowia fizycznego i psychicznego, stało się istotą zjawiska uzależnienia od Internetu. Wskazana działalność z jednej strony przynosi chwilowe zadowolenie i przyjemność, które w początkowej fazie pozostają pod pełną kontrolą użytkownika, jednak z czasem zakres tej kontroli na poziomie emocjonalnym przestaje mieć siłę oddziaływania. Świat zewnętrzny przestaje dostarczać bodźców w dostatecznym stopniu, zaś potrzeba bycia „online" staje się dominująca. W zaawansowanych przypadkach uzależnieni wolą ograniczać czas

[6] J. Pyżalski, A. Zdrodowska, K. Abramczuk, Ł. Tomczyk, Polskie badanie EU KIDS, Wydawnicto Naukowe UAM 2018, https://fundacja.orange.pl/files/user_files/EU_Kids_Online_2019_v2.pdf, s. 26. [dostęp: 23.11.2020].

[7] P. Sienkiewicz, *Terroryzm w cybernetycznej przestrzeni*, [w:] T. Jemioło, J. Kisielniecki, K. Rajchel. (red.), *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji, Warszawa 2009, s. 46.

snu, konsumpcji, higieny, by tylko móc kontynuować aktywność za pomocą narzędzi cyber. Mówi się wtedy o fazie destrukcyjnej *uzależnienia od Internetu i może się ona niekorzystnie odbijać na stanie zdrowia osoby uzależnionej*[8].

Zagrożeniem, które dotyka ogromną grupę użytkowników Internetu są różnego rodzaju wirusy. Można zarazić komputer lub smartfon zupełnie nieświadomie, klikając w nieznany link lub otwierając zainfekowaną wiadomość pocztową czy post. Wirusy, czyli złośliwe oprogramowanie atakujące komputery i telefony, dostają się do urządzeń najczęściej właśnie przez Internet. Ich szkodliwe działanie umożliwia m.in.:

- wykradnie poufnych informacji;
- zniszczenie danych, znajdujących się na dysku;
- za pomocą adresu e-mail wysyłanie spamu do posiadanych kontaktów, bez zgody i świadomości właściciela danego konta;
- zaszyfrowanie danych i wymuszanie okupu za ich odszyfrowanie,
- sprawdzanie historii przeglądania i wymuszania okupu, jeśli np. w historii widnieją serwisy kompromitujące właściciela;
- wysyłanie płatnych smsów typu premium z przejętego telefonu;
- przekazywanie informacji o położeniu użytkownika telefonu lub komputera osobom trzecim itp.

Innym zagrożeniem dla osób korzystających z Internetu jest publikowanie w nim danych wrażliwych określonych osób np. daty urodzenia, miejsca zamieszkania, statusu rodzinnego, statusu społecznego, miejsca pracy czy numeru telefonu. Pozyskane dane wrażliwe mogą służyć do różnego rodzaju operacji niezgodnych z prawem, co wiąże się z np. z zaciąganiem nielegalnych kredytów oraz innymi oszustwami czy sprzedażą danych osobom zamieszanym w proceder przestępczy. Z kradzieżą tożsamości użytkownik Internetu ma do czynienia, wówczas, gdy ktoś bezprawnie wejdzie w posiadanie danych osobowych i wykorzysta je wbrew woli użytkownika, głównie dla zdobycia własnych korzyści. Kradzież tożsamości pozornie wydaje się błahym zjawiskiem, jednak osoba, która ma dostęp do danych, może przysporzyć wielu kłopotów, które mogą dotoczyć np.:

- utworzenia w Internecie fałszywy profil;
- umieszczania w sieci lub wysyłania drogą elektroniczną obraźliwych komentarzy w imieniu danego użytkownika;
- zaciągania zobowiązań finansowych, np. kredytów w banku;
- dokonania zakupów w imieniu okradzionego użytkownika.

O jestestwie człowieka wg niektórych teorii decyduje społeczny charakter relacji, związany z koniecznością funkcjonowania wspólnotowego. Zwłaszcza niedobory jakościowe w interpersonalnych kontaktach w realnej rzeczywistości popychają jednostki do budowania znajomości w sieci. Sprzyja temu tendencja do możliwego odświeżonego, ulepszonego prezentowania siebie nieznanym cyberużytkownikom. Choć jakość opisywanych relacji jest zupełnie inna niż kontaktów

[8] E. Krzyżak-Szymańska, *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży. Teoria, profilaktyka, terapia – wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2018, s. 49.

bezpośrednich, to jednak siła więzi (rzeczywistej czy wyobrażonej) może angażować w znacznie silniejszy sposób niż dotychczas. Rodzi to oczywiście zagrożenie na poziomie intra i interkomunikacji. Możliwe wycofanie się z życia społecznego, brak siły, ochoty i motywacji przeciwstawiania się trudom życiowym wciągają w wymiar cyber, który z czasem staje się łatwiejszy do funkcjonowania, gdyż pozornie umożliwiający kontrolę sytuacji i zdarzeń. Jednym z patologicznych zachowań nałogowo częstych rozmów w mediach społecznościowych może być właśnie opisany machanizm konformistycznego uzaleznienia[9].

Anonimość i zatopienie w podstawowych błędach atrybucji umożliwiają rozprzestrzenianie się szeregu odmianom nękania internetowego. Co obrazują angielskobrzmiące pojęcia takie jak:

- cyberbulling – związany z powtarzalnym, świadomym i negatywnym działaniem komunikacyjnym w sferze cyber[10];
- cyberstalking – notoryczne, intensywne wysyłanie krzywdzących treści o charakterze zastraszania, które z różnych kanałów komunikacji cyfrowej zaburzają poczucie bezpieczeństwa u ofiary. Warto tutaj wspomnieć, że stalking traktowany jako napastliwe nękanie podlega regulacjom prawnym na mocy kodeksu karnego: *Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8*[11]*;*
- happy slapping – umieszczanie w sieci, bez zgody uczestników nagrania, określonych materiałów audiowizualnych z udziałem poszkodowanego w celu ośmieszenia go, obrażenia, zdyskredytowania lub innej negatywnej reakcji;
- flaming – związany jest z budowaniem i kierowaniem negatywnej dyskusji, komentarzy, opinii na określonych forach dyskusyjnych itp. Istotą jest napędzanie obraźliwych, prześmiewczych, konfliktowych treści, jak przy zjawisku kuli śnieżnej, by to one dominowały w aktywności i przyćmiły, pierwotny, początkowy temat rozmowy.

Dokładna charakterystyka zagrożeń nie jest łatwa do określenia i analizy badawczej. Wydaje się jednak, że można zauważyć pewne wspólne elementy niezależne od kategorii klasyfikacji. Należą do nich po pierwsze negatywne intencje kluczowych nadawców. Pierwotnie umieszczona we wspólnej przestrzeni cyfrowej (kolejny wspólny element) informacja ma na celu wyrządzenie krzywdy. Fakt, że początkowa informacja często jest rozprzestrzeniana w późniejszym etapie przez niektórych nieświadomie, z ciekawości, tendencji konformistycznych, nie zmienia czołowej negatywnej intencji nadawczej. Cecha wspólną form mobbingu cyfrowego jest też regularność bądź niepowtarzalność emitowanych sygnałów negatywnych, nagrań, wiadomości, postów itp. Mnogość incydentów lub informa-

[9] S. Kozak, *Patologie komunikowania w Internecie*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011, s. 167–185.

[10] Ł. Wojtasik, *Przemoc rówieśnicza z użyciem mediów elektronicznych – wprowadzenie do problematyki*, „Dziecko Krzywdzone", 1/2009, s. 8.

[11] *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553), art.190a. § 1.

cji w wyniku udostępniania za każdym razem dodaje wagi, tworząc każdorazowo nowy czynnik stresogenny, nie wspominając już o sile oddziaływań wyobrażeniowych, czyli przeświadczeniu ofiary, że wszyscy z jej otoczenia wiedzą o danym zdarzeniu i oceniają je negatywne. W takiej sytuacji prócz stygmatyzacji, bolesnego naznaczenia społecznego poszkodowanemu towarzyszy negatywna autoocena i utrata wiary w możliwość normalnego funkcjonowania. Z powyższych uwarunkowań wynika kolejna cecha przemocy elektronicznej związana z zaburzeniem równowagi sił stron poszkodowanego i agresora (agresorów).

Ludzka potrzeba funkcjonowania w środowisku z innymi przedstawicielami gatunku, budowanie swojej tożsamości w oparciu o przynależność grupową są mechanizmami wykorzystywanymi przez grupy przestępcze, sekty czy organizacje terrorystyczne.

W wielu przypadkach konsekwencje omawianych zjawisk doprowadzają do samobójstw, co jest ostatecznością zbyt częstą wśród poszkodowanych użytkowników sieci. Jak wskazują statystyki policyjne w 2019 roku w stosunku do lat poprzednich w każdej kohorcie wiekowej do 50 roku życia liczba zamachów samobójczych zwiększyła się[12], choć należy zaznaczyć, że brak jest dokładnych wskazań, co do motywów generowanych przez używanie cyberprzestrzeni. Zagrożeniem są też treści nakłaniające do samobójstw i wskazujące możliwości jego realizacji. Wszelkie formy nakłaniania do działań destrukcyjnych, rozumianych również jako rozpowszechnianie czy nakłanianie do rozpowszechniania, stosowania środków odurzających należą do zagrożeń społecznych w sieci.

Niezależnie od wieku użytkownika sieci, poczucie jego intymności jest istotnym i jednocześnie wrażliwym obszarem, stanowiącym częsty punkt ataku. Całe spektrum zagrożeń związanych z cielesnością człowieka, które w ramach nadużyć seksualnych zawsze towarzyszyły gatunkowi ludzkiemu, stanowi również współcześnie obraz cyberzagrożeń. Związane jest to z tzw. cybersekstingiem. Można tutaj mówić o z pozoru niewinnym tworzeniu, przesyłaniu czy gromadzeniu tzw. roznegliżowanych obrazów o różnym stopniu natężenia ordynarności. Od niewinnych fotografii po tzw. twardą pornografię. Mimo zakazu działań pornograficznych internet staje się patogennym obszarem działalności pedofilskiej[13].

Jednocześnie sieć jest wykorzystywana nieświadomie lub zupełnie dobrowolnie transakcji, których obiektem jest ciało.

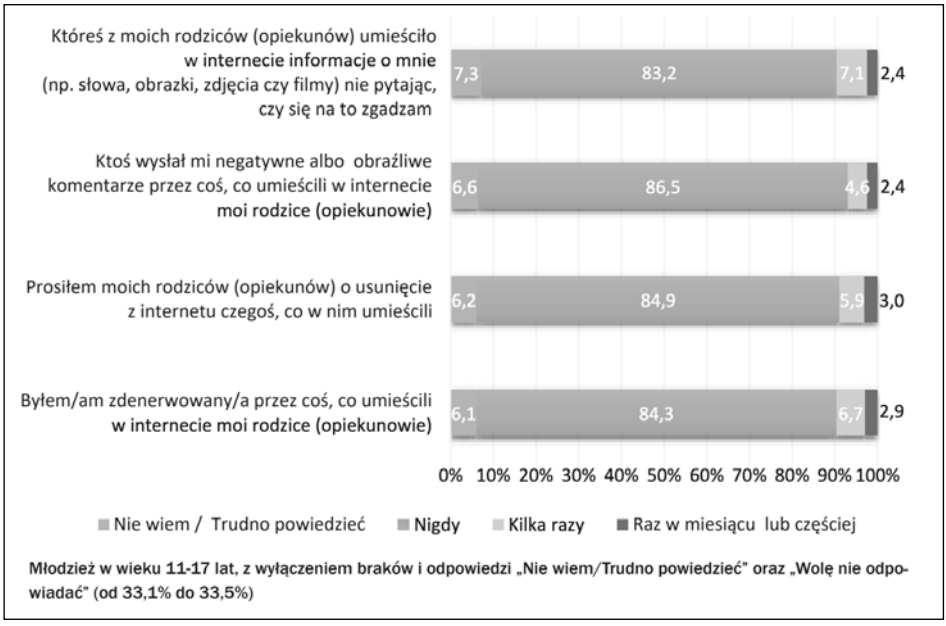
Równoległa do realnej, przestrzeń wirtualna sprzyja powstawaniu i rozprzestrzenianiu się zagrożeń zarówno wśród dzieci, dorastającej młodzieży, dorosłych i dojrzałych już członków społeczności ludzkiej. Środowisko zewnętrzne w świecie cyber, zlokalizowane poza określoną jednostką, instytucją, generuje niebezpieczeństwa podobnie jak wymiar intra, związany ze stabilnością psychofizyczną jednostki.

[12] Statystyki policyjne, file:///Users/darslowa/Desktop/zamachy_samobojcze_grupa_wiekowa_dzien_tygodnia_2017-2019%20(1).pdf, [dostęp 20.11.2020 r.].

[13] J. Carr, *Internet a wykorzystywanie seksualne dzieci i pornografia dziecięca*, „Dziecko Krzywdzone", 4/2005, s. 9.

W ogólnoeuropejskich badaniach nad bezpieczeństwem funkcjonowania dzieci w strefie cyber z 2018 r. poruszano zagadnienia, które nakreślają charakter współczesnego młodego cyberużytkownika. Abstrahując obszar Polski można na podstawie reprezentatywnej próby 1249 uczniów z 90 szkół stwierdzić, że młodzi ponad 82,5% codziennego kontaktu ze światem cyfrowym realizują przez telefon[14]. Z przedstawionych badań wyciągnięto następujące wnioski[15]:

- około co trzeci młodociany radzi się, kontaktuje z rodzicami w sprawie nurtujących go problemów w Internecie, jednak im starsze dziecko tym konsultacja z rodzicami jest coraz mniejsza;
- warto zaznaczyć rolę rodziców w świadomym edukowaniu nieletnich, co do zaistniałych zagrożeń, związanych z niebezpieczeństwem generowanym właśnie przez opiekunów. Reakcje nieletnich na wskazane zjawisko sharentingu przedstawiono na wykresie nr 1.



Wykres nr 1. Reakcja nieletnich na publikowane przez rodziców w Internecie treści dotyczących ich dzieci

Źródło: J. Pyżalski, A. Zdrodowska, K. Abramczuk, Ł. Tomczyk, Polskie badanie EU KIDS, Wydawnicto Naukowe UAM 2018, https://fundacja.orange.pl/files/user_files/EU_Kids_Online_2019_v2.pdf, s. 70. [dostęp: 23.11.2020].

Prawie co dziesiąty nieletni odczuwa złość z powodu nieuzgodnionego z nim publikowania materiałów przez rodziców i prosił opiekunów o usuniecie tych danych z sieci, gdyż odczuwał skutki uboczne w postaci negatywnych i obraźliwych

[14] J. Pyżalski, A. Zdrodowska, K. Abramczuk, Ł. Tomczyk, *Polskie badanie EU KIDS*..., op. cit., s. 19-20.
[15] Ibidem, s. 50-80.

komentarzy. Lepiej zatem nie umieszczać audiowizualnych dokumentów swoich pociech bez zgody dzieci.

- należy zwiększyć poziom posiadanych kompetencji cyfrowych wszystkich użytkowników Internetu;
- prawie co czwarte dziecko w wieku 11–16 lat miało w Internecie kontakt z treściami, które mogą szkodzić jego kształtującemu się systemowi wartości, im starsze dziecko tym większe prawdopodobieństwo kontaktu z treściami o podłożu seksualnym;
- chłopcy częściej niż dziewczęta są obiorcami treści o charakterze seksualnym
- czynnikami generującymi tzw. mowę nienawiści są zagadnienia związane z wyznaniem, narodowością oraz ogólnie rozumianą aparycją.

Miejscem, gdzie można spotkać się z poważnymi zagrożeniami korzystając z internetu jest dark web. Dark web, nazywany też mrocznym internetem, to głęboko ukryta sieć istniejąca obok dobrze znanej sieci zindeksowanej. Google nie znajdzie jej witryn, YouTube nie odtworzy zamieszczonych tam nagrań. Na dark web nie można trafić przypadkowo, gdyż dostępność zasobów możliwa jest wyłącznie za pomocą specjalnego oprogramowania. W gęstwinie prywatnych sieci zapewniających poziom anonimowości nieosiągalny w sieci zindeksowanej kwitnie handel narkotykami i bronią, reklamują się płatni zabójcy i hakerzy, gotowi włamać się do komputera wroga, a najbardziej zdeprawowani dewianci mogą zaspokoić apetyt, ściągając najdziwniejsze materiały pornograficzne. Dark web definiuje się jako celowo ukryte zasoby internetu. Składa się z wielu rozproszonych węzłów działających lokalnie, niewidocznych i niedostępnych z poziomu Internetu[16]. Istnieją tam strony chwalące się sprzedażą narządów, inne z kolei oferują dostęp do prawdziwych walk gladiatorskich, które kończą się śmiercią jednego z zapaśników, świadczą też usługi morderstwa na zlecenie albo za odpowiednią opłatą dają możliwość oglądania tortur. Nie brakuje też takich, które zapewniają, że posiadają dostęp do testów przeprowadzanych na ludziach albo dostarczą filmy snuff kręcone na zamówienie. W dark webie można znaleźć witryny specjalizujące się w działalności czarnorynkowej (broń, narkotyki, fałszerstwa, dane bankowe, skradzione towary i karty kredytowe, zmiana tożsamości, usługi), nielegalne fora pornograficzne, serwisy torrentowe, strony opozycjonistów i hejterów politycznych oraz społeczności hakerskie. Do wielu dostęp jest możliwy tylko za zaproszeniem, więc ich zawartość pozostaje tajemnicą.

Uwarunkowania formalno-prawne ochrony cyberprzestrzeni

Dynamiczny rozwój zagrożeń i incydentów naruszających bezpieczeństwo systemów i sieci komputerowych oraz użytkowników korzystających z usług ofe-

[16] https://ksiazki.wp.pl/do-darknetu-nikt-nie-trafia-przypadkiem-to-raj-dla-zwyrodnialcow-6383365980756097a [dostęp 01.12.2020].

rowanych przez nowoczesne technologie informatyczne powoduje, że zachowanie bezpieczeństwa przestrzeni tworzonej przez te systemy, usługi, wraz z relacjami z użytkownikami – zwanej cyberprzestrzenią – jest obecnie jednym z istotniejszym problemów na poziomie krajowym i międzynarodowym w kontekście konieczności zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania państw, gospodarki i społeczeństwa[17]. Obraz wielu zagrożeń płynących z cyberprzestrzeni determinuje konieczność prowadzenia skoordynowanych działań na poziomie krajowym, które będą angażowały zarówno administrację państwową, jak też innych interesariuszy w postaci: podmiotów gospodarczych w różnych sektorach (w szczególności będących częścią infrastruktury krytycznej, ale także średnich i małych przedsiębiorstw), sektora badawczo-naukowego, organizacji pozarządowych, czy wreszcie samych użytkowników cyberprzestrzeni.

Podstawą rozwoju krajowego systemu cyberbezpieczeństwa jest dokonanie pełnego wdrożenia i oceny funkcjonowania przepisów ustanawiających ten system, w powiązaniu z innymi przepisami, w szczególności z Ustawą z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 1398), Ustawą z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 742), Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Rezultatem dokonanej oceny może być konieczność przygotowania niezbędnych zmian przepisów, usuwających bariery dla skutecznej wymiany informacji oraz skoordynowanego i niezakłóconego reagowania na incydenty.

W dniu 1 sierpnia 2018 r. Prezydent RP podpisał ustawę o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Jej zapis jest spójny z dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii (dyrektywa 2016/1148), tzw. Dyrektywa NIS. Ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw RP 13 sierpnia 2018 r. i zaczęła obowiązywać po 14 dniach od jej ogłoszenia tj. od 28 sierpnia 2018 r. Pełne wdrożenie Dyrektywy NIS wymagało ponadto przyjęcia dwóch rozporządzeń Rady Ministrów: w sprawie uznania incydentu za poważny, jak i w sprawie wykazu usług kluczowych oraz progów istotności skutku zakłócającego incydentu dla świadczenia usług kluczowych. Celem ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa było opracowanie uregulowań prawnych umożliwiających implementacje dyrektywy NIS oraz utworzenie efektywnego systemu bezpieczeństwa teleinformatycznego na poziomie krajowym. Krajowy system cyberbezpieczeństwa ma na celu zapewnienie swobodnego, niezakłóconego i bezpiecznego korzystania z wymiaru cyber na poziomie krajowym, w szczególności:

- niezakłóconego świadczenia usług kluczowych i usług cyfrowych,
- osiągnięcie odpowiednio wysokiego poziomu bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych służących do świadczenia tych usług[18].

[17] I. Jarosz, P. Jaroszewki, P. Kijewski, *System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP*, Naukowa Akademicka Sieć Koputerowa, Warszawa 2015, s. 3

[18] *Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa* (Dz.U. 2018 poz. 1560).

System obejmuje operatorów usług kluczowych (m.in.: z sektora energetycznego, transportowego, zdrowotnego i bankowości), dostawców usług cyfrowych, zespoły CSIRT (Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego) oraz inne podmioty realizujące działania w obszarze cyberbezpieczeństwa. Do obowiązków operatorów kluczowych należy m.in.: analiza ryzyka zdarzeń, wdrażanie zabezpieczeń, komunikowanie i współpraca z CSIRT poziomu krajowego.

Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017 – 2022 jest krajową strategią w zakresie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych w rozumieniu Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1148 z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii zwanej dalej Dyrektywą NIS. W szczególności Strategia wskazuje:

- cele w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- główne podmioty zaangażowane we wdrażanie strategii w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- ramy zarządzania służące realizacji celów krajowej strategii w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- na potrzebę zapobiegania i reagowania w odniesieniu do incydentów oraz przywracania stanu normalnego zakłóconego incydentem, w tym zasady współpracy pomiędzy sektorami publicznym i prywatnym;
- podejście do oceny ryzyka;
- kierunki podejścia do programów edukacyjnych, informacyjnych i szkoleniowych dotyczących cyberbezpieczeństwa;
- działania odnoszące się do planów badawczo-rozwojowych w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- podejście do współpracy międzynarodowej w zakresie cyberbezpieczeństwa.[19]

Ta Strategia wprowadzona w drodze uchwały Rady Ministrów, oddziałuje w sposób bezpośredni na podmioty administracji rządowej, a w sposób pośredni, po przyjęciu z inicjatywy Rady Ministrów przepisów prawa powszechnego, na pozostałe podmioty władzy publicznej, przedsiębiorców i obywateli.

Strategia Cyberbezpieczeństwa RP na lata 2019-2024 została zaakceptowana przez Radę Ministrów w dniu 22 października 2019 r., a 29 października podpisał ją premier Mateusz Morawiecki[20]. Obowiązuje od 31 października 2019 roku. Strategia zastępuje Krajowe Ramy Polityki Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017-2022. Głównym celem Strategii jest podniesienie poziomu odporności na cyberzagrożenia oraz poziomu ochrony informacji w sektorach: publicznym, militarnym i prywatnym. Na lepszą ochronę informacji wpłynie też

[19] *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017 – 2022* (załącznik 1 do uchwałę nr 52/2017 Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2017), s. 17.

[20] *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019-2024* (załącznik nr 1 do uchwały nr 125 Rady Ministrów z dnia 22 października 2019), s. 6.

promowanie wiedzy i dobrych praktyk wśród obywateli. W dokumencie określono pięć celów szczegółowych[21]:

1. Rozwój krajowego systemu cyberbezpieczeństwa.
2. Podniesienie poziomu odporności systemów informacyjnych administracji publicznej i sektora prywatnego oraz osiągnięcie zdolności do skutecznego zapobiegania i reagowania na incydenty.
3. Zwiększenie potencjału narodowego w zakresie bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni.
4. Budowanie świadomości i kompetencji społecznych w zakresie cyberbezpieczeństwa.
5. Zbudowanie silnej pozycji międzynarodowej Rzeczypospolitej Polskiej w obszarze cyberbezpieczeństwa.

W ciągu pół roku od przyjęcia dokumentu Minister Cyfryzacji, przy współpracy z członkami Rady Ministrów, kierownikami urzędów centralnych, Dyrektorem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa opracowało i przedstawiło Plan Działań na rzecz wdrożenia Strategii Cyberbezpieczeństwa. W Planie Działań zostały określone konkretne działania dla organów administracji rządowej, wraz z harmonogramem ich realizacji oraz miernikami pozwalającym ocenić stan realizacji poszczególnych działań. Z uwagi na wzrost zagrożeń ze strony sieci publicznych, od których całkowita separacja jest niemożliwa, a także fakt rozproszonej odpowiedzialności za bezpieczeństwo teleinformatyczne, niezbędne jest koordynowanie działań w zakresie zapobiegania i zwalczania zagrożeń ze strony cyberprzestrzeni, które umożliwią szybkie i efektywne reagowanie na ataki wymierzone przeciwko systemom, sieciom teleinformatycznym i oferowanym przez nie usługom[22].

Podsumowanie

Internet jest platformą wymiany informacji, miejscem rozrywki, nauki i pracy. Za pośrednictwem sieci dokonuje się transakcji finansowych, kupuje w wirtualnych sklepach i obsługuje konta bankowe. Powstanie i rozwój społeczeństwa informacyjnego przyniosły ze sobą – poza bezspornymi korzyściami – także wiele zagrożeń bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Większość z nich jest związana z rozwojem cyberprzestrzeni. Liczba zagrożeń, na jakie może być wystawiony każdy użytkownik cyberprzestrzeni, jest bardzo duża, a skala ich szkodliwości rośnie w związku ze zjawiskiem narastającej migracji do cyberprzestrzeni. Niebezpieczeństwa wynikające z funkcjonowania w cyberprzestrzeni są realnym zagrożeniem nie tylko dla dzieci, lecz także dla osób dorosłych.

W toku prowadzonych analiz wydaje się, że istotne są szeroko rozprzestrzeniane podstawy edukacyjne, co do użytkowania zasobów cyber i możliwości Internetu ze wskazaniem zarówno ryzyka z tym związanego, jak i szans rozwoju. Dotyczy

[21] Ibidem, s. 8-9.

[22] https://rekrutacja.apsl.edu.pl/Rekrutacja/oferta/Studia-1-stopnia/bezpieczenstwo-narodowe/ochrona-cyberprzestrzeni [dostęp 03.12.2020].

to powinności określonych instytucji, jaki środowiska domowego, gdzie nieustannie ogromną rolę ogrywają rodzice, jak i bliscy znaczący. W sferze oddziaływania publicznego istotne są regulacje normujące zasady reagowania na zdefiniowane zagrożenia. Znaczące stają się programy i strategie, mające na celu minimalizowanie zagrożeń płynących z Internetu oraz edukacja ludzi korzystających z sieci. Nikt nie jest w stanie zatrzymać rozwoju technologii informacyjnych i dlatego należy dostosowywać ludzi do określania i realizowania ich potrzeb i zasad współużytkowania w cyberprzestrzeni, ze świadomością globalnych konsekwencji, których źródła mogą mieć potencjalnie nieistotne czynniki. Coraz więcej młodych polskich użytkowników świata wirtualnego (około 96%) łączy się z siecią każdego dnia, zaś wiodącym narzędziem są nie komputery stacjonarne, laptopy, konsole, czy tablety, ale smartfon[23]. Jednocześnie szkoły kształcące dzieci i młodzież do 17 roku życia w Polsce, wydają się być dość zachowawcze w krzewieniu postaw świadomego użytkownika cyberprzestrzeni. Wedle badań w tylko 4 na 10 przypadkach wskazań tematyka cyberbezpieczeństwa jest realizowana przez placówki edukacji w przytaczanej kohorcie wiekowej[24].

Literatura:

1. Aleksandrowicz T. R., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni ze stanowiska prawa międzynarodowego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego", nr 8/2016.
2. Carr J., *Internet a wykorzystywanie seksualne dzieci i pornografia dziecięca*, „Dziecko Krzywdzone", nr 4/2005.
3. Dębowski T., *Cyberbezpieczeństwo wyzwaniem XXI wieku*, ArchaeGrap, Łódź 2018.
4. Gibson W., *Neuromancer*, New York, Ace Books, 1984.
5. Jarosz I., Jaroszewki P., Kijewski P., *System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP*, Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa, Warszawa, 2015.
6. Kozak S., *Patologie komunikowania w Internecie*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.
7. Krzyżak-Szymańska E., *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży. Teoria, profilaktyka, terapia – wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2018.
8. Madej M., *Rewolucja informatyczna – istota, przejawy oraz wpływ na postrzeganie bezpieczeństwa państw i systemu międzynarodowego,* [w:] M. Madej, M. Terlikowski (red.), *Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009.
9. Sienkiewicz P., *Terroryzm w cybernetycznej przestrzeni*, [w:] T. Jemioła, J. Kisielniecki, K. Rajchel. (red.), *Cyberterroryzm – nowe wyzwania XXI wieku*, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji, Warszawa 2009.
10. Wojtasik Ł., Przemoc rówieśnicza z użyciem mediów elektronicznych – wprowadzenie do problematyki, „Dziecko Krzywdzone", nr 1/2009.
11. *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017–2022* (załącznik 1 do uchwałę nr 52/2017 Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2017).

[23] J. Pyżalski, A. Zdrodowska, K. Abramczuk, Ł. Tomczyk, Polskie badanie EU KIDS..., op. cit., s. 17-20, [dostęp: 19.12.2020].

[24] Ibidem, s. 52.

12. *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019-2024* (załącznik nr 1 do uchwały nr 125 Rady Ministrów z dnia 22 października 2019).
13. *Ustawa z dnia 30 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. Nr 222, poz. 1323).
14. *Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa* (Dz.U. 2018 poz. 1560).
15. *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553).

Netografia:

16. https://dziendobry.tvn.pl/a/zagrozenia-w-internecie--jakie-sa-i-kogo-dotycza
17. https://ksiazki.wp.pl/do-darknetu-nikt-nie-trafia-przypadkiem-to-raj-dla-zwyrodnialcow-6383365980756097a.
18. https://rekrutacja.apsl.edu.pl/Rekrutacja/oferta/Studia-1-stopnia/bezpieczenstwo-narodowe/ochrona-cyberprzestrzeni.
19. Statystyki policyjne, file:///Users/darslowa/Desktop/zamachy_samobojcze_grupa_wiekowa_dzien_tygodnia_2017-2019%20(1).pdf.
20. file:///Users/darslowa/Desktop/zamachy_samobojcze_grupa_wiekowa_dzien_tygodnia_2017-2019%20(1).pdf,
21. saferinternet.pl/images/artykuly/projekty-edukacyjne/Kompendium_www.pdf.
22. J. Pyżalski, A. Zdrodowska, K. Abramczuk, Ł. Tomczyk, Polskie badanie EU KIDS, Wydawnictwo Naukowe UAM 2018, https://fundacja.orange.pl/files/user_files/EU_Kids_Online_2019_v2.pdf Raport

mgr Katarzyna Bakalarczyk-Burakowska
Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

dr Julia Nowicka*
Akademia Sztuki Wojennej
Wydział Wojskowy
*ORCID: 0000-0002-0778-0519

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W CYBERPRZESTRZENI

PROTECTION OF PERSONAL DATA IN CYBERSPACE

Streszczenie
W artykule podjęto próbę przedstawienia problematyki ochrony prywatności, a zwłaszcza danych osobowych w erze cyfrowej, ze szczególnym uwzględnieniem ram organizacyjno – prawnych**.** Ochrona danych osobowych staje się istotnym elementem bezpieczeństwa cybernetycznego i stabilności w cyberprzestrzeni. Obecnie wszelkie strategie, polityki i przepisy dotyczące cyberbezpieczeństwa uwzględniają dane osobowe jako swoją integralną część, warunkującą osiąganie krajowych, regionalnych i międzynarodowych celów w tym zakresie. Trend konwergencji ochrony danych i bezpieczeństwa cybernetycznego jest widoczny w wielu różnych systemach prawnych na całym świecie. Cyberbezpieczeństwo w ogóle, a bezpieczeństwo danych osobowych w cyberprzestrzeni w szczególności, jest w obecnie jednym z największych wyzwań dla wszystkich administratorów. Stworzenie dobrej i efektywnej strategii bezpieczeństwa cybernetycznego nie jest łatwym zadaniem. Wymaga zaangażowania wielu zasobów: technologicznych, kadrowych, a przede wszystkim finansowych.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, cyberprzestrzeń, cyberbezpieczeństwo, dane, ochrona

Abstract
The article attempts to highlight the issues of privacy protection, especially personal data in the digital age, with particular emphasis on the organizational and legal framework. Personal data protection is becoming an essential element of cybersecurity and stability in cyberspace. Currently, all cybersecurity strategies, policies and regulations include personal data as an integral part of achieving national, regional and international goals in this regard. The trend of data protection and cybersecurity convergence is visible in many different legal systems around the world. Cybersecurity in general, and the security of personal data in cyberspace in particular, is currently one of the greatest challenges for all

administrators. Creating a good and effective cybersecurity strategy is not an easy task. It requires the involvement of many resources: technological, human and, above all, financial.

Keywords: security, cyberspace, cybersecurity, data, protection

Wstęp

Ochrona danych osobowych staje się istotnym elementem bezpieczeństwa cybernetycznego i stabilności w cyberprzestrzeni. Obecnie wszelkie strategie, polityki i przepisy dotyczące cyberbezpieczeństwa uwzględniają dane osobowe jako swoją integralną część, warunkującą osiąganie krajowych, regionalnych i międzynarodowych celów w tym zakresie. Trend konwergencji ochrony danych i bezpieczeństwa cybernetycznego jest widoczny w wielu różnych systemach prawnych na całym świecie, zarówno w Europie, Azji czy Afryce.

Cyberprzestrzeń jeszcze kilka dekad nie była terminem powszechnie znanym. Kiedy w 1990 roku pojawił się Internet, tylko nieliczni uświadamiali sobie konsekwencje tego fenomenu. Wystarczył upływ zaledwie kilku lat, aby cyberprzestrzeń, na początku lat 90., za sprawą wojny w Zatoce Perskiej, wkroczyła do terminologii wojskowej jako piąte środowisko (obok lądu, przestrzeni morskiej, przestrzeni powietrznej i kosmosu) zmagań wojennych. Stała się tym samym specyficznym narzędziem polityki, a na początku XXI wieku na stałe zagościła w słownikach i encyklopediach[1].

Współcześnie niemal każdy aspekt życia indywidualnego i społecznego ulega szybkim przemianom w wyniku innowacyjnych sposobów gromadzenia, przetwarzania, analizowania, wykorzystywania i rozpowszechniania informacji w cyberprzestrzeni. Numery identyfikacyjne, numery ubezpieczenia społecznego, konta bankowe, karty kredytowe i smartfony umożliwiają identyfikację i śledzenie miejsc, w których dana osoba była bądź przebywa. Połączenie potężnych technik informatycznych i ogromnych ilości danych osobowych może prowadzić do naruszeń prywatności, a więc ewolucja technologiczna w cyberprzestrzeni drastycznie zmieniła pojęcie indywidualnej kontroli nad ujawnianiem i wykorzystywaniem danych osobowych.

W konsekwencji prywatność stała się przedmiotem dyskusji i obaw dotyczących zarządzania Internetem i cyberprzestrzenią. Postulat zwiększonej ochrony danych osobowych i prywatności w cyberprzestrzeni nie jest już kwestią tylko teoretyczną, jak to było wcześniej, ale został obudowany zestawem określonych przepisów i praktyk, które obejmują działania związane z gromadzeniem danych przez trzech głównych aktorów cyberprzestrzeni: rządów, przedsiębiorstw i społeczeństwa obywatelskiego. Ważną cezurę w procesie budowy bezpieczeństwa danych osobowych w cyberprzestrzeni stanowiło unijne Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych (RODO – angielski skrót GDPR – *General Data Protection Re-*

[1] P. Sienkiewicz, *Ontologia cyberprzestrzeni*, „Zeszyty Naukowe Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki", nr 13/2015, s. 96.

gulation), które weszło w życie w dniu 25 maja 2018 roku i w znacznym stopniu wpłynęło na system ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej[2].

Pomimo wielu rozwiązań normatywnych i organizacyjnych, charakterystycznych zwłaszcza dla kilku ostatnich lat, cyberbezpieczeństwo, a szczególnie bezpieczeństwo danych osobowych w cyberprzestrzeni, jest obszarem obarczonym wieloma mankamentami, który wymaga zdecydowanych oraz skoordynowanych rozwiązań i działań, a także budowy wielostronnych mechanizmów ochronnych.

Ochrona prywatności człowieka – ramy prawne

Idea praw człowieka zrodziła się i rozwinęła w europejskim kręgu cywilizacyjnym, którego fundament tworzą etyka judeochrześcijańska, grecka estetyka i rzymska doktryna prawa[3]. Nie wchodząc w historyczny rozwój ochrony prawa do prywatności należy uwypuklić fakt, iż w tym długim procesie wyodrębniły się trzy generacje praw człowieka:

- pierwsza generacja – prawa fundamentalne, obywatelskie i polityczne;
- druga generacja – prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne;
- trzecia generacja – prawa kolektywne, prawa solidarności[4].

Istotną rolę w procesie kształtowania się nowych praw odegrał postęp technologiczny, a przede wszystkim rozwój fotografii prasowej. Powstał bowiem nowy nośnik informacji. Pojawienie się i rozwój prawnej ochrony prywatności to efekt poczucia zagrożenia wywołanego zbyt głęboką ingerencją w życie codzienne obywateli. Prezentowane w nauce prawa poglądy odnoszące się do sfery prywatności zyskały uznanie prawodawców i stały się podstawą do sformułowania odpowiednich przepisów.

Analiza dostępnej literatury pozwala dostrzec, iż używa się wiele terminów tożsamych z prywatnością człowieka, a mianowicie *sfera osobista człowieka, prawno-osobista sfera własna, sfera intymności czy obszar tajemnicy*[5]. Prawo związane ze sferą życia prywatnego zmieniało się w zależności od państwa, systemu prawnego, koncepcji naukowych czy też czynników kulturowo-religijnych. Prowadzi to do wniosku, że nie został wykształcony jeden uniwersalny system ochrony prywatności.

Prawo do prywatności zostało skodyfikowane na poziomie międzynarodowym między innymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (PDPCz)[6], Mię-

---

[2] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r. *w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy* 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Dz. Urz. UE L z 2016 r. Nr 119, s. 1, ze zm.).

[3] R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe,* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, Wydanie trzecie uzupełnione, s. 20.

[4] Ibidem, s. 50.

[5] M. Pryciak, *Prawo do prywatności*, „Studia Erasmiana Wratislavensia", nr 4/2010, s. 213.

[6] *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) przyjęta i proklamowana w dniu 10 grudnia 1948 r.

dzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych[7], Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności[8]. Dla przykładu w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka sformułowano postulat, że *nie wolno ingerować samowolnie w czyjeś życie prywatne, rodzinne, domowe, ani w jego korespondencję, ani też uwłaczać jego honorowi lub dobremu imieniu. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takiej ingerencji lub uwłaczaniu*[9]. Z tym zapisem koresponduje art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który stanowi, że *1. Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię. 2. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami*[10].

Organizacja Narodów Zjednoczonych również angażowała się we wdrażanie praw do prywatności, w tym do prywatności w cyberprzestrzeni. Dwa wiodące przykłady to Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 2014 r. dotycząca prawa do prywatności w erze cyfrowej oraz Rezolucja Rady Praw Człowieka ONZ z 2016 r. w sprawie promowania, ochrony i korzystania z praw człowieka w Internecie. W pierwszej rezolucji Zgromadzenie Ogólne ONZ potwierdziło, że *te same prawa, które mają ludzie offline, muszą być chronione online, w tym prawo do prywatności*[11]. W rezolucji z 2016 roku Rada Praw Człowieka potępiła naruszania praw człowieka popełnione przeciwko osobom w odniesieniu do realizacji praw człowieka i podstawowych wolności w Internecie oraz wezwała wszystkie państwa do zapewnienia kontroli w tym zakresie. Napiętnowała również środki służące do celowego uniemożliwiania lub utrudniania, z naruszeniem międzynarodowego ustawodawstwa dotyczącego praw człowieka, dostępu do lub rozpowszechniania informacji online. Zaapelowała do wszystkich państwa o powstrzymanie się i zaprzestanie wykorzystywania takich środków[12].

Z powyższych rozważań wynika, iż prawo do prywatności zostało sformalizowane na poziomie międzynarodowym, niezależnie od egzekwowania tego prawa w ramach krajowych jurysdykcji. W Polsce przez wiele lat regulacja dotycząca ochrony prywatności nie była wyrażona wprost w przepisach prawa, jednak doktryna i orzecznictwo powszechnie uznawały prywatność za jedno z dóbr osobistych, co umożliwiało ochronę tej sfery za pomocą prawa cywilnego. Na przestrzeni lat okazało się, iż obrona prywatności na gruncie prawa cywilnego jest

---

7 *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167.

8 *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. Dz.U.1993.61.284.

9 *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka,* art. 12.

10 *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych*, art. 17.

11 Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 18 grudnia 2013 roku, (68/167. *Prawo do prywatności w erze cyfrowej),* Opublikowana w dniu 21 stycznia 2014 r. Dostępna na: https://undocs.org/A/RES/68/167 [dostęp 09.10.2020].

12 Rezolucja przyjęta przez Radę Praw Człowieka 1 lipca 2016 r. (32/13) P*romowanie, ochrona i korzystania z praw człowieka w Internecie.* Opublikowana w dniu 18 lipca 2016 r. A/HRC/RES/32/13 Dostępna na: https://undocs.org/A/HRC/RES/32/13, [dostęp 09.10.2020].

niewystarczająca. Polskie prawo do prywatności ma swoje korzenie w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., w szczególności w art. 47, który gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do życia prywatnego: *Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym*[13]. Ponadto art. 49 Konstytucji gwarantuje wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się zastrzegając, że ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej sprecyzowany[14] a artykuł 51 Konstytucji dotyczący zakazu obowiązku ujawniania informacji stanowi m.in., że nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby oraz że każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa. Ponadto każdy obywatel ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą[15].

Te zasady konstytucyjne doprecyzowano w art. 23 i 24 ustawy z dnia 13 kwietnia 1964 r. – Kodeks Cywilny, które chronią dobra osobiste osób fizycznych[16].

Reasumując, pod wpływem silnego nacisku społecznego na kontrolę informacji, postępowała powolna, ale systematyczna budowa ram prawnych dla ochrony danych osobowych jako warunku zachowania prywatności w cyberprzestrzeni. Niektóre pojęcia tradycyjnie związane z prywatnością, takie jak samotność, odosobnienie czy tajemnica – przekute na *prawo do bycia pozostawionemu w spokoju* – stworzyły przestrzeń dla nowych systemów, w których można gromadzić i wykorzystywać dane osobowe, o ile jest to zgodne z wolą właściciela i jego oczekiwaniami. Wprawdzie formalne zapisy i regulacje dotyczące udostępniania i ujawniania danych osobowych mogą być postrzegane jako antyteza prywatności, ale w istocie uwzględniając indywidulaną potrzebę decydowania o tym, co ma pozostać objęte ochroną, realizują główny z celów prywatności: strzegą indywidualizm i osobowość człowieka.

Prawne podstawy i zasady ochrony danych osobowych

Potrzeba ochrony danych osobowych powstała, jak podkreślono wcześniej, na gruncie prawa do prywatności oraz w związku z intensywnym rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Po raz pierwszy problem ochrony danych osobowych dostrzegli dwaj amerykańscy sędziowie – S. D. Warren raz L.D. Brainders, autorzy

[13] Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483), art. 47.

[14] Ibidem, art. 49.

[15] Ibidem, art. 51.

[16] Ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny. Tekst jednolity Dz.U.2020 poz.1740. Istotny jest tu artykuł 23, który stanowi: „*Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach*".

opublikowanego w 1890 roku artykułu *The Right to Privacy*. Dość szybko konieczność ochrony danych dostrzeżono w Europie. Po raz pierwszy kwestię tą uregulowano w Konwencji nr 108 Rady Europy z 1981 roku[17], a następnie w Dyrektywie 95/46 Parlamentu Europejskiego i Rady[18]. Pracę nad aktualnie obowiązującym RODO rozpoczęto w 2012 roku[19].

Definicję danych osobowych zawiera art. 4 pkt 1 przywoływanego już unijnego RODO, zgodnie z którym dane osobowe oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej (*„osobie, której dane dotyczą"*). Możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak: 1) imię i nazwisko, 2) numer identyfikacyjny, 3) dane o lokalizacji, 4) identyfikator internetowy, 5) jeden czynnik bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej[20].

Wyróżnić można następujące kategorie danych:

- zwykłe dane osobowe;
- wrażliwe dane osobowe, czyli takie, na podstawie których możliwe jest poznanie pochodzenia rasowego bądź etnicznego, poglądów politycznych, przekonań religijnych, danych genetycznych oraz danych dotyczących zdrowia, orientacji seksualnej itp.;
- dane osobowe dotyczące wyroków skazujących i naruszeń prawa[21].

W przypadku drugiej grupy danych – wrażliwych danych osobowych (szczególnych danych osobowych) – RODO formułuje zakaz ich przetwarzania, przewidując tylko kilka wyjątkowych przypadków, kiedy takie przetwarzanie może mieć miejsce[22].

Nowe rozwiązania unijne zawarte w RODO, a w konsekwencji nowa ustawa o ochronie danych osobowych[23], pojawiły się dlatego, że ustawodawstwa krajowe państw, wchodzących w skład UE bardzo różnie podchodziły (i nadal podchodzą) do kwestii ochrony danych osobowych. Brakowało przejrzystości i pewności stosowania prawa w tym obszarze. Zaistniała potrzeba stworzenia przepisów gwarantujących równorzędny stopień ochrony danych osobowych na terenie całej Unii. Jeśli do tego dodamy kwestię swobodnego przepływu pracy, ludzi czy informacji (w tym także danych osobowych), jakie mają miejsce na obszarze UE, konieczność uregulowania ochrony danych osobowych stała się oczywista.

---

[17] Konwencja Nr 108 Rady Europy z 1981 r. *o ochronie osób w związku z automatycznym* przetwarzaniem danych osobowych, sporządzona w Strasburgu dnia 28 stycznia 1981 r. (Dz.U. z 2003 r. nr 3, poz. 25).

[18] Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. *w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych* (Dz. Urz. WE L 281 z 23.11.1995, tłumaczenie na język polski) – stosowana do 25 maja 2018 r.

[19] A. Stępień, *Bezpieczeństwo danych osobowych w cyberprzestrzeni – Big Data*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie", nr 2/2018, s. 52.

[20] RODO, art. 4 pkt. 1.

[21] M. Gumularz (red.), *Ochrona danych osobowych w marketingu i sprzedaży*, Beck, Warszawa 2019, s. 4.

[22] RODO, art. 9. Ust. 1 i 2.

[23] Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. *o ochronie danych osobowych* Dz.U. 2018 poz. 1000.

Nowe prawo wprowadziło m.in.:

- łatwiejszy dostęp do danych (zapewnienie większej liczby informacji na temat sposobu przetwarzania danych i zapewnienie, aby informacje były dostępne w przejrzysty i zrozumiały sposób);
- prawo do przenoszenia danych (ułatwia przesyłanie danych osobowych pomiędzy dostawcami usług);
- jaśniejsze prawo do usunięcia danych („prawo do bycia zapomnianym");
- prawo do bycia niezwłocznie poinformowanym w razie ataku hackerskiego na dane (podmioty będą także zobligowane zawiadomić odpowiednie organy nadzorcze ds. ochrony danych);
- technologie takie, jak pseudonimizacja i szyfrowanie.

RODO stanowi wiodący przykład spójnych norm dotyczących regulacyjnej ochrony danych osobowych. Co istotne, RODO jest wspierane solidnymi środkami administracyjnymi i cywilnymi, które ustanawiają jurysdykcję normatywną w zakresie praw osób, których dane dotyczą, nie tylko w granicach terytorialnych UE, ale także poza Unią.

Walorem nowych rozwiązań jest niewątpliwie precyzyjne określenie zasad przetwarzania danych osobowych. Co istotne, wskazano również wymagania, jakie powinny być spełnione przed przystąpieniem do procesu gromadzeniem danych osobowych. Przede wszystkim należy określić jakie dane mają być zbierane i przeanalizować czy rzeczywiście są potrzebne do celu przetwarzania, ocenić czy dane będą przekazywane lub czy przewiduje się ich przekazywanie do państwa (podmiotu) trzeciego. Potencjalni administratorzy winni upewnić się, że istnieje podstawa prawna do przetwarzania danych oraz zapewnić, że podczas zbierania danych osobom przekazuje się informacje wymagane prawem. Ponadto należy ocenić ryzyko dla prywatności (dla praw i wolności osób) związane z przetwarzaniem. Jeżeli to ryzyko będzie duże lub takie będzie się wydawać, dokonać pełnej oceny skutków dla ochrony danych. Wreszcie należy wdrożyć podstawowe mechanizmy zabezpieczenie danych.

W art. 5 ust 1 RODO określone zostały warunki zbierania danych. Dane osobowe muszą być gromadzone w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nieprzetwarzane dalej w sposób niezgodny z tymi celami. Pozyskiwane dane winny być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane (minimalizacja danych)[24].

Regulacje RODO gwarantują przetwarzania danych osobowych wyłącznie w ramach prawa. Takie prawne uzasadnienie celu przetwarzania określane jest w literaturze fachowej spełnieniem przesłanki legalności przetwarzania danych osobowych. Przetwarzanie jest zgodne z prawem wyłącznie w przypadku, gdy – i w takim zakresie jakim – spełniony jest co najmniej jeden z warunków przedstawionych w art. 6 RODO, tj.:

- osoba, której dane dotyczą wyraziła zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych w jednym lub większej liczbie określonych celów;

[24] RODO, art. 5. ust. 1.

- przetwarzanie jest niezbędne do wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub do podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy;
- przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze;
- przetwarzanie jest niezbędne do ochrony żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą, lub innej osoby fizycznej;
- przetwarzanie jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi;
- przetwarzanie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, w których nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności, gdy osoba, której dane dotyczą, jest dzieckiem[25].

Podmiot (organizacja) gromadząca dane osobowe musi wypełnić tak zwany obowiązek informacyjny, który polega na poinformowaniu osoby o szczegółach gromadzenia i przetwarzania jej danych osobowych[26]. Informacje podawane w przypadku zbierania danych od osoby, której dane dotyczą obejmują m.in.: tożsamość i dane kontaktowe administratora; cele przetwarzania danych osobowych; podstawę prawną przetwarzania; prawnie uzasadnione interesy realizowane przez administratora lub przez stronę trzecią; informacje o odbiorcach danych osobowych lub o kategoriach odbiorców; informacje o zamiarze przekazania danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej; okres przechowywania; informacje o prawie do dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub o prawie do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także o prawie do przenoszenia danych; informacje o prawie do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem; informacje o prawie wniesienia skargi do organu nadzorczego; informację, czy podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym lub umownym lub warunkiem zawarcia umowy oraz czy osoba, której dane dotyczą, jest zobowiązana do ich podania i jakie są ewentualne konsekwencje niepodania danych.

Reasumując rozważania dotyczące zasad przetwarzania danych osobowych pamiętać należy, że prawo do ochrony danych osobowych zawarte w RODO, nie jest prawem bezwzględnym. Konieczne jest, aby było ono przestrzegane w kontekście funkcji społecznej, jakie pełni oraz aby było wyważone względem innych praw podstawowych, zgodnie z zasadami proporcjonalności. Przetwarzanie danych osobowych zawsze jest związane bowiem z ingerencją w prywatność osoby,

[25] RODO, art. 6. ust. 1.
[26] RODO, art. 13 i 14.

której dane są przetwarzane. Ingerencja ta jest jednak często konieczna z uwagi na potrzebę realizacji innych praw i wartości. Stopień tej ingerencji powinien każdorazowo być proporcjonalny do realizacji wyznaczonego celu[27].

Ochrona danych osobowych w cyberprzestrzeni

Analizę problemu należy rozpocząć od sprecyzowania czym jest cyberprzestrzeń. We współczesnym znaczeniu, z racji swojego niematerialnego charakteru, cyberprzestrzeń nie ma jednolitej, powszechnie uznanej definicji. W potocznym rozumieniu to wirtualna przestrzeń wykorzystywana do komunikacji przy wykorzystaniu sieci komputerowych i innych mediów cyfrowych. Na podstawie analizy różnych opisów cyberprzestrzeni można przyjąć, że w ujęciu funkcjonalnym tworzą ją:

- technologiczna infrastruktura (m. in. wszystkie elementy tworzące sieci komputerowe oraz sieci telekomunikacyjne – komputery, serwery, centrale, łącza, wraz z oprogramowaniem wyposażonym w interfejsy użytkownika);
- określone reguły prawne i niesformalizowane, rządzące zachowaniami w jej obszarze;
- aktywność i wzajemne interakcje użytkowników poruszających się po jej zasobach[28].

Konsekwencją takiego ujęcia może być określenie – przytaczane w licznych opracowaniach i źródłach Internetowych – że *„..cyberprzestrzeń jest obszarem społecznego doświadczenia podejmowanego za pośrednictwem technologii informatycznych – głównie komputerów z zainstalowanym oprogramowaniem, gdzie jednostki, z pominięciem geograficznych granic oraz wymiarów, mogą wzajemnie oddziaływać na siebie wywołując także określone (jak najbardziej rzeczywiste) skutki prawne*"[29].

Poszukując polskiej definicji cyberprzestrzeni należy stwierdzić, iż pierwszym dokumentem należącym do rodzimego porządku prawnego, w którym posłużono się pojęciem „*cyberprzestrzeń*", a jednocześnie zaprezentowano definicję tego terminu, stał się przygotowany pod auspicjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (wówczas jako ministerstwa właściwego do spraw informatyzacji) „*Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni RP na lata 2009-2011*"[30]. Cyberprzestrzeń określono jako „*przestrzeń komunikacyjną tworzoną przez system powiązań internetowych*". Dokument został przyjęty w dniu 9 marca 2009 r. przez Komitet Stały Rady Ministrów w celu wzmocnienia ochrony infrastruktury krytycznej kraju przed atakami o charakterze terrorystycznym, w tym cyberterrorystycz-

[27] J. Taczkowska-Olszewska, M. Nowikowska, *Prawo do informacji publicznej, informacje niejawne i ochrona danych osobowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 47.

[28] J. Wasilewski, *Cyberprzestępczość – wybrane aspekty prawnokarne i kryminalistyczne,* Praca doktorska napisana w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu w Białymstoku 2017, s. 41.

[29] Ibidem, s. 41.

[30] *Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni RP na lata 2009-2011. Założenia,* Warszawa marzec 2009. Dostępny na: https://csirt.gov.pl/cer/publikacje/rzadowy-program-ochron/23,Rzadowy-program-ochrony-cyberprzestrzeni-RP-na-lata-2009-2011-zalozenia.html. [dostęp 09.10.2020].

nym. W zasadzie zdefiniowano w nim dwa pojęcia, a mianowicie „*cyberprzestrzeń*" oraz „*cyberprzestrzeń RP*". To drugie określono jako „*przestrzeń komunikacyjną tworzoną przez system wszystkich powiązań internetowych znajdujących się w obrębie państwa*"[31].

Definicje te z uwagi na swoje niedostatki, zwłaszcza wątpliwe wydzielenie cyberprzestrzeni krajowej, zostały zmodyfikowane w kolejnej edycji tego samego programu na lata 2011-2016, który – z uwagi na przedłużające się prace legislacyjne – ostatecznie został wprowadzony w życie w formie dokumentu bezterminowego. W poprawionej wersji cyberprzestrzeń zdefiniowano jako „*cyfrową przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzona przez systemy i sieci teleinformatyczne wraz z powiązaniami pomiędzy nimi oraz relacjami z użytkownikami*"[32]. Natomiast definicja cyberprzestrzeni RP otrzymała brzmienie: „*Cyberprzestrzeń RP – cyberprzestrzeń w obrębie terytorium państwa Polskiego i w lokalizacjach poza terytorium, gdzie funkcjonują przedstawiciele RP (placówki dyplomatyczne, kontyngenty wojskowe*"[33]. Warto podkreślić, iż identyczną definicję cyberprzestrzeni użyto w najnowszej „*Strategii Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017-2022*"[34].

Przechodząc do aktualnych rozwiązań ustawowych w Polsce należy stwierdzić, że cyberprzestrzeń nie jest zdefiniowana na gruncie ustawy z 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa[35]. Ustawodawca zdecydował się na umieszczenie i zdefiniowanie pojęcia cyberprzestrzeni w treści ustaw o stanach nadzwyczajnych, tj.:

- Ustawie z 29 lipca 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej[36];
- Ustawie z 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym[37];
- Ustawie z 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej[38].

Przez pojęcie cyberprzestrzeni, zgodnie z przyjętą na gruncie ustaw o stanach nadzwyczajnych definicją, rozumie się przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne, określone w art. 3 pkt 3

[31] Ibidem.
[32] *Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni na lata 2011-2016*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Warszawa czerwiec 2010. Dostępny na: https://www.enisa.europa.eu/topics/national-cyber-security-strategies/ncss-map/Poland_Cyber_Security_Strategy.pdf [dostęp 09.10.2020].
[33] Ibidem.
[34] *Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017-2022*, Ministerstwo Cyfryzacji, Warszawa 2017, s. 28.
[35] Dz.U. z 2018 r. poz. 1560.
[36] Dz.U. z 2017 r. poz. 1932.
[37] Dz.U. z 2017 r. poz. 1928.
[38] Dz.U. z 2017 r. poz. 1897.

ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, wraz z powiązaniami pomiędzy nimi oraz relacjami z użytkownikami[39].

Najważniejszym dokumentem regulującym ochronę danych osobowych w cyberprzestrzeni jest szeroko omówione już rozporządzenie unijne RODO. Określa ono zasady, narzędzia, instrumenty oraz środki ochrony danych osobowych w cyberprzestrzeni. Wprowadziło ono kilka nowych elementów odnoszących się wprost do ochrony danych w cyberprzestrzeni. Jednym z nich jest prawo do „bycia zapomnianym", które gwarantuje zainteresowanej osobie możliwość usunięcia jej danych. Rozwiązanie to dokładnie reguluje prawa osób, których dane dotyczą, daje każdej osobie przywilej kontrolowania swoich danych oraz szerszej ochrony prawnej, w sytuacji, gdy dojdzie do naruszenia jej praw[40].

Kolejną ważną regulacją jest określenie ram prawnych profilowania. Przez profilowanie rozumie się „*dowolną formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych do oceny niektórych czynników osobowych osoby fizycznej, w szczególności do analizy lub prognozy aspektów dotyczących efektów pracy tej osoby fizycznej, jej sytuacji ekonomicznej, zdrowia, osobistych preferencji, zainteresowań, wiarygodności, zachowania, lokalizacji lub przemieszczania się*"[41]. W RODO zawarto przepis, iż profilowanie co do zasady jest zakazane, o ile zainteresowana osoba nie wyraziła na nie zgody.

W przypadku przetwarzania danych w cyberprzestrzeni istotnym staje się rozwiązanie wprowadzone w artykule 32 RODO, a mianowicie wymóg szacowania ryzyka w przypadku wdrażania organizacyjnych oraz technicznych środków bezpieczeństwa przetwarzania danych. Jednoczenie zgodnie z art. 35 w przypadku, gdy dane są przetwarzane w szczególności z wykorzystaniem nowych technologii, co może powodować wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności osób, konieczne jest przeprowadzanie oraz udokumentowanie oceny skutków dla ochrony danych (ang. DPIA – Data Protection Impact Asessment)[42]. Podmioty przetwarzające dane osobowe zobligowane są nie tylko do wdrożenia technicznych środków bezpieczeństwa, ale również do zapewnienia ciągłości monitorowania poziomu zagrożeń oraz zapewnienia rozliczalności w zakresie poziomu oraz adekwatności wprowadzonych zabezpieczeń.

Do przetwarzania danych osobowych w cyberprzestrzeni odnoszą się również inne prawa, takie jak prawo dostępu do własnych danych, prawo sprostowania danych, prawo do ograniczenia przetwarzania, obowiązek powiadamiania o sprostowaniu lub usunięciu danych osobowych lub ograniczeniu przetwarzania czy też prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.

---

[39] Art.3 pkt. 3 ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publicznej definiuje system teleinformatyczny jako zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego. Zob. Ustawa z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2017 r. poz. 570 ze zm.).

[40] A. Stępień, *Bezpieczeństwo*..., op. cit., s. 52.

[41] RODO, art. 4 pkt. 4.

[42] RODO, art. 32 i 35.

Innymi ważnymi aktami prawnymi funkcjonującymi na gruncie prawa krajowego są:

- ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa;
- ustawa o ochronie danych osobowych[43];
- ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną[44];
- ustawa o usługach zaufania i identyfikacji elektronicznej[45];
- ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa uwzględnia ochronę danych osobowych. Nakłada na operatorów kluczowych usług oraz dostawców usług cyfrowych obowiązki, które są bardzo zbliżone do tych, wynikających z RODO. Podobieństwa odnoszą się zwłaszcza do bezpieczeństwa danych bazującego na ryzyku, wewnętrznej dokumentacji oraz na raportowaniu incydentów. Każdy operator usługi kluczowej, czyli takiej usługi, która ma znaczenie w działalności społecznej bądź gospodarczej, ma obowiązek zbudowania i wdrożenia systemu zarządzania bezpieczeństwem w systemie teleinformatycznym. Wykorzystywane w tym celu środki techniczne i organizacyjne mające na celu zarządzanie ryzykiem występującym na poziomie sieci oraz systemów informatycznych, muszą zapewniać dopasowany do tego ryzyka poziom bezpieczeństwa[46]. Uznać można więc, że cyberbezpieczeństwo to jeden z elementów szerszej regulacji, jaka odnosi się do ochrony danych osobowych w kontekście ochrony prywatności[47]. Gwarancja ochrony danych osobowych to jedno z zadań wchodzących w skład listy czynności skupionych na zagwarantowaniu cyberbezpieczeństwa.

Podsumowanie

Cyberprzestrzeń to miejsce, w którym dane osobowe przetwarzane są na niespotykaną w innych przestrzeniach skalę. Mają one dużą wartość dla różnych podmiotów, dzięki nim mogą przykładowo profilować klientów bądź dopasowywać oferty do konkretnych potrzeb. Dane osobowe, z pozoru nieistotne dla ich właścicieli, okazują się cenne dla innych podmiotów. Dzięki wiedzy na temat zachowania danej osoby oraz jej aktywności w sieci możliwe jest prognozowanie sposobu jej zachowania, aktywności, preferencji itp.

Internet to dziś ogromne źródło służące zarówno do pozyskiwania, jak i do przetwarzania danych. W cyberprzestrzeni każdego dnia tworzone są ogromne zbiory danych. Wiele z tych danych to dane wrażliwe. W praktyce dane te groma-

[43] Ustawa z 10 maja 2018 r. *o ochronie danych osobowych* (Dz.U. z 2018 r. poz. 1000 ze zm.).

[44] Ustawa z 18 lipca 2002 r. *o świadczeniu usług drogą elektroniczną* (Dz.U. z 2017 r. poz. 1219 ze zm.).

[45] Ustawa z 5 września 2016 r. *o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej* (Dz.U. z 2019 r. poz. 162).

[46] W. Kitler, J. Taczkowska-Olszewska, F. Radoniewicz, *Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Komentarz*, Beck, Warszawa 2019, s. 52.

[47] T. Gwara, *Przepisy o cyberbezpieczeństwie mają wiele wspólnego z RODO*, https://www.prawo.pl/biznes/jak-wdrozyc-obowiazki-ktore-naklada-ustawa-o,295053.html, [dostęp 09.10.2020].

dzone są nadmiarze, bądź też są przechowywane dłużej, niż to konieczne. Wiele osób nie ma świadomości tego, jak szeroka jest skala nadużyć. Tymczasem zbiór danych osobowych pozwala na stworzenie takich algorytmów, dzięki którym firmy opracowują strategie swoich działań. Dane osobowe, podobnie jak wcześniej zasoby materialne czy informacje stały się towarem.

Wykorzystywanie danych osobowych stanowi ryzyko z punktu widzenia prywatności osób, których te dane dotyczą. Największe niebezpieczeństwo związane jest z łatwą oraz szybką utratą kontroli właścicieli nad swoimi danymi. Przez wiele lat dzięki tzw. profilowaniu możliwe było pozyskiwanie oraz profilowanie danych osobowych. Popularność Internetu sprawiła, że ludzie zaczęli wykazywać wzmożoną aktywność w sieci. Dzięki różnym usługom komunikacja stała się szybka i tania. Niestety, im większa aktywność w sieci, tym wyższe ryzyko bezprawnego wykorzystania danych osobowych.

Cyberbezpieczeństwo w ogóle, a bezpieczeństwo danych osobowych w cyberprzestrzeni w szczególności, jest w obecnie jednym z największych wyzwań dla wszystkich ich administratorów. Stworzenie dobrej i efektywnej strategii bezpieczeństwa cybernetycznego nie jest łatwym zadaniem. Wymaga zaangażowania wielu zasobów: technologicznych, kadrowych, a przede wszystkim finansowych. Wydaje się, że w warunkach polskich nie dostrzega w pełni, jak istotna jest właściwa polityka zarządzania cyberbezpieczeństwem w organizacji. Wiele podmiotów (instytucji, przedsiębiorców) podchodzi do tej kwestii jedynie w podstawowym zakresie. To głównie problem niskiej świadomości oraz sporych nakładów finansowych. Jednak o wiele większe koszty niesie za sobą lekceważenie inwestycji w ten obszar bezpieczeństwa. Przy bagatelizowaniu nakładów na zabezpieczenia, może dojść do realnych, wymiernych i niewymiernych strat.

Ważnym, a jednocześnie najsłabszym ogniwem systemu bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni jest zawsze człowiek. Odpowiednia edukacja jest więc na pewno inwestycją o bardzo wysokiej stopie zwrotu. Gwarantuje ograniczenie późniejszych wydatków, czy to finansowych (naprawa systemów, z których wyciekły dane), czy czasowych (utrata gromadzonych danych, wstrzymanie działania danego podmiotu), a nawet wizerunkowych (utrata reputacji podmiotu, firmy na skutek skandalu po wycieku wrażliwych danych), a sama w sobie nie jest dużym wydatkiem.

Polska jest krajem, który dość dobrze, w wymiarze organizacyjno-prawnym, radzi sobie z cyfryzacją społeczeństwa oraz reagowaniem na wyzwania związane z nowymi technologiami i cyberzagrożeniami, czego dowodem jest uchwalona w 2018 r. ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Państwo posiada dobrze rozbudowane prawodawstwo dotyczące ochrony danych osobowych. Istnieją jednak nadal mankamenty w egzekwowaniu tego prawa oraz dostosowaniu go do skutecznej ochrony prywatności obywateli przed cyberatakami.

Literatura:

1. Gumularz M. (red.), *Ochrona danych osobowych w marketingu i sprzedaży*, Beck, Warszawa 2019.
2. Gwara T., *Przepisy o cyberbezpieczeństwie mają wiele wspólnego z RODO*, https://www.prawo.pl/biznes/jak-wdrozyc-obowiazki-ktore-naklada-ustawa-o,295053.html.
3. Kitler W., Taczkowska-Olszewska J., Radoniewicz F., *Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Komentarz*, Beck, Warszawa 2019, s. 52.
4. Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, Wydanie trzecie uzupełnione.
5. Pryciak M., *Prawo do prywatności*, „Studia Erasmiana Wratislavensia", nr 2010/4.
6. Sienkiewicz P., *Ontologia cyberprzestrzeni*, „Zeszyty Naukowe Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki", nr 13/2015.
7. Stępień A., *Bezpieczeństwo danych osobowych w cyberprzestrzeni – Big Data*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie", nr 2/2018.
8. Taczkowska-Olszewska J., Nowikowska M., *Prawo do informacji publicznej, informacje niejawne i ochrona danych osobowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
9. Wasilewski J., *Cyberprzestępczość – wybrane aspekty prawnokarne i kryminalistyczne*, Praca doktorska napisana w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu w Białymstoku 2017.

Źródła prawa i materiały źródłowe:

10. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) przyjęta i proklamowana w dniu 10 grudnia 1948 r.
11. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167.
12. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. Dz.U.1993.61.284.
13. Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
14. Ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny. Tekst jednolity Dz.U.2020 poz.1740.
15. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. 2018 poz.1000.
16. Ustawa z 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2018 r. poz. 1560).
17. Ustawa z 29 lipca 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2017 r. poz. 1932).
18. Ustawa z 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1928.)
19. Ustawa z 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. z 2017 r. poz. 1897)
20. Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 18 grudnia 2013 roku, (68/167. Prawo do prywatności w erze cyfrowej).
21. Ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny. Tekst jednolity Dz.U.2020 poz.1740.
22. Konwencja Nr 108 Rady Europy z 1981 r. o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzona w Strasburgu dnia 28 stycznia 1981 r. (Dz.U. z 2003 r. nr 3, poz. 25).
23. Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych

oraz swobodnego przepływu tych danych (Dz. Urz. WE L 281 z 23.11.1995, tłumaczenie na język polski) – stosowana do 25 maja 2018 r.
24. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Dz.Urz. UE L z 2016 r. Nr 119, s. 1, ze zm.).
25. Rezolucja przyjęta przez Radę Praw Człowieka 1 lipca 2016 r. (32/13) Promowanie, ochrona i korzystania z praw człowieka w Internecie. Opublikowana w dniu 18 lipca 2016 r. A/HRC/RES/32/.
26. Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni RP na lata 2009-2011. Założenia, Warszawa marzec 2009.
27. Ministerstwo Cyfryzacji, Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017-2022, Warszawa 2017.

mgr Martyna Zaroślak

*dr Julia Nowicka**
Akademia Sztuki Wojennej, Wydział Wojskowy
*ORCID: 0000-0002-0778-0519

WYBRANE ZAGOŻENIA MAŁOLETNICH UŻYTKOWNIKÓW CYBERPRZESTRZENI

SELECTED THREATS OF MINOR CYBERSPACE USERS

Streszczenie
Opracowanie zawiera opis zgłoszeń i incydentów rejestrowanych przez portale instytucji powołanych do monitorowania, analizy i pomocy w obszarze kontaktu małoletnich z zagrożeniami dostępnymi w sieci. Wymieniając najczęstsze w ostatnich latach kategorie incydentów i zgłoszeń znaczną uwagę poświęcono zjawisku określanemu jako seksting (dobrowolny i wymuszony). W śród wielu zagrożeń odniesiono się również do licznie występujących treści promujących działania autodestrukcyjne, propagowania narkotyków i środków odurzających, stosowania mowy nienawiści (tzw. hejt) czy działań wskazujących na ksenofobię i rasizm. W opracowaniu skoncentrowano się na problematyce technik psychomanipulacji wykorzystywanych przeciwko dzieciom i młodzieży w Internecie, jednak z uwagi na rozpiętość przedmiotową analizy zawężono do wybranych zagadnień.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, cyberprzestrzeń, Internet, seksting, zagrożenia

Abstract
The study contains a description of reports and incidents registered by the portals of institutions established to monitor, analyze and help in the area of minors' contact with online threats. By listing the most frequent categories of incidents and reports in recent years, considerable attention has been paid to the phenomenon known as sexting (voluntary and forced). Among the many threats, reference was also made to the numerous content promoting self-destructive activities, promoting drugs and intoxicating substances, the use of hate speech (hate speech) or activities indicating xenophobia and racism. The study focuses on the issues of psychomanipulation techniques used against children and adolescents on the Internet, however, due to the scope of the subject matter, the analysis was narrowed down to selected issues.

Keywords: security, cyberspace, Internet, sexting, threats

Wstęp

W XX i XXI wieku, w wyniku postępu w dziedzinie technologii informacyjnych i komunikacyjnych, wykształciła się przestrzeń nazywana cyberprzestrzenią. Dynamiczny rozwój technik związanych z komunikacją i jej ogólna dostępność połączyła ludzkość w wirtualnej sieci. W literaturze przedmiotu odnaleźć można wiele określeń cyberprzestrzeni. Są to pojęcia takie, jak wirtualna przestrzeń, wirtualny świat, wirtualna rzeczywistość czy świat cyfrowy.

Upowszechnienie nowych technologii, zwłaszcza mediów elektronicznych, jest jedną z ważniejszych cech współczesnej cywilizacji. Dzięki tym mediom kształtuje się nowy typ społeczeństwa medialnego, w którym użytkownik sieci stał się nie tylko odbiorcą, lecz także nadawcą treści. Dzisiaj Internet to narzędzie niezbędne do funkcjonowania w życiu ogromnej części społeczeństwa – jest zarówno formą spędzania wolnego czasu, jak i jest wymagany jako narzędzie pracy.

Intensywny rozwój technologiczny sprawia, że młodzi ludzie coraz częściej i chętniej przenoszą swoje aktywności życiowe ze świata rzeczywistego do wirtualnego, dlatego bezpieczeństwo społeczeństwa w cyberprzestrzeni stanowi znaczący problem. Współcześnie bezpieczeństwo i ochrona cyberprzestrzeni są jednymi z najczęściej podejmowanych tematów dotyczących bezpieczeństwa, w tym także bezpieczeństwa informacyjnego państwa. Zasoby Internetu mogą być zarówno nieograniczonym źródłem wiedzy i rozrywki, jak i miejscem pełnym nieprawdziwych informacji i szkodliwych materiałów.

Młodzi ludzie, którzy zostali wychowani w dobie wycieków danych, spamu i spersonalizowanego marketingu są dużo bardziej świadomi niebezpieczeństw związanych z naruszeniem prywatności i możliwymi oszustwami niż starsze pokolenia. Wedle badanych jednego z projektów poznawczych, wśród badanych, którzy wypowiedzieli się na temat udostępniania informacji na swój temat, aż 82% twierdziło, że nie wysyła obcym zdjęć lub filmów ze swoim udziałem ani danych osobowych, takich jak imię, nazwisko czy numer telefonu. Największym ryzykiem, jakie ponosili, było dodawanie do listy kontaktów niespotkanych wcześniej ludzi oraz poszukiwanie nowych znajomości w sieci[1]. Prawdopodobnie ze względu na zwiększoną ostrożność, zdecydowana mniejszość respondentów doświadczyła w sieci zagrożeń dotyczących sfery prywatności. Co prawda 70% badanych nie spotkało się z użyciem ich informacji osobistych w sposób niezgodny z ich wolą, ale wciąż 8% grupy badanych przyznało, że ktoś wykorzystał ich hasło do uzyskania dostępu do danych lub do podszywania się pod kogoś, kim nie jest[2].

[1] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* wyd. UAM, Poznań 2019, s. 85.
[2] Ibidem, s. 83.

Klasyfikacja rozwoju człowieka

W literaturze przedmiotu przyjęto następujący podział rozwoju człowieka[3]:

- okres prenatalny (od poczęcia do narodzin);
- okres wczesnego dzieciństwa:
  - podokres wieku niemowlęcego (od narodzin do końca 1 roku życia);
  - podokres wieku poniemowlęcego (od 2 do 3 roku życia);
- okres średniego dzieciństwa – wiek przedszkolny (od 4 do 6 roku życia);
- okres późnego dzieciństwa – młodszy wiek szkolny (od 7 do 10-12 roku życia);
- okres adolescencji:
  - podokres wczesnej adolescencji – wiek dorastania (od 10-12 do 15 roku życia);
  - podokres późnej adolescencji – wiek młodzieńczy (od 16 do 20-23 roku życia);
- okres wczesnej dorosłości (od 20-23 do 35-40 roku życia);
- okres średniej dorosłości – wiek średni (od 35-40 do 55-60 roku życia);
- okres późnej dorosłości – wiek starzenia się (od 55-60 roku życia i więcej).

Starając się określić cechy, właściwości charakterystyczne dla wieku dorastania można odwołać się do kategorii takich jak[4]:

- umiejętność wyznaczania odległych celów, a co za tym idzie zorganizowana i planowa aktywność podporządkowana tym celom; zdolność ta pojawia się dzięki rozwojowi poznawczemu, głównie intelektualnemu – pozwala on na patrzenie na życie w szerokim kontekście społecznym a także na życie w odległej perspektywie;
- poszerzanie działalności, co następuje dzięki poznawaniu coraz nowszych obszarów wiedzy oraz wchodzenia w nowe sytuacje i środowiska społeczne;
- zmiana kierunku aktywności ze świata przyrodniczego i materialnego na zagadnienia społeczne;
- dążenie do przeżyć – zarówno tych wzruszających, ryzykowanych, jak i tajemniczych;
- intensywność działań, pojawiająca się z potrzeby czynu oraz dążenia do wrażeń wzbudzających podziw społeczny; polega na oddawaniu się danej czynności bez reszty, nie zważając na przeszkody;
- podejmowanie aktywności indywidualnej i zbiorowej, w czym występuje duże zróżnicowanie indywidualne.

W okresie dorastania często następuje poszukiwanie własnej tożsamości oraz próby jej określenia. Irena Obuchowska w sposobach poszukiwań wyróżnia[5]:

- ciągłość istnienia jako sprawdzanie niezawodności miłości rodzica do dziecka;

[3] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka – Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 15.
[4] Ibidem, s. 179.
[5] Ibidem, s. 184.

- próby zmieniania siebie jako forma eksperymentowania z własną osobą;
- sprawdzanie siebie jako podejmowanie postanowień a w konsekwencji ich realizowanie.

Przed okresem psychicznej dorosłości, tożsamość człowieka jego samoświadomość są budowane w oparciu o tzw. bliskich znaczących. W początkowym rozwoju ich funkcję pełnią z reguły rodzice, opiekunowie, zaś z upływem czasu szczególnie istotni są rówieśnicy, otoczenie zewnętrzne. Specyfiką współczesnej rzeczywistości jest przeniesienie znacznej części otoczenia (środowiska zewnętrznego) do sieci, co niesie ze sobą szereg zagrożeń w obszarze funkcjonowania jednostki czy grupy społecznej, wreszcie narodu czy państwa.

Incydenty dotyczące małoletnich w cyberprzestrzeni

Dla zobrazowania danych dotyczących kontaktu małoletnich z zagrożeniami należy rozróżnić dwa pojęcia[6]:

- zgłoszenie, jako powiadomienie odpowiednich służb przez użytkownika Internetu dotyczące potencjalnie nielegalnych treści w sieci;
- incydent, jako zgłoszenie, które po analizie ekspertów zostaje odpowiednio zaklasyfikowane.

W badaniach sprawdzających występowanie sytuacji, które zaniepokoiły młodych użytkowników, 20% badanych otwarcie się do takich zdarzeń przyznało[7]. W dwóch pierwszych latach działania zespołu reagującego Dyżurnet.pl, konsultanci przyjęli 3692 zgłoszeń, z czego 1049 zostało zakwalifikowanych do dalszej analizy[8]. Ze względu na rosnącą liczbę użytkowników Internetu, a także ciągle zwiększającą się ilością nielegalnych materiałów, w ciągu dziesięciu lat – do roku 2015 – zespół przeanalizował niemalże 60 tysięcy samych incydentów (59 170)[9]. W roku 2019 liczba incydentów wyniosła 12 517[10], co zostało przedstawione w tabeli nr 1.

Tabela nr 1. Ogólna liczba przeanalizowanych incydentów w latach 2013-2019

	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
ogólna liczba przeanalizowanych incydentyów wszystkich kategorii	6697	11063	14277	14298	13962	13239	12517

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.]

[6] Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: 17.03.2020 r.].

[7] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* op. cit., s. 89.

[8] Program Safer Internet w Polsce, *Raport z realizacji projektów Awareness i Hotline 2005–2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_PL.pdf [dostęp: 04.03.2020 r.].

[9] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf [dostęp: 09.03.2020 r.].

[10] Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnet-pl-2019.html [dostęp: 12.03.2020 r.].

Interwencja zespołu Dyżurnet.pl dotycząca materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci obejmuje zarówno analizę treści, znalezienie lokalizacji serwera, jak i przekazanie informacji właściwemu organowi ścigania. Ponadto, istotne jest monitorowanie czasu, w jakim treści CSAM są dostępne w cyberprzestrzeni. 73% zgłoszeń zakwalifikowanych do dalszej analizy w 2006 stanowiły materiały dotyczące pornografii dziecięcej[11].

W roku 2011 do zespołu Dyżurnet.pl dotarło 3310 zgłoszeń dotyczących treści pornograficznych tej kategorii, co stanowiło 61% ogólnej liczby raportów. 539 przypadków zostało zakwalifikowanych jako *pornografia dziecięca*[12]. W latach 2005- 2015 aż 11 619 incydentów, zostało przez zespół ekspertów zakwalifikowanych jako treści CSAM. W samym roku 2015 nastąpił wzrost liczby incydentów dotyczących materiałów tej treści – przez zwiększoną ilość zgłoszeń od użytkowników, jak i coraz skuteczniejsze identyfikowanie treści zamaskowanych zespół Dyżurnet.pl potwierdził 3029 incydentów[13].

W kolejnych latach ilość potwierdzonych nielegalnych treści wciąż rosła, w 2016 roku odnotowano 3126 incydentów, co stanowiło 22% ogólnej ilości zgłoszeń[14]. W kolejnym, 2017 roku nastąpił spadek incydentów – do 2459, z czego wszystkie przypadki zostały zgłoszone przez bazę ICCAM do Interpolu, odpowiednich zespołów reagujących w Stowarzyszeniu INHOPE lub też do Biura Walki z Cyberprzestępczością Komendy Głównej Policji[15]. W tym samym roku 1339 incydentów zostało zaklasyfikowanych jako treści CSEM – dotychczas traktowanych jako erotyka lub nudyzm dziecięcy.

W 2018 roku ogólna liczba zgłoszeń dotyczących materiałów potencjalnie przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci stanowiła 83% ogólnej liczby, co pokazuje, że stosunek ten utrzymywał się przez kilka lat na stałym poziomie. Po analizie, eksperci zaklasyfikowali 1998 zgłoszeń jako incydenty CSAM, natomiast 1179 incydentów zostało przyporządkowane do CSEM[16]. W tym samym roku po raz pierwszy poddano analizie treści, które przedstawiały wytworzony lub przetworzony wizerunek dzieci uczestniczących w czynności seksualnej. Treści przedstawiające anonimowane komputerowo obrazy – grafikę 3D – stanowiły 2% ogółu zgłoszonych treści CSAM czyli 44 incydenty[17]. Wskazane statystyki zostały zobrazowane na wykresie nr 1.

---

[11] Dyżurnet.pl, *Raport 2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_nask_dyzurnet_2006.pdf. [dostęp: 12.03.2020 r.]

[12] Dyżurnet.pl, *Raport 2011*. https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/dyzurnet_2011.pdf. [dostęp: 12.03.2020 r.]

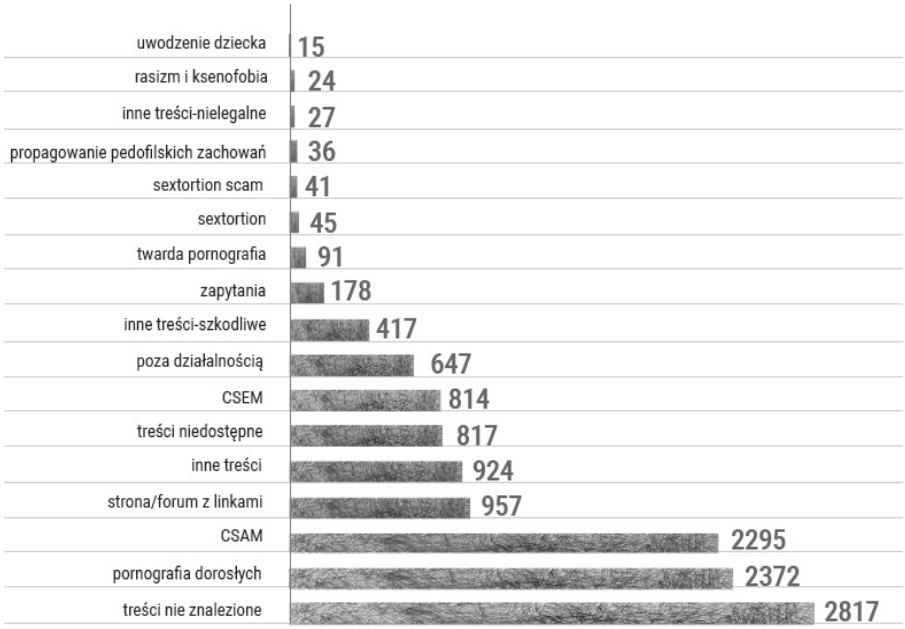
[13] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf. [dostęp: 12.03.2020 r.]

[14] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 12.03.2020 r.]

[15] Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: 12.03.2020 r.]

[16] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 12.04.2020 r.].

[17] Ibidem.



Wykres nr 1. Liczba przeanalizowanych incydentów w roku 2019
Źródło: opracowanie własne na podstawie. Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html [dostęp: 12.03.2020 r.].

Na powyższym wykresie, przedstawiającym dokładny opis przeanalizowanych incydentów z roku 2019, widnieją następujące kategorie treści[18]:

- treści nie znalezione, czyli treści, które w momencie analizy zostały już usunięte;
- pornografia dorosłych – treści o charakterze pornograficznym z udziałem osób wyglądających na pełnoletnie;
- CSAM, czyli treści przedstawiające seksualne wykorzystywanie dziecka;
- strona/forum z linkami – strony lub fora, które zawierają linki do zewnętrznych zasobów;
- inne treści – treści spoza wymienionych kategorii;
- treści niedostępne – zabezpieczone hasłem oraz pliki do pobrania, które znajdują się na serwerach poza krajem, w którym są sprawdzane;
- CSEM, czyli treści prezentujące dziecko w kontekście seksualnym, które nie kwalifikują się jako CSAM (obejmują pozowanie oraz zdjęcia o charakterze naturystycznym);
- poza działalnością, czyli zniesławienia, znieważenia, naruszenia dóbr osobistych i wizerunku, wyłudzenia i kradzieże danych osobowych, oszustwa

[18] Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnet-pl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.].

finansowe, włamania na konta, naruszenia praw autorskich, gry hazardowe, handel narkotykami i środkami psychoaktywnymi;
- inne treści szkodliwe – treści drastyczne, przemocowe, wulgarne, obraźliwe, homofobiczne, autodestrukcyjne;
- zapytania, czyli pytania użytkowników dotyczące nielegalnych lub szkodliwych treści w Internecie;
- twarda pornografia – treści o charakterze pornograficznym z udziałem osób wyglądających na pełnoletnie, zawierające sceny przemocy lub posługiwania się zwierzęciem;
- sextortion – szantaż związany z uzyskaniem od ofiary materiałów o charakterze seksualnym pod groźbą ich dalszego rozpowszechniania;
- sextortion SCAM, czyli masowo wysyłana korespondencja dotycząca rzekomo pozyskanych materiałów o charakterze seksualnym z udziałem adresata;
- propagowanie pedofilskich zachowań, czyli publiczne pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim;
- inne treści nielegalne – treści zagrażające bezpieczeństwu dzieci, które są penalizowane przez Kodeks Karny;
- rasizm i ksenofobia, czyli treści propagujące totalitarny ustrój państwa, nawołujące do nienawiści lub znieważające;
- uwodzenie dziecka – nawiązywanie kontaktu z małoletnim w celu obcowania płciowego, poddania się lub wykonania czynności seksualnej, lub też udziału w produkcji lub utrwalaniu treści pornograficznych.

Rozbieżności pomiędzy zgłoszeniami a potwierdzonymi incydentami wynikają z faktu, iż część zgłoszeń dotyczy stron internetowych lub forów, na których nie występują nielegalne treści, lecz wyłącznie linki z podejrzaną treścią (link farm), prowadzące do innych witryn lub do plików umieszczonych na serwisach hostingowych[19].

Lokalizacja materiałów CSAM, treści zabronionych i szkodliwych

Hostingi plików to serwisy znajdujące się w otwartych, dostępnych dla wszystkich zasobach Internetu, pozwalające na zamieszczanie, oglądanie lub pobieranie plików wszelkiego rodzaju (dokumentów, zdjęć, grafik)[20]. Linki do katalogów o losowym numerze, które zawierają wgrane przez anonimowego użytkownika pliki, są umieszczane na czatach bądź forach trafiających głównie do osób o skłonnościach do pedofilii. Niewidoczność serwisów hostingowych dla wyszukiwarek in-

[19] Dyżurnet.pl, *Raport 2011*. https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/dyzurnet_2011.pdf. [dostęp: 18.06.2020 r.].

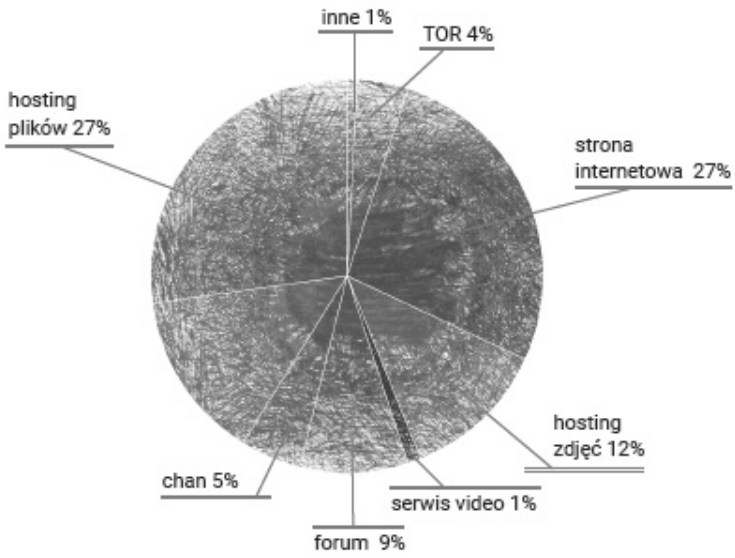
[20] Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnet-pl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.].

ternetowych oraz ich dystrybucja wśród docelowej grupy zainteresowanych osób znacznie ogranicza przypadkowy dostęp pozostałym użytkownikom[21].

W 2016 roku lokalizacja materiałów CSAM na serwerach hostingowych została potwierdzona w 68%, w kolejnym w 54%, a w 2018 roku w 32%[22]. Spadek ilość hostingu plików multimedialnych może mieć związek z wprowadzonymi przez największych dostawców usług listami hashvalue, czyli listami zawierającymi identyfikatory pliku uniemożliwiające dystrybucję nielegalnych treści[23]. Listy hashvalue są tworzone na podstawie analiz zdjęć i filmów, oraz stanowią fundament opracowywania i wprowadzania działań prewencyjnych. Przy ich wykorzystaniu pliki przesyłane przez użytkowników są sprawdzane jeszcze przed opublikowaniem. Za pomocą powyższych list zasoby internetowe mogą być również automatycznie przeszukiwane, a wykrycie rozpoznanego wcześniej pliku skutkuje poinformowaniem zespołu reagującego lub organów ścigania w kraju lokalizacji serwera[24].

W 2017 roku, zespół Dyżurnet.pl podjął próbę analizy stron maskujących nielegalne treści. 9%, a rok później 10% z nich stanowiły strony, które przedstawiały treści CSAM dopiero przy spełnieniu określonych warunków polegających przede wszystkim na przesłaniu nagłówka z innej, odsyłającej strony[25]. W 2019 roku większość serwisów stosowała linki referujące (ang. referer). Bezpośrednie wejście na adres URL ukazuje treści legalne, zwykle pornografię osób pełnoletnich bądź informację o zawieszeniu działalności strony. Jeśli adres referujący – adres witryny odsyłającej, z której użytkownik trafił na stronę docelową – znajduje się w puli adresów pożądanych, witryna wyświetla prawdziwą, zazwyczaj nielegalną zawartość. Poza odsyłaczami sprawcy korzystali również z mechanizmów dostępu opartych na plikach cookies. W tym przypadku przypadku treści nielegalne wyświetlane są dopiero w momencie wskazania odpowiednich ustawień[26]. Wskazane statystyki przedstawiono na wykresie nr 2.

[21] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 18.06.2020 r.].
[22] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 18.06.2020 r.].
[23] Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: 18.06.2020 r.].
[24] Ibidem.
[25] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 22.03.2020 r.].
[26] Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnet-pl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.].



Wykres nr 2. Lokalizacje treści CSAM w usługach internetowych w 2019 roku
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.]

Sprawcy lokalizują nielegalne treści również na forach internetowych (w tym forach typu chan, czyli forach składających się z podforów tematycznych, w których zanonimizowani użytkownicy mogą umieścić pliki) oraz w sieci TOR. The Onion Router, w skrócie TOR, to zanonimizowana sieć, która jest dostępna wyłącznie przez dedykowaną przeglądarkę i zawiera ukryte zasoby (ang. hidden services)[27]. Z racji wzrostu powszechności stosowania usług maskowania lokalizacji serwera znacznie wydłużyć się może czas procesu uzyskania informacji o właściwym IP danego serwera[28].

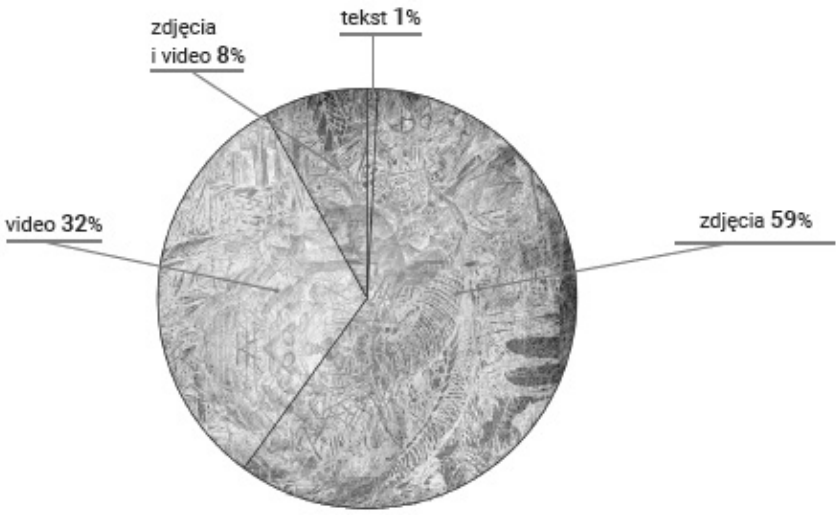
W 2018 eksperci uzyskali status trusted flagger (zgłaszającego, który w przeszłości informował o wielu trafnych incydentach) u jednego z większych dostawców usługi serwera pośredniczącego. Serwer ten umożliwia ukrycie prawdziwej lokalizacji serwera. Pozwoliło to na skrócenie czasu oczekiwania na informację o faktycznym adresie IP serwera, który zawiera nielegalne treści[29].

Kolejnym problemem dotyczącym materiałów CSAM jest szybkość, z jaką treści te znikają z sieci. Aż 82% pornografii dziecięcej w 2011 roku było usuwane

[27] Ibidem.
[28] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].
[29] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].

z Internetu w ciągu tygodnia[30]. W 2015 roku 70% materiałów było niedostępnych już w ciągu 3 dni od podjęcia działania[31]. Najbardziej widoczne jest to w przypadku chanów. Wskazane statystyki zostały przedstawione na wykresie nr 7.

Pomimo regularnego zgłaszania nielegalnych treści nastąpił ogromny wzrost liczebności zgłoszeń tej grupy – w 2016 wynosiły one 4% ogólnej liczby, w 2017 roku 9%, a w roku 2018 aż 20% zgłoszeń[32]. Ponadto, z uwagi na rozwój multimedialności sieci, z każdym rokiem na zgłoszonych do sprawdzenia stronach pojawia się coraz więcej filmów wideo, które zastępują występujące dotąd zdjęcia. Analiza trwających od kilkunastu sekund do nawet kilkudziesięciu minut filmów znacznie wydłuża czas procesu analizy tych materiałów[33]. W 2019 roku zdecydowana większość materiałów była prezentowana w formie zdjęć – 59% zgłoszeń, w formie wideo wystąpiło 32% a jedynie 1% stanowiły teksty, które opisywały seksualne wykorzystywanie dziecka[34]. Wskazane statystyki przedstawiono na wykresie nr 3.



Wykres nr 3. Rodzaj treści CSAM analizowanych w 2019 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie. Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.]

Od roku Dyżurnet.pl korzysta ze wspólnej dla członków Stowarzyszenia INHOPE bazy ICCAM, w której każde zdjęcie i film zamieszczone na zgłoszonej przez

[30] Dyżurnet.pl, *Raport 2011*. https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/dyzurnet_2011.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].

[31] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf. [dostęp: 09.16.2020 r.].

[32] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].

[33] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].

[34] Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html. [dostęp: 12.03.2020 r.].

użytkownika stronie zostaje poddane analizie[35]. Materiały są klasyfikowane między innymi ze względu na płeć, wiek ofiary i stopień seksualnego wykorzystania, a najbardziej drastyczne przypadki przekazywane są bezpośrednio do bazy ICSE (ang. International Child Sexual Exploitation)[36].

Do 2016 roku, z 105 876 zgłoszonych plików 22 153 zostało zidentyfikowanych jako te, które prezentują seksualne wykorzystywanie dzieci[37]. W 2019 roku, do zintegrowanej bazy ICCAM pozwalającej na wymianę informacji dotyczących materiałów CSAM, zespół wprowadził 1706 raportów z nowymi adresami URL zawierającymi nielegalne treści, z czego 12 626 było plikami graficznymi i nagraniami wideo[38].

Dodatkowo, z uwagi na to, że większość materiałów z dziecięcą pornografią znajduje się na zagranicznych serwerach, baza ICCAM jest wykorzystywana do wymiany informacji z międzynarodowymi organami ścigania. Do bazy dostępnej dla wszystkich członków Stowarzyszenia zgłaszane są również treści nielegalne wyłącznie w danym kraju, jak zoofilia czy pornografia dorosłych dostępna bez ostrzeżenia[39].

Warto dodać, że w 2017 roku pliki prezentujące seksualne wykorzystywanie dzieci w wieku od 0 do 2 lat wynosiły 1%, dzieci między 3. a 13. rokiem życia 40%, a najstarszych dzieci – w wieku 14-17 lat –31%. 83% incydentów dotyczyło prezentacji wykorzystywania młodych dziewczynek[40].

Seksting jako jedno z zagrożeń w cyberprzestrzeni

W związku ze zjawiskiem sekstingu, zarówno dorosłych, jak i dzieci można podzielić na następujące grupy[41]:

- osoby w żaden sposób niezaangażowane w seksting, niewysyłające i nieodbierające tego typu wiadomości;
- osoby, które miały styczność z materiałami sekstingowymi, ale nigdy nie wytworzyły ich osobiście;
- osoby aktywne w tworzenie i odbieranie treści;

[35] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 18.05.2020 r.].

[36] Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[37] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[38] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[39] Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[40] Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[41] Fundacja Dzieci Niczyje, *Seksting Wśród Polskiej Młodzieży*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_Makaruk_Seksting_wsrod_polskiej_mlodziezy.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

- osoby wysyłające wiadomości o charakterze sekstingu, lecz nigdy niebędące ich odbiorcami.

W 2010 roku badania pokazały, że 17% dzieci w Polsce otrzymywało wiadomości związane ze zjawiskiem sekstingu, a 2% z nich przyznało się do wysłania powyższych treści[42]. Dwa lata później badania EU Kids Online wykazały, że 14,6% dzieci między 11 a 16 rokiem życia miało kontakt z materiałami sekstingowymi[43]. W 2014 roku instytut NASK, wraz z agencją Research NK wykazali, że 56% respondentów słyszała o wykorzystywaniu kamerek internetowych w celu transmitowania treści erotycznych. Prawie co dziesiąty badany przyznał, że natrafił na wideochacie na materiały seksualne prezentowane przez nieletnich (8%). 9% korzystających z tej formy komunikowania się było namawianych do rozbierania się lub prezentowania zachowań seksualnych, a co najbardziej niepokojące, 2% badanych przyznało się do wykonywania tych czynności[44].

Seksting może być dobrowolny, jednak, gdy przyjmuje formę wymuszoną, staje się zjawiskiem o nazwie sextortion. Z analizy zebranych danych wynika, że jedynie 7% adolescentów spotkało się w sieci z prośbą o przesłanie intymnych materiałów (zdjęć lub filmów)[45]. Można jednak zaobserwować tendencję rosnącą wśród ilości zgłoszeń dotyczących sextortion. O coraz większym problemie świadczyć może kampania Europolu *Powiedz Nie!* mająca na celu pomoc ofiarom tego zjawiska[46].

Mimo, iż strony zawierające materiały o treściach pornograficznych są adresowane do dorosłych, brak wystraczających ograniczeń powoduje mimowolną ekspozycję tego typu przekazów. Dzieci doświadczają kontaktu z materiałami ukazującymi nagość, stosunki seksualne, intymne części ciała oraz seks połączony z przemocą.[47] Według badań, w latach 2005-2010 aż 71% dzieci trafiło na materiały pornograficzne w sieci, z czego jedynie 5% zgłosiło to odpowiednim instytucjom[48]. Pomimo, iż coraz nowsze narzędzia komunikacji zmniejszały z czasem ilość stron internetowych zawierających zdjęcia o tematyce pornograficznej, do 2015 roku odnotowano 3477 przypadków prezentowania treści pornograficznych, w których występują osoby pełnoletnie. Incydentom takim nadana została klasyfikacja *pornografii dorosłych* [49].

---

[42] Fundacja Orange, *Bezpieczne media*, https://fundacja.orange.pl/files/user_files/user_upload/materialy_edu_dla_nauczycieli/Poradnik_Bezpieczne_media/Bezpieczne_media._Przewodnik_dla_rodzicow.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[43] A. Wrzesień-Gandolfo (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online*, wyd. Polskie Centrum Safer Internet, Warszawa 2014, s. 94.

[44] Ł. Wojtasik, *Seksting wśród dzieci i młodzieży,* „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka.", 2/2014, s. 92.

[45] M. Ledzion-Markowska. (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018...*, op. cit., s.152.

[46] Dyżurnet.pl, *Raport 2017,* https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf. [dostęp: [dostęp: 17.04.2020 r.].

[47] Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią,* https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/12/Makaruk_K_Wlodarczyk_J_Michalski_P_2017_Kontakt_dzieci_i_mlodziezy_z_pornografia.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[48] Program Safer Internet w Polsce, *Raport 2005–2010*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport-5lat-pcpsi.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[49] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

W 2017 roku wśród dzieci i nastolatków w wieku między 11 a 18 rokiem życia aż 43% badanych miało kontakt z materiałami pornograficznymi i seksualizującymi, z czego co piąty nastolatek przyznał, że kontakt z treściami o charakterze pornograficznym ma codziennie (19%) a co czwarty, że co najmniej raz w tygodniu (24%)[50]. W 2018 roku incydenty należące do grupy pornografii dorosłych stanowiły najliczniejszą grupę zgłoszeń – 2693 przypadki[51].

Według badań z 2019 roku, 25,2% badanych miała kontakt z treściami pornograficznymi w Internecie[52], a mediana wieku pierwszej styczności z pornografią w sieci wynosiła 13 lat dla chłopców oraz 16 lat dla dziewczynek[53]. Polskie prawo zabrania rozpowszechniania i publicznego prezentowania tak zwanej twardej pornografii, czyli materiałów przedstawiających treści o cechach dewiacyjnych, zawierających przemoc i brutalność a także posługiwanie się zwierzęciem.

Autodestrukcja środowiskowa jako zagrożenie dla małoletnich w cyberprzestrzeni

Poza pornografią, małoletni mają dostęp do licznie występujących treści promujących działania autodestrukcyjne. Według badań, 26,1% badanych miała w Internecie kontakt z treściami dotyczącymi sposobów okaleczenia się[54]. W roku 2006 zgłoszenia dotyczące propagowania narkotyków stanowiły 7% zgłoszeń[55]. 14% incydentów przekazanych Komendzie Głównej Policji w 2015 roku dotyczyło sprzedaży środków psychoaktywnych[56]. W 2018 roku 37% badanych przyznało, że miało w Internecie styczność z materiałami dotyczącymi sposobów na popełnienie samobójstwa[57].

Szkodliwość mowy nienawiści jest niepodważalna. W 2006 roku z 2730 zgłoszeń 7% dotyczyło rasizmu i ksenofobii[58]. 5 lat później, w roku 2011, zgłoszenia treści rasistowskich i ksenofobicznych stanowiły 556 raportów, z czego 226 przy-

[50] Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią,* https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/12/Makaruk_K_Wlodarczyk_J_Michalski_P_2017_Kontakt_dzieci_i_mlodziezy_z_pornografia.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[51] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[52] Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież*, https://fdds.pl/wp-content/uploads/2020/01/Problematyczne-u%C5%BCywanie-internetu-przez-m%C5%82odzie%C5%BC.-Raport-z-bada%C5%84.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[53] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* op. cit., s.138.

[54] Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież*, https://fdds.pl/wp-content/uploads/2020/01/Problematyczne-u%C5%BCywanie-internetu-przez-m%C5%82odzie%C5%BC.-Raport-z-bada%C5%84.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[55] Dyżurnet.pl, *Raport 2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_nask_dyzurnet_2006.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[56] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf. [dostęp: 17.04.2020 r.].

[57] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* op. cit., s. 82.

[58] Dyżurnet.pl, *Raport 2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_nask_dyzurnet_2006.pdf [dostęp: 17.04.2020 r.].

padków uznane zostało za uzasadnione, a wobec 165 incydentów została podjęta interwencja[59]. Po nowelizacji Kodeksu Karnego w 2010 roku, do zespołu Dyżurnet.pl zaczęły docierać zgłoszenia dotyczące sprzedaży na serwisach aukcyjnych przedmiotów, które miały charakter nośników totalitarnej symboliki. Zgłaszane były wyprodukowane współcześnie koszulki, flagi, szaliki, kubki i inne przedmioty, które zawierały symbole wykorzystywane przez ruch nazistowski, w szczególności nawiązujące do okresu III Rzeszy, jak swastyki czy runy SS[60]. W 2015 roku eksperci zespołu zgłosili do Komendy Głównej Policji 200 incydentów, z czego 14% dotyczyło szerzenia nienawiści rasowej[61].

W 2016 roku osób, które doświadczyły hejtu, było dwukrotnie więcej, niż hejtujących[62]. Co gorsza, co siódmy badany młody człowiek uznawał hejt za zjawisko codzienne[63]. W roku 2018 prawie co trzeci adolescent spotkał się w cyberświecie z treściami nienawistnymi lub poniżającymi określoną grupę ludzi[64]. 8,7% młodych ludzi przynajmniej raz w ciągu minionego roku otrzymało komunikat, który można zaklasyfikować jako mowę nienawiści, natomiast jedynie 5,9% ankietowanych przyznało się do przesłania co najmniej jednej nienawistnej lub poniżającej treści przeciwko określonej grupie ludzi[65]. Warto zwrócić uwagę na wyniki badań, które ukazują, że pod wpływem sugestii płynących z opinii innych użytkowników 14% badanych było w stanie zmienić zdanie co do ekspozycji na mowę nienawiści[66]. Należy pamiętać, że akceptacja mowy nienawiści to rodzaj społecznego procesu – w wyniku braku reakcji na nienawistne komentarze rośnie przyzwolenie na tego typu sposób krytyki[67].

Podsumowanie

Cyberprzestrzeń można traktować jako swoisty system nerwowy organizmu społecznego. Określone bodźce mogą zakłócić bezpieczne funkcjonowanie całości, stąd szczególnie istotna jest kwestia monitorowania, przeciwdziałania i reagowania na wszelkie zagrożenia pojawiające się w sieci. Paleta tych zagrożeń jest ogromna, może bowiem dotyczyć zagrożeń systemów teleinformatycznych, co jest niebezpieczne dla funkcjonowania struktur państwowych i poszczególnych sektorów funkcjonowania danego kraju. Zagrożenia mogą także dotyczyć jednostek czy grup społecznych, oddziałując na ich poczucie wartości, budowanie postaw

[59] Dyżurnet.pl, *Raport 2011*. https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/dyzurnet_2011.pdf [dostęp: 17.04.2020 r.].
[60] Ibidem.
[61] Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf [dostęp: 09.05.2020 r.].
[62] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* op. cit., s.127.
[63] Ibidem.
[64] Ibidem, s. 123.
[65] Ibidem, s. 127-131.
[66] Ibidem, s. 123.
[67] Ibidem.

i tożsamości jednostkowej. Wszelkie przejawy manipulacji w sieci wymagają identyfikacji i szybkiego reagowania instytucjonalnego w celu ich minimalizacji.

Psychomanipulacja jako strefa poznawcza i emocjonalna to zjawisko niemal powszechne. Jej część, jak wpływy społeczne, stosowane przez sprzedawców lub polityków, jest akceptowana przez społeczeństwo, inne, takie jak oszustwa czy szantaż, są już potępiane.

W ostatnich latach zespół Dyżurnet.pl odnotował zwiększenie ilości zgłoszeń dotyczących materiałów wyprodukowanych najprawdopodobniej przez osoby na nich występujące. Zwykle były to materiały przesłane do innych, a następnie rozpowszechnione bez wiedzy i zgody ofiary[68]. Wzmacnianie kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży poprzez programy edukacji medialnej sprawiło, że jedynie 3,8% nastolatków miało do czynienia z sekstingiem w 2018 roku[69]. W tym samym roku, wśród grupy dzieci i młodzieży mającej doświadczenia ze zjawiskiem sekstingu, aż 80% umieściło w sieci publiczną wiadomość związaną z seksem, a zbliżony procent badanych prosiło innych o przesłanie intymnych zdjęć. Co czwarty adolescent przynajmniej raz w miesiącu wysyłał prywatne intymne zdjęcie[70]. W szeroko dostępnych materiałach, które wynikają z samodzielnego wytwarzania przez dzieci i młodzież, często występują osoby poniżej 13 roku życia, czyli jeszcze przed okresem pokwitania[71].

Przedstawione w opracowaniu zagrożenia nie wyczerpują tematu, są zaledwie jego bardzo skromną reprezentacją, jednak jasno wskazują na potrzebę zarówno działań instytucjonalnych, jak i edukacyjnych w odniesieniu do użytkowników obszaru cyber, w takim stopniu, aby mogli oni bezpiecznie korzystać z zasobów sieci.

Literatura:

1. Ledzion-Markowska M. (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018*, wyd. UAM, Poznań 2019.
2. Harwas-Napierała B., Trempała J. (red.), *Psychologia rozwoju człowieka – Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
3. Wrzesień-Gandolfo A. (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online*, wyd. Polskie Centrum Safer Internet, Warszawa 2014.
4. Wojtasik Ł., *Seksting wśród dzieci i młodzieży,* „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka", nr 2/2014.

[68] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 11.05.2020 r.].

[69] M. Ledzion-Markowska (red.), *Polskie badanie EU KIDS ONLINE 2018,* op. cit., s.148.

[70] Ibidem, s.150.

[71] Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf. [dostęp: 11.05.2020 r.].

Netografia:

5. Dyżurnet.pl, *Raport 2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_nask_dyzurnet_2006.pdf.
6. Dyżurnet.pl, *Raport 2011*. https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/dyzurnet_2011.pdf.
7. Dyżurnet.pl, *Raport 2011*.
8. Dyżurnet.pl, *Raport 2015*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_2015.pdf.
9. Dyżurnet.pl, *Raport 2016*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2016.pdf.
10. Dyżurnet.pl, *Raport 2017*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2017.pdf.
11. Dyżurnet.pl, *Raport 2018*, https://dyzurnet.pl/download/multimedia/raporty/raport_2018.pdf.
12. Dyżurnet.pl, *Raport 2019*, https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3806,Raport-Dyzurnetpl-2019.html.
13. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią,* https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/12/Makaruk_K_Wlodarczyk_J_Michalski_P_2017_Kontakt_dzieci_i_mlodziezy_z_pornografia.pdf.
14. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież*, https://fdds.pl/wp-content/uploads/2020/01/Problematyczne-u%C5%BCywanie-internetu-przez-m%C5%82odzie%C5%BC.-Raport-z-bada%C5%84.pdf.
15. Fundacja Dzieci Niczyje, *Raport: Bezpieczeństwo dzieci korzystających z Internetu*, bezpiecznaszkola.men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/raport-bezpieczenstwo-dzieci-korzystajacych-z-internetu.pdf.
16. Fundacja Dzieci Niczyje, *Seksting Wśród Polskiej Młodzieży*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_Makaruk_Seksting_wsrod_polskiej_mlodziezy.pdf.
17. Fundacja Orange, *Bezpieczne media*, https://fundacja.orange.pl/files/user_files/user_upload/materialy_edu_dla_nauczycieli/Poradnik_Bezpieczne_media/Bezpieczne_media._Przewodnik_dla_rodzicow.pdf.
18. Program Safer Internet w Polsce, *Raport 2005–2010*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport-5lat-pcpsi.pdf.
19. Program Safer Internet w Polsce, *Raport roczny z realizacji projektów Awareness, Helpline i Hotline*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport2007.pdf.
20. Program Safer Internet w Polsce, *Raport z realizacji projektów Awareness i Hotline 2005–2006*, https://www.saferinternet.pl/pliki/publikacje/raport_PL.pdf.

dr Wiesław Barszczewski
Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0002-2943-5732

BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE POLAKÓW W OBLICZU PANDEMII COVID-19 W 2020 ROKU

SOCIAL SECURITY OF POLES IN THE FACE OF THE COVID-19 PANDEMIC IN 2020

Streszczenie
W artykule *Bezpieczeństwo społeczne Polaków w obliczu epidemii COVID-19 w 2020 roku* przedstawiono charakterystykę bezpieczeństwa społecznego i zagrożeń nadzwyczajnych. Następnie przybliżono problematykę epidemii COVID-19, jej początkowe kalendarium, stan obecny, skutki oraz podjęte sposoby przeciwdziałania zagrożeniu. Poddano także analizie wpływ epidemii na bezpieczeństwo społeczne. W zakończeniu odniesiono się do kwestii destrukcyjnego wpływu COVID-19 na bezpieczeństwo społeczne, dotychczasowego braku skutecznej metody powstrzymania rozprzestrzeniania się epidemii COVID-19. Nadzieję na powstrzymanie epidemii dają nowo opracowane szczepionki.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo społeczne, zagrożenia, epidemia

Abstract
In the article *Social security of Poles in the face of COVID-19 epidemic in 2020* the characteristics of social security and extraordinary threats are described. Furthermore, the issues of the COVID-19 epidemic, its early calendar, current state, effects, and measures taken to counter the threat are presented. The impact of the epidemic on social security was also analysed. Finally, the destructive impact of COVID-19 on social security was discussed, as well as the lack of an effective method to stop the spread of COVID-19 epidemic so far. Recently developed vaccines give hope to stop the epidemic.

Keywords: security social security, threats, epidemic

Wstęp

Pojęcie bezpieczeństwa ma szerokie zastosowanie w stosunkach między ludźmi. Wiąże się z odczuwaniem wolności od zagrożeń, a także swobody funkcjonowania danego podmiotu. Dotyczy możliwości charakteryzowania określonych warunków i okoliczności, związanych z nimi odczuć, postaw i zachowań[1]. Stanowi cel i zarazem najwyższą wartość dla jednostek, grup społecznych, państw i społeczności międzynarodowej. Należy jednak zaznaczyć, że podstawowym jego podmiotem zawsze jest człowiek. Stąd też wynika istotność bezpieczeństwa społecznego, ponieważ troska o obywateli i zapewnienie im możliwości realnego uczestnictwa w życiu społecznym jest jedną z głównych ról współczesnego państwa demokratycznego[2].

Bezpieczeństwo społeczne

M. Leszczyński określił bezpieczeństwo społeczne jako całokształt działań prawnych, organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe (krajowe i międzynarodowe), pozarządowe i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie pewnego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczanie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie pomocy ludziom czasowo lub trwale niezdolnym do pracy zawodowej, którzy znaleźli się na skutek własnej niezaradności w trudnej sytuacji życiowej albo padli ofiarą niezależnych od nich zdarzeń losowych, takich jak pożar, powódź i inne klęski. Badacz określił trzyczynnikowy model bezpieczeństwa społecznego, przyjmując, że odnosi się ono do kwestii:

- socjalnych;
- wspólnotowych;
- rozwojowych[3].

W źródłach literaturowych uwidacznia się wielowarstwowa struktura bezpieczeństwa społecznego. Można więc mówić o jego charakterystycznej architekturze (schemat nr. 1), złożonej z następujących elementów:

- fundament architektury stanowi **baza biologiczno-społeczna**, związana z kwestiami przetrwania;
- na tej bazie wyrasta **tkanka społeczna**, stanowiąca całokształt zjawisk i procesów społecznych;

[1] W. Kitler, *Domena nauk o bezpieczeństwie – aspekty teoretyczne, metodologiczne i systemowe*, [w:] A. Glen (red.), *Jednoczenie wiedzy w naukach o bezpieczeństwie*, UPH, Siedlce 2020, s. 15.

[2] M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011, s. 57-58.

[3] Ibidem.

w toku życia społecznego powstaje **nadbudowa kulturowo-społeczna**, czyli całokształt wytworów, bez których społeczeństwo nie mogłoby się rozwijać[4].



Schemat nr 1. Ogólna architektura społeczna

Źródło: S. Jarmoszko, *Zaniedbane rewiry bezpieczeństwa społecznego*, [w:] A. Filipek (red.), *Odkrywanie znaczeń w naukach o bezpieczeństwie*, UPH, Siedlce 2015, s. 101.

Bezpieczeństwo nie jest wartością stałą, lecz bywa naruszane na wielu płaszczyznach życia społecznego. Źródła zagrożeń mogą być różnorodne, jednak można podzielić je na podstawowe kategorie:

- zagrożenia naturalne – związane z działaniami sił przyrody, do których zaliczamy powodzie, pożary, susze, wybuchy wulkanów, ruchy tektoniczne, huragany itp.;
- zagrożenia cywilizacyjne (antropogeniczne) – związane z działalnością człowieka, który w aktywny sposób przystosowuje środowisko do swoich wzrastających potrzeb;
- hybrydowe – czyli takie, na które składają się czynniki zarówno naturalne jak też cywilizacyjne[5].

W literaturze przedmiotu znajdujemy także pojęcie dotyczące grupy charakterystycznych zagrożeń, mianowicie zagrożeń nadzwyczajnych. Biorąc pod uwagę ich cechy można przyjąć, że są to zjawiska o charakterze szczególnym, ponadprzeciętnym, na swój sposób wręcz spektakularnym, rzadko występującym, które w sposób gwałtowny, nieoczekiwany niosą zagrożenie dla życia, zdrowia i mienia, a także dezorganizację społeczną na dużą skalę. Inaczej – zagrożenia nadzwyczaj-

[4] S. Jarmoszko, W. Barszczewski, *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*, UPH, Siedlce 2017, s. 68.

[5] S. Jarmoszko, *Antroposfera bezpieczeństwa wobec zagrożeń współczesnego świata (antropologiczna próba systematyzacji),* [w:] A. Kusztelak (red.), *Bezpieczeństwo współczesnego świata. Wyzwania i zagrożenia*, WSHiU, Poznań 2011, s. 53-72.

ne to zjawiska lub wydarzenia, które zagrażają zdrowiu, życiu ludzi, ich normalnemu funkcjonowaniu oraz mieniu w sposób nieoczekiwany, masowy, na znacznym obszarze, przynosząc duże straty i rezonans społeczny[6]. Źródła tych zagrożeń mogą być zarówno naturalne, jak też związane z działalnością człowieka. Jednym z największych tego typu zagrożeń w XXI wieku jest trwająca obecnie pandemia koronawirusa.

Rozwój pandemii koronawirusa

Nazwa „koronawirus" (łac. *corona*) nawiązuje do budowy otoczki tych cząsteczek, która pod mikroskopem elektronowym widziana jest jako otoczona przez pierścień małych struktur. Przez lata koronawirusy traktowane były jako łagodne patogeny, wywołujące nieznacznie nasilone objawy ze strony dróg oddechowych, ustępujące w ciągu kilku dni. Dopiero pojawienie się nowych, wysoce zakaźnych gatunków spowodowało wzrost zainteresowania tymi patogenami. W listopadzie 2002 roku w chińskiej prowincji Guangdong wybuchła epidemia (wystąpienie na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienie zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących[7]), wywołana przez nieznany wcześniej, wysoce zakaźny gatunek koronawirusa – **SARS**. Jego nazwa wywodzi się od zespołu chorobowego, który ten patogen wywołuje – ostra ciężka niewydolność oddechowa (**severe acute respiratory syndrome**)[8].

29 grudnia 2019 roku zakłady opieki zdrowotnej w Wuhan (Chiny) zgłosiły 4 przypadki zapaleń płuc o nieznanej przyczynie. Dwa dni później Miejska Komisja Zdrowia Wuhan opublikowała pierwszą oficjalną informację na temat zachorowań. Epidemiologicznie wszystkie przypadki związane były z miejskim targiem owoców morza, co wskazywało na odzwierzęcą transmisję zakażenia. W dniu 31 grudnia 2019 roku Chińskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom powołało zespół szybkiego reagowania, by przeprowadzić dochodzenie epidemiologiczne i które 9 stycznia 2020 roku podało, że zidentyfikowano nowego koronawirusa 2019-nCoV. Od 13 stycznia inne państwa (Tajlandia, Japonia oraz Korea Południowa) zaczęły zgłaszać przypadki infekcji(patrz tabela nr 1)[9].

[6] S. Jarmoszko, W. Barszczewski, *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*, UPH, Siedlce 2017, s. 174.

[7] Ustawa dnia 5 grudnia 2008 r. o *zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi* (Dz. U. 2008 Nr 234 poz. 1570) art.2 ust.9.

[8] A. Wawrzyniak, K. Kuczborska, A. Lipińska-Opałka, A. Będzichowska, B. Kalicki, *Koronawirus 2019-nCoV – transmisja zakażenia, objawy i leczenie*, „Pediatria i Medycyna Rodzinna", 4/2019, s. 2.

[9] Ibidem.

Tabela nr 1. Rozwój epidemii



Źródło: A. Wawrzyniak, K. Kuczborska, A. Lipińska-Opałka, A. Będzichowska, B. Kalicki, Koronawirus 2019-nCoV – transmisja zakażenia, objawy i leczenie, PEDIATR MED RODZ Vol. 15 No. 4, s. 5.

Najczęstszymi początkowymi objawami choroby są: gorączka (98%), suchy kaszel (76%), dolegliwości bólowe mięśni oraz ogólne osłabienie. Rzadziej pojawiają się: bóle głowy, krwioplucie czy biegunka. Następnie u większości pacjentów rozwija się duszność i zapalenie płuc. Tu jednak występuje zróżnicowane zaawansowanie choroby – od przypadków stosunkowo łagodnych, leczonych zachowawczo, po niewydolność oddechową, wymagającą hospitalizacji na oddziale intensywnej terapii[10].

Pod koniec stycznia 2020 roku przypadki zachorowań zaczęły pojawiać się w Europie. Początkowe introdukcje udało się opanować w Niemczech, Francji, Finlandii i w Wielkiej Brytanii. Epidemia wymknęła się spod kontroli najpierw we Włoszech, a następnie w Hiszpanii i Francji. Europa zachodnia stała się epicentrum epidemii w marcu 2020 r. W wielu krajach znaczne przyspieszenie transmisji następowało w konsekwencji wydarzeń związanych z dużymi zgromadzeniami, jak np. festiwale, mecze czy wybory. Wirus dotarł do Europy środkowej i wschodniej z opóźnieniem, a duża część krajów tego regionu wprowadziła restrykcje natychmiast po pojawieniu się pierwszych przypadków. Wirus szybko przedostał się również na pozostałe kontynenty. 5 marca 2020 r. potwierdzono zachorowania u mieszkańców 84 krajów. 11 marca 2020 r. WHO ogłosiła, że nowa choroba przybrała postać pandemii. Fala zachorowań wystąpiła w Stanach Zjednoczonych, a następnie w krajach Ameryki Łacińskiej[11]. Mapa nr 1 obrazuje zasięg rozmiary pandemii na świecie.

[10] Ibidem, s. 3.

[11] J. Duszyński, A. Afelt, A. Ochab-Marcinek, R. Owczuk, K. Pyrć, M. Rosińska, A. Rychard, T. Smiatacz, *Zrozumieć COVID-19*, PAN, Warszawa, 2020, s. 12-14.



Mapa nr 1. Zasięg koronawirusa na świecie

Źródło: https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2, [dostęp 29.11.2020].

Kalendarium pierwszych miesięcy rozwoju epidemii w Polsce

- **4 marca 2020 –** pierwszy potwierdzony przypadek zakażenia koronawirusem (2019-nCoV) w Polsce u osoby, która przyjechała z Niemiec;
- **8 marca 2020 –** Główny Inspektor Sanitarny rekomenduje odwołanie wszystkich imprez masowych powyżej 1000 osób, organizowanych w pomieszczeniach zamkniętych;
- **9 marca 2020 –** Kontrola sanitarna na granicach Polski;
- **12 marca 2020 –** Minister Zdrowia wprowadził w Polsce stan zagrożenia epidemicznego – pierwszy śmiertelny przypadek koronawirusa w Polsce;
- **13 marca 2020 –** Czasowe zamknięcie granic Rzeczpospolitej Polskiej;
- **16 marca 2020 –** Zamknięcie wszystkich placówek oświatowych i szkół wyższych;
- **20 marca 2020 –** Minister zdrowia informuje o podpisaniu rozporządzenia o stanie epidemii w Polsce[12];
- **31 marca 2020 –** W miejscach publicznych od innych ludzi dzielić nas muszą co najmniej 2 metry dystansu. Ograniczony zostaje dostęp do parków, bulwarów, deptaków i innych miejsc rekreacji, obowiązek zakładania rękawiczek przed wejściem do sklepu;
- **16 kwietnia 2020 –** W Polsce obowiązuje rozporządzenie rządu wprowadzające nakaz zasłaniania nosa i ust w miejscach publicznych;
- **17 kwietnia 2020 –** Prezydent RP podpisał tzw. specustawę funduszową, czyli ustawę o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację progra-

[12] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. *w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii*, § 1.

mów operacyjnych w związku z wystąpieniem koronawirusa oraz ustawę o tarczy antykryzysowej 2.0;

- **20 kwietnia 2020 –** Nowy etap stopniowego zdejmowania obostrzeń – pierwsza zmiana to otwarcie lasów i parków oraz łagodzenie przepisów w handlu;
- **29 kwietnia 2020 –** Przedstawienie II etapu łagodzenia obostrzeń;
- **5 maja 2020 –** W ciągu doby przybyło 425 potwierdzonych przypadków zakażeń to najwyższy dobowy wzrost zakażeń od 19 kwietnia (545);
- **6 maja 2020 –** Pierwszy dzień otwierania żłobków i przedszkoli – pracę wznowiło ponad 1600 z 22 tys. placówek;
- **18 maja 2020 –** III etap znoszenia ograniczeń. Otwarcie zakładów fryzjerskich i salonów kosmetycznych. Przerwa w nauczaniu stacjonarnym została wydłużona do 7 czerwca;
- **20 maja 2020 –** Kolejny pakiet rozwiązań antykryzysowych zakłada m.in. ochronę polskich firm przed wrogim przejęciem, wakacje kredytowe dla tych, którzy stracili dochody, osłonę finansową dla samorządów czy uelastycznienie prawa pracy;
- **22 maja 2020 –** Ministerstwo Zdrowia w ramach kolejnego etapu „odmrażania" gospodarki zarekomendowało zgodę na organizację wesel do 50 uczestnikow;
- **25 maja 2020 –** Normalną działalność wznowiły urzędy;
- **30 maja 2020 –** IV etap łagodzenia obostrzeń
  - zasłanianie twarzy i nosa nie będzie już wymagane pod gołym niebem oraz w miejscach, w których można zachować 2 metry dystansu od innych osób;
- **1 czerwca 2020 –** Kolejny etap luzowania restrykcji:
  - w szkołach podstawowych i średnich organizowane są stacjonarne konsultacje dla wszystkich uczniów,
  - ruszają krajowe pasażerskie połączenia lotnicze;
- **6 czerwca 2020 –** Kolejny etap znoszenia obostrzeń.
  - Działalność mogą wznowić kina, teatry, filharmonie, cyrki, kluby fitness, siłownie, baseny i parki rozrywki.
  - Jest też możliwość organizacji wesel do 150 uczestników.

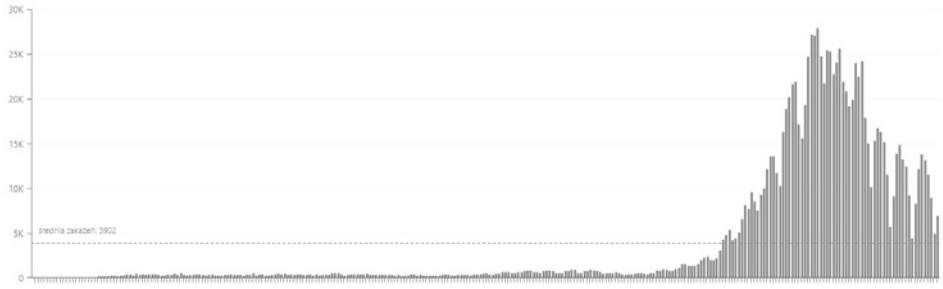
  Rekordowa liczba zakażeń koronawirusem od początku epidemii – 576 przypadków;
- **8 czerwca 2020 –** Wstrzymanie wydobycia w dwunastu śląskich kopalniach – dwóch kopalniach JSW i dziesięciu zakładach PGG 599 nowych zakażeniach – to najwyższy bilans dobowy od początku epidemii;
- **10 czerwca 2020 –** Premier podał datę otwarcia polskich granic;
- **5 lipca 2020 –** 231 nowych zakażeń koronawirusem, zmarło 5 kolejnych pacjentów, policja kontroluje przestrzeganie obowiązku zakrywania nosa i ust m.in. w sklepach oraz tramwajach i autobusach miejskich. Pouczono 42 tys., a mandatami ukarano 13 tys. osób;

- **17 lipca 2020 –** można organizować wydarzenia rozrywkowe w otwartej przestrzeni bez limitu 150 osob;
- **21 lipca 2020 –** Znikają kolejne obostrzenia:
  - skrócenie dystansu społecznego w przestrzeni publicznej z 2 metrów do 1,5,
  - obiekty sportowe mogą być zapełnione w 50 procentach,
  - na basenach nie obowiązują ograniczenia liczby użytkowników, do aquaparków może teraz wchodzić do 75 proc. użytkowników w stosunku do maksymalnego obłożenia obiektu,
  - w kinach i teatrach przestaje obowiązywać nakaz zajmowania co drugiego miejsca, nadal jednak sale mogą być zapełnione tylko w 50%;
- **22 lipca 2020 –** W prywatnej kopani Silesia w Czechowicach-Dziedzicach doszło w ostatnich dniach do gwałtownego wzrostu zakażeń. 20 osób zainfekowanych koronawirusem i ponad 260 osob poddanych kwarantannie – to efekt wesela, które odbyło się na początku lipca w Starachowicach w Świętokrzyskiem;
- **23 lipca 2020 –** Odnotowano ponad 400 nowych przypadków. Zakażeni są kolejni górnicy, zaplanowano badania przesiewowe w dwóch kopalniach;
- **25 lipca 2020 –** Zmiana zasad związanych z zachowaniem dystansu społecznego podczas wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych;
- **30 lipca 2020 –** W Polsce padł dobowy rekord nowych zakażeń – po raz pierwszy ich liczba przekroczyła 600 przypadków;
- **6 sierpnia 2020 –** Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 726 nowych przypadkach zakażeń. To najwyższa liczba nowych przypadków zanotowana w Polsce od początku epidemii;
- **7 sierpnia 2020 –** Resort zdrowia przedstawił szczegóły obostrzeń, jakie będą obowiązywać w powiatach, w których notuje się najwięcej nowych przypadków zakażenia;
- **8 sierpnia 2020 –** 809 przypadkach zakażeń – to najwyższa liczba nowych przypadków zanotowana w Polsce od początku epidemii;
- **9 sierpnia 2020 –** Resort zdrowia poinformował o kolejnej rekordowej liczbie zachorowań: 843 osób. Rząd wprowadził nowe regulacje związane z zapobieganiem epidemii. Pojawiły się powiaty „czerwone" i „żółte", w których obowiązują surowsze zasady niż w „zielonych";
- **18 sierpnia 2020 –** Minister Zdrowia Łukasz Szumowski zrezygnował z pełnienia funkcji;
- **20 sierpnia 2020 –** Nowa lista stref „żółtych" i „czerwonych";
- **21 sierpnia 2020 –** kolejny dobowy rekord liczby zakażeń w Polsce – 903 przypadki;
- **14 września 2020** Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 502 nowych i potwierdzonych przypadkach koronawirusa, liczba zakażonych w Polsce

wzrosła do 74 tys. 152 osób; resort poinformował o śmierci kolejnych 6 chorych[13].

Stan pandemii w Polsce

Sytuacja epidemiczna jest bardzo dynamiczna, dane liczbowe zmieniają się codziennie. Codzienny monitoring liczby zachorowań pokazuje przyrost dzienny osób zakażonych koronawirusem SARS-CoV-2 (dane przedstawiono na wykresie nr 1.) oraz liczby zgonów.



Wykres nr 1. Przyrost dzienny zachorowań na sars-cov-2 w Polsce stan na 15.12.2020 r.
Źródło: https://koronawirusunas.pl/, [dostęp 29.11.2020].

Jesienna fala pandemii przyniosła intensywny wzrost zachorowań i w kolejnych dniach notowano rekordowe liczby stwierdzonych przypadków choroby. 24 października z powodu przekroczenia 13 000 zachorowań oraz zwiększającą się liczbą ofiar śmiertelnych wprowadzono w całej Polsce czerwoną strefę, co wiązało się z obostrzeniami – ograniczeniami w życiu społecznym i gospodarczym. 7 listopada zanotowano rekordową liczbę 27 785 zachorowań, a 25 listopada 674 zgony w ciągu doby.



Rys. 6. Dzienna liczba zgonów w Polsce (na 15.12. 2020 r.)
Źródło: https://koronawirusunas.pl, [dostęp 29.11.2020].

[13] Kalendarium sporządzono na podstawie opracowania zespołu ds. COVID-19 przy prezesie Polskiej Akademii Nauk, J. Duszyński, A. Afelt, A. Ochab-Marcinek, R. Owczuk, K. Pyrć, M. Rosińska, A. Rychard, T. Smiatacz, *Zrozumieć COVID-19*, PAN, Warszawa, 2020, s. 12-14.

Ogólne dane o ofiarach COVID-19 w Polsce zawarto w tabeli nr 2.

Tabela nr 2. Liczba ofiar koronawirusa (na 15.12. 2020 r.)

Aktualna liczba chorych	244 389
Liczba osób, które wyzdrowiały	879 748
Liczba przypadków śmiertelnych	23 309
Liczba wszystkich zakażeń od 4 marca 2020	1147 446

Źródło: https://koronawirusunas.pl, [dostęp 29.11.2020].

Pandemia jako zagrożenie składowych bezpieczeństwa społecznego

Elementem leżącym u podstaw bezpieczeństwa społecznego jest **baza biologiczno-społeczna** i to ona w pierwszym rzędzie doznaje uszczerbku w wyniku rozwoju pandemii, ponieważ zagrożone zostają podstawowe kategorie bytowe. W obliczu rosnącej liczby zachorowań w Polsce, instytucje podjęły działania, których celem była ochrona zdrowia i życia ludności czasie pandemii. I tak min. służba zdrowia podjęła działania mające na celu utrzymanie możliwości niesienia pomocy obywatelom na dużą skalę. W związku z tym w początkowej fazie epidemii zmieniono organizację szpitali, wyznaczając tzw. szpitale jednoimienne, których zadaniem jest leczenie pacjentów zakażonych koronawirusem. Po kilku miesiącach wycofano się z tego rozwiązania. Tam, gdzie było to możliwe, wprowadzono możliwość wykonywania pracy zdalnej, czyli wykonywaniu pracy poza zakładem pracy, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. W celu powstrzymania transmisji wirusa ograniczono obywatelom możliwości przemieszczania się, osoby mające kontakt z zakażonymi poddano kwarantannie, ograniczono działalność niektórych przedsiębiorstw, ograniczono lub zakazano obrotu i używania określonych przedmiotów, wprowadzono zakaz organizowania widowisk i innych zgromadzeń ludności[14].

Zagrożenie wirusem SARS-CoV-2 przekłada się na możliwość utraty zdrowia i życia ludzi. Od początku fali zakażeń podjęto działania, mające na celu ochronę osobistą obywateli. Zalicza się do nich między innymi używanie maseczek ochronnych, rękawiczek, stosowanie środków odkażających oraz zachowanie dystansu społecznego. Jak pokazuje rzeczywistość, skuteczność ich działania nie zawsze jest wystarczająca i to z różnych przyczyn. Po pierwsze żadna z tych metod nie chroni w pełni przed transmisją wirusa. Po wtóre funkcjonuje pewien opór społeczny, gdyż część ludności sceptycznie odnosi się do ich stosowania. I tak jeśli chodzi o maseczki, czy zachowywanie dystansu, często nie są stosowane zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Zdrowia. Wynika to z ignorancji lub też braku przekonania o skuteczności tych środków, bądź z przemęczenia koniecznością funk-

[14] Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. *o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych* (Dz.U. 2020 poz. 374).

cjonowania w pewnym reżimie, a to wszystko przekłada się oczywiście zachorowalność. Szczególnym okresem rozluźnienia wobec zaleceń MZ był chociażby okres urlopowy, w czasie którego odpoczywający nie stosowali się do obowiązujących restrykcji. Przykładem jest zachowanie turystów na plaży we Władysławowie (zdjęcie nr 1.), gdzie nie utrzymywano dystansu oraz nie używano maseczek ochronnych.



Zdjęcie nr 1. Plaża we Władysławowie w dniu 27 lipca 2020 r.
Źródło: https://turystyka.wp.pl/wakacje-2020-tlumy-turystow-na-plazy-we-wladyslawowie6537324831148736a, [dostęp 29.11.2020].

Takich zachowań było wiele, co przyczyniło się do powstawania nowych ognisk epidemii i systematycznego zwiększania liczby zachorowań, a także kolejnych zgonów osób zakażonych wirusem. Brak wiary w skuteczność wymienionych środków ochrony osobistej wyrażały także grupy ludności, prezentując swoje stanowisko podczas protestu „antyszczepionkowców" w dniu 16 sierpnia 2020 r. w Warszawie. Uczestnicy niosąc transparenty z napisami prezentującymi ich stanowisko przeszli z placu Zamkowego pod budynek Sejmu[15].

Istotną przeszkodą w zachowaniu dystansu społecznego jest także specyfika niektórych miejsc pracy, takich jak kopalnie węgla, zakłady produkcyjne, ale także domy pomocy społecznej, szkoły i uczelnie, a także zakłady usługowe (np. fryzjerskie), kina, małe sklepy, czy bazary, restauracje i organizacja przyjęć weselnych i innych imprez. W takich miejscach trudno zachować ludziom odległości rekomendowane przez MZ.

[15] https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1488463,w-warszawie-odbyl-sie-protest-przeciwko-m-in-noszeniu-maseczek.html [dostęp 29.11.2020].

W związku z trudną sytuacją społeczno-gospodarczą oraz zwiększającą się liczbą osób zakażonych, opracowana została we wrześniu „Strategia walki z pandemią COVID-19 – jesień 2020". Dokument obrazuje najważniejsze zmiany kierunkowe, jakie zostaną podjęte w celu skutecznej walki z pandemią wirusa COVID-19 przy jednoczesnym, uwzględnieniu długofalowych konsekwencji wprowadzania obostrzeń. Strategia jest odpowiedzią na zmianę charakteru pandemii. W okresie jesienno-zimowym ma miejsce nałożenie się wielu innych czynników wpływających na stan zdrowia ludności, w tym nałożenia się na siebie COVID-19 i sezonowego wzrostu zachorowań na grypę i infekcje grypopodobne. Konsekwencją tego jest konieczność zmiany filozofii podejścia do walki z pandemią[16]. Wprowadzono między innymi zmiany organizacyjne w działaniach służby zdrowia. Wycofano się z koncepcji szpitali jednoimiennych, a stworzono wydzielone miejsca we wszystkich szpitalach. Zmieniono strategię testowania polegającą na koncentracji na testowaniu pacjentów objawowych (z gorączką, dusznością i innymi objawami charakterystycznymi dla COVID-19). W ramach działań prewencyjnych przyjęto stosowanie dystansu społecznego, dezynfekcji rąk i noszenia maseczek[17]. Strategia zawiera także algorytm postępowania w sytuacji podejrzenia COVID-19, kwestie izolacji i kwarantanny domowej, badania w kierunku COVID-19[18].

Niestety skuteczność działań zakładanych w tej strategii okazała się niewystarczająca i na początku października w wyniku gwałtownej fali zachorowań, zapowiedziana została zmiana sposobu działania. Wprowadzono regionalizację obostrzeń, a w związku z nieprzestrzeganiem przez obywateli zaleceń MZ, uruchomiono program „Zero tolerancji", który miał na celu dyscyplinowanie społeczeństwa w kwestii noszenia maseczek ochronnych i zachowywania dystansu. Następnie wprowadzono koncepcję 16 szpitali koordynacyjnych, zajmujących się tylko chorymi na koronawirusa (po jednym w każdym województwie). W celu zwiększenia możliwości opieki nad chorymi wybudowano w Bolesławcu szpital modułowy wyposażony w 65 miejsc. W związku z lawinowo rosnącą liczbą zachorowań, 10 października wprowadzono tzw. żółtą strefę na terenie całego kraju, co wiązało się z konkretnymi obostrzeniami dla wszystkich Polaków. Kolejnymi działaniami mającymi na celu zwiększenie liczby miejsc szpitalnych jest uruchamianie szpitali tymczasowych. Dla ich potrzeb wykorzystano różne istniejące obiekty, min. stadion PGE Narodowy w Warszawie. Lokalizację planowanych obiektów przedstawiono na mapie nr 2.

[16] *Strategia walki z pandemią COVID-19 – jesień 2020.* Ministerstwo Zdrowia, s. 2.
[17] Ibidem, s. 3-6.
[18] Ibidem, s. 7-14.



Mapa nr 2. Planowane szpitale polowe dla pacjentów z koronawirusem
Źródło: https://www.politykazdrowotna.com/66189,lista-szpitali-tymczasowych-w-polsce [dostęp 29.11.2020].

Drugą składową bezpieczeństwa społecznego, która doznała erozji w wyniku pandemii jest **tkanka społeczna**. Na tle wydarzeń widoczna jest erozja więzi społecznych (wspólnotowych). Wprowadzony na początku epidemii czas przymusowej izolacji większości społeczeństwa (lockdown), był trudnym okresem dla obywateli. Przebywanie w domach nie sprzyjało utrzymywaniu relacji społecznych, osoby samotne zostały pozbawione możliwości kontaktu z innymi ludźmi. Problematyczne stało się robienie zakupów – tu należy zaznaczyć, iż w początkowym okresie epidemii widoczna stała się krótkotrwała panika, ponieważ Polacy masowo na zapas kupowali produkty żywnościowe. Ponadto ograniczono liczby osób mogących jednocześnie przebywać w sklepach, co także utrudniało zakupy.

Konieczność pozostania w domach wpłynęła także na reorganizację działania szkół i uczelni. Ta sytuacja wpłynęła na dobrostan psychiczny oraz relacje między uczniami/studentami, nauczycielami oraz rodzicami. Uczniowie, rodzice oraz nauczyciele stwierdzili, że ich samopoczucie jest gorsze w porównaniu do czasu sprzed pandemii. Prowadzone badania wskazują, że czas edukacji zdalnej jest czasem trudnym, nie tylko ze względu na nową formułę prowadzonych zajęć, ale przede wszystkim z powodu cyfrowego przemęczenia. Wydłużony czas ekranowy, przeładowanie informacjami, jak również izolacja od kolegów i koleżanek mogą obniżać samopoczucie psychiczne i fizyczne badanych osób. Ponadto relacje rówieśnicze przed pandemią były lepsze[19].

[19] *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa".* Zdalne uczenie org, Warszawa, czerwiec 2020, s. 8, 13, 21.

Kolejną kwestią społeczną jest utrata dobrostanu psychicznego, na co wpływa między innymi występująca potencjalność zarażenia, która wywołuje niepokój, a nawet strach, połączony ze skłonnością do oceniania i w niektórych przypadkach do stygmatyzowania osób zakażonych. Wzmaga się poczucie lęku o własne zdrowie, bądź osób bliskich[20]. Takiej atmosferze sprzyjają relacje medialne, pokazujące opustoszałe ulice polskich miast oraz ujęcia z innych państw, np. z Włoch, gdzie ciężarówki przewoziły wiele trumien z ofiarami pandemii. Problem wpływu pandemii na emocje i więzi społeczne jest istotny i stanie się obszarem badań naukowych. Planowana jest realizacja projektu badawczego „Współczucie, więzi społeczne i odporność na traumy podczas pandemii COVID-19". Międzynarodowa grupa naukowców odwoła się do badań mówiących o tym, że współczucie pomaga radzić sobie ze stresem psychicznym, podtrzymuje więzi społeczne i zwiększa poczucie bezpieczeństwa[21]. Należy jednak zaznaczyć, że trudne sytuacje są również źródłem postaw altruistycznych, czego przykładem jest dostarczanie pożywienia osobom starszym, pozostającym na kwarantannie.

W czasie pandemii można mówić również o erozji instytucji społecznych. Przykładem są Domy Pomocy Społecznej. Ich szczególny charakter ma znaczący wpływ na zachorowania wśród pensjonariuszy. Na szczególne podkreślenie zasługują tu kwestie konieczności opieki nad starszymi osobami, często samotnymi, obciążonymi wieloma chorobami współistniejącymi, które w DPS-ach upatrują możliwości bezpiecznego funkcjonowania. Niestety, o czym informowały media, widoczna była fala ognisk pandemii właśnie w tych miejscach, które dla seniorów powinny stanowić miejsca spokojnej i bezpiecznej jesieni życia.

Uszczerbku doznaje także sektor gospodarczy, co przekłada się na warunki funkcjonowania społeczeństwa, a w szczególności są to kwestie związane z utratą pracy. Przez koronawirusa w pierwszej kolejności ucierpiały branże związane z podróżowaniem – hotelarstwo, turystyka, transport, szczególnie długodystansowy. Spadły też obroty barów, restauracji, a także innych usług, w których dominuje bezpośredni kontakt z klientem[22]. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, w czerwcu 2020 r. z turystycznych obiektów noclegowych skorzystało 1,3 mln turystów, którym udzielono 3,6 mln noclegów. W porównaniu z czerwcem 2019 roku było to mniej odpowiednio o 63,6% i o 61,1%. Spadek liczby turystów w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku odnotowano również w lipcu 2020 r.; według szacunków liczba osób korzystających z noclegów była niższa o 34,7%[23]. Wyniki badania aktywności ekonomicznej ludności wskazują, że osoby aktywne zawodowo stanowiły w II kwartale 2020 r. 55,5% ludności w wieku 15 lat i więcej. Wskaźnik ten zmniejszył się zarówno w porównaniu z I kwartałem 2020 r., jak

[20] M. Stochmal, J. Maciejewski, *Globalna rekonstrukcja ładu społecznego w obliczu pandemii COVID-19*, „Przegląd Uniwersytecki", nr 1/2020, s. 28-29.

[21] https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,25977825,zbadaja-jak-pandemia-wplywa-na-nasze-emocje-i-wiezi-spoleczne.html [dostęp 29.11.2020].

[22] https://www.forbes.pl/gospodarka/koronawirus-w-polsce-ktore-branze-gospodarki-ucierpia najbardziej/5nns7p0, [dostęp 29.11.2020].

[23] *Wykorzystanie turystycznej bazy noclegowej w Polsce w czerwcu i lipcu 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 16.09.2020, [dostęp 29.11.2020].

i w odniesieniu do II kwartału 2019 r. (odpowiednio 0,5 p. proc. oraz 0,7 p proc.)[24]. W II kwartale 2020 r. PKB zmniejszył się realnie o 8,9% w porównaniu z poprzednim kwartałem i był niższy niż przed rokiem o 7,9%[25]. W II kwartale 2020 r. zlikwidowano 93,6 tys. miejsc pracy. Było to o 21,9% mniej niż w I kwartale 2020 r. Wzrosła natomiast skala likwidacji miejsc pracy w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19[26]. Jak wynika z powyższych danych, statystyki GUS pokazują ujemne wskaźniki, co stanowi obraz pogarszających się warunków funkcjonowania społeczeństwa.

Trzecia składowa bezpieczeństwa społecznego doznająca uszczerbku to **nadbudowa kulturowo-społeczna**, dotycząca kwestii rozwojowych. Dużym wyzwaniem w obliczu rozwoju pandemii stała się kwestia nauczania. Pojawiły się utrudnienia w uczeniu młodzieży szkolnej oraz studentów. Pandemia zdezorganizowała również ten element życia społeczeństwa. Lockdown przełożył się na konieczność całkowitego przereorganizowania sposobu nauczania. Zaistniała konieczność zmiany prowadzenia zajęć z tradycyjnej, stacjonarnej metody, na nauczanie na odległość, z wykorzystaniem technologii cyfrowej. Organizacja nowej rzeczywistości wymaga przygotowań zarówno od strony technicznej (sprzęt komputerowy, oprogramowanie, dostęp do sieci Internet), ale także rozwiązań prawnych, szeregu wytycznych, poradników i wskazówek związanych z kształceniem na odległość[27]. Przygotowano platformy edukacyjne, portale edukacyjne, ofertę edukacyjną Telewizji Polskiej i Polskiego Radia[28]. Kontakt cyfrowy zaciera granice pomiędzy pracą a życiem prywatnym, ujemnie wpływa na dobrostan psychiczny i relacje międzyludzkie, co niewątpliwie ma także wpływ na osiąganie odpowiednich efektów uczenia.

W ramach podejmowania kroków mających na celu zatrzymanie szerzenia się koronawirusa dwukrotnie zawieszono działalność polskich instytucji kultury: filharmonii, oper i operetek, teatrów, muzeów, kin, domów i centrów kultury, bibliotek, galerii sztuki. Jak zakładają eksperci, przyniesie to bezpośrednie skutki dla funkcjonowania instytucji kultury, tj. wymuszone zmiany w ich funkcjonowaniu. Są to między innymi:

- spadek przychodów z własnej działalności kulturalnej;
- wstrzymanie działalności kulturalnej połączone z brakiem pewności dotyczącej terminu i zakresu jej wznowienia (co również oznacza chaos w realizacji i planowaniu zadań wymagających wielu przygotowań, ustaleń, w gronie wielu osób i podmiotów);
- kumulacja niezrealizowanych działań i zadań projektowych;

[24] *Informacja o rynku pracy w drugim kwartale 2020 roku (dane wstępne),* GUS, Informacje sygnalne, 25.08.2020, [dostęp 29.11.2020].

[25] *Wstępny szacunek produktu krajowego brutto w II kwartale 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 31.08.2020, [dostęp 29.11.2020].

[26] *Wpływ epidemii COVID-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w II kwartale 2020 r.*, GUS, Informacje sygnalne, 10.09.2020, [dostęp 29.11.2020].

[27] *Raport Ministra Edukacji Narodowej. Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie pandemii COVID-19*, Warszawa, czerwiec 2020 [dostęp 29.11.2020].

[28] *Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół*, MEN [dostęp 29.11.2020].

- wprowadzenie pracy zdalnej dla zespołów etatowych oraz brak zadań dla pracowników etatowych i stałych współpracowników w wielu działach (wprowadzenie „przestojowego" w oparciu o możliwości dostępne dla instytucji publicznej), obniżenie zarobków zespołów (w sytuacji zależności ich wysokości od np. liczby zrealizowanych działań artystycznych);
- przerwanie współpracy z partnerami;
- przerwanie działań z odbiorcami/uczestnikami działań kulturalnych realizowanych w oparciu o strategie budowania widowni/publiczności/ społeczności wokół instytucji kultury, co skutkuje zanikiem lub unicestwieniem zbudowanych relacji, których odtworzenie wymaga ponownych wysiłków i funduszy[29].

Wśród instytucji kultury, które wskazały, że doświadczyły negatywnych skutków pandemii 72,5% oszacowało skalę spadku przychodów z działalności gospodarczej na poziomie poniżej 50,0%. Natomiast na spadek przychodów z działalności gospodarczej powyżej 90,0% wskazało 8,6% instytucji kultury[30]. Ostateczny bilans będzie znany dopiero po zakończeniu pandemii.

Sytuacja kryzysowa wywołana pandemią, a także jej potencjalne skutki, pociągnęła za sobą wprowadzenie nowych regulacji prawnych. Wdrożono między innym pakiety rozwiązań, które mają ochronić polskie państwo i obywateli przed kryzysem wywołanym pandemią koronawirusa, czyli tzw. Tarcze antykryzysowe, skupiające się na:

- Ochronie miejsc pracy i bezpieczeństwie pracowników;
- Finansowaniu przedsiębiorców;
- Ochronie zdrowia;
- Wzmocnieniu systemu finansowego;
- Inwestycjach publicznych[31].

Problematykę walki z koronawirusem regulowano w ustawach, które w obliczu dynamiki wydarzeń były nowelizowane[32]. Szczegółowe wytyczne ukazują się także w licznych rozporządzeniach Rady Ministrów.

Podsumowanie

Trwająca pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 z powodu swojej charakterystyki stanowi zagrożenie nadzwyczajne bezpieczeństwa społecznego. Ze względu na obszar występowania, skutki bezpośrednie i pośrednie wpływa destrukcyjnie na wszystkie jego płaszczyzny: socjalną, wspólnotową i rozwojową. Statystyki poka-

[29] *Adaptacja, hibernacja czy redefinicja Polskie instytucje kultury w czasie pandemii, Ekspertyza 12*, Open eyes economy summit, Kraków, 5 maja 2020, [dostęp 29.11.2020].

[30] *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w I kwartale 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 16.09.2020 [dostęp 29.11.2020].

[31] https://www.gov.pl/web/tarczaantykryzysowa, [dostęp 29.11.2020].

[32] Ustawa z dnia 28 października 2020 r. *o zmianie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem* COVID-19 (Dz.U. poz. 2113), [dostęp 29.11.2020].

zują wciąż zwiększającą się ogólną liczbę zachorowań i zgonów. Podczas pandemii ludzie doświadczają szeregu negatywnych emocji, takich jak poczucie zagrożenia, lęk, niepewność, frustracja lub złość. Emocje te prowadzą do cierpienia, niszczą dobre samopoczucie, zadowolenie i satysfakcję z życia. Nie tylko obniżają jego jakość, ale prowadzą do kłopotów ze zdrowiem psychicznym. Najważniejszym źródłem lęku w pandemii jest lęk przed śmiercią. Lęk może także dotyczyć ograniczonego dostępu do opieki medycznej i niezbędnej pomocy, rozluźnienia więzi społecznych i izolacji, utraty pracy i uszczuplenia zasobów materialnych lub naruszenia wolności osobistych (np. przez wprowadzenie drastycznych środków ochrony zdrowia publicznego, jak izolacja, dystansowanie, zakaz przemieszczania się, obowiązek noszenia maseczek). Potęguje go niepewność informacyjna. Lęk ogranicza także funkcjonowanie poznawcze i społeczne. Obecna sytuacja kryzysowa wywołana pandemią może być także początkiem głębszego załamania gospodarczego, którego będziemy świadkami w kolejnych miesiącach, a nawet latach. Może ono doprowadzić do destrukcji wielu instytucji, a więc również miejsc pracy. Wśród komentatorów obecnej sytuacji ścierają się w nim dwa trendy. Z jednej strony pandemia nie wygasa, a liczba dziennie raportowanych nowych przypadków wciąż się waha. Z drugiej strony, społeczeństwo po początkowym dostosowaniu się do rygorów, po serii nie do końca spójnych komunikatów, nie chciało już akceptować powrotu do obostrzeń, więc mamy do czynienia ze społecznym rozluźnieniem, które nie sprzyja zatrzymaniu rozprzestrzeniania się wirusa[33]. Podczas jesiennej fali zarysowało się większe zrozumienie dla wprowadzonych środków ostrożności, jednak w obszarze gospodarki obostrzenia spotkały się z niezadowoleniem licznych grup prowadzących działalność gospodarczą.

Zalecane dotąd metody ochrony przed wirusem nie są w pełni skuteczne. Nadzieję na powstrzymanie pandemii niosą opracowane przez naukowców szczepionki, których wykorzystanie w Polsce zapowiedziane jest na początek 2021 r. Strategia walki z wirusem, pomimo prób optymalizacji działań uwzględniających zarówno kwestie społeczne jak i gospodarcze, nie przynosi jak dotąd pożądanych efektów. Wciąż nie udaje się zatrzymać transmisji wirusa. Po wygaszeniu jednych, powstają nowe ogniska zakażeń zagrażając zdrowiu i życiu obywateli. Tworzone są także wciąż nowe akty prawne, których zadaniem jest regulacja działań w sytuacji pandemii.

Literatura:

1. Duszyński J., Afelt A., Ochab-Marcinek A., Owczuk R., Pyrć K., Rosińska M., Rychard A., Smiatacz T., *Zrozumieć COVID-19*, PAN, Warszawa, 2020.
2. Jarmoszko S., *Antroposfera bezpieczeństwa wobec zagrożeń współczesnego świata (antropologiczna próba systematyzacji),* [w:] A. Kusztelak (red.), Bezpieczeństwo współczesnego świata. Wyzwania i zagrożenia, WSHiU, Poznań 2011.

[33] Por. J. Duszyński, A. Afelt, A. Ochab-Marcinek, R. Owczuk, K. Pyrć, M. Rosińska, A.j Rychard, T. Smiatacz, *Zrozumieć COVID-19*, PAN, Warszawa, 2020, s. 28-35.

3. Jarmoszko S., Barszczewski W., *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*, UPH, Siedlce 2017.
4. Jarmoszko S., *Zaniedbane rewiry bezpieczeństwa społecznego*, [w:] A. Filipek (red.), *Odkrywanie znaczeń w naukach o bezpieczeństwie*, UPH, Siedlce 2015.
5. Kitler W., *Domena nauk o bezpieczeństwie – aspekty teoretyczne, metodologiczne i systemowe*, [w:] A. Glen (red.), Jednoczenie wiedzy w naukach o bezpieczeństwie, UPH, Siedlce 2020.
6. Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011.
7. Stochmal M., Maciejewski J., *Globalna rekonstrukcja ładu społecznego w obliczu pandemii COVID-19*, „Przegląd Uniwersytecki", nr 1/2020.
8. Wawrzyniak A., Kuczborska K., Lipińska-Opałka A., Będzichowska A., Kalicki B., *Koronawirus 2019-nCoV – transmisja zakażenia, objawy i leczenie*, Pediatria i Medycyna Rodzinna, nr 4/2019.

Źródła prawa:

9. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii.
10. Ustawa dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. 2008 Nr 234 poz. 1570).
11. Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020 poz. 374).
12. Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. 2020 poz. 2113).
13. Inne dokumenty:
14. *Adaptacja, hibernacja czy redefinicja Polskie instytucje kultury w czasie pandemii, Ekspertyza 12*, Open eyes economy summit, Kraków, 5 maja 2020.
15. *Informacja o rynku pracy w drugim kwartale2020 roku (dane wstępne),* GUS, Informacje sygnalne, 25.08.2020.
16. *Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół*, MEN.
17. *Raport Ministra Edukacji Narodowej. Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie pandemii COVID-19*, Warszawa, czerwiec 2020.
18. *Strategia walki z pandemią COVID-19 – jesień 2020".*Ministwerstwo Zdrowia.
19. *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w I kwartale 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 16.09.2020.
20. *Wpływ epidemii COVID-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w II kwartale 2020 r.*, GUS, Informacje sygnalne, 10.09.2020.
21. *Wstępny szacunek produktu krajowego brutto w II kwartale 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 31.08.2020.
22. *Wykorzystanie turystycznej bazy noclegowej w Polsce w czerwcu i lipcu 2020 r.* GUS, Informacje sygnalne, 16.09.2020.
23. *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa".* Zdalne uczenie org, Warszawa, czerwiec 2020.

Netografia:

24. https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,25977825,zbadaja-jak-pandemia-wplywa-na-nasze-emocje-i-wiezi-spoleczne.html
25. https://turystyka.wp.pl/wakacje-2020-tlumy-turystow-na-plazy-we-wladyslawowie-6537324831148736a
26. https://www.forbes.pl/gospodarka/koronawirus-w-polsce-ktore-branze-gospodarki-ucierpia-najbardziej/5nns7p0
27. https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1488463,w-warszawie-odbyl-sie-protest-przeciwko-m-in-noszeniu-maseczek.html
28. https://koronawirusunas.pl/
29. https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2
30. https://www.gov.pl/web/tarczaantykryzysowa
31. https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne/koronawirus/koronawirus-wartowie-dziec/225676,koronawirus-najnowsze-informacje
32. https://www.politykazdrowotna.com/66189,lista-szpitali-tymczasowych-w-polsce

prof. dr hab. inż. Marian Kopczewski
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0002-0402-0477

Paweł Kałuża
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0001-8488-7531

dr hab. inż. Zbigniew Ciekanowski
Wydział Nauk Ekonomicznych
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0002-0549-894X

ZAGROŻENIA POWIETRZA ELEMENTEM BEZPIECZEŃSTWA W DOBIE ZAGROŻEŃ KORONAWIRUSA

AIR HAZARDS AS AN ELEMENT OF SAFETY IN THE DAY OF THE THREATS OF CORONAVIRUS

Streszczenie
Powietrze, od czasów istnienia rodzaju ludzkiego, postrzegane jest jako „surowiec" niezbędny, a wręcz konieczny do istnienia życia na Ziemi. Tak więc, ochrona powietrza nie jest już tylko problemem ograniczającym się do przypominania ogólnej zasady, że jest ono niezbędne i konieczne dla życia na Ziemi. Celem rozważań pracy jest analiza wdrażania podstaw prawnych i czynności podejmowanych w celu ochrony powietrza, w tym wpływających na jego jakość, ocenę stanu realizacji oraz prognozy na najbliższą przyszłość. Zasadniczy problem, jaki zamierza się rozwiązać w pracy, można wyrazić pytaniem: jakie procedury należy podejmować, aby wyeliminować zanieczyszczenia powietrza, mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w tym koronawirusem?

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, koronawirus, nauka, powietrze, zagrożenia

Abstract
Since the times of the existence of mankind, air has been perceived as a "raw material" necessary or even necessary for the existence of life on Earth. So preserving air is no longer just a problem to remind you of the general principle that it is indispensable and necessary to life on Earth. The aim of the study is to analyze the implementation of legal bases and actions taken to protect air, including those affecting its quality, assessment of the implementation status and forecasts for the near future. The fundamental problem that is intended to be solved at work can be expressed by the question: what procedures should be taken to eliminate air pollution having a direct impact on safety?

Keywords: security, coronavirus, science, air, threats

Wstęp

Ludzkość, w tym życie pojedynczej osoby, każdego dnia narażona jest na działanie potężnych i zarazem niszczących sił natury, którym towarzyszy nie mniej groźna, jak i świadoma działalność człowieka, siejąca śmierć i zniszczenie. O ile zagrożenia naturalne współtowarzyszą ludzkości od samego początku jej istnienia, o tyle zagrożenia antropogeniczne wraz z rozwojem postępu naukowo-technicznego, zmieniły swój wymiar i charakter[1]. Zagrożenia militarne postrzegane niegdyś, jako największe niebezpieczeństwo, w dzisiejszych czasach tracą swoje pierwszoplanowe znaczenie na rzecz innych, stale eskalujących zagrożeń (zagrożenia polityczne, ekonomiczne, społeczne, czy ekologiczne). W grupie zagrożeń ekologicznych, mieści się degradacja powietrza.

Powietrze, od czasów istnienia rodzaju ludzkiego, postrzegane jest jako „surowiec" niezbędny, a wręcz konieczny do istnienia życia na Ziemi. Jego jakość wraz ze wzrostem gospodarczym, stale się pogarsza, co negatywnie wpływa na kształtowanie życia rodzaju ludzkiego i aktywności biologicznej. Ale nie tylko pogarszanie się jakości tego zasobu jest poważnym problemem, ponieważ coraz częściej spotyka się opinię, że problem ilościowy powietrza w związku ze zwolnieniem tempa procesów odtwarzania się niektórych jego składników, w dzisiejszych czasach jest równie poważnym niebezpieczeństwem.

Tak więc, ochrona powietrza nie jest już tylko problemem ograniczającym się do przypominania ogólnej zasady, że jest ono niezbędne i konieczne dla życia na Ziemi. W tej kwestii konieczne jest nieustanne, efektywne i umiejętne działanie, oparte na edukacji, prawie, wiedzy i nauce, gdyż stale postępująca degradacja powietrza w tym również i problem ilościowy powietrza, stanowi zagrożenie nie tylko ekologiczne, lecz również przysparza wielu dylematów szeroko pojętym systemom bezpieczeństwa[2].

Celem rozważań pracy jest analiza wdrażania podstaw prawnych i czynności podejmowanych w celu ochrony powietrza, w tym wpływających na jego jakość, ocenę stanu realizacji oraz prognozy na najbliższą przyszłość. Zasadniczy problem, jaki zamierza się rozwiązać w pracy, można wyrazić pytaniem: jakie pro-

[1] R. Grocki, *Vademecum zagrożeń*, Dom Wydawniczy BELLONA, Warszawa 2003, s. 9.
[2] R. Paczuski, *Ochrona środowiska – zarys wykładu*, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz 2008, s. 9-10.

cedury należy podejmować, aby wyeliminować zanieczyszczenia powietrza, mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo? Szczegółowy zakres pracy, możemy zaś wyrazić następującymi pytaniami: Za hipotezę pracy przyjęto, że właściwie realizowany proces ochrony powietrza, ograniczy, a nawet w pełni eliminuje zagrożenia bezpieczeństwa, powodowane zanieczyszczeniem powietrza w wyniku zamierzonej działalności ludzkiej. Zagadnienia te przeanalizowano w kontekście współczesnej sytuacji w Polsce i na świecie.

Rodzaje zanieczyszczeń powietrza

Czym więc jest zatem powietrze? Powietrze jest to mieszanina gazów tworząca atmosferę ziemską. Najważniejsze pierwiastki wchodzące w skład powietrza to: azot, tlen i argon. Powietrze wypełniają także para wodna, wodór i dwutlenek węgla. W zależności od różnych czynników (klimat, stopień zurbanizowania) powietrze zawiera także inne pierwiastki oraz zanieczyszczenia. Ochrona środowiska definiuje powietrze jako gaz wypełniający troposferę, z wyłączeniem tego, który znajduje się wewnątrz budynków i miejsc pracy. Powietrze jest bezbarwne i bezwonne, nie posiada smaku i nie przewodzi prądu. Słabo rozpuszcza się w wodzie. Jego gęstość zależy od wielu czynników, m.in. od stopnia wilgotności, temperatury czy składu, w tym zanieczyszczeń. Powietrze ulega sprężaniu i rozprężaniu, a także skraplaniu. Bez zasilonego w tlen powietrza nie byłoby możliwe życie na Ziemi. W meteorologii używa się pojęcia masa powietrza, który odnosi się do obszaru troposfery dużej wielkości, charakteryzującego się pionowym uwarstwieniem termicznym oraz innymi cechami, których powietrze nabyło poprzez długotrwałe zaleganie nad danym typem terenu. Między poszczególnymi masami powietrza obecne są strefy przejściowe zwane frontami atmosferycznymi. Masy powietrza mają ważny udział w kształtowaniu klimatu. Wyróżniamy masy powietrza polarnego, arktycznego i zwrotnikowego, z podziałem na masy kontynentalne i morskie. Powietrze lądowe (kontynentalne) cechuje się niewielką zawartością wilgoci. Latem jest cieplejsze, a zimą chłodniejsze w porównaniu do powietrza morskiego wypełniającego tę samą strefę klimatyczną. Powietrze morskie z kolei zalega nad obszarem wód morskich i oceanicznych. Jest o wiele bardziej nasycone wilgocią niż powietrze kontynentalne tej samej strefy, latem jest też od niego chłodniejsze, a zimą cieplejsze.

Zagrożenie to może wywołać działalność człowieka (antropomorficzne) i czynniki naturalne (nieantropomorficzne). Definiowane jest jako *rodzaj zagrożenia, w wyniku którego może nastąpić niebezpieczeństwo dla istot żywych, na skutek zmiany środowiska naturalnego*[3]. Do zdarzeń tego typu możemy zaliczyć:

- niekontrolowaną eksploatację zasobów naturalnych (wyrąb lasów, nadmierne odłowy zwierząt, rabunkowe wydobywanie kopalin);
- masowe zanieczyszczanie wody, powietrza, gleby;

[3] Ibidem, s. 89.

- brak gospodarki odpadami komunalnymi, przemysłowymi i nuklearnymi;
- stosowanie niebezpiecznych technologii przemysłowych prowadzących do zmian w atmosferze (likwidacja powłoki ozonowej, ocieplanie klimatu, wzrost emisji promieniowania ultrafioletowego);
- katastrofy naturalne i przemysłowe;
- naruszenie stosunków wodnych w środowisku (odwracanie biegu rzek, brak racjonalnej gospodarki leśnej) prowadzące do erozji gleb, osuwisk i pustynnienia terenów;
- chaotyczną urbanizację.

Po zapoznaniu się z głównymi źródłami zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego, jesteśmy w stanie dokonać klasyfikacji emitowanych przez nie zanieczyszczeń. Tak więc, w zależności od stanu skupienia, zanieczyszczenia powietrza możemy sklasyfikować według trzech podstawowych grup: stałe, gazowe, ciekłe.

Zanieczyszczenia stałe, czyli pyły (pyłki) powstają w głównej mierze w wyniku niepełnego spalania paliw (popioły, sadze i dymy), w tym szczególnie kopalnianych, a także odpadów bytowo-gospodarczych i przemysłowych. Znaczna ich część tworzy się w wyniku rozdrabniania i kruszenia oraz ścierania się różnych ciał np. wspomnianych już opon samochodowych. W zależności od ich właściwości pyły dzielą się na:

- pochodzenia mineralnego (np. ditlenek krzemu – SiO_2);
- pochodzenia organicznego (np. pył siana);
- pochodzące z nierozpuszczalnych ciał stałych (np. szkła);
- ulęgające rozpuszczaniu w płynach ustrojowych;
- zawierające substancje promieniotwórcze"[4].

Od rodzaju wywołanego skutku (oddziaływania) na organizmy żywe, możemy je podzielić na pyły o działaniu zwłókniającym, alergizującym, drażniącym, toksycznym i promieniotwórczym. W wyniku rozpraszania i pochłaniania promieniowania słonecznego, przyczyniają się do ograniczenia widoczności i redukcji nasilenia promieniowania nadfioletowego (UV), co skutkuje wzrostem ilości bakterii występujących w powietrzu i obniżeniem intensywności procesu fotosyntezy. Oddziałując, zaś z urządzeniami technicznymi, powodują ich uszkodzenie, bądź szybsze zużycie i korozję, zwłaszcza przy dużej wilgotności powietrza[5]. Zanieczyszczenia gazowe, to zaś liczne substancje lotne. Ze względu na szczególną szkodliwość (uciążliwość) dla środowiska, głównie zalicza się do nich tlenki węgla, siarki, azotu i węglowodory.

Wyodrębnia się, także inne kryteria podziału aerozoli, a mianowicie ze względu na ich pochodzenie (antropogeniczne, naturalnie nieożywione, aerozole biologiczne) oraz ich skład i oddziaływanie chemiczne (działanie biochemiczne i toksyczne). Najczęściej jednak spotykanym podziałem jest podział według kryteriów higieniczno-zdrowotnych, „uwzględniające zdolność penetracji fazy rozproszonej w głąb dróg oddechowych człowieka". Przyjmuje się, że zanieczyszczenia pyłowe

[4] J. Strzałko, T. Mossor-Pietraszewska, *Kompendium wiedzy o ekologii*, PWN, Poznań 2019, s. 318-319.
[5] Ibidem, s. 319-320.

o bardzo małym przekroju cząstek (frakcje o wartości mniejszej niż 5 mm – pył respirabiliny), są najbardziej szkodliwe. Natomiast, w stosunku do mgieł przemysłowych, tu wielkość przekroju ich cząstek nie jest istotna, ponieważ w tym przypadku najistotniejsze znaczenie ma ich skład chemiczny – szkodliwość działania[6].

Zatem, specyficznym rodzajem zanieczyszczenia powietrza jest smog atmosferyczny, czyli mgła składająca się ze stałych cząstek aerozoli i/lub ciekłych aerozoli. Nazwa ta pochodzi od scalenia dwóch słów „dym" (ang. smoke) i „mgła" (fog)[7].

Smog występuje na terenach o dużej emisji zanieczyszczeń przy słabym ich rozprzestrzenianiu się oraz przy korzystnych warunkach atmosferycznych. Dochodzi wówczas do nadmiernego nasycenia powietrza licznymi zanieczyszczeniami i/lub pyłowymi, co niejednokrotnie prowadzi do bardzo poważnych zaburzeń stanu zdrowia ludzkiego, nie wykluczając w tym zgonów. W gronie obszernej gamy smogów, wyróżnia się dwa zasadnicze typy, a mianowicie: klasyczny (kwaśny), nazywany także smogiem typy londyńskiego oraz fotochemiczny (utleniający), określany mianem Los Angeles[8].

Smog klasyczny (kwaśny) wyróżnia się bardzo dużą bytnością stężenia niespalonych cząstek sadzy oraz tlenku siarki (ze spalania węgla i/lub mazutu) w powietrzu przy jego bardzo dużej wilgotności. W powstałej w ten sposób mgle, dochodzi do procesu utleniania się tlenku siarki na aerozol kwasu siarkowego. Wytworzona tą metodą kwaśna mgła w kolorze szarym poraża drogi oddechowe i zakłóca funkcjonowanie układu krążeniowo-oddechowego[9], upośledza fotosyntezę i niszczy struktury aparatu asymilacyjnego roślin, jak również przyspiesza korozję konstrukcji metalowych. Warunki sprzyjające tworzeniu się smogu klasycznego (kwaśnego), istnieją w strefie klimatu umiarkowanego[10].

Smog fotochemiczny (utleniający) powstaje w wyniku emisji do powietrza znacznych ilości gazów pochodzących ze spalania paliw ciekłych (benzyna, olej napędowy), w warunkach dużego promieniowania słonecznego. Dochodzi wówczas do wielu reakcji chemicznych i fotochemicznych, pomiędzy tlenkami azotu i węglowodorami, których efektem jest tworzenie się wysokotoksycznej mgły w kolorze żółtobrunatnym. Powstały w ten sposób smog jest szkodliwy dla ludzi, zwierząt i roślin, a także przyśpiesza degradację gumy, czy syntetycznych tkanin. Najczęściej, smog fotochemiczny (utleniający) występuje w dużych aglomeracjach miejskich, podczas ciepłej bezwietrznej pogody, a problemy związane z jego występowaniem, są zjawiskiem postępującym na całym świecie[11].

---

[6] Ibidem.

[7] G. W. van Loon, S. J. Duffy, *Chemia środowiska*, Wydawnictwo Naukowe PWN S.A., Warszawa 2007, s. 83.

[8] A. Kurnatowska, P. Kurnatowski, *Mykologia medyczna*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2018, s. 15-16.

[9] „Pod koniec 1952 roku w Londynie wystąpił groźny smog, trwający kilka tygodni, który spowodował śmierć ponad 4 000 osób, w większości przypadków w wyniku ostrej niewydolności układu oddechowego". G. W. van Loon, S. J. Duffy, *Chemia*..., *op. cit.*, s. 83.

[10] R. Olaczek, A. U. Warcholińska, *Ochrona środowiska i żywych zasobów przyrody*, wyd. UŁ, Łódź 2019, s. 381-382.

[11] G. W. van Loon, S. J. Duffy, *Chemia*..., *op. cit.*, s. 84-85.

Odrębnym, zaś rodzajem zanieczyszczeń powietrza, są pyły promieniotwórcze, powstałe w wyniku naziemnych eksplozji nuklearnych (próby jądrowe). Potężne wybuchy wynoszą pyły promieniotwórcze do atmosfery, tj. troposfery i stratosfery, gdzie w tych warstwach atmosfery pozostają przez wiele lat. „W pyłach tych znajduje się ponad 20 radioizotopów, między innymi stront-90 i cez-137, które długo są źródłem emisji promieniowania jonizującego o charakterze korpuskularnym i elektromagnetycznym, a także są źródłem neutronów”[12].

Podsumowując powyższe zagadnienie należy wskazać, że substancje uwalniane do atmosfery ziemskiej, zanieczyszczenia dzielą się jeszcze na:

- pierwotne – substancje zanieczyszczające atmosferę, bezpośrednio są uwalniane do niej przez źródła emisji;
- wtórne – substancje zanieczyszczające atmosferę, powstają w wyniku zachodzących w niej różnych, złożonych procesów fizycznych i chemicznych, z tym, że konsekwencje oddziaływania zanieczyszczeń wtórnych, są o wiele bardziej szkodliwe od tych spowodowanych zanieczyszczeniami pierwotnymi[13].

Wpływ zanieczyszczeń powietrza na bezpieczeństwo

Powietrze, jako składnik całokształtu sfer środowiska jest koniecznym warunkiem w procesie kształtowania życia rodzaju ludzkiego i aktywności biologicznej na Ziemi. Jego ochrona jest niebywale ważnym zagadnieniem, gdyż egzystencja większości organizmów żywych, uzależniona jest od jego poziomu czystości. Emisja zanieczyszczeń do atmosfery, nie wliczając w to zmian jej właściwości, powoduje degradację innych obszarów środowiska, a w szczególności:

- wzrost zachorowalności ludzi;
- ubytek w roślinności, zwłaszcza w lasach;
- niszczenie świata zwierzęcego;
- zmniejszenie zdolności produkcyjnych gleb;
- zmiany klimatyczne w skali całej planety;
- straty w gospodarce (powodowane korozją wywołana przez kwaśne deszcze);
- zanieczyszczenie wód[14].

Najpowszechniej zauważalnym następstwem zanieczyszczenia powietrza jest jego bezpośredni wpływ na stan zdrowia ludzkiego. Prowadzone prace badawcze na temat powyższego zagadnienia wskazują, że na terenach, gdzie wystąpiło przekroczenie dozwolonych norm stężeń substancji zanieczyszczających w powietrzu, częściej występują takie choroby jak zapalenie oskrzeli, rozedma płuc,

[12] A. Kurnatowska, P. Kurnatowski, *Mykologia…,* op. cit., s. 16.
[13] J. Strzałko, T. Mossor-Pietraszewska, *Kompendium*…, op. cit., s. 315.
[14] G. Dobrowolski, *Zrównoważony rozwój jako czynnik determinujący prawne podstawy zarządzania geologicznymi zasobami środowiska*, Agencja Reklamowa TOP, Katowice 2016, s. 15.

astma (wszelkiego rodzaju alergie), a także choroby nowotworowe (nowotwory płuc) oraz koronawirus[15].

Takie działanie zanieczyszczeń powietrza na stan zdrowia ludzkiego, może przebiegać w dwóch cyklach, tj.:

- występowanie nagłych, krótkotrwałych, wysokich stężeń zanieczyszczeń na niewielkich obszarach (stan nie powodujący bezpośredniego zaistnienia chorób u ludzi, ale może negatywnie wpłynąć na wzrost śmiertelności osób starszych);
- występowanie stałych, niewielkich stężeń zanieczyszczeń na danym terenie (stan powodujący zachorowalność, zwłaszcza na choroby układu oddechowego, który proporcjonalnie do upływu czasu może stopniowo wzrastać)[16].

Ponadto, jak pokazały badania przeprowadzone w Pekinie na 74 671 dzieci urodzonych, jakość powietrza ma również wpływ na masę urodzeniową dziecka. Wzrost zagęszczenia powietrza, dwutlenkiem węgla (SO_2) o każde 100 mg/m^3 powoduje spadek masy dziecka o 7,3 g. Natomiast, wzrost stężenia całkowitego pyłu w powietrzu o 100 mg/m^3 powoduje spadek masy urodzeniowej dzieci o 6,9 g – przypomnijmy, że masa urodzeniowa dziecka jest ważnym wskaźnikiem określającym szanse jego przeżycia i ryzyko zachorowań[17].

Najłatwiej do organizmu ludzkiego przedostają się zanieczyszczenia gazowe, w trakcie procesu oddychania. Człowiek zużywa 10 m^3 powietrza na dobę, a jeśli to powietrze będzie zanieczyszczone to do jego organizmu (płuc) dostanie się określona ilość zanieczyszczeń. A więc układ oddechowy człowieka jest pierwszą i bezpośrednią „ofiarą", o ile zanieczyszczenia te posiadają właściwości dusząco -drażniące. W radykalnych przypadkach, codziennie do płuc człowieka, może trafić nawet kilkadziesiąt miligramów danej substancji, skąd poprzez układ krwionośny obejmuje ona cały organizmu. Część z tych zanieczyszczeń wydzieli się wraz z parą respiracyjna na zewnątrz, a reszta zaatakuje układ krwionośny, czy system nerwowy bądź inny organ wewnętrzny[18].

Odmienny zaś jest proces przenikania do organizmu człowieka zanieczyszczeń w postaci cząsteczek stałych lub ciekłych. Przebiegać on może w następujący sposób:

- zanieczyszczenia większe, przekraczające średnicę 5 μm odkładają się w układzie oddechowym wskutek efektu bezwładności;
- zanieczyszczenia o wymiarach od 1 do 5 μm pozostają w układzie oddechowym wskutek zachodzącej w nim sedymentacji grawitacyjnej, a więc osiadania;
- zanieczyszczenia o wymiarach poniżej 1 μm rozprzestrzeniają się wskutek ruchów Browna (ruchów chaotycznych) w układzie oddechowym – odkładają się w tej części organizmu, gdzie zetkną się z jego ścianką. Natomiast,

[15] Ibidem, s. 15-16.
[16] Ibidem, s. 16.
[17] M. Siemiński, *Środowiskowe zagrożenia zdrowia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s.71.
[18] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 15-16.

cząsteczki poniżej 0,01 μm w całości są pochłaniane przez ciecz fizjologiczną i wydzielane z organizmu [19].

Cząsteczki stałe na organizm człowieka, mogą oddziaływać mechanicznie, bądź biologicznie. Skutki oddziaływania mechanicznego, powodują jedynie dolegliwości dróg oddechowych, natomiast biologicznego mogą spowodować groźne powikłania chorobowe, w zależności od właściwości fizykochemicznych cząsteczek (rozpuszczalność, stopień toksyczności). Najdrobniejsze z nich wnikają bezpośrednio do układu krwionośnego, a następnie „opanowują" dowolny organ[20].

Tak więc, skala następstw jakie wywołuje zanieczyszczona atmosfera na organizm człowieka, rozciąga się od podrażnienia oczu, aż po śmierć[21] – im łagodniejsze skutki wywołamy zanieczyszczając atmosferę, tym liczba zrządzeń takiego oddziaływania atmosfery będzie mniejsza. W skali całej planety najciekawszymi i zarysowującymi się przede wszystkim, są skutki zanieczyszczeń powietrza polegają na tzw. efekcie cieplarnianym i na niszczeniu warstwy ozonowej[22]. Coraz większa liczba faktów dowodzi, że obecnie został zapoczątkowany etap antropogenicznych zmian klimatycznych, który może doprowadzić do globalnego ocieplenia, tzw. efektu cieplarnianego wraz ze złożonymi konsekwencjami dla funkcjonowania atmosfery ziemskiej. Zasadniczą przyczyną, „szybkiego tempa" (rzędu kilkudziesięciu – kilkuset lat), globalnego ocieplenia jest wzrost funkcji ciepłochłonnych atmosfery, spowodowany nadmierną emisją, do atmosfery substancji, będących mocnymi absorbentami promieniowania długofalowego Ziemi. Substancje te, to tzw. gazy cieplarniane, do których głównie należą:

- dwutlenek węgla (około 50 – 55% udziału w efekcie cieplarnianym);
- metan (około 15 – 18% udziału w efekcie cieplarnianym);
- freony (około 14 – 17% udziału w efekcie cieplarnianym);
- ozon troposferyczny (około 12% udziału w efekcie cieplarnianym);
- podtlenek azotu (około 6% udziału w efekcie cieplarnianym)[23].

Rola poszczególnych gazów w tworzeniu efektu cieplarnianego jest funkcją wielkości emisji, właściwości radiacyjnych oraz długotrwałości ich przebywania w atmosferze[24].

Dwutlenek węgla, jako największy „udziałowiec" w tworzeniu efektu cieplarnianego, ma tę właściwość, że przepuszcza promieniowanie słoneczne w kierunku Ziemi, natomiast silnie pochłania to, które odbija się od jej powierzchni, zwłaszcza w zakresie długości fal charakterystycznych dla promieniowania podczerwonego. W efekcie dwutlenek węgla więzi ciepło, stając się niejako wtórnym grzejnikiem atmosfery. To właśnie, ten wtórny grzejnik atmosfery, odpowiedzialny jest głównie za wzrost globalnej temperatury o około 3 – 4°C do połowy obecnego stulecia. Na szczęście tylko 40% dwutlenku węgla emitowanego do atmosfery w niej pozo-

[19] Ibidem, s. 97.
[20] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 97.
[21] Ibidem, s. 97-100.
[22] G. Dobrowolski, *Zrównoważony rozwój*..., op. cit., s. 17.
[23] R. Olaczek, A. U. Warcholińska, *Ochrona*..., op. cit., s. 396.
[24] A. Kurnatowska, P. Kurnatowski, *Mykologia*..., op. cit., s. 18.

staje, gdyż drugie tyle pochłania roślinność, a pozostałe 20% morza i oceany. Pamiętać jednak należy, że „zielona" powierzchnia Ziemi pod ciosami postępu kurczy się z roku na rok, a także malej chłonność mórz i oceanów w wyniku zanieczyszczania ich wód[25].

Zachodzące procesy chemiczne w stratosferze, powodują wahania ilościowe ozonu w atmosferze, zależnie od pory roku i od miejsca. Fluktuacja ilościowa promieniowania ultrafioletowego, jakie dociera ze Słońca do powierzchni Ziemi, nie jest ich rzeczywistym odzwierciedleniem. Na wartość ilościowego promieniowania ma wpływ chociażby kąt ich padania na powierzchnię Ziemi (zmienny w zależności od pory roku), czy zachmurzenie (grubość powłoki chmur). Tak więc, najistotniejsza jest wartość stężenia ozonu w atmosferze, która w poszczególnych jej warstwach jest zróżnicowana. Stosunkowo wysokie stężenie ozonu jest na wysokości pomiędzy 18, a 40 km, natomiast najwyższe na poziomie 25 – 35 km i tą sferę zwiększonej wartości stężenia ozonu w stratosferze nazywamy ozonosferą. Na tej wysokości ukształtowało się maksimum występowania liczby fotonów, jak i zarówno liczby cząsteczek zdolnych na wchłanianie promieniowania ultrafioletowego (UV) Słońca. Zagrożeniem dla ozonosfery jest oczywiście ingerencja antropogeniczna, uruchamiająca katalityczne reakcje, niszczące ozon stratosferyczny, w wyniku wprowadzania do atmosfery tzw. katalizatorów w nadmiernej ilości. Najniebezpieczniejszym z nich są freony, czyli chlorofluorowęglowodory – pochodne fluorochlorowe metanu i etanu, a także gazy cieplarniane (wspomniane wcześniej – przyczyniające się głównie do powstawania efektu cieplarnianego). Katalizatory te nie aktywne chemiczne w troposferze, przenikają do stratosfery (ozonosfery), gdzie ulęgają rozpadowi – uwalniają substancje o charakterze katalitycznym – niszcząc ozon w tej sferze. W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia zauważono pierwsze zagrożenia ze strony chlorofluorowęglowodorów, lecz dopiero na początku lat osiemdziesiątych prace badawcze dostarczyły niepokojących danych. Zaobserwowano nad biegunami, zwłaszcza południowym (Antarktyda) znaczne ubytki ozonu stratosferycznego (z poziomu 300 do poniżej 100 dobsonów – jednostka pomiaru warstwy ozonu w atmosferze Ziemi, zwłaszcza w stratosferze) i zjawisko to zostało nazwane dziurą ozonową[26].

Podobnie, jak trwałość tynków w dużych aglomeracjach miejskich w skutek zasiarczenia atmosfery, ocenia się trwałość wszelkiego rodzaju metali – zamiast przewidywanych kilkudziesięciu lat, sięga ona zaledwie kilku, bądź kilkunastu. Niezwykle podatne na korozję są stale węglowe, będące zarazem podstawowym materiałem konstrukcyjnym. Trwałości ich powłok ochronnych w wyniku oddziaływania dwutlenku siarki, skraca się również o około 20 – 30%[27].

Budownictwo to tylko jedna z „ofiar" tzw. kwaśnych deszczy (zakwaszenia atmosfery). Bez wątpienia, korozje materiałów budowlanych i konstrukcyjnych są najbardziej dotkliwą i powszechną stratą, jakie zanieczyszczenia powietrza powodują w środowisku sztucznym. Pamiętać jednak należy, że zanieczyszczenia

[25] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 125-126.
[26] R. Olaczek, A. U. Warcholińska, *Ochrona*..., op. cit., s. 401.
[27] Ibidem, s. 132.

powietrza powodują, także straty w innych gałęziach przemysłu. Wcześniejszemu zużyciu ulegają wszelkiego rodzaju mechanizmy maszyn i urządzeń, wykonanych w większości przypadków z metali bardziej wrażliwych na zanieczyszczenia powietrza, aniżeli stal węglowa. Jako ciekawostkę można tu podać, że tworzący się na izolatorach linii wysokiego napięcia elektrolit w trakcie kwaśnego deszczu powoduje dość znaczne „przecieki" energii elektrycznej[28].

Wypada także zasygnalizować, że warunki atmosferyczne, kształtowane po części zanieczyszczeniami powietrza, jak np. temperatura, mogą negatywnie wpływać na celność strzału z broni palnej. Skok temperatury powietrza o każde 10°C, tj. jej podwyższenie lub obniżenie, zmienia prędkość początkowa pocisku o około 7 m/s. W temperaturze minusowej pocisk traci prędkość początkowa szybciej, niż w temperaturze plusowej – zmienia się także siła przebicia pocisku[29]. Temperatura powietrza, to nie jedyny element meteorologiczny, wpływający na celność strzału z broni palnej. Przystępując do strzelania, należy także uwzględniać opór powietrza, który uzależniony gęstością i ciśnieniem atmosferycznym, wywiera stały nacisk na lecący pocisk, powodując jego ciągły spadek energii – celność strzału i siłę przebicia pocisku[30].

Emisja zanieczyszczeń do powietrza oraz tak różnorodne, lecz zawsze ujemne ich oddziaływanie powoduje określone straty. Większość z nich jest trudno wymierna, gdyż niszczeją dzieła sztuki np. plastycznej (gobeliny, arrasy, freski itp.), obniżają się wartości rekreacyjne i krajobrazowe otaczającego nas środowiska naturalnego, lecz ich podziału można dokonać, opierając się na trzech rożnych kryteriach. Według pierwszego z nich straty możemy podzielić z uwagi na zakres i związek ze środowiskiem, straty: powstające w samej atmosferze, wynikające z konieczności wykorzystywania zanieczyszczanego, a więc niepełnowartościowego środowiska atmosferycznego, wynikające z oddziaływania zanieczyszczonego powietrza"[31].

Zaś według drugiego z nich, straty możemy podzielić z uwagi na charakter, tj.: ekonomiczne, ogólnospołeczne[32].

Ostatnim kryterium podziału, będzie podział strat z uwagi na praktyczne możliwości oceny: wymierne i niewymierne[33].

Ale w celu oceny poszczególnych rodzajów strat, bardziej właściwy wydaje się podział według prostszej klasyfikacji. Według niej wszystkie straty, niezależnie od ich związku ze środowiskiem, charakteru czy też stopnia wymierności, dzielą się na straty: bezpośrednie i pośrednie[34].

---

[28] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 132.

[29] A. Szyrkowiec, *Myśliwska broń palna. Zasady budowy i eksploatacji*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1988, s. 68-69.

[30] T. Puchalski, *Broń śrutowa i technika strzelania*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1978, s. 48.

[31] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 132-133.

[32] Ibidem.

[33] Ibidem.

[34] Ibidem, s. 136.

Straty bezpośrednie to emisja do powietrza cennych, stanowiących niejednokrotnie produkt finalny, materiałów i surowców. Zaliczyć do nich chociażby można tlenki metali kolorowych, klinkier cementowy, czy nawozy azotowe, których straty wyemitowania do atmosfery stosunkowo łatwo można określić. Nieporównywalnie zaś, zróżnicowane są straty pośrednie z uwagi na ich wymierną ocenę, gdyż zbyt wiele jest czynników, które należy jednocześnie brać pod uwagę lub też takich, które po prostu utrudniają taką ocenę. Głównie do takich strat zaliczymy:

- wydatki na leczenie schorzeń powstałych u ludzi i zwierząt;
- spadek wydajności pracy w skutek zwiększonej absencji chorobowej pracowników w rejonach o podwyższonym stężeniu zanieczyszczenia atmosfery;
- zmniejszone plonowanie roślin w gospodarce rolnej i leśnej;
- przerzedzenie się rybostanu w zniszczonych tzw. kwaśnymi deszczami ekosystemach wodnych;
- wzrost zużycia energii elektrycznej na oświetlenie;
- ograniczenia w cywilnym transporcie lotniczym i samochodowym, jako konsekwencja złej widoczności;
- ograniczenia w wojskowym systemie obronnym, wykorzystującym przestrzeń powietrzną w celach militarnych, jako konsekwencja również złej widoczności;
- obniżenie walorów krajobrazowych środowiska naturalnego, wyrażające się spadkiem ruchu turystycznego;
- przedwczesna korozja metali i materiałów budowlanych i związana z nią wcześniejsza wymiana części zamiennych, renowacja powłok ochronnych, a także remontów;
- wzrost kosztów utrzymania mieszkańców na obszarach o zwiększonym natężeniu zanieczyszczeń powietrza, wynikający między innymi z konieczności częstszego czyszczenia odzieży oraz szybszego jej zużywania się, a także poszukiwanie odległych miejsc wypoczynku[35].

Kolokwialnie rzecz ujmując, podobnie jak straty zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego, również i skutki tych zanieczyszczeń, możemy sklasyfikować według obszarów, tj.: biologiczne, termiczne, ekonomiczne, estetyczne[36].

Oczywiści nie są to wszystkie straty i skutki nadmiernej emisji substancji zanieczyszczających do powietrza, ale trzeba zaznaczyć, że można dopatrzeć się między nimi efektu reakcji łańcuchowej[37], tj. wpływ zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego na inne dziedziny bezpieczeństwa ekologicznego, czy nawet inne rodzaje bezpieczeństwa, jak bezpieczeństwo polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne.

Pamiętać jednak należy, że szkody powodowanie zanieczyszczeniem powietrza atmosferycznego niszczą nie tylko środowisko rodzinnego kraju, ale także

[35] A. Jagusiewicz, *Powietrze*..., op. cit., s. 136-137.
[36] J. Strzałko, T. Mossor-Pietraszewska, *Kompendium...,* op. cit., s. 328.
[37] G. Dobrowolski, *Zrównoważony rozwój*..., op. cit., s. 18.

są przenoszone ponad granicami na terytoria innych państw[38] – solidarnie z tym, co charakteryzuje globalizację, czyli wydarzenia w jednym geograficznym i w jednym wymiarze mogą mieć głębokie konsekwencje w innym miejscu geograficznym i w innym wymiarze[39].

Kończąc rozważania na temat zanieczyszczeń powietrza warto przytoczyć słowa profesor Wacława Brzezińskiego, który pisał: „Możemy bowiem regulować stopień i jakość zanieczyszczenia wód w czasie i przestrzeni, możemy odprowadzać ścieki na dalekie odległości, bądź przejściowo magazynować, możemy poddawać je procesom oczyszczającym, możemy wyłączać wodę od takiego, czy innego użytkownika, możemy przesyłać wodę na znaczne odległości. (...) Natomiast nie odgrodzimy z pełną skutecznością techniczną części atmosfery, w której ma żyć człowiek, od źródeł zanieczyszczenia, nie będziemy regulowali dostawy powietrza (...) nie będziemy zalecali ludziom, aby nie oddychali powietrzem skażonym"[40], powietrzem które jest nosicielem różnych zarazków w tym koronawirusa.

Koronawirus w powietrzu?

WHO przyznała, że nie można wykluczyć transmisji powietrznej koronawirusa poprzez unoszące się w powietrzu drobne aerozole. Część badaczy uważa, że mogą być one roznoszone przez osobę zakażoną podczas rozmowy, a nie tylko na skutek kaszlu lub kichania, szczególnie w zatłoczonych pomieszczeniach. Specjaliści przekonują, że koronawirus SARS-CoV-2 może się rozprzestrzeniać drogą powietrzną, w mikroskopijnych aerozolach, nawet na większą odległość niż się przypuszcza i przez wiele godzin. Twierdzą, że wskazuje na to wiele obserwacji. Dlatego Światowa Organizacji Zdrowia (WHO) ostrzega, że patogen ten – podobnie jak inne wirusy, np. grypy lub przeziębienia - przenoszony jest drogą kropelkową, głównie wtedy, gdy zakażona osoba kaszle i kicha. Z wydzieliny dróg oddechowych na zewnątrz wydalane są wtedy większe i mniejsze krople zawierające drobnoustroje. Eksperci WHO przyznali jednak, że nie można wykluczyć transmisji powietrznej koronawirusa, czyli poprzez unoszące się w powietrzu drobne aerozole. Mogą być one roznoszone przez osobę zakażona podczas rozmowy, a nie tylko na skutek kaszlu lub kichania, szczególnie w słabo wentylowanych i zatłoczonych pomieszczeniach zamkniętych. Specjaliści zwracają uwagę, że w miejscach publicznych powinny obowiązywać zaostrzone środki ochronny przez zakażeniem, dotyczące głównie bardziej rygorystycznego używania masek ochronnych, a nie tylko częstego mycia rąk. Chodzi głównie o pomieszczenia zamknięte, takie jak bary, restauracje, szkoły i biura, w których są duże skupiska ludzi i jest słaba wentylacja. Badanie: aerozole doskonałym medium dla koronawirusa Powietrze trans-

[38] R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 1999, s. 106-107.

[39] K. Żukrowska, M. Grącik, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, SGH, Warszawa 2006, s. 76 - 77.

[40] G. Dobrowolski, *Zrównoważony rozwój*..., op. cit., s. 18-19.

mituje koronawirusa przeprowadzone przez naukowców z University of Florida, pokazuje, że koronawirus występujący w powietrzu może być zaraźliwy. Nie jest nawet konieczne rozpylanie wirusa w postaci aerozolu. Jak dotychczas nie było jasne, ile wirusów faktycznie znajduje się w powietrzu i czy ta droga transmisji jest szczególnie niebezpieczna. Chociaż badanie nie dostarcza ostatecznych dowodów na to, że zakażenia drogą powietrzną są powszechne - to naukowcy od dawna podejrzewali, że ta ścieżka transmisji może być wyjaśnieniem występujących masowych zakażeń. Krótko po wybuchu pandemii koronawirusa naukowcy wyrażali złowieszcze przypuszczenie co do nowego wirusa. Patogen nie tylko roznosi się poprzez bezpośredni kontakt i infekcję kropelkową, ale może również unosić się na większe odległości w powietrzu. Jak dotychczas nie było jednak jasne, jak dużo wirusów może faktycznie znajdować się w maleńkich, zawieszonych w powietrzu, cząstkach – a także czy występujące stężenia są wystarczające, aby stwarzać realne niebezpieczeństwo. Naukowcy z University of Florida wykazali, że stężenie wirusa w aerozolach jest rzeczywiście wysokie i potencjalnie zaraźliwe. Zgodnie z przeprowadzonym badaniem, które nie zostało jeszcze ostatecznie potwierdzone, zawieszone w powietrzu cząstki mogą zawierać poziom wirusa niebezpieczny dla człowieka. Ustalili oni, że powietrze w odległości od dwóch do pięciu metrów od osób zakażonych zawiera żywego koronawirusa. Badanie przeprowadzono za pomocą próbników powietrza, które pobierały powietrze w odległości od dwóch do pięciu metrów od przyjętych do szpitala osób z koronawirusem. Pomimo dużej odległości od pacjentów COVID-19, wirus Sars-CoV-2 wykryto w próbkach powietrza. Sekwencja genomu była identyczna jak w próbkach pobranych bezpośrednio od pacjenta. Nie mogły więc pochodzić od innych osób cierpiących na COVID-19.

Fakt, że naukowcom udało się wyizolować żywego wirusa z powietrza, potwierdza podejrzenie, że w ten sposób możliwe są infekcje. Wciąż nie ma jednak ostatecznych dowodów naukowych na to, że nawet pojedyncze cząsteczki wirusa wystarczają, aby spowodować infekcję u zdrowego człowieka. Bowiem naukowcy od dawna uważali, że transmisja wirusa za pośrednictwem cząsteczek powietrza jest jedynym wyjaśnieniem zjawisk szybkiego rozprzestrzeniania się wirusa. Aerozole zawierające wirusy sprawiły na przykład, iż podczas próby chóru w Berlinie 60 z 80 członków chóru zostało zarażonych pomimo stosunkowo dużej odległości od siebie, zdecydowanie większej niż zalecane 2 m. Najnowsze badanie z Japonii pokazuje, że wysoka wilgotność powietrza w pomieszczeniach (90 proc.) skutecznie ogranicza rozprzestrzenianie się koronawirusa. Badanie poparte komputerową symulacją przeprowadzone przez zespół badaczy pokazało, że wysoka wilgotność powietrza w pomieszczeniach znacznie wpływa na możliwość rozprzestrzeniania się koronawirusa w drobinkach wody, które wydostają się z ust podczas kasłania. Płynie z tego wniosek, że utrzymanie wysokiej wilgotności (90 proc.) w zamkniętych pomieszczeniach może znacznie ograniczyć możliwość zakażenia koronawirusem nowych osób. Wnioski zespołu z Japonii pokrywają się z wcześniejszym badaniem naukowców z Indii i Niemiec. Zauważyli oni, że w warunkach wysokiej wilgotności powietrza kropelki zawierające koronawirusa „rosną" szybciej, przez co stają się cięższe i szybciej opadają na powierzchnię lub podłogę. Krótszy czas

unoszenia się w powietrzu wirusowych kropelek zmniejsza możliwość wniknięcia ich do organizmu innych osób podczas naturalnego oddychania. Dlatego należy zauważyć, że wysoka wilgotność powietrza w pomieszczeniach zmniejsza jedynie ryzyko infekcji drogą kropelkową. Ryzyko przeniesienia go z rąk do organizmu (gdy osoba dotyka twarzy brudnymi rękami) pozostaje taka sama. Przy okazji tych samych badań naukowcy zwrócili uwagę na wpływ klimatyzacji na rozprzestrzenianie się koronawirusa. Jak można było przewidzieć, okazało się, że działająca klimatyzacja lub zwykły nawiew sprzyjają rozprzestrzenianiu się kropelek z wirusem, bo wprowadzają je w ruch. Dlatego przebywając długi czas w pomieszczeniu lepiej, aby powietrze pozostawało nieruchome. Klimatyzacja i jej filtry są natomiast skuteczne w oczyszczaniu powietrza, dlatego warto ją uruchomić przed wejściem, a następnie wyłączyć, jeśli w pomieszczeniu jest więcej niż jedna osoba.

Podsumowanie

Przedstawienie w niniejszej pracy zagrożeń i ochrony powietrza wykazało, iż ludzkość z dnia na dzień narażona jest w dużym stopniu na działanie niszczących sił natury, którym towarzyszy nie mniej groźna, jak i świadoma działalność człowieka poprzez takie zagrożenia, jak: zagrożenie militarne, polityczne, ekonomiczne, społeczne oraz ekologiczne.

Przedstawienie aktów prawnych odnoszących się do ochrony powietrza daje zarys wskazanych regulacji w tej kwestii. Akty te oprócz wartości ekologicznych mają również bardzo duże znaczenie polityczne. Polityka ekologiczna we współczesnym świecie jest bardzo istotną gałęzią działań podejmowanych w celu ochrony powietrza. Czynności podejmowane w celu ochrony powietrza wynikają z treści umów międzynarodowych. Wpływają one na istotę delegacji prawa wspólnotowego Unii Europejskiej, jak i zarazem prawa wewnętrznego poszczególnych państw.

Rozwiązania, które obejmują jakość powietrza, normy emisyjne, wymagania jakości produktów, a także ochronę warstwy ozonowej i ochronę klimatu, zauważalne będą przez kilka najbliższych lat. Mają na względzie ochronę zdrowia ludzkiego i środowiska, jako całości. Założenia te powinny uwzględnić odpowiednie normy, wytyczne i programy wynikające z regulacji prawno-międzynarodowych, które wymagają skutecznego, umiejętnego i nieustannego działania, opartego na prawie, wiedzy i nauce. Uzyskane rezultaty w wyniku przyjętych rozwiązań i mechanizmów, staną się materiałem naukowym dla późniejszych „projektów" podejmowanych w celu ochrony powietrza.

Z uwagi na brak dotarcia do literatury rozpatrującej zagadnienie problemów ilościowych powietrza, czy też z powodu „luki" w publikacjach na ten temat, nie zdołano w pełni zaprezentować problemu powietrza oraz podejmowanych w związku z tym procedur, eliminujących ten dylemat. Współpracę międzynarodową w aspekcie ochrony powietrza można rozpatrywać na płaszczyźnie koordynacji i wymiany informacji, natomiast samą istotę dbałości o stan czystości

i jakości powietrza, należy przypisać nie tylko władzom publicznym, lecz uznać za naszą wspólną sprawę.

Szereg przedsięwzięć wpływających na poprawę poziomu czystości i jakości powietrza wiąże się z ogromnym nakładem finansowym i dużym zaangażowaniem osobowym, co w czasie obecnej „kondycji" finansowej gospodarki światowej, w tym także poszczególnych państw jest nie lada wyzwaniem dla władz publicznych, zarówno systemu administracji rządowej jak i samorządowej.

Tak więc, czystość i jakość powietrza w najbliższym czasie będzie się wahała na obecnym poziomie, aczkolwiek nie można wykluczyć, że ulegnie poprawie. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że na rzecz innych priorytetów gospodarki światowej, czy gospodarek poszczególnych państw, może ulec pogorszeniu. Rozwiązując problem badawczy, należy stwierdzić, że przyjęta hipoteza, w wyniku przeanalizowania zasadniczych aktów prawnych i wynikających z nich procedur, podejmowanych w celu ochrony powietrza, w stosunku do antropogenicznych źródeł zanieczyszczeń powietrza, znalazła swoje potwierdzenie. Nowym zjawiskiem zagrożeń powietrza stają się zarazki, a w tym koronawirus – „niewidzialny zabójca".

Literatura:

1. Dobrowolski G., *Zrównoważony rozwój jako czynnik determinujący prawne podstawy zarządzania geologicznymi zasobami środowiska*, Agencja Reklamowa TOP, Katowice 2016.
2. Gizicki W., *Polityczne uwarunkowania bezpieczeństwa europejskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
3. Górski M., *Prawo ochrony środowiska*, Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa 2009.
4. Grocki R., *Vademecum zagrożeń*, Dom Wydawniczy BELLONA, Warszawa 2003.
5. Gubrynowicz A., *Ochrona powietrza w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo LIBER, Warszawa 2005.
6. Iribarne J. V., Cho H.-R., *Fizyka atmosfery*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
7. Jagusiewicz A., *Powietrze – człowiek – środowisko*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1981.
8. Kenig-Witkowska M. M, *Prawo środowiska Unii Europejskiej – Zagadnienia Systemowe*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005.
9. Kurnatowska A., Kurnatowski P., *Mykologia medyczna*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2018.
10. Olaczek R., Warcholińska A. U., *Ochrona środowiska i żywych zasobów przyrody*, wyd. UŁ, Łódź 2019.
11. Paczuski R., *Ochrona środowiska – zarys wykładu*, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz 2008.
12. Pietraś M., *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996.
13. Siemiński M., *Środowiskowe zagrożenia zdrowia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

14. Strzałko J., Mossor-Pietraszewska T., *Kompendium wiedzy o ekologii*, PWN, Poznań 2019.
15. Szyrkowiec A., *Myśliwska broń palna. Zasady budowy i eksploatacji*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1988.
16. Tkaczyński J. W., *Prawo i polityka ochrony środowiska naturalnego Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
17. Van Loon G. W., Duffy S. J., *Chemia środowiska*, Wydawnictwo Naukowe PWN S. A., Warszawa 2007.
18. Wierzbowski B., Rakoczy B., *Podstawy prawa ochrony środowiska*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis – Wydanie II, Warszawa 2005.
19. Zimny H., *Czym naprawdę oddychamy*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1988.
20. Żukrowska K., Grącik M. *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, SGH, Warszawa 2006.

Źródła prawa:

21. *Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*; (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
22. *Konwencja w sprawie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości, sporządzona w Genewie dnia 13 listopada 1979 roku*; (Dz. U. z 1985 r., Nr 60, poz. 311 z późn. zm.).
23. *Protokół z Kioto do konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzony w Kioto dnia 11 grudnia 1997 roku*; (Dz. U. z 2002 r., Nr 144, poz. 1207).
24. *Dyrektywa Rady 1988/609/EWG z dnia 24 listopada 1988 roku w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza z dużych obiektów energetycznego spalania*;
25. *Dyrektywa Rady 1999/30/WE z dnia 22 kwietnia 1999 roku odnosząca się do wartości dopuszczalnych dla dwutlenku siarki, dwutlenku azotu i tlenków azotu oraz pyłu i ołowiu w otaczającym powietrzu*; (Dz. Urz. WE L 163 z 29.06.1999, str. 41).

mgr Zbigniew Piskor

dr hab. inż. Zbigniew Ciekanowski
Wydział Nauk Ekonomicznych
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0002-0549-894X

prof. dr hab. inż. Henryk Wyrębek
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
ORCID: 0000-0001-9801-6905

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W TRANSPORCIE LOTNICZYM

CONTEMPORARY THREATS IN AIR TRANSPORT

Streszczenie
Współczesne środowisko międzynarodowego bezpieczeństwa ma nowy charakter zagrożeń. Zagrożenia te znane są ludzkości od wielu lat. Jednak kwestią zasadniczą jest ich wzajemne wzmacnianie się i nowy wymiar w dobie globalizacji. Postęp technologiczny to nie tylko większy komfort życia, możliwość szybkiego przemieszczenia się czy powszechny, w krajach rozwiniętych, dostęp do medycyny. Nowe technologie, procesy produkcyjne, a także nowe i wciąż zmieniające się wyzwania stawiane przed człowiekiem stwarzają również nieznane dotąd zagrożenia. Obok zagrożeń technicznych coraz większe znaczenie mają także zagrożenia społeczne.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, kontroler, lotnictwo, samoloty, ruch

Abstract
The contemporary security environment has a new nature of threats. These threatts have been known to mankind for many years. However, their mutual reinforcement and a new dimension in the age of globalization are essential. Technological progres is not only about greater comfort of life, the ability to move quicklyor universal acces to medicine in developed countries. New technologies, production processes as well as new and everchanging challenges faced by humans also pose so far unknown threats. Apart from technical threats, social threats are also becoming more and more important.

Keywords: safety, controller, aviation, airplanes, traffic

Wstęp

Samoloty uznawane są za najbezpieczniejszy środek transportu. Zawdzięczają to nie tylko wysokiej klasy technologiom, ale i procedurom oraz kulturze uczenia się na błędach. Za niespełna 20 lat liczba pasażerów samolotów ma się podwoić – w skali globalnej do blisko 8 mld osób rocznie. Co za tym idzie, wzrośnie też liczba samolotów, lotnisk, personelu lotniczego i około lotniczego. Lotnictwo bardzo szybko się rozwija i w ślad za tym musi być rozwój infrastruktury lotniskowej. Większy popyt na przewozy pasażerskie i cargo, więcej samolotów, więcej lotnisk – to wszystko wymagać będzie większej liczby pilotów, stewardess, mechaników lotniczych, kontrolerów ruchu lotniczego, pracowników obsługi naziemnej. Konkurencja na rynku pracy odbywa się na arenie globalnej. Zapotrzebowanie na specjalistów lotniczych jest ogromne od USA po Azję Liczby informacji, z którymi muszą zapoznać się piloci, chcąc przygotować się do lotu, jak i danych niezbędnych do analizowania przyczyn wypadków lub incydentów, by wyciągnąć wnioski na przyszłość. Urząd Lotnictwa Cywilnego odpowiada za: nadzór nad lotnictwem cywilnym, wydawanie koncesji, zezwoleń, licencji, certyfikatów, świadectw, zaświadczeń, zapewnienie bezpieczeństwa lotów oraz międzynarodową współpracę w dziedzinie lotnictwa. Bezpieczeństwo w transporcie lotniczym w jego różnych wymiarach postrzegane jest w kategoriach zagrożeń oraz przeciwdziałań zmierzających do redukcji zagrożeń lub ograniczenia skutków destrukcyjnych oddziaływań.

Zagrożenia polityczne

Operatorzy lotnisk są zobowiązani do analizowania i podejmowania działań, które uznają za właściwe w celu minimalizowania zagrożeń wskazanych w Biuletynach Informacji Bezpieczeństwa publikowanych przez EASA[1] oraz na stronie internetowej ULC[2] a działania podejmowane przez operatorów powinny zostać udokumentowane w szczególności w rejestrze oceniających ryzyka bezpieczeństwa. Urząd Lotnictwa może dokonać kontroli podjętych działań w ramach realizacji SIB. Organ nadzoru może wezwać Operatora do przedłożenia podjętych działań naprawczych i ich wyników. Porty lotnicze to ogromna i złożona organizacja, której zasadniczym zadaniem jest stworzenie odpowiednich warunków do obsługi pasażerów i towarów odbywających podróże przy wykorzystaniu statków powietrznych. Nie jest przesadą stwierdzenie, iż lotnisko w pewnym sensie jest jak małe miasto. Poważnym wyzwaniem staje się zapewnienie bezpieczeństwa ludziom korzystającym z usług portu lotniczego. W prawidłowym funkcjonowaniu portu lotniczego występować mogą zakłócenia spowodowane zagrożeniami pochodzącymi zarówno ze strony sił natury, jak i działalności człowieka. Działalność

[1] https://ad.easa.europa.eu/sib-docs/page- [dostęp 27.11.2020].
[2] https://ulc.gov.pl/pl/lotniska/biuletyny-informacyjne-bezpieczenstwa-sib, [dostęp 27.11.2020].

portu lotniczego z punktu widzenia bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego należy rozpatrywać w dwóch obszarach:

I obszar: obsługa ruchu statków powietrznych: zabezpieczenie startu, lądowania, parkowania i obsługi naziemnej samolotów,

II obszar: obsługa ruchu pasażerskiego i towarowego: handling, odprawa biletowo -bagażowa, paszportowo – celna, kontrola bezpieczeństwa bagażu i pasażera, załadunek na pokład samolotu.

Na infrastrukturę portu lotniczego składa się wiele urządzeń i obiektów, które podlegają szczególnej ochronie. Do obiektów tych zalicza się:

1. terminal pasażerski i inne terminale;
2. wieżę kontroli ruchu lotniczego;
3. generatory energetyczne;
4. magazyny paliw i smarów;
5. systemy klimatyzacyjne i wentylacyjne;
6. bocznice kolejowe;
7. ujęcia wody;
8. płyty postojowe statków powietrznych;
9. hangary;
10. urządzenia bądź obiekty uznane przez prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego lub zarządzającego lotniskiem za kluczowe dla ochrony przed aktami bezprawnej ingerencji (np. oświetlenie ścieżki podejścia, urządzenia nawigacyjne i inne)[3].

Sytuacje o charakterze kryzysowym mogą być także skutkiem kolizji, katastrof, pożarów, zatłoczenia w ruchu lotniczym i pasażerskim, zakłóceniami bezpieczeństwa i porządku publicznego w porcie lotniczym oraz innymi zjawiskami mającymi swe źródło w środowisku naturalnym i działalności człowieka. J. Janecki[4] z kolei dokonuje klasyfikacji zagrożeń na lotnisku ze względu na to, czy dotyczą statku powietrznego, sytuacji bez jego udziału (zdarzenie na lotnisku) oraz sytuacji, w której zagrożenia występują wspólnie. Do tych pierwszych autor zalicza należy wypadek lotniczy na lotnisku, wypadek lotniczy poza lotniskiem, incydent lotniczy statku powietrznego w czasie lotu (w szczególności turbulencji powietrznych, dekompresji, uszkodzenia konstrukcji statku powietrznego), incydent lotniczy statku powietrznego na ziemi, sabotaż z uwzględnieniem zagrożenia bombowego i bezprawne przejęcie statku powietrznego.

Krajowy Program Ochrony Lotnictwa Cywilnego realizujący zasady ochrony lotnictwa, wymienia się obiekty szczególnie wrażliwe na zagrożenia. Zalicza się do nich między innymi ujęcia wody, wieże kontroli lotów itd. Obiekty portu te zabezpiecza się ze względu na występujące zagrożenia naturalne oraz te wywołane przez człowieka.

Do zagrożeń naturalnych (obiektywnych) należą anomalie pogodowe oraz inne czynniki naturalne uniemożliwiające eksploatację lotniska, w tym:

[3] Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590

[4] Zagrożenia bezpieczeństwa w porcie lotniczym (nowastrategia.org.pl) [dostęp 27.11.2020].

- gwałtowne porywy wiatru, tzw. trąby powietrzne;
- ulewne opady deszczu, wyładowania atmosferyczne;
- obfite opady śniegu i zamiecie śnieżne;
- zaleganie mgieł (przy ograniczeniu widoczności poniżej 600 m);
- zagrożenie powodziowe;
- obfite opady śniegu i zamiecie śnieżne lub (czego doświadczył świat w kwietniu 2010 roku) przemieszczające się w powietrzu pyły wulkaniczne.

Źródła zagrożeń w transporcie lotniczym

Dokonując klasyfikacji źródeł zagrożeń w transporcie lotniczym, należy wskazać na następujące czynniki:

- zewnętrzne (klimatyczno-przyrodnicze);
- wewnętrzne związane z właściwościami organizacyjnymi, funkcjonalnymi oraz związane z czynnikiem ludzkim.

Do zagrożeń wywołanych przez człowieka (subiektywnych) należą:

- bezprawne wtargnięcie do strefy zastrzeżonej;
- bezprawne wniesienie do strefy zastrzeżonej przedmiotów zabronionych wymienionych w Obwieszczeniu nr 5 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego dnia 9 sierpnia 2007 r. w sprawie listy przedmiotów zabronionych do wnoszenia na teren strefy zastrzeżonej lotniska i przewozu w bagażu kabinowym oraz rejestrowanym pasażera (Dz.Urz. ULC, nr 5 z 01.10.2007 r.);
- podłożenie bądź zagrożenie podłożenia materiałów i urządzeń wybuchowych w obiektach i urządzeniach portu lotniczego;
- użycie bądź zagrożenie zastosowania bioterroryzmu bądź tzw. brudnej bomby;
- atak zbrojny na osoby przebywające w obiektach portu lotniczego;
- wniesienie na pokład samolotu urządzenia wybuchowego bądź przedmiotów zabronionych do przewozu drogą lotniczą;
- wzięcie zakładników na obszarze portu lotniczego;
- zawładnięcie samolotem (z pasażerami bądź bez pasażerów);
- lądowanie w porcie lotniczym samolotu z terrorystami na pokładzie;
- akty sabotażu bądź dywersji;
- akty o charakterze kryminalnym;
- zakłócenia porządku publicznego;
- akty wandalizmu, w tym niszczenie mienia przedsiębiorstwa;
- demonstracje bądź inne formy protestu.

Do zagrożeń bez udziału statku powietrznego zalicza się: pożar obiektu, sabotaż z uwzględnieniem zagrożenia bombowego, katastrofa naturalna lub awaria techniczna, użycie materiałów niebezpiecznych oraz zagrożenia epidemiologiczne. Zagrożenia wspólne dotyczą statku powietrznego i innego obiektu stałego lub ruchomego, statku powietrznego i urządzenia do tankowania paliwa oraz dwóch

statków powietrznych (zderzenie). Większość wymienionych zagrożeń występuje w znacznym natężeniu w rejonie portu lotniczego

Służby ruchu lotniczego

Sąd w Madrycie skazał 131 kontrolerów ruchu lotniczego na karę grzywny za udział w nielegalnym proteście, który doprowadził do trzydniowego zamknięcia przestrzeni powietrznej nad Hiszpanią w 2010 roku. Strajk był formą wymuszenia na rządzie podwyżek.

Oskarżeni w ramach zbiorowego pozwu pasażerów kontrolerzy zostali skazani na kary grzywny od 15 tys. do 31,5 tys. euro. Kwota ta ma pokryć koszty biletów zakupionych przez poszkodowanych pasażerów.

Dodatkowo sąd nakazał kontrolerom oraz spółce Enaire, obsługującej porty lotnicze w Hiszpanii, zapłacić łącznie 13 mln euro za straty moralne poniesione przez pasażerów.

Nagrania rozmów kontrolerów potwierdziły, iż „z premedytacją złożyli oni w sposób masowy" dokumenty mające poświadczyć ich rzekomą niezdolność do wykonywania obowiązków zawodowych oraz uzasadnić nagłe opuszczenie miejsc pracy.

Choroby

Wysokie standardy w lotnictwie aby mogły być utrzymywane przez personel lotniczy pracujący w powietrzu i na ziemi muszą przechodzić cyklicznie badania okresowe i specjalistyczne. Wraz ze wzrostem wysokości maleje ciśnienie atmosferyczne które może powodować zaburzenia w pracy organizmu poprzez zaburzenia związane z niedotlenieniem, bądź z oddziaływaniem obniżonego ciśnienia atmosferycznego powodując chorobę tlenową. Współczesne zagrożenia epidemiczne w lotnictwie cywilnym powoduje stale rosnący ruch lotniczy. Naukowcy[5] śledzą aktywność ludzi. Sprawdzają dokąd latają, gdzie jeżdżą. Najwięcej zarazków na lotnisku jest na plastikowych tacach na które kładziemy rzeczy do kontroli bagażu, torebki, elektroniczne gadżety, kosmetyki. Tutaj możemy zarazić się wirusem grypy. Lata się dalej toteż przebywanie w bardzo ograniczonej przestrzeni z kilkuset innymi osobami przez kilkanaście godzin aby zmniejszyć skalę problemu producenci samolotów prześcigają się z coraz bardziej efektywnymi systemami filtrowania powietrza. Dlatego przed podróżą aby zapobiec infekcjom należy poddać się szczepieniom ochronnym minimum 6 tygodni przed planowaną podróżą na: żółta gorączka, wirusowe zapalenie wątroby, dur brzuszny, błonica, wścieklizna, zakażenie spowodowane przez meningokoki, cholera, japońskie za-

[5] Suska E., Jackowiak B., Klimberg A., *Współczesne zagrożenia epidemiczne w lotnictwie cywilnym*, „Hygeia Public Health" 2018, s. 352.

palenie mózgu. United Nations World Tourism Organization (UNWTO) wskazuje że liczba międzynarodowych podróży w ruchu turystycznym będzie stopniowo rosnąć. Kierunek do tropikalnych destynacji w związku z tym należy liczyć się z importowaniem chorób infekcyjnych oraz inwazyjnych do kraju. Załogi, pracownicy lotnisk to wszystko muszą mieć na uwadze bo dotykamy wspólnych rzeczy na lotnisku jak poręcze, klamki.

- Choroby cywilizacyjne:
- Stres;
- Promieniowanie (elektrownie jądrowe, ale i telewizory, komputery);
- Choroby zakaźne, epidemie (dżuma, grypa);
- AIDS;
- **SARS CoV – 2.**

Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19[6], innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. R M Z z dnia 20 marca 2020 r w sprawie ogłoszenia na obszarze R P stanu epidemii. G I S z U L C opracował na podstawie wytycznych Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa Lotniczego szczegółowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa na lotniskach i pokładach samolotów w transporcie lotniczym. Ich celem jest ograniczenie ryzyka transmisji SARS-CoV-2. Wypracowane rekomendacje to efekt opracowań przez ekspertów z Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) oraz EASA. „Naszym priorytetem podczas tworzenia wytycznych było zdrowie i bezpieczeństwo pasażerów na lotniskach i pokładach samolotów. Chcemy, by pasażerowie czuli się w pełni bezpiecznie podróżując samolotem.

Dla przykładu Chińskie władze lotnictwa cywilnego wydały wytyczne techniczne dotyczące zapobiegania epidemii i kontroli dla linii lotniczych. Zamieszczone są w niej porady dotyczące praktyk higienicznych do których należy się stosować w samolocie oraz na lotniskach. Zapisy dotyczą środków ochrony osobistej[7] w tym noszenie maseczek medycznych dwuwarstwowych, rękawiczki medyczne jednorazowe, okularów jednorazowych, odzież ochronna jednorazowa, ochraniacze na buty a także znalazł się zapis o jednorazowych pieluchach. Wbrew powszechnym opiniom o łazienkach najbrudniejszymi miejscami w samolocie są zagłówki. Próbki pobrano z pięciu różnych powierzchni zagłówka, zamków do pasów bezpieczeństwa, kieszeni fotela, rozkładanej tacy do jedzenia i klamki wewnętrznej toalety. Probki zostały poddane wnikliwej analizie w laboratorium uniwersytetu w Guelph przez mikrobiologa Keith Warrinera. Inny naukowiec Christos Nicolaides z University of Cyprus który też był zaangażowany w badania twierdzi że 70 procent ludzi nie myje rąk po wyjściu z toalety, a którzy myją to co drugi to robi źle.

---

[6] Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych – Tekst ujednolicony – Baza aktów prawnych – INFOR.pl – portal księgowych [dostęp 27.11.2020].

[7] Kontrowersyjne zalecenie w Chinach. Stewardesy mają nosić pieluchy – WP Turystyka [dostęp 27.11.2020].

Terroryzm

Użycie siły lub przemocy przeciwko osobom lub własności z pogwałceniem prawa, mające na celu zastraszenie i wymuszenie na danej grupie ludności lub państwie ustępstw w drodze do realizacji określonych celów politycznych, ekonomicznych. Działania terrorystyczne[8] mogą dotyczyć całej populacji, jednak najczęściej są one uderzeniem w jej niewielką część, aby pozostałych obywateli zmusić do odpowiednich zachowań.

Podział organizacji terrorystycznych:

- grupy separatystyczne;
- nacjonalistyczne;
- grupy religijne;
- grupy „czystej ideologii" np. ultralewicowe, skrajnie lewicowe;
- grupy pojedynczych celów;
- grupy popierane (sponsorowane) przez państwo.

Terroryzm lotniczy[9] i przeciwdziałanie nie jest jedynie problemem służb państwa, czy służb lotniska, lecz nade wszystko różne instytucje międzynarodowe muszą współdziałać tak, aby wypracowywać jednolite standardy dla bezpieczeństwa ruchu lotniczego. Parlament Europejski zatwierdził uzgodnione z krajami Unii przepisy o rejestrze danych pasażerów lotniczych (PNR), które mają ułatwić walkę z terroryzmem i przestępczością zorganizowaną.

Atak terrorystyczny na obiekt lotniczy, zarówno samo lotnisko, bądź statek powietrzny, czy wreszcie siedzibę przedsiębiorstwa lotniczego wywołuje negatywne skutki dla ruchu lotniczego. Szczególnego znaczenia nabrało zagrożeniem terrorystyczne w lotnictwie po 11 września 2001 r., kiedy to fanatycy islamscy użyli samolotów pasażerskich do zniszczenia dwóch wież World Trade Center w Nowym Jorku oraz budynku Pentagonu w Waszyngtonie. Państwa podjęły zaostrzone kontrole na lotniskach przy odprawie pasażerów i bagażu, dokonały weryfikacji krajowych strategii bezpieczeństwa oraz wprowadziły mechanizmy poprawiające lub przeciwdziałające podobnym sytuacjom w przyszłości (musi ulec modyfikacja szkoleń personelu i służb).

Zamach nad Lockerbie – przeprowadzony 21 grudnia 1988 roku zamach terrorystyczny na samolot Jambo Jet linii Pan American nad Lockerbie w Szkocji[10]. W wyniku podłożenia w bagażu odbiornika radiowego w którym zainstalowana została bomba która w wyniku eksplozji odbiorniku radiowym eksplodował amerykański samolot Boeing 747 lecący z Londynu do Nowego Jorku z 259 pasażerami również zginęło 11 mieszkańców.

---

[8] Ciekanowski Z., Nowicka J., Wyrębek H., *Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, UPH, Siedlce 2016, s. 104.

[9] Terroryzm lotniczy – Aktualne wydarzenia z kraju i zagranicy – Wyborcza.pl [dostęp 27.11.2020].

[10] Katastrofa na Teneryfie. Największa tragedia w historii lotnictwa – Wiadomości (onet.pl) [dostęp 27.11.2020].

Cyberdżihad

Państwo Islamskie rozszerza terror na internet. Jet to bardzo niebezpieczne zjawisko. Za atakami stoją arabscy cyberżołnierze."W imię Allaha, najbardziej miłosiernego i najbardziej litościwego CyberKalifat kontynuuje swój CyberDżihad" – napisano na koncie CENTCOM[11] – organizacja które ma siedzibę na Florydzie, kieruje działaniami sił zbrojnych USA na Bliskim Wschodzie i w Azji Środkowej, w tym nalotami wymierzonymi w cele IS w Iraku i Syrii.

Od dnia zamachu na tygodnik „Charlie Hebdo" doszło do bardzo wielu podobnych włamań na strony internetowe. Na czarnym tle pojawia się napis #OpFrance, który jest podpisem hakerów, a następnie kolejne hasła, jak „Nie ma Boga nad Allaha", „Śmierć Charliemu" czy dłuższe wyznania wiary, jak „Zaświadczam, że nie ma Boga nad Allaha, zaświadczam, że Mahomet jest jego prorokiem". Zaatakowane zostały także strony internetowe kilkuset instytucji francuskich Cyberdżihadyści zamieszczają na portalach takie hasła jak „Allah jest wielki„ i „Śmierć Francji". Zaś na innych stronach internetowych przekierowują do portali propagujących radykalne islamistyczne hasła. Hakerzy którzy wypowiedzieli wojnę islamistom po ataku na francuską gazetę satyryczną atakują ich strony internetowe. Ekspert do spraw informatycznego bezpieczeństwa z firmy Solucom Gerome Billois[12] ocenił że cyberdżihadyści włamali się na kilkaset stron internetowych.

Cyberataki

Najdroższy i najnowocześniejszy myśliwiec świata, amerykański F-35[13], został zhakowany przez państwo środka – Chiny. Celem ataku był system operacyjny jednego z podwykonawców. Chińczykom udało się zainfekować – zhakować system jednego z podwykonawców samolotu F-35 Lightning. Spowodowało to konieczność przepisania kodu źródłowego na nowo, co doprowadziło do znacznych opóźnieni projektu i zwiększenia jego ceny. O zdarzeniu poinformował ekspert ds. cyberbezpieczeństwa dr James Lewis podczas sprawozdania dla brytyjskiego departamentu obrony. Zapytany o szczegóły James Lewis powiedział, że nie wiedzą, jak głęboko udało się Chińczykom wejść w systemy operacyjne. Zapewnił natomiast, że luka wykorzystana do ataku została załatana, a oprogramowanie w większości napisane na nowo. To kolejny przypadek porażki na polu cyberbezpieczeństwa związany z projektem myśliwca 5 generacji F-35 W 2017 roku niezidentyfikowany intruz wykradł kilka terabajtów danych dotyczących projektu i systemów elektronicznych samolotu.

[11] „Śmierć Francji". „Cyberdżihadyści" atakują francuski internet, Telewizja Republika [dostęp 27.11.2020].

[12] „Śmierć Francji". „Cyberdżihadyści" atakują francuski internet, Telewizja Republika [dostęp 27.11.2020].

[13] „Dziurawe" F-35. System samolotu zhackowany przez Chiny – WP Tech [dostęp 27.11.2020].

Warunki meteorologiczne

Powszechnych zjawisk, bardzo niebezpiecznych dla lądowań i startów samolotów w portach lotniczych jest gęsta mgła. Z jej powodu samoloty często są odwoływane lub ich start jest opóźniany. Ma to bezpośredni skutek w zakłóceniu ruchu lotniczego. Mgła jest tym zjawiskiem atmosferycznym, które pojawia się nagle i nie wiadomo jak długo będzie się utrzymywać. Długo utrzymująca się mgła powoduje poważne perturbacje w ruchu lotniczym. Duże zamglenie sprzyja także wypadkom i katastrofom w ruchu lotniczym i la lotniskach.

18 maja 2018 r. Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego[14] Piotr Samson podpisał decyzję , która wprowadza do stosowania „Materiał doradczy w sprawie wdrażania procedur ograniczonej widzialności na lotniskach" zwany potocznie „wytycznymi LVP". Instrukcja ta została opracowana na podstawie dostępnych publikacji organizacji międzynarodowych jak: ICAO, EASA, EUROCONTROL,IATA, OPERATORZY z uwzględnieniem obowiązujących przepisów międzynarodowych i krajowych. „Wytyczne LVP" dają wsparcie zarządzającym lotniskami operatorom i innym podmiotom w procesie przygotowania lotniska do wykonywania operacji lotniczych w warunkach ograniczonej widzialności, w tym dostosowania infrastruktury technicznej oraz opracowania i wdrożenia na lotnisku zatwierdzanych przez Prezesa Urzędu procedur ograniczonej widzialności. Również inne zjawiska meteorologiczne zmniejszają ogólny poziom bezpieczeństwa ruchu lotniczego, a jego prawidłowe i niezakłócone przywrócenie trwa zazwyczaj wiele dni, nawet tygodni. Szczególnym przypadkiem był wywołany przez erupcję islandzkiego wulkanu Eyjafjallajökull[15] w 2010 roku paraliż ruchu lotniczego miedzy Ameryką Północną a Europą. Chmura pyłu spowodowała utrudnienia w takiej skali, że straty u przewoźników wyniosły przeszło 1,7 mld dolarów, a zamknięcie nieba na Europą na tydzień, zaliczyć można do sytuacji kryzysowej. Do zagrożeń naturalnych (obiektywnych) należą anomalie pogodowe oraz inne czynniki naturalne uniemożliwiające eksploatację lotniska, w tym:

- gwałtowne porywy wiatru, tzw. trąby powietrzne;
- ulewne opady deszczu, wyładowania atmosferyczne;
- obfite opady śniegu i zamiecie śnieżne;
- zaleganie mgieł (przy ograniczeniu widoczności poniżej 600 m);
- zagrożenie powodziowe;
- obfite opady śniegu i zamiecie śnieżne lub (czego doświadczył świat w kwietniu 2010 roku) przemieszczające się w powietrzu pyły wulkaniczne.

Samolot A320 US Airways[16] lecący z lotniska Nowy Jork – La Guardia ze 150 pasażerami na pokładzie i 5 członkami uległ kolizji w powietrzu z ptactwem wodnym zamieszkującym rezerwaty ulokowane w otoczce portu La Guardia. Piloci uznali, że są na zbyt małej wysokości, aby dolecieć do jakiegokolwiek portu lotni-

[14] Zalecenia i wytyczne Prezesa ULC – ULC [dostęp 27.11.2020].
[15] Eyjafjallajökull. Wulkan, który wstrzymał ruch lotniczy w niemal całej Europie – Podróże (onet.pl), [dostęp 27.11.2020].
[16] Cud na rzece Hudson – katastrofa lotu US Airways 1549 – SmartAge.pl, [dostęp 27.11.2020].

czego. Zdecydowali się na zakończenie lotu kontrolowanym lotem szybowcowym z lądowaniem awaryjnym na szerokiej tafli rzeki Hudson. Ostatnie słowa wypowiedziane w powietrzu przez kapitana zaadresowane były do pasażerów: „Brace for impact." („Proszę przygotować się na zderzenie")

Największa katastrofa lotnicza w historii lotnictwa na Teneryfie w której łącznie zginęły 583 osoby. Uratowało się 61 pasażerów. W operacji startu brały udział dwa samoloty B747 Jumbo Jet KLM który rozpoczął procedurę startu mimo otrzymanej informacji do załogi Pan AM że jest w trakcie kołowania pasem startowym. Zalegająca mgła utrudniała obserwację Pan Am zamiast zkołować w 1 zjazd rozpoczął zjazd w 4.W trakcie startu KLM w ostatniej chwili zobaczył samolot na pasie ale to już było za późno. Dopiero po katastrofie w trakcie badania stwierdzono że lotnisko nie było przystosowane do obsługi dwóch Boeningów 747, brak radaru, silna mgła. ICAO nakazało zmianę wielu procedur w komunikacji lotniczej.

Pozostawiony bagaż

Nie wszyscy mają świadomość, że nawet niepozorna torebka pozostawiona bez opieki może sparaliżować pracę lotniska. Pogranicznicy interweniują w sprawie opuszczonych bagaży średnio raz na tydzień. Jak co roku takich interwencji na lotniskach jest kilkanaście, ale w większości kończyły się one ewakuacją portu. Porzucony bagaż uruchamia procedury[17]**.** Funkcjonariusze Straży Granicznej apelują do podróżnych o pilnowanie swoich bagaży, co pozwoli uniknąć opóźnień i problemów przed wylotem. Dzieje się tak, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdy pozostawiony bez nadzoru bagaż traktowany jest jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa. Oznacza to konieczność wprowadzenia odpowiednich procedur. W pierwszej kolejności przez lotniskową rozgłośnię przywoływany jest właściciel bagażu. Jeśli się nie zgłosi, zabezpiecza się miejsce, w którym znajduje się podejrzana walizka. Pirotechnicy straży granicznej przeprowadzają rozpoznanie przy użyciu specjalistycznego sprzętu. Mogą też wykorzystać psa służbowego, wyszkolonego do wykrywania materiałów wybuchowych. W razie braku całkowitej pewności, że bagaż nie stanowi zagrożenia, pirotechnicy neutralizują go za pomocą działka wodnego, co oznacza zniszczenie walizki wraz z zawartością. Za pozostawienie bagażu bez opieki grozi 500-złotowy mandat w związku z naruszeniem art. 210 ust.1 pkt 7 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. prawo lotnicze.

Odprawa celno-bagażowa

Państwa podjęły zaostrzone kontrole na lotniskach przy odprawie pasażerów i bagażu, dokonały weryfikacji krajowych strategii bezpieczeństwa oraz wpro-

[17] www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/9244-porzucony-bagaz-powodem-ewakuacji-lotniska-olsztyn-mazury-straz-graniczna-apeluje-i-przestrzega [dostęp 27.11.2020].

wadziły mechanizmy poprawiające lub przeciwdziałające podobnym sytuacjom w przyszłości (np. modyfikacja szkoleń personelu i służb).Na każdym lotnisku UE pasażerowie mogą zostać poddani kontroli przy pomocy skanera ciała.

Po przybyciu na lotnisko informacje o tym, gdzie dokładnie odprawiany jest lot znajdujemy na specjalnych tablicach informacyjnych. Odpowiednich informacji udziela także punkt informacji lotniskowej, ulokowany zazwyczaj w pobliżu stanowisk odprawy biletowo-bagażowej „check-in". Na lot pasażer musi przybyć co najmniej 2 godziny przed planowaną godziną odlotu samolotu. Lotniska różnią się wielkością i procedurami ochrony. Na jednym odprawa celna i nadanie bagażu oraz dojście do „gate"- bramki może zająć 30 minut a na innym 90 minut. Odprawa biletowo-bagażowa i kontrola bezpieczeństwa mogą być czasochłonne. Przybycie na lotnisko z opóźnieniem może skutkować niewpuszczeniem pasażera na pokład samolotu. Mimo pomysłów pasażerów jak obejść zakazy to służby, personel działający, pracujący na rzecz bezpieczeństwa przy tak wielkim wysiłku wykrywa te wszystkie kombinacje. Służą temu nie tylko urządzenia techniczne a także psy które w szerokim znaczeniu są wykorzystywane do sprawdzania bagaży po pasażerów zakażonych koronawirusem. Czworonogi uczestniczą w celu zapewnienia bezpieczeństwa lotnikom i ograniczenia rozprzestrzeniania się pandemii Sars Covid- 19. Lotnisko Helsinki-Vantaa[18] zaczęło wykorzystywać 15 psów i 10 instruktorów. Zespół ten jest szkolony przez wolontariuszy sponsorowanych przez klinikę weterynaryjną. Pani Profesor Anna Hielm – Bjorkman adiunkt na Uniwersytecie w Helsinkach powiedziała że na podstawie przeprowadzonych badań psy mogą wykryć chorobę pięć dni przed wystąpieniem jakichkolwiek objawów klinicznych. Dla przykładu Rosyjskie linie lotnicze Pegas Fly[19] straciły prawo do latania do Chin. Oszustwo zostało wykryte w rejsie z Moskwy do Zhengzhou w prowincji Henan. 200 pasażerów miało identyczne wyniki testów na obecność COVID-19.25 listopada chińska ambasada w Moskwie skontrolowała wyniki testów. Był to drugi przypadek tego przewoźnika w lotach do Chin. Poprzednio CAAC zawiesił na 6 tygodni przewoźnika ponieważ na pokładzie znajdowali się pasażerowie chorzy na COVID-19 a na pokładzie byli też pasażerowie którzy w ogóle nie poddali się testom. Polski przewoźnik LOT również był zawieszony na 6 tygodni w lotach do Chin z podobnego przypadku z pasażerami.

Podsumowanie

Porty lotnicze są obiektem szczególnie wrażliwym na zagrożenia mogące wywoływać sytuacje kryzysowe zagrażające bezpieczeństwu ludzi, mieniu i środowisku w dużych rozmiarach. Wszystko to sprawia, że zarządzanie kryzysowe w portach lotniczych powinno być zorganizowane na wysokim poziomie. Podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo w porcie lotniczym odpowiednio wyszkolo-

[18] Lotnisko wykorzystuje psy do wykrywania pasażerów zakażonych koronawirusem (dlapilota.pl), [dostęp 27.11.2020].

[19] Nowy problem linii lotniczych – podrobione testy – Lotnictwo – rp.pl, [dostęp 27.11.2020].

ne i przygotowane do reagowania na zagrożenia. Odbywać treningi w sytuacjach określonych co do służby. Działania podejmowane w ramach poszczególnych organizacji muszą być bardziej dopasowywane do rozwijających się zagrożeń by móc dostosowywać się do zmieniających się uwarunkowań. Pomimo dzisiejszej bardzo ciężkiej sytuacji w lotnictwie z powodu pandemii musimy przeczekać ten trudny czas. Po wprowadzeniu szczepionki sytuacja będzie stopniowo się poprawiać ale to trzeba czasu. Kryzys dla przewoźników jest być albo nie być mimo otrzymywanych subwencji od rządów. Odbija się to na zdrowiu i psychice pracowników. Polacy pracują w różnych organizacjach lotniczych na całym świecie. Od 1 stycznia 2021 roku Magdalena Kukuła[20] będzie przewodniczyć Grupie ds. Strategii i Polityki CANSO Europe. Będzie koordynować strategiczno-polityczne działania organizacji lotniczej zrzeszającej wszystkie światowe agencje żeglugi powietrznej. CANSO jest organizacją zrzeszającą dostawców służb żeglugi powietrznej ze świata (CANSO Global) oraz Europy (CANSO Europe). Rok 2021 będzie przełomowy dla lotnictwa , według prognoz ruch lotniczy musi się zacząć odbudowywać. Niestety nie ma możliwości całkowitego wyeliminowania zagrożeń w dynamicznych procesach podejmowanych w lotnictwie. Będą one istniały zawsze.

Literatura:

1. Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
2. Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, AON, Warszawa 1997.
3. Balcerowicz B., *Strategia obronna państwa*, AON, Warszawa 2003.
4. Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
5. *Cessna a Textron Company, Pilot Safety and Warning Supplements*, GAMA 1985, Reissue – 1 June 1998.
6. Ciekanowski Z., Nowicka J., Wyrębek H., *Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*, UPH, Siedlce 2016.
7. Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Warszawa 1998.
8. Doc.9859, *Podręcznik zarządzania bezpieczeństwem*, ICAO 2018 wyd. 9859.
9. Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa.
10. Dyrcz C., *Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Wydawnictwo Dowództwa Marynarki Wojennej RP, Gdynia 2005.
11. Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008.
12. Jakubczak R., Flis J., *Bezpieczeństwo narodowe Polski XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2006.
13. Jancelewicz B. (red.), *Bezpieczeństwo i niezawodność w lotnictwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
14. Karpowicz J., Chojnacki Z., *Bezpieczeństwo lotów*, AON Warszawa 2002.
15. Krystek R., *Zintegrowany system bezpieczeństwa Transportu T.I. Diagnoza bezpieczeństwa transportu w Polsce*.
16. Kwasiborska A., *Bezpieczeństwo transportu lotniczego*, Pułtusk-Warszawa 2016.

[20] Polka na czele strategii międzynarodowej organizacji lotniczej (dlapilota.pl), [dostęp 27.11.2020].

17. Liedel K., *Zwalczanie terroryzmu lotniczego*, Warszawa 2003.
18. Nowakowski Z., Rajchel J., Szafran H., Szafran R., *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii bezpieczeństwa wybranych państw*, Warszawa 2009.
19. Rydlewski G., *Megasystem bezpieczeństwa narodowego w Polsce. Uj*ęcie procesowe i funkcjonalno-*decyzyjne*, Toruń 2017.
20. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.

Netografia:

21. *Plan działań Ministerstwa Cyfryzacji*, Warszawa 2018, (strona mc.gov.pl.).
22. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2020 (strona internetowa www.bbn.gov.pl).
23. *Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego RP 2012-2022* przyjęta przez Radę Ministrów 9.04.2013 r. (strony www.mon.gov.pl. www.bbn.gov.pl).
24. www.spbn.gov.pl.
25. *Uzależnienie – rodzaje uzależnień, leczenie, rokowania* (medonet.pl)
26. Uzależnienia – Epodreczniki.pl.
27. *Zamach z 11 września 2001 roku* – Wikipedia, wolna encyklopedia.
28. *CyberDżihad – atak hakerów na Twitterze* (gosc.pl),
29. *Wojna w Bośni i Hercegowinie* – Wikipedia, wolna encyklopedia.
30. *Sztuczna inteligencja zabiła naukowca.* Żałoba *narodowa w Iranie* – o2 – Serce Internetu.
31. *Zmiany globalne i globalne zagrożenia* (eco.pl).
32. *Ataki cyberdżihadystów na kilkaset portali internetowych we Francji* – Wiadomości (onet.pl).

Dokumenty:

33. „Europejski Plan Działań na Rzecz Zapobiegania Wypadnięciom Statków Powietrznych z Drogi Startowej" oraz „Europejski Plan Działań na Rzecz Zapobiegania Wtargnięciom na Drogę Startową".
34. Doc 9137, Podręcznik Służb Portu Lotniczego, Część 8 „Służby Operacyjne Portu Lotniczego".
35. Strategia „Sprawne państwo 2020"(przyjęta przez Radę Ministrów 12.02.2013 r.), M.P. z 2013 r., poz. 136.
36. Strategia cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019–2024 przyjęta przez Radę Ministrów w uchwale nr 125 z 29 października 2019 r., M. P. z 2019 r., poz. 1037.
37. Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) – uchwała Nr 8 Rady Ministrów z dnia 14 lutego 2017 r., M.P. z 2017 r., poz. 260 .
38. Wytyczne nr 10 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego z dnia 22 października 2013 r w sprawie ogłoszenia wymagań ustanowionych przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO) w Doc 9137 – „Podręcznik służb portu lotniczego", część 3" Kontrola i zmniejszanie zagrożeń ze strony zwierząt".

mgr inż. Wojciech Pasieczny

*prof. dr hab. inż. Henryk Wyrębek**
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
*ORCID: 0000-0001-9801-6905

BEZPIECZEŃSTWO W RUCHU DROGOWYM W POLSCE W LATACH 2010–2018 W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO PAŃSTWA

ROAD SAFETY IN POLAND IN THE YEARS 2010–2018 IN THE ASPECT OF STATE INTERNAL SECURITY

Streszczenie
Stale rosnący ruch drogowy na terenie całego świata w tym i Polsce ściśle związany jest z wypadkami drogowymi. Rozpoczynając codziennie podróż czy to jako osoba piesza, kierujący pojazdem i pasażer nie zdajemy sobie sprawy z czyhających na nas zagrożeń w ruchu drogowym. Bardziej obawiamy się pobicia, kradzieży, włamania do domu, niż udziału w wypadku drogowym. Celem artykułu jest uświadomienie, jakie ekonomiczne koszty ponosimy jako społeczeństwo na skutek wypadków drogowych i jak bezpieczeństwo na drogach przekłada się na bezpieczeństwo Polski.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, koszty, ranni, ruch, wypadki, zabici

Abstract
The constantly growing road traffic around the world, including Poland, is closely related to road accidents. When starting a journey every day, whether as a pedestrian, driver or passenger, we are not aware of the hazards in road traffic that await us. We are more afraid of being mugged, theft, burglary into the house than being involved in a road accident. The aim of the article is to raise awareness of the economic costs we incur as a society as a result of road accidents and how road safety translates into the safety of Poland.

Keywords: safety, costs, injured, traffic, accidents, killed

Wstęp

Instytucje państwowe odpowiedzialne za bezpieczeństwo narodowe mają za zadnie ochronę suwerenności państwa, życia i zdrowia obywateli oraz mienia i majątku narodowego. W referacie szczególny nacisk chciałem położyć na związek bezpieczeństwa w ruchu drogowym z ochroną życia i zdrowia jego obywateli.

Uważa się często, że jednym z największych zagrożeń bezpieczeństwa państwa we współczesnym świecie jest terroryzm. Czy rzeczywiście?

Prześledzono dane dotyczące ofiar zamachów terrorystycznych na świecie, poczynając od najtragiczniejszego w skutkach zamachu w Nowym Jorku w roku 2001(2.973 ofiary śmiertelne). W latach 2001–2008 w zamachach terrorystycznych na całym świecie zginęły 3.622 osoby[1]. Tylko w roku 2001 w wypadkach drogowych na terenie Polski zginęły 5.534 osoby, a latach 2001 – 2008 aż 44.420 osób (na podstawie raportów rocznych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji). Czy zatem wypadki drogowe nie powinny być postrzegane jako swoisty terroryzm?

Energia kinetyczna pocisku o masie 8 g wstrzelonego z prędkością wylotową 360 m/s z pistoletu WIST P-94 wynosi około 518 Nm. Energia kinetyczna kompaktowego samochodu o masie wraz z kierowcą 1200 kg jadącego z prędkością 50 km/h wynosi ok. 115.740 Nm (jest ok. 223 razy większa niż energia kinetyczna pocisku wystrzelonego z pistoletu). A jeżeli będzie to samochód cięższy, np. o masie 1800 kg, jego energia kinetyczna przy prędkości 50 km/h wynosi ok. 173.611 Nm, a przy prędkości 90 km/h – 562.500 Nm (obliczenia własne autora).

W roku 2018 w Polsce w wyniku zabójstw zginęło około 520 osób. W tym samym roku w wypadkach drogowych w naszym kraju zginęły 2.862 osoby. Wskazać jednak należy, że o ile zabójstwo jest czynem przestępnym spowodowanym z winy umyślnej, to przy wypadku drogowym mówimy o umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nieumyślnym spowodowaniu śmierci. Uczestniczyłem wielokrotnie w czynnościach na miejscu wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym i wielokrotnie powiadamiałem osobiście rodziny o śmierci poniesionej przez najbliższych w wypadku drogowym. Widziałem że rodziny zmarłych niesłychanie mocno odbierały wiadomość o śmierci ojca, matki, dziecka… i zastanawiały się dlaczego kara dla kierowcy nietrzeźwego lub rażąco przekraczającego dozwoloną prędkość, który spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym jest rażąco mniejsza od kary za zabójstwo z użyciem np. niebezpiecznego narzędzia.

Istnieje podstawa aby twierdzić, że zagrożenie dla życia i zdrowia Polek i Polaków wynikające z zagrożeń na drogach, traktować należy jako jedno z zagrożeń wewnętrznych naszego państwa.

[1] *Zamachy Terrorystyczne.* Wikipedia.

Rys historyczny

Pierwszy pierwowzór roweru powstał w roku 1791, po raz pierwszy system drążków napędzających koło tylne roweru w roku 1839 wprowadził szkocki kowal Kirk MacMillian. Pierwszy wypadek z udziałem roweru – potrącenie dziecka – w roku 1842 spowodował ów konstruktor.

Pierwszy pojazd silnikowy w roku 1769 skonstruował Francuz Mikołaj Jozef Cugnot. Był to pojazd z silnikiem parowym. I już rok później ów wynalazca spowodował kolizję drogową: uderzył pojazdem w ścianę budynku, uszkadzając wehikuł.

Wypadki z udziałem pojazdów pojawiły się od czasów powstania wehikułów. I od tamtej pory władze państwowe, jako organ za bezpieczeństwo państwa odpowiedzialne, podejmowały działania w celu zminimalizowania ryzyka ich powstawania. Np. w roku 1826 Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy w odezwie do ludności zawarł takie oto słowa: *W zamiarze zapobieżenia wypadkom drogowym z szybkiej i nieostrożnej jazdy pochodzącym, nikomu, czy to konno, wozem, pojazdem, lub sankami nie wolno jest przez miasto w cwał czy galop, ani też zbyt prędko jechać i koni rozpędzać.*

Zdając sobie sprawę z zagrożeń dla narodu wynikających z wypadków drogowych, Prezydent Stanów Zjednoczonych Lyndon B. Johanson w Kongresie w roku 1967 powiedział: *Straty nasze w związku z pojawieniem się samochodów są niewspółmierne. (...) Jeżeli nie zatrzymamy tego przelewu krwi, z każdej dwójki naszych obywateli jeden zginie albo będzie ciężko ranny w wypadku na drogach*[2].

Stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie Polski w latach 2010–2019

Zanim podjęta zostanie próba oceny, jak wyglądał stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie Polski w latach 2010–2019, w kontekście zagrożeń zdrowia i życia naszych Rodaków, wyjaśnić należy pojęcie wypadku drogowego.

Wypadek drogowy to zdarzenie w ruchu drogowym, gdzie jeden lub więcej uczestników ruchu drogowego bierze udział w zdarzeniu, w wyniku którego uczestnik ruchu drogowego został ranny lub doszło do jego śmierci[3]. Przy czym do osób, które poniosły śmierć w wyniku wypadku drogowego zalicza się osoby, których zgon nastąpił na miejscu zdarzenia, albo do 30 dni po wypadku. Osoby zmarłe po 30 dniach od zaistnienia wypadku nie są zaliczane do ich ofiar, mimo że zgon był wynikiem obrażeń doznanych podczas zdarzenia drogowego.

Według statystyk Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) od 1896 roku, w którym wydarzył się pierwszy wypadek śmiertelny, w wyniku zdarzeń drogowych zginęło na świecie 35 mln osób. Według danych Organizacji Narodów Zjednoczo-

[2] M. Połeć. *Podręcznik dla kursanta prawo jazdy kategorii B.* Auto Świat Akademia, s. 48.

[3] *Pojęcie stosowane w badaniach statystycznych statystyki publicznej. Wypadek drogowy.* Główny Urząd Statystyczny.

nych aktualnie na drogach wszystkich kontynentów ginie rocznie ok. 1,2 mln osób (co 30 sekund jeden człowiek), a 30-50 mln odnosi obrażenia ciała[4]. Około 40 proc. wszystkich zabitych stanowią dzieci i młodzież.

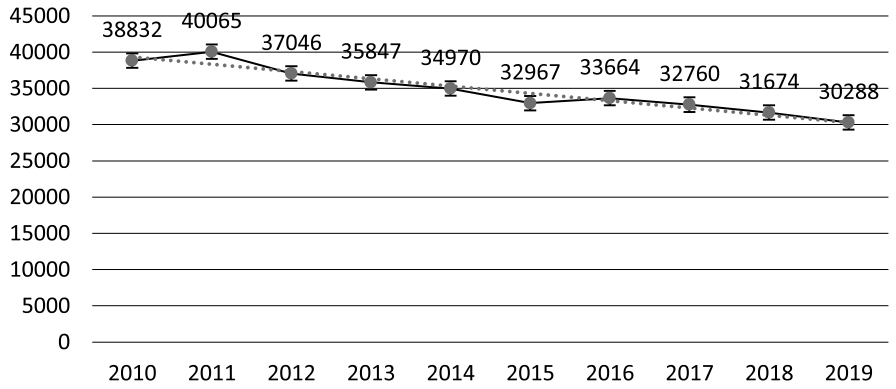
W latach 2010 – 2019 w 348.113 wypadkach na polskich drogach zginęły 32.792 osoby, a rannych zostało 419.695 osób[5]. W analizowanym okresie najwięcej wypadków wydarzyło się oraz najwięcej osób zginęło i zostało rannych w roku 2011.

Zestawienie ilości wypadków, rannych i zabitych przedstawiono w tabeli nr 1 oraz na wykresach nr 1 – 3.

Tabela nr 1. Ilość wypadków drogowych, rannych i zabitych w latach 2010 – 2019

rok	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	suma
wypadki	38.832	40.065	37.046	35.847	34.970	32.967	33.664	32.760	31.674	30.288	**34.8113**
zabici	3.907	4.189	3.571	3.357	3.202	2.938	3.026	2.831	2.862	2.909	**32.792**
ranni	48.952	49.501	45.792	44.059	42.545	39.778	40.766	39.466	37.359	35.477	**42.3695**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

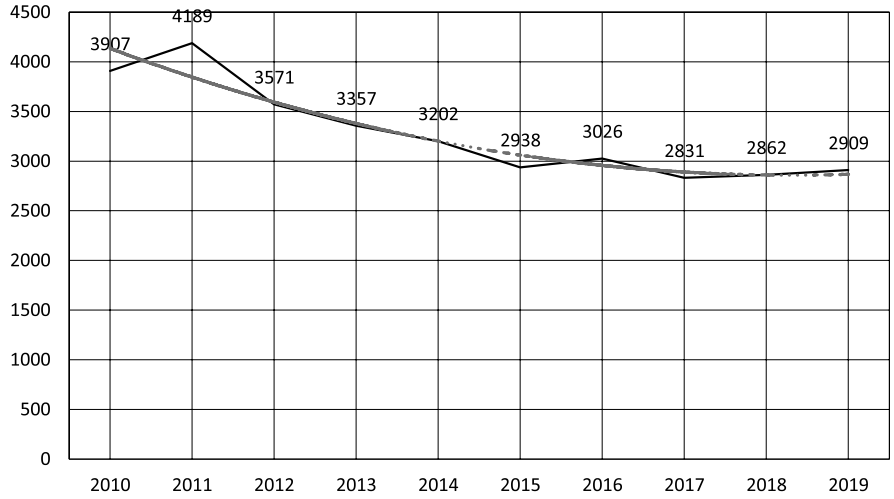


Wykres nr 1. Ilość wypadków drogowych w Polsce w latach 2010 – 2019, linia trendu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

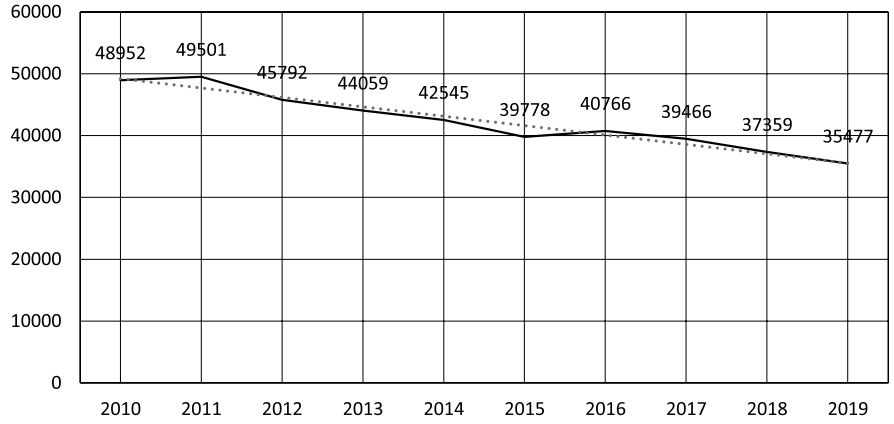
[4] *W wypadkach drogowych ginie 1,2 mln osób rocznie.* Wirtualna Polska. Wiadomości. 01-04-2008r.

[5] *Wypadki drogowe 2010,* Biuro Ruchu Drogowego Komedy Głównej Policji.



Wykres nr 2. Ilość zabitych w wypadkach drogowych w Polsce w latach 2010 – 2019, linia trendu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.



Wykres nr 3. Ilość rannych w wypadkach drogowych w Polsce w latach 2010 – 2019, linia trendu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

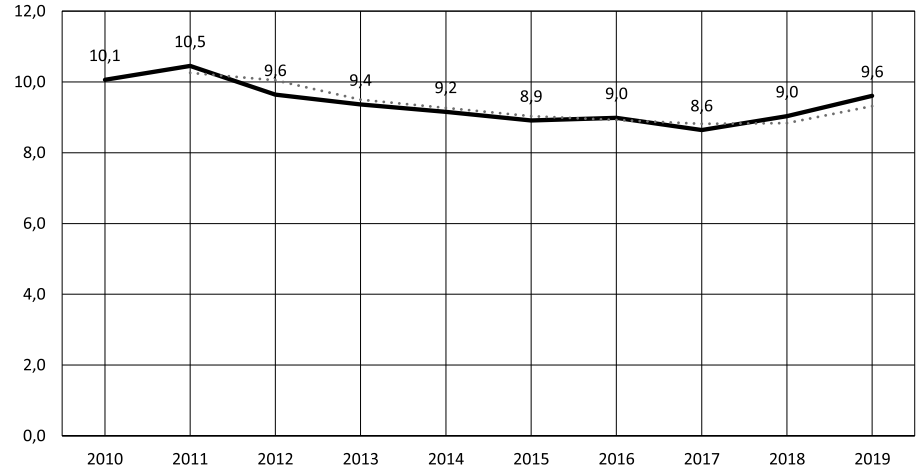
Ciężkość wypadków drogowych określa się ilością osób zabitych w 100 zdarzeniach. W latach 2010–2019 w stu wypadkach drogowych średnio ginęło w Polsce 9,4 osoby, najwięcej w roku 2011 (w 100 wypadkach zginęło 10,5 osoby).

Zestawienie ilości osób zabitych i rannych w 100 wypadkach przedstawia tabela nr 2 oraz wykresy nr 4, 5.

Tabela nr 2. Ilość osób zabitych i rannych na 100 wypadków drogowych w Polsce w latach 2010 – 2019

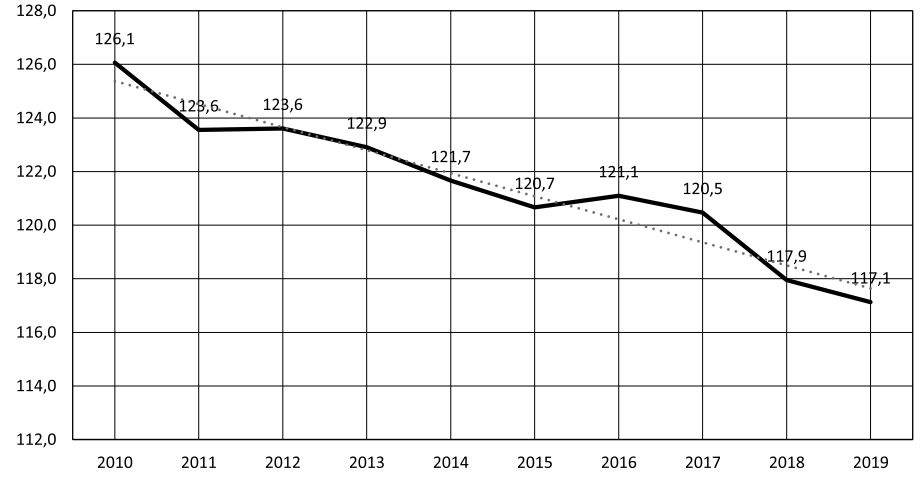
rok	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	średnio
zabici na 100 wypadków	10,1	10,5	9,6	9,4	9,2	8,9	9,0	8,6	9,0	9,6	**9,4**
ranni na 100 wypadków	126,1	123,6	123,6	122,9	121,7	120,7	121,1	108,3	117,9	117,1	**120,6**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji



Wykres nr 4. Ilość osób zabitych na 100 wypadków drogowych w Polsce w latach 2010 –2019, linia trendu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji



Wykres nr 5. Ilość osób rannych na 100 wypadków drogowych w Polsce w latach 2010 – 2019, linia trendu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że poczynając od roku 2011 ilość wypadków w ruchu drogowym oraz ilość osób rannych systematycznie spada (poza jednostkowym wzrostem w roku 2016). Niepokojący jest trend w zakresie ciężkości tych zdarzeń – po spadku ilości osób zabitych w stu wypadkach od 10,5 w roku 2011 do 8,6 w roku 2017, w kolejnych latach ilość ta zaczęła wzrastać.

Jeszcze tragicznej było w marcu bieżącego roku. W dniach od 04 marca 2020r. (od początku wykrycia koronawirusa w Polsce) do 26 marca 2020r. w wypadkach drogowych zginęło 127 osób. W okresie od 14 do 31 marca b.r., gdy ilość poruszających się pojazdów zmalała o 50%[6], w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego ilość wypadków drogowych spadła z 1.275 do 572, ilość osób rannych zmalała z 1.478 do 619 i – co najważniejsze – ilość osób zabitych zmalała ze 119 do 79. Nastąpił spadek liczby wypadków o 54%, zabitych o 33%, rannych o 59%[7]. Zwrócić jednak należy uwagę, że w okresie 14-31 marca 2019r, w 100 wypadkach zginęły 9,3 osoby. W tym samym okresie roku 2020 w 100 wypadkach zginęło 13,8 osób. Śmiertelność w wypadkach wzrosła o 48% (badania własne autora). Mniej samochodów i więcej osób zabitych w 100 wypadkach wynikało z faktu, że na pustych drogach kierowcy rozwijali większe prędkości.

Stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym w Polsce w odniesieniu do Europy w roku 2018

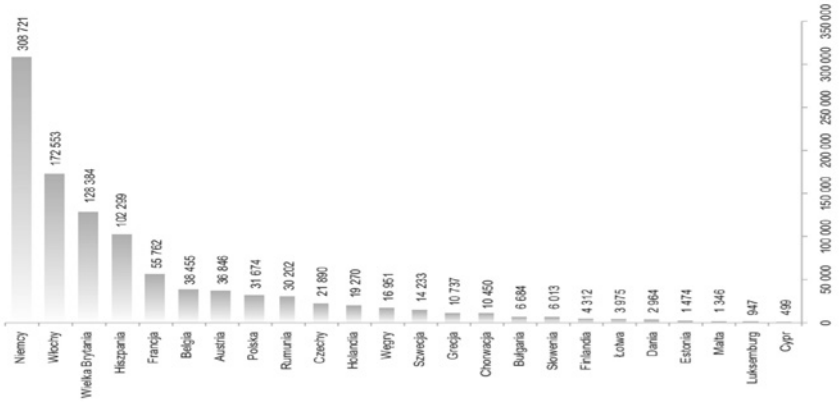
Na tle innych państw Europy Polska jest w niechlubnej czołówce ilości wypadków drogowych, ilości osób zabitych, ilości osób zabitych na 100 wypadków drogowych i ilości osób zabitych na mieszkańców.

W roku 2018 Polska z liczbą 31.674 wypadków plasowała się na 8 miejscu pod względem ilości wypadków drogowych za Niemcami (308.721), Włochami (172.553), Wielką Brytanią (128.384), Hiszpanią (102.299), Francją (55.762), Belgią (38.455) i Austrią (36846). W zakresie ilości osób zabitych Polska (2.862) występowała już na czwartym miejscu za Włochami (3.334), Niemcami (3.275) i Francją (3.246). W zakresie liczby osób zabitych na 100 wypadków Polska (9,0) plasowała się na trzecim miejscu. Większa śmiertelność występowała tylko na Cyprze (9,8) i w Bułgarii (9,1).[8]

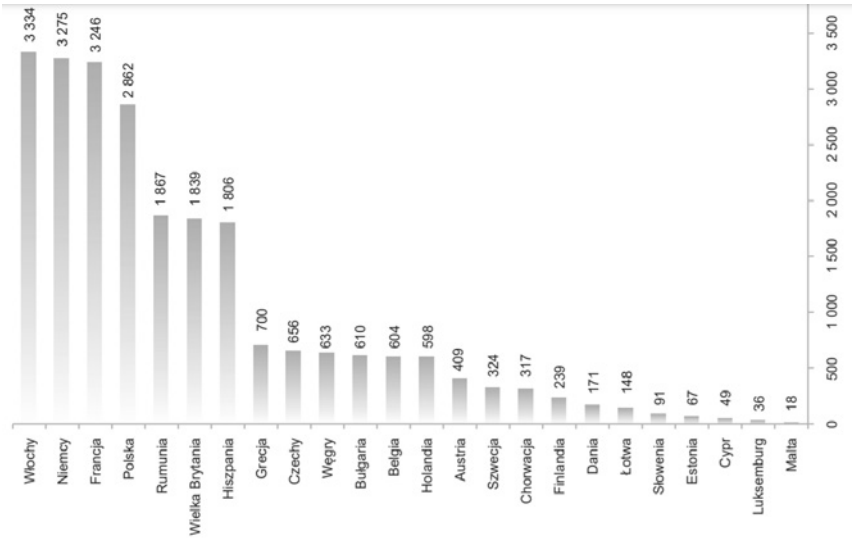
[6] *Wpływ epidemii koronawirusa na ruch drogowy GPR2020.* Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

[7] Dane Komendy Głównej Policji.

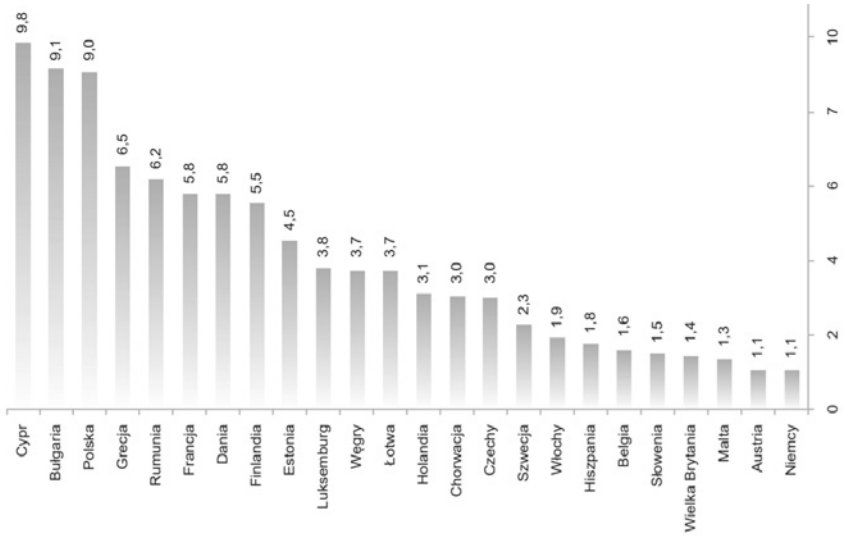
[8] Dane i wykresy reprodukowane z *Wypadki drogowe w Polsce 2019 rok.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.



Wykres nr 6. Ilość wypadków drogowych w Europie w roku 2018
Źródło: Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

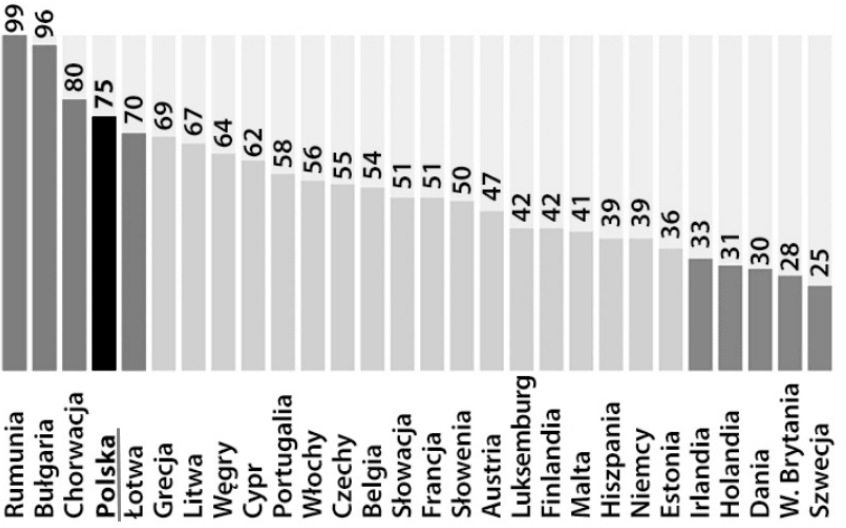


Wykres nr 7. Ilość osób zabitych w wypadkach drogowych w Europie w roku 2018
Źródło: Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji



Wykres nr 8. Ilość osób zabitych na 100 wypadków drogowych w Europie w roku 2018
Źródło: Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Tragicznie wygląda również sytuacja w ilości osób zabitych w wypadkach drogowych na 1 milion mieszkańców. W roku 2017 Polska z liczbą 75 osób zabitych zajmuje czwarte miejsce za Rumunią (99), Bułgarią (96) i Chorwacją (80).[9]



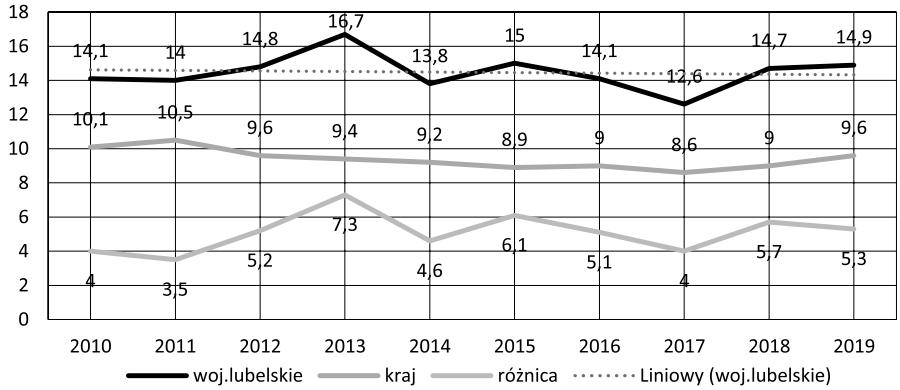
Wykres nr 9. Ilość osób zabitych w wypadkach drogowych na 1 milion mieszkańców w Europie w roku 2018

Źródło: Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

[9] Dane i wykres reprodukowane z *Ilość zabitych na europejskich drogach.* Wiatrak.nl (na podstawie Eurostat).

Stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie woj. lubelskiego w latach 2010–2019

Jednym z najtragiczniejszych województw, jeśli chodzi o śmiertelność na drogach, jest województwo lubelskie, na terenie którego siedzibę ma Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej – w badanym okresie ilość zabitych na 100 wypadków drogowych w województwie lubelskim była średnio o 5 osób większa niż średnia krajowa. Najtragiczniejszy był rok 2013, w którym ilość zabitych na 100 wypadków w w/w województwie wyniosła 16,7 osoby i była większa o 7,3 osoby w stosunku do średniej w kraju.

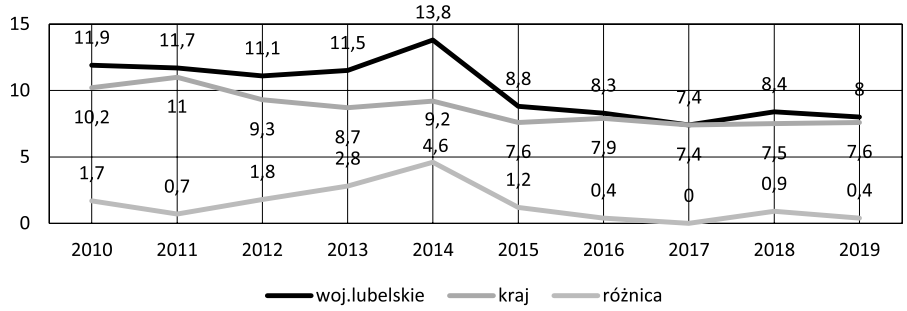


Wykres nr 10. Ilość osób zabitych na 100 wypadków drogowych w woj. lubelskim w latach 2010 – 2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Również w kategorii ilości osób zabitych na 100 tys. mieszkańców liczba ta przewyższa średnią krajową. Najniebezpieczniej było w roku 2014, w którym na 100 tys. mieszkańców w wyniku wypadków drogowych śmierć poniosło 13,8 osoby, przy średniej krajowej 9,2 (o 4,6 osoby więcej).[10]

[10] Dane na podstawie *Wypadki drogowe 2010.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Analiza i opracowanie wykresów autora.



Wykres nr 11. Ilość osób zabitych w wypadkach drogowych na 100.000 mieszkańców w woj. lubelskim w latach 2010 – 2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Koszty wypadków drogowych w Polsce w roku 2018

Na zamówienie Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach[11] dokonano wyceny kosztów wypadków i kolizji drogowych za 2018 rok. Łączny koszt wypadków drogowych wyniósł 44.983.138.216 zł. Koszt jednostkowy ofiary śmiertelnej wyniósł 2.392.125 zł, koszt jednostkowy ofiary ciężko rannej – 3.309.300 zł, koszt jednostkowy ofiary lekko rannej – 48.165 zł, koszt jednostkowy wypadku drogowego – 1.420.191 zł, łączny koszt kolizji drogowych – 11.667.811.416 zł, koszt jednostkowy kolizji drogowej – 26.736 zł. Na koszty te składają się: wypłacone odszkodowania poszkodowanym z tytułu doznanych obrażeń, odszkodowania za uszkodzone pojazdy, renty, koszty leczenia, koszty kształcenia osób, które w wyniku śmieci lub doznanych obrażeń ciała nie będą czynne zawodowy, nie wytworzony dochód narodowy przez w/w osoby, koszty naprawy infrastruktury drogowe, uszkodzonych znaków drogowych, budynków, itp.

Tabela nr 3. Koszty wypadków drogowych w 2018 roku w Polsce

Łączny koszt wypadków drogowych	44.983.138.216 zł
Koszt jednostkowy ofiary śmiertelnej	2.392.125 zł
Koszt jednostkowy ofiary ciężko rannej	3.309.300 zł
Koszt jednostkowy ofiary lekko rannej	48.165 zł
Koszt jednostkowy wypadku drogowego	1.420.191 zł
Łączny koszt kolizji drogowych	11.667.811.416 zł
Koszt jednostkowy kolizji drogowej	26.736 zł

Źródło: Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

[11] *Wycena kosztów wypadków i kolizji drogowych na sieci dróg w Polsce na koniec roku 2018, z wyodrębnieniem kosztów społeczno-ekonomicznych wypadków na transeuropejskiej sieci transportowej,* Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Warszawa, 2019 r.

Łącznie w wyniku wypadków i kolizji w 2018 roku Polska „straciła" 56,6 mld zł, co stanowi 2,7% PKB. Koszty wypadków drogowych stanowiły 2,1% PKB.

Podsumowanie

Jakie znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego mają wskazane koszty? Bardzo istotne. Po pierwsze w latach 2010–2019 z powodu wypadków ubyło nam 32.792 obywateli, w tym w przeważającej mierze czynnych zawodowo lub czynnych zawodowo w przyszłości, dzięki którym możliwe byłby wytworzenie dodatkowego dochodu narodowego. W analizowanym okresie 419.695 osób doznało obrażeń ciała. Część z nich na zawsze zostanie kalekami i nie będzie mogło uczestniczyć w życiu zawodowym. Po drugie zasadne jest wnioskowanie, iż z uwagi na liczbę osób poszkodowanych w wypadkach (łącznie zabici i ranni 452.487 osób) organy odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa nie do końca zdały egzamin. I po trzecie, ogólne straty wynikające z wypadków i kolizji w roku 2018 wyniosły 2,7% PKB. Zgodnie z oceną NATO[12] polski budżet wydatkowany na obronność w roku 2018 wynosił 2,05% PKB. Koszty wypadków drogowych i kolizji o 0,65% PKB przewyższyły budżet przeznaczony na bezpieczeństwo zewnętrzne państwa. Podejmując działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach, co w przyszłości zmniejszy koszty związane ze zdarzeniami drogowymi, możliwe będzie zwiększenie funduszy na zapewnienie bezpieczeństwa zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego, a tym samym podniesienie bezpieczeństwa naszego kraju.

Literatura:

1. *Pojęcie stosowane w badaniach statystycznych statystyki publicznej. Wypadek drogowy.* Główny Urząd Statystyczny.
2. Połeć M., *Podręcznik dla kursanta prawo jazdy kategorii B*. Auto Świat Akademii, Warszawa 2017.
3. *Ilość zabitych na europejskich drogach.* Wiatrak.nl (na podstawie Eurostat).
4. *Polski budżet obrony wg NATO.* Defrance24.
5. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2010.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
6. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2011.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
7. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2012.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
8. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2013.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
9. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2014.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

[12] *Polski budżet obrony wg NATO.* Defrance24.

10. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2015.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
11. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2016.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
12. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2017.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
13. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2018.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
14. *Wypadki drogowe w Polsce w roku 2019.* Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.
15. *W wypadkach drogowych ginie 1,2 mln osób rocznie.* Wirtualna Polska. Wiadomości. 01-04-2008 r.
16. *Wpływ epidemii koronawirusa na ruch drogowy GPR2020.* Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.
17. *Wycena kosztów wypadków i kolizji drogowych na sieci dróg w Polsce na koniec roku 2018, z wyodrębnieniem kosztów społeczno-ekonomicznych wypadków na transeuropejskiej sieci transportowej,* Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Warszawa 2019 r.
18. *Zamachy terrorystyczne.* Wikipedia.

mgr Emil Buczyłowski
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych
ORCID: 0000-0001-5913-866X

WYMIARY BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO

DIMENSIONS OF SOCIAL SECURITY

Streszczenie
Kategoria bezpieczeństwo społeczne państwa nie była powszechnie używana w rozważaniach dotyczących potencjału obronnego. Zwykle panowało przekonanie, że zagrożenia są związane przede wszystkim z zewnętrznym otoczeniem państwa. Gdy jednak pojęcie bezpieczeństwo rozszerzymy poza tradycyjne rozumienie, wyrażające stan bez zagrożeń i obejmiemy nim zagadnienia dotyczące rozwoju, wtedy wyraźnie uwidoczni się problem, iż tak rozumianego bezpieczeństwa nie osiągniemy wyłącznie przez wysoką pozycję państwa jako podmiotu życia międzynarodowego. Rozwój mogą zapewnić procesy społeczno-gospodarcze odbywające się wewnątrz kraju, a do tego podstawowym warunkiem jest pokój społeczny – akceptacja przez ludność działań istniejącej struktury społecznej oraz władzy państwowej. Niniejsze rozważania są próbą spojrzenia na społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa w powiązaniu z modelami polityki społecznej. Nie pretenduje on do całościowego opracowania tego złożonego problemu. Ma jedynie ułatwić i zachęcić do zgłębiania wiedzy o tym tak istotnym, a często pomijanym aspekcie bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, modele, podmioty, stan, system

Abstract
Category of state social safety was not used widely in consideration about defense capabilities. Usually considered, that threats are primarily related to the external enviroment of the state. However, if we expand the concept of safety beyond the traditional meaning, that this is a state of no threats and we add, that safety is a state which enable the development, then we can clearly see that we can't achieve safety in that mening only by high position of a state in the international area. Development can be achived by social and economic processes taking a place inside the country, provided that there is social peace and the population accepts social structure and the state authority. This monography is an attempt to look at social conditions of our state safety. It does not discuss complex problem as a whole. It only make it easier to study and encourage to expand the knowledge about important but also often ignored aspect of safety.

Keywords: security, models, entities, state, systems

Wstęp

Jeszcze do niedawna kategoria *bezpieczeństwo społeczne* nie funkcjonowała w obszarze nauk zajmujących się problemami bezpieczeństwa państwa czy bezpieczeństwa narodowego. Zgodnie z opisem zawartym w Encyklopedii bezpieczeństwo narodowe to nic innego, jak *„zabezpieczenie narodu przed groźbą podboju przez zewnętrzną potęgę".* Według powyższego bezpieczeństwem narodowym są wszelkie działania zmierzające do zabezpieczenia narodu przed zagrożeniem płynącym z zewnątrz. Inne definicje stosowane w literaturze przedmiotowej podkreślają , iż warunkiem istnienia bezpieczeństwa narodowego jest konieczność istnienia wroga zewnętrznego, który to zagraża bezpieczeństwu narodu, w tym między innemu: terytorium, jego żywotnym interesom ekonomicznym i politycznym, instytucjom państwa, kulturze czy ogólnie ujmując, jakimś istotnym wartościom.

Za podstawowy wyznacznik bezpieczeństwa narodowego, które to utożsamiane jest z bezpieczeństwem państwa, została uznana gotowość do odparcia agresji zbrojnej. Badacze tematu zaczęli identyfikować tę problematykę zarówno z ochroną fizycznego trwania, integralności terytorialnej jak również trwałości instytucji państwa. Ponadto podkreśla się zapewnienie swobód rozwojowych, chociażby takich jak nieskrępowany rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny, wzrost jakości życia czy też osiągnięcie dobrobytu.

Bezpieczeństwo społeczne

Coraz częściej zatem bezpieczeństwo państwa warunkowane jest procesami wewnętrznymi. Jest to ściśle związane z narastającymi procesami demokratyzacji struktur społecznych.

W ostatnich latach rośnie również ranga wartości bliskich człowiekowi, a w wielu państwach demokratycznych pojawiło się pojęcie alternatywnego bezpieczeństwa narodowego, które w większym niż niegdyś stopniu odpowiada wyobrażeniom społecznym. Obecnie mamy do czynienia z sytuacją, że w „bezpiecznej Europie" społeczeństwo czuje się bardziej zagrożone czy to z powodów ekonomicznych czy też z powodów ekologicznych a nie jak do tej pory z powodów militarnych. To nowe spojrzenie na działalność państwa nie powinno ograniczać się zatem do zapewnienia bezpieczeństwa militarnego, lecz koniecznym jest realizowanie jej na maksymalnie wielu poziomach i brać pod uwagę takie wartości jak: pokój społeczny, sprawiedliwość, dobro wspólne, jak nawet równowagę ekologiczną. W świetle powyższego widocznym jest tendencja postrzegania w demokratycznych strukturach społecznych bezpieczeństwo państwa, określanego jako bezpieczeństwo narodowe. Ma ono swój wewnętrzny wymiar, który wyraża się w określonej kondycji społeczeństwa.

Poprzez stan zagrożenia tak właśnie rozumianego bezpieczeństwa narodowego można rozumieć sytuację w wyniku, której:

- zagrożone zostają podstawowe interesy narodu;

- dotychczasowy kształt instytucji państwa powoduje, iż nie są one w stanie w sposób zadawalający rozwiązywać stojących przed nimi problemów;
- ujemne zjawiska o charakterze ogólnospołecznym znajdują odbicie w osłabieniu zdolności obronnych państwa;
- zauważalnym jest niskie prawdopodobieństwo zrealizowania historycznych aspiracji narodu;
- zagrożona jest pozycja państwa w ramach wspólnoty międzynarodowej[1].

W takim kontekście istotnym wydaje się pytanie, jaki stan społeczeństwa jest korzystnym dla bezpieczeństwa państwa i jednocześnie umacnia jego pozycję wśród podmiotów życia międzynarodowego, a jaki stanowi dla niego zagrożenie? Idąc tym tropem należałoby śladem Hegla czy Spencera w potraktować państwo jak organizm, a społeczeństwo jako jego część, narząd, który to pełni określoną funkcję wobec całości. W ten sposób udałoby się nam wymienić od kilku do kilkunastu, zagrożeń psychospołecznych. Jednakże takie podejście metodologiczne jest niezgodne z istotą współczesnego państwa demokratycznego, w którym to właśnie wspomniane części organizmu są podmiotami, wolnymi i rozumianymi istotami, tworzącymi państwo dla obrony oraz dla kreacji dobra wspólnego. W takim państwie podmiotem bezpieczeństwa zawsze pozostaje człowiek oraz zbiorowości społeczne, które tworzy. Ponadto istotnym jest pytanie, czy społeczeństwo może zagrażać własnemu państwu? Przecież to właśnie państwo powstało, by zapewnić bezpieczeństwo społeczeństwu. Choć w historii wiemy, że bywało różnie. Wielokrotnie historia udowodniła, że struktury państwa alienowały się stwarzając zagrożenie dla dobrostanu społeczeństwa czy narodu.

W odniesieniu do rozpatrywania problematyki bezpieczeństwa społecznego niewystarczające są założenia koncepcji organicystycznej oraz strukturalno -funkcjonalnej, które są niezbędnymi przy analizie funkcjonowania poszczególnych instytucji państwowych, jak np. administracji. Niekiedy nawet w taki sposób wpływają na ukierunkowanie naszego postrzegania, że niesie to za sobą groźbę wypaczenia idei państwa demokratycznego. Dlatego też w takim kontekście termin „bezpieczeństwa społecznego państwa" może wydawać się niewłaściwym. Bowiem sugeruje on patologiczną relację pomiędzy państwem a społeczeństwem, przyznając temu pierwszemu pozycję dominującą, co charakterystyczne jest dla systemów totalitarnych. Skłania nas to, do uczynienia z bezpieczeństwa społecznego kategorii centralnej, która nie powinna być określnikiem takiej nazwy jak państwo. Wynika to z rozumienia istoty społeczeństwa oraz relacji zachodzących pomiędzy jednostką, społecznością oraz instytucją państwa w demokratycznych systemach społecznych. Poprawniejszym metodologicznie zdaje się być dążenie do opisu wysiłków państwa, które zapewniają bezpieczeństwo jednostkom oraz strukturom społecznym niż do określenia stanów społeczeństwa wpływających na bezpieczeństwo państwa. W takiej sytuacji mielibyśmy do czynienia z bezpieczeństwem społecznym w państwie i odnosilibyśmy je do jednostek i grup spo-

[1] K. Kiciński, *Społeczne problemy bezpieczeństwa narodowego – prognozy, przewidywania,* [w:] J. Kunikowski (red.) *Wybrane problemy socjologii wojska*, cz. 1, AON, Warszawa 1998, s. 111.

łecznych takich jak: rodzina, społeczności lokalne, mniejszości narodowe, itp. W odniesieniu do bezpieczeństwa państwa moglibyśmy używać określenia zagrożenia psychospołecznego, wskazując w ten sposób na pewną dysfunkcjonalność systemu organizacji życia zbiorowego na różnych jego poziomach, jak również zaburzenia biopsychicznej struktury jednostki wywołanej życiem w określonych uwarunkowaniach społecznych. W takiej sytuacji przedmiot zainteresowań pozostałby ten sam, zmianie uległoby jedynie uwarunkowane postrzeganiem relacji jednostka – społeczeństwo – państwo – jego usytuowanie.

Według omawianych koncepcji państwo zagrożone może być rozkładem struktur społecznych, stąd też powinno robić wszystko, aby utrzymać gwarantujący bezpieczeństwo społeczeństwa pokój społeczny. Jednostka czy też szerzej grupy społeczne nie mają jednak obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa państwu, o ile to bezpieczeństwo nie jest utożsamiane z własnym bezpieczeństwem. W przeciwnym razie możemy mieć do czynienia ze zniewolonym społeczeństwem w bezpiecznym państwie. Czy takie społeczeństwo jest bezpieczne? Może ma warunki do trwania, ale na pewno nie do rozwoju? Zasadnym jest, więc dostrzeganie wspomnianych różnic pomiędzy pojęciami: bezpieczeństwo społeczne państwa, bezpieczeństwo społeczne w państwie i zagrożenia psychospołeczne bezpieczeństwa państwa oraz używanie w praktyce tych dwóch ostatnich lub tylko samej nazwy bezpieczeństwo społeczne[2]. Jeżeli jednak nawiążemy do idei wskazującej na państwo jako dobro wspólne tworzone przez społeczność zjednoczoną sprawiedliwym prawem i wzajemnym braterstwem (naród), to konsekwencją takiego rozumowania może być stwierdzenie, że dobro takie wymaga od jednostek i grup je tworzących odpowiednich działań. W tym przypadku dochodzi do utożsamienia społeczeństwa, (naród) z państwem i stwierdzenie, że pojęcie bezpieczeństwo społeczne państwa jest jak najbardziej zasadnym. Nie należy jednak zapominać o ograniczeniach wynikających z relacji, jakie zachodzą pomiędzy dobrem wspólnym i dobrem jednostkowym oraz prymacie społeczności (czyli narodu) nad państwem.

Dążąc do połączenia wymienionych powyżej dwóch sposobów spojrzenia na problemy pojęciowe, właściwym jest stwierdzenie wskazujące, iż bezpieczeństwo społeczne państwa jest ściśle zdeterminowane poprzez stan bezpieczeństwa społecznego w tym właśnie państwie. Istotne walory poznawcze kategorii bezpieczeństwa społecznego ujawniają się w sytuacji wykorzystania jej do analizy bezpieczeństwa narodu. Jak wiadomo każdy naród posiada jakieś dobro wspólne, którego zachowanie i rozwój stają się obowiązkiem całej narodowej wspólnoty. Zatem bezpieczeństwo narodu i jego dobra wspólnego ściśle związane jest, po

[2] Bezpieczeństwo społeczne Polski należy identyfikować z pojęciem bezpieczeństwo społeczne w państwie. Ten komponent bezpieczeństwa stanowi istotne uwarunkowanie bezpieczeństwa państwa i jest określanym potencjałem warunkującym możliwości obronne oraz pozycję państwa wśród podmiotów życia międzynarodowego.

pierwsze z kondycją społeczności stanowiącej naród, po drugie natomiast z kondycją państwa powołanego do zapewnienia trwania i rozwoju narodu[3].

Powyższe rozważania sprowadzają nas do konkluzji, iż w społeczeństwie (narodzie), które ustanowiło państwo w celu zagwarantowania sobie godnych warunków do trwania i rozwoju zachodzą różnego rodzaju procesy, które z jednej strony wspierają to dobro, z drugiej zaś zagrażają mu. Państwo zatem może posiadać klimat społeczny korzystny do pełnienia swych funkcji, jak również może być zagrożone z uwagi na niekorzystne zjawiska i procesy występujące w jego społeczności. Dlatego tak istotnym jest, by państwo stwarzało warunki korzystne do rozwoju. Podkreślić należy iż nie chodzi tutaj o apoteozę państwa, którą sugerował Hegel, ale o troskę, by miało ono jak najlepsze możliwości we wspieraniu jednostki, grup społecznych i narodu w ich dążeniach do osiągania różnego rodzaju dóbr zarówno o charakterze indywidualnym, jak i społecznym, niższego i wyższego rzędu. Zatem choć państwo służy osiąganiu dóbr, nigdy nie staje się dobrem najwyższym.

Wychodząc z założenia, że życie społeczne nie jest chaosem, lecz określają je prawa natury zachodzących w nim zjawisk, można dążyć do dokładniejszego sprecyzowania owej kondycji społeczeństwa zapewniającej trwanie, przetrwanie oraz rozwój narodu i wskazać, iż bezpieczeństwo społeczne: *to taki stan życia społecznego w państwie, w którym stosunek człowieka do społeczeństwa oparty byłby na zasadach wynikających z istoty i natury osoby ludzkiej oraz społeczeństwa*[4]. Powyższe stwierdzenie podkreśla pytanie, gdzie znajduje się natura ludzka? Odpowiedzi na to pytanie poszukiwali wielcy myśliciele nurtu społecznego, jak Platon, Rousseuo, czy Hobbes. Również psychologia dostarcza nam zróżnicowanego obrazu ludzkiej natury. Odmienne spojrzenie na naturę człowieka implikują całkowicie inne postrzeganie problemów bezpieczeństwa społecznego. W naszych posłużymy się ujęciami natury człowieka i społeczeństwa prezentowanymi przez nauki o orientacji personalistycznej[5].

Tak dokonane uogólnienie nie przybliża nam, co prawda dokładnie istoty społecznego, lecz określa obszary nauki w obrębie, których należy poszukiwać odpowiedzi na nurtujący nas problem. Są to przede wszystkim: filozofia społeczna, polityka społeczna, psychologia społeczna, a także socjologia.

Uwarunkowania bezpieczeństwa społecznego

Zagadnienie zasad regulujących stosunek pomiędzy człowiekiem a społecznością już od zarania naukowej refleksji nad współżyciem ludzkim znajduje się w centrum zainteresowania. Temat ten szeroko poruszyliśmy już podczas rozważań nad definicją bezpieczeństwa społecznego. Pokrótce wspomnieliśmy o pod-

[3] Z. Krawczyk, *Wspólnota narodowa*, [w:] Z. Krawczyk (red.), *Socjologia polska*, Uniwersytet Warszawski Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1990, s. 279.

[4] J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne,* Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000, s. 21-22.

[5] A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004, s. 57-59.

stawowych sprzecznościach, jakie mogą występować w relacjach jednostka – społeczeństwo i które stanowić mogą zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Charakteryzując wartości współcześnie dominujące w życiu społecznym Mario Bunge wskazuje na istniejącą w tym zakresie dychotomię. Z jednej strony jest to aksjologiczny indywidualizm, atomizm czy egocentryzm, z drugiej natomiast jest to kolektywizm czy socjocentryzm.

O ile pierwszy z nich optuje za moralnością sytuującą prywatne interesy poszczególnych ludzi przed interesem publicznym, to drugi w całości poświęca indywidua dla całości społecznych. W każdym z wymienionych przypadku tracimy ducha idei sokratejskiej, to jest dobrego obywatela w dobrym państwie.

Indywidualistycznie zorientowane systemy, jak podkreśla M. Bunge wskazują człowiekowi, że może robić to, co chce, z kolei nurty kolektywistyczne mówią, że ma on czynić tylko to, czego od niego oczekuje społeczeństwo. Indywidualizm sprzyja konsumeryzmowi powodującemu zużywanie nieodtwarzalnych zasobów, zanieczyszcza środowisko, eksploatuje kraje Trzeciego Świata. Kolektywizm i socjocentryzm wywołuje z kolei pasywność, ponadto osłabia twórczość i inicjatywę. Egocentryk poświęca przyszłość dla teraźniejszości, natomiast socjocentryk przeciwnie. Obaj natomiast pchają świat ku krawędzi istnienia w zakresie lokalnym i globalnym. Skończyć należy zatem z identyfikowaniem dobra z tym, co korzystne dla jednostki, lecz uzyskiwane kosztem innych, oraz na utożsamianiu dobra z tym, co korzystne dla społeczeństwa, lecz uzyskiwane kosztem jego członków[6]. Refleksje M. Bunge znajdują w pełni potwierdzenie w historii oraz teraźniejszości myśli społecznej. W tym obszarze mamy do czynienia ze ścieraniem się co najmniej trzech stanowisk społecznych, które w różny sposób ujmują stosunek zachodzący między człowiekiem a społeczeństwem.

Począwszy od Platona poprzez jego kontynuatorów jak Spencer, Hegel czy Durkheim społeczeństwo traktowane jest jako pierwsze i pierwotne, oraz wyższe w stosunku do jednostki ludzkiej. Wymienieni filozofowie traktowali je jako organizm, a człowieka za cząstkę tej całości. W świetle tych poglądów społeczeństwo jako całość decyduje o naturze oraz istocie swojej części, jaką stanowi jednostka ludzka. W takim ujęciu natury człowiek sam w sobie nie ma żadnych celów. Pełni on bowiem jedynie określone funkcje wobec społeczeństwa – organizmu. Sens swego istnienia i działania uzyskuje tylko wówczas, gdy spełnia jakieś zadania na korzyść społeczności. Nie ma także swych osobowych praw, a tylko te, które zostaną mu przyznane przez społeczność.

Jeszcze bardziej radykalne ujęcie roli człowieka w społeczeństwie przedstawiają teorie organicystyczne, według których człowiek podlega całkowicie i pod każdym względem prawom narodu, państwa, partii czy też jakiejś władzy grupowej. Takie ujęcie roli człowieka w społeczeństwie przejawiają faszyzm, hitleryzm i stalinizm[7]. Ta perspektywa postrzegania relacji jednostka – społeczeństwo odpowiada systemom aksjologicznym ujmowanych przez M. Bunge jako socjocentryzm

[6] M. Szyszkowska (red.), *Człowiek jako obywatel,* Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995, s. 47-57.

[7] J. Turowski, *Socjologia…*, op. cit., s. 22.

i kolektywizm. Swoje starogreckie źródła ma również przeciwstawne podejście do natury społeczności. Już Anaksagoras i Demokryt stwierdzili, że istnieją jedynie rzeczy jednostkowe, zaś całości, jakimi są systemy, to twory ludzkiego umysłu. Tę teorię, zwaną teorią atomistyczną lub nominalistyczną, rozwijali w czasach nowożytnych Hobbes, Locke, Rousseau. Mimo pewnych rozbieżności reprezentowanych przez tych myślicieli, zawsze u jej podstaw tkwiło generalne założenie głoszące, że społeczność oznacza jedynie fakt wykonywania przez ludzi, zgodnie z zawartą umową, pewnych czynności.

W ujęciu teorii nominalistycznych dobro powszechne jest sumą dóbr największej liczby jednostek. Nie istnieje jednak dobro wyższe niż dobro jednostki. Dlatego też w relacji jednostka – społeczeństwo to jednostka ma prymat, a społeczność jest wobec niej podporządkowana. Celem podejmowanych przez jednostki zadań zbiorowych jest wyłącznie usuwanie wszelkich trudności, jakie stają na drodze do osiągania dóbr prywatnych jak największej liczbie jednostek[8].

Przedstawione powyżej dwa ujęcia relacji jednostka- społeczeństwo nie sprzyjają dobrostanowi jednostki i społeczeństwa, niezgodne są bowiem z istotą i naturą człowieka oraz społeczności. Stwarzają one dychotomię, która nie daje odpowiedzi na pytanie, jak powinna wyglądać relacja jednostki ze społeczeństwem. Nie otrzymujemy odpowiedzi na pytanie, czy jednostka jest zależna od innych czy raczej to wolne indywidua, czy wartości społeczne powinny dominować nad wartościami indywidualnymi czy też przeciwnie?

Mario Bunge w zamian proponuje etykę systemiczną, która jak twierdzi autor, uwzględnia elementy pozytywne każdej z wymienionych idei, eliminując zarazem ich negatywy. W świetle przedstawionych przez niego rozważań jednostki są częściowo autonomiczne, a częściowo zależne od społeczeństwa, a wartości indywidualne i społeczne wzajemnie się determinują. M. Bunge uważa, że prawa implikują obowiązki i vice versa, a jednostka istnieć może tylko w społeczeństwie, które powinno zostać zorganizowane w taki sposób, aby każdy mógł zaspokoić swe podstawowe potrzeby i legitymizowane aspiracje[9]. Według myśliciela moralność i prawo tworzone są dla jednostki w społeczeństwie, tak więc ani dla jednostki jako wyodrębnionego indywiduum czy też społeczeństwa jako takiego. W sytuacji pojawienia się konfliktu pomiędzy wartościami indywidualnymi i społecznymi dominują społeczne, jednakże organizacje społeczne winny zostać tak przeprojektowane, by częstotliwość konfliktów tego rodzaju była niewielka[10]. Idee owego systemizmu wyrażają normy zawarte w zasadach: ciesz się życiem i pomagaj żyć,

[8] Ibidem, s. 24.

[9] Podstawowe potrzeby to potrzeby pierwotne, a więc takie, które są człowiekowi niezbędne do życia. M. Bunge wyróżnia kilka grup takich potrzeb. Są to *potrzeby fizyczne* – czyste powietrze, pożywienie, schronienie, ubranie, bezpieczeństwo, aktywność fizyczna, opieka zdrowotna, czas na wypoczynek; *potrzeby mentalne* – bycie kochanym, miłość, bycie potrzebnym, zaspokajanie zasadnych aspiracji, uczenie się, rekreacja; *potrzeby społeczne* – pokój, towarzystwo, wzajemna pomoc, praca, bezpieczeństwo społeczne. Kategoria *uzasadnione aspiracje* obejmuje to wszystko, czego człowiek pragnie i co może być zaspokojone nie narażając na uszczerbek potrzeby podstawowej członka społeczeństwa i nie zagraża integralności żadnego z podsystemów społecznych.

[10] M. Szyszkowska (red.), *Człowiek…*, op. cit., s. 50

nie rób drugiemu, co tobie niemiłe, postępuj tylko tak, jak chciałbyś, aby postępowano względem ciebie.

Problemy w takim postrzeganiu roli jednostki w społeczeństwie podkreślają personaliści, którzy wskazują na antyhumanistyczny wymiar jednej, jak i drugiej. Według teorii organicystycznej gloryfikacja państwa doprowadza do całkowitego pochłonięcia człowieka poprzez zbiorowość. Staje się on tylko środkiem do osiągniecia celów istotnych dla społeczeństwa, a praktycznie dla grup kierujących zbiorowościami. Z kolei koncepcje indywidualistyczne, afirmujące wolność jednostki, nie sprzyjają rozwojowi życia społecznego, doprowadzając często do sytuacji, w której większość ludzi uczyniona została tylko narzędziem i środkiem w rękach nielicznych jednostek[11].

Personaliści, swoją propozycje rozwiązania sprzeczności między indywidualizmem i kolektywizmem opierają na ujęciach społeczeństwa przez św. Augustyna i św. Tomasza. Zakłada się w nich, że społeczności ludzkie istnieją realnie i są całościami odrębnymi od osób, które je tworzą. Społeczeństwa powstają w wyniku połączenia się ludzi zespołem stosunków podporzadkowania i współpracy w celu osiągnięcia określonego dobra. To właśnie to dobro (bonum commune), wymaga ustanowienia władzy grupowej i wykonywania określonych działań przez jednostki na rzecz i dla dobra całości. Czynnikiem łączącym osoby jest więc zawsze jakieś dobro, cel, wspólne potrzeby, które człowiek może osiągnąć w drodze mniej lub bardziej zorganizowanego działania[12].

Ludzie tworzą społeczeństwo, aby uzyskać dogodne warunki do rozwoju własnego człowieczeństwa, dlatego też to nie człowiek podlega społeczności, ale społeczność ma pomagać i służyć celom osoby ludzkiej. Każda społeczność, czy to rodzina, naród czy państwo ma za zadanie osiągania dobra wspólnego dla wszystkich. Wskazuje się zarazem, że dobro wspólne nie jest sumą interesów prywatnych członków określonej społeczności. Bonum commune to wspólnota dobra, która wykracza poza sferę indywidualnych możliwości, potrzeb i wartości. Może, więc dojść do kolizji dóbr jednostkowych i dobra wspólnego. W zakresie dobra wspólnego tego samego rzędu, dobro jednostkowe jest mu zawsze podporządkowane. Jednostki mają, więc prawo domagać się realizacji ich dóbr jednostkowych w ramach dobra wspólnego. Społeczności, aby osiągnąć wyznaczone im cele wymagają jednak od jednostek odpowiedzialnego działania na rzecz dobra wspólnego. Dobro wspólne jest dobrem godziwym, jednak nie można go absolutyzować i autonomizować. Nie może ono stanowić najważniejszego i wyłącznego celu człowieka jako osoby. Społeczność nie może podważać wartości moralnych, pretendując do roli autonomicznego kreatora kryteriów dobra i zła[13].

[11] J. Auleytner, *Polityka społeczna czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa 2002, s. 47.

[12] J. Turowski, *Socjologia…*, op. cit., s. 25-26 .

[13] U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 36.

Wymiary i modele polityki społecznej

Jedną z istotnych cech dobra wspólnego z punktu widzenia bezpieczeństwa społecznego jest możliwość jego redystrybucji. Powinno być ono dostępne dla wszystkich członków społeczności. Nie może przysługiwać jedynie elitom rodowym, finansowym czy społecznym[14].

Generalne założenie funkcjonowania sfery publicznej w państwie bezpieczeństwa socjalnego, zasadza się na programie kompensacyjnym. Program ten przewiduje wyrównanie różnic, które pojawiają się w społeczeństwie nie tyle na tle rozwoju ekonomicznego, ile ze względu na sposób organizacji życia zbiorowego. Kompensacja obejmuje różnice, które nie powstały jako rezultat świadomego wyboru czy też braku woli oraz nie wynikają z przyjętego przez jednostkę i grupy społeczne stylu życia. W kręgu jej oddziaływań są także różnice wynikające z dysfunkcji psychofizycznych lub będące następstwem zdarzeń i sytuacji o charakterze losowym, na które jednostka nie posiada wpływu dla budowania systemu bezpieczeństwa społecznego, zwłaszcza w takich warunkach gospodarczych, politycznych i społecznych, jakie istnieją w naszym kraju, winna uwzględniać potrzebę poszukiwania rozwiązań, które nie osłabią motywacji do działania, a tym samym nie ograniczą inicjatyw i zaangażowania jednostek w aktywnym kreowaniu swego bytu i przyszłości. Wraz ze wzrostem wolności i swobody działania zwiększać się musi również indywidualna odpowiedzialność za następstwa własnych decyzji[15]. W konstrukcji systemu bezpieczeństwa społecznego dąży się, więc do równowagi, która polega na łączeniu zwiększania swobody działania jednostki i grup społecznych ze wzrastającą odpowiedzialnością za podejmowaną aktywność[16].

W systemie bezpieczeństwa społecznego państw Unii Europejskiej w porównaniu do Polski znacznie większą rolę odgrywa podsystem świadczeń rynkowych. Ze względu na zamożność społeczeństwa nie jest on tak elitarną usługą jak w przypadku biedniejszych państw. W głównych celach polityki społecznej państwa Unii występuje wiele oczywistych podobieństw. Wynikają one między innymi z obowiązku przestrzegania przez rządy tych państw wspólnych uregulowań prawnych wynikających na przykład z Karty Socjalnej Wspólnoty Europejskiej czy też z Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Polityki społeczne mają jednak swoją specyfikę. Na podstawie typologii Richarda Timussa i Gosty Esping- Andersena można wyróżnić trzy główne modele polityki społecznej charakterystyczne dla wysoko rozwiniętych państw gospodarki rynkowej. Są to:

- model instytucjonalno-redystrybucyjny – popierany przez socjaldemokratów;
- model liberalny – popierany przez siły neokonserwatystów i liberałów;

[14] P. L. Berger, *Zaproszenie do socjologii,* PWN, Warszawa 1988, s. 93-95.

[15] J. Kulpińska, *Człowiek jako istota społeczna*, [w:] Z. Krawczyk, W. Morawski (red.), *Socjologia ogólna – wykłady dla studentów*, Uniwersytet Warszawski Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1990, s. 36-42.

[16] Z. Pisz, *Baza danych jako narzędzie polityki społecznej w regionie*, [w:] J. Auleytner, J. Danecki (red.), *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej*, Elipsa, Warszawa 1999, s. 240-242.

- motywacyjny (korporacyjny, socjalna gospodarka rynkowa) – popierany przez socjalliberałów[17].

Tabela 1. Charakterystyka głównych modeli polityki społecznej

	Model liberalny	**Model motywacyjny**	**Model instytucjonalno-redystrybucyjny**
Podmiot odpowiedzialny w pierwszej kolejności za występowanie problemów społecznych.	Jednostka	Jednostka	Społeczeństwo ……
Podmiot odpowiedzialny za rozwiązywanie problemów społecznych.	Jednostka-poprzez konkurencje na wolnym rynku z pomocą rodziny i organizacji charytatywnych. Państwo, jeżeli interweniuje pozostawia dużo miejsca dla inicjatyw prywatnych. Generalne założenie: Duża część obywateli jest w stanie samodzielnie zapewnić sobie odpowiedni poziom dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego.	Państwo-poprzez zmuszanie obywateli do uczestnictwa w ubezpieczeniach społecznych.	Państwo-poprzez stwarzanie systemu gwarantującego każdemu zaspokojenie jego ważnych potrzeb jako prawa obywatelskiego. generalne założenie: Duża część obywateli nie jest w stanie samodzielnie zapewnić sobie odpowiedniego poziomu dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego.
Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, modele, podmioty, stan, system	Najlepszy mechanizm, gwarantujący sprawiedliwy podział, uzależniony od indywidualnego wysiłku.	Najlepszą ochroną przed ryzykiem socjalnym jest obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, konstruowane tak, aby wzmacniać funkcjonowanie mechanizmów rynkowych.	Rynek jest niedoskonały. Państwowa polityka społeczna musi zastąpić mechanizmy rynkowe.

[17] M. Księżopolski, *Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań międzynarodowych,* Śląsk, Katowice 1999, s. 101-109.

Charakter praw socjalnych i ich źródła.	Prawa socjalne mają ograniczony charakter roszczeniowy. Źródłem pomocy nie jest obowiązek, ale dobra wola.	Prawa socjalne ściśle wiążą się z wywiązywaniem się z obowiązku pracy i płacenia składek.	Prawa socjalne wynikają z faktu obywatelstwa lub zamieszkiwania w danym kraju.
Zakres polityki społecznej	Marginalny, im mniej publicznych programów tym lepiej. Polityka społeczna jest niepotrzebna i szkodliwa.	Szeroka ingerencja państwa w sprawy socjalne. Programy socjalne nie mogą jednak zakłócać gospodarki rynkowej. Powinny służyć potrzebom rozwoju gospodarczego.	Nie ma granic w rozwoju polityki społecznej. Jest ona nieodzowna dla prawidłowego rozwoju gospodarki.
Funkcje integracyjne i dezintegracyjne polityki społecznej.	Wyraźny podział na dających i biorących, brak wspólnych interesów, dominują współczucie, obawa, zawiść.	Integracja w ramach wspólnot ubezpieczeniowych, ale wyraźny podział na tych z dobrą, stałą pracą i tych z niepewnym zatrudnieniem i niskimi zarobkami, bezrobotnymi muszącymi korzystać z pomocy społecznej.	Pełna integracja i wspólnota interesów. Wszyscy obywatele zależnie od indywidualnych możliwości finansują utrzymanie systemu, wszyscy też korzystają z powszechnie dostępnych świadczeń i usług.
Standard zaspokajania potrzeb gwarantowanych przez politykę społeczną.	Standard minimum, osoby chcące zaspokoić potrzeby na wyższym poziomie muszą korzystać z oferty rynkowej.	Kompensata utraconych dochodów dla ubezpieczonych, dla pozostałych standard minimum.	Standard normalny dla klas średnich.
Znaczenie podmiotów prywatnych w zaspokojeniu potrzeb społecznych.	Bardzo duże, zarówno podmiotów o charakterze komercyjnym, jak i nienastawionych na osiąganie zysku.	Ograniczone ze względu na dobrze rozwinięte ubezpieczenia społeczne.	Bardzo ograniczone ze względu na powszechny dostęp do publicznych świadczeń i usług socjalnych i wysoki standard zaspokojenia potrzeb, gwarantowany przez programy publiczne.

Znaczenie kontroli społecznej.	Duże, pomoc z reguły jest uzależniona od spełnienia określonych warunków przez świadczeniobiorcę.	Ograniczone, ze względu na dominację ubezpieczeń społecznych o charakterze roszczeniowym.	Bardzo ograniczone, dostęp do świadczeń jest często bezwarunkowy.
Stosunek do polityki pełnego zatrudnienia.	Rozwiązanie tego problemu pozostawia się wolnemu rynkowi.	Wysoki stopień aktywności zawodowej jest pożądany, ale tylko wśród mężczyzn, kobiety lepiej, jeśli będą pozostawały w domu.	Dąży się do wysokiej stopy aktywności zawodowej zarówno mężczyzn jak i kobiet, osób niepełnosprawnych i grup marginalnych.

Źródło: M. Księżopolski, *Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań międzynarodowych,* Śląsk, Katowice 1999, s. 101-109.

Modele polityki społecznej wymienione przez Richarda Timussa i Gosty Esping -Andersena są konstrukcjami idealnymi. Rozwiązania systemowe w poszczególnych państwach nie opierają się jednak wyłącznie na założeniach jednego modelu. Przejawiają się w nich elementy przypisane różnym ujęciom teoretycznym. Spośród krajów Unii Europejskiej najbliższa modelowi liberalnemu jest Wielka Brytania. Choć również w tym przypadku występują dość wyraźnie rozwiązania charakterystyczne dla innych ujęć. Wskazuje się, że bezpieczeństwo społeczne to obowiązek zarówno obywateli jak i państwa. System ten ma dwoisty charakter. Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, powszechna służba zdrowia i zasiłki rodzinne gwarantują wszystkim obywatelom pewne minimum socjalne niezbędne do utrzymania się i do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Zwiększenie poziomu tych usług leży już w gestii jednostek. Mogą one same skorzystać np. z ubezpieczeń dobrowolnych lub też podjąć inne działania, które według nich będą skuteczne w zakresie osiągnięcia zadawalającego poziomu zabezpieczenia socjalnego i stworzą dogodne warunki do rozwoju[18].

W krajach Unii najczęściej mamy jednak do czynienia z politykami społecznymi zbliżonymi do modelu instytucjonalno-redystrybucyjnego. Najwyraźniej uwidacznia się on w politykach państw skandynawskich. Ich podstawowe założenie zasadza się następujących przesłankach[19]:

- Wszechstronność – programy socjalne obejmują wszystkie główne rodzaje ryzyk socjalnych (rozciąga się nad obywatelem od kolebki aż do grobu).
- Duży stopień instytucjonalizacji – prawo do normalnego standardu życia zostało oddzielone w dużym stopniu od kryteriów rynkowych. Wiele świadczeń przysługuje tylko z tytułu obywatelstwa lub zamieszkiwania w danym kraju. Najbardziej wyrazistymi przejawami programów społecznych, w któ-

[18] A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie*, Śląsk, Katowice 2001, s. 56.

[19] M. Księżopolski, *Polityka...*, op. cit., s. 101-109.

rych instytucjonalizacja osiągnęła najpełniejszy wymiar są: powszechny i zasadniczo bezpłatny system ochrony zdrowia oraz system oświaty, emerytury i renty socjalne przysługujące wszystkim bez wyjątku ludziom starym i inwalidom, zasiłki rodzinne wypłacane na każde dziecko, ogromna rozbudowa systemu publicznych usług socjalnych dla ludzi starych i niepełnosprawnych.

- Dominacja rozwiązań o charakterze uniwersalnym – większość świadczeń i usług socjalnych ma charakter powszechny. Świadczenia przeznaczone dla wybranych grup mają relatywnie małe znaczenia.
- Zanik związku lub związek bardzo słaby pomiędzy wkładem własnym jednostki a otrzymywanymi świadczeniami.
- Wysoki standard świadczeń i usług socjalnych, przejawiających się m.in. wysokością stopnia kompensaty dochodów, długością okresów zasiłkowych[20].

Reprezentatywnymi przykładami modelu motywacyjno-korporacyjnego są Niemcy i Austria. Dominują w nich programy o charakterze ubezpieczeniowym. Wysokość świadczeń w znacznej mierze uzależniona jest od uzyskiwanych dochodów. Mimo to np. Niemcy są uważane za państwo o szerokiej sieci socjalnej. Gwarantują bardzo wysoki poziom opieki medycznej, która finansowana jest w połowie przez państwo, miasto i gminy, a tylko w niewielkiej części przez przedsiębiorstwa prywatne. Znaczący udział w utrzymaniu szpitali mają także związki kościelne Państwo stworzyło również bardzo dobre warunki do rozwoju edukacji. Wspiera finansowo młodzież studiującą. Ubodzy uczniowie i studenci otrzymują stypendia państwowe, będące w zasadzie bezprocentową pożyczką, która spłaca się przez 20 lat po ukończeniu nauki.

Wśród krajów Europy Zachodniej najsłabiej rozwinięte systemy polityki społecznej występują w krajach śródziemnomorskich (oprócz Francji). Prawo socjalne stanowią tam jedynie częściowo zinstytucjonalizowaną obietnicę, a prawo do pracy i do pomocy ze strony władz publicznych jest urzeczywistniane w niewielkim zakresie. W urzeczywistnianym tam modelu głównymi podmiotami polityki społecznej jest rodzina, różne organizacje obywatelskie i wspólnoty lokalne, Kościół oraz organizacje charytatywne.

W ostatnich latach zaczyna się ujawniać jeszcze jedna tendencja w organizacji systemu bezpieczeństwa społecznego. Podkreśla ona takie elementy jak: znaczenia szczebla lokalnego, samostanowienie, rozwój odpowiedzialny ekologicznie, równość i pokojowa koegzystencja różnych kultur. W myśl tych poglądów głównymi podmiotami świadczącymi pomoc powinny być różne organizacje społeczeństwa obywatelskiego opierające się na zasadzie samopomocy i pomocy wzajemnej. Z układów pomiędzy świadczącymi pomoc i jej odbiorcami muszą zostać usunięte wszelkie powiązania zawierające elementy władcze[21].

Zastanawiając się, które z prezentowanych rozwiązań najlepiej służy bezpieczeństwu społecznemu państwa i jego obywateli wydaje się, iż w największym

[20] Ibidem.
[21] J. Teichman, K. C. Evans, *Filozofia*, PWN, Warszawa 1995, s. 110.

stopniu te kryteria spełnia model skandynawski. Oczywiście on też niesie ze sobą istotne zagrożenia. Powszechność świadczeń socjalnych oraz wysoka ich jakość jest, co prawda czynnikiem stabilizującym strukturę społeczną i podnoszącym zaufanie do państwa, lecz także wymusza bardzo wysokie podatki. W niekorzystnych uwarunkowaniach może to być przyczyną hamującą wzrost gospodarczy i napędzającą bezrobocie. W takich warunkach bardzo szybko może wystąpić zjawisko względnej derywacji społecznej, od której tak niedaleko już do destabilizacji całego systemu społecznego[22].

Podobne zagrożenia wiążą się z systemami uwalniającymi państwo od większości świadczeń socjalnych. Pogłębia to rozwarstwienie społeczne, wytwarza zjawisko dziedziczenia biedy, czyniąc z liberalnych haseł postulujących równy start życiowy coś w rodzaju mechanizmu obronnego osobowości, uzasadniającego nierówności społeczne. Pozwala on bogatym na zachowanie dobrego samopoczucia przy obserwowaniu biedy zmarginalizowanych ludzi i całych grup społecznych. Wynika, bowiem on z lenistwa, braku ambicji i innych czynników związanych z właściwościami intrapersonalnymi człowieka, a nie z cech systemu społecznego, w którym on żyje.[23] Ubodzy widząc z kolei tak wielki dystans dzielący ich od bogatych, nie podejmują ambitnych celów życiowych, bo nie dostrzegają najmniejszych szans w rywalizacji z nimi o dostęp do dobrze płatnych miejsc pracy. W ten sposób system, który ma motywacja ludzi do aktywności służy przede wszystkim reprodukcji struktury społecznej w niezmienionym kształcie. W przypadku społecznej akceptacji takiego stanu rzeczy nie grozi to destabilizacją państwa. Nasuwa się jednak pytanie, jak długo demokratyczne społeczeństwo może żyć w warunkach tak dużych nierówności społecznych?

Państwo o ograniczonych funkcjach socjalnych, delegujące je na społeczności lokalne, rodzinę, Kościół czy organizacje charytatywne narażone jest również na niebezpieczeństwo wynikające z traktowania je przez obywateli jako organizacji zbytecznej. W okresie, gdy i tak już utraciło część swych funkcji na rzecz różnych podmiotów stosunków międzynarodowych dalsze delegowanie obowiązków skłania do pytania, czy państwo jest w ogóle do czegokolwiek pożytecznego obywatelom potrzebne?

Wiele odpowiedzi na sformułowane pytania może ukierunkować działania ludzi na eliminację instytucji państwa z życia społecznego. Podejmowana aktywność w tym kierunku byłaby, więc szczególnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Z pewnością nie poprawiłaby również bezpieczeństwa społecznego jednostek[24].

Obszar zabezpieczeń społecznych jest, więc niezwykle istotny w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa obywateli jak również powinien stwarzać korzystne warunki do trwania i rozwoju struktury społecznej w ramach określonej wspól-

[22] Ibidem, s. 53.

[23] H. Świda-Ziemba, *Obraz świata i bycia w świecie*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, Warszawa 2000, s. 87.

[24] J. Poleszczuk, *Czym jest społeczeństwo?* [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku,* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 67.

noty państwowej. Konkretne rozwiązania kwestii społecznych muszą być akceptowane przez ogół obywateli, uwzględniać tradycje życia społecznego oraz mieć silne oparcie w ekonomicznych możliwościach państwa[25].

Podsumowanie

Chcąc dokonać oceny bezpieczeństwa społecznego stoimy przed wieloma problemami. Podstawowy wynika z dychotomicznego charakteru kategorii *bezpieczeństwo społeczne państwa.* Dotyczy ona dwóch podmiotów życia społecznego, których dążenia bardzo często są sprzeczne i nawzajem się wykluczają. Pierwszy z nich to jednostka, drugi zaś to zhierarchizowane w różny sposób społeczeństwo ze swą organizacją państwową. Występujące pomiędzy tymi podmiotami zależności bywają bardzo różnie ocenione z punktu widzenia bezpieczeństwa jednostki czy też zapewnienia warunków trwania, przetrwania czy też rozwoju struktury społecznej. Te konfliktowe relacje mogą zostać jeszcze pogłębione sprzecznościami istniejącymi pomiędzy różnego rodzaju strukturami, występującymi w obrębie państwa. Może, więc zaistnieć sytuacja, idealna ze względu na możliwość trwania i rozwoju jednostki czy określonej grupy, która jednak tworzyłaby niekorzystne uwarunkowania dla bezpieczeństwa szerszych struktur społecznych jak np. państwo. Bezpieczeństwo społeczne byłoby w tym ujęciu pewnym stanem względnej równowagi pomiędzy dążeniami jednostek, a grup społecznych i koniecznością ich ograniczenia, wynikającą z wymogów życia społecznego. Równowaga taka może być zachwiana zarówno przez niczym nieograniczone skłonności państwa do rozszerzania swej władzy nad jednostką, jak również w wyniku nieprzestrzegania przez jednostkę norm i obowiązków związanych z życiem w społeczeństwie.

Dążąc do oceny tak ujętego bezpieczeństwa społecznego wydaje się, że istotnymi charakteryzującymi ową równowagę lub jej brak, byłyby określone normy społeczne i prawne oraz idee, funkcjonujące w społeczeństwie, akceptujące określone stany rzeczy. Ocena ta w znacznej mierze miałaby charakter jakościowy. Można również zastosować sprawdzone już sposoby kwantyfikacji niektórych zjawisk społecznych np. skale anomii czy indeks percepcji korupcji. Wiarygodne wydaja się również wskaźniki dezintegracji społecznej, zaproponowane przez Roberta Angela, mierzonej liczbą ludzi osadzonych w więzieniach, popełnianych przestępstw czy ilością samobójstw.

Ciekawe rozwiązania oceny interesujących nas zjawisk istnieją w obszarze polityki społecznej. W celu określenia poziomu rozwoju społecznego czy jakości życia ludności oraz skuteczności podejmowanych działań w zakresie regulacji życia społecznego konstruuje się różne zmienne syntetyczne. W zależności od składników je tworzących można otrzymać różne wyniki[26]. Dąży się jednak do obiektywi-

[25] J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa. Prolegomena do zagadnień ogólnych*, Agencja Wydawnicza ULMAK, Warszawa Pruszków 1997, s. 35.

[26] I. Frąckiewicz, *Monitorowanie zjawisk społecznych w ujęciu regionalnym,* [w:] J. Auleytner, J. Danecki (red.), *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej,* Elipsa, Warszawa 1999, s. 231-238.

zacji stosowanych miar. Doświadczenia i metody polityki społecznej z pewnością mogą być przydatne w formułowaniu ocen bezpieczeństwa społecznego państwa.

Należy jednak zwrócić uwagę na zagrożenia, jakie wiążą się z analizami czynnikowymi. Wszelkie zjawiska społeczne, bowiem emergencja. To znaczy, że dana całość nie jest prostą sumą czynników ją tworzących. Bezpieczeństwo społeczne państwa można, co prawda opisać na podstawie występowania różnych zjawisk i procesów społecznych oraz opracować stosowane wskaźniki liczbowe określające ich wartości pożądane, lecz istnieje duże niebezpieczeństwo otrzymania wyników niezgodnych z rzeczywistością. Pojedyncze wskaźniki dostarczają, bowiem często mylących i sprzecznych danych. Dążenie do kwantyfikacji zmiennych z jednej strony może, więc służyć obiektywizacji analizowanych zjawisk i procesów, z drugiej zaś tworzyć artefakty. Potrzebna jest, więc interpretacja uzależniająca znaczenie pewnych zjawisk od kontekstu, w którym one zachodzą. Interpretacja z kolei niesie ze sobą błędy subiektywizmu.

Badacze opracowujący metodę oceny bezpieczeństwa społecznego muszą również odpowiedzieć sobie między innymi na pytania: w jakim zakresie teraźniejsze procesy i zjawiska, które służą stabilizacji struktury społecznej będą w przyszłości czynnikiem sprzyjającym jej rozwojowi? Czy niektóre negatywnie oceniane zjawiska występujące w życiu społecznym mogą w przyszłości mieć swe pozytywne następstwa dla bezpieczeństwa społecznego państwa? Stoi, więc przed problemem przewidywania przyszłych stanów rzeczy i dokonywania z tej perspektywy ocen teraźniejszości. Trudność ta jest o tyle większa, że wiele z dzisiejszych procesów ma zarówno pozytywne jak i negatywne aspekty. Zmniejszenie np. dzietności z jednej strony obniża zdolności reprodukcyjne narodu, z drugiej zaś może sprzyjać poprawie poziomu wykształcenia wśród kobiet oraz stworzenie lepszych warunków w rodzinie do rozwoju nielicznego potomstwa. Zahamowanie procesów emigracyjnych z jednej strony świadczy o pozytywnych zmianach w społeczeństwie, z drugiej zaś jest dodatkowym czynnikiem wzmagającym konkurencję na i tak już zagęszczonym rynku pracy. Wzmożona emigracja mogłaby obniżyć stopę bezrobocia, a przekazy pieniężne z zagranicy i przywożone oszczędności zapewnić osobom pozostającym w kraju wzrost standardu życiowego, a państwu poprawę bilansu płatniczego[27].

Większość występujących zjawisk w życiu społecznym ma w sobie określony potencjał rozwojowy, ale jednocześnie niesie również określone zagrożenia. Ta cecha życia społecznego zastała uwzględniona w metodzie eksperckiej oceny bezpieczeństwa społecznego państwa, opracowanej przez prof. Kulczyckiego. Polega ona na wytypowaniu i ocenie przez ekspertów, pięciu pakietów zjawisk i procesów społecznych w skali od 1 do 10. Każdy z tych pakietów oceniany jest najpierw jako czynnik sprzyjający bezpieczeństwu społecznemu, rozumianemu jako brak zagrożeń, a następnie w kategoriach zagrożenia bezpieczeństwa społecznego państwa. Średnie oceny pakietów w poszczególnych kategoriach nanoszone są na

[27] J. Kulpińska, *Człowiek jako istota społeczna*, [w:] Z. Krawczyk, W. Morawski (red.), *Socjologia ogólna – wykłady dla studentów*, Uniwersytet Warszawski Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1990, s. 90-93.

wektor, obrazując w ten sposób różnicę pomiędzy oceną zjawisk w kategorii bezpieczeństwo i w kategorii zagrożenie[28].

Dokonując ocen bezpieczeństwa społecznego państwa należy brać pod uwagę istnienie obiektywnych czynników świadczących o występowaniu zagrożeń lub pozytywnych trendów w życiu społecznym, lecz również musimy uwzględniać subiektywne odczucia społeczne dotyczące określonych zjawisk. Ludzka aktywność wywoływana jest, bowiem nie tyle przez bodźce dochodzące ze środowiska, co raczej w wyniku odpowiedniej ich interpretacji i przypisywaniu ich znaczeń. Te dwa obszary wiedzy, na podstawie, której będą formułowane oceny powinny wzajemnie się przenikać oraz uzupełniać.

Literatura:

1. Auleytner J., *Polityka społeczna czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa 2002
2. Auleytner J., Danecki J. (red.), *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej*, Elipsa, Warszawa 1999.
3. Beck U., *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności,* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
4. Beetham D., *Legitymizacja władzy*, [w:] *Władza i społeczeństwo,* Wybór i opracowanie J. Szczupaczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1995.
5. Berger P.L., *Zaproszenie do socjologii*, PWN, Warszawa 1988.
6. Frąckiewicz I., *Monitorowanie zjawisk społecznych w ujęciu regionalnym,* [w:] J. Auleytner, J. Danecki (red.), *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej,* Elipsa, Warszawa 1999.
7. Giddens A., *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004.
8. Kiciński K., *Socjologiczne problemy bezpieczeństwa narodowego – prognozy, przewidywania,* [w:] J. Kunikowski (red.), *Wybrane problemy socjologii wojska, cz.1,* AON, Warszawa 1998.
9. Księżopolski M., *Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań międzynarodowych*, Śląsk, Katowice 1999.
10. Kulpińska J., *Człowiek jako istota społeczna*, [w:] Z. Krawczyk, W. Morawski (red.), *Socjologia ogólna* – wykłady dla studentów, Uniwersytet Warszawski Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1990.
11. Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie,* Śląsk, Katowice 2001.
12. Pisz Z., *Baza danych jako narzędzie polityki społecznej w regionie*, [w:] J. Auleytner, J. Danecki (red.), *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej*, Elipsa, Warszawa 1999.
13. Poleszczuk J., *Czym jest społeczeństwo,* [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku,* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
14. Świda-Ziemba H., *Obraz świata i bycia w świecie,* Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, Warszawa 2000.
15. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa. Prolegomena do zagadnień ogólnych*, Agencja Wydawnicza ULMAK, Warszawa – Pruszków 1997.

[28] Beetham D., *Legitymizacja władzy*, [w:] J. Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1995, s. 46-58.

16. Szyszkowska M. (red.), *Człowiek jako obywatel,* Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995.
17. Teichman J. Evans K. C., *Filozofia*, PWN, Warszawa 1995.
18. Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1993.

prof. dr hab. inż. Marian Kopczewski
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0002-0402-0477

dr Zbigniew Grobelny
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 000-0002-6743-7632

dr hab. inż. Zbigniew Ciekanowski
Wydział Nauk Ekonomicznych
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0002-0549-894X

NIELEGALNA MIGRACJA ELEMENTEM ZAGROŻEŃ ASYMETRYCZNYCH NA MORZU BAŁTYCKIM

ILLEGAL MIGRATION AS AN ELEMENT OF ASYMMETRIC HAZARDS IN THE BALTIC SEA

Streszczenie
W ciągu ostatnich kilku lat nielegalna migracja rośnie, przy czym liczba imigrantów może sięgać nawet 30 milionów osób mieszkających w Europie bez dokumentów. Kilkakrotnie sugerowano, *że* wzmożona kontrola graniczna ma skutek odwrotny do oczekiwanego, spowodowany zwiększonym zaangażowaniem przemytników oraz rosnącymi kosztami przemytu osoby. Ponadto poruszono kwestię przestępczości zorganizowanej, w ramach którego można wyróżnić jedną z form terroryzmu, w tym przestępczą.
Niepewna przyszłość i charakter zagrożeń dla bezpieczeństwa krajów powodują, *że* siły zbrojne, w tym morskie, stają przed nowymi wyzwaniami. Dlatego tak ważna jest Marynarka Wojenna, na której dalszy rozwój może wpłynąć również fakt, *że* Bałtyk w skali regionalnej jest *łącznikiem* między krajami leżącymi wokół niego a innymi na *świecie.* W związku z tym na państwach spoczywa szczególna odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa *żeglugi* lub prawidłowego funkcjonowania morskiego systemu ratownictwa.

Słowa kluczowe: migracja, bezpieczeństwo, zagrożenia asymetryczne, nielegalna migracja

Abstract
In the last several years, illegal migration has been growing, with possible numbers as high as 30 million immigrants living in Europe without any documents. It has been suggested several times that increased border control has an opposite effect to the expected one, caused by an increased involvement of smugglers and the rising costs of smuggling a person. Furthermore, the issue of organized crime is addressed, under which term it is possible to single out one of the forms of terrorism, including the criminal one.
Unsure future and the nature of threats to the security of countries are the reason why armed forces, including the sea forces, are being faced with new challenges . That is why the Navy is so important, whose further development may also be influenced by the fact that in a regional scale, the Baltic serves as a link between countries situated around it and others around the globe. Countries have therefore a special responsibility to ensure sailing safety or the proper functioning of a sea rescue system.

Keywords: migration, security, asymmetry threat, illegal migration

Wstęp

Masowość migracji uznawana jest za jedną z charakterystycznych cech współczesnego świata, jako zjawisko uniwersalne i występujące w prawie każdym typie społeczeństw. Są one zjawiskiem powszechnym i towarzyszą rozwojowi każdej zbiorowości, bez względu na to, czy mówimy o zjawiskach przemieszczania się grup czy jednostek. Migracje (*migration*), czyli wędrówki albo ruch mechaniczny (fizyczny) ludności, to element i podstawowa (obok cyrkulacji) forma mobilności przestrzennej. Oznaczają one przemieszczenia terytorialne związane ze względnie trwałą zmianą miejsca zamieszkania[1]. Migracje, jako ruch wędrówkowy ludności został podzielony na migracje wewnętrzne, czyli odbywające się wewnątrz danego kraju, regionu lub związku państw oraz zagraniczne.

Wyróżniamy w związku z tym migracje: krótkookresowe (poniżej 1 roku); długookresowe (1 rok, lub pobyt stały); imigracje (przyjazdy do kraju na pobyt stały); emigracje (wyjazdy z kraju na stałe). Wyżej wymienione podziały zostały wskazane w aspekcie migracji wewnątrz państwa, jak i poza jego granice. Szczególnym natomiast jest podział migracji wewnątrz Unii Europejskiej, jak i migracji poza jej obszar. Charakteryzują go podobne uwarunkowania, jak w przypadku migracji poza granice określonego państwa, jednak z tą różnicą, iż szczególnego charakteru nabiera tu wyjazd z państwa członkowskiego na tereny krajów nienależących do UE. Cechą ważną są także unormowania prawne, społeczne, kulturowe, religijne, cywilizacyjne, łączące państwa należące do Unii Europejskiej a mające niewątpliwie wpływ na procesy migracji w jej obszarze. Warto jednak zaznaczyć, iż migracje, to nie tyko przemieszczenia się osób, bądź osoby z danej jednostki administracyjnej do innej na okres stały lub tymczasowy. Zagadnienie to nosi w sobie

[1] M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa 2005, s. 82-83.

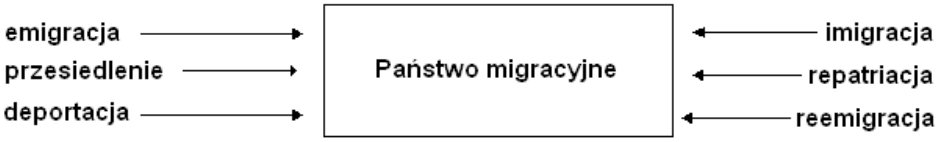
miano złożoności, wieloetapowości procesów, podlegających zmianom w czasie, ale to także wszystkie procesy towarzyszące migracjom wraz z ich wpływem na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego, zarówno krajów „przyciągających", jak i „wypychających". Interdyscyplinarność analiz migracji powoduje, iż perspektywy analizowania są właściwe określonym dyscyplinom, w tym naukom o bezpieczeństwie.

Charakterystyka (rodzaje i kierunki) migracji wewnętrznych

Współczesne migracje są związane przede wszystkim z konfrontacją biednego Południa z bogatą Północą. Obecnie analizuje się strumienie migracyjne, czyli sumaryczne liczby migracji określonych kategorii w danym okresie. Jest to istotne, głównie z perspektywy państw monitorujących stan imigrantów. Pod pojęciem imigrantów rozumie się osoby zamieszkałe, bądź urodzone za granicą i wpływ tej grupy na różnice strukturalne.

Na migracje składa się więc nie tylko imigracja, emigracja, ruch naturalny, czy proces naturalizacji. Są to także procesy wywoływane i jednocześnie warunkowane przez rytm życia gospodarczego poszczególnych państw i ogólniejsze trendy ekonomiczne, przez stan stosunków międzynarodowych, ewolucję koncepcji praw człowieka oraz dysproporcję między zakresem spełnienia pakietu praw politycznych, z jednej strony, i pakietu praw ekonomicznych z drugiej[2].

Szczególnym rodzajem masowych migracji do wybuchu II wojny światowej były migracje międzynarodowe o charakterze osiedleńczym, od początku XIX wieku przesiedliło się około 100 mln. osób z Europy na inne kontynenty. Zaś w drugiej połowie XX wieku najważniejszymi obszarami docelowymi migracji były Ameryka Północna i Europa., np. w 2000 r. do krajów Unii Europejskiej napłynęło około 1 mln. imigrantów (w tym około 2/3 spoza tego obszaru). Biorąc pod uwagę kierunek migracji można wyróżnić pewne formy migracji, które obrazuje schemat nr 1.



Schemat nr 1. Formy migracji

Źródło: A. Wojtaszak, *Problematyka migracyjna. Założenia teoretyczno-pragmatyczne*, [w:] M. Czerwiński, J. Mieczkowski, A. Wojtaszak, *Wybrane problemy narodowościowe*. Szczecin 1998, s. 94.

Wobec powyższego zaznaczyć warto, iż migracje, obejmują także: *reemigrację*, czyli ponowną emigrację, tj. powrót emigrantów do kraju ojczystego; *repatriację*, a więc powrót obywateli jakiegoś kraju do ojczyzny, co dotyczy głównie jeńców

[2] H. Kubiak, K. Slany, *Encyklopedia socjologii 2, K-N*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999 s. 245

wojennych, internowanych osób cywilnych, przesiedleńców ale także uchodźców; *deportację*, określaną jako przymusowe przesiedlenie osób przebywającym nielegalnie w jakimś miejscu, dawniej utożsamiana jako zesłanie skazanego do odległej, izolowanej miejscowości na przymusowy pobyt.

Migracje wewnątrz europejskie mają bardzo długą historię. Wcześniej ich analiza nie była prowadzona tak szczegółowo, jak dziś. Faktem jest natomiast, iż wyjazd za granicę wówczas był uznawany jako zrozumiały i akceptowalny wybór miejsca i sposobu życia, pod względem ekonomicznym i społecznym. Od 1945 roku do początku lat 80. przyczyny migracji na naszym kontynencie sięgały zjawisk II wojny światowej oraz związane były z powrotami z kolonii europejskich. Natomiast w połowie lat 50. pojawiła się migracja z południa na północ, poczynając od Włochów, a za nimi Hiszpanów, Portugalczyków, Greków, Turków, mieszkańców Jugosławii, Tunezyjczyków i Marokańczyków[3]. Południowa Europa przejawiała tendencje emigracyjne, zaś Europa Środkowa imigracji netto. Trend ten zmienił się w roku 1973 wraz z pojawieniem się kryzysu paliwowego a co za tym idzie gospodarczego. Wówczas podjęto działania w zakresie wspierania migracji powrotnych. Dlatego też liczba pracowników zagranicznych do 1984 roku zmniejszyła się o prawie 1/3. Od lat 70 obserwowano więc spowolnienie migracji wewnątrz Unii, które przejawiało się w zmniejszeniu luk na rynku pracy, podwyższeniu poziomu gospodarczego państw biednych. Inaczej zaś kształtowały się tendencje migracyjne w poszczególnych krajach i latach.

Na całym świecie, według szacunków z 2015 roku, 3,3 proc. mieszkańców (tj. 244 mln osób) stanowili migranci międzynarodowi. W stosunku do roku 2000 (kiedy stanowili 2,8 proc.) jest to wzrost o 155 mln osób w skali globalnej. Liczba osób zamieszkujących Unię Europejską, a posiadających obywatelstwo państwa nienależącego do UE, wyniosła w 2017 roku 21,6 mln (tj. 4,2 proc. ogółu mieszkańców UE). Liczba zaś imigrantów posiadających obywatelstwo innego państwa członkowskiego wynosiła 16,9 mln osób. W krajach Unii zamieszkuje obecnie 36,9 mln osób urodzonych poza UE oraz 20,4 mln, które urodziły się w innym państwie Wspólnoty. Jak wskazuje Eurostat, liczba osób urodzonych w innym państwie członkowskim UE była wyższa od liczby osób urodzonych poza Unią jedynie na Węgrzech, w Irlandii, Luksemburgu, na Słowacji i Cyprze. W wartościach bezwzględnych największa liczba cudzoziemców przebywających w państwach członkowskich UE (na dzień 1 stycznia 2017 r.) mieszkała w Niemczech (9,2 mln osób), w Wielkiej Brytanii (6,1 mln), we Włoszech (5,0 mln), we Francji (4,6 mln) oraz Hiszpanii (4,4 mln). Mieszkający tam cudzoziemcy stanowili w sumie 76 proc. łącznej liczby cudzoziemców osiedlonych we wszystkich państwach Unii, przy czym ludność tych samych pięciu krajów członkowskich to 63 proc. ogółu ludności UE.

Podsumowując, migracje są zjawiskiem bardzo rozległym, zaś ich szczegółowa analiza jest bardzo trudna ze względu na jej ciągle zmieniające się walory. Dlate-

[3] Dyrekcja Generalna ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równych Szans, Monitor Europejski nr 44/2017, *Zatrudnienie w Europie 2016 [Raport]*.

go celem artykułu jest rozpatrzenie migracji wewnętrznej, nie tak jak dotychczas kojarzoną z migracją w granicach danego kraju, w kategorii migracji między państwami, ale w obrębie Unii Europejskiej, jako jednego członu, z drugiej zaś migracjami zewnętrznymi, będą określane migracje poza obszar UE. Rozróżnienie to jest bardzo istotne ze względu na pogłębiające się procesy integracyjne i globalizacyjne w świecie. Poza tym sytuacja demograficzna znacząco zmieniła się na świecie, zwłaszcza dzięki migracjom, które po 2004 roku wymogły niejako dostosowanie prawa unijnego do nowych okoliczności oraz m.in. zniesienia granic.

Migracje są zjawiskiem, którego nie da się zatrzymać w żaden sposób prawny bądź administracyjny. Świadczą o tym chociażby dane Departamentu Migracji w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej: *Co 10. mieszkaniec Niemiec nie jest obywatelem tego kraju, wśród nich blisko 3 mln. to Turcy, ok. 1 mln. – Chorwaci, Serbowie bądź Bośniacy, po 0,4 mln. – Włosi i Polacy. Jednak liczba osób posługujących się jęz. polskim jest znacznie wyższa od podanej i przekracza 2 mln. osób; większość z nich to przesiedleńcy z PRL, posiadający obywatelstwo RFN lub (coraz częściej) – podwójne*[4].

Podsumowując, czynniki determinujące przepływ osób mają olbrzymi wpływ na kreowanie polityki migracyjnej państw i samej Unii. Choć nie są one łatwe do zmierzenia, to konieczne, by zapewnić rozwój i modernizacje państw oraz bezpieczeństwo i odpowiednie warunki życia i pracy ludności stałej oraz napływającej.

Nielegalna migracja

Tworzenie obszaru Schengen, a więc obszaru bez granic wewnętrznych wymagało współpracy krajów członkowskich UE i wzmocnienia ich zewnętrznych granic. Wszystkie działania miały zapobiegać napływowi nielegalnej imigracji. Jednym z działań służących realizacji tego zadania było utworzenie Systemu Informacji Schengen (SIS), tj. bazy danych zawierającej informacje m.in. o cudzoziemcach, którym odmówiono wjazdu np. z uwagi na zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, jakie mógłby stwarzać ich pobyt na terytorium krajów obszaru Schengen[5]. W Konwencji Wykonawczej Schengen znajdujemy m.in. przepisy art. 26 i art.27, które to obowiązują także w przepisach krajowych. Dotyczą one nakładania sankcji na przewoźnika, który przywiózł cudzoziemca, nieposiadającego prawa wjazdu na terytorium któregoś z krajów Schengen. Dodatkowo przepisy te wskazują, iż w takim przypadku dopuszcza się karanie osób, które w celu otrzymania konkretnych korzyści finansowych, „ułatwiają" cudzoziemcom nielegalny wjazd na terytorium Schengen. Kara polegać ma na tym, iż przewoźnik zobowiązany jest do odwiezienia owego cudzoziemca, na własny rachunek. W przypadku zaś jeśli cudzoziemiec nie ma dokumentów, nakładana jest na niego kara pieniężna, oraz zobowiązany on jest do odwiezienia cudzoziemca do kraju,

[4] http://www.migracje.gov.pl/?2,12,-1 [dostęp 15.10.2020].
[5] A. Dudzic, *Polska w strefie Schengen*, MSZ, Warszawa 2008, s. 17-18.

który go przyjmie, lub do tego, który wydał mu dokument, zezwalający na odbycie podróży.

Obecnie istnieją olbrzymie trudności w ocenie skali migracji. Wynikają one przede wszystkim z problemem analizy danych szacunkowych dotyczących nielegalnej migracji na terenie nie jednego z krajów, lecz grupy państw. Poza tym „(...) oszacowanie i porównanie liczby imigrantów w państwach członkowskich Unii Europejskiej jest niezwykle złożonym i trudnym zadaniem, gdyż badacze mają do czynienia z jednej strony z:

- zjawiskiem nielegalnym a więc z założenia nieudokumentowanym, nie możliwym do prawidłowego zmierzenia;
- niemożliwością zastosowania oficjalnych metod zbierania danych w stosunku do nielegalnych migrantów;
- niedoszacowanymi oficjalnymi danymi, które dotyczą przechodzenia migrantów ze statusu nieregularnego na legalny, poprzez, na przykład programy regulacyjne (amnestie);
- różnymi w poszczególnych krajach i niekompletnymi metodami zbierania danych;
- brakiem dobrze rozwiniętych statystyk i zbiorów danych (w nowych państwach członkowskich);

z drugiej zaś strony z:

- naciskiem ze strony decydentów politycznych, mediów i innych zainteresowanych grup lobbingowych, aby udostępniać liczby dotyczące szeroko rozumianego zjawiska nielegalnych migracji”[6].

Problem komplikuje się jeszcze bardziej, gdy zauważamy, iż obecnie migranci mają możliwość przemieszczania się między państwami bez większych trudności i kontroli w stricte tego słowa znaczeniu, tabela nr 1. Ich migracje są najczęściej krótkookresowe i cykliczne, dlatego też zjawisko nielegalnej migracji jest tak trudne do uchwycenia. Poza tym niedokładne szacunki wynikają m.in. z :

- „niechętnego nastawienia państw (rządów), aby zidentyfikować problem i zmierzyć się z kosztownym i skomplikowanym procesem deportacji;
- niechętnego nastawienia pracodawców, którzy „ukrywają” dowody zatrudniania nielegalnych, ale tańszych pracowników;
- dla wielu nielegalnych imigrantów praca jest ważniejsza niż status. Wolą oni być atrakcyjni na rynku pracy niż być zbyt drogimi, aby być zatrudnionymi. Z tego powodu wielu z nich chętnie przyjmuje oferowane dokumenty, które dają więcej bezpieczeństwa w przypadku kontroli policyjnych na ulicy, jednak później wracają do pracy na czarno;
- ważne jest również, naszym zdaniem, podkreślenie w tym miejscu pewnego rodzaju przyzwolenia społecznego na ‘pracę na czarno’ w ogóle, w tym prace imigrantów”[7].

[6] K. Iglicka, *Nielegalna imigracja w Europie. Problemy, dane, techniki oraz wcześniejsze próby stworzenia porównawczej bazy danych lub szacunkowych danych*, plik PDF, s.1 [dostęp 15.10.2020].

[7] Ibidem, s. 2.

Tabela nr 1. Źródła danych dot. nielegalnych migracji oraz metody ewaluacji nielegalnej migracji[89]

Do źródeł danych traktujących o nielegalnej migracji należą[1]:	W zakres metod ewaluacji nielegalnej migracji wchodzą[2]:
▪ Dane z programów regularyzacyjnych. ▪ Dane dotyczące liczby deportacji. ▪ Dane dotyczące nielegalnego przekraczania granicy. ▪ Dane dotyczące schwytania/zatrzymania na granicy. ▪ Dane dotyczące ubiegania się o status uchodźcy. ▪ Dane dotyczące „poszukiwanych obcych" (osób, którym odmówiono prawa wjazdu lub, wobec których zastosowano nakaz wydalenia – przypadek statystyk szwedzkich). ▪ Dane dotyczące liczby odmów pozwoleń na prace/ prawa pobytu oraz przekraczania ważności wiz.	▪ Bezpośrednie wywiady z migrantami o nieuregulowanym statusie. ▪ Badania metoda Delphi. ▪ Porównywanie danych dotyczących liczby odmów pozwoleń na prace/ prawa pobytu oraz odmów wydawania i przekraczania ważności wiz. ▪ Porównywanie różnych źródeł danych dotyczących migracji i liczby ludności. ▪ Oszacowania opracowane przy pomocy pośrednich metod poprzez ekstrapolacje danych demograficznych i migracyjnych dotyczące zarejestrowanej populacji zarówno w krajach wysyłających, jak i przyjmujących. ▪ Badania dotyczące zatrudnienia, które pośrednio ujawniają obecność zagranicznych pracowników o nieregularnym statusie.

Źródło: Opracowano na podstawie: R. Suduł, *Definicje i uwarunkowania nielegalnej imigracji*, Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych, KUL, Zeszyt 1, 2013 r.

Wszystkie wymienione w tabeli nr 1 metody nie są wystarczające, zaś możliwości ich wykorzystania rzadkie. Oczywiście podjęto próby oszacowania m.in. liczby nielegalnych migrantów w Europie, i tak na przykład „Międzynarodowy Ośrodek Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) oszacował, że w 1993 roku miał miejsce napływ około 250-300 tys. imigrantów do Europy Zachodniej, a dziś? Według większości ekspertów wielkość ta pozostaje wciąż najczęściej cytowanym szacunkiem. Była ona obliczona na podstawie ekstrapolacji liczby nielegalnych imigrantów, którzy osiągnęli państwa docelowe; znana liczba imigrantów zatrzymanych na granicy, na podstawie rozmów ze służbami granicznymi, winna być pomnożona razy 4-6. Liczby w przedziale 4 do 6 to według pracowników straży granicznej w różnych państwach członkowskich liczba nielegalnych migrantów przypadająca na jednego zatrzymanego[10]."

Zbieraniem danych dotyczących przemytu ludzi, handlarzy, jak i ofiar przemytu zajmuje się Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (MOM). Zaznaczyć jednak warto, iż ci ostatni nie składają zeznań przeciwko tym pierwszym, dlatego też powoduje to silne zaniżenie danych. Mimo wszystko w bazach danych MOM możemy znaleźć informacje o osobach, którym udzielono pomocy, ich trasie przerzutu oraz sposobie jego transportu, kraju pochodzenia, wieku.

[8] Ibidem, s. 1.
[9] Ibidem, s. 2-3.
[10] R. Suduł, *Definicje i uwarunkowania nielegalnej imigracji*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych", 1/2013.

Podsumowując, w ciągu ostatnich lat nielegalna migracja przybierała na sile, wcześniej mówiono o 5-8 mln imigrantów przebywających w Europie bez żadnych dokumentów, a dziś jest to już około 30 mln. Nie raz wnioskowano, iż wzmożone kontrole graniczne powodują efekt odwrotny do zamierzonego, gdyż wskazywano na większe zaangażowanie przemytników, rosnące ceny przeszmuglowania kogoś, należy jednak sądzić, iż najbliższe lata pokażą, że w obliczu istnienia obszaru Schengen, łatwości w przemieszczaniu się oraz dostępności do miejsc pracy w państwie goszczącym, liczba nielegalnych migrantów spadnie.

Migracje a bezpieczeństwo państwa

Marek Pietraś określa, iż pojęcie „bezpieczeństwo" w sensie etymologicznym wywodzi się od łacińskiego *securitas* i w czasach rzymskich oznaczało polityczną stabilność. Dotyczyło to więc funkcjonowania państwa i odnosiło się głównie do jego wnętrza. Z czasem zaczęto je także utożsamiać z ochroną przed przemocą zewnętrzną[11]. Wobec powyższego należy mniemać, iż w toku ewolucji, samo „bezpieczeństwo" nabrało nowych jakościowo cech, gdyż zostało włączone w zakres polityki zagranicznej, określonej ostatecznie jako bezpieczeństwo narodowe, ale z czasem także rozszerzone o aspekt międzynarodowy, występując obecnie pod pojęciem bezpieczeństwa międzynarodowego. Według wyżej wymienionego autora, „z reguły jest ono definiowane poprzez odwołanie się do pewności, wolności od zagrożeń, trosk, obaw i ograniczeń"[12].

Należy zaznaczyć, że związek migracji i bezpieczeństwa jest dwustronny, a problem „migracja i bezpieczeństwo" w sensie analitycznym dzieli się na dwa aspekty: bezpieczeństwa osób, społeczeństw i państw, których dotyczą szlaki migracyjne i bezpieczeństwo ludzi, którzy te szlaki tworzą[13]. Na trochę inny zbiór zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego – a szczególnie europejskiego – zwracają uwagę badacze niemieccy. Z prowadzonych badań w RFN wynika, iż głównymi zagrożeniami z jakimi możemy mieć do czynienia w Europie są: zagrożenia militarne, zagrożenia będące skutkiem „dużych i małych" rozruchów, migracji, wspierania pokoju, katastrof[14].

Dlatego wybranym państwem, poddanym analizie zjawisk była szczególnie Republika Federalna Niemiec. Wszelkie pozyskane informacje dały odpowiedź na wyżej wymienione pytania. Nie bez znaczenia jest też podkreślenie współzależności między państwami, występującymi w kontekście wędrówek ludności. Istotnym jest tutaj przykład Hiszpanii, która to umożliwiła w 2005 r. nielegalnym

[11] M. Pietraś, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 323.
[12] Ibidem, s. 324.
[13] N. Romaniuk, *Dialektyka wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa: aspekt migracyjny*, [w:] K. Markowski (red.), *Migracja – wartość dodana?* Wyd. KUL, Lublin 2008, s. 138.
[14] K. Markowski, *Migracja – wartość dodana?* [w:] *Studia nad migracją – t.2*., Wyd. KUL, Lublin 2008, s. 9.

imigrantom uregulowanie ich statusu i legalizację pobytu w państwie. Działania władz hiszpańskich zostały jednak negatywnie przyjęte przez inne państwa członkowskie Unii. Niemcy, Francja czy Holandia obawiały się, że Hiszpania może być traktowana przez imigrantów jedynie jako etap w drodze do tych krajów. Obawy te były uzasadnione, biorąc pod uwagę wydarzenia w Ceucie i Melilli, na teren których pod koniec 2005 r. przedostało się kilka tysięcy nielegalnych emigrantów z Afryki Północnej[15].

Ważnym w tym miejscu jest, by zaznaczyć, iż w kontekście migracji, każde państwo ma możliwość ograniczenia zasady swobodnego przemieszczania się przez wzgląd na ochronę bezpieczeństwa narodowego, zdrowia publicznego, porządku publicznego, moralności, praw i wolności innych. Wobec tego istotnym jest ochrona granicy państwa oraz właściwa kontrola ruchu granicznego. Elementy te są ściśle związane z pojawieniem się zjawiska nielegalnych migracji oraz pojawienia się patologii towarzyszących migracji, zwłaszcza w kontekście przestępczości celnej i granicznej, do których należą:

- przywożenie towarów poza kontrolą celną;
- oszustwa celne na ilości, jakości i rodzaju towarów oraz wartości celnej towaru;
- fałszowanie świadectw pochodzenia towaru;
- fikcyjny reeksport towarów;
- fikcyjny wywóz towarów;
- fikcyjny tranzyt towarów;
- nieprawidłowe rozliczanie przed organami skarbowymi towarów akcyzowych;
- przywożenie i wywożenie towarów zabronionych przez prawo (zagrażających życiu i zdrowiu obywateli, kradzionych, „pirackich" itd.);
- wywóz bez wymaganych zezwoleń bankowych znacznych kwot pieniędzy[16].

Morze Bałtyckie jest obecnie akwenem stosunkowo bezpiecznym w aspekcie zagrożeń asymetrycznych, do których zalicza się także nielegalną imigrację i zorganizowaną przestępczość. Jednak największą uwagę w zakresie zagrożeń asymetrycznych skupia się na terroryzmie i zagadnieniami z tym związanymi. Wydaje się jednak, iż w dzisiejszej sytuacji politycznej w regionie Bałtyckim najbardziej istotne są jednak mniej nośne pod względem medialnym – nielegalna imigracja oraz zorganizowana przestępczość. Uważa się, iż akty terroru mogą pojawiać się raczej jednostkowo, natomiast nielegalna imigracja oraz zorganizowana przestępczość są zjawiskami ciągłymi. Sprzyja temu atrakcyjność obszaru Morza Bałtyckiego w aspekcie osiągania dużych zysków z prowadzenia nielegalnej przestępczości. Jest także atrakcyjnym punktem docelowym imigracji spowodowanej chęcią uzyskania bezpieczeństwa socjalnego, możliwościami rozwoju, tolerancji religijnej itd.

[15] A. Konarzewska, Migracyjne problemy Unii Europejskiej, s. 100. www.bbn.gov.pl/download.php?s=1&id=930 [dostęp 15.10.2020].
[16] Ibidem, s. 17.

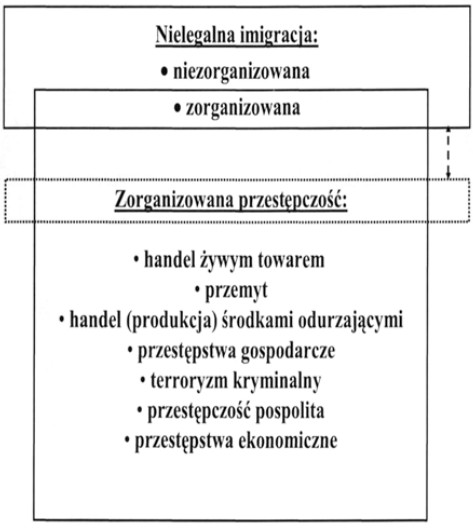
Dlatego istnieje konieczność dokonania analizy zagrożeń wynikających z nielegalnej imigracji oraz zorganizowanej przestępczości, funkcji ratownictwa morskiego w pasie nadmorskim Rzeczypospolitej Polskiej (RP). Temat ten determinowany jest faktem, że mimo wzrastającej integracji systemów, które mogą służyć do zapobiegania tym zagrożeniom, każde państwo, także RP, charakteryzuje się swoistymi czynnikami, jak warunki geograficzne, hydrometeorologiczne, posiadane siły i środki oraz system prawny. Wymaga to dokonania analizy form (scenariuszy), skutków oraz możliwości zapobiegania nielegalnej imigracji oraz zorganizowanej przestępczości.

Przemieszczanie się ludności stanowi nieodłączną część światowej historii i pociąga za sobą liczne i trudne do rozwiązania problemy. ONZ ocenia, że w 2000 roku 175 milionów ludzi, czyli 3% ludności Ziemi, a w 2017 r. 258 mln osób mieszkało poza granicami krajów, w których się urodzili. A prawdopodobne jest że kilkadziesiąt milionów osób trwale przebywało za granicą nielegalnie.

Dotychczas zagrożenia na Bałtyku nie wiązały się z incydentami i problemami porównywalnymi do takich, które miały miejsce w innych regionach świata (zatonięcie jednostek z nielegalnymi imigrantami, wyrzucanie ich za burtę, wymuszanie przyjęcia nielegalnych imigrantów znajdujących się na pokładach jednostek ze względów humanitarnych. Jednak można przypuszczać, iż dotychczas względnie spokojny akwen Morza Bałtyckiego może stać się sceną bardziej zdecydowanych wydarzeń w tym zakresie. Jest to tym bardziej prawdopodobne, iż dotychczasowy szturm nielegalnych imigrantów drogą morską na Europę odbywał się przez Morze Śródziemne. Coraz skuteczniejsze przedsięwzięcia chroniące ten obszar mogą doprowadzić do podobnego ataku od strony Morza Bałtyckiego. Nie należy się jednak spodziewać na tym akwenie nielegalnej imigracji na skalę masową. Można jednak przypuszczać, iż będzie to proces ciągły na niewielką skalę, niemniej jednak liczba nielegalnych imigrantów będzie znacząca. Nie można także wykluczyć sporadycznych przypadków pojawienia się jednostek pływających wyładowanych nielegalnymi imigrantami. Ze względów politycznych może to być problem dla rządu państwa nadbrzeżnego. Doskonale ilustruje to przypadek statku „Tampa" z 434 osobami na pokładzie, których nie chciała przyjąć Australia i Nowa Zelandia. Zorganizowana przestępczość obejmuje wiele form, z których najważniejszymi wydają się przedstawione na schemacie nr 2. Z analizy problemu wynika, że część form nielegalnej imigracji i zorganizowanej przestępczości wzajemnie się przenika. Przykładem tego jest handel żywym towarem, który może być organizowany również, jako forma nielegalnej imigracji. W ramach przestępczości zorganizowanej możliwe jest wyszczególnienie jednej z form terroryzmu, a między innymi kryminalnego.

Terroryzm kryminalny różni się on od politycznego celem działania (np. wymuszenie określonych decyzji przez rządy państw, zwolnienie zatrzymanych terrorystów), gdyż służy on wyłącznie osiągnięciu korzyści materialnych. Czasem zorganizowana przestępczość może przyjąć również formy terroryzmu kryminalnego na przykład w przypadku pozyskiwania środków finansowych na dalszą działalność poprzez kradzieże i porwania ludzi.

Dlatego należy dokonać analizy powyższych form zagrożeń i wyszczególnić sytuacje, które wymusiłyby interwencję służb ratowniczych w strefie przybrzeżnej RP.



Schemat nr 2. Formy nielegalnej imigracji i zorganizowanej przestępczości na morzu
Źródło: K. Rokiciński, *Zagrożenia asymetryczne,* [w:] Zeszyty naukowe AMW, *Rok* XLVII, NR 2, (165) 2006, s.56.

Formy nielegalnej imigracji mogą być różnorodne, dlatego powinno się je rozpatrywać według wielu kryteriów, co zostało przedstawione na schemacie nr 3.



Schemat nr 3. Formy nielegalnej imigracji według różnych kryteriów
Źródło: K. Rokiciński, *Zagrożenia* asymetryczne, „Zeszyty Naukowe AMW", nr 2/2006, s. 57.

Jego analiza wskazuje, iż w poszczególnych kryteriach mogą zaistnieć następujące sytuacje, które wymuszą interwencje służb ratowniczych w rejonie przybrzeżnym takie jak:

- pozostawienie nielegalnych imigrantów w środkach ratunkowych na pełnym morzu;
- symulacja lub faktyczne uszkodzenie jednostki pływającej;
- przebywanie jednostki pływającej z nielegalnymi imigrantami na wodach terytorialnych lub wewnętrznych w celu wymuszenia na państwie ich przyjęcia ze względów humanitarnych (politycznych);
- wymuszenie na państwie przyjęcia nielegalnych imigrantów ze względu na stan techniczny jednostki itd.

Wynikiem zorganizowanej przestępczości mogą być następujące sytuacje, które wymuszą interwencje służb ratowniczych w rejonie przybrzeżnym:

- porzucenie lub zniszczenie jednostki pływającej na pełnym morzu w celu zatarcia śladów przestępstwa;
- porzucenie na morzu stałej załogi i pasażerów w celu wykorzystania jednostki pływającej.

Z powyższych rozważań wynika, że akcje ratownicze będą dotyczyły ratowania: życia, ładunku, jednostki pływającej. Wydaje się, że należy je także rozpatrywać w różnych kontekstach adekwatnie do konkretnej sytuacji, a mianowicie:

- wód terytorialnych i wewnętrznych;
- skutków politycznych, ekonomicznych;
- przeszkód nawigacyjnych (do zablokowania dróg wodnych oraz portów włącznie);
- zanieczyszczeń, katastrof ekologicznych.

Z analizy poprzednich rozważań wynika również, iż do bezpośrednich akcji ratowniczych w pasie nadmorskim RP będą wykorzystane przede wszystkim siły i środki następujących elementów państwa:

- administracji morskiej ze służbami ratowniczymi;
- policji, straży pożarnej, służb medycznych itd.;
- sił zbrojnych (marynarki wojennej).

Powyższe elementy można ująć w dwóch grupach funkcjonalnych: ratowania życia i mienia na morzu, bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa

Należy stwierdzić, iż podział taki wynika przede wszystkim z zadań i możliwości poszczególnych struktur. O ile przeznaczenie sił zadaniowo związanych z ratowaniem życia i mienia jest bezsporne, o tyle istotna będzie analiza zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, co zostanie dokonane w dalszej części pracy. W kontekście tematu rozważań akcję ratowniczą można podzielić na fazy: organizacji, prowadzenia, usuwania skutków.

Za fazę organizacyjną należy rozumieć okres od uzyskania informacji o zdarzeniu lub możliwości jego zaistnienia do rozpoczęcia akcji. Faza ta może objąć następujące sytuacje:

- wykrycie oraz jawne lub skryte śledzenie jednostki pływającej z nielegalnymi imigrantami lub służącej do procederu zorganizowanej przestępczości;
- okres ewentualnych negocjacji, co do żądań przestępców lub nielegalnych imigrantów.

Można spodziewać się, iż druga z powyższych sytuacji może zaistnieć na akwenie Morza Bałtyckiego. Przykładami nacisku na rząd państwa nadbrzeżnego w celu lądowania nielegalnych imigrantów jest odyseja statku „Bulk Challenge", który przez kilka tygodni błąkał się z 2000 tysiącami uchodźców wzdłuż wybrzeży Afryki, zanim na skutek nacisków ONZ nie przyjęła ich Ghana. Podobnie przebiegała historia wcześniej wspomnianego statku „Tampa". Należy liczyć się w tym wypadku z koniecznością ratowania:

- dużej liczby osób, w aspekcie nie tylko podjęcia ich z jednostki pływającej (środków ratunkowych czy bezpośrednio z wody), ale także zapewnienia im opieki medycznej i socjalnej oraz miejsca odosobnienia (kwarantanny) na czas decyzji o ich dalszym losie;
- jednostki pływającej w celu zapobieżeniu skażenia środowiska czy zablokowania określonego rejonu.

W tym miejscu należy przejść do analizy kolejnej fazy obejmującej samą akcję ratowniczą. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, iż przedsięwzięcia z zakresu nielegalnej imigracji i zorganizowanej przestępczości odbywać się będą podczas złych warunków hydrometeorologicznych, w rejonach mało uczęszczanych (w aspekcie natężenia ruchu jednostek pływających, jak i przypadkowych obserwatorów na lądzie), a przede wszystkim zmniejszenia prawdopodobieństwa wykrycia przez systemy obserwacji sfery cywilnej i militarnej) oraz w nocy. Wynika to przede wszystkim z dążenia do najbardziej skrytego przeprowadzenia przedsięwzięcia. Jednocześnie zdecydowanie utrudnia akcję ratowniczą, tym bardziej, iż część z rozbitków nie będzie po prostu zainteresowana ratunkiem. Trzeba także założyć, iż nielegalnych imigrantów cechować będzie determinacja, powodująca wykorzystywanie skrajnie niebezpiecznych środków transportu oraz dążenie za wszelką cenę do wylądowania w miejscu przeznaczenia.

Faza trzecia obejmować będzie usuwanie ewentualnych skutków akcji ratowniczej. Na pewno ważnymi będą tu polityczne, ale w kontekście tematu najistotniejszymi będą ekonomiczne i ekologiczne. Obejmowały one będą usuwanie[17].

- obiektów pływających stanowiących zagrożenie dla żeglugi (porzucone lub zatopione jednostki pływające, szczególnie na podejściach do portów czy na torach wodnych);
- skutków zanieczyszczeń, szczególnie produktów ropopochodnych ze zbiorników jednostek pływających, a także ładunków.

[17] K. Rokiciński, *Zagrożenia asymetryczne*, „Zeszyty Naukowe AMW", nr 2/2006, s. 56-59.

Podsumowanie

W opracowaniu podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki determinują przepływ ludności, rozpatrzono wątek nielegalnych migracji, ukazano problem zagrożeń asymetrycznych na Morzu Bałtyckim. Określono, iż masowość migracji uznawana jest za jedną z charakterystycznych cech współczesnego świata, jako zjawisko uniwersalne i występujące w prawie każdym typie społeczeństw. Podkreślono, że są one zjawiskiem powszechnym i towarzyszą rozwojowi każdej zbiorowości, bez względu na to, czy mówimy o zjawiskach przemieszczania się grup czy jednostek. Poza tym, poruszono kwestię przestępczości zorganizowanej, w ramach której możliwe jest wyszczególnienie jednej z form terroryzmu, a między innymi kryminalnego. Niepewna przyszłość, charakter zagrożeń wpływających na bezpieczeństwo państw sprawiają, że siły zbrojne, a przez to i siły morskie stawiane są przed nowymi zadaniami. Dlatego tak istotnym jest Marynarka Wojenna, do której rozwoju powinno się także przyczynić to, że w skali regionalnej Bałtyk odgrywa rolę łącznika pomiędzy krajami leżącymi nad nim a innymi krajami naszego globu. Wiąże się więc z tym szczególna odpowiedzialność państw za bezpieczeństwo żeglugi czy funkcjonowanie systemu ratownictwa na morzu.

Literatura:

1. Czerwiński M., Mieczkowski J., Wojtaszak A., *Wybrane problemy narodowościowe*. USz, Szczecin 1998.
2. Dudzic A., *Polska w strefie Schengen*, MSZ, Warszawa 2008.
3. Dyrekcja Generalna ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równych Szans, Monitor Europejski nr 44/ 2017, *Zatrudnienie w Europie 2016 [Raport].*
4. Kubiak H., Slany S., *Encyklopedia socjologii 2, K-N*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999.
5. Langfeldd, *Migrationsbericht 2004, Bericht des Sachverständigenrates für Zuwanderung und Integration im Auftrag der Bundesregierung.*
6. Markowski K., *Migracja – wartość dodana?* Wyd. KUL, Lublin 2008.
7. Okólski M., *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
8. Pietraś M., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007.
9. Rokiciński K., *Zagrożenia asymetryczne*, „Zeszyty Naukowe AMW", nr 2/2006.
10. Rokiciński K., *Zagrożenia asymetryczne w rejonie bałtyckim,* Bel Studio, 2018.

Netografia:

11. Iglicka K., *Nielegalna imigracja w Europie. Problemy, dane, techniki oraz wcześniejsze próby stworzenia porównawczej bazy danych lub szacunkowych danych*, plik PDF.
12. www.bbn.gov.pl

mgr Katarzyna Terpiłowska
Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

prof. dr hab. Marcin Jurgilewicz*
Politechnika Rzeszowska
*ORCID: 0000-0003-2243-2165

HANDEL ORGANAMI LUDZKIMI JAKO ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

TRADE IN HUMAN ORGANS AS A THREAT TO STATE SECURITY

Streszczenie
Niniejsze opracowanie podejmuje tematykę handlu ludźmi celem pozyskania od nich organów. W tym zakresie wyjaśniana jest istota zjawiska z uwzględnieniem podstawowych przyczyn. Dochodzi do tego omówienie stale pogłębiającego się trendu, którym jest turystyka transplantacyjna. Uwzględnia się ponadto przykładowe ceny wybranych organów, które można nabyć na czarnym rynku. Po tym wszystkim przechodzi się do skautów handlu organami, ze szczególnym naciskiem na osoby pokrzywdzone. Uzupełnienie stanowi zwrócenie na problem handlu ludzkimi organami w ujęciu moralnym oraz poruszenie metod werbowania ludzi.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, handel, ludzie, organy, zdrowie

Abstract
This paper deals with the topic of trafficking in human beings in order to obtain organs from them. In this respect, the essence of the phenomenon is explained with regard to the basic causes. In addition, there is a discussion of the constantly deepening trend, which is transplant tourism. In addition, there are examples of prices for selected organs that can be purchased on the black market. After all, it moves on to organ trafficking scouts, with a particular emphasis on victims. The complement is to address the problem of trafficking in human organs in moral terms and to raise the methods of recruiting people.

Keywords: security, trade, people, organs, health

Wstęp

Społeczeństwo coraz bardziej zwraca się w kierunku konsumpcjonizmu, zapominając przy tym o podstawowych zasadach moralnych. Wynikiem tego staje się branie za przedmiot wymiany obiektów, które nie powinny być rozpatrywane w takich kategoriach. Jednym z takich kontrowersyjnych zagadnień sprzedażowych jest ludzkie ciało, a dokładniej sprzedaż organów. Wpisuje się w to ludzka potrzeba życia, jak najdłużej. Nie zawsze ludzki organizm pozwala sprostać takim oczekiwaniom i niezbędne są wymiany poszczególnych narządów. Same przeszczepy organów w wielu krajach są regulowane, jednak dla samych biorców jest to kwestia bardzo problematyczna, gdyż nierzadko wymaga długiego oczekiwania na dawcę. Pośrednio problem ten rozwiązywany jest przez zjawisko handlu ludźmi oraz organami, co w każdym przypadku jest czynem stanowczo zabronionym przez prawo. Jego istota sprowadza się do tego, że zainteresowane osoby z pominięciem obowiązującego prawa zgłaszają potrzebę na dokonanie wymiany transakcyjnej, której przedmiotem wymiany jest ludzki organ. Jest to proceder wyraźnie ukierunkowany na aspekt ekonomiczny, gdyż w każdym przypadku strony coś ryzykują. Co do biorcy takiego narządu zaangażowanie się w handel organami tłumaczyć może on sobie tym, że bez tego narządu za kilka miesięcy umrze, w wyniku czego nie ma innego wyjścia. W takich przypadkach cena schodzi na dalszy plan, gdyż priorytetem jest przeżycie.

Istota handlu ludzkimi organami

Ze względu na fakt, że jest to jedna z form handlu ludźmi to tym zjawiskiem zagrożeni mogą być dosłownie wszyscy. W praktyce najbardziej zagrożone są młode i silne osoby, których organy powinny posłużyć jeszcze biorcy przez wiele lat. W istocie jest to dość nowe zjawisko społeczne, które rozwija się wraz z postępem medycyny. Mówiąc ogólnie, gdyby nie rozwój medycyny oraz realna możliwość bezpiecznego przeszczepu organu to handel narządami nigdy nie mógłby się rozwinąć. Co z tego, że organ zostałby pozyskany od dawcy skoro człowiek nie wiedziałby, jak go bezpiecznie wszczepić do innego ciała. Świadczyć mogą o tym nawet oficjalne dane, z których wynika, że ludzkość pierwszego skutecznego przeszczepu serca dokonała dopiero w połowie lat 60. XX wieku. Tym samym można powiedzieć, że proceder dopiero jest w fazie rozwoju, gdzie może on przybierać na sile, gdyż takie zabiegi nawet z pominięciem prawa są wykonywane w coraz lepszych warunkach. Od tradycyjnej formy transplantacji handel organami różni się kilkoma zmiennymi. Przede wszystkim jest to czynnik ekonomiczny, gdzie za dany narząd nierzadko trzeba zapłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ponadto nie

w każdym przypadku będzie występować zgoda obydwu stron na przeprowadzenie zabiegu[1].

Omawiany handel organami można postrzegać w kategoriach nie tylko ludzkiej krzywdy, ale poważnego przestępstwa. Należy pamiętać, że w wyniku nieodpowiedzialnych działań osoba może być pozbawiona nie tylko narządu, ale również życia. Z tego powodu rozpatruje się to w kategoriach krzywdy, gdyż po dokonanym zabiegu życie człowieka znacząco się zmienia. Organizm jest w pewnym stopniu osłabiony, przez co wymaga większego zwracania na własne zdrowie. Są to argumenty potwierdzające przyczyny traktowania takiego procederu jako niezgodne z prawem. Jest to w jakimś stopniu przejaw łamania ludzkich praw. Co prawda przypuszczalnie w każdym kraju znalazłby się chętne osoby, które zapłaciłyby za zdrowy narząd bez potrzeby oczekiwania w długich kolejkach. Jednak jest to czynnik niewystarczający, aby przełożył się na legalizację samego procederu. W taki sposób jeszcze bardziej uwypuklił aby się nierówność społeczna, gdzie na zdrowe organy mogłyby sobie pozwolić jedynie zdrowe osoby. W ujęciu technicznym proceder handlu narządami sprowadza się nie tylko do angażowania wyłącznie biorcy i dawcy narządu. Równie ważne funkcje pełnią pośrednicy oraz kadra medyczna odpowiedzialna za przeprowadzenie samego zabiegu. Nawet przy przeprowadzaniu jednego zabiegu zaangażowanych może być nawet kilkanaście osób. Jeśli uwzględni się wariant typowego handlu organami bez zgody dawcy to wszystko rozpoczyna się od osób nazywanych mianem porywaczy organów. Są to osoby, które mają za zadanie znalezienie osoby wpisującej się w aktualne potrzeby biorcy organu[2].

Szczególnie ważne jest znalezienie osoby z odpowiednią grupą krwi, aby organ mógł się przyjąć. Dochodzi do tego wymóg sprawdzenia zdrowia potencjalnego dawcy, aby nie dopuścić do sytuacji, w której pomimo zgodności co do grupy krwi dawca będzie chorować na jaką poważną chorobę. Naturalnie osoby mogą wyszukiwać osoby, które próbują się ogłaszać z faktem, że chcą sprzedać swój organ. Z całą pewnością bardziej niebezpieczny dla dawcy jest ten pierwszy przypadek. Ponadto jeśli do niego dochodzi to często zwraca się uwagę na wybranie takiej osoby, która przez przynajmniej kilka pierwszych dni nie będzie poszukiwana. Jeśli jest już pewność, co do tego, że dana osoba może być dawcą jakiegoś narządu to przechodzi się do fazy faktycznego porwania. W takim przypadku nie zawsze wystarczy dokonać porwania z dowolnego miejsca, gdyż zwyczajnie może być to niemożliwe. Przestępcy skupiać się mogą na poznaniu zwyczajów takiej osoby oraz poznaniu najbliższej okolicy, aby wykluczyć przypadek, że ich działanie zostanie zarejestrowane przez miejski monitoring. Jeszcze co do samego poszukiwania osoby mogącej być potencjalnym dawcą bardzo często wybiera się osoby, które ogłaszają się, że poszukują pracy w innym kraju. Problem ten w takim samym stopniu dotyczy kobiet oraz mężczyzn i to raczej w młodym wieku. Maksymalnie

[1] T. Stec, *Handel organami ludzkimi – problem nadal aktualny*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2017, s. 84.

[2] Z. Lasocik, E. Rekosz, *Handel narządami. Spory wokół interpretacji przepisów karnych ustawy transplantacyjnej*, PWN, Warszawa 2011, s. 42-43.

po kilku dniach od znalezienia dawcy organu przechodzi się do kolejnego etapu jakim jest sprowadzenie biorcy narządu w miejsce, gdzie ma być przeprowadzony zabieg. Naturalnie łącznikiem tych stron będzie osoba mająca przeprowadzić zabieg, gdzie w praktyce bardzo często będzie to dyplomowany lekarz oraz pielęgniarka asystująca. Zależnie od dostępnych możliwości zabieg będzie przeprowadzony w bardziej lub mniej sterylnych warunkach. Jeśli pojawią się jakiekolwiek problemy ze sterylnością to może się to zakończyć śmiercią, którejś z osób. Przy czym większa waga do bezpieczeństwa przykładana jest w stosunku do biorcy narządu, gdyż to właśnie on dokonuje opłaty za cały zabieg. Należy pamiętać, że jest to forma zabiegu przeprowadzana w formie nielegalnej to nie zawsze, za faktyczne czynności będą odpowiadać osoby z należytą wiedzą i doświadczeniem. Z tego powodu, w niektórych przypadkach może się to skończyć śmiercią zarówno dawcy, jak i biorcy narządu[3].

Wartym odnotowania jest fakt, że procederem handlu narządami mogą trudnić się terroryści. Przy czym takie osoby uzyskują wysoką skuteczność w działaniu, gdyż dysponują rozbudowanymi komórkami operacyjnymi. Takie osoby nie tylko wiedzą, kto może im pomóc w faktycznym przeprowadzeniu zabiegu, ale również znają lokalizację takich miejsc. Jest to grupa osób, która działa szczególnie brutalnie, a do tego bazuje na aktualnie odbywających się konfliktach zbrojnych. Przykładem tego mogą być wydarzenia z Syrii, które miały miejsce w 2015 roku. We wspomnianym państwie handlem ludzkimi organami zajmowała się ISIS, która za cel działań obrała sobie szpital w Mosulu. To właśnie w tym szpitalu został utworzony specjalny oddział służący do pobierania organów, głównie od osób zmarłych lub umierających, które brały udział w działaniach zbrojnych. Oddział miał dziać po to, aby wspierać potrzebujących, jednak terroryści zastosowali argument zastraszenia i zmuszali lekarzy do przeprowadzania nielegalnych przeszczepów organów. Co gorsza lekarze, którzy się buntowali byli rozstrzeliwani. W samym tylko 2015 roku w taki sposób śmierć poniosło 12 lekarzy. Z czasem terroryści utworzyli własne specjalne komórki zadaniowe, które skupiały się na pobieraniu organów. W takich komórkach stosując argument szantażu angażowali lekarzy pracujących w lokalnych szpitalach. Naturalnie wszystkie korzyści finansowe z tytułu sprzedanych narządów były przekazywane na rzecz terrorystów[4].

Wśród stron przeprowadzanych transakcji uwzględnić można całe kliniki, które prowadzą legalne działania w tym zakresie, zaś formy nielegalne stanowią jedynie uzupełnienie. W technicznym ujęciu jest to miejsce uznawane za bardzo bezpieczne, gdyż nie tylko miejsce zabiegu jest sterylne, ale również sam zabieg przeprowadzany jest przez wykwalifikowany personel medyczny. Jednak tutaj wartym odnotowania jest fakt, że pracownicy takiej kliniki będą pobierać dodatkową opłatę, gdyż jest to czynność zabroniona przez prawo krajowe. Zdarzają się przypadki, że o takich zabiegach będzie wiedzieć tylko wąska grupa osób pracująca w konkretnej klinice. Wynika to z faktu, że strony muszą zachować peł-

[3] W. Rowiński, *Czy w Polsce możliwy jest handel narządami?* PWN, Warszawa 2006, s. 54.

[4] T. Safjański, *Działalność organizacji terrorystycznych związana z handlem narządami i tkankami ludzkimi*, Centrum Profilaktyki Biznesu Visna, Warszawa 2017, s. 2-3.

ną dyskrecję, aby nie zwrócić na siebie uwagi organów ścigania. Czasami może się zdarzyć, że zabieg pobrania oraz wszczepienia narządu będzie się odbywać w dwóch zupełnie innych miejscach. W wyniku takiego faktu zachodzi potrzeba przetransportowania pobranego organu w określone miejsce. Za tego typu działania odpowiadają brokerzy, którzy po prostu pełnią funkcję kurierów. Ich praca jest o tyle istotna, że organ musi zostać przewieziony w sterylnym środowisku w możliwie krótkim czasie. Uzupełnienie stanowić będą pośrednicy, którzy będą odpowiadać za kojarzenie ze sobą stron oraz ustalanie kwot, które biorca narządu musi uregulować[5].

Co prawda narządy można pobrać od osoby zmarłej, która przed śmiercią wyraziła na to zgodę. Jednak zdarza się, że przeszczep przeprowadzony przy wykorzystaniu takich organów nie może się przyjąć. Dużo większą skuteczność uzyskuje się w przypadku dawców żywych. Wiedząc o takim fakcie nawet osoba poszukująca organu chętnie zapłaci znaczną kwotę wiedząc, że ma większą szansę na przyjęcie się narządu. Problematyka ta wiąże się z pewną brutalnością. Wynika ona przede wszystkim z faktu, że przestępcy dużą wagę przykładają do własnego bezpieczeństwa, a nie troski o innych. Jeśli dochodzi do porwania, gdzie osoba porwana widzi sprawców to występuje praktycznie pewność, że taka osoba zginie. Wówczas od takiej osoby pobieranych jest przynajmniej kilka organów, osoba jest zabijana, a jej ciało gdzieś zakopywane lub wywożone w mało uczęszczane przez ludzi miejsce. Ten prosty przykład pokazuje, że handel organami jest bardzo niebezpieczny, gdzie zagrożony może być praktycznie każdy, który ma z tym procederem coś wolnego. W skrajnym przypadku bezpiecznie nie mogą czuć się nawet świadkowie porwań, których przestępcy później mogą poszukiwać[6].

Przyczyny handlu organami

Każde zjawisko społeczne musi charakteryzować się jakimiś czynnikami, które będą warunkować jego rozwój. Dokładnie tak samo jest w przypadku handlu ludzkimi organami, gdzie uwzględniane jest działanie praw rynkowych odnoszących się do popytu oraz podaży. Jeśli chodzi o stronę popytową to jest to zwyczajna potrzeba życia o kilka lat dłużej. Co prawda osoba taka mogłaby skorzystać z legalnej formy przeszczepu organu, jednak w takim przypadku czas oczekiwania jest zdecydowanie dłuży. Nie mniej istotny jest czynnik ekonomiczny, gdzie społeczeństwo jest coraz lepiej sytuowane pod względem finansowym, prze co skłonne jest przeznaczać znaczne kwoty na zaspokajanie swoich dość specyficznych potrzeb. Czynnik ekonomiczny występuje także po stronie podażowej, gdzie osoba chce po prostu osiągnąć konkretne korzyści majątkowe z tytułu sprzedaży

[5] https://gizmodo.com/heres-how-much-body-parts-cost-on-the-black-market-5904129?sidebar_prom otions_icons=testingon&utm_expid=66866090-67.e9PWeE2DSnKObFD7vNEoqg.2&utm_referrer= https%3A%2F%2Fwww.google.pl [dostęp: 12.11.2020 r.].

[6] Sz. M. Buczyński, P. Snopek, *Aspekty kryminologiczne nielegalnego obrotu narządami, tkankami oraz komórkami ludzkimi*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2013, s. 230.

jakiegoś organu. Jednak w takim przypadku osoba decyduje się na sprzedaż tylko takiego organu, bez którego można dalej żyć. W praktyce najczęściej sprzedawana jest nerka lub część płata wątroby. Nie wyklucza to możliwości sprzedaży organu, który człowiek ma tylko jeden w swoim ciele. Jednak w takim wariancie przesłanki podjętych działań są bardziej rozbudowane i takiej osobie chodzi przede wszystkim o dobro bliskich. W pewnym stopniu jest to forma oddania życia po to, aby bliscy mogli żyć w lepszych warunkach. Powodem jest również sposób postepowania ludzi, którzy zamiast skupiać się na własnym zdrowiu ukierunkowują się na konsumpcjonizm. W wyniku tego spotkać się można ze zjawiskiem chorób cywilizacyjnych. Niektóre z nich przekładają się na niewydolność organów, przez co wymagany jest przeszczep[7].

W zakresie czynników wpływających na rozwój handlu organami wpływa brak takich narządów na rynku z zachowaniem obowiązującego prawa. Pomimo tego, że możliwości transplantacyjne są bardzo duże to zwyczajnie lekarze nie mogą często przeprowadzać takich zabiegów, gdyż jest za mało dawców. Do tego poprawiająca się technologia w dziedzinie medycyny przekłada się na to, że bez większych obaw o życie można dokonać przeszczepu nawet podstawowych organów. Należy zaznaczyć, że problem ten dotyczy nie tylko krajów ubogich, ale również tych bardzo dobrze rozwiniętych. Nawet w Polsce i innych krajach europejskich nie wszystkie osoby mogą się samodzielnie utrzymać, a tym samym poszukują alternatywnych sposobów na poprawę swojego budżetu domowego. Jedną z takich alternatyw jest oddanie jakiegoś organu, gdzie najczęściej jest to nerka. Osoby do tego czynności motywowane są brakiem możliwości znalezienia pracy przez dłuższy czas lub po prostu przypadkowego nawiązania kontaktu z osobami, które się tym zajmują. Problemem są również kwestie niemożliwości utrzymania własnej rodziny oraz zaleganie z ratą kredytu. Warto zwrócić uwagę jest to, że wśród sprzedawców organów dość często spotyka się osoby, które w przeszłości były powiązane ze środowiskami przestępczymi. Takie osoby mogą sobie tłumaczyć swoje zachowanie tym, że jest to szybki sposób na zarobienie bardzo dobrych pieniędzy. W rozwiniętym kraju osoba zdecydowanie mniej ryzykuje niż w kraju ubogim, gdyż w razie potrzeby można uzyskać kompleksowe wsparcie medyczne. Uzupełnienie tego wszystkiego stanowią choroby, głównie natury psychicznej, gdzie w wyniku zaburzonej świadomości osoba chętnie może oddać organ. Przykładem jest depresja, w wyniku której osoba nie odczuwa sensu życia, a tym bardziej potrzeby posiadania wszystkich narządów. W pojedynczych przypadkach będzie to po prostu zwykła ludzka ciekawość i chęć dowiedzenia się, jak to jest żyć bez jakiegoś organu. Co prawda takie osoby mogą mieć pewne wątpliwości, jednak zostaną odpowiednio przekonane środkami finansowymi to godzą się na podjęcie dalszych kroków. Ponadto jest to grupa, która stosunkowo łatwo przekupić oferując cenę zdecydowanie niższą, niż tak która oficjalnie obowiązuje na rynku[8].

[7] J. Rubiś-Kulczycka, *Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, Uczelnia Jana Wyżykowskiego, Lubin 2016, s. 30-31.

[8] Karsznicki, *Handel ludźmi w Polsce*, MSW, Warszawa 2009, s. 39-40.

Turystyka transplantacyjna

Ludzie podróżując po świecie w różnych celach. Nie zawsze są to cele typowo ukierunkowane na walory kulturowe lub przyrodnicze. Czasami ludzie podróżują, aby w ich rozumieniu uratować swoje życie lub kogoś bliskiego. Jest to zjawisko nazywane mianem turystyki transplantacyjnej lub wakacji turystycznych. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka, gdzie jedną z nich jest rygorystyczność obowiązującego prawa. W niektórych państwach kary za przeprowadzenie nielegalnego przeszczepu są znacznie niższe lub wręcz państwo nie uregulowało tej kwestii. Ponadto sami lekarze mogą wykazywać różne podejście do omawianej materii. Uzupełnienie stanowią koszty samych zabiegów, które mogą zachęcić do odbycia dalekiej podróży, gdyż nawet taki wydatek jest uzasadniony ekonomicznie. Już na wstępie warto odnotować, że jest to proceder na skalę światową. Wynika to z samej istoty handlu organami, który wpisuje się w bardziej rozbudowane przestępstwo, którym jest handel ludźmi. Na świecie można wymienić tylko kilka państw, w których dość powszechnie przeprowadza się tego typu zabiegi z pominięciem prawa. Jednym z takich państw jest Pakistan, gdzie lekarze chętnie wybierają właśnie taką drogę budowania swojego majątku. Niezależnie od miejsca wykonywania nielegalnej operacji sposób postępowania jest bardzo podobny. Najczęściej dawcami są osoby pochodzące z biednych krajów, a biorcami osoby chore z krajów bardzo dobrze rozwiniętych. Jest to zależność pokazująca, że rynek nielegalnego obrotu organami rozwija się przede wszystkim ze względu na czynnik ekonomiczny. Dla osób pochodzących z biednych państw sprzedaż jakiegoś organu może być bardzo dobrym sposobem na wsparcie finansowe swoich najbliższych. Oficjalnie osoba, które oczekuje pozyskania organu deklaruje, że udaje się do danego państwa w celach typowo turystycznych, a w trakcie trwania wyjazdu dochodzi do faktycznego przeszczepu. Ze względu na potrzebę dojścia do siebie pacjenta najczęściej taki wyjazd trwa przynajmniej kilka dni. Jednak zdarzają się przypadki, że są to krótkie przypadki, a sam zabieg jest przeprowadzany w bardzo złych warunkach. W wyniku podejmowanej turystyki najczęściej przeszczepiane są nerki. Inne narządy stanowią zdecydowaną mniejszość[9].

Jeśli chodzi o sam Pakistan to biorcami narządów są obywatele ze Stanów Zjednoczonych, Australii, Arabii Saudyjskiej oraz krajów Europy Zachodniej. Nie zawsze podczas takiego procederu dawca zgadza się na oddanie narządu. Często narządy pozyskiwane są w wyniku porwań, gdzie osobie bez jej zgody pobiera się jakiś narząd. Jednak w takim przypadku działania opierają się na inicjatywach pośredników, którzy wyszukują osób mogących być dawcami, a następnie kojarzą pozyskane organy z biorcami. Przy czym z punktu widzenia przestępcy nie jest to zadanie łatwe, gdyż czas na przeszczep jest bardzo krótki, a strony nie rzadko oddalone są od siebie o setki kilometrów. Co do samych ofiar procederu pochodzą one z Pakistanu, Nepalu oraz Kolumbii. Nie mniej znaczącym krajem w rozwoju

[9] S. Chmiel, *Społeczne i kulturowe bariery martwego dawstwa narządów w opinii koordynatorów transplantacyjnych*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2014, s. 86-87.

procederu związane z handlem organami są Chiny. W przypadku tego państwa mówi się oficjalnie o łamaniu podstawowych praw człowieka. Poza porwaniami i pobieraniem narządów bez zgody dawcy często spotyka się przypadki pozyskiwania narządów od więźniów. Zagrożeni takim procederem jest szczególnie jedna grupa więźniów, a mianowicie ci którzy zostali skazani na śmierć lub odbywanie dożywotnich wyroków. W pewnym stopniu spotyka się to z oficjalnym przyzwoleniem władz więzień, którzy czerpią z tego tytułu korzyści majątkowe. To wszystko staje w całkowitej sprzeczności z obowiązującą religią w Chinach, która to zakłada, że człowiek po śmierci przenosi się do innego świata wraz ze swoim ciałem. Tym samym, jeśli osoba nie ma jakiegoś narządu to przejście do innego świata nie może się odbyć. Jest to jeden z nielicznych krajów, w którym to nawet argument wysokiej bonifikaty finansowej nie przekona osoby wierzącej do oddania swojego organu[10].

Na uwagę zasługuje także Iran, w którym to handel organami jest prawnie dozwolony. Rzadkością nie są ogłoszenia nawet na tablicach szpitalnych o tym, że jakaś osoba chce sprzedać swój organ. Celem usprawnienia takich działań podawany jest nie tylko bezpośredni kontakt do dawcy, ale również jego grupa krwi. Co do wcześniej przywołanych Chin kwestia ta nie została jeszcze uregulowana. W wyniku tego organy ścigania nie mogą karać osób, które chcą dokonać sprzedaży swojego organu. Co więcej od 1988 roku rząd irański gwarantuje pełne wsparcie medyczne oraz socjalne osobie, która decyduje się na oddanie swojego organu otrzymując przy tym wynagrodzenie. Jednak, aby odbyło się to zgodnie z prawem zawsze musi występować czynnik dobrowolności. W tym państwa każda osoba decydująca się na oddanie dowolnego organu może liczyć na wsparcie od państwa w postaci darmowego rocznego ubezpieczenia zdrowotnego. Pewnym wyjątkiem jest jednak to, że takie działania nie mogą być prowadzone w stosunku do cudzoziemców. Dzięki temu zapisowi pośrednio Iran wyraża oficjalny sprzeciw turystyce transplantacyjnej. Przykład tego państwa dowodzi, że istnieje sposób na znaczące zmniejszenie kolejek w oczekiwaniu na zdrowy narząd. Już około 10 lat po wprowadzeniu odpowiednich regulacji prawnych kolejki w oczekiwaniu na podstawowe narządy całkowicie zniknęły. Oficjalne raporty wskazują, że taki zapis przyczynia się do tego, że Irańczycy żyją dłużej, a osoby chore szybciej wracają do zdrowia. Jednak jest to argument często podważany przez środowiska międzynarodowe, przez co inne państwa nie zakładają wprowadzenia tego typu rozwiązań. Tym samym dowodzi się, że jeśli rygorystyczność rządów większości państw na świecie nie zmieni się to nie powinno się oczekiwać zmniejszenia zjawiska turystyki transplantacyjnej[11].

Iran jest bodajże jedynym krajem na świecie, w którym nie występuje zjawisko kolejek w oczekiwaniu na konkretny narząd. Nawet jeśli się zdarzają to jest to zjawisko przejściowe i trwa maksymalnie kilka tygodni. Jest to zupełne przeciwieństwo do krajów Europy Zachodniej, gdzie na niektóre narządy trzeba czekać nawet

[10] https://www.dawca.pl/aktualnosci/25664,czarny-rynek-transplantologii [dostęp: 12.11.2020 r.].

[11] A. Głogowska, *Handel ludźmi w celu usunięcia narządów w ujęciu prawnomiędzynarodowym*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017, s. 142-143.

kilka lat. Przedstawiciele omawianej turystyki na pewnym etapie swojego użycia mogą dojść do wniosku, że dużo ważniejsze dla nich jest zdrowie niż zgromadzony majątek. Jeśli osoba posiada bardzo duży kapitał to może odbywać takie podróże co kilka lat, aby pozyskać kolejny organ dający jej szansę przeżycia następnych lat. Tym samym proceder ten będzie można postrzegać w kategoriach uzależnienia, gdzie kolejny zabieg jest niezbędny, aby móc żyć. Naturalnie w każdej dziedzinie ludzkiego życia dąży się do ulepszeń, jednak mogą być one wykorzystywane w niewłaściwy sposób. Doskonałym tego przykładem jest transplantologia, która z założenia miała stanowić jedną z form leczenia bezpośrednio przyczyniającą się do ratowania ludzkiego życia. Jej współczesny obraz został wyraźnie zaburzony poprzez przestępców stawiających na to, aby transplantologia stała się dla nich jednym z obszarów zarobkowania. Tym samym idea transplantologii doświadczyła skutków własnego sukcesu, gdzie z założenia dobra idea została przekształcona w taki sposób, aby przyczyniać się do wyrządzania ludziom krzywdy[12].

Koszty nielegalnej transplantacji

Ludzie, aby uratować swoje życie są w stanie zapłacić bardzo dużo, na czym bezpośrednio korzystają przestępcy trudniący się handlem ludźmi oraz narządami. Sam zabieg bardzo często wliczony jest w cenę samego narządu, gdzie nierzadko kwoty podawane są w setkach tysięcy złotych. Naturalnie wszystko zależy od rodzaju organu oraz kraju, w którym ma być przeprowadzony zabieg. Najczęściej przeszczepianym narządem jest nerka, która w Polsce na czarnym rynku kosztuje około 30 tys. zł. Jednak już w Indiach taki narząd można kupić za około 2 tys. zł., co jest dowodem na to, że biorcy narządu opłaca się udać w podróż turystyczną do innego kraju. Jednak są i kraje, w których o pozyskanie narządów jest bardzo trudno, w wyniku czego ich ceny są skrajnie wysokie. Za przykład może posłużyć Turcja, w której nawet za nerkę trzeba zapłacić minimum 450 tys. zł. Występują także narządy, których ceny są zbliżone niezależnie od kraju. Takim narządem jest trzustka, która kosztuje około 400 tys. zł. Zdecydowanie najbardziej wartościowym narządem jest serce, gdzie ceny tego narządu zaczynają się od około 1 mln zł. Podobne ceny kształtują się w obrębie płuc[13].

Skutki handlu organami

Proceder handlu organami wywiera szereg konsekwencji na społeczeństwo. Jednak nie zawsze są one pozytywne, a częściej negatywne. O ile wszystko zakończy się pozytywnie i organ faktycznie się przyjmie to pozytywnym efektem takiego procederu jest to, że biorca narządu może dalej żyć. Co prawda będzie mu-

[12] K. Kowalska, *Kontrowersyjne podróże turystyki medycznej*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2017, s. 73-74.

[13] J. Skalski, *Historia przeszczepiania narządów*, CX News, Warszawa 2009, s. 159.

siał bardziej na siebie uważać oraz poddawać się regularnym badaniom, jednak w taki sposób mówić ogólnie kupił sobie kilka dodatkowych lat życia. Zdecydowanie poważniejsze skutki odnotowuje się po stronie dawców organów. Nawet jeśli taka czynność wykonywana jest świadomie, a do tego takiej osobie przekazywane są znaczne środki pieniężne to nie rekompensuje to szkody jakiej doznała ona na swoim ciele. Należy pamiętać, że dawcy organów pochodzą z bardzo biednych krajów, gdzie trudno o odpowiednią opiekę medyczną. Już ten sam jeden czynnik przekłada się, że osoba po dokonanym zabiegu wraca do swojego środowiska, w którym zdana jest tylko na siebie. W takim otoczeniu bardzo łatwo o zakażenie oraz inne komplikacje powiązane z samym zabiegiem. Nawet pozyskane środki nie będą wystarczającym argumentem, abym dać radę wrócić do normalnego życia. Mówiąc dosadniej sytuacja dawcy organu pomimo otrzymanych środków finansowych nie tylko się nie poprawia, ale wręcz się pogarsza. Efektu tego może doświadczyć nie tylko sam dawca organu, ale również jego bliscy. Nierzadko już po kilku tygodniach taka osoba umiera. Patrząc szerzej na całe zagadnienie problemem są Chiny, gdzie organy pobiera się od więźniów skazanych na śmierć lub kary dożywotniego pozbawienia wolności. Dane oficjalne są niedostępne, gdyż są traktowane jako tajemnica wojskowa, jednak przyjmuje się, że każdego roku w wyniku błędów popełnionych podczas dokonywania nielegalnych przeszczepów narządów śmierć może ponosić około 4-5 tys. osób. Jeszcze przełoży się to na wymiar globalny to można szacować, że w wyniku takich działań śmierć może ponosić nawet kilkadziesiąt tysięcy osób[14].

Handel organami w Polsce

W żadnym przypadku Polska nie jest wyłączona spod problemu handlu ludźmi oraz organami. Przy czym w Polsce problem ten jest złożony, gdyż zarówno można spotkać osoby zaliczane do strony popytowej oraz podażowej. Wpływ mają na to nierówności społeczne, gdzie osoby zaliczane do wyższych warstw społecznych, a mające jakieś problemy zdrowotne faktycznie mogą rozważać kwestię pozyskania organu z pominięciem obowiązującego prawa. Ponadto, gdyby problem ten nie był realny to nie byłyby potrzebne stosowne regulacje prawne. Kwestia ta została uregulowana dopiero w 2005 roku na mocy Ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek tkanek i narządów. Ten jeden dokument uporządkował nie tylko sprawy związane z legalnym rynkiem transplantologii, ale również podejmuje trudną tematyką traktowania przeszczepów jako obiektu wymiany handlowej. We wspomnianej ustawie, a dokładniej w art. 43 można przeczytać, że *zabrania się pobierania i przyjmowania zapłaty lub innej korzyści majątkowej od biorcy narządu. Prawodawca przewiduje karę dla każdego, kto nabywa lub sprzedaje organy lub komórki, a także dla tego, kto rozpowszechnia informacje na podany temat*[15].

[14] T. Stec, *Handel organami*..., op. cit., s. 93.

[15] Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. *o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów*, (Dz.U. 2005 nr 169 poz. 1411).

Już nawet sam fakt rozpowszechniania informacji o tym, że chce się sprzedać organ lub pomóc w tego typu czynnościach jest argumentem przyczyniającym się do nałożenia kary. Jednak tutaj musi być jasno wskazane, że strona działa wyraźnie na bazie pobudek finansowych. Takiej osobie w najbardziej rygorystycznym przypadku może przysługiwać nawet rok pozbawienia wolności. Jeśli jest to czyn podjęty po raz pierwszy lub strona zgłasza skruchę to kara będzie zmniejszona do pewnej grzywny lub wyroku więzienia w mniejszym wymiarze czasowym. Jeśli osoba zostanie ujęta w momencie finalizowania transakcji lub po jej faktycznym zakończeniu to prawo polskie przewiduje karę w wymiarze do 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Jeszcze poważniejsze konsekwencje czekają osoby, które prowadzą systematyczną działalność związaną z handlem organami. W takim przypadku musi być udowodnione, że osoba jest powiązana przynajmniej z dwoma zabiegami nielegalnego przeszczepu organu. Jeśli taki argument faktycznie zostanie podjęty to osobie może grozić do 5 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Wspomniana ustawa odnosi się do lekarzy oraz innych osób, którzy w sposób niezgodny z prawem podejmują się pobrania tkanki lub narządu. W takim przypadku osoba może być ukarana grzywną lub nawet karą pozbawienia wolności do trzech lat[16].

To wszystko szczególnie mocno rozwija się poprzez źle funkcjonujący system opieki zdrowotnej. Jeśli jakaś osoba została zdiagnozowana i zakwalifikowana do przeszczepu to później zmuszona jest do czekania w najlepszym przypadku nawet kilka miesięcy. Zdarzają się przypadki, że na organ trzeba czekać kilka lat, gdzie w tym czasie stan zdrowia może się znacząco pogorszyć. Przypuszczalnie, gdyby kolejki w polskich szpitalach były zdecydowanie krótsze to problem handlu organami nie rozwijałby się tak dynamicznie. Tak naprawdę handel organami może być przez społeczeństwo odbierany, jako sposób na rozwiązanie pewnego problemu. Nieoficjalne dane mówią o tym, że nawet co piąty lekarz w Polsce przeprowadza tego typu operacje lub przynajmniej zna kogoś kto się tym profesjonalnie zajmuje, naturalnie przy potrzebie uregulowania stosownej opłaty. Jeśli tego typu raporty policyjne są zgodne z rzeczywistością to można przewidywać, że w Polsce przeprowadza się przynajmniej kilka tysięcy tego typu zabiegów rocznie[17].

Moralność w handlu organami

Z całą stanowczością proceder handlu ludzkimi organami jest uznawany za działanie niezgodne z prawem. Dodając do tego aspekt moralności, w żadnym stopniu ocena nie może być pozytywna. Szczególnie patrząc z punktu widzenia przestępców przyjmujących funkcje pośredniczące należy uznać handel organami za działanie nieetyczne. Wynika to przede wszystkim, że jest to jeden ze sposobów na wykorzystywanie ludzkiej słabości. Odnotowuje się to po każdej ze stron, nie tylko jeśli chodzi o kupującego. W takich przypadkach pośrednik świa-

[16] J. Picewicz, *Czy praktyka transplantacyjna ex mortuo jest współczesną formą kanibalizmu*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2018, s. 103.

[17] J. Skalski, *Historia przeszczepiania narządów*, CX News, Warszawa 2009, s. 157.

domie będzie podawać wyższą cenę za zdrowy organ wiedząc, że osoba i tak nie ma wyjścia, jeśli chce żyć. Z drugiej strony, jeśli stronę podażową tworzą osoby świadomie chcące sprzedać organ to może dochodzić do zjawiska zaniżania ceny. Tym samym większość środków zostanie przekazanych na rzecz pośrednika. Patrząc szerzej na całe zagadnienie również należy wydać opinię negatywną, gdyż w pewnym stopniu jest to sposób manipulowania tym co otrzymało się od Boga. Jeśli osoba chce przekazać organ drugiej osoby to z etycznego punktu widzenia powinno być to potraktowane jako dar serca, a nie argument do zarobienia pieniędzy. Jeśli w jakimkolwiek stopniu dochodzi do tego czynnik ekonomiczny to jest to przykład jawnego pogwałcenia ludzkiej godności. W pewnym stopniu człowiek wchodzi w rolę Boga, który decyduje o tym, kto ma prawo do życia, gdzie głównym argumentem będzie czynnik finansowy. Po prostu prawo do życia otrzymuje ten kto więcej zapłaci za dany organ. Kolejną kwestią jest karygodne zachowanie lekarzy w tym procederze. Przysięga przez nich składna wyklucza możliwość przyjmowania korzyści majątkowych z tytułu przeszczepu tkanek lub narządów. Dokładniej jest to ujęte w kodeksie etyki lekarskiej, gdzie wyraźnie jest wskazane, że przyjmowanie zapłaty za takie czynności jest zabronione. Ponadto każda osoba, która pobiera narząd od dawcy może dokonać tylko za jej zgodą. Świadczy o tym już samo słowo dawca, gdzie pośrednio nawiązuje się do zgody. Jeśli narząd pobierany jest od osoby zmarłej to taka osoba, jeszcze za życia musi wyrazić zgodę na podjęcie takich czynności w stosunku do własnego ciała. Jeśli takiej zgody nie ma to w każdym przypadku osoba pobierająca organ uznawana jest za przestępcę, co powinno stawać w sprzeczności z czystością jej sumienia[18].

W kwestii tej wypowiada się nawet Kościół Katolicki, który akceptuje ideę transplantacji, jednak z zachowaniem zasad moralnych. W rozumieniu kościoła działanie takie jest aktem najwyższej miłości, gdzie człowiek na rzecz dobra drugiego oddaje pewną część samego siebie. Jednak, aby było to zgodne z nauczaniem Kościoła to w żadnym stopniu nie może być do tego włączany czynnik ekonomiczny. Do tego aspekt moralności jest całkowicie usuwany, gdy któraś ze stron nie wyraża zgody na przeprowadzenie zabiegu. W pewnym stopniu strony ponoszą jakieś ryzyko, jednak jest ono usprawiedliwiane tym, że robi się to dla dobra drugiego człowieka. Pomimo tego, że społeczeństwo rozwija się w świecie konsumpcyjnym to należy pamiętać, że na świecie są pewne dobra, których nie można kupić, a przynajmniej nie powinno się ich kupować. Jednym z takich dóbr jest możliwość dłuższego życia. Skoro taka wartość została dana człowiekowi przez siły wyższe, to człowiek nie powinien z tym walczyć wykorzystując do tego swój zgromadzony kapitał. To wszystko wpisuje się w kwestię ludzkiej godności oraz faktu, że każdemu człowiekowi niezależnie od miejsca zamieszkania oraz stanu posiadania należy się szacunek. Z tego powodu moralnie niedopuszczalne jest to, aby bazować na osobach pochodzących z krajów trzeciego świata gotowych oddać część własnego ciała w imię lepszej przyszłości. Godność dana człowiekowi wy-

[18] T. Stec, *Handel organami ludzkimi – problem nadal aktualny*, Uniwersytet Papieski, Kraków 2017, s. 91-92.

maga pielęgnacji, a propagowanie idei nielegalnego handlu organami bezpośrednio w nią uderza. Dochodzi się tym samym do wniosku, że unikanie tematu handlu narządami jest nieetyczne. W taki sposób następuje pośrednie przyzwolenie na rozpowszechnianie się procederu. Gdyby kwestia ta była częściej podejmowana przez środowiska nie tylko w Polsce, ale również na świecie to bardzo możliwie, że opracowano by bardziej skuteczne metody walki z takim zjawiskiem, a do tego poprawiono by błędy w funkcjonowaniu systemów zdrowotnych[19].

Podsumowanie

Handel organami traktowany jako biznes, przez co przestępcy cały czas doskonalą sposoby swojego działania. Szczególny nacisk kładziony jest na werbowanie osób od których można pozyskać jakiś organ. W praktyce spotyka się korzystanie jedynie z trzech sposobów działań przestępców, gdzie wśród nich uwzględnia się metody: na pracę, miłość oraz uprowadzenie. Przy czym każdy z tych sposobów zakłada, że pozyskuje się osoby celem wywiezienia ich do innego kraju oraz przeprowadzenia faktycznego zabiegu. W tym pierwszym przypadku istota działania sprowadza się, aby zgłaszać się do osób poszukujących pracy i oferowanie im rzekomej dobrze płatnej pracy za granicą. Faktycznie taka praca nie jest dostępna, jednak ma to być jedynie czynnik zachęcający. Kluczowe w takim działaniu jest to, aby po nawiązaniu współpracy potencjalnej ofierze odebrać wszystkie dokumenty, które pozwoliłyby jej na szybki powrót do kraju. Jeśli osoba zaczyna rozumieć, że stała się ofiarą handlu ludźmi to nierzadko dołącza się czynnik zastraszenia w wyniku czego osoba staje się posłuszna. Przy czym nie chodzi o faktyczne zastraszenie osoby porwanej, gdyż to może być mało skutecznym argumentem. Dużo bardziej sprawdza się wmówienie, że każde nieposłuszeństwo może zakończyć się krzywdą kogoś bliskiego. W zdecydowanie bardziej emocjonalny sposób przestępcy działają przy wyborze werbowania osób do pobrania narządu argumentując swoje czyny rzekomą miłością. Jednak tutaj, aby metoda zadziałała najlepiej sprawdzi się atrakcyjna osoba. Nie ma znaczenia celem ataku jest kobieta czy mężczyzna, gdyż czynnik atrakcyjności sprawdzi się w każdym przypadku. Przy czym jest to metoda dość wyraźnie rozłożona w czasie, gdyż ofiara musi być uwiedziona nie tylko pod względem fizycznym, ale również emocjonalnym. Jeśli przykładowo przestępcy chcą pozyskać jakiś organ kobiety, to do tego zadania angażują atrakcyjnego mężczyznę, który uwodzi kobietę. Nie rzadko udają się oni w podróż za granicę, w czasie trwania której dochodzi do porwania oraz pobrania organu. Kolejną metodą jest po prostu uprowadzenie, gdzie działanie przestępców nie wymaga angażowania znacznych zasobów czasowych, a sam fakt porwania może wystąpić nawet w miejscu zamieszkania potencjalnej ofiary. Bardzo dużo w konkretnej metodzie zależy od regionu świata oraz kultury w nim obowiązującym. Dla przykładu, jeśli zachodzi potrzeba pozyskania organu od

[19] M. Machinek, *Śmierć w dyspozycji człowieka. Wybrane problemy etyczne u kresu ludzkiego życia,* Hosianum, Olsztyn 2004, s. 38-39.

osoby z krajów afrykańskich to wśród spotykanych rozwiązań uwzględnia się rytuały woo-doo. Innym sposobem może być skupianie się na festiwalach religijnych, w których lokalne społeczności chętnie się angażują i z różnych powodów oddalają się od swoich bliskich[20].

Literatura:

1. Antonów R., *Hndel ludźmi – kierunki, metody i rodzaje zniewolenia ofiar*, UMCS, Lublin 2014.
2. Buczyński Sz.M., Snopek P., *Aspekty kryminologiczne nielegalnego obrotu narządami, tkankami oraz komórkami ludzkimi*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2013.
3. Chmiel S., *Społeczne i kulturowe bariery martwego dawstwa narządów w opinii koordynatorów transplantacyjnych*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2014.
4. Głogowska A., *Handel ludźmi w celu usunięcia narządów w ujęciu prawnomiędzynarodowym*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017.
5. Karsznicki K., *Handel ludźmi w Polsce*, MSW, Warszawa 2009.
6. Kowalska K., *Kontrowersyjne podróże turystyki medycznej*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2017.
7. Lasocik Z., Rekosz E., *Handel narządami. Spory wokół interpretacji przepisów karnych ustawy transplantacyjnej*, PWN, Warszawa 2011.
8. Machinek M., Śmierć *w dyspozycji człowieka. Wybrane problemy etyczne u kresu ludzkiego* życia, Hosianum, Olsztyn 2004.
9. Picewicz J., *Czy praktyka transplantacyjna ex mortuo jest współczesną formą kanibalizmu*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2018.
10. Rowiński W., *Czy w Polsce możliwy jest handel narządami?* PWN, Warszawa 2006.
11. Rubiś-Kulczycka J., *Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa*, Uczelnia Jana Wyżykowskiego, Lubin 2016.
12. Safjański T., *Działalność organizacji terrorystycznych związana z handlem narządami i tkankami ludzkimi*, Centrum Profilaktyki Biznesu Visna, Warszawa 2017.
13. Skalski J., *Historia przeszczepiania narządów*, CX News, Warszawa 2009.
14. Stec T., *Handel organami ludzkimi - problem nadal aktualny*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2017.

Źródła prawa:

15. Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. *o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów*, (Dz.U. 2005 nr 169 poz. 1411).

Netografia:

16. www.gizmodo.com
17. www.dawca.pl

[20] R. Antonów, *Handel ludźmi – kierunki, metody i rodzaje zniewolenia ofiar*, UMCS, Lublin 2014, s. 11.

prof. dr hab. inż. Marian Kopczewski
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0002-0402-0477

dr Paweł Olbrycht
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0001-8362-5644

Mateusz Janecki
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0002-5806-0378

EDUKACJA NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO – POTRZEBA CZY KONIECZNOŚĆ

EDUCATION FOR CIVIL SECURITY – A NEED OR A NECESSITY

Streszczenie
Bezpieczeństwo obywatelskie nie może się sprawdzać tylko w teorii, ale powinno mieć zastosowanie w praktyce. Należy pamiętać, że ludzie, którzy czują się bezpiecznie w swoim państwie doprowadzają do jego rozkwitu, a nie upadku. Bezpieczne państwo to szczęśliwi ludzie.
Głównym celem artykułu jest przedstawienie miejsca i roli bezpieczeństwa obywatelskiego w Polsce, a jednocześnie uzasadnienie hipotezy, że zagadnienia związane z bezpieczeństwem obywateli są realizowane przez państwo obecnie, a szczególnie edukacja dla bezpieczeństwa, są w ograniczonym zakresie, a które stanowi rezerwę organizacyjną obniżającą jakość w zarządzaniu bezpieczeństwem obywateli. Odpowiedzią na to są wyniki badań przeprowadzone wśród studentów.

Słowa kluczowe: badania, bezpieczeństwo, edukacja, obywatele, wyniki

Abstract
Civil security cannot only work in theory, but should also be applied in practice. It should be remembered that people who feel safe in their country lead to its prosperity, not its collapse. A safe state is happy people.
The main aim of the article is to present the place and role of civic security in Poland, and at the same time to justify the hypothesis that the issues related to the security of citizens are currently implemented by the state, and especially education for security, are to a limited extent, and which constitute an organizational reserve that reduces the quality in management the security of citizens. The answer to this are the results of research conducted among students.

Keywords: research, security, education, citizens, results

Wstęp

Od zarania dziejów wiadomo, że bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych potrzeb człowieka. Gdy w starożytnej Grecji spytano Tukidydesa z Aten, o moment zamieszkania sprawiedliwości w Atenach, ten odpowiedział, że nastąpi to wtedy, kiedy każdy obywatel nie dotknięty przestępstwem, oburzy się tym faktem jak ten, który został pokrzywdzony w jego wyniku. Sentencja ta sprawdza się już od kilku tysięcy lat i wciąż jest aktualna, chociaż pojęcie bezpieczeństwa było różnie pojmowane w zależności od ustrojów państwowych i czasów historycznych.

Bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą każdego człowieka, bez której zaspokojenia nie da się normalnie funkcjonować, państwo powinno szukać jak najlepszych rozwiązań w tej kwestii. Każde państwo funkcjonuje w coraz bardziej zmiennym, a wręcz burzliwy otoczeniu. Zmieniające się uwarunkowania wewnętrzne mogą wywołać sytuacje kryzysowe, które charakteryzują się narastającą destabilizacją, brakiem kontroli nad sytuacją, spóźnionymi reakcjami i tak dalej. Ludzie powinni ufać wyspecjalizowanym instytucjom państwowym, które muszą być jak najlepiej przygotowane do zapobiegania zagrożeniom, a gdy zajdzie taka potrzeba powinny podjąć się działań prewencyjnych i represyjnych. Sprawne zarządzanie w tych obszarach staje się wyzwaniem XXI wieku, gdyż takie sytuacje mają bezpośredni lub pośredni wpływ na bezpieczeństwo obywateli.

Bezpieczeństwo obywatelskie jest wyzwaniem dla współczesnego świata, gdyż potrzeby obywateli zmieniają się wraz z postępem cywilizacyjnym i podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo muszą dostosowywać systemy bezpieczeństwa do zastanych warunków. System ten, tak jak i jego części, którymi są wszystkie podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli, powinien sprawnie funkcjonować na każdym szczeblu organizacyjnym państwa. Poziom *bezpieczeństwa obywatelskiego* może wzrosnąć, dzięki większej partycypacji różnych podmiotów, w tym obywateli, którzy są podstawowymi odbiorcami usług, a także administracji samorządowej, będącej dysponentem instytucji rządowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Bezpieczeństwo obywatelskie nie może się sprawdzać tylko w teorii, ale powinno mieć zastosowanie w praktyce. Należy pamiętać, że ludzie, którzy czują się bez-

piecznie w swoim państwie doprowadzają do jego rozkwitu, a nie upadku. Bezpieczne państwo to szczęśliwi ludzie.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie miejsca i roli bezpieczeństwa obywatelskiego w Polsce, a jednocześnie uzasadnienie hipotezy, że zagadnienia związane z bezpieczeństwem obywateli są realizowane przez państwo obecnie, a szczególnie edukacja dla bezpieczeństwa, są w ograniczonym zakresie, a które stanowi rezerwę organizacyjną obniżającą jakość w zarządzaniu bezpieczeństwem obywateli. Odpowiedzią na to są wyniki badań przeprowadzone wśród studentów.

Pojęcie bezpieczeństwa obywatelskiego

Ściśle wiąże się ono z ideą społeczeństwa obywatelskiego. Wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli doprowadzi do zainteresowania sprawami społeczeństwa i odpowiedzialności za dobro społeczności. To doprowadzi do samorealizacji człowieka i akceptacji rzeczywistości oraz branie w aktywnego udziału w jej różnych przejawach. Państwa wysoce cywilizowane wykazują tendencję do ochrony ludności, która ma zapewnić bezpieczne życie społeczeństwu.

Bezpieczeństwo obywatelskie próbowano legalnie zdefiniować w rządowym projekcie ustawy z 21 sierpnia 2003 roku o bezpieczeństwie obywatelskim. Bezpieczeństwo obywatelskie określono w nim jako „stan otoczenia cywilizacyjnego i środowiska naturalnego, w którym obywatele i ich wspólnoty, nie odczuwają zagrożenia swego istnienia, ani podstawowych interesów życiowych ze względu na zapewnienie przez państwo formalnych, instytucjonalnych i praktycznych gwarancji ochrony prowadzącym do społecznie akceptowalnego poziomu ryzyka”[1].

Ustawa o bezpieczeństwie obywatelskim składa się z kilku bardzo ważnych rozdziałów, które dotykają tego tak ważnego problemu. Określa zadania i kompetencje organów władzy publicznej, instytucji oraz organizacji, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa obywatelskiego, a także reguluje relacje między nimi, będąc elementami systemu bezpieczeństwa obywatelskiego w sytuacjach zagrożeń. W projekcie poruszono takie problemy jak: zadania organów administracji publicznej w systemie bezpieczeństwa obywatelskiego, ochronę cywilną i planowanie cywilne, obronę cywilną, zarządzanie kryzysowe, służba w ochronie cywilnej, korpus ratownictwa cywilnego, ostrzeganie i alarmowanie, edukacja dla bezpieczeństwa obywatelskiego, budowle ochronne, odszkodowania za szkody poniesione w związku z udziałem w działaniach ratowniczych podczas sytuacji kryzysowych i katastrof naturalnych, finansowanie systemu bezpieczeństwa obywatelskiego[2]. To bardzo szeroki zakres, tak jak szerokim pojęciem jest bezpieczeństwo. Projekt ten nie wszedł pod obrady Sejmu.

[1] S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Oficyna, Warszawa 2007, s. 28.
[2] Projekt ustawy o bezpieczeństwie obywatelskim z 21.08.2003.

Następnie przedłożono do Sejmu 23 marca 2006 roku kolejny poselski projekt ustawy o bezpieczeństwie obywateli i zarządzaniu kryzysowym, odrzucono go na posiedzeniu Sejmu 24 sierpnia 2006 roku. Projekt nie definiował bezpieczeństwa, ale określił pojęcie system ochrony bezpieczeństwa obywateli. System ochrony bezpieczeństwa miał się składać z zespołu norm i gwarancji prawnych, sposobu organizowania organów władzy publicznej i osób prawnych, które stworzą formalną i praktyczną ochronę obywateli przed różnymi zjawiskami, zagrażającymi ich życiu, zdrowiu i mieniu. Organy władzy publicznej i osoby prawne mają również za zadanie stworzenie warunków prowadzących do minimalizacji ich skutków, kształtowania harmonijnego oraz zrównoważonego otoczenia[3].

Z projektów ustaw wynika, że bezpieczeństwo obywatelskie można rozważyć w różnych aspektach[4]:

- podmiotowym (subiektywnym) – „stan otoczenia cywilizacyjnego i środowiska naturalnego, w którym obywatele i ich wspólnoty, nie odczuwają zagrożenia swego istnienia, ani podstawowych interesów życiowych",
- przedmiotowym (obiektywnym) – „ze względu na zapewnienie przez państwo formalnych, instytucjonalnych i praktycznych gwarancji ochrony",
- ograniczającym gwarancje ochrony (urealniającym sytuację idealną) – „prowadzącym do społecznie akceptowalnego poziomu ryzyka"[5].

Ocenianie stanu otoczenia cywilizacyjnego w aspekcie subiektywnym na wysokim poziomie prowadzi do przekonania o powszechnym bezpieczeństwie. Nie odczuwanie zagrożenia nie oznacza, że ono nie występuje.

Obiektywny stan odczuwania zagrożenia w praktyce jest trudny do osiągnięcia. Państwo nie daje praktycznych gwarancji ochrony. Określenie jednolitego poziomu ryzyka akceptowanego społecznie jest niewykonalne.

Ze względu na występujące różnice lokalne i środowiskowe, a także indywidualne, można mówić o poziomie ryzyka, który jest akceptowany przez instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywatelskie. Te granice określają nakłady finansowe, a także sposoby stosowania prawa.

Bezpieczeństwo obywatelskie to bardzo szerokie pojęcie, rozumie się pod nim bezpieczeństwo: obywateli i ich rodzin, fizyczne, majątku, dóbr intelektualnych, czci oraz nietykalności cielesnej, a także bezpieczeństwo, które wynika z przyjaznego obywatelowi porządku prawnego. Podmiotem działania powinien więc być obywatel, a przedmiotem wszystko to, co warunkuje jego byt, rozwój intelektualny i materialny.

Stan ekonomiczny państwa, znaczny stopień przewidywalności zagrożenia i wiele innych czynników, powodują, że społeczne oczekiwania wobec *bezpieczeństwa obywatelskiego* nie są spełniane.

---

[3] S. Pieprzny, *Policja*..., op. cit., s. 28.

[4] A. Piotrowski, S. Pich, *Sense of safety among mid-level medical personnel at Polish penal institutions*, [w:] P. Hamaj, M. Martinska, Z. Zawodna (edit.), *Komplexene socialne zabezpecenie vojenskeho profesionala*, Liptovsky Mikuláš 2010, s. 8.

[5] Projekt ustawy o bezpieczeństwie obywatelskim z 21.08.2003.

Logika i instynkt samozachowawczy nakazują stosowną reakcję podczas wystąpienia zagrożenia. Obywatele znajdujący się w poczuciu zagrożenia podejmują działania, które mają ugruntować, sprawdzić, a nawet przywrócić stan bezpieczeństwa. Zwracają się więc do instytucji i ustawowych organów, które powinny podjąć działania stosowne do zastanego zagrożenia. Niestety zagrożeni, jak i odpowiedzialni za bezpieczeństwo obywateli często nie mogą poprawnie zdefiniować rodzaju, stopnia i źródła zagrożenia. Ich wiedza jest zbyt mała w tym zakresie. Niewydolność państwa wobec oczekiwań i potrzeb społeczeństwa prowadzi do organizowania we własnym zakresie obrony i ochrony bezpieczeństwa w poszczególnych dziedzinach. *Bezpieczeństwo obywatelskie* jest bardzo ważne dla obywatela, jak i samego państwa i to nie tylko w teorii, ale i w praktyce. Państwo powinno więc organizować systemy bezpieczeństwa, by jak najlepiej spełniać swoją rolę dotyczącą bezpieczeństwa obywateli. System ten powinien sprawnie funkcjonować na każdym szczeblu organizacyjnym państwa, tak jak i jego części, którymi są wszystkie organy państwowe, organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, a także formacje i służby[6].

Pojęcie *bezpieczeństwa obywatelskiego* zmienia się wraz z postępem cywilizacyjnym, gdyż ludzie wymagają coraz szerzej pojętej ochrony przy równoczesnym nieingerowaniu w ich wolność. Społeczeństwa muszą szybko przystosować do zapobiegania zagrożeniom, by prowadzić bezpieczne życie. Ważne jest wytyczenie granic własnej swobody. Nie tylko określenie granic własnej swobody, ale i podstawy prawne, które określą zadania podmiotów systemu, ich organizację w sytuacjach zagrożenia oraz zasady i zakres współdziałania zapewnią efektywne działanie w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa.

Samorealizacja człowieka i akceptacja rzeczywistości, a także aktywne branie udziału w jej różnych przejawach wpływają na bezpieczeństwo państwa. Państwo jest świadome, że bez poczucia bezpieczeństwa obywateli nie będzie w stanie normalnie funkcjonować. Tworzy więc systemy, które mają zapewnić ochronę obywateli na jak najwyższym poziomie. Ochrona cywilna (ludności) jest zaliczana do priorytetowych działań organów władzy i administracji. Jeden z Departamentów MSWiA to Departament Bezpieczeństwa Powszechnego. Prowadzi sprawy związane z nadzorem merytorycznym ministra, który wykonuje zadania z zakresu ochrony ludności, zarządzania kryzysowego, ratownictwa, ochrony przeciwpożarowej oraz przeciwdziałania klęskom żywiołowym i innym zagrożeniom bezpieczeństwa powszechnego. Systemy nie będą prawidłowo działać, gdy nie przekonają do siebie obywateli. Obywatele poczują się bezpieczniej, gdy w pełni zaufają państwu, które powinno „pokazać" obywatelom, że mu na *bezpieczeństwie obywatelskim* zależy. Odrzucanie projektów ustaw o *bezpieczeństwie obywatelskim* na pewno w tym nie pomoże.

[6] M. Kopczewski, *Wpływ procesów integracyjnych na bezpieczeństwo europejskie*, Koszalin 2011, s. 36.

Domeny bezpieczeństwa

Codziennie słyszy się o tragicznych wydarzeniach, które dzieją się w bliższym lub dalszym otoczeniu. Ludzie są zasypywani informacjami o zamachach terrorystycznych, awariach technicznych, katastrofach lotniczych, wypadkach na drogach i innych zagrożeniach, które są tłem codziennego życia ludzi. Nie trzeba nawet sięgać tak daleko, gdyż niebezpieczeństwa towarzyszą ludziom w codziennym życiu. Niekorzystne zdarzenie, które może dotyczyć każdego to złamanie nogi, kradzież, napad, wypadek w pracy i wiele innych przykrych w skutkach wydarzeń. Są to nieliczne przykłady zagrożeń, które występują rzadziej lub częściej, ale występują. Zdarzenia te są zróżnicowane, różnią się przyczynami, charakterem, skutkami, kontekstem społecznym, politycznym, gospodarczym i wymiarem indywidualnym. Jednak mają ze sobą coś wspólnego: „Wszystkie zdarzenia niekorzystne zakłócają rozwój lub trwanie: jednostkom, społecznościom lokalnym, czy też całym społeczeństwom, a w skrajnych przypadkach, wręcz uniemożliwiają im przetrwanie”[7]. Istota zdarzeń niekorzystnych jest uniwersalną cechą, która wpływa na postrzeganie bezpieczeństwa przez ludzi, którzy uważają, że bezpieczeństwo ma charakter uniwersalny i nie można go zapewnić bezwarunkowo.

Bezpieczeństwo postrzegane jest jako rodzaj parasola, który rozciąga się jednakowo nad wszystkimi, niezależnie od podmiotu podlegającego ochronie[8]. Odrywa się więc pojęcie bezpieczeństwa od tych, których dotyczy czyli jednostek, społeczności lokalnych czy też państwa. Pojęcie bezpieczeństwa sprowadza do prostej relacji: bezpieczeństwo jest brakiem zagrożeń niekorzystnych, a gdy zagrożenia wystąpią to powodują skutki nieistotne. Fakt ten potwierdza ujmowanie bezpieczeństwa jako stanu braku zagrożeń. Sytuacje bez zagrożeń nie występują, więc ludzie pojmują bezpieczeństwo jako abstrakcyjny byt „uniwersalny”. To samo bezpieczeństwo odnoszą do wszystkich, niezależnie od podmiotu podlegającego ochronie i charakteru zdarzeń niekorzystnych. Uważa się, że obowiązkiem władzy publicznej jest zapewnienie bezpieczeństwa w uniwersalnym wymiarze, jak i skuteczność systemu jego ochrony.

Władza jest odpowiedzialna za *bezpieczeństwo obywatelskie*, jednak jej odpowiedzialność nie może mieć charakteru bezwzględnego, gdyż ludzie podejmują wiele indywidualnych decyzji dotyczących swojego bezpieczeństwa w których władza może ich tylko wspomagać. Z jednej strony, ludzie każdego dnia podejmują indywidualne decyzje w sytuacjach, które mogą chronić przed zagrożeniem bądź stworzyć je, a z drugiej kompetentne instytucje wspomagają dane decyzje[9].

Istnieją pewne obszary zwane domenami bezpieczeństwa indywidualnego w których podejmowanie decyzji jest niedostępne z zewnątrz. Istotą domeny bezpieczeństwa indywidualnego jest obszar indywidualnej aktywności człowieka, mogącej stworzyć zagrożenie lub chronić przed nim, a zależnej tylko od jego

[7] J. Wolamin, *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*, Warszawa 2005, s. 360.
[8] Ibidem, s. 360.
[9] J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa*..., op. cit., s. 361.

swobodnej decyzji[10]. Domenę charakteryzuje brak bezpośrednich wpływów z zewnętrz na indywidualne bezpieczeństwo człowieka, więc wymyka się zewnętrznym systemom zapewniającym bezpieczeństwo. W tym przypadku, systemy te wspomagają podejmowanie decyzji, związanych z danym rodzajem aktywności. Domenę bezpieczeństwa indywidualnego efektywnie wspomaga edukacja w zakresie zagrożeń, która wspomaga bezpieczeństwo, ale nie może go zapewnić. Samą edukację zalicza się do przedsięwzięć dotyczących funkcjonowania systemu bezpieczeństwa. Edukacja o bezpieczeństwie to dobra inwestycja, gdyż nade wszystko wspomaga *bezpieczeństwo obywatelskie*.

Istnieje również domena bezpieczeństwa mikrospołecznego, której istotą jest obszar swobodnej aktywności, w ramach określonej mikrospołeczności, mogącej stworzyć zagrożenie bądź chronić przed nim[11]. Często ludzie są narażeni na różne niebezpieczeństwa, co jest stanem rzeczy niezależnym od decyzji przez nich podejmowanych. Gdy spotyka ich nieszczęście korzystają z pomocy najbliższych. Ludzie tworzą więc otoczenie w skład, którego wchodzą najbliższe im osoby. To otoczenie, oprócz innych pełnionych funkcji jest również jednym z elementów systemu bezpieczeństwa. Wewnątrz mikrospołeczności podejmuje się decyzje związane z zagrożeniami, niezależnie od rozwiązań zewnętrznych. Domena jest wolna od bezpośredniego wpływu zewnętrznych systemów bezpieczeństwa, jednak są wyjątki, takie jak na przykład zagrożenie włamaniem do domu. Ludzie próbują zapobiegać tej sytuacji poprzez wynajęcie ochrony, a juz sama możliwość jej wynajęcia jest elementem systemu bezpieczeństwa, który znajduje się poza obszarem domeny bezpieczeństwa mikrospołecznego. Ochrona bezpieczeństwa ludzi jest obowiązkiem policji, działającej na rzecz systemu bezpieczeństwa państwa. Mikrospołeczność może więc zaufać policji lub zawierzyć swoje domostwo wynajętej ochronie.

Domena bezpieczeństwa mikrospołecznego rozprzestrzenia się na domenę bezpieczeństwa państwowego. Wynika z tego, że podstawową cechą wszystkich domen bezpieczeństwa jest brak sztywnych granic i w zależności od sprawności pozostałych domen rozszerzają się bądź kurczą. Mikrospołeczność ma więc do wyboru, albo samoorganizować się na własny koszt, albo zawierzyć instytucji państwowej, której obowiązkiem jest ochrona obywateli. Należy też zauważyć, że na rozmiar domeny bezpieczeństwa państwowego wpływa sytuacja gospodarcza kraju.

Istnieje również domena bezpieczeństwa lokalnego, której istotą jest obszar swobodnej aktywności w ramach określonej społeczności lokalnej, mogącej stworzyć zagrożenie lub chronić przed nim[12]. Ta domena obejmuje większy obszar od domeny bezpieczeństwa mikrospołecznego i w niej dochodzi do starcia „wpływów" pozostałych domen. Podstawową domeną, która ma wpływ na realne

[10] Ibidem, s. 361.
[11] Ibidem, s. 362.
[12] J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa*..., op. cit., s. 363.

bezpieczeństwo i jego poczucie jest właśnie domena bezpieczeństwa lokalnego[13]. Jej siła zależy od powiązań wewnętrznych społeczności lokalnych. Silne związki społeczności prowadzą do skutecznej ochrony przed lokalnymi zagrożeniami i rozprzestrzeniania się tej domeny na domenę bezpieczeństwa państwowego. Dzięki temu obywatele potrafią się skutecznie samoozorganizować, co prowadzi do zwiększenia ich aktywności w sytuacjach zagrożeń. Aktywność ma na celu zmniejszenie postaw roszczeniowych skierowanych na państwo. Samoorganizacja społeczności lokalnej jest skutecznie wspierana przez edukację. Obywatele, którzy aktywnie włączają się w zapobieganie zagrożeniom, mogą skutecznie wspomagać działania ratownicze, prowadzone przez państwo. Społeczeństwa lokalne oparte na silnej domenie bezpieczeństwa lokalnego aktywnie włączają się w akcje ratownicze i wspierają w tym działaniu funkcjonariuszy państwowych. Efektywność działań ratowniczych w dużej mierze zależy od świadomości mieszkańców dotyczącej zagrożeń[14].

Są sytuacje, gdy lokalna domena bezpieczeństwa nie może dać sobie rady z niektórymi zagrożeniami. Gdy dochodzi do takiego stanu, domena bezpieczeństwa państwowego zaznacza swoje wpływy. Istotą tej domeny jest obszar suwerennych decyzji organów władzy państwowej, w zakresie kształtowania polityki bezpieczeństwa oraz ich działań, które zapewniają bezpieczeństwo[15]. Jednym z zadań tej domeny jest wsparcie innych domen. Zazwyczaj jej podstawą jest centralny system zarządzania bezpieczeństwem. Domena bezpieczeństwa państwowego różnie oddziaływuje na pozostałe domeny, w niektórych przypadkach nie ma bezpośredniego wpływu na sferę bezpieczeństwa (domena indywidualna), a w innym całkowicie zapewnia bezpieczeństwo w sytuacjach zagrożeń zewnętrznych, jak i niektórych wewnętrznych.

Prezentacja i interpretacja wyników badań

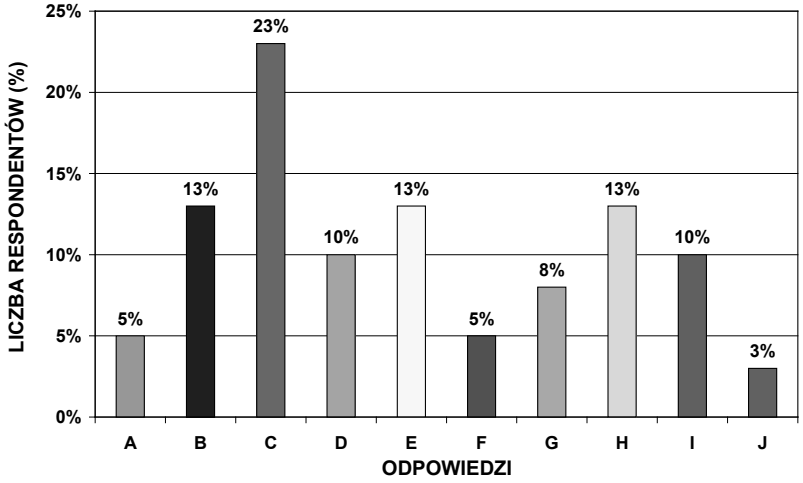
Najczęściej ocenę stanu bezpieczeństwa obywateli określa się na podstawie statystyk policyjno-prokuratorskich, sądowych i innych instytucji, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Statystyki policyjno-prokuratorskie, które są podstawowym źródłem danych, nie są w stanie oddać istoty problemu. W państwie demokratycznym ocena stanu bezpieczeństwa wewnętrznego powinna zależeć w szczególności od obywateli. Badania przeprowadzono na terenie województwa pomorskiego, wśród studentów. Spośród respondentów, było po 50% kobiet i mężczyzn. Wyniki badań prowadzonych techniką ankiety są następujące:

[13] M. Kopczewski, L. Pawelec, *Edukacja równościowa – edukacja wolna od dyskryminacji*. „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa", 3/2012, s. 136.

[14] I. Królikowska, A. Piotrowski, *Bezpieczna wielkokulturowość?* [w:] A. Piotrowski, M. Ilnicki (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa. Wyzwania nauk społecznych wynikające z zagrożeń współczesnego świata.* Poznań 2012, s. 4.

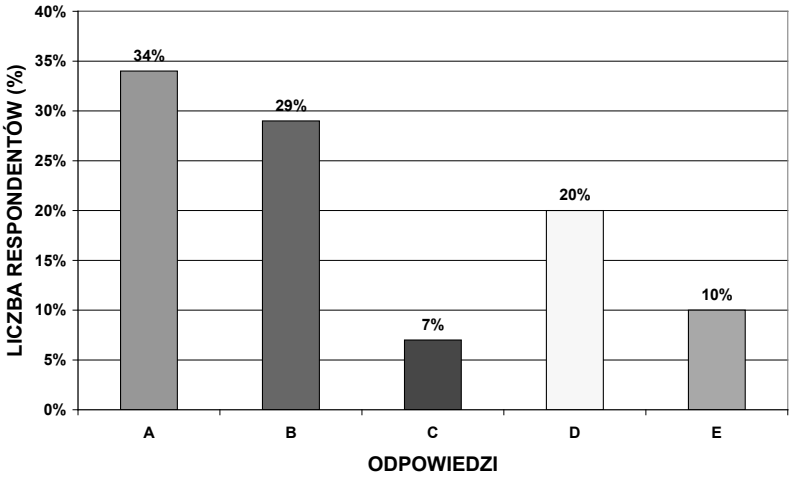
[15] J.Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa*…, op. cit., s. 364.

1. **Co rozumiesz pod pojęciem bezpieczeństwo? :**
   a. „uczucie tolerancji, coś co powinno nas chronić przed bólem; poczucie akceptacji"
   b. „pewność jutra"
   c. „stan braku zagrożenia"
   d. „zorganizowane państwo",
   e. „poczucie wewnętrznego spokoju",
   f. „swobodne poruszanie się po ulicy, bez obaw, że zostanie się napadniętym"
   g. „potrzeba"
   h. „pewność, że jutro nie stracę (bez zapowiedzi) pracy"
   i. „obrona przed atakiem innego kraju"
   j. „pewność, że nic nie zagraża mojej wolności".



Jak wynika z przytoczonych wyżej wypowiedzi, respondenci uważają, że bezpieczeństwo wiąże się z brakiem zagrożeń, z pewnością jutra, akceptacją, państwem, które potrafi się nimi zaopiekować i z wolnością, której nikt nie ogranicza. Udzielane odpowiedzi wskazują na fakt, że dla ludzi młodych bezpieczeństwo jest warunkiem do realizacji celów i pragnień. Sytuacje zagrożeń są dla nich przeszkodą, która nie pozwala im się koncertować na tym, co jest dla nich ważne. Bezpieczeństwo to stan, który pozwala im normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

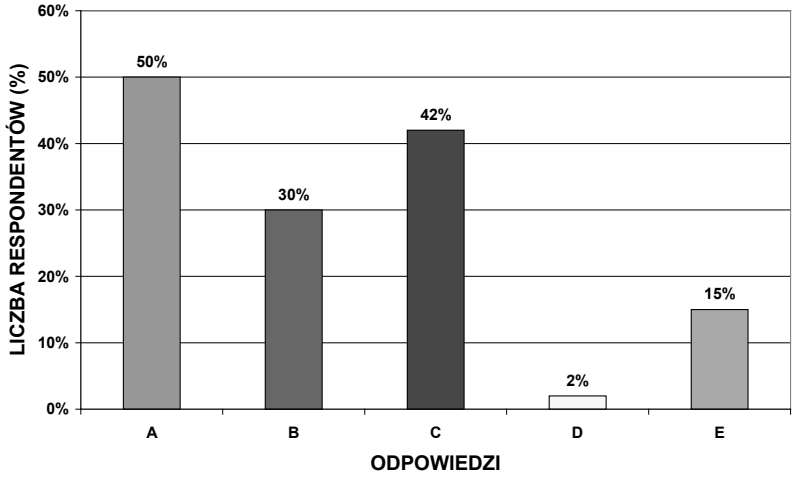
2. **Zaznacz najważniejszą według Ciebie potrzebę.**
   a. fizjologiczna
   b. bezpieczeństwa
   c. afiliacji
   d. samorealizacji
   e. szacunku



Respondenci zadeklarowali, że najważniejszą potrzebą ludzką jest potrzeba fizjologiczna (34%), a zaraz po niej potrzeba bezpieczeństwa (29%). Potrzebę afiliacji zaznaczyło tylko 7% badanych. Analiza wyników wskazuje na fakt, że bezpieczeństwo jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka.

3. Proszę zaznaczyć 2 najważniejsze według Ciebie zagrożenia bezpieczeństwa

a. utrata środków do życia
b. nieuczciwi urzędnicy
c. przestępczość pospolita
d. przynależność Polski do UE
e. skażenie środowiska
f. inne, jakie?

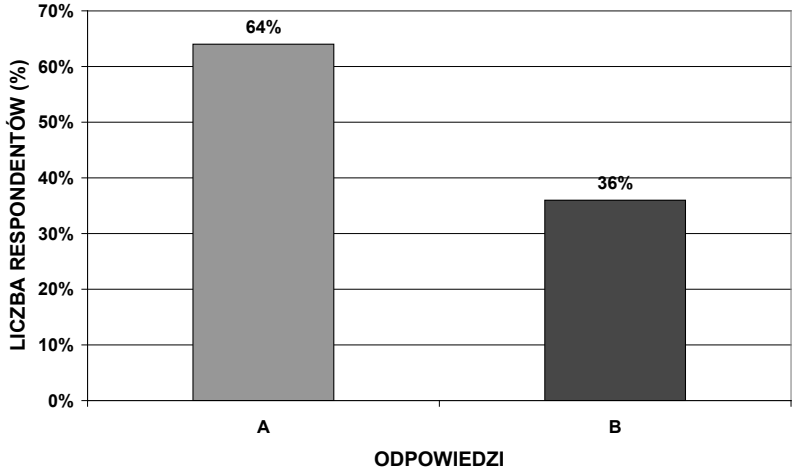


Respondenci za główne zagrożenie bezpieczeństwa uznali utratę środków do życia (50% pozytywnych odpowiedzi), a 42% wskazało na problem przestępczości pospolitej". Natomiast przynależność Polski do Unii Europejskiej było najrzadziej pojawiającą się odpowiedzią.

Studenci obawiają się przede wszystkim braku pewności ekonomicznej, co może być wynikiem aktualnie panującej sytuacji w kraju i na świecie. Studenci nie obawiają się natomiast konsekwencji płynących z przynależności Polski do Unii Europejskiej, gdyż są świadomi szans, które ta przynależność ze sobą niesie.

4. Czy uważasz, że wiesz jak zachować się w sytuacji zagrożenia i potrafisz zadbać o swoje bezpieczeństwo?

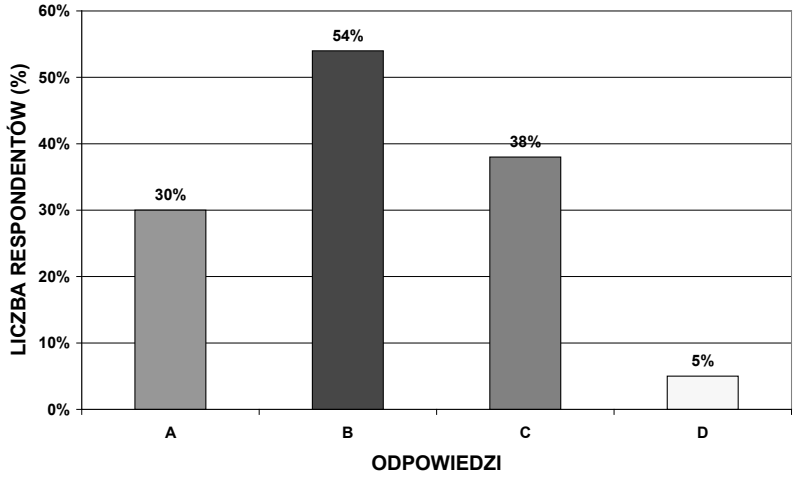
a. tak
b. nie



Przeważająca liczba respondentów, ponad 64% uważa, iż wie jak się zachować w sytuacji zagrożenia i potrafi zadbać o swoje bezpieczeństwo. Najczęściej padająca odpowiedź to „tak", z czego można wnioskować, że ankietowani nie chcą być biernymi uczestnikami niekorzystnych zdarzeń i chcą aktywnie uczestniczyć w działaniach, które mają zwiększyć poziom bezpieczeństwa. Obywatele są świadomi, że wiedza za zakresu zachowania w sytuacjach zagrożenia pozwoli na racjonalizację ich działań. Taka wiedza sprawia, że człowiek nie będzie czuł się bezsilny w przypadku wystąpienia zagrożenia.

5. Z jakich źródeł pozyskujesz informacje o sposobach postępowania podczas zagrożenia bezpieczeństwa?

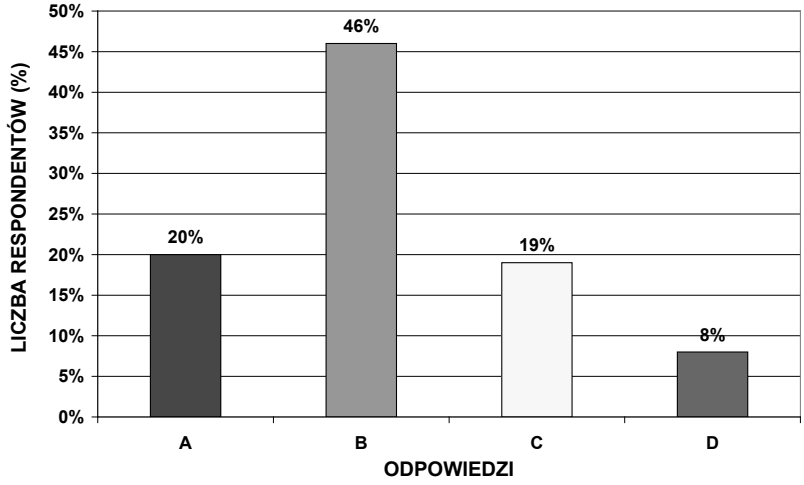
a. media
b. szkolenia
c. rodzina
d. znajomi
e. inne, jakie?



Odpowiedzi, które najczęściej się pojawiały to szkolenia (54%) i rodzina (38%). Najrzadziej pojawiającą się odpowiedź to znajomi (5%). Studenci podczas szkoleń pogłębiają wiedzę z zakresu postępowania w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa. Respondenci równie chętnie radzą się rodziny w tych sprawach. Z udzielonych odpowiedzi można wnioskować, że badani niechętnie rozmawiają ze znajomymi o prawidłowym zachowaniu się w sytuacjach zagrożeń.

6. Jak oceniasz stan bezpieczeństwa w krajach Unii Europejskiej?

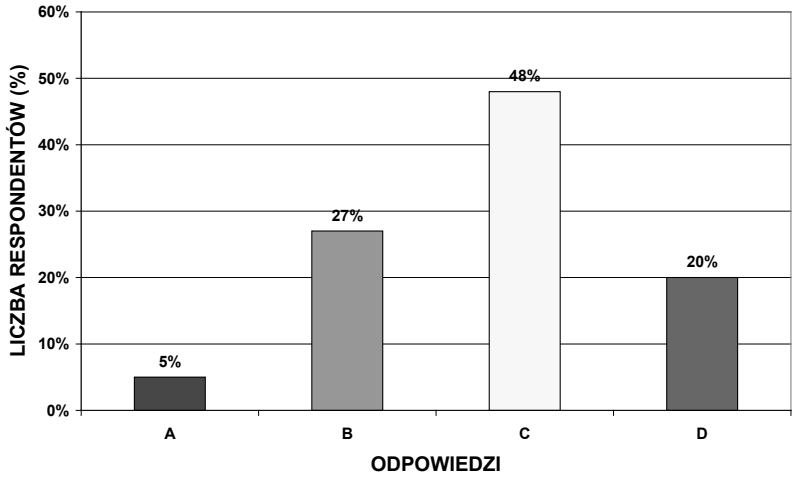
a. bardzo dobrze
b. dobrze
c. średnio
d. słabo



Prawie 50% respondentów uważa, iż stan bezpieczeństwa w Unii Europejskiej jest na dobrym poziomie. 20% respondentów ocenia go bardzo dobrze. Niewiele, bo około 8% badanych wyraziło opinię, iż stan bezpieczeństwa jest na niewystarczającym poziomie.

7. Jak oceniasz stan bezpieczeństwa w Polsce?

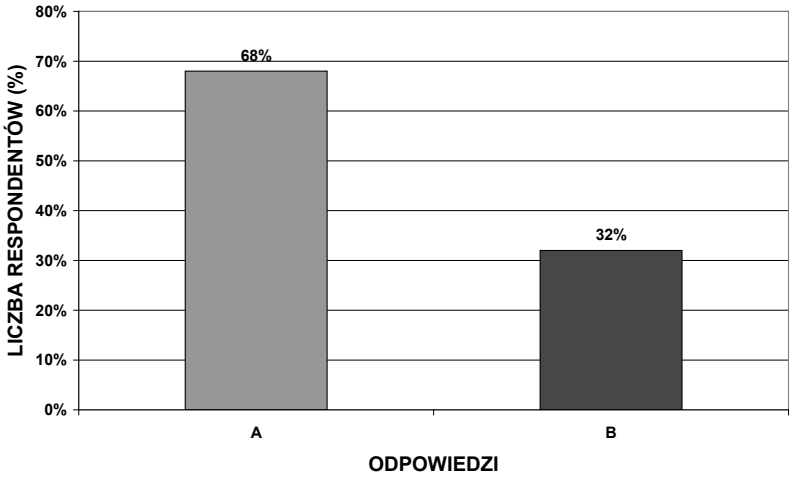
a. bardzo dobrze
b. dobrze
c. średnio
d. słabo



Prawie 50% respondentów twierdzi, że stan bezpieczeństwa w Polsce jest na średnim poziomie. Około 27% badanych oceniło ten stan jako dobry. Natomiast tylko 5% uważa, że jest bardzo dobrze. Przeważająca większość respondentów ocenia stan bezpieczeństwa obywateli w Polsce jako średni, natomiast jego rozwój w Unii Europejskiej oceniają jako dobry. Smutnym faktem jest to, iż obywatele uważają, że stan bezpieczeństwa w Polsce wciąż nie osiągnął zadowalającego poziomu

8. Czy uważasz, że Polska to kraj, w którym żyje się bezpiecznie?

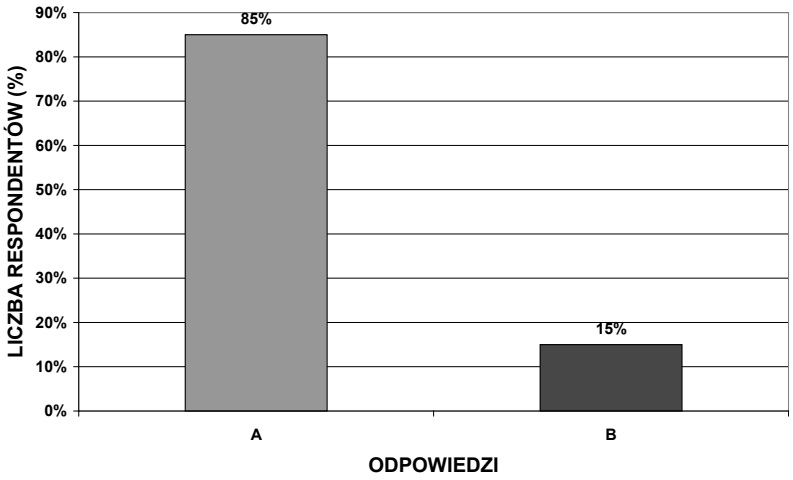
a. tak
b. nie



Większość respondentów, bo aż 68% uważa, iż Polska to kraj w którym żyje się bezpiecznie. Przeciwnego zdania jest 32% badanych. Analiza odpowiedzi udzielonych przez studentów wskazuje, że poczucie bezpieczeństwa w kontekście kraju jest wysokie.

9. Czy czujesz się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania?

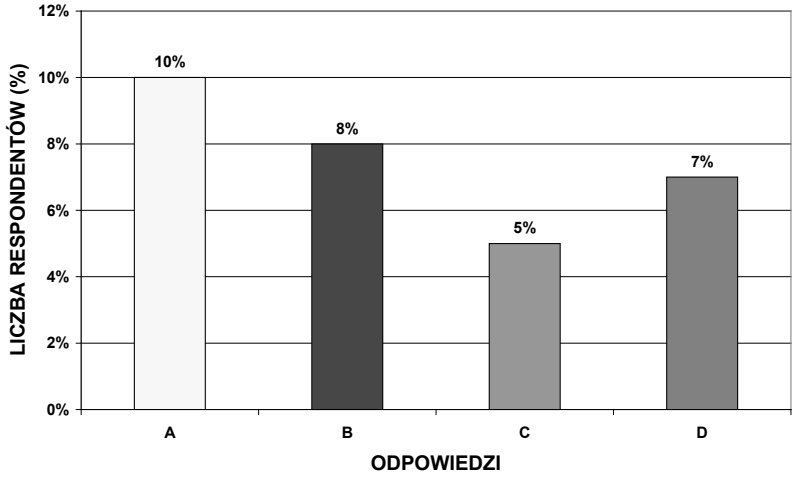
a. tak
b. nie



Przeważająca liczba respondentów (85%) czuje się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania, niewielu zaś, bo tylko 15% uważa swoją okolicę za niezbyt bezpieczną.

10. Co jest powodem tego, że nie czujesz się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania? Można wskazać więcej niż 1 odpowiedź.

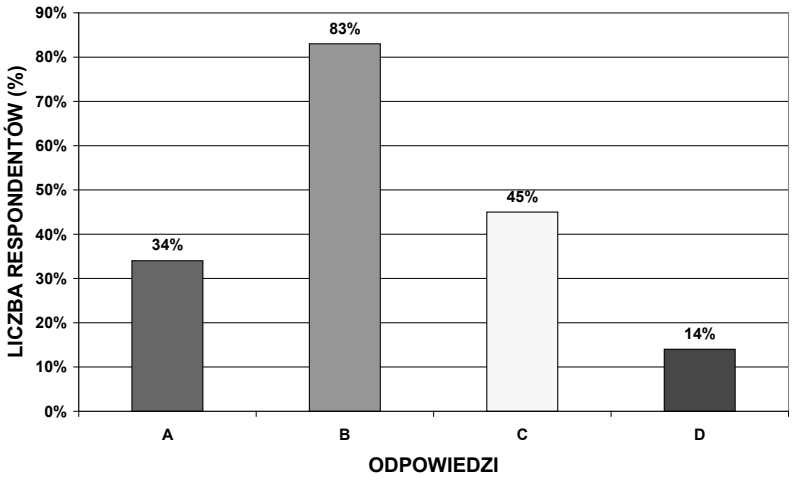
a. napady
b. kradzieże
c. pożary
d. inne, jakie?



Studenci, którzy nie czują się bezpiecznie w swojej okolicy, obawiają się przede wszystkim napadów (10% pozytywnych odpowiedzi). Obawiają się również kradzieży (8%), a znikomy procent (5%) pożarów. Do zagrożeń w miejscu zamieszkania badani zaliczyli również patologiczne rodziny i chuligaństwo. Porównując stan poczucia bezpieczeństwa definiowany w skali kraju z tym odnoszącym się do miejsca zamieszkania można stwierdzić, że ludzie mniej się obawiają zagrożeń, które mogą wystąpić w ich otoczeniu, niż tych w skali kraju. Różnice w postrzeganiu bezpieczeństwa w bliższym i dalszym otoczeniu mogą wynikać stąd, że w przypadku okolicy, ludzie bazują na własnych doświadczeniach, natomiast bezpieczeństwo w ujęciu ogólnym kształtowane jest w głównej mierze przez media i obiegowe opinie, które często intensyfikują obraz zagrożeń, a tym samym obniżają poczucie bezpieczeństwa.

11. Skąd czerpiesz informacje na temat stanu bezpieczeństwa w Polsce? Można wskazać więcej niż 1 odpowiedź.

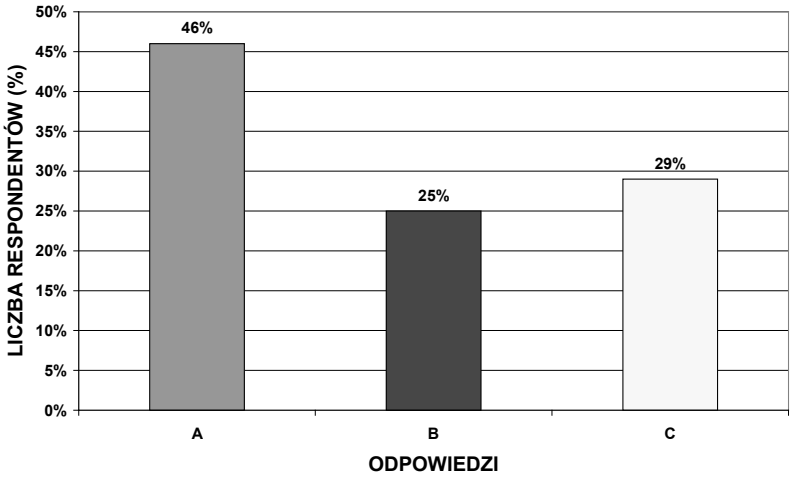
a. rodzina
b. media
c. codzienne obserwacje i doświadczenia
d. sąsiedzi i znajomi
e. inne, jakie?



Respondenci twierdzą, iż głównym źródłem informacji dotyczącym stanu bezpieczeństwa w Polsce są media (ponad 80% pozytywnych odpowiedzi), natomiast rzadko uzyskują takie informacje od rodziny (ok. 32%) oraz sąsiadów i znajomych (ok. 12%). Faktem jest, iż media w XXI wieku są wszechobecne w życiu ludzi, a tym samym są głównym źródłem informacji. Gazety, telewizja, radio, Internet mają ogromny wpływ na opinię publiczną

12. Czy obawiasz się, że możesz stać się ofiarą przestępstwa?

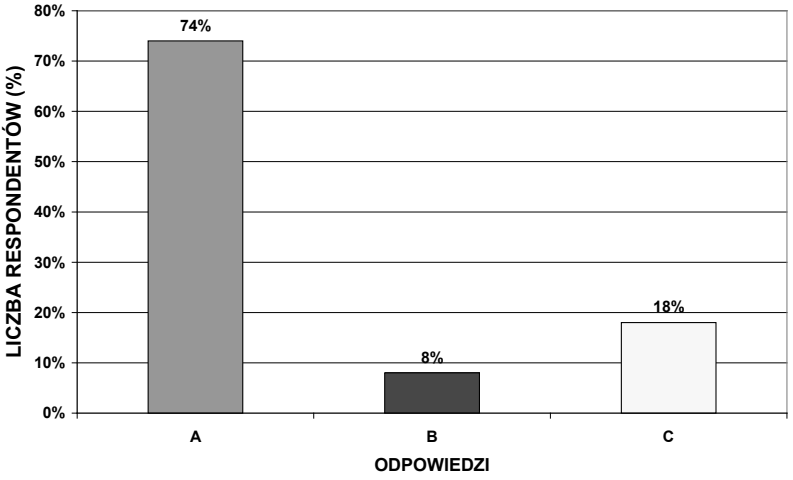
a. tak
b. nie
c. nie mam zdania



46% respondentów obawia się, że może stać się ofiarą przestępstwa. Natomiast 25% respondentów nie ma poczucia zagrożenia przestępczością.

13. Czy obawiasz się, że ofiarą przestępstwa może stać się ktoś z Twojej rodziny?

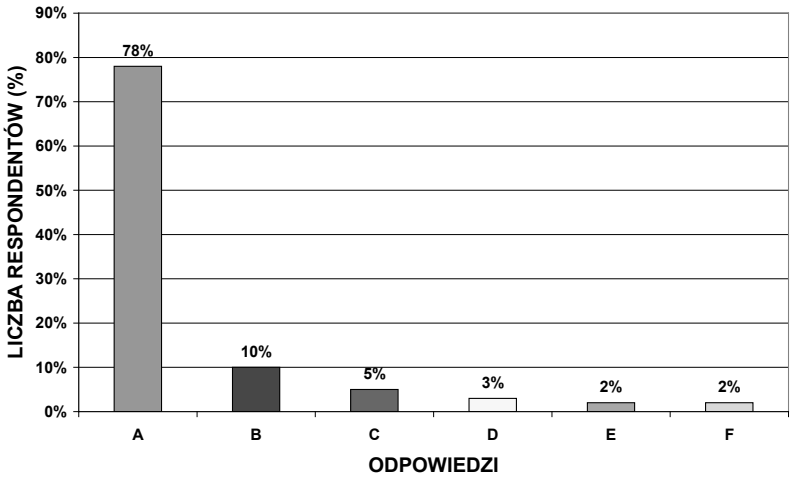
a. tak
b. nie
c. nie mam zdania



Przeważająca większość respondentów, bo aż 74% boi się, że bliscy mogą stać się ofiarą przestępstwa. Natomiast tylko 8% badanych w odniesieniu do bliskich nie czuje zagrożenia przestępczością. Na podstawie odpowiedzi dotyczących zagrożenia przestępczością można wnioskować, że poziom poczucia zagrożenia przestępczością w obydwu przypadkach jest wysoki, jednak studenci bardziej obawiają się o swoich bliskich niż o siebie.

14. Do kogo masz największe zaufanie w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa?

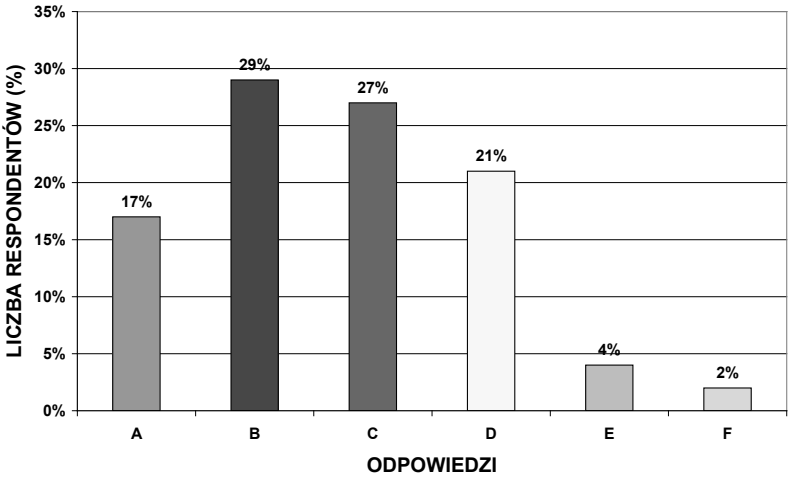
a. rodzina
b. sąsiedzi i znajomi
c. władze samorządowe i podległe im instytucje
d. władze rządowe
e. organizacje charytatywne
f. ktoś inny, kto?



Respondenci są zgodni, co do faktu, że w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa mogą przede wszystkim liczyć na rodzinę (ponad 78% pozytywnych odpowiedzi). Około 10% odpowiedzi to sąsiedzi i znajomi. Natomiast niespełna 10% to organy samorządowej, rządowe i organizacje charytatywne. 2% badanych zadeklarowało, że ufa władzom międzynarodowym. Uzyskane rezultaty wskazują na wysokie zaufanie do rodziny i najbliższego otoczenia, a niskie do instytucji publicznych. Odpowiedzi nie napawają optymizmem, gdyż instytucje i organizacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli powinny wzbudzać w ludziach zaufanie.

15. Do którego z wymienionych podmiotów masz największe zaufanie?

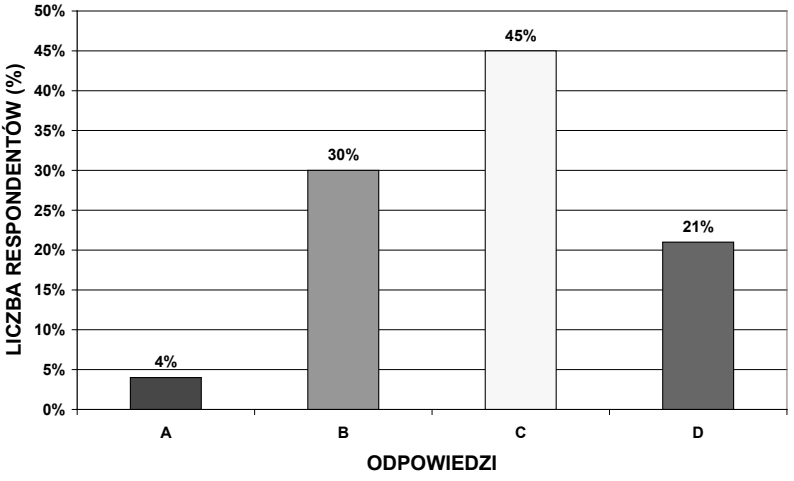
a. straż pożarna
b. pogotowie ratunkowe
c. policja
d. wojsko
e. straż miejska
f. PCK
g. inne, jakie?



Przedstawione wyniki badań, wskazują, że pogotowie ratunkowe jest podmiotem, który cieszy się największym zaufaniem wśród studentów. Ponad 29% respondentów zadeklarowało, że pogotowie ratunkowe to podmiot na który można liczyć w sytuacji zagrożenia, natomiast policja cieszy się zaufaniem 27% respondentów. Tylko 2% badanych ufa organizacjom charytatywnym

16. Jak oceniasz działalność podmiotów działających na rzecz bezpieczeństwa?

a. bardzo dobrze
b. dobrze
c. średnio
d. słabo



Niemal 45% respondentów ocenia działalność instytucji/organizacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli jako średnią, natomiast około 4% badanych twierdzi, że nie ma nic do zarzucenia podmiotom działającym na rzecz bezpieczeństwa.

Podsumowanie

Badania wykazały, że bezpieczeństwo obywatelskie nie jest na wystarczającym poziomie w Polsce. Stąd potrzeba edukacji obywateli rozszerzona o programy z zakresu bezpieczeństwa i zagrożeń. Państwo powinno zwracać większą uwagę na problem bezpieczeństwa swoich obywateli. Poczucie bezpieczeństwa jest niezbywalnym prawem każdego obywatela, a państwo ponosi za nie odpowiedzialność, gdyż ma ono obowiązek zapewnić obywatelom bezpieczne życie. Bezpieczne życie w bezpiecznym kraju zależy także od samych obywateli, którzy nie powinni być biernymi uczestnikami zdarzeń, a aktywnie uczestniczyć w działaniach zwiększających poziom bezpieczeństwa. Jednak do zapewnienia własnego bezpieczeństwa konieczne jest podmiotowe traktowanie obywatela. *Bezpieczeństwo obywatelskie* nie jest wystarczające również dlatego, gdyż istnieje wiele rezerw w takich płaszczyznach jak: edukacyjna, normatywna, technologiczna, wykonawcza, kierowania i wiele innych. Są to powody do zmian mających służyć obywatelowi. Nawet transformacja ustrojowa w Polsce nie zdołała zmienić jakości usług świadczonych przez państwo w zakresie *bezpieczeństwa obywatelskiego*. *Bezpieczeństwo obywatelskie* uzależnione jest od jakości działania obszarów bezpieczeństwa do których zalicza się obszar: ustawodawczy, prezydencki, rządowy, samorządowy, obywatelski, sądowniczy i komercyjny oraz zmian w zakresie funkcjonowania administracji publicznej. Faktem jest, iż potrzeby obywateli w zakresie bezpieczeństwa powinny być realizowane jak najbliżej samego obywatela czyli na szczeblu lokalnym (gmina, powiat) przy wsparciu wyższych szczebli czyli regionalnego, krajowego i międzynarodowego.

Literatura:

1. Feler W., *O pojęciu bezpieczeństwa państwa*, [w:] W. Śmiałek, J. Tymanowski J. (red.), *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
2. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu,* Liber, Warszawa 2003.
3. Kopczewski M., Pawelec L., *Edukacja równościowa – edukacja wolna od dyskryminacji* „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa", nr 3/2012.
4. Kopczewski M., *Wpływ procesów integracyjnych na bezpieczeństwo europejskie*, Koszalin 2011.
5. Królikowska I., Piotrowski A., *Bezpieczna wielkokulturowość?* [w:] A. Piotrowski, M. Ilnicki (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa. Wyzwania nauk społecznych wynikające z zagrożeń współczesnego świata*, Poznań 2012.

6. Kukułka J., *Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależności i sprzeczności interesów*, „Sprawy Międzynarodowe", 1982.
7. Kukułka J., *Nowe uwarunkowania i wymiary bezpieczeństwa międzynarodowego Polski,* „Wieś i Państwo", nr 1/1995.
8. Kwiatkowski S., Kwiatkowska-Drożdż A., *O bezpieczeństwie obywateli i zarządzaniu kryzysowym*, WSSG, Tyczyn 2005.
9. Lisiecki M., *Jakość w zarządzaniu bezpieczeństwem obywateli,* KUL, Lublin 2009.
10. Lisiecki M., *Zarządzanie bezpieczeństwem- wyzwania dla XXI wieku,* Wyd. KUL, Warszawa 2008.
11. Piotrowski, A., Pich, S., *Sense of safety among mid-level medical personnel at polish penal institutions,* [w:] P. Hamaj, M. Martinska, Z. Zawodna (edit.), *Komplexene socialne zabezpecenie vojenskeho profesionala,* Liptovsky Mikuláš 2010.
12. Sulowski S., Brzeziński M. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2009.
13. Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
14. Widacki J. (red.), *Ustrój i organizacja policji w Polsce oraz jej funkcje i zadania w ochronie bezpieczeństwa i porządku,* Instytut Spraw Publicznych, Warszawa – Kraków 1998.
15. Wolanin J., *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*, SGSP, Warszawa 2005.
16. Zaborowski J., *Prawne środki zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Ossolineum, Warszawa 1977.
17. Zięba R. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, WAiP, Warszawa 2008.

Źródła prawa:

18. Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. (DzU 1997, nr 78, poz. 483).
19. Ustawa z 22 sierpnia 1997 roku o ochronie osób i mienia (Dzu z 1997 r., nr 114, poza. 740).
20. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz.U. z 2007 r., Nr 43, poz. 277, ze zm.).
21. Projekt ustawy o bezpieczeństwie obywatelskim z dnia 21.08.2003 r.

prof. dr hab. inż. Henryk Wyrębek
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
ORCID: 0000-0001-9801-6905

dr Wiesława Załoga
Wojskowa Akademia Techniczna
ORCID: 0000-0001-7758-0187

dr Robert Zakrzewski
Akademia Sztuki Wojennej
ORCID: 0000-0002-4019-9048

WYBRANE SŁUŻBY STOJĄCE NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO

SELECTED SERVICES GUARDING PUBLIC SAFETY AND ORDER

Streszczenie
Rozwój cywilizacyjny spowodował potrzebę nowego spojrzenia i myślenia na bezpieczeństwo publiczne. Głównym składnikiem bezpieczeństwa stała się kondycja człowieka a wraz z nią odpowiednia jego jakość życia. Kategoria bezpieczeństwa jest kojarzona zazwyczaj ze stabilnością oraz pewnością umożliwiającą sprawne funkcjonowanie instytucji państwowych zapewniających ochronę zdrowia, życia i mienia ludności. Bezpieczeństwo publiczne może być zakłócone przez człowieka umyślnie lub nieumyślnie i czyn taki może nosić znamiona przestępstwa lub wykroczenia, ale może być również zakłócone niezależnie od woli człowieka, czyli przez siły przyrody: powodzie, pożary, zawalenia budowli, zatrucia środowiska. Bezpieczeństwo publiczne związane jest z ochrona takich wartości , jak życie, zdrowie, mienie, prawa i wolności obywatelskie, normalne funkcjonowanie organizacji państwowej. W opracowaniu zwrócono szczególną uwagę na istotę bezpieczeństwa publicznego z charakterystyką instrumentów mogących zagwarantować ochronę tych wartości

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, podmioty, porządek, publiczny, strategia

Abstract
Civilization development caused the need for a new look and thinking about public safety. The main component of security has become the human condition and with it an adequate quality of life. The category of security is usually associated with stability and certainty that allows the smooth functioning of state institutions that provide protection for the health, life and property of the population. Public safety can be disturbed by people intentionally or unintentionally and such an act can have the hallmarks of a crime or offence, but it can also be disturbed independently of human will, i.e. by forces of nature: floods, fires, building collapses, environmental pollution. Public safety is related to the protection of such values as life, health, property, civil rights and freedoms, the normal functioning of the state organization. The study pays special attention to the essence of public safety with the characteristics of the instruments that can guarantee the protection of these values.

Keywords: security, entities, order, public, strategy

Wstęp

Problematyka bezpieczeństwa publicznego jest bardzo ważnym i interesującym elementem w dzisiejszym współczesnym świecie. Już w epoce nowożytnej, zapoczątkowanej przez rewolucje francuską, nastąpiła pewna regresja w pojmowaniu ludzkich dążeń i zachowań[1]. Pojęcie to jest często utożsamiane jako substytut szczęścia. Obecnie można wysunąć takie stwierdzenie że człowiek szczęśliwy z reguły jest bezpieczny, natomiast gdy zachodzi poczucie silnego zagrożenia jednostka taka nie jest szczęśliwa. Bezpieczeństwo jest wartością uniwersalną oraz ponadczasową. Wejście świata w XXI wiek spowodował dużą niepewność i duże ryzyko zmierzenia się z różnymi typami zagrożeń. Element ten oczywiście był często podnoszony we współczesnych koncepcjach i teoriach bezpieczeństwa. Zdaniem wybitnego filozofa Janusza Świniarskiego identyfikatorem epoki nowoczesnej są byty technik[2].

Warto przy tej okazji odnieść się do słów Zygmunta Freuda, który uważał że ,,człowiek pierwotny nie znał żadnych ograniczeń popędów, zatem za to nie miał zbyt wiele pewności, czy długo nacieszy się tym szczęściem". W dzisiejszej epoce często omawiana jest kwestia postawy wobec śmierci. Stan ten podnoszony był aż do rozmiarów tabu.

Z oczywistych względów zagrożenie jest zwykle uwarunkowane z powodu napięć politycznych, antagonizmach o podłożu rasowym, ekonomicznych, religijnych i nacjonalizmie. Wszystkie te czynniki są spowodowane oczywiście przez globalizację, która powoduje że świat stał się ,,globalną wioską". Jej rozmiar oraz intensywność spowodował że atak może nastąpić z każdego miejsca. Zróżnicowanie interesów generuje niebezpieczeństwo szerzenia się zamachów o charakterze terrorystycznym, konfliktów zbrojnych między państwami, przestępczości

[1] D. Plecka, P. Rutkowska, *Administracja publiczna, bezpieczeństwo państwa w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, s. 8.
[2] Ibidem.

pospolitej, zorganizowanej aż po zainfekowanie systemów teleinformatycznych czy korupcji[3].

Z drugiej strony, oprócz zagrożeń wywołanych przez działalność człowieka, wyróżniamy także zagrożenia naturalne, do których zalicza się przede wszystkim różnego rodzaje kataklizmy (susze, burze, powodzie, pożary, mgły) itd. Aby jednak zniwelować oraz ograniczyć te nieprzyjemne zdarzenia potrzebne będą odpowiednie wyspecjalizowane służby, państwowe, których celem jest działanie prewencyjne, czyli zapobieganie oraz represyjne – wymierzanie kary. Służby porządkowe przeszły bardzo długą drogę ewolucji, która polegała na zawężeniu ich zakresu odpowiedzialności. Współcześnie każde państwo na świecie dysponuje rozbudowanym aparatem administracji publicznej, która stoi na straży bezpieczeństwa i porządku obywateli.

Znaczenie bezpieczeństwa i porządku publicznego

Zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej, w dziale spraw wewnętrznych znalazła się przede wszystkim ochrona porządku publicznego, której działem kieruje minister spraw wewnętrznych i administracji[4]. Niezwykle ważnym elementem jaki, miał niebagatelny wpływ, na sektor bezpieczeństwa był rok 1989, który spowodował liczne zmiany społeczno-ekonomiczne. Przykładem tym była prywatyzacja i wprowadzenie obszaru wolnego rynku. Obszar ten z racji swojej wagi stał się przedmiotem zainteresowania ekip rządzących. Skutkiem wszelkich reform było tworzenie i powstawanie nowych podmiotów państwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. Czasy, gdy Policja stała się monopolistą na tym rynku, było już nieaktualne.

Niestety z powodu zbyt dużej różnorodności tych podmiotów, potrzebą stało się ich usytuowanie i sklasyfikowanie. W ujęciu systemowym, odpowiednim krokiem było wydzielenie segmentu zarządzającego bezpieczeństwem wewnętrznym w państwie. Do nich należą przede wszystkim: Prezydent RP, Rada Ministrów, premier czy minister spraw wewnętrznych i administracji. Wszystkie te organy należą do szczebla centralnego. Drugim niebagatelnym składowym, bez których nie dałoby się prawidłowo funkcjonować są organy samorządowe (gminne, powiatowe czy wojewódzkie).

Organizacji jakiej jest państwo od dawien dawna przyświecał cel zapewnienia bezpieczeństwa całych społeczeństw. W obliczu przeróżnych niebezpieczeństw państwo było zmuszone i skłonne do utworzenia sił zbrojnych, armii i wojska. Stąd jednym z kluczowych zadań RP jest zapewnianie obywatelom porządku publicznego, które zależą od sprawności struktur organizacyjnych państwa[5].

---

[3] A. Misiuk (red.), *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego, zagadnienia prawno-ustrojowe*, Łośgraf, Warszawa 2012, s. 9.

[4] Ibidem, s. 10.

[5] A. Warmiński (red.), *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, PWN, Warszawa 2013, s. 7.

Bezpieczeństwo obok rozwoju jest jednym z kluczowych wymiarów istnienia jednostek i całych społeczeństw, w tym społeczności zorganizowanych w państwa i organizacje międzynarodowe. Te dwa wymiary, wzajemnie się ze sobą uzupełniają: bez bezpieczeństwa nie ma co marzyć o rozwoju, rozwój zaś ułatwia, zapewnienie bezpieczeństwa. W tym duecie to bezpieczeństwo jest fundamentem[6]. Na podstawie tego źródła, uwidacznia się kwestia problematyki związanej z bezpieczeństwem jako niezwykle złożonego tematu.

Bezpieczeństwo ma wiele definicji. Najczęściej jednak definiuje się to jako stan jaki i proces. Według Encyklopedii PWN, bezpieczeństwo publiczne to ogół warunków i instytucji chroniących życie, zdrowie, mienie obywateli oraz majątek ogólnonarodowy, ustrój oraz suwerenność państwa przed zjawiskami groźnymi dla ładu prawnego, a także przed zjawiskami mogącymi destabilizować i zakłócić normalne funkcjonowanie obywateli, godzącymi w ogólno-przyjęte normy postępowania[7]. Jest to także stan w społeczeństwie, który wyznacza pewną granicę jego sprawności bytu czy funkcjonowania. Co ciekawe termin bezpieczeństwo publiczne pojawił się w literaturze w XIX wieku. Prekursorem w kwestii tego pojęcia w Polsce był W. Kawka[8]. Zagrożenia i niebezpieczeństwa dla tego podsystemu mogą mieć charakter przede wszystkim zewnętrzny i wewnętrzny. Aczkolwiek często dochodzi do tego że, przestępczość zakłóca ten ład, co rodzi niepotrzebnie poczucie niesprawiedliwości i braku kontroli państwa nad tym zjawiskiem.

Pojęcie to jest również ukazane w literaturze przedmiotu od strony administracyjnej. Oznacza to że występuje ono w przeróżnych aktach normatywnych rangi ustawowej oraz w aktach prawnych niższego rzędu, czyli te które znajdują się w hierarchii systemów prawnych w Polsce najniżej. Zakres stosowania tego pojęcia przez ustawodawcę stale wzrasta, poprzez obecną sytuację polityczną i gospodarczą na świecie. Bezpieczeństwo publiczne z racji swej podniosłości jest wartością konstytucyjną[9]zwłaszcza w państwach demokratycznych. W Polsce aktem który reguluje sprawy związane z bezpieczeństwem jest Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997r. W świetle tego aktu, a szczególnie art. 5 bezpieczeństwo obywateli jest głównym i nadrzędnym zadaniem państwa. Dodatkowo warto zdać sobie sprawę że w parze z pojęciem tym idzie też bezpieczeństwo państwo (terytorium, władza, obywatele). Konstytucja w przypadkach wystąpienia sytuacji wyjątkowych i nie tylko, wskazuje na możliwość ograniczenia konkretnych praw i wolności obywatelom. Przepisy te nakładają w pewien sposób ciężar i odpowiedzialność na władzę publiczną w sprawie obowiązku prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne (środowiskowe). Art. 76 stanowi zaś konieczność ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi bezpieczeństwu.

---

[6] S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja,* „Bezpieczeństwo Narodowe", II-2011/18, s. 19.

[7] A. Warmiński, *Administracja*..., op. cit., s. 15.

[8] A. Zieliński, *Bezpieczeństwo publiczne jako podstawowy obowiązek państwa ze szczególny uwzględnieniem roli policji w tym obszarze działań*, „Security, Economy & Law", nr 3/2017, s. 85.

[9] J. Filaber, *Pojęcie bezpieczeństwa publicznego w prawie administracyjnym (wybrane uwagi)*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2009, s. 244-247.

Ponadto ważnym elementem stricte bezpieczeństwa publicznego, w ustawie zasadniczej jest rozdział XI, a szczególnie art.228, który wymienia i określa ogólne zasady stanów nadzwyczajnych. Stopień ten wyróżnia przede wszystkim:

- stan wojenny – Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r.;
- stan wyjątkowy – Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r.;
- stan klęski żywiołowej – Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r.

Każdy stan z racji swej wagi posiada jakąś konstrukcję. Według politologa M. Brzezińskiego zawiera ono siedem podstawowych założeń: tryb wprowadzenia, cel, zakres terytorialny, środki nadzwyczajne, tryb zniesienia, czas obowiązywania, przesłanki zastosowania. Aczkolwiek, każdy poziom posiada swoje własne granice.

Termin ten nie występuje tylko w konstytucji, lecz także w szeregu innych ustaw, które stanowią podstawę regulacji porządku w państwie. W tym kontekście warto wskazać że, obszar bezpieczeństwa publicznego to także zadanie publiczne naczelnych, centralnych i rządowych organów administracji państwowych i samorządowych. Przyczyną takiego podziału, była także zasada decentralizacji państwa, która w prostym znaczeniu oznaczała przekazanie części zadań i kompetencji w sprawie bezpieczeństwa publicznego organom samorządu terytorialnego. Pojęcie to stało się pretekstem i przesłanką w postaci wydawania aktów prawa miejscowego, czyli tych które znajdują się na samym dnie hierarchii aktów normatywnych w Polsce.

Dużą rolę w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa wewnętrznego jest dokument, który został zatwierdzony przez Prezydenta RP z dnia 13 listopada 2007r roku. Nazywa się on Strategią Bezpieczeństwa Narodowego RP. Aczkolwiek mówimy o akcie, jakim zawierał te pierwotne założenia. Obecnie aktualna jest strategia podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę z dnia 12 maja 2020 roku. Oczywiście z dniem wejścia tego dokumentu, poprzednie Strategie straciły moc i ważność (2014).

Doktryna ta zawiera podstawowe elementy związane stricte z bezpieczeństwem i nakreśla cztery filary, na którym ma się skupić państwo. Są to:

- Filar I – Bezpieczeństwo państwa i obywateli;
- Filar II – Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego;
- Filar III – Tożsamość i dziedzictwo narodowe;
- Filar IV – Rozwój społeczny i gospodarczy. Ochrona środowiska[10].

Dodatkowo określa ona kompleksową wizję kształtowania bezpieczeństwa narodowego w prawie wszystkich wymiarach. Nadrzędnym czynnikiem kształtującym bezpieczeństwo w Polsce jest jej udział w organizacjach transatlantyckich i europejskich, a także silne rozwinięcie współpracy dwustronnej i regionalnej z najważniejszymi partnerami. Dla naszego państwa tym kimś są obecnie Stany Zjednoczone. Jak widać Strategia Bezpieczeństwa Narodowego jest dokumentem mającym na celu określenie priorytetów, głównych założeń. A więc przede

[10] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.

wszystkim dokonanie wyboru jak zapewnić bezpieczeństwo z jak najlepszym wykorzystaniem posiadanych własnych sił i środków.

Utrzymanie bezpieczeństwa publicznego jest zadaniem także wojewody, który jest przedstawicielem władzy państwowej w terenie. Szczególne założenia i kompetencje określa tak naprawdę ustawa o wojewodzie i administracji rządowej w województwie. Jeśli natomiast chodzi o obszar powiatu, to warto się odwołać do ustawy o samorządzie powiatowym. Stanowi ona że, rada powiatu może wydawać powiatowe przepisy porządkowe dla zapewnienia bezpieczeństwa na jej terenie. Natomiast w myśl art. 40 ustawy o samorządzie gminnym, rada gminy może wydawać przepisy porządkowe dla zapewnienia porządku publicznego[11].

Podmioty zapewniające bezpieczeństwo i porządek publiczny

Do głównych podmiotów zapewniających bezpieczeństwo i porządek publiczny zalicza się przede wszystkim: Policję, Straż Graniczną, Służby Specjalne (ABW, AW, SKW, CBA), Służbę Więzienną, Prokuraturę i Wymiar Sprawiedliwości. W krąg tych podmiotów ważną rolę pełni też Służba Ochrony Państwa, która zastąpiła formację Biura Ochrony Rządu. Warto przypomnieć że ta umundurowana jednostka działała w naszym kraju w latach 2001-2018. Potencjał obronny tworzy też wszelkiego rodzaju służby ratownicze i ochronę ludności. Niewątpliwie na pierwszy plan wysuwa się Państwowa Straż Pożarna, która ma duże spectrum działania. Następnym podmiotem, którzy tworzy system bezpieczeństwa państwa jest Służba Celna i Urząd do Spraw Cudzoziemców.

Oczywiście katalog tych jednostek jest bardzo szeroki. Najważniejszym elementem identyfikującym te podmioty jest struktura organizacyjna. Można zatem wyodrębnić trzy formy tych instytucji. Są to zatem jednostki centralne, samorządowe. Wśród pierwszej grupy warto nadmienić przede wszystkim:

- Inspekcję Transportu Drogowego;
- Państwową Inspekcję Sanitarno-Epidemiologiczną;
- Inspekcje Weterynaryjną;
- Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych;
- Urząd Ochrony Konsumentów oraz podlegające jej Państwową Inspekcję Handlową;
- Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego;
- Straż Ochrony Kolei;
- służby meteo-hydrologiczne oraz służby kontrolne[12].

Jeśli chodzi natomiast o instytucje bezpieczeństwa publicznego, które są podległe i nadzorowane przez samorząd terytorialny, to warto tu wspomnieć o Strażach Gminnych, czyli Miejskich oraz o Ochotnicze Straże Pożarne(OSP). Bardzo

[11] J. Filaber, *Pojęcie*..., op. cit, s. 252.

[12] *Bezpieczeństwo publiczne, Potencjał ochronny*, https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/bezpieczenstwo-publiczn/5977,Potencjal-ochronny.html (dostęp: 04.12.2020).

ciekawym obszarem współcześnie stał się sektor prywatny bezpieczeństwa publicznego. W Polsce zaczął on działać już w latach 90 ubiegłego wieku. Reglamentacje prawne, które dotyczył tego zagadnienia była ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004r. W polskim systemie prawnym ponadto została wprowadzona Ustawa o ochronie osób i mienia z 1998r. Obejmowała i regulowała ona zagadnienia związane z tym obszarem działań. Do najważniejszych służb prywatnych należą: Specjalistyczne Uzbrojone Formacje Ochrony(SUFO) oraz Wewnętrzna Służba Ochrony(WSO). Sektor ten w naszym kraju skupia szeroki wachlarz działalności. Począwszy od ochrony obiektów, mienia czy konwojowania środków pieniężnych aż po ochronę osób i imprez sportowych i wydarzeń artystycznych. Ten rodzaj ochrony wykonywany jest także w sposób zabezpieczenia technicznego. W naszym kraju liczba aktywnych i zaangażowanych osób w tej branży szacowana jest na 110-115 tysięcy[13].

Jedną z najważniejszych służb trzymającą pieczę nad bezpieczeństwem publicznym jest Policja. Jest to umundurowana oraz uzbrojona formacja, która jest odpowiedzialna i przeznaczona do ochrony obywateli i bezpieczeństwa. Wszelki zakres jej działania reguluje Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990r. Strukturę organizacyjną tej służby tworzą przede wszystkim funkcjonariusze. Zatrudnieniu są oni w służbach: kryminalnej, prewencyjnej oraz wspomagającej w zakresie organizacyjnym, logistycznym oraz technicznym[14]. Ponadto w skład tego organu wchodzi policja sądowa, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, ośrodki szkoleniowe w Pile, Krakowie, Słupsku oraz Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Policja posiada także pododdziały antyterrorystyczne oraz jednostki badawczo-rozwojowe, które są kluczowymi elementami w walce z przestępczością. Jak wiadomo na czele Policji stoi Komendant Główny Policji, który bezpośrednio podlega ministrowi spraw wewnętrznych. Komendant Główny Policji podlega komendant stołeczny oraz 16 komendantów wojewódzkich, kontrolujących komendantów miejskich i powiatowych, którzy na tej samej zasadzie odpowiadają za pracę policjantów w komisariatach[15].

Za podstawową jej misją, uznaje się zapobieganie przestępczości i naruszeniom porządku publicznego[16]. Warto zdać sobie sprawę że nad przestrzeganiem bezpieczeństwa publicznego czuwa około 100 tyś policjantów wspieranych dodatkowo przez 25 tyś pracowników cywilnych. Liczba ta pokazuje, jak ważny jest to organ dla społeczeństwa. Bardzo dużym problemem dla tej formacji jest zjawisko patologii, czyli w prostym znaczeniu zachowań dewiacyjnych. W celu przeciwdziałaniu tym sytuacjom funkcjonariusze razem z organami administracji rządowej rozpowszechnili akcję, która nazywa się ,,Nie bądźmy obojętni. STOP patologiom". Reasumując w skrócie Policja stara się tak naprawdę w każdej dziedzinie życia

[13] Ibidem.
[14] *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2013.
[15] M. Karpiuk, A. Pieczywok, *Służba w formacjach bezpieczeństwa i porządku publicznego*, AON, Warszawa 2016, s. 14.
[16] Ibidem, s. 12.

stworzyć poczucie bezpieczeństwa oraz zbiorowej odpowiedzialności za wspólne dobro.

Drugą formację, którą w skrócie warto omówić są Służby Graniczne. Ze względu na funkcjonowaniu ich wszystkich na przejściach granicznych, można dokonać pewnego podziału na obszary bezpieczeństwa:

- w sferze bezpieczeństwa ekonomicznego;
  - Krajowa Administracja Skarbowa / Urząd Celny – odpowiedzialni za kontrolę osób i bagaży pod kątem zgodności z polskimi przepisami celnymi;
- w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego państwa;
  - Staż Graniczna – odpowiedzialny za kontrolę osób i środków transportu pod kątem nielegalnego przekraczania granicy państwa oraz przemytu towarów przez granicę;
- w sferze bezpieczeństwa fitosanitarnego;
  - Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin;
  - Graniczny Punkt Kontroli Sanitarnej;
  - Graniczny Inspektorat Weterynaryjny.

W chwili wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej oraz Strefy Schengen niezbędne stało się tak naprawdę zabezpieczenie granicy zewnętrznej państwa. Podsystem ochrony granicy państwowej stał się wspólnym priorytetem dla krajów europejskich. Z oczywistego względu największym wyzwaniem z jakim musi się zmierzyć Straż Graniczna jest migracja, która w ostatnich latach zyskała nowego wymiaru oraz intensywności. W tym sensie, wielu badaczy migracji uważa jednak, iż w dobie procesów globalizacyjnych nieunikniony staje się jej wzrost. Obecnie najpopularniejszym szlakiem migracyjnym są emigracje z krajów biednych do krajów bogatych, zwłaszcza zaś do państw Unii Europejskiej[17]. Podstawą do walki z nielegalną migracją stało się przede wszystkim:

- zaciśnięcie współpracy między państwami;
- szeroka wymiana informacji (SIS- System Informacji Schengen);
- kooperacyjne współdziałanie służb krajowych i innych państw członkowskich UE.

Zjawisko nielegalnej migracji jest najszybciej rosnącą formą ruchliwości przestrzennej w ciągu kilku ostatnich lat. Wiele różnych źródeł i opracowań mówi że około 5-8 mln migrantów[18]przebywających w Europie nie posiada ważnych dokumentów, które uprawniałyby na przekroczenie granicy państwowej. Problem ten dotyczy także Polski (100-150 tys. osób). W praktyce nie ma żadnych dowodów na to, iż intensywniejsze kontrole graniczne zmniejszyły liczbę nielegalnego ich przekraczania, a wręcz przeciwnie spowodowały większe zaangażowanie przemytników[19].

---

[17] I. Lęcka (red.), *Społeczne skutki globalizacji – globalizacja a bezpieczeństwo i zdrowie publiczne*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2005, s. 131.

[18] A. Konopka (red.), *Bezpieczeństwo publiczne a ochrona granicy państwowej RP,* Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica, Białystok 2010, s. 72.

[19] Ibidem s. 72-73.

W swojej codziennej pracy Straż Graniczna współpracuje często z takimi formacjami jak: Policja, Urząd Celny, Straż Ochrony Kolei, Górskim i Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Ponadto działa też ze Strażą Miejską, SOL (Służba Ochrony Lotnisk), Inspekcją Weterynaryjną i z innymi wyspecjalizowanymi służbami, których nadrzędnym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ludziom oraz ich dobrobytu. Odmiennym rodzajem działania dla SG jest współpraca na polu międzynarodowym. Wyróżnić tu można w tym obszarze Agencję Frontex oraz Euroopol. Efektem tego jest wysoka skuteczność zapobiegania, np. nielegalnego przekraczania granicy. W szeregach tej formacji służy około 14,8 tyś funkcjonariuszy, (prawie 1/4 to kobiety), a zatrudnionych jest prawie 3,5 tyś pracowników. Dodatkowo w SG służy około 219 psów oraz 8 koni[20].

Kolejnym ważnym ogniwem w szeroko rozumianym podsystemie ochrony granicy państwowej jest Służba Celna. Co ważne jest ona aparatem pomocniczym dla organu administracji publicznej, które dokładniej określają przepisy prawa celnego. Do głównych zadań tej formacji należą:

- wykonywanie czynności związane z nadawaniem towaru przeznaczenia celnego;
- wymiana i pobór podatku akcyzowego i innych opłat celnych;
- zapobieganie oraz wykrywanie oraz ściganie przestępstw i wykroczeń skarbowych[21].

Więcej wymienionych zadania określa ściślej ustawa o Służbie Celnej z dnia 27 VIII 2007 roku. Trzecią służbą, która odgrywa kluczową rolę w systemie bezpieczeństwa publicznego jest Państwowa Straż Pożarna. W jej działaniu można wyodrębnić następujące funkcje:

- funkcja pomocnicza – np. działalność szkoleniowa- kadrowa, logistyczna, informacyjna;
- funkcja kierownicza – obejmująca wszystkie jej zakresy działalności, oraz poziomy struktury organizacyjnej;
- funkcja główna – działalność w zakresie rozpoznawania i zapobiegania zagrożeniom pożarowym, oraz ochronę życia, zdrowia i mienia[22](system ratowniczy).

Można śmiało więc sformułować tezę, że Straż Pożarna w dużym skrócie opiera się na tych trzech głównych funkcjach. Oczywiście niezwykle ważnym dla bezpieczeństwa publicznego jest Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, w skrócie (KRSG). Powstał on w 1991roku, a zaczął funkcjonować tak naprawdę cztery lata później. Obejmuje on jednostki ochrony przeciwpożarowej oraz różne podmioty, które biorą udział w akcjach ratowniczych. Działa ona na postawie Ustawy z dnia 24 sierpnia 1991r. o ochronie przeciwpożarowej. Nadzór nad jej funkcjonowaniem

[20] https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/4924,Straz-Graniczna-w-liczbach.html (dostęp: 13.05.2017).

[21] *Zadania i funkcje,* http://mf-arch.mf.gov.pl/sluzba-celna/dzialalnosc/zadania-i-funkcje (dostęp: 26.01.2016).

[22] W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo teoria i praktyka (podręcznik akademicki)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2012, s. 188.

sprawuje minister do spraw wewnętrznych, który jest zobowiązany ustawowo do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego państwa[23]. KRSG w układzie administracyjnym działa na trzech poziomach (centralnym, powiatowym oraz wojewódzkim. Sieć jednostek KRSG umożliwia dotarcie do zagrożonej ludności w 15 minut w zależności od regionu kraju[24]. Potencjał kadrowy na 31.07.2020r. szacuje się na 502 jednostki ratowniczo-gaśnicze, czyli (ok. 29 739 strażaków).

Państwowa Straż Pożarna ma za główny cel zatem zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz usunięciu skutków miejscowego zagrożenia. Dodatkowo PSP w zakresie walki systemie bezpieczeństwa publicznego posiada cztery funkcje (planowania, organizowania, pobudzania, kontrolna). Podsumowując tą jednostkę, przystoi zgodzić się z twierdzeniem że realizacja bezpieczeństwa publicznego jest niczym innym jak walka z miejscowymi zagrożeniami i pożarami.

Kolejnym bardzo ważnym podmiotem w systemie bezpieczeństwa publicznego jest Obrona Cywilna Kraju. Zajmuje się ona m.in. ochroną ludności, udzielaniem pomocy poszkodowanym w czasie wojny, walce z klęskami żywiołowymi i zagrożeniem środowiska w usuwaniu ich skutków[25]. Czynności te realizuje we wszystkich szczeblach i poziomach administracyjnych państwa. Na szczeblu centralnym odpowiada za to Szef Obrony Cywilnej Kraju, województwie- wojewoda, powiecie – starosta oraz gminy – wójt, burmistrz oraz prezydent miasta. Jak wiadomo pomioty te nie działają same, tylko kooperują z Rządowym Zespołem Koordynacji Kryzysowej. W tym elemencie działania ważną częścią jest ustawa o zarządzaniu kryzysowym z 2007 r. czy ustawa o stanie wyjątkowym z 21 kwietnia 2002r. Po dokonaniu najszerszej analizy zagrożeń dochodzę jednoznacznie do wniosku że za bezpieczeństwo publiczne na lądzie, morzu i w powietrzu odpowiedzialne są wszystkie organy struktury rządowej oraz samorządowej na różnych poziomach[26]. Potwierdzeniem tego jest że współcześnie dla człowieka najważniejszą potrzebą jest bezpieczeństwo.

Początkiem i impulsem do pojawienia się nowych rozwiązań w kwestii bezpieczeństwa i porządku społeczności lokalnych w Polsce były przemiany polityczno-społeczno-gospodarcze na przełomie 1989 i 1990 roku[27]. Ten głównie czynnik spowodował utworzenie Staży Gminnej (Miejskiej), która jest ważnym ogniwem dla osiągnięcie porządku publicznego. Równorzędnym zadaniem tej umundurowanej, samorządowej formacji jest zapewnienie bezpieczeństwa społeczności lokalnej (osiedle, parafia, wieś). Jeśli chodzi o jej funkcjonowanie czysto prawne, to na samym początku była to Ustawa o Policji (rozdział 4) z 1990 r., aczkolwiek od 1998r. obowiązuje już Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Strażach Gminnych. Co ciekawe koszty związane z funkcjonowaniem Staży Gminnej w całości są pokrywane przez budżet gminy (miasta). Do podstawowych funkcji Straży Miejskiej za-

[23] Ibidem.

[24] *Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego, Dolnośląski Urząd Wojewódzki, KRSG* https://duw.pl/czk/krajowy-system-ratownic/13473,Zasoby-KSRG.html [dostęp: 07.12.2020].

[25] W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo*..., op. cit., s. 192.

[26] Ibidem, s. 195.

[27] M. Karpiuk, A. Pieczywok, *Służba*..., op. cit., s. 203.

licza się: ochronną, porządkową, prewencyjną, profilaktyczną, informacyjną czy obronną. Niestety Staż Miejska nie ma dobrych notowań u Polaków. Ludzie, którzy w ostatnich latach mieli z nią jakiś kontakt (7,8% ogółu respondentów), w wyraźnej większości ocenia ją negatywnie (62,8%)[28].

W potencjale bezpieczeństwa publicznego ważnym składowym jest także podsystem ochrony informacji niejawnych. W tej kwestii najważniejszą regulacją prawną jest Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 o ochronie informacji niejawnych. Co ważne doprowadziła ona do zbudowania jednolitego, całościowego systemu na polu krajowym i międzynarodowym. Najogólniej rzecz biorąc wyróżniamy cztery klauzule tajności: ściśle tajne, tajne, poufne i zastrzeżone. Służbami ochrony państwa zaangażowanymi w ochronę informacji niejawnych są ABW oraz SKW[29]. Oczywiście proces uzyskania takiego typu rodzaju informacji jest bardzo skomplikowany i wymagający. Dokument poświadczający zdolność przedsiębiorcy do ochrony informacji nosi nazwę świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego[30]. Reasumując wraz z nieustannym rozwojem obszar ten nabrał innego znaczenia.

Niezwykle interesującym podmiotem o którym warto wspomnieć jest władza sądownicza, czyli inaczej wymiar sprawiedliwości. Wynika ona z trójpodziału władzy zaproponowanego przez Karola Monteskiusza (filozofa i myśliciela politycznego). Bez wątpienia, właściwe działanie tego organu stanowi o stabilności i praworządności danego państwa. Stoi ona głównie na straży przestrzegania prawa, ale w swej istocie czuwa też nad bezpieczeństwem obywateli. W Polsce podstawą prawną działania wymiaru sprawiedliwości jest ustawa zasadnicza zwana Konstytucją RP. Dokładniej chodzi tu o art.175. System sądownictwa składa się ponadto z następujących elementów: Sądu Najwyższego, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Ponadto oprócz sądu do władzy sądowniczej zalicza się dwa trybunały – Trybunał Stanu oraz Trybunał Konstytucyjny[31]. Charakteryzując pokrótce, pierwsza grupa sądów, odnosi się do konkretnego obszaru działania. Przykładowo sądy administracyjne kontrolują legalność działania administracji publicznej. Sądy wojskowe odnoszą się natomiast do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w siłach zbrojnych. Ponadto trzecią grupą jest Sąd Najwyższy, który jest naczelnym organem sądowym w naszym kraju. Do jego głównych zadań należy kontrola i sprawowanie nadzoru nad wymienionymi powyżej organami (sądy powszechne i wojskowe).Trybunał Konstytucyjny został powołany do konstytucyjności prawa, a więc do zgodności ustaw z Konstytucją oraz ustaw niższego rzędu z tą ustawą zasadniczą. Z wnioskiem do niego mogą wystąpić m.in. Prezydent RP, Premier (Prezes Rady Ministrów) oraz Marszałek Sejmu i Senatu. Trybunał Stanu orzeka w sprawach związanych z naruszeniem

[28] A. Kojder, *Kontakty z prawem, ocena instytucji prawnych i poczucie bezpieczeństwa Polaków*, CBOS, Warszawa 2008, s. 3.

[29] T. Szewc (red.), *Publicznoprawna ochrona informacji*, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 123.

[30] Ibidem, s. 143.

[31] *Bezpieczeństwo publiczne i ochrona,* https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/bezpieczenstwo-publiczn/5977,Potencjal-ochronny.html [dostęp: 09.12.2020].

Konstytucji przez osoby zajmujące kierownicze stanowiska w państwie (Prezydent, Premier, Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych(na czas wojny), Prezes NBP).

Kolejnym organem porządku publicznego, któremu warto poświęcić uwagi jest Służba Więzienna. Co ważne jest ściśle powiązana z wymiarem sprawiedliwości. Podlega ona więc Ministrowi Sprawiedliwości, zgodnie z obowiązującą ustawą o Służbie Więziennej z dnia 9 kwietnia 2010 r. Posiada ona własną strukturę organizacyjną, jest formacją apolityczną (nieangażowanie się w działalność polityczną). Do głównych i podstawowych zadań Służby Więziennej należą:

- humanitarne traktowanie osób pozbawionych wolności;
- ochrona społeczeństwa przed sprawcami przestępstw lub przestępstw skarbowych osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych;
- zapewnienie w zakładach karnych i aresztach śledczych porządku i bezpieczeństwa;
- współdziałanie z odpowiednimi formacjami innych państw oraz z organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych[32].

Powyższy katalog zadań, są realizowane przez jednostki organizacyjne na wszystkich szczeblach. Wobec osób kierujących tymi jednostkami, obszarem zadań a wraz z nimi kompetencjami określa niniejsza ustawa. Zadania Służba Więzienna wykonuje w celu szeroko pojętego bezpieczeństwa państwa i ochrony społeczeństwa oraz bezpieczeństwa i porządku w jednostkach penitencjarnych[33]. Reasumując trzeba zwrócić uwagę, że więziennictwo jest ważnym, ale często niesłusznie zapomnianym elementem szeroko rozumianego pojęcia bezpieczeństwa, ostatecznie decydującym o zapewnieniu niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju państwa[34].

Drugi element, który jest ściśle powiązany z sądownictwem to prokuratura. Stoi na głównie na straży praworządności i zajmuje się ściganiem przestępstw. Na czele struktury organizacyjnej znajduje się Prokurator Generalny. Co ważne podlegają mu prokuratorzy powszechni i wojskowi. Oczywiście dokładniejszy zakres ich zadań oraz obowiązków regulują przepisy normujące postępowanie karne. Organizacja i działalność prokuratury była wielokrotnie poprawiana i nowelizowana. Podmiot ten bierze również aktywny udział w procesie legislacyjnym (sposób uchwalenia ustaw) jako składnik opiniodawczy. Ciekawostką jest również fakt że w niektórych państwach, gdzie panuje powszechny ład i porządek publiczny (system common law) prokuratura jest instytucją niezależną, niezawisłą i samorządną. Podlega więc ona zwykle rządowi lub właściwemu ministrowi.

---

[32] *Służba Więzienna, zadania i uprawnienia SW*, https://www.sw.gov.pl/strona/zadania-i-uprawnienia-sw, [dostęp: 09.12.2020].

[33] *Ustawa o Służbie Więziennej* (Dz.U. 2020 poz. 848), *Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 kwietnia 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Służbie Więziennej.*

[34] M. Karpiuk, A. Pieczywok, *Służba*..., op. cit., s. 179.

Specjalne podmioty zapewniające bezpieczeństwo i porządek publiczny

Nadrzędnym ogniwem porządku publicznego są szeroko rozumiane służby specjalne. Pierwszą z nich jak wiadomo jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW). Warte podkreślenia jest fakt, że służba ta wiedzie prym oraz posiada najszerszy zakres kompetencji wśród instytucji specjalnych. Jej główny cel i priorytet to zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, które jest składową bezpieczeństwa publicznego. Zapewnia ona także ochronę informacji niejawnych oraz dba o nienaruszalność terytorium a wraz z nią jej niepodległości. Niezwykle ważnym składowym jej działalności jest obszar analityczno- informacyjny, który przejawia się w uzyskiwaniu, szeroko pojętej analizie i przekazywaniu informacji odpowiednim organom państwowych. Na końcu tej krótkiej charakterystyki warto dodać, że Szef ABW bezpośrednio podlega prezesowi Radzie Ministrów.

Agencja Wywiadu (AW) to kolejna ze służb specjalnych, która jest odpowiedzialna obecnie za kształtowanie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa (poza granicami) Rzeczypospolitej Polski. Do głównych jej zadań należy przede wszystkim: uzyskanie, analiza i przekazywanie informacji odpowiednim organom państwowym. Ten cel jest praktycznie podobny z ABW, ale ma inny charakter. W tym przypadku chodzi o bezpieczeństwo oraz pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Dodatkowo warto wspomnieć o potencjale ekonomicznym oraz rozpoznawaniu zagrożeń zewnętrznych. Służba ta specjalna przeciwdziała również przestępczości zorganizowanej, silnemu ekstremizmowi ora szeroko pojętego terroryzmu. Regulacje prawne dotyczące funkcjonowania służb zostały zawarte w przepisach normatywnych, tj. w rozdziale 4 u. SKW.SWW, a także w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego[35]. Co ważne agencja jest kierowana przez szefa ABW, który podlega prezesowi Radzie Ministrów, a jego działalność podlega kontroli Sejmu.

Służba Kontrwywiadu Wojskowego (SKW) podlega jak wiadomo Ministrowi Obrony Narodowej. Służba pełni charakter kontrwywiadowczy, czyli polegającą na neutralizowaniu obcych działań służb wywiadowczych oraz przeciwdziałaniu szpiegostwa. SKW utworzono 1 października 2006 r. na podstawie podanego w poprzednim akapicie ustawy. Do głównych zadań pozostaje zatem:

- wykrywanie przestępstw popełnianych przez żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową;
- rozpoznawanie zagrożeń o charakterze terrorystycznym dla potencjału obronnego państwa i Sił Zbrojnych RP;
- uczestniczenie w kontroli realizacji umów międzynarodowych dotyczących rozbrojenia;
- ochrona bezpieczeństwa jednostek wojskowych oraz żołnierzy wykonujących zadania poza granicami kraju[36].

[35] Ibidem, s. 50.

[36] *O służbach specjalnych* https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/o-sluzbach-specjalnych3 [dostęp:13.12. 2020].

Służba Wywiadu Wojskowego (SWW) jest z racji swoich założeń służbą specjalną. Wszystkie jej elementy są bardzo podobne co w przypadku powyższych omawianych jednostek. SWW wykonuje jednak wiele licznych znaczących ról i zadań:

- rozpoznawanie i przeciwdziałanie militarnym zagrożeniom zewnętrznym;
- uzyskiwanie, analizowanie i przekazywanie właściwym organom istotnych informacji;
- monitorowanie sytuacji w rejonach napięć i konfliktów międzynarodowych i eliminowaniu zagrożeń z tym związanych[37].

Ostatnim elementem szeroko rozumianych służb specjalnych jest Centralne Biuro Antykorupcyjne (CBA). W dużym skrócie, CBA zostało powołane na podstawie ustawy z 9 czerwca 2006r. jako służbę specjalną do spraw zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także działania godzące w interesy ekonomiczne państwa[38]. Posiada ona również szeroki katalog kompetencji i zadań. Funkcjonariusze tej formacji wykonują zazwyczaj czynności:

- operacyjno-rozpoznawcze;
- kontrolne;
- analityczno- informacyjne;
- na polecenie sądu lub prokuratora.

W ramach swojej aktywności CBA prowadzi także działania o charakterze profilaktycznym i edukacyjnym. W tym zakresie współpracuje z innymi instytucjami oraz organizacjami pozarządowymi, zajmującą się tematyką korupcji[39]. Działalność szefa CBA podlega kontroli Sejmu, tak jak w przypadku innych służb specjalnych. Obowiązująca funkcjonariuszy pragmatyka służbowa zawiera uregulowania dotyczące ich odpowiedzialności dyscyplinarnej. Istota ta polega na stosowaniu wobec nich sankcji typu represyjnego (kar za naruszenie obowiązków, reguł postępowania oraz etyki)[40]. Szef tej formacji zostaje wybierany na czteroletnią kadencję i może zostać odwołany tylko na wniosek prezesa Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto podkreślić, że do kręgu podmiotów w porządku publicznego należy też SOP (Służba Ochrony Państwa). Zastąpiła ona w swoim działaniu nieistniejące już od dwóch lata Biuro Ochrony Rządu. Jej zasadniczym i nadrzędnym zadaniem jest ochrona ważnych osób w państwie (Prezydent RP, Marszałek Sejmu i Senatu, itd.) W dalszej kolejności służba ta rozpoznaje i zapobiega przestępstwom przeciwko państwu Polskiemu, skierowanym przeciwko życiu i zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu. Chroni ona dodatkowo takie obszary życia jak: bezpieczeństwo w komunikacji, wolności, czci czy nietykalności cielesnej oraz porządkowi publicznego. Sprawuję pieczę także nad bezpieczeństwem placówek zagranicznych

[37] Ibidem.
[38] A. Misiuk, *Administracja*..., op. cit., s. 148.
[39] *Centralne Biuro Antykorupcyjne, Zadania,* https://cba.gov.pl/pl/o-cba/zadania/350,zadania.html [dostęp:13.12.2020].
[40] A. Pieczywok, M. Karpiuk, *Odpowiedzialność*..., op. cit., s. 89.

RP, jeśli jest to konieczne[41]. Funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa dodatkowo w celu poprawy bezpieczeństwa wykonują często czynności operacyjno- rozpoznawcze.

Niezwykle ciekawą formacją, która odgrywa ważną rolę w systemie bezpieczeństwa to Straż Ochrony Kolei. Co ciekawe jednostka ta posiada bardzo długą historię, ponieważ została utworzona najwcześniej (nie licząc oczywiście wojska, który działał od zawsze) w państwie Polskim. Obecnie zasady działalności straży ochrony kolei określa rozdział 10 ona ustawy o transporcie kolejowym z dnia 28 marca 2003r. oraz Rozporządzenia wykonawcze Ministra Infrastruktury z 14 lipca 2004 r.[42]. Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną, to podlega ona pod spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe. Jej nadrzędnym zadaniem jest przede wszystkim ochrona życia, zdrowia i mienia ludzkiego na obszarze kolejowym (dworce). Oczywiście kontrolują oni także przestrzeganie porządku publicznego. Funkcjonariusze tej jednostki posiadają dodatkowo liczne uprawnienie takiej jak: legitymowanie osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa czy zatrzymywanie pojazdów do kontroli.

Wszelkie organy administracji rządowej za wspólny cel i interes mają zapewnić przede wszystkim bezpieczeństwo i porządek publiczny. Oczywiście najważniejszą osobą w państwie będącą także zwierzchnikiem Sił Zbrojnych jest Prezydent RP. Dokładny zakres jego zwierzchnictwa, określa Konstytucja (art. 134), będąca jak wiadomo ustawą zasadniczą. W myśl jej przepisów, wynika bezpośrednio że Prezydent RP oraz Rada Ministrów, są to organy wykonawcze w państwie. Cały system bezpieczeństwa narodowego tworzą podmioty, które są odpowiedzialne za powszechne bezpieczeństwo. Warto nadmienić rolę władzy ustawodawczej, czyli parlament (w Polsce – Sejm i Senat). Do tego warto też dodać Prezesa Rady Ministrów, Radę Ministrów czy innych instytucji państwowych.

System bezpieczeństwa państwa, to nie tylko podmioty porządku publicznego, ale też organizacje pozarządowe oraz społeczne. Geneza tej pierwszej grupy w Polsce sięga już lat osiemdziesiątych XX wieku. Główną przesłanką i okolicznością silnego rozwoju wszelkich inicjatyw obywatelskich, była integracja europejska oraz zjawisko globalizacji. Na skutek coraz większego zaangażowania organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczych, w XX wieku stały się jedną z najważniejszych sił społeczno- politycznych[43]. Oczywiście, należy sobie uzmysłowić, że organizacje te mają postać wolontariatu (organizacja non-profit), tzn. nie kierująca się na osiągnięcie zysku Szaleniem ważnym więc elementem są zasoby ludzkie, bez których funkcjonowanie tych instytucji byłoby niemożliwe. Jej związek z bezpieczeństwem publicznym, towarzyszy im na każdym korku. Do głównych ich zadań w sferze publicznej należy między innymi:

---

[41] *Przeznaczenie i zadania SOP*, Służba Ochrony Państwa, Biuletyn Informacji Publicznej [dostęp: 09.12.2020].

[42] A, Misiuk, *Administracja*..., op. cit., s. 187.

[43] T. Kafel (red.), *Metody profesjonalizacji organizacji pozarządowych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2014, s. 7.

- upowszechnianie i ujednolicenie praw konsumentów w mass mediach (prasa, radio, TV);
- ratownictwo i ochrona ludności;
- działalność ukierunkowana na wspomaganie rozwoju wspólnoty oraz bezpieczeństwa społeczności lokalnej;
- działania na rzecz porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwdziałaniem patologiom społecznym (alkoholizm, narkomania, przestępczość);
- upowszechnienie, ochrona praw i wolności obywatela oraz swobód obywatelskich;
- pomoc społeczna rodzinom w trudnej sytuacji (walka z przemocą).

Działają one przede wszystkim w celu poprawy poczucia bezpieczeństwa dla zwykłego człowieka. Można zatem wyróżnić różnorakie typy organizacji: samopomocy, przedstawicielskie, opiekuńcze, hobbystyczno-rekreacyjne, zadaniowe oraz pomocne mniejszościom narodowym[44]. W naszym kraju w 2018 r. było blisko 100 tys. zarejestrowanych takich organizacji. W tej liczbie mieściły się stowarzyszenia, ochotnicze straże pożarne czy fundacje. Oczywiście, wdając się w szczegóły trzeci sektor najprężniej działa w dużych miastach. W samym województwie podkarpackim, było działających aktywnie 6579 takich instytucji. Niestety w porównaniu z innymi krajami europejskimi NGO w Polsce nie cieszy się tak dużą popularnością. Największą aktywnością według statystyk przejawiają osoby młode do 25 roku życia (studenci). Wiele organizacji pozarządowych nie korzysta ze źródeł publicznych, lecz wpływów z samorządu. NGO w prawie 75% działa na scenie lokalnej.

Jednym z przejawów funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego jest sprawne działanie organizacji pozarządowych. Instytucje te dysponują przeogromnym potencjałem mogącym często stanowić realizację programów prewencyjnych (propagowanie akcji profilaktycznych). Cechą charakterystyczną jest ich niezależność, która pozwala im w dużej mierze na rozwiązywaniu problemów życia publicznego. Warunkiem koniecznym ich działania jest przede wszystkim zaufanie społeczne, które umożliwia utrzymanie spoistości grupy. W tym celu weszły w życie przepisy prawne, dotyczące kontroli organizacji pożytku publicznego, które weszły w życie 8 października 2010 roku[45].

Do największych organizacji pozarządowych działających w naszym kraju zalicza się: Polski Czerwony Krzyż, Polska Akcja Humanitarna, związki zawodowe, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Caritas Polska. Dodatkowo warto wskazać także udział m.in.: Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży Pożarnych, Polskiego Związku Łowiectwa, Aeroklub RP, ZHP, ZHR, podmioty zajmujące się ratownictwem górskim i wodnym i inne. Wszystkie wymienione powyżej podmioty posiadają ogromne możliwości w kształtowaniu szeroko pojętego bezpieczeństwa.

[44] K. Gomółka (red.), *Organizacje pozarządowe a rozwój regionalny*, PWSZ, Elbląg 2011, s. 5.
[45] Ibidem, s. 42-43.

Podsumowanie

Całość systemu bezpieczeństwa państwa, to nie tylko podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek publiczny, ale też organizacje pozarządowe jak również i społeczne. Istnieje wiele powodów, dla których społeczeństwo powinno być wdzięczne dla instytucji pozarządowych. Dostarczają ludziom, przede wszystkim potrzebę samo istnienia oraz odciągają od zachowań niepożądanych (dewiacyjnych). Zazwyczaj działają oni dobrowolnie i bezinteresownie, narażając w niektórych przypadkach nawet swoje życie. Niezależnie od wszelkich trudności i ograniczeń we współczesnym świecie działalność NGO jest niezbędna. Coraz więcej bowiem osób chce mieć wpływ na różnorakie procesy oraz podejmować decyzje w sprawach, które ich dotyczą[46]. Co ciekawe według dostępnych raportów, aż 61 % społeczeństwa polskiego uznaje działanie tych instytucji za bardziej skuteczne niż organów administracji publicznej. Organizacje pozarządowe stanowią ważny komponent i ogniwo w systemie bezpieczeństwa od gospodarstwa domowego do narodowego państwa.

Podsumowując należy podkreślić jednoznacznie że problematyka bezpieczeństwa publicznego jest bardzo złożona. Cały system bezpieczeństwa oparty jest na kilku filarach, które się wzajemnie uzupełniają. Żyjemy obecnie w czasach dynamicznego rozwoju cywilizacyjnego, który spowodował wiele negatywnych zjawisk społecznych w państwie. W tym przypadku nie trudno jest dostrzec iż poczucie nagłego zagrożenia z dnia na dzień rośnie, wywołując duże zamieszanie i niepokój w społeczeństwie.

Literatura:

1. Filaber J., *Pojęcie bezpieczeństwa publicznego w prawie administracyjnym (wybrane uwagi)*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2009.
2. Gomółki K., *Organizacje pozarządowe a rozwój regionalny*, PWSZ w Elblągu 2011.
3. Kafel T., *Metody profesjonalizacji organizacji pozarządowych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2014.
4. Karpiuk M., Pieczywok A., *Służba w formacjach bezpieczeństwa i porządku publicznego*, AON, Warszawa 2016.
5. Konopka A., *Bezpieczeństwo publiczne a ochrona granicy państwowej RP,* Wyższa Szkoła Publiczna im. Stanisława Staszica, Białystok 2010.
6. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja,* „Bezpieczeństwo Narodowe", II-2011/18.
7. Łęcka I., *Społeczne skutki globalizacji – globalizacja a bezpieczeństwo i zdrowie publiczne,* Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2005.
8. Misiuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego, zagadnienia prawno -ustrojowe,* Łośgraf, Warszawa 2012.
9. Plecka D., Rutkowska P., *Administracja publiczna, bezpieczeństwo państwa w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.

[46] M. Piotrowicz, D. Cianciara, *Rola organizacji pozarządowych (NGOs) w życiu społecznym oraz systemie zdrowotnym,* „Przegląd Epidemiologiczny" 2013, s. 155.

10. Pokruszyński W., *Bezpieczeństwo teoria i praktyka (podręcznik akademicki)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2012.
11. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.
12. Szewc T., *Publicznoprawna ochrona informacji*, C.H. Beck, Warszawa 2007.
13. Warmiński A., *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, PWN, Warszawa 2013.
14. Zieliński A., *Bezpieczeństwo publiczne jako podstawowy obowiązek państwa ze szczególny uwzględnieniem roli policji w tym obszarze działań,* „Security, Economy & Law", nr 3/2017.
15. *Ustawa o Służbie Więziennej z 2010*, (Dz.U 2020 poz.848), *Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 kwietnia 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Służbie Więziennej.*

Netografia:

16. *Bezpieczeństwo publiczne i ochrona,* https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/bezpieczenstwo-publiczn/5977,Potencjal-ochronny.html [dostęp: 09.12.2020].
17. *Bezpieczeństwo publiczne, Potencjał ochronny,* https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/system-bezpieczenstwa-n/bezpieczenstwo-publiczn/5977,Potencjal-ochronny.html [dostęp: 04.12.2020].
18. *Centralne Biuro Antykorupcyjne, Zadania,* https://cba.gov.pl/pl/o-cba/zadania/350,zadania.html [dostęp:13.12.2020].
19. *O służbach specjalnych*, https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/o-sluzbach-specjalnych3 [dostęp:13.12. 2020].
20. *Przeznaczenie i zadania SOP*, Służba Ochrony Państwa, Biuletyn Informacji Publicznej [dostęp: 09. 12. 2020].
21. *Służba Więzienna, zadania i uprawnienia SW*, https://www.sw.gov.pl/strona/zadania-i-uprawnienia-sw [dostęp: 09.12.2020].
22. Straż Graniczna w liczbach, https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/4924,Straz-Graniczna-w-liczbach.html [dostęp: 13.05.2017].
23. Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego, Dolnośląski Urząd Wojewódzki, KRSG https://duw.pl/czk/krajowy-system-ratownic/13473,Zasoby-KSRG.html [dostęp: 07.12.2020].
24. *Zadania i funkcje,* http://mf-arch.mf.gov.pl/sluzba-celna/dzialalnosc/zadania-i-funkcje [dostęp: 26.01.2016].

dr Aneta Chrząszcz
Wydział Nauk Ekonomicznych
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ORCID: 0000-0001-9749-274X

AKTYWIZACJA ZAWODOWA W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO

PROFESSIONAL ACTIVATION IN THE PROCESS OF SHAPING SOCIAL SECURITY

Streszczenie
W niniejszym opracowaniu, w celu przybliżenia zagadnienia aktywizacji zawodowej, która odgrywa istotną rolę w procesie kształtowania bezpieczeństwa społecznego, przedstawiono istotę aktywizacji zawodowej oraz jej uwarunkowania na rynku pracy. Omówiono także instrumenty, stosowane przez państwo, mające służyć pobudzaniu aktywności zawodowej, przede wszystkim poprzez wspieranie zatrudnienia, bądź przynajmniej minimalizowanie skutków pozostawania bez pracy. W opracowaniu wskazano również, że w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego ważną rolę obok instytucji państwowych, odgrywa sam obywatel, który poprzez podejmowane przez siebie działania wpływa na poczucie bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: aktywizacja, bezpieczeństwo, instrumenty, rozwój, wykształcenie

Abstract
In this study, in order to present the issue of professional activation, which plays an important role in the process of shaping social security, the essence of professional activation and its determinants on the labor market are presented. The instruments used by the state to stimulate economic activity, mainly by supporting employment, or at least minimizing the effects of unemployment, were also discussed. The study also indicated that in shaping social security, an important role, next to state institutions, is played by the citizen himself, who influences the sense of security through his actions.

Keywords: activation, security, instruments, development, education

Wstęp

W ujęciu ogólnym, pojęcie bezpieczeństwa społecznego oznacza ochronę egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokajania ich potrzeb, a także możność realizacji aspiracji życiowych poprzez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia, zabezpieczenie emerytalne. Współcześnie, problem kształtowania bezpieczeństwa społecznego nabiera szczególnego znaczenia. Każdy z nas chce mieć bowiem zapewnione środki do godnego życia, posiadać dobrą pracę, która byłaby zgodna z naszymi oczekiwaniami i kompetencjami, a w przyszłości pobierać emeryturę pozwalającą cieszyć się życiem. Państwo jako gwarant bezpieczeństwa społecznego, dążąc do osiągnięcia stanu bezpieczeństwa, który jest oczekiwany przez obywateli, powinno tworzyć odpowiednie warunki jego realizacji.

Tymczasem należy zwrócić uwagę na pojawienie się niepokojącego zjawiska w postaci bierności zawodowej, czyli dezaktywizacji, która zaczyna coraz częściej dotykać osoby młode, w wieku produkcyjnym. O ile więc, jeszcze niedawno bierność zawodowa była przeważnie utożsamiana z przejściem na emeryturę lub przypadkami choroby czy niepełnosprawności, tak teraz problem okazuje się głębszy i bardziej dotkliwy dla społeczeństwa. Zaczyna bowiem ogarniać coraz szersze kręgi osób, które dopiero wchodzą na rynek pracy. Stąd też ważnym zadaniem jest efektywna aktywizacja zawodowa osób.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie problematyki aktywizacji zawodowej odgrywającej istotną rolę w procesie kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Ze względu na ograniczone ramy publikacji analizę zawężono jedynie do aspektów ukazania istoty oraz uwarunkowań aktywizacji zawodowej oraz działań podejmowanych przez państwo, mających służyć pobudzaniu aktywności zawodowej. Aktywność ta powoduje powstanie odczucia stabilizacji życiowej, które kojarzone jest z zapewnieniem bezpieczeństwa społecznego.

Teoretyczne podstawy aktywizacji zawodowej

Ważnym elementem zapewnienia bezpieczeństwa społecznego jest aktywizacja zawodowa. Wszelka aktywność, w tym zawodowa, ma ogromny wpływ na sposób radzenia sobie ludzi z rzeczywistością, na proces adaptacji w społeczeństwie. Według K. Milczarek, w życiu codziennym, w reakcjach na brak pieniędzy i trudne warunki materialne przeważają postawy pasywne, przede wszystkim ograniczanie wydatków i korzystanie z pomocy rodziny. Istnieją jednak i takie kategorie społeczeństwa, które przejawiają aktywną postawę wobec problemów życiowych. Zagrożenia podstawowych wartości, takich jak życie, zdrowie, bezpieczeństwo, prawo do nauki, prawo do pracy mogą mobilizować do działania, ale

także mogą stać się barierą ograniczającą aktywność[1]. Wobec powyższego można stwierdzić, że zagrożenie bezpieczeństwa społecznego w postaci braku możliwości znalezienia pracy na danym obszarze może wpływać na aktywność zawodową mieszkańców danego obszaru, np. powiatu.

Aktywność najczęściej jest rozpatrywana w wymiarze jednostkowym. Wiąże się wówczas z zaspokajaniem szerokiego wachlarza potrzeb przez jednostkę oraz z koniecznością dokonywania przez nią zmian w sposobie życia w nowej sytuacji gospodarczej czy społeczno-kulturowej. Aktywność stanowi podstawowy warunek adaptacji do zmiany i osiągnięcia określonej pozycji społecznej. Aktywność jest funkcją i efektem aktywizacji, której stymulacja może pochodzić z różnych źródeł wewnętrznych i zewnętrznych w stosunku do podmiotu (jednostkowego lub zbiorowego) podlegającego aktywizacji. Należy jednak mieć na uwadze, że aktywność wspomaga nie tylko rozwój jednostki, ale także społeczności lokalnych zmierzających do osiągnięcia lepszych warunków życia. W ten sposób aktywność może dotyczyć podmiotu zbiorowego, który również podlega procesowi mobilizacji do działania.

To właśnie czynnik ludzki uważa się za podstawowy element kształtujący dynamikę i charakter polityki społeczno-ekonomicznej. Człowiek, jego kwalifikacje i motywacje działania jako podstawa wydajnej pracy stanowi bezspornie decydujący nośnik postępu, gdyż to człowiek jest podmiotem procesów występujących w zachodzącym postępie społeczno-gospodarczym. W tym sensie działalność człowieka określa się jako główną siłę napędową rozwoju. Chodzi bowiem o to, aby każdy pracownik stał się silnym ogniwem świadomie działającym na rzecz postępu i rozwoju, a jest to możliwe jedynie wówczas, gdy człowiek rozumie w pełni cele i zadania wysuwane przez politykę społeczno-ekonomiczną, organizację, w której pracuje oraz potrafi umiejętnie je realizować, a przede wszystkim chce współdziałać w ich osiąganiu. To właśnie składa się na aktywizującą funkcję polityki społeczno-ekonomicznej w odniesieniu do każdego zatrudnionego i do ogółu ludności pracującej. Warunkiem nadania polityce społeczno-ekonomicznej aktywnego charakteru jest nakreślenie celów rozwoju człowieka i jego osobowości, jak też całego społeczeństwa oraz zapewnienie afirmacji tych celów. Stają się one bowiem wówczas własnymi celami człowieka oraz wszystkich grup społecznych, rozumiejących istotne wartości i treści społeczno-ekonomiczne wysuniętych zadań. Powszechna akceptacja charakteru i kierunków polityki społeczno-gospodarczej sprawia, że ludzie stają się współtwórcami umacniania gospodarki i rozwijającego się społeczeństwa, będąc zarazem węzłowym ogniwem jego przekształceń jakościowych i strukturalnych. Należy przy tym podkreślić, że wyniki świadomej działalności człowieka mogą być znacznie spotęgowane przez zastosowanie nowoczesnych metod organizacji pracy, wdrażanie osiągnięć nauki i postępu technicznego oraz nowoczesnego zarządzania i kierowania. W tym świetle szczególnego waloru nabiera hasło, że cele polityki rozwoju społeczno-gospodar-

[1] K. Milczarek, *Przystosowani? o kondycji materialnej i psychospołecznej Polaków*, [w:] M. Falkowska (red.), *Wartości, praca, zakupy... o stylach* życia *Polaków,* CBOS, Warszawa 1997, s. 109-110.

czego są kształtowane „dla ludzi i przez ludzi". Oddaje ono bowiem w pełni istotę aktywnej postawy człowieka – zasobów ludzkich w formułowaniu celów i zadań rozwoju, jak też ich realizacji. Wynika z tego jednocześnie konieczność jak najszerszego interpretowania tezy, w myśl której człowiek jest decydującym nośnikiem postępu[2].

Istota i uwarunkowania aktywizacji zawodowej na rynku pracy

Analizując istotę i uwarunkowania aktywizacji zawodowej na rynku pracy należy nadmienić, że badanie rynku pracy i procesów na nim zachodzących stanowi duże wyzwanie. Wynika to między innymi z faktu, że przedmiotem obrotu na tym rynku jest ludzka praca, nierozerwalnie związana z człowiekiem jako jej nośnikiem i właśnie ta nierozerwalność jest całą istotą problemu. Rynek pracy jest miejscem spotkania popytu i podaży na pracę, które kształtowane są przez ludzkie działania i preferencje. Podaż pracy tworzą ludzie, którzy gotowi są sprzedać swoją pracę, w zależności od wysokości stawek płacowych, natomiast popyt na pracę tworzą szeroko rozumiani pracodawcy gotowi kupić pracę biorąc pod uwagę wysokość stawek płacowych, które muszą za nią zapłacić.

Podaż pracy, czyli potencjał ludzi zdolnych do pracy, którymi może dysponować gospodarka narodowa, zależy od liczby ludności czynnej zawodowo, wymiaru czasu pracy i jego wykorzystania oraz przeciętnej produktywności pracy. Istotną rolę odgrywają również czynniki socjoekonomiczne i preferencje społeczeństwa[3]. Wielkość podaży pracy kształtują przede wszystkim czynniki demograficzne, które w długim okresie wpływają na sytuację na rynku pracy. Ilość osób, które decydują się wejść na rynek pracy w danej gospodarce i w określonym czasie zależy od ogólnej liczby ludności w wieku produkcyjnym, zamieszkującej terytorium danego kraju. W przypadku dużej liczby osób w wieku produkcyjnym można się spodziewać zwiększenia aktywizacji zawodowej i zatrudnienia. Odwrotna sytuacja występuje w przypadku, gdy większa jest liczba osób w wieku poprodukcyjnym. W momencie nierównomiernego rozkładu populacji według wieku (występowanie wyżu i niżu), zmiany demograficzne mogą wywierać przejściowo dodatni lub ujemny wpływ na zatrudnienie[4].

Aktywizację zawodową można usprawnić lepiej poznając potrzeby rynku pracy. Rynek idealny charakteryzuje się nie tylko wysokim zatrudnieniem, ale także związaną z nim wysoką aktywnością zawodową i dużymi zasobami osób pogłębiających swoją wiedzę, doskonalących swoje umiejętności, a w ten sposób dostosowujących się do oczekiwań zmieniającej się gospodarki. Jeżeli brakuje którejś

[2] J. Pajestka, *Determinanty postępu. Czynniki i współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego*, PWE, Warszawa 1975, s. 61.

[3] L. Kozioł, A. Pocztowski, *Gospodarowanie zasobami pracy*, Wyd. AE w Krakowie, Kraków 1998, s. 43.

[4] A. Rączaszek, *Demograficzne problemy rynku pracy w wybranych krajach*, [w:] R.C. Horodeński, S. Sadowska-Snarska (red.), *Regionalne i lokalne rynki pracy. Od dysproporcji do spójności*, IPiSS, Warszawa 2006, s. 99.

z tych cech, wówczas powstają problemy społeczne związane z brakiem dochodów czy wykluczeniem z życia społecznego. W ten sposób powstają zagrożenia bezpieczeństwa społecznego.

Można stwierdzić, że jeśli na rynku pracy występują trudności, znajduje to odzwierciedlenie w postaci rosnącego bezrobocia. Jednakże należy pamiętać, że problemy rynku pracy przejawiają się także w postaci wielu innych specyficznych problemów, takich jak problemy społeczne związane z długotrwałym bezrobociem, bezrobocie absolwentów szkół, brak dopasowania pomiędzy systemem edukacji, szczególnie zawodowej a potrzebami rynku, a także nie nadążanie edukacji za potrzebami nowoczesnych gałęzi produkcji.

Wśród problemów rynku pracy, które można dostrzec w wielu gospodarkach należy wymienić z jednej strony spadek liczby miejsc pracy dla pracowników bez kwalifikacji, a z drugiej strony zauważalny wzrost miejsc pracy dla osób wykwalifikowanych. Na rynku pracy poszukiwane są i doceniane umiejętności w postaci wykorzystywania w pracy komputera, znajomość języków obcych, zdolności organizatorskie itp. Osoby o wysokim wykształceniu, ale także odpowiednich umiejętnościach i cechach charakteru, takich jak na przykład kreatywność czy zdolność do pracy w zespole nie muszą się martwić o pracę, gdyż takiego pracownika poszukują pracodawcy. Ponadto z powodu coraz większej konkurencji na rynku, wynikającej m.in. z globalizacji gospodarki wzrosły wymagania odnośnie osób, które pełnią funkcje kierownicze i nadzorcze. W związku z coraz większym znaczeniem w nowoczesnych firmach optymalnej organizacji pracy, która może mieć duży wpływ na wydajność produkcji i motywacje pracowników, wzrasta zapotrzebowanie na osoby umiejące podejmować strategiczne decyzje, a także które cechuje znajomość różnych aspektów gospodarki, umiejętność poruszania się na rynku pracy itp.[5].

Niewątpliwie należy podkreślić rolę edukacji w rozwoju rynku pracy. To właśnie posiadanie niskich kwalifikacji zawodowych, brak właściwego na danym rynku wykształcenia oraz nieodnawianie i niepodtrzymywanie kwalifikacji w trakcie życia zawodowego często wpływa na fakt pozostawania osobą bezrobotną i nie podejmowania pracy. I odwrotnie – długie przerwy w aktywności zawodowej powodują utratę części umiejętności koniecznych w pracy.

W rozwoju współczesnej gospodarki podstawą jest ciągłe podnoszenie kwalifikacji, uczenie się „przez całe życie", stąd dużą rolę odgrywa kształcenie ustawiczne. Oznacza ono kształcenie w szkołach dla dorosłych, a także uzyskiwanie i uzupełnianie wiedzy ogólnej, umiejętności i kwalifikacji zawodowych w odniesieniu do bezrobotnych, poszukujących pracy, pracowników i pracodawców[6]. Kształcenie ustawiczne jest jednym z elementów rozpowszechnionej na przełomie XX i XXI wieku koncepcji, której założeniem jest stwarzanie warunków i promocja nauki od urodzenia aż do śmierci człowieka. Poziom wykształcenia, gotowość do dalszego kształcenia się i rozwijania swoich umiejętności bądź zdobywania nowych

[5] http://www.parp.gov.pl/files/74/81/93/Lok_R_6.pdf, s. 91 [dostęp: 17.11.2020].

[6] Art. 4 ust. 1 pkt 2b Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1409, 2023).

mają istotny wpływ zarówno na pozycję zawodową jednostki, poziom jej dochodów, jak też zmniejszenie prawdopodobieństwa wykluczenia społecznego, a tym samym wystąpienia jednego z zagrożeń bezpieczeństwa społecznego.

Otóż pomimo tego, że cały czas dokonują się zmiany w systemie edukacji, można uznać, że wciąż jeszcze nie jest on odpowiednio dostosowany do wymagań rynku pracy. Niewiele szkół kształci w zakresie wymaganym przez przyszłego pracodawcę, zapewniając swoim absolwentom oczekiwaną na rynku wiedzę i umiejętności.

Ważnym problemem występującym na rynku pracy, przekładającym się na bierność zawodową ludności jest brak elastyczności w dostosowywaniu się ludzi do wymagań rynku pracy, czyli do zmian charakterystyki popytu na pracę we wszystkich przekrojach. Ludzie są mało mobilni, mają trudności z przemieszczaniem się do innej miejscowości w celu świadczenia tam pracy. Często też problem stanowi dla nich kwestia przekwalifikowania się w związku ze zmianą sytuacji na rynku pracy. Dzieje się tak dlatego, że jest to pewien wysiłek zarówno intelektualny, jak i finansowy, w związku z tym jest on podejmowany dopiero w ostateczności.

Ważną kwestię w aktywizacji zawodowej stanowią uwarunkowania demograficzne przejawiające się w liczebności ludności w wieku produkcyjnym i jej relacjach w stosunku do liczby osób w wieku przed i poprodukcyjnym. Według prognozy GUS do 2050 roku populacja mieszkańców Polski zmniejszy się do 34 mln, a ponad 10 % ludności będą stanowiły osoby w wieku ponad 80 lat. Z kolei według prognozy Eurostatu po 2024 r. udział osób w wieku 65 lat i więcej w strukturze ludności Polski ogółem przekroczy 20%, zaś po 2060 r. – 33%. Nie podjęcie wyzwań, jakie stawia demografia będzie prowadzić do dalszych nieodwracalnych zniekształceń struktury populacji[7]. Niezwykle istotnym czynnikiem mającym wpływ na aktywizację zawodową jest struktura ludności według płci, wieku, stanu cywilnego, wykształcenia i miejsca zamieszkania. Znajomość tej struktury może pomóc w prowadzeniu polityki ekonomiczno-społecznej państwa, w tym polityki zatrudnienia. Można wyjść naprzeciw ewentualnym zagrożeniom i starać się je zminimalizować. W Polsce podjęto działania mające na celu zmniejszenie następstw negatywnej sytuacji demograficznej. W 2016 roku uchwalono Ustawę o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci[8], której zamiarem było zwiększenie liczby narodzin, a tym samym w perspektywie czasu spowodowanie zapełnienia wakatów na rynku pracy. Według ogólnych założeń przepisów tej ustawy, rodzice, jeden z rodziców lub opiekunowie dziecka otrzymają 500 zł co miesiąc na drugie i każde następne dziecko, natomiast w przypadku, gdy dochody na osobę w rodzinie nie przekraczają 800 zł (1200 zł w przypadku dziecka niepełnosprawnego), również na pierwsze dziecko. Skutki wprowadzonego programu pomocy nie są jednak jednoznaczne i zgodne z planowanymi efektami. Otóż badania przeprowa-

[7] https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza_ludnosci_na_lata____2014_-_2050.pdf [dostęp: 17.11.2020].

[8] Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2407).

dzone w krajach OECD, takich jak Francja czy Hiszpania pokazały, że skala efektu wprowadzanych subsydiów pieniężnych do posiadania dzieci jest znikoma, czyli ma ograniczony wpływ na wzrost dzietności. Problem niskiej liczby urodzeń nie jest bowiem jedynie kwestią braków w budżetach domowych, a głównie szerszej zmiany kulturowej jak dokonała się w krajach rozwiniętych w ostatnich dekadach. W Polsce brakuje szczegółowej diagnozy przyczyn niskiej dzietności, co powoduje trudności w prowadzeniu rzetelnej polityki państwa. Przykłady innych krajów wskazują, że nie istnieje jedno uniwersalne rozwiązanie tego problemu demograficznego, dlatego potrzebne jest przemyślane połączenie różnych rozwiązań, które będą dostosowane do polskiej specyfiki i będą się nawzajem uzupełniać[9]. Na pewno pomoc w postaci zwiększenia dostępności usług opieki nad dzieckiem spowodowałaby wzrost aktywizacji zawodowej wśród kobiet. Kwota 500 zł nie pokrywa bowiem kosztu zapewnienia opieki nad dzieckiem w żłobku, co w połączeniu z wydłużonym urlopem macierzyńskim prowadzi do nie podejmowania pracy przez kobiety.

Także struktura instytucjonalna występująca na danym rynku pracy ma wpływ na aktywizację osób. Ze strukturą instytucjonalną duży związek ma kolejny czynnik, jakim jest popyt konsumpcyjny na usługi i towary. Od jego to wielkości zależy aktywizacja zawodowa na rynku pracy, gdyż jeśli popyt jest duży to pracodawcy inwestują w nowe inwestycje, przez co wzrasta zatrudnienie, i odwrotnie, gdy popyt na dobra zmniejsza się pracodawcy zwalniają pracowników przez co następuje dezaktywizacja zawodowa osób, a bezrobocie zwiększa się. Popyt na dobra konsumpcyjne nakręca więc lub spowalnia koniunkturę rozwoju społeczności. Kolejnymi ważnymi determinantami warunkującymi aktywizację zawodową są polityka ekonomiczna państwa i aktywna polityka zwalczania bezrobocia. Pracodawcy oczekują od władz między innymi finansowego wsparcia w postaci preferencyjnych kredytów, możliwości uzyskania ulg inwestycyjnych czy po prostu tworzenia odpowiednich przepisów prawa. Jest to podstawowy warunek do dobrej działalności i współpracy na rynku pracy.

Na koniec rozważań o uwarunkowaniach aktywizacji zawodowej warto zauważyć, że proces ten nie jest oderwany od sytuacji gospodarczej występującej w kraju. Na skuteczność aktywizacji zawodowej wpływa bowiem stan koniunktury gospodarczej. Stosunkowo łatwo doprowadzić do aktywizacji zawodowej w okresie wysokiej koniunktury, kiedy pracodawcy zgłaszają znaczącą ilość ofert pracy. Natomiast skuteczność działań aktywizacyjnych zmniejsza się w okresach dekoniunktury, którym towarzyszy wzrost poziomu bezrobocia i spadek płynności rynku pracy. Skuteczność ta spada także wraz z przedłużaniem się okresu nierównowagi na rynku pracy i wzrostu udziału bezrobocia długookresowego[10].

Obserwując rynek pracy i podejmując działania mające na celu korygowanie jego funkcjonowania, należy również pamiętać, by oddziaływać nie tylko na skutki danych zjawisk, ale także na przyczyny. Należy również zważać na wielo-

[9] R. Trzeciakowski, O. Zajkowska, *Program „Rodzina 500+" niewielkie korzyści, wysokie koszty*, „Forum Obywatelskiego Rozwoju", nr 16/2015.

[10] M. Zieliński, *Rynek pracy w teoriach ekonomicznych*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2012, s. 79.

aspektowe konsekwencje polityk rynku pracy, bo zwykle obok pożądanych mogą pojawiać się także niekorzystne. Konkludując, zapewniając rozwój rynku pracy można uniknąć występowania wielu zagrożeń bezpieczeństwa społecznego, np. w postaci dezaktywizacji zawodowej, która niesie za sobą również innego rodzaju zagrożenia o charakterze społeczno-ekonomicznym.

Instrumenty aktywizacji zawodowej

Instrumenty aktywizacji zawodowej wchodzą w zakres instrumentów stosowanych w polityce społecznej, które można utożsamiać z narzędziami polityki publicznej, czyli konkretnymi metodami, za pomocą których nadaje się strukturę jakiemuś wspólnemu działaniu zmierzającemu do rozwiązania problemu. Inaczej mówiąc, są to narzędzia, środki działania oddziałujące na zachowania tych ludzi, do których kieruje ona swoje programy, jak i tych, którzy są wykonawcami lub tworzą środowisko społeczne, w którym programy polityki społecznej są realizowane[11]. Instrumenty polityki społecznej służą do modyfikacji zachowań ludzi, ułatwiania im tych pożądanych, a utrudniania uznanych za szkodliwe dla tych osób bądź dla ich otoczenia[12].

Państwo wykorzystuje instrumenty ekonomiczne w ramach polityki makro, które polegają na wpływie na wzrost popytu na siłę roboczą i obniżaniu podaży siły roboczej oraz poprawie funkcjonowania rynku pracy. Polityka makroekonomiczna może wykorzystywać instrumenty fiskalne i subsydia pieniężne w celu ograniczania bezrobocia poprzez stwarzanie korzystnych warunków producentów do rozwijania produkcji. Państwo może również działać w sferze strukturalnej poprzez poszukiwanie i wykorzystywanie instrumentów, które będą kreowały drobną przedsiębiorczość, a także rozwijały małe i średnie przedsiębiorstwa, czyli podmioty o charakterze regionalnym i lokalnym, które mogą przez to absorbować istniejące zasoby siły roboczej. Oddziaływanie strukturalne ma na celu również poszukiwanie i stosowanie instrumentów zwiększających mobilność siły roboczej[13]. Działania z zakresu aktywizacji zawodowej stosowane przez państwo mają za zadanie zmniejszać niedopasowania strukturalne na rynku pracy i podnosić produktywność siły roboczej. Polityka zatrudnienia oddziałuje na wielkość zatrudnienia i bezrobocia oraz stałą weryfikację gotowości osób bezrobotnych do podjęcia pracy, a także, co jest bardzo istotne – na tworzenie miejsc pracy[14].

Instrumenty aktywizacji zawodowej należy utożsamiać z instrumentami polityki rynku pracy. Jednakże, należy podkreślić, że wśród instrumentów polityki rynku pracy można wyróżnić narzędzia aktywne, które mają zmobilizować do podjęcia pracy lub powtórnego powrotu do pracy, ale także pasywne, których

[11] R. Gabryszak, D. Magierek (red.), *Wprowadzenie do polityki społecznej*, Difin, Warszawa 2009, s. 42.
[12] Ibidem, s. 49.
[13] J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego,* Difin, Warszawa 2013, s. 351.
[14] E. Kwiatkowski, *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, PWN, Warszawa 2002, s. 311.

celem jest jedynie łagodzenie skutków pozostawania bez pracy. Narzędzia o charakterze pasywnym mają więc jedynie powodować ochronę bezrobotnych przed gwałtownym spadkiem ich dochodów i związanym z nim rozszerzeniem zakresu biedy oraz wykluczeniem społecznym[15]. Nie oddziałują natomiast na zwiększenie zatrudnienia ani na spadek liczby osób bezrobotnych.

Do pasywnych narzędzi wykorzystywanych przez państwo przy minimalizowaniu skutków bezrobocia należą przede wszystkim: zasiłki dla osób bezrobotnych, odszkodowanie jednorazowe dla osób zwolnionych, prywatne ubezpieczenia na wypadek bezrobocia czy pożyczki z Funduszu Pracy[16]. Jak widać, pasywne instrumenty polityki rynku pracy polegają najczęściej na wsparciu finansowym osób pozostających bez pracy, w związku z czym nie mobilizują ich do jej podjęcia czy poszukiwania, a jedynie pomagają w momencie utraty pracy, zapewniając podstawowe środki do egzystencji. Jest to tymczasowa forma wsparcia osoby bezrobotnej. Z tych względów, pasywne instrumenty polityki rynku pracy trudno uznać za instrumenty aktywizacji zawodowej, gdyż nie zachęcają do aktywności zawodowej, a wręcz przeciwnie, mogą do niej zniechęcać. Dlatego też, istotnym zadaniem państwa w przypadku tej formy pomocy jest właściwe dozowanie środków, by wzbudzić w bezrobotnym chęć dalszego zatrudnienia za wyższą stawkę niż oferuje mu państwo w ramach doraźnego wsparcia.

Z kolei aktywna polityka przeciwdziałania bezrobociu powinna opierać się na trzech prymatach: dochodu z pracy przed zasiłkiem dla bezrobotnych, zatrudnienia przed subsydiowaną formą aktywności, działań aktywizujących przed osłonowymi[17]. Ukazana została tutaj istota aktywnej polityki społecznej. Osoba pozostająca bez pracy, musi poczuć potrzebę wyższych zarobków niż te, które są mu gwarantowane przez państwo w czasie, kiedy pozostaje bez zatrudnienia. Motywacją do powrotu na rynek pracy powinny być więc korzyści płynące z aktywności zawodowej. Jeśli państwo będzie stosowało wobec osoby pozostającej bez pracy zbyt szerokie działania osłonowe, które będą dla niej wystarczające, to raczej nie pobudzi jej do podejmowania aktywnych działań zawodowych.

Aktywna polityka państwa na rynku pracy ma za zadanie zaktywizować zawodowo osoby bezrobotne poprzez ich udział w różnych formach tej aktywizacji zawodowej, które przybierają postać specjalnych programów. Uczestnictwo w tych programach ma pomóc w powstrzymaniu utraty posiadanych przez bezrobotnych kwalifikacji i umiejętności zawodowych. Instrumenty polityki rynku pracy o charakterze aktywnym mają na celu wzrost szans na stałe zatrudnienie osób bezrobotnych oraz pobudzenie do aktywizacji osób biernych zawodowo.

[15] W. Jarmołowicz, M. Knapińska, *Polityka państwa na rynku pracy w warunkach transformacji i integracji gospodarczej*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005, s. 97.

[16] J. Gierszewski, *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego,* Difin, Warszawa 2013, s. 176.

[17] J. Auleytner, *Polska polityka społeczna: kreowanie* ładu *społecznego*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa 2005, s. 125.

Wśród aktywnych instrumentów polityki rynku pracy wymienia się najczęściej[18]:

- usługi rynku pracy (wsparcie w poszukiwaniu pracy) – oferta pośrednictwa pracy i doradztwa zawodowego ze strony publicznych służb zatrudnienia (urzędów pracy), obniżająca koszty poszukiwań na rynku pracy (zarówno koszty pracodawców jak i pracobiorców);
- programy szkoleniowe – podnoszenie kwalifikacji bezrobotnych drogą nauki w instytucjach szkoleniowych, staży i przygotowania zawodowego w siedzibach pracodawców;
- wspieranie zatrudnienia i tworzenia nowych miejsc pracy – dofinansowanie pracodawców zatrudniających osoby dotychczas bezrobotne, dodatki aktywizacyjne dla bezrobotnych podejmujących pracę, dofinansowanie i pomoc doradcza dla bezrobotnych podejmujących działalność gospodarczą;
- zatrudnienie wspierane i rehabilitacja – uruchamianie programów specjalnych wspierających zatrudnienie osób niepełnosprawnych (subsydiowanie zatrudnienia, finansowanie szkoleń, dodatkowe wsparcie niepełnosprawnych w poszukiwaniu pracy);
- bezpośrednie tworzenie tymczasowych miejsc pracy w podmiotach sektora publicznego i organizacjach pozarządowych;
- programy specjalne dla młodzieży – szkolenia, subsydiowanie zatrudnienia, pomoc w poszukiwaniu pracy.

Zasady stosowania instrumentów aktywizacji zawodowej w Polsce określa Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy[19]. We wspomnianej ustawie, w art. 35 ust. 1 zawarty został katalog podstawowych usług rynku pracy, które realizowane są przez publiczne służby zatrudnienia na bieżąco. Zaliczamy do nich: pośrednictwo pracy (także w ramach sieci EURES[20]), poradnictwo zawodowe i organizację szkoleń. Są to usługi kierowane do osób bezrobotnych i poszukujących pracy, ale również pracodawców (np. pośrednictwo pracy). Pozwalają one zwiększyć przejrzystość rynku pracy oraz mobilność pracowników w przekroju kwalifikacyjnym i terytorialnym, oddziałując w ten sposób także na ich aktywność zawodową.

Ponadto, w art. 44 ust. 1 tej ustawy, przedstawiono instrumenty rynku pracy, które wspierają podstawowe usługi rynku pracy. Są to:

a. finansowanie kosztów przejazdu do pracodawcy zgłaszającego ofertę pracy lub do miejsca pracy, odbywania stażu, przygotowania zawodowego dorosłych lub odbywania zajęć w zakresie poradnictwa zawodowego w związku ze skierowaniem przez powiatowy urząd pracy;

[18] J. Kluve, D. Card, M. Fertig, M. Góra i in., *Active Labor Market Policies in Europe. Perfomance and Perspectives*, Springer, Essen 2007, s. 27-28.

[19] Dz. U. z 2020 r. poz. 1409, 2023.

[20] EURES to europejskie służby zatrudnienia państw członkowskich UE, realizujące działania obejmujące w szczególności pośrednictwo pracy wraz z doradztwem w zakresie mobilności rynku pracy (art. 2 ust. 1 pkt 9b Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy).

b. finansowanie kosztów zakwaterowania w miejscu pracy osobie, która podjęła zatrudnienie lub inną pracę zarobkową, staż, przygotowanie zawodowe dorosłych poza miejscem stałego zamieszkania, w przypadku skierowania przez powiatowy urząd pracy;
c. dofinansowanie wyposażenia miejsca pracy, podjęcia działalności gospodarczej, kosztów pomocy prawnej, konsultacji i doradztwa;
d. refundowanie kosztów poniesionych z tytułu opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w związku z zatrudnieniem skierowanego bezrobotnego;
e. finansowanie dodatków aktywizacyjnych;
f. finansowanie kosztów zorganizowanego przejazdu bezrobotnych i poszukujących pracy, w związku z udziałem tych osób w targach pracy i giełdach pracy organizowanych przez wojewódzki urząd pracy w ramach pośrednictwa pracy, w szczególności prowadzonego w ramach sieci EURES.

Szczególnie ważna w warunkach realizowania gospodarki opartej na wiedzy, wydaje się być rola szkoleń, umożliwiających zdobycie wymaganych na rynku pracy kwalifikacji[21]. Szkolenia pozwalają na zminimalizowanie niedopasowań struktury popytu na pracę i podaży względem zawodów, wykształcenia i kwalifikacji. Są zatem podstawowym narzędziem ograniczania bezrobocia strukturalnego. Szkolenia i doskonalenie zawodowe powodują wzrost kwalifikacji pracowników, a w związku z tym także ich mobilności i aktywności zawodowej. Z kolei prace interwencyjne i roboty publiczne, pomimo tego, że są subsydiowaną formą aktywności, to mają na celu utrzymanie właściwych nawyków zawodowych lub ich wzbudzenie w bezrobotnych. Co ciekawe, roboty publiczne nie są uważane za narzędzie polityki rynku pracy, które zwiększałoby szanse na zatrudnienie. Towarzyszą im przeważnie efekty stygmatyzacji, które prawdopodobnie w znacznym stopniu wpływają na skuteczność zatrudnieniową tej formy wsparcia. Przestają więc spełniać funkcje aktywizacyjne i coraz częściej stanowią instrument pasywnej polityki rynku pracy, zmierzając jedynie do poprawy materialnej sytuacji osób bezrobotnych zaliczanych do grup problemowych na rynku pracy. Wśród instrumentów aktywizacji zawodowej należy wymienić także formy wsparcia realizowanego w ramach finansowania ze środków unijnych. Przykład stanowić może Program Wiedza Edukacja Rozwój[22], który jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków specjalnej linii budżetowej Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych, a także z budżetu państwa. Program ma na celu aktywizację osób młodych poniżej 30 roku życia pozostających bez zatrudnienia, szkolnictwo wyższe, innowacje społeczne, mobilność i współpracę ponadnarodową, a także reformy w obszarach zatrudnienia, włączenia społecznego, edukacji, zdrowia i dobrego rządzenia. w ramach programu podejmowane są między innymi działania na rzecz wzmocnienia kompetencji zawodowych i klu-

[21] Z. Wiśniewski, E. Dolny, B. Jaskólska i in., *Efektywność aktywnej polityki rynku pracy w* świetle *badań empirycznych*, Toruń 2011, s. 38. http://www.almp.umk.pl/public/pl/files/File/Publikacje/efektywnosc_APRP_badania_empiryczne.pdf [dostęp: 17.11.2020].

[22] https://www.power.gov.pl/strony/o-programie/zasady/co-mozna-zrealizowac/ [dostęp: 17.11.2020].

czowych uczestniczących w nich osób, np. projekty komplementarne z programem Erasmus+, dotyczące aktywizacji zawodowej osób młodych zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Jak widać z powyższych wybranych przykładów, istnieje wiele możliwości wsparcia osób bezrobotnych w ich dążeniach do poszukiwania pracy. Państwo dysponuje różnorodnymi narzędziami mającymi na celu aktywizację zawodową ludności. Sama kwestia wpływu aktywnej polityki państwa na rynku pracy, a także proporcjonalności stosowanych działań aktywnych i pasywnych budzi wiele kontrowersji w literaturze dotyczącej rynku pracy. Z jednej strony, aktywne programy mają efekty popytowe, poprawiając efektywność poszukiwań zatrudnienia przez osoby bezrobotne, z drugiej zaś strony, gdy gospodarka znajduje się w okresie recesji, oferty pracy mogą nie pełnić zamierzonej funkcji[23].

Sytuacja na rynku pracy w Polsce wskazuje na konieczność poprawy skuteczności stosowanych dotychczas narzędzi aktywizacji zawodowej, tak by wpływać na zwiększenie aktywności zawodowej ludności. Istotne jest właściwe planowanie i prowadzenie działań w tym zakresie przez samorządy oraz instytucje zajmujące się problematyką rynku pracy. Należy cały czas doskonalić jakość usług rynku pracy w zakresie pośrednictwa i poradnictwa zawodowego poprzez dostarczanie informacji na temat zawodów poszukiwanych przez pracodawców oraz zawodów, na które zmniejsza się zapotrzebowanie na rynku pracy. Na wzrost skuteczności prowadzonych działań w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych i poszukujących pracy wpłynęłoby także zwiększenie efektywności szkoleń tych osób dzięki dostosowaniu kierunków szkoleń do potrzeb pracodawców. Równie ważne jest wzbudzenie większego zainteresowania pracodawców procesami kształcenia, tak by chętnie podejmowali współpracę z uczelniami i szkołami zawodowymi przy szkoleniu wykwalifikowanej przyszłej kadry. Ponadto w Polsce polityka państwa powinna być przyjazna zatrudnieniu, a nie dezaktywizacji zawodowej uzasadnianej przekonaniem, że poleganie na zabezpieczeniu społecznym jest odpowiednią formą zapewnienia egzystencji. To istotne, by promować aktywizację i przedsiębiorczość, a w ten sposób zapobiegać dezaktywizacji i bierności.

Podsumowanie

Kształtowanie poziomu aktywizacji (aktywności) zawodowej zależy od wielu czynników związanych z sytuacją na rynku pracy. Kluczowym dla rozwoju rynku pracy w Polsce i utrzymania bezpieczeństwa społecznego, w tym zawodowego wydaje się być pozytywny wzrost demograficzny i odpowiednia liczba osób w wieku produkcyjnym. Tymczasem całą Polskę, dotyka załamanie demograficzne, które przynosi określone konsekwencje dla bezpieczeństwa społecznego. Między innymi skutkuje ograniczeniem podaży pracy, a to prowadzi w skali całego kraju do powstawania trudności w powiększaniu PKB stanowiąc zagrożenie dla

[23] E. Kwiatkowski, *Bezrobocie…*, op. cit., s. 303-304.

stabilności systemu finansów publicznych, a idąc dalej powoduje ograniczenie zdolności obronnych państwa.

Współcześnie, szeroki wachlarz, z jednej strony potrzeb w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa społecznego, zaś z drugiej strony występujących zagrożeń, wymaga przyjęcia konkretnych rozwiązań.

Na bezpieczeństwo społeczne składa się całokształt działań prawnych i organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe, pozarządowe i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie określonego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie pomocy ludziom, którzy czasowo lub trwale są niezdolni do pracy zawodowej, znaleźli się przez własną niezaradność w trudnych sytuacjach życiowych lub ze względu na zaistniałe okoliczności zewnętrzne (np. powódź, pożar) doświadczyli pogorszenia warunków życia. W kategorii bezpieczeństwa społecznego możemy odnaleźć nie tylko konkretne działania pomocowe, ale także profilaktyczne służące zapewnieniu jednostce środków, które gwarantuje głównie państwo w ramach prowadzonej polityki społecznej. To od działań podejmowanych przez władze państwa zależy czy jednostka pozostanie w bierności, bez pracy i chęci jej wykonywania, czy też wykorzysta proponowane jej rozwiązania powrotu na rynek pracy. Należy zauważyć, że w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego istotną rolę obok instytucji państwowych, odgrywa również sam obywatel, który poprzez podejmowane przez siebie działania wpływa na bezpieczeństwo społeczne.

Warto odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego aktywizacja zawodowa jest tak istotna w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego? Otóż do istotnych problemów społecznych, jakie niesie za sobą brak aktywności zawodowej, są patologie oraz skutki indywidualne przenoszące się na całe grupy społeczne. Ekonomiczne skutki dezaktywizacji zawodowej można podzielić po pierwsze na efekty w skali mikro odnoszące się do jednostki, która będąc bierna zawodowo traci dochody, co pociąga za sobą również konsekwencje dla całego gospodarstwa domowego. Drugą grupę skutków ekonomicznych tworzą efekty w skali makro dotyczące stanu gospodarki państwa, a mające wyraz na przykład w PKB całego kraju.

Brak aktywności zawodowej jest sporym zagrożeniem dla podmiotu personalnego, ponieważ dotyka to wszechstronnego spectrum egzystencjalnych znaczeń, między innymi takich jak sens życia, przynależność społeczna, byt materialny. Typowym przykładem braku bezpieczeństwa społecznego jest zjawisko bezrobocia, które w wymiarze personalnym skutkuje marginalizacją społeczną, dekonstrukcją psychiczną, zaburzeniem świadomości swojej wartości. Jest to również jedna z najdotkliwszych kwestii społecznych. Działania państwa w zakresie prowadzonej polityki gospodarczej i społecznej są uzależnione między innymi właśnie od poziomu bezrobocia i polegają na niwelowaniu tego rodzaju zagrożenia bezpieczeństwa społecznego. Państwo, by efektywnie funkcjonować musi prowadzić stały nadzór nad rynkiem pracy oraz aktywizować osoby bezrobotne do podejmowania pracy, co będzie widoczne w późniejszej perspektywie czasowej w dodatnich wynikach gospodarczych.

Konkludując, społeczne i ekonomiczne skutki braku aktywności zawodowej stanowią duże obciążenie dla państwa oraz obywateli zagrażając poczuciu bezpieczeństwa społecznego. W celu ochrony przed rozprzestrzenianiem się tego zjawiska w wymiarze zarówno lokalnym, jak i krajowym stosowane są liczne instrumenty aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy. Państwo dysponuje aktywnymi i pasywnymi narzędziami aktywizacji zawodowej. Osoba bierna zawodowo poprzez aktywizację kształtuje nawyki, które mają jej pomóc powrócić na rynek pracy hamując wzrost zagrożenia bezpieczeństwa społecznego, jakim jest bierność zawodowa.

Literatura:

1. Auleytner J., *Polska polityka społeczna: kreowanie* ładu *społecznego*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa 2005.
2. Gabryszak R., Magierek D. (red.), *Wprowadzenie do polityki społecznej*, Difin, Warszawa 2009.
3. Gierszewski J., *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2013.
4. Gierszewski J., *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Difin, Warszawa 2013.
5. Jarmołowicz W., Knapińska M., *Polityka państwa na rynku pracy w warunkach transformacji i integracji gospodarczej*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005.
6. Kluve J., Card D., Fertig M., Góra M. i in., *Active Labor Market Policies in Europe. Perfomance and Perspectives*, Springer, Essen 2007.
7. Kozioł L., Pocztowski A., *Gospodarowanie zasobami pracy*, Wyd. AE w Krakowie, Kraków 1998.
8. Kwiatkowska W., Kwiatkowski E., Stasiak J., Zarychta H., *Zatrudnienie i bezrobocie – dynamika, struktura i polityka państwa*, URM, Biuro ds. Integracji Europejskiej oraz Pomocy Zagranicznej, Warszawa 1993.
9. Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, PWN, Warszawa 2002.
10. Milczarek M., *Przystosowani? o kondycji materialnej i psychospołecznej Polaków*, [w:] M. Falkowska (red.), *Wartości, praca, zakupy... o stylach* życia *Polaków,* CBOS, Warszawa 1997.
11. Pajestka J., *Determinanty postępu. Czynniki i współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego*, PWE, Warszawa 1975.
12. Rączaszek A., *Demograficzne problemy rynku pracy w wybranych krajach*, [w:] R.C. Horodeński, S. Sadowska-Snarska (red.), *Regionalne i lokalne rynki pracy. Od dysproporcji do spójności*, IPiSS, Warszawa 2006.
13. Trzeciakowski R., Zajkowska O., *Program „Rodzina 500+" niewielkie korzyści, wysokie koszty*, „Forum Obywatelskiego Rozwoju", nr 16/2015.
14. Zieliński M., *Rynek pracy w teoriach ekonomicznych*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2012.

Źródła prawa:

15. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1409, 2023).
16. Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2407).

Netografia:

17. http://www.parp.gov.pl/files/74/81/93/Lok_R_6.pdf, s. 91
18. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza_ludnosci_na_lata____2014_-_2050.pdf
19. https://www.power.gov.pl/strony/o-programie/zasady/co-mozna-zrealizowac/
20. Wiśniewski Z., Dolny E., Jaskólska B. i in., *Efektywność aktywnej polityki rynku pracy w* świetle *badań empirycznych*, Toruń 2011, s. 38. http://www.almp.umk.pl/public/pl/files/File/Publikacje/efektywnosc_APRP_badania_empiryczne.pdf

dr Zbigniew Grobelny
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 000-0002-6743-7632

prof. dr hab. Marian Kopczewski
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0002-0402-0477

dr Paweł Olbrycht
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0001-8362-5644

Martyna Kroczak
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
ORCID: 0000-0003-3153-2053

ZRÓŻNICOWANIE KULTUROWE W KONTEKŚCIE DYPLOMACJI

CULTURAL DIVERSITY IN THE CONTEXT OF DIPLOMACY

Streszczenie
Dyplomacja jest nie tylko narzędziem kreowania polityki zagranicznej, ale stanowi również o kształcie obecnych stosunków międzynarodowych, które charakteryzują się dużym zróżnicowaniem kulturowym. Wielokulturowość sprawia, *że* na arenie międzynarodowej spotykają się dyplomaci pochodzący z różnych państw i reprezentujących różne grupy kulturowe. Do najbardziej kontrastowych kultur, a jednocześnie tych, z którymi pracownicy dyplomatyczni spotykają się najczęściej, należą: kultura arabska, azjatycka oraz amerykańska. Różnice wynikające z ich odrębności, niejednokrotnie stanowią wyzwanie przy nawiązywaniu kontaktów dyplomatycznych, ale także mają realny wpływ na przebieg rozmów, rokowań czy negocjacji. Celem artykułu była eksploracja różnic kulturowych w kontekście działań dyplomatycznych w stosunkach międzynarodowych z wykorzystaniem studiów przypadków kultur: arabskiej, azjatyckiej oraz amerykańskiej.

Słowa kluczowe: dyplomacja, kultura, różnice kulturowe, wielokulturowość

Abstract
Diplomacy is not only a tool for shaping foreign policy, but also shapes current international relations, which are characterized by great cultural diversity. Multiculturalism means that diplomatic representatives from different countries and representing different cultural groups meet on the international arena. The most contrasting cultures, and at the same time those that diplomatic staff most often meet, are: Arab, Asian and American culture. Differences resulting from their separateness are often a challenge when establishing diplomatic contacts, but also have a real impact on the course of talks, negotiations or negotiations. The aim of the article was to explore cultural differences in the context of diplomatic activities in international relations using case studies Arab, Asian and American cultures.

Keywords: diplomacy, culture, cultural differences, multiculturalism

Wstęp

Zróżnicowanie kulturowe, które na świecie występuje od momentu wykształcenia się pierwszych cywilizacji sprawia, że na arenie międzynarodowej spotykają się przedstawiciele dyplomatyczni pochodzący z różnych grup kulturowych, prezentujący różne wartości, mający inne tradycje, zwyczaje, wyznanie czy język. Wobec tego, stosunki międzynarodowe już dawno przestały być tylko relacjami pomiędzy podmiotami państwowymi i niepaństwowymi, wychodzącymi poza ich granice, a przeobraziły się w płaszczyznę styku wielu, często diametralnie różniących się od siebie kultur. Wielokulturowość jest więc czynnikiem, który w istotnej mierze nadał kształt obecnej formie stosunków międzynarodowych. Należy mieć również świadomość, że jego znaczenie stale się zwiększa, nierzadko mając realny wpływ na przebieg rozmów dyplomatycznych, rokowań czy negocjacji.

Różnice pomiędzy kulturami, które ugruntowały się w oparciu o inną historię czy wartości, są wyraźnie widoczne na spotkaniach dyplomatycznych, w których udział biorą przedstawiciele z różnych części świata. Sposób zachowania się czy komunikacji w gronie osób reprezentujących różne kultury ma ogromne znaczenie, ponieważ to, co w jednej kulturze jest przyjęte za normę, dla innej może być obraźliwe. Istotny jest każdy szczegół – zaczynając od ubioru i etykiety przy stole, aż po sposób wręczania upominków czy wizytówek. Nieświadomość istnienia tychże różnic lub ich bagatelizowanie, może więc prowadzić do nieporozumień, a nawet konfliktów.

W literaturze przedmiotu temat różnic kulturowych podejmowany był wielokrotnie. Przedstawiane na podstawie doktryn filozoficznych, języka czy też religii, portrety narodowe poszczególnych państw nie uwzględniają jednak wpływu tych elementów na międzynarodowe kontakty dyplomatyczne.

Pojęcie dyplomacji oraz kultury

W historii wielokrotnie podejmowano próby sformułowania pojęcia dyplomacji. Na przestrzeni czasu powstało jej wiele różnych definicji, często mylnie utożsamiających ją z polityką zagraniczną. Należy więc rozgraniczyć te dwa terminy. Polityka zagraniczna to część polityki państwa, która skupia się na jego działalności na zewnątrz. Zorientowana jest na osiąganie celów oraz interesów państwa za pomocą określonych środków i metod. Dyplomacja, choć zawiera się w ramach polityki zagranicznej, jest pojęciem odrębnym. Stanowi ona główny instrument polityki zagranicznej do realizacji tychże celów poprzez utrzymywanie oficjalnych stosunków z innymi państwami. Można rozpatrywać ją na trzech różnych płaszczyznach. Pierwsza z nich, to działalność zewnętrzna przedstawicieli dyplomatycznych, mająca na celu kreowanie stosunków z innymi państwami, zapewniających ochronę interesów państwa oraz obywateli poza granicami kraju. W drugim znaczeniu, opierającym się na założeniach naukowych, dyplomacja rozpatrywana jest jako „ogół metod i środków, sztuka osiągania celów polityki zagranicznej państwa, prowadzenia i utrzymania stosunków między państwami, a szczególnie prowadzenie rokować i zawierania traktatów”[1]. Trzeci termin definiuje dyplomację jako zespół ludzi odpowiednio wykwalifikowanych do pełnienia służby dyplomatyczno-konsularnej oraz aparat organizacyjny, w skład którego wchodzi ministerstwo spraw zagranicznych oraz misje dyplomatyczne stałe oraz *ad hoc*[2]. Należy mieć na uwadze, że dyplomacja kreowana jest nie tylko przez odpowiednio przygotowanych zawodowo do tego ludzi, ale również przez prezydenta, premiera oraz rząd. Dyplomacja tworzona przez tak wiele organów państwa nie jest więc jedynie bezkrytycznym narzędziem do realizacji celów politycznych, ale również ważnym aspektem na drodze tworzenia i utrzymywania jak najkorzystniejszych dla państwa stosunków międzynarodowych[3].

We współczesnym świecie dyplomacja stanowi jeden z elementów *softpower*, czyli miękkiej siły, będącej jedną z najefektywniejszych sposobów osiągania określonych celów w stosunkach międzynarodowych. Przez J. Nye'a *softpower* została zdefiniowana jako „siła łagodności, przekonywania poprzez odwoływanie się do multilateralizmu i prawa międzynarodowego, współpracy gospodarczej, atrakcyjności kulturowej oraz wspólnych wartości w celu kształtowania preferencji pozostałych uczestników ładu światowego”[4]. Wobec dynamicznych zmian, które zachodzą na arenie międzynarodowej, dyplomaci powinni zawsze być przygotowani w jak najlepszy sposób, aby skutecznie wypełniać swoje zadania i godnie reprezentować swój kraj. Wspomniane przygotowanie powinno obejmować nie

---

1 S. Miłosz, *Dyplomacja współczesna i protokół dyplomatyczny. Teoria i praktyka,* Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2010, s. 38.

2 Ibidem, s. 38.

3 Ibidem, s. 39.

4 B. Piskorska, *Dyplomacja cyfrowa: instrument miękkiej siły Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych*, [w:] B. Piskorska, M. Kosienkowski (red.), *Dyplomacja cyfrowa jako instrument polityki zagranicznej XXI wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 110.

tylko umiejętności prowadzenia negocjacji czy rokowań, ale również odpowiednie zachowanie, sztukę osiągania kompromisów i rozwiązywania konfliktów oraz przestrzeganie praw i zasad panujących w kraju przyjmującym. Szczególnie istotny jest ten ostatni aspekt, którego brak w wielokulturowym świecie dyplomacji, mógłby implikować nieporozumienia czy sytuacje, w których nieświadomie dochodzi do obrazy osób spoza danego kręgu kulturowego. Przykładem tego może być zachowanie Władimira Putina, który na szczycie APEC w Pekinie w 2015 roku, podczas pokazu fajerwerków narzucił szal żonie prezydenta Chin Xi Jinpinga. Pierwsza dama zrzuciła go z siebie i podała osobie z obsługi, a całe zajście zostało ocenzurowane w chińskich mediach. Wynika to z konserwatywnych wartości prezentowanych przez Chińczyków, w których dotknięcie cudzej żony jest niedopuszczalne. Podobną niestosowność popełniła podczas spotkania z Królową Elżbietą II Michelle Obama. W monarchiach władca traktowany jest jako nietykalny, a więc poza grzecznościowym uściskiem dłoni na przywitanie, żaden dotyk nie może mieć miejsca. Michelle Obama podczas przyjęcia w Pałacu Buckingham, przytuliła natomiast królową, co w mediach nie odbiło się bez echa. Ostatecznie królowa Elżbieta nie potraktowała tego jako zniewagi, a podkreśliła, że był to spontaniczny wyraz sympatii i uznania pomiędzy nią i ówczesną pierwszą damą Stanów Zjednoczonych.

Analogicznie do prawa, można więc powiedzieć, że nieznajomość kultury nie zwalnia z przestrzegania pewnych reguł, którymi się ona charakteryzuje, co jest wyjątkowo ważne w odniesieniu do osób upoważnionych z ramienia państwa do realizacji jego interesów. Dobry dyplomata powinien więc poznać język oraz kulturę kraju, w którym pełni swoje obowiązki, a także mieć wiedzę o jego zwyczajach, wartościach czy tradycjach, aby uniknąć popełnienia gafy.

Świadomość różnic kulturowych jest również szczególnie ważna z tego względu, że w dużej mierze wpływa ona na przebieg oraz efekt prowadzonych rozmów czy negocjacji. Ponadto, nawet na podstawie obserwacji życia codziennego łatwo wysnuć wniosek, że ludzie o wiele chętniej podejmują kontakty z partnerami, którzy są w stanie zrozumieć ich intencje czy wartości, a także są w stanie elastycznie podejść do okoliczności, w których się znajdują. Umiejętność dostosowania się do stylu prowadzenia konwersacji rozmówcy w dużej mierze może warunkować pozytywny rezultat negocjacji.

Niestety istnieją również aspekty, które mogą utrudniać prowadzenie kontaktów dyplomatycznych. Należą do nich przede wszystkim stereotypy kulturowe, które mogą powodować negatywne postrzeganie osoby pochodzącej z innej kultury. Przykładowo, Chińczycy postrzegani są nierzadko stereotypowo jako sprytni i chytrzy. Wobec tego, ich partnerzy negocjacyjni mogą założyć, że podczas rozmów będą uciekali się do manipulacji, jeśli sytuacja stanie się dla nich niekomfortowa. Warto jednak zaznaczyć, że sama znajomość stereotypów istniejących

w danej kulturze jest ważna i pozwala na obranie odpowiedniej strategii negocjacyjnej[5].

Ważnym elementem dyplomacji, który towarzyszył jej od początków istnienia, jest czynnik kulturowy. Różnice pomiędzy poszczególnymi kulturami w znaczny sposób wpływają na działania dyplomatyczne podejmowane przez przedstawicieli państw. Wiąże się z tym również pojęcie komunikacji międzykulturowej, która w dzisiejszym świecie stanowi duże wyzwanie dla podmiotów stosunków międzynarodowych ze względu na zjawisko wielokulturowości.

Na podstawie analizy literatury, można zaobserwować wiele definicji kultury. Zależnie od dyscypliny nauki, na potrzeby której formułowane było to pojęcie, skupiano się na różnych jego aspektach. I tak w inny sposób kulturę definiuje filozofia, a inny socjologia. Warto również wspomnieć, że słowo *culture* stanowi w języku angielskim jedno z najbardziej rozbudowanych i skomplikowanych wyrażeń, o czym mówi R. Williams w dziele *Key Words: a Vocabulary of Culture and Society*[6]. Najczęściej jednak autorzy wskazują, że „kultura obejmuje przekazywany z pokolenia na pokolenie całokształt dorobku danej społeczności, w tym przekonania, wzory postępowania, reguły współżycia. Tworzy zbiory zasad, koncepcji, kategorii, pojęć przyjętych w określonych zbiorowościach i wyznaczających obowiązujące zachowania"[7]. Podkreśla się również, że kultura jest „konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielone i przekazywane przez członków danego społeczeństwa"[8]. Warto także przytoczyć definicję A.L. Kroebera i C. Kluckhohna, w której pojawia się twierdzenie, że kulturę stanowią: „wzory sposobów myślenia, odczuwania, reagowania; a zasadniczy trzon kultury stanowią tradycyjne idee, a szczególnie związane z nimi wartości"[9].

Ponieważ kultura jest zjawiskiem niejednorodnym i bardzo szerokim, niemożliwym jest stworzenie jednej uniwersalnej interpretacji tego pojęcia. Można natomiast wyszczególnić zestaw jego cech charakterystycznych, czym zajął się M. Herskovits[10]:

- „kultury się uczymy;
- kultura wywodzi się z biologicznych, środowiskowych, psychicznych i historycznych elementów ludzkiej egzystencji;
- kultura jest zorganizowana;
- kultura jest wieloaspektowa;
- kultura jest dynamiczna;
- kultura jest zmienna;

[5] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe w międzynarodowych kontaktach dyplomatycznych*, Praca dyplomowa obroniona w Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2019, s. 33.

[6] W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, Roczniki Kulturoznawcze Tom I, 2010.

[7] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 7.

[8] E. Włodarczyk, *Kultura*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku Tom II*, red. nauk. J. Pilch, Warszawa 2003, s. 950.

[9] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 8.

[10] E. Włodarczyk, *Kultura*..., op. cit., s. 953.

- kulturze występują pewne prawidłowości, które pozwalają analizować ją metodami naukowymi;
- kultura jest instrumentem przystosowania jednostki do całokształtu otoczenia oraz zdobycia środków do twórczej ekspresji"[11].

Wartym wytłumaczenia jest pierwsza cecha wyróżniona przez Herskovitsa, która wskazuje na to, że kultury się uczymy. Proces nabywania wzorców oraz przyswajania związanych z nimi wartości, a więc nabywania kompetencji kulturowej został nazwany enkulturacją[12]. Przytoczone wzorce są przekazywane z pokolenia na pokolenie oraz utrwalane przez daną społeczność jako całość grupy, a nie pojedyncze jednostki. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że uczestnictwo w kulturze poszczególnych jednostek nie jest jednakowe, co z kolei może prowadzić do postawania zróżnicowań kulturowych. To z kolei wiąże się z pojęciem wielokulturowości.

Wielokulturowość to istnienie różnych kultur na jednym terenie, np. w danym państwie. W myśl tej definicji uznaje się koegzystencję różnych grup narodowych, religijnych czy kulturowych. Z tego wysuwa się wniosek, że wielokulturowość w dyplomacji oznacza współistnienie na arenie międzynarodowej przedstawicieli państw wyrosłych w różnych kulturach, o odmiennej historii, języku, zwyczajach, tradycjach czy wyznawanych wartościach[13]. Ponieważ wielokulturowość jest zjawiskiem nieuniknionym we współczesnym świecie, jej skutkiem są trudności w porozumiewaniu się pomiędzy przedstawicielami poszczególnych kultur. Edward T. Hall wysunął tezę, że komplikacje wynikały również z faktu działania w różnych środowiskach komunikacyjnych[14]. Aby zminimalizować powstałe zakłócenia, niezbędną była więc głębsza eksploracja specyfikacji istniejących grup kulturowych, co w ostateczności znacznie usprawniło proces komunikacji międzykulturowej w stosunkach międzynarodowych.

Komunikacja międzykulturowa

Słowo „komunikacja" pochodzi od łacińskiego *communicatio* i oznacza łączność, rozmowę, wymianę. Poprzez komunikowanie rozumie się wymianę oraz odbiór informacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą lub osobami w grupie, pozostającymi ze sobą w bezpośrednim kontakcie[15]. Cały proces odbywa się dwukierunkowo – nadawca wysyła komunikat, a odbiorca reaguje oraz wysyła wiadomość zwrotną swojemu rozmówcy. Nie zawsze są to wyłącznie słowa – komunikacja obejmuje bowiem nie tylko zakres werbalny, ale również niewerbalny. Komunikatem będą więc nie tylko treści przekazywane głosowo, ale i gesty, mimika twarzy, mowa

[11] Ibidem, s. 953.
[12] J. Bednarski, *Enkulturacja*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. nauk. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987, s. 75.
[13] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 11.
[14] Ibidem, s. 11.
[15] A. Frączek, *Komunikacja interpersonalna*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość", nr 9/2012.

ciała. W tym kontekście międzykulturowe porozumiewanie się jest szczególnym wyzwaniem, gdyż specyficzne dla jednych kultur zachowania mogą być niezrozumiałe dla drugich. Konsekwencją tego z kolei jest brak wzajemnego zrozumienia, a w szczególnych wypadkach nawet wystąpienie konfliktu. Z tego względu tak ważne jest komunikacja międzykulturowa, którą Matsumoto określił jako „wymianę wiedzy, idei, myśli, pojęć i emocji między przedstawicielami różnych kultur"[16]. Istotną kwestią jest również świadomość swojej odrębności kulturowej uczestników.

Z procesem komunikacji pomiędzy kulturami wiążą się też pewne trudności – przede wszystkim inny język, zasady, naleciałości z kultury, w której uczestnicy zostali wychowani czy wpojone im wartości. Tworzy to szczególne zagrożenie dla współczesnego świata, w którym stosunki międzynarodowe stanowią podstawę utrzymywania należytego ładu i porządku. Dyplomacja, jako główne narzędzie realizacji celów polityki zagranicznej musi być skuteczna, a żeby być skuteczną, nie może pozwolić sobie na nieprawidłowości na płaszczyźnie komunikacji. Sama komunikacja natomiast, aby przebiegała bezkonfliktowo i efektywnie, wymaga poszanowania dla odmienności kulturowej rozmówcy, akceptacji oraz wzajemnego zrozumienia. Szczególnie ważnym jest pierwszy aspekt, którego brak skutkować może frustracją, niechęcią, a nawet konfliktem.

Wyróżnić można pięć typów komunikacji międzykulturowej: poprzez kulturową, która najczęściej ma charakter interpersonalny i raczej skupia się na elementach, które różnią i dzielą daną kulturę; pomiędzykulturową, będącą porozumiewaniem się osób z różnych kręgów kulturowych, zazwyczaj podczas wspólnego działania czy po prostu przebywania razem; komunikację międzynarodową, do której zalicza się również instytucjonalna działalność państw i dotyczy raczej osiągania pewnych celów; międzyetniczną oraz globalną, która jest komunikacją międzynarodową realizowaną na globalną skalę. Pierwsze trzy kategorie zostały określone przez J. Mikułowskiego-Pomorskiego. O komunikacji międzyetnicznej pisze M. Zuber, a definicja komunikacji globalnej wprowadzona została przez F. Jandta[17].

Cechy charakterystyczne każdego z wymienionych typów komunikacji zostały przedstawione w tabeli nr 1.

Tabela nr 1. Typy komunikacji międzykulturowej

Typy komunikacji międzykulturowej	Cechy charakterystyczne
Komunikacja poprzezkulturowa	Porozumiewanie się różnych kultur w ramach jednej grupy narodowej.
Komunikacja pomiędzykulturowa	Porozumiewanie się przedstawicieli różnych grup narodowych i etnicznych.
Komunikacja międzynarodowa	Porozumiewanie się różnych grup w ramach różnych kultur narodowych

[16] http://rownosc.info/dictionary/komunikacja-miedzykulturowa/ [dostęp: 05.12.2020].
[17] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 14.

Komunikacja międzyetniczna	Komunikowanie pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi oraz komunikowanie międzyrasowe.
Komunikacja globalna	Wymiana opinii, poglądów, informacji pomiędzy różnymi grupami, instytucjami, organizacjami i rządami.

Źródło: A. Kazanecka, *Różnice kulturowe w międzynarodowych kontaktach dyplomatycznych*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2019.

Umiejętność odpowiedniego prowadzenia komunikacji międzynarodowej znacznie ułatwia realizowanie celów oraz zadań, jakie stawa polityka zagraniczna. Natomiast znajomość innych kultur, a także świadomość występowania różnic pomiędzy poszczególnymi kręgami kulturowymi pozytywnie wpływa na stosunki międzynarodowe, które są nieodłączną i elementarną częścią współczesnego świata.

Znaczenie różnic kulturowych w międzynarodowych kontaktach dyplomatycznych

Wielki podział kultur

Zrozumienie różnic kulturowych wymaga przede wszystkim wiedzy o powstałych typologiach kultur. W literaturze takich podziałów można znaleźć wiele i klasyfikują one kultury, biorąc pod uwagę różne czynniki. Autorzy, tacy jak G. Hofstede, T. Roy, E.T. Hall, K. Spencer prezentowali różne podejścia do kultury, badając jej inne aspekty i wyróżniając jej poszczególne rodzaje. W swoich pracach skupiali się głównie na rozróżnieniu wynikającym z odmienności w komunikacji międzykulturowej, płci, działaniach, stosunku do niepewności czy zadaniowości. Najważniejszym w kontekście niniejszego artykułu podziałem, jest jednak ten, zaproponowany przez R. Gestelanda, gdyż właśnie na jego podstawie można dokonać analizy różnic występujących pomiędzy poszczególnymi państwami.

Gesteland oparł przedstawioną przez siebie typologię o kryterium różnic w podejściu do kontaktów międzynarodowych. W typologii zostały wyróżnione cztery główne wymiary:

- propartnerskość – protransakcyjność, czyli koncentracja w stosunkach międzynarodowych odpowiednio na relacjach z ludźmi lub na interesach;
- ceremonialność – nieceremonialność, które wiążą się z przywiązywaniem wagi do przestrzegania ceremonii i rytuałów w kontaktach międzynarodowych oraz postrzeganiem kultury związanym ze statusem społecznym;
- monochroniczność – polichroniczność, co odnosi się do stosunku do czasu oraz punktualności;

- ekspresyjność – powściągliwość, które dotyczą intensywności w wyrażaniu emocji oraz gestykulacji w procesie komunikowania[18].

Przedstawicieli kultur propartnerskich, do których zalicza się głównie kraje arabskie, znaczną część krajów Afryki, Ameryki Łacińskiej, a także Azji, charakteryzuje przede wszystkim ukierunkowanie na relacje z ludźmi. Oznacza to, że w życiu prywatnym, ale także biznesie czy negocjacjach ważniejsze jest dla nich utrzymanie dobrych kontaktów z innymi, aniżeli dbanie o interesy. Liczy się dla nich wzajemny szacunek oraz zaufanie, a także czas, szczególnie znaczący na płaszczyźnie negocjacyjnej. Dzięki niemu partnerzy negocjacyjni mogą się lepiej poznać, a co za tym idzie osiągać lepsze rezultaty. Istotne są również w tym wypadku bezpośrednie kontakty, które znacznie ułatwiają zrozumienie swoich intencji. Warto również zaznaczyć, że przedstawiciele kultur propartnerskich o wiele chętniej prowadzą interesy z osobami z bliższego otoczenia, aniżeli z nieznajomymi. Wynika to z faktu, że swobodniej czują się w grupie swoich przyjaciół i ludzi, którym ufają. Prowadzenie interesów czy negocjacji z osobami spoza swojego otoczenia, szczególnie obcokrajowcami, przychodzi im znacznie trudniej, z tego względu zazwyczaj nie nawiązują pierwszych kontaktów bezpośrednio – robią to za pomocą pośredników, ambasad, konsulatów, poprzez rekomendacje innych firm lub poprzez osoby trzecie[19]. Natomiast gdy dochodzi do bezpośrednich spotkań, nie od razu podejmowany jest temat interesów. Najważniejsze na początku jest bowiem zbudowanie dobrych relacji oraz zaufania do drugiej strony. Jeśli chodzi o samą komunikację, można też stwierdzić, że przedstawiciele tej kultury są bardzo powściągliwi – mówią w sposób mało otwarty i raczej nie wyrażają jasno swoich spostrzeżeń, jeśli im coś nie odpowiada.

Zupełnym przeciwieństwem są kultury protransakcyjne, których główną cechą jest skupianie się na osiąganiu własnych interesów oraz realizacja swoich celów i założeń. W związku z tym nie jest dla nich ważne budowanie relacji ze swoimi partnerami biznesowymi czy negocjacyjnymi, przez co koncentrują się wyłącznie na osiąganiu przytoczonych elementów. Duże znaczenie ma dla przedstawicieli tych kultur również czas, przez co nie czują potrzeby spotykania się osobiście z ludźmi, z którymi współpracują. Wskazane i często stosowane są więc rozmowy telefoniczne czy wideokonferencje. Komunikacja przebiega w sposób bezpośredni – ponieważ kultury te nastawione są na transakcje, ważna jest rzeczowość i otwartość w rozmowie, która zapobiega niedomówieniom czy powstawaniu niekomfortowych sytuacji[20]. Jasne przedstawienie swoich intencji sprawia, że rozmówcy rozumieją się nawzajem i bez żadnych problemów na płaszczyźnie komunikacyjnej mogą realizować swoje cele. Tym, co szczególnie odróżnia te kultury od kultur propartnerskich jest duże zaufanie wobec swoich partnerów biznesowych czy dyplomatycznych. Kraje, które reprezentują kultury protransakcyjne to głównie kraje skandynawskie, europejskie, ale również Stany Zjednoczone, Kanada czy Australia.

[18] Ibidem, s. 27.
[19] Ibidem, s. 28.
[20] R.R. Gesteland, *Różnice kulturowe a zachowania w biznesie*, PWN, Warszawa 2000, s. 35.

Kolejne z wyszczególnionych przez Gestelanda kultur, to kultury ceremonialne i nieceremonialne. Ceremonialność wiąże się z przestrzeganiem pewnych zasad, rytuałów oraz etykiety w kontaktach międzyludzkich, co stanowi wyraz szacunku, który jest bardzo ważny dla kultur ceremonialnych. Nieprzestrzeganie protokołu dyplomatycznego i ceremoniału może być odebrane jako lekceważenie rozmówcy. Co istotne, za przejaw braku szacunku uważane jest również negocjowanie z osobą młodszą wiekiem lub doświadczeniem[21]. Kultury charakteryzujące się nieceremonialnością nie przykładają tak dużego znaczenia do poszanowania hierarchii, przez co jej niezachowanie nie jest przez nich postrzegane jako lekceważenie rozmówcy czy brak szacunku. Nie jest dla nich ważny również status społeczny czy zawodowy, przez co wszystkich traktują równo. W tych kulturach bardzo szybko jest również przełamywany dystans pomiędzy rozmówcami choćby poprzez zwracanie się do siebie po imieniu, a nie nazwisku[22].

Kultury monochromiczne dużą wagę przywiązują do czasu. Punktualność oraz wywiązywanie się z terminów jest więc dla nich bardzo ważne, ponieważ świadczy nie tylko o szacunku do drugiej osoby, ale również stwarza podstawy do zaufania i uznania kogoś za wiarygodnego. Kraje przedstawiające te kultury to między innymi Niemcy i Austriacy. Przeciwnie do tematu podchodzą kultury polichroniczne, dla których czas jest pojęciem względnym. Pojawianie się na spotkaniach o określanym czasie jest więc rzadkim zjawiskiem. Często też zdarza się, że terminy spotkań są zmieniane w ostatnich chwilach. Nie ma też potrzeby, by konkretna sprawa została załatwiona na jednym spotkaniu – dokańczanie rozmów biznesowych innego dnia to coś powszechnego, a zarazem nietraktowanego jako nietaktowne czy lekceważące. Do krajów o kulturze polichronicznej należą kraje arabskie, Grecy czy Hiszpanie.

Kryterium podziału na kultury powściągliwe i ekspresyjne jest stosunek do emocji i gestykulacji w komunikacji. Kultury powściągliwe charakteryzują się skrytością oraz nieujawnianiem emocji w rozmowach z innymi. Unika się w nich też kontaktu fizycznego, w tym również utrzymywania kontaktu wzrokowego. Dystans pomiędzy rozmówcami jest dość widoczny, nawet jeśli chodzi o sferę czysto przestrzenną – odstęp na długość ręki pomiędzy osobami nie jest skracany, gdyż może to wprawiać w zakłopotanie i naruszać strefę komfortu. Wszelkie komunikaty niewerbalne są ograniczone do minimum, a sama rozmowa jest raczej lakoniczna. Co ważne, przedstawiciele tej kultury mówią dość cicho, a sama cisza nie jest dla nich czymś krępującym. Natomiast przedstawiciele kultur ekspresyjnych, nie stronią od ożywionej gestykulacji czy wyrazistej mimiki[23]. W rozmowach są bardzo żywiołowi i często dochodzi do występowania zjawiska tzw. „konwersacyjnej nakładki", czyli przerywania swojemu rozmówcy[24]. Dla kultur ekspresyjnych jest to normalne, natomiast w kulturach powściągliwych uważa się to za niestosow-

[21] http://komunikacja-miedzykulturowa.blogspot.com/2013/10/gowny-podzia-kultur.html [dostęp: 05.12.2020].
[22] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe…*, op. cit., s. 29.
[23] Ibidem, s. 30.
[24] R.R. Gesteland, *Różnice kulturowe…*, op. cit., s. 73.

ne. Różnica pomiędzy tymi kulturami występuje również w dystansie, ponieważ, jak zostało już wskazane, przedstawiciele kultur powściągliwych utrzymują duży odstęp pomiędzy sobą, natomiast kultur ekspresyjnych skracają go do długości połowy ręki. Nie jest dla nich też problemem kontakt fizyczny – poklepywanie po ramieniu czy dotykanie ręki nie wprowadza rozmówców w zakłopotanie. Niewskazane jest natomiast unikanie kontaktu wzrokowego, gdyż może świadczyć o złych intencjach oraz braku zainteresowania. Przykłady krajów, w których występują analizowane typy kultury przedstawiono w tabeli nr 2.

Tabela nr 2. Podział kultur ze względu na cechy istotne w kontaktach międzynarodowych

Typ kultury	Przykłady krajów
Kultury propartnerskie	Kraje skandynawskie i inne kraje germańskie, kraje europejskie, Ameryka Północna (USA, Kanada), Australia, Nowa Zelandia, Wielka Brytania
Kultury protransakcyjne	Kraje arabskie, większość krajów Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji
Kultury nieceremonialne	USA, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, kraje skandynawskie, Holandia
Kultury ceremonialne	Pozostałe kraje europejskie, kraje basenu Morza Śródziemnego, kraje arabskie, Ameryka Łacińska, kraje azjatyckie
Kultury monochroniczne	Kraje skandynawskie i inne germańskie kraje europejskie, Ameryka Północna, Japonia
Kraje umiarkowane monochronicznie	Australia, Nowa Zelandia, Rosja oraz kraje Europy Środkowej i Wschodniej, kraje Europy południowej, Singapur, Hongkong, Tajwan, Chiny, Korea Południowa, Republika Południowej Afryki
Kultury polichroniczne	Kraje arabskie, większość krajów Afryki, Ameryki Łacińskiej, kraje Azji Południowej i Południowo-Wschodniej
Kultury powściągliwe	Kraje azjatyckie, kraje skandynawskie, kraje germańskie, Ameryka Północna
Kultury ekspresyjne	Włochy, Grecja, Hiszpania, Portugalia, kraje arabskie

Źródło: A. Kazanecka, *Różnice kulturowe w międzynarodowych kontaktach dyplomatycznych,* Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2019, s. 31.

Z powyższej tabeli można wywnioskować, że wiele krajów łączy w sobie różne typy kultur wyszczególnionych przez Gestelanda. Kultury propartnerskie wiążą się cechami charakterystycznymi dla kultur ceremonialnych, polichronicznych oraz ekspresyjnych. Natomiast kultury protransakcyjne łączą się z kulturami nieceremonialnymi, monochronicznymi i powściągliwymi.

Na podstawie zaproponowanego przez Gestelanda wielkiego podziału kultur, została dokonana analiza różnic kulturowych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, krajami azjatyckimi oraz krajami arabskimi.

Kultura arabska

Obszar kultury arabskiej stanowi bardzo obszerne terytorium. Jednak pomimo dużej rozpiętości geograficznej jak i różnorodności w aspekcie politycznym, ludzie wywodzący się z kultury arabskiej przedstawiają dość jednolity światopogląd. Wynika to głównie z religii, która w znaczny sposób motywuje pewne zachowania czy samo podejście do życia u jej wyznawców[25]. Islam to religia dość konserwatywna, która w świecie arabskim jest nierozerwalną częścią egzystencji, wyznaczając jednocześnie pewne jej zasady i granice. Powoduje to więc pewne nieścisłości czy nawet brak porozumienia w kontaktach pomiędzy ludźmi z kultury arabskiej a na przykład ludźmi reprezentującymi kulturę zachodnią.

Przedstawicieli kultury arabskiej charakteryzuje przede wszystkim to, że największe znaczenie ma dla nich honor, godność, a także reputacja. Ponieważ bardzo istotne jest dla nich również dobre imię rodziny, dbają o to, aby w żaden sposób nie zostało ono zhańbione, na przykład poprzez działania, które sami podejmują. Niepojętym dla obcokrajowców jest także rozbudowany system zakazów i kar – również cielesnych, który występuje w tej kulturze.

Arabowie uznają interesy grupy za ważniejsze od potrzeb jednostki. Bezwzględna lojalność wobec rodziny jest więc niekwestionowalną wartością. Ponadto, w społeczeństwach kultur arabskich występuje hierarchia, która przekłada się na szacunek. Istotne jest pochodzenie, urodzenie, a nawet płeć. Ponieważ to mężczyźni pełnią dominującą rolę, kobiety są stawiane w hierarchii niżej. Mają też znacznie mniejsze prawa, nie mogą pracować, pełnić funkcji politycznych, a nawet podróżować, jeśli nie ma przy nich mężczyzny z ich rodziny. Nie okazuje się im również szacunku w taki sposób, jak w kulturach zachodnich, na przykład poprzez przepuszczenie w drzwiach czy podanie ręki na powitanie[26]. Ponieważ status społeczny stanowi tak ważną kwestię w tej kulturze, Arabowie już przy pierwszym spotkaniu starają się zebrać jak najwięcej informacji o swoim rozmówcy, jednocześnie też mówiąc dużo o sobie[27].

Arabowie należą do kultury ekspresyjnej. Oznacza to, że podczas rozmów chętnie pokazują swoje emocje, które w dużej mierze odpowiadają poziomowi zaangażowania w daną sprawę. Często również gwałtownie gestykulują, co może mylnie zostać odebrane jako oznaka gniewu. W rzeczywistości jednak nie oznacza to złości, a jedynie chęć podkreślenia tego, jak przejęci są omawianą kwestią. Bardzo często przy tym utrzymują kontakt wzrokowy ze swoim rozmówcą.

Sami siebie określają jako życzliwych i uprzejmych, rzadko więc wprost odmawiają spełnienia jakiejś prośby. Jeśli nie są w stanie wykonać danej przysługi, najczęściej zapewniają, że postarają się zrobić wszystko, co w ich mocy, a następnie wyrażają żal, że się nie udało i oferują swoją pomoc przy ewentualnym wystąpieniu kolejnych problemów, co zapobiega pogorszeniu relacji. Takie zachowa-

[25] K. Karsznicki, *Sztuka dyplomacji i komunikacji w świecie wielokulturowym*, Difin, Warszawa 2017, s. 91.
[26] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 41.
[27] K. Karsznicki, S*ztuka dyplomacji*..., op. cit., s. 92.

nie powiązane jest z kolejną cechą charakterystyczną dla kultury arabskiej, czyli swoistą nieadekwatnością słów do czynów. W złości Arabowie są w stanie komuś zagrozić, natomiast jest to jedynie wybuch emocji, mający rozładować wezbrane napięcie i nie przekłada się na podejmowane później działania.

Kiedy ma się bezpośredni kontakt z przedstawicielami kultury arabskiej, łatwo jest zauważyć, że utrzymują oni niewielki dystans przestrzenny. Dotyk i bliskość nie stanowią dla nich żadnej bariery, więc często podczas konwersacji maksymalnie skracają dystans oraz np. poklepują po ramieniu. Naturalnym jest również dla nich pocałunek w oba policzki na powitanie. Wszystkie te czynności wykonywane są w przypadku kontaktów z przedstawicielem tej samej płci.

Jak zostało już wspomniane, religia w dużej mierze motywuje zachowania reprezentantów kultury arabskiej. Każde porażki czy niepowodzenia uzasadniane są wolą Allaha[28]. Lewa ręka ze względu na kontekst religijny jest nieczysta, więc ważnym jest, aby w kontaktach interpersonalnych pamiętać o tym, że wszelkie przedmioty, prezenty czy wizytówki wręcza się ręką prawą. Również podczas posiłków ręka lewa trzymana jest z dala od talerza.

Arabowie należą do osób bardzo gościnnych i bardzo chętnie dzielą się tym, co mają. W złym guście jest nieprzyjęcie oferowanego poczęstunku, gdyż może to spowodować, że poczują się oni urażeni. Źle odbierane jest również zjadanie posiłków do końca, więc zawsze powinno się pozostawić coś na talerzu. Inaczej może to zostać uznane jako chęć najedzenia się do syta kosztem gospodarza. Przedstawiciele kultury arabskiej, aby pokazać, że posiłek był smaczny, często mlaskają, siorbią czy bekają, co dla Europejczyków czy Amerykanów jest oznaką braku manier.

Czas jest w kulturze arabskiej bardzo elastyczny. Nie przywiązuje się wagi do punktualności czy przestrzegania ustalonych terminów. Co ciekawe, pojawienie się na miejscu o umówionej godzinie jest nawet niewskazane. Częstym zachowaniem jest również przekładanie spotkań na inny dzień.

W kontaktach międzynarodowych Arabowie nie podejmują negocjacji czy rokowań z kobietami, co wynika z ich niższej pozycji w kulturze arabskiej. Przez to niedopuszczalnym jest także przebywanie obcego mężczyzny w jednym pomieszczeniu z kobietą czy inicjowania rozmowy z nią pod nieobecność jej męża. Muzułmanie niechętnie prowadzą również działania biznesowe czy dyplomatyczne podczas ramadanu, który jest dla nich miesiącem postu.

Arabowie chętnie się także targują. Oznacza to, że nie należy przystawać na pierwszą propozycję, a poświęcić czas na negocjacje. Należy jednak wiedzieć, że jeśli podamy jakąś cenę, a Arab na nią przystanie, należy sfinalizować transakcję, gdyż w innym wypadku można narazić się na nieprzyjemności. W przypadku sporów, w świecie arabskim bardzo często wykorzystywani są mediatorzy, którzy mają ułatwić wypracowanie kompromisu. Sukces natomiast nie opiera się na zastosowaniu merytorycznych argumentów, lecz na osobowości i dobrym postrzeganiu mediatora przez oba kraje[29].

[28] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 43.
[29] K. Karsznicki, S*ztuka dyplomacji*..., op. cit., s. 93.

Analizując powyższe cechy i zachowania charakterystyczne dla przedstawicieli świata arabskiego, można wysunąć wniosek, że kultura arabska należy do kultur:

- propartnerskiej – dużą rolę odgrywają dla nich relacje pomiędzy ludźmi, więc dąży się do poznania oraz zbudowania dobrej więzi z partnerem dyplomatycznym czy biznesowym, zanim przejdzie się do interesów;
- kolektywnej – występuje w niej silne poczucie przynależności do grupy czy rodziny i to właśnie ich potrzeby stawiane są ponad indywidualne potrzeby jednostki. Wartością, która ma bardzo duże znaczenie, jest lojalność;
- ekspresyjnej – Arabowie chętnie pokazują emocje podczas rozmów, gwałtownie gestykulują, utrzymują kontakt wzrokowy, są dość głośni i przerywają sobie nawzajem, co wcale nie jest oznaką braku szacunku, a wręcz przeciwnie – żywego zainteresowania rozmową. Unikają również niezręcznej ciszy, starając się zawsze przełamać ją nawet błahą rozmową. Nie stanowi dla nich problemu mały dystans przestrzenny;
- ceremonialnej – pochodzenie, urodzenie, klasa społeczna czy płeć stanowią elementy hierarchii, której należy bezwzględnie przestrzegać. Kobiety zajmują w społeczeństwie niższą pozycję od mężczyzn, natomiast osoby starsze darzone są szacunkiem;
- polichronicznej – czas jest pojęciem względnym, a przyjęte ustalenia należy traktować elastycznie. Znacznie ważniejsze od punktualności są ludzie i dobre relacje z nimi.

Z kulturą arabską wiąże się niestety wiele stereotypów wynikających z braku jej znajomości. Często działania i zachowania jej przedstawicieli nie są rozumiane przez przedstawicieli innych kultur. Należy mieć jednak na uwadze, że kultura ta w dużej mierze uwarunkowana jest religią, z czego wynika przestrzeganie pewnych nakazów, zakazów czy zasad. Stąd też w kontaktach dyplomatycznych z przedstawicielami państw arabskich należy być uważnym i świadomym istnienia pewnych różnic, ponieważ ich nieznajomość może doprowadzić do popełnienia dyskredytującej w oczach partnera *faux pas*.

Kultura azjatycka

Przy analizie kultury azjatyckiej pod uwagę zostały wzięte trzy narody: Chińczycy, Japończycy i Koreańczycy. System ich wartości opiera się w dużej mierze na doktrynie filozoficznej Konfucjusza, która wprowadza koncepcję *ying-yang*, czyli dwóch przeciwstawnych zasad – żeńskiej i męskiej, stanowiących o właściwym funkcjonowaniu całego świata. Konfucjanizm jako najwyższą wartość stawia rodzinę lub państwo, a nie jednostkę. Z tego względu, Azjaci najbardziej cenią więzi rodzinne, porządek społeczny oraz obowiązującą hierarchię, a także mają duże poszanowanie dla władzy. Tak jak w przypadku kultury arabskiej, istotniejsze jest dla Azjatów zbudowanie i utrzymanie dobrych więzi z ludźmi, aniżeli osiąganie określonych celów na płaszczyznach biznesowych czy dyplomatycznych. Równie ważne jest poznanie drugiej osoby przed załatwianiem spraw zawodowych, po-

nieważ usprawnia to proces negocjacji czy rokowań i pozwala na obranie określonej strategii.

Przedstawiciele kultury azjatyckiej charakteryzują się powściągliwością i cierpliwością. Nie okazują zbyt chętnie emocji podczas rozmów, unikają kontaktu wzrokowego, a utrzymanie odpowiedniego dystansu fizycznego pomiędzy rozmówcami jest dla nich bardzo istotne. Mówią raczej cicho i nigdy nie przerywają drugiej osobie, spokojnie wysłuchując, co ta ma do powiedzenia.

Dość charakterystycznym dla nich jest również to, że nigdy nie odmawiają w sposób bezpośredni, ponieważ odmowa równałaby się z utratą honoru. Jeśli nie chcą przystać na propozycję, która nie jest dla nich korzystna, będą odpowiadać raczej wymijająco, ale nie wypowiedzą słowa „nie"[30]. Inaczej z kolei do sporów podchodzą Japończycy – cenią sobie szczerość i prawdomówność, i zawsze dążą do wypracowania kompromisu. W sytuacji problematycznej również nie odmawiają bezpośrednio, natomiast używają określeń typu „tak, ale…", argumentując wypowiedź w taki sposób, by osiągnąć zamierzony skutek.

Koreańczycy natomiast określają swój naród jako życzliwy i uprzejmy. Pomiędzy przyjaciółmi panuje duża swoboda. Przeglądanie szafek czy regałów z książkami, a nawet poszukiwanie jakiegoś przysmaku w kuchni bez uprzedniej zgody właściciela nie jest odbierane jako brak wychowania. Tak jak dla Chińczyków oraz Japończyków, również dla mieszkańców Korei bardzo ważne jest okazywanie szacunku. Przy przywitaniu częstszą formą od podania ręki jest ukłon, a jego głębokość uzależniona jest od wieku oraz statusu społecznego rozmówcy. Osoba, która znajduje się niżej w hierarchii, kłania się jako pierwsza. Warto też wspomnieć, że znajdując się w nowym towarzystwie zawsze czekają, aż zostaną przedstawieni. Podczas zawierana nowych relacji, nie używają imion, a nazwisk. Zwracanie się po imieniu zarezerwowane jest bowiem wyłącznie dla najbliższych.

Ciekawą kwestią jest również wręczanie prezentów, co w kulturze azjatyckiej jest wyrazem szacunku oraz uznania. W Japonii istnieje 37 okazji, w których można to uczynić. Przychodząc do domu Koreańczyka czy Chińczyka, w dobrym guście jest przyniesienie ze sobą drobnego upominku. Nieprzyjęcie prezentu jest natomiast równoznaczne z oznajmieniem, że nie chce się budować relacji z obdarowującą nas osobą[31]. Azjaci dużą wagę przywiązują również do samego sposobu wręczania prezentów – powinny być one starannie opakowane, najlepiej w papier o kolorze czerwonym, żółtym, złotym lub srebrnym, ponieważ uważane są one za kolory pomyślności. W Korei oraz Japonii prezenty powinny być wręczane w liczbie nieparzystej, natomiast w Chinach jest to liczba parzysta, oprócz czwórki, będącej znakiem śmierci.

Znaczenie przy kontaktach dyplomatycznych czy biznesowych ma również symbolika kolorów oraz cyfr. Przygotowując prezentację, należy unikać koloru zielonego i niebieskiego, które kojarzą się z nieszczęściem i pogrzebem. Tak samo

[30] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*…, op. cit., s. 36.
[31] Ibidem, s. 35.

trzeba pamiętać o tym, by unikać cyfry 4, której fonetyczna wymowa w Chinach, Korei oraz Japonii oznacza śmierć[32].

Analizując powyższe cechy charakterystyczne dla kultury azjatyckiej, można sklasyfikować Azjatów jako przedstawicieli poniższych kultur:

- propartnerskiej – tak samo jak w przypadku kultury arabskiej, dużą rolę odgrywają relacje międzyludzkie. Tak samo istotne jest również budowanie więzi przed przystąpieniem do realizacji celów na płaszczyznach zawodowych;
- kolektywnej – dla Azjatów potrzeby grupy, rodziny czy jednostki stawiane są wyżej niż potrzeby jednostki. Grupa ma też większe prawa. W społeczeństwie występuje hierarchia, która ma odzwierciedlenie w codziennym zachowaniu – chociażby podczas powitania czy rozmowy z osobą starszą;
- ceremonialnej – ceremoniały są bardzo rozbudowane i nawet najprostsze czynności, do których Amerykanie czy Europejczycy nie przykładają takiej wagi, jak wręczanie wizytówek czy prezentów, w krajach azjatyckich powinny być wykonywane w określony sposób, by nie urazić drugiej osoby;
- monochronicznej – ustalonych terminów i założeń się dotrzymuje, a spóźnienia są oznaką braku szacunku dla partnera. Czas nie jest tak elastyczny, jak w przypadku kultury arabskiej;
- powściągliwej – Azjaci są raczej zachowawczy. Utrzymują dystans przestrzenny podczas bezpośrednich spotkaniach, unikają zarówno dotyku, jak i utrzymywania kontaktu wzrokowego. Częste i długie patrzenie komuś w oczy może zostać odebrane jako nachalność i oznaka nieufności[33].

Zauważyć można, że kultura arabska i azjatycka mają kilka cech wspólnych. Nie należy jednak ich ze sobą utożsamiać. Świat azjatycki charakteryzuje większa formalność oraz ceremonialność. Azjaci są bardziej powściągliwi w kontaktach interpersonalnych, co nie oznacza wcale, że należą do ludzi chłodnych czy mało uczuciowych. W stosunkach dyplomatycznych ważny jest profesjonalizm, ale aby osiągać wyznaczone cele podczas rozmów z dyplomatami z innych krajów, należy ich najpierw poznać.

Kultura amerykańska

Zupełnym przeciwieństwem przedstawionych powyżej kultur jest kultura amerykańska, której podstawy ukształtowane zostały przez inną religię, historię oraz odmienne wartości i podejście do życia. Naród amerykański określa się jako społeczeństwo obywatelskie, a ich naczelną dewizą jest „żyj i daj żyć innym". W kulturze amerykańskiej nie istnieje presja na dostosowanie się do szeroko pojętych norm. Również państwo nie ingeruje przesadnie w życie społeczne[34].

Dla Amerykanów duże znaczenie ma wolność słowa, wyznania czy chociażby swoboda w głoszeniu swoich poglądów politycznych. Charakteryzuje ich również

[32] Ibidem, s. 39.
[33] Ibidem, s. 39-40.
[34] K. Karsznicki, S*ztuka dyplomacji*..., op. cit., s. 153.

indywidualizm, a potrzeby jednostki są ważniejsze niż potrzeby grupy. Oznacza to, że wszelkie działania podejmowane przez Amerykanów zorientowane są na ich osobiste korzyści. Jednostka bierze również odpowiedzialność za podjęte przez siebie decyzje. Na płaszczyźnie zawodowej są precyzyjni, formalni i profesjonalni, a pracę jasno oddzielają od życia prywatnego. Nie są więc chętni do odpowiadania na osobiste pytania na początku rozmowy, które w kulturze azjatyckiej i arabskiej są istotne przed przystąpieniem do realizacji interesów. Sami także takich pytań nie zadają, bowiem są nastawieni na realizowanie założonych celów, a nie budowanie relacji z partnerem biznesowym czy dyplomatycznym. Poznanie drugiej osoby nie jest wyznacznikiem lepszego porozumienia czy osiągnięcia sukcesów. Amerykanie jasno też określają na samym początku, do czego dążą. Tego samego też oczekują od partnerów – konkretnych odpowiedzi i profesjonalnego podejścia. Podczas komunikacji są konkretni i asertywni, co oznacza, że otwarcie i bezpośrednio informują, jeśli coś nie znajduje się w obszarze ich zainteresowań. Nie mają również problemu z odmawianiem, ponieważ nie wiąże się to z „utratą twarzy", tak jak w krajach arabskich czy azjatyckich, dla których honor jest ważny. Co ciekawe, pomimo wyraźnej linii pomiędzy prywatą a życiem zawodowym, Amerykanie są dość bezpośredni i przy rozmowie szybko przełamują barierę związaną z oficjalnymi i grzecznościowymi zwrotami.

Tym, co charakteryzuje Amerykanów, jest duma i powszechne przekonanie o własnych wysokich możliwościach oraz znaczeniu na arenie międzynarodowej. W kontaktach dyplomatycznych czy biznesowych Amerykanie są bardzo pewni siebie i nastawieni na osiągnięcia, co utrwaliło się w skutek wydarzeń historycznych, takich jak chociażby pierwsze lądowanie człowieka na księżycu[35]. W tym społeczeństwie panuje silna tendencja optymistyczna, co sprawia, że nie ma dla nich problemów nie do rozwiązania. Wszystko da się osiągnąć, jeśli włoży się w to odpowiednio wiele wysiłku, a ciężka praca zawsze popłaca – to jedna z ich podstawowych dewiz życiowych.

W kulturze amerykańskiej istnieje zasada, że czas to pieniądz. Wobec tego, Amerykanie dużą wagę przywiązują do punktualności oraz dotrzymywania umówionych terminów. Spóźnienia są w ich oczach postrzegane jako brak profesjonalizmu. Nie lubią także przerywania spotkań, by dokończyć omawianą kwestię w innym czasie, jeśli nie ma ku temu poważnych przesłanek.

Podczas bezpośrednich kontaktów przedstawiciele kultury amerykańskiej raczej nie skracają dystansu przestrzennego pomiędzy sobą. Utrzymują go mniej więcej na długość wyciągniętego ramienia. Naruszenie tej reguły wprowadza ich w zakłopotanie i sprawia, że ich strefa komfortu zostaje przekroczona. W kontaktach interpersonalnych Amerykanie są natomiast bardzo otwarci i towarzyscy, chętnie nawiązują kontakty z nieznajomymi partnerami biznesowymi czy dyplomatycznymi[36]. Nie są tak ekspresyjni jak przedstawiciele kultury arabskiej, ale nie

[35] W. Bolewski, *Diplomatic Processes and Cultural Variations: The Relevance of Culture in Diplomacy*, "The Whitehead Journal of Diplomacy and International Relations", nr 9/2008, s. 147.

[36] A. Kazanecka, *Różnice kulturowe*..., op. cit., s. 49.

są jednocześnie tak powściągliwi jak Azjaci. Gestykulacja oraz mimika są zawsze wyważone i dostosowane do sytuacji, w której się obecnie znajdują.

Opierając się o stosowaną w niniejszym opracowaniu typologię kultur wg. Gestelanda, Amerykanów można przypisać do poniższych kultur:

protransakcyjnej– celem jest osiąganie zamierzonych efektów, a nie relacje z ludźmi. Wobec tego nie interesuje ich budowanie więzi z partnerami dyplomatycznymi czy biznesowymi i wolą przejść od razu do konkretów;

- indywidualistycznej – potrzeby jednostki uznawane są za ważniejsze od interesów grupy, nie występuje też tak silne przywiązanie do danej grupy;
- monochronicznej– czas jest bardzo istotny, toteż dotrzymywanie terminów i punktualność potrafią zaważyć o wiarygodności i zaufaniu do drugiej osoby;
- umiarkowanie ekspresyjnej – Amerykanie to naród życzliwy i otwarty, jednak nie wylewny. Swoje zachowanie dostosowują do sytuacji, w której obecnie się znajdują. Istotny jest dla nich kontakt wzrokowy oraz utrzymanie przestrzennego dystansu;
- nieceremonialnej – hierarchia w społeczeństwie nie ma dla nich większego znaczenia. Rytuały protokolarne i ceremoniały nie są najważniejsze, wobec tego często nie zwracają uwagi na zachowania, które w innych kulturach są niedopuszczalne lub obraźliwe, jak np. pokazywanie podeszw butów u Arabów i Azjatów, będące obrazą.

Reasumując, kultury arabska, azjatycka oraz amerykańska znacznie się od siebie różnią. Wynika to z różnych uwarunkowań – zarówno geograficznych, religijnych, jak i historycznych. Odmienność tych kultur polega przede wszystkim na innym podejściu do czasu, ceremoniałów czy stopnia okazywania emocji podczas rozmowy.

Podsumowanie

Dyplomacja pełni funkcję nie tylko jednego z narzędzi kreowania polityki zagranicznej, ale również stanowi o kształcie stosunków międzynarodowych. Realizowana jest zarówno przez przedstawicieli dyplomatycznych, takich jak ambasadorowie czy konsulowie, jak i również przez rządy czy głowy poszczególnych państw. Choć mogłoby się wydawać, że arena międzynarodowa została w dużym stopniu zdominowana przez uznawane niegdyś za supermocarstwa Stany Zjednoczone czy Rosję, a także państwa europejskie, które na pozór nie różnią się od siebie zbytnio pod kątem kulturowym, w rzeczywistości swój udział w kształtowaniu obecnego ładu światowego mają wszystkie kraje świata. Nieuniknionym jest więc spotykanie się przedstawicieli różnych kultur w tym samym miejscu i czasie, w celu omawiania poszczególnych zagadnień z zakresu ich zainteresowań.

Współistnienie odmiennych grup narodowych, religijnych czy kulturowych nazwane zostało wielokulturowością. Niestety, wspomniana wielokulturowość wiąże się również z pewnymi trudnościami, szczególnie widocznymi właśnie

w kontaktach międzynarodowych. Komunikacja z osobami wyrosłymi w innych środowiskach kulturowych, przedstawiającymi różne wartości i podejście do życia, często okazuje się być nie lada wyzwaniem. Należy pamiętać, że to, co w jednej kulturze jest akceptowalne, w drugiej może zostać uznane za obraźliwe. Tak istotnym jest więc komunikowanie międzykulturowe, definiowane jako wymiana poglądów, myśli czy idei pomiędzy przedstawicielami innych kultur.

Należy mieć również na uwadze, że różnice kulturowe są w dalszym stopniu jednym z ważnych elementów kształtowania się stosunków międzynarodowych. Realizacja założonych celów w atmosferze wspólnego poszanowania dla własnej odmienności, może być skuteczna tylko wtedy, kiedy obie strony włożą odpowiednio wiele wysiłku w poznanie i zrozumienie drugiej kultury, odrzucając wszelkie stereotypy.

Literatura:

1. Bednarski J., *Enkulturacja*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. nauk. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987.
2. Bolewski W., *Diplomatic Processes and Cultural Variations: The Relevance of Culture in Diplomacy*, "The Whitehead Journal of Diplomacy and International Relations", nr 9/2008.
3. Daszkiewicz W., *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, „Roczniki Kulturoznawcze", tom 1/2010.
4. 4. Gesteland R., *Różnice kulturowe a zachowania w biznesie*, PWN, Warszawa 2000.
5. 5. Frączek A., *Komunikacja interpersonalna*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość", nr 9/2012.
6. Karsznicki K., *Sztuka dyplomacji i komunikacji w* świecie *wielokulturowym*, Difin, Warszawa 2017.
7. Kazanecka A, *Różnice kulturowe w międzynarodowych kontaktach dyplomatycznych*,
8. Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2019.
9. Miłosz S., *Dyplomacja współczesna i protokół dyplomatyczny. Teoria i praktyka,* Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2010.
10. Piskorska B., *Dyplomacja cyfrowa: instrument miękkiej siły Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych*, [w:] B. Piskorska, M. Kosienkowski (red.), *Dyplomacja cyfrowa jako instrument polityki zagranicznej XXI wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014
11. Włodarczyk E., *Kultura*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, tom II*, red. nauk. J. Pilch, Warszawa 2003.

Netografia:

12. http://komunikacja-miedzykulturowa.blogspot.com/.
13. http://rownosc.info/dictionary/komunikacja-miedzykulturowa/.

dr Anna Kurkiewicz
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu
ORCID: 0000-0001-7064-5865

PAREZJA POLITYCZNA A TOTALNOŚĆ PRAWDY – ZAGROŻONE BEZPIECZEŃSTWO

POLITICAL PARRHESIA AND THE TOTALITY OF TRUTH – SECURITY AT RISK

Streszczenie
Parezja – wyznanie, przywołując Foucaulta, „związanie wypowiadającego z wypowiadanym słowem", związanie z wypowiadaną prawdą, ujawnianą czy też odsłanianą w akcie mowy. Tak pojęta prawda przekształca się w demonstrację wkraczającej wraz z nią na arenę dziejów rzeczywistości, zespala się tym samym z dynamiką społeczno-politycznych zdarzeń, wkracza w przestrzeń relacji, w ową szczelinę rysująca się pomiędzy głosicielami prawdy, demonstrującymi ją podmiotami. Relacyjność samego aktu głoszenia – wyznawania jest zarazem wskazywaniem na wyłaniającą się wraz z głoszoną prawdą, wypowiadaną jako miejsce prawdy – wspólnotę. Wspólnota jako swoisty konstrukt (stwarzana aktem głoszenia *communio*, ciążenie jednostek w stronę jedności) jest tym, co wyłania się ze słowa, wyłania się z mitu. Mit jako *mythos* – opowieść, przywołując Nancy, to inaczej wypowiadanie prawdy, opowiadanie świata za pomocą wypowiadanych prawd. Wyłaniająca się w taki sposób rzeczywistość, a wraz z nią wspólnota, domaga się uznania realności tworzącej ją prawdy – słowa. Mamy tu do czynienia ze swoistą Aleturgią – manifestacją prawdy – słowa. Mit założycielki staje się emblematem uprawomocnienia kompetencji językowej – sposobu opisu stworzonej za sprawą mitu rzeczywistości, a wraz z nim uprawomocnieniem określonych stosunków panowania, uprawomocnieniem dzierżycieli władzy. Parezja przekształca się tym samym w parezję polityczą, prawda w prawdę totalną, bezpieczeństwo jako podstawa bytu społeczno-politycznego zostaje zagrożone.

Słowa kluczowe: prawda, parezja, totalność, polityczność, wspólnota

Abstract
Parresia – confession, recalling Foucault, "binding the speaker to the spoken word", binding to the truth spoken, revealed in the act of speech. Truth conceived in this way transforms into a demonstration that enters the arena of the history of reality with it, and thus merges with the dynamics of socio-political events, enters the space of relations, into that gap between the proclaimers of truth and the subjects demonstrating it. The relational nature of the proclamation-confession act itself is also an indication of the emerging truth with

the proclaimed truth, spoken as a place of truth – community. The community as a specific construct (created by the act of proclaiming communio, gravitating individuals towards unity) is what emerges from the word, emerges from the myth. Myth as mythos – a story, recalling Nancy, means telling the truth, telling the world with the help of spoken truths. The reality that emerges in this way, and with it the community, demands recognition of the reality of the truth that creates it – the word. We are dealing here with a kind of Aleturgy – a manifestation of the truth – the word. The myth of the founder becomes an emblem of the legitimation of linguistic competence – the way of describing reality created by the myth, and with it the legitimation of certain relations of reign, the legitimation of the holders of power. Thus, parrhesia is transformed into political parrhesia, truth into total truth, security as the basis of socio-political existence is threatened.

Keywords: truth, parrhesia, totality, politics, community

Wstęp

Związanie prawdy z polityką jest jednym być może z bardziej problematycznych i uwikłanych dyskursywnie zestawień pojęć i ich znaczeń. Wprowadzenie w jeden plan narracji przywołanych pól modalności i sensów wprowadza nas jedocześnie w złożoną dialektykę wzajemnych powiązań i wykluczeń. Mamy bowiem przed sobą z jednej strony rzeczywistość niezaprzeczalnych – w historycznym czy politycznym planie – powiązań i wzajemnych relacji, z drugiej strony ujawniającą się jednocześnie polaryzację, biegunowość, antypodyczność rysujących się przed nami horyzontów. Opracowanie niniejsze stanowi zaledwie próbę wskazanie na ową złożoność i możliwe obszary interpretacji i odczytu obu pojęć, za punkt wyjścia obierając bezpieczeństwo jednostki jak i całych grup społecznych, innymi słowy bezpieczeństwo wspólnotowe, z zaznaczeniem, iż bezpieczeństwo tak rozumiane – z perspektywy przywołanych uwikłań – okazuje się wartością zagrożoną.

Podążając za Michelem Foucaultem eksplikacji przywołanego związania służyć będą *parezja* – jako wypowiadanie, wyznawanie prawdy, a także bezpośrednio z nią związana *aleturgia* rozumiana jako – ujawnianie czy też manifestacja prawdy. Zaznaczyć należy, iż oba pojęcia, u francuskiego filozofa, wprowadzone zostają w przestrzeń władzy i panowania, stają się swoistymi narzędziami sprawowania władzy. Parezja – wyznanie, „związanie wypowiadającego z wypowiadanym słowem", związanie z wypowiadaną prawdą, ujawnianą czy też odsłanianą w akcie mowy. Tak pojęta prawda przekształca się w demonstrację wkraczającej wraz z nią na arenę dziejów rzeczywistości, zespala się tym samym z dynamiką społeczno-politycznych zdarzeń, wkracza w przestrzeń relacji, w ową szczelinę rysująca się pomiędzy głosicielami prawdy, demonstrującymi ją podmiotami. Relacyjność samego aktu głoszenia – wyznawania jest zarazem wskazywaniem na wyłaniającą się wraz z głoszoną prawdą, wypowiadaną jako miejsce prawdy – wspólnotę. Wspólnota jako swoisty konstrukt (stwarzana aktem głoszenia *communio*, ciążenie jednostek w stronę jedności) jest tym, co wyłania się ze słowa, wyłania się z mitu. Mit jako *mythos* – opowieść, przywołując Jean-Luca Nancy, to inaczej wypowiadanie prawdy, opowiadanie świata za pomocą wypowiadanych prawd. Wyłaniająca się w taki sposób rzeczywistość, a wraz z nią wspólnota, do-

maga się uznania realności tworzącej ją prawdy – słowa. Mamy tu do czynienia ze swoistą *Aleturgią* – manifestacją prawdy – słowa. Mit założycielki staje się emblematem uprawomocnienia kompetencji językowej – sposobu opisu stworzonej za sprawą mitu rzeczywistości, a wraz z nim uprawomocnieniem określonych stosunków panowania, uprawomocnieniem dzierżycieli władzy. Parezja przekształca się tym samym w parezję polityczną, prawda w prawdę totalną. Parezja otwiera tedy swoisty „dyskurs polityczny" – lub innymi słowy „dyskurs prawdy" w wyłaniającym się porządku politycznym[1]. Sprawowanie władzy czy też rządzenie – wraz z nową odsłoną dziejów, oświeceniowym spojrzeniem na wspólnotę, rządzących jak i rządzonych – ujawnia się jako „dyskurs urządzania", sztuka będąca „nową dramatyką prawdziwego dyskursu w porządku polityki"[2]. Kształtujące się nowe formy państwowości posługują się, rozwijającą się wraz nimi, „wiedzą państwową"[3]. Foucault zwraca uwagę na szczególny „związek między władzą i prawdą"[4]. Sprawowanie władzy to inaczej „rządzenie ludźmi za pomocą prawdy"[5]. Pytanie o prawdę okazuję tedy zarazem pytaniem o formy sprawowania i urządzeń władzy, jej utwierdzania i legitymizacji, pytaniem o rządzących jak i rządzonych, splot ich wzajemnych powiązań i zależności, i wreszcie o naturę samej prawdy, jej przekształcenia i manipulacje wokół tego wszystkiego, co w plan prawdy zostaje wpisane.

Parezja jako wypowiadanie prawdy

„Etymologicznie rzecz biorąc, parezja oznacza mówienie wszystkiego (szczerość, otwartość serca, mowy i języka, wolność słowa). Na Łacinę słowo to tłumaczono zazwyczaj jako *libertas.* […]. Libertas albo parezja oznacza więc najwyraźniej pewną wymaganą od podmiotu cechę moralną"[6]. W ten sposób słowo, język zostaje uwikłany moralnie. Moralne pole wiąże się tutaj z odpowiedzialnością podmiotu za słowo wypowiadane, za jego wybrzmienie, odbiór, konsekwencje jak i prawdziwość samej relacji wypowiedzi, przekonanie wypowiadającego, o prawdziwości i wadze wypowiadanych słów. Ta szczególna cecha wiąże słowo, a wcześniej myśl, z wolnością. Dla zobrazowania owego związku przywołuje Foucault „*dianoia kai parresia* – myśli i wolność słowa Epikteta"[7]. Pytanie zatem o parezję jest jednocześnie pytaniem o wolności, wolność parezjasty, tego, który mówi, głosi, wypowiada słowo – odzwierciedlenie rzeczywistości, prawdy. „Parezja [bowiem;

[1] M. Foucault, *Rządzenie sobą i innymi, Wykłady z College de France 1982-1983*, przeł. M. Herer, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 89.
[2] Ibidem, s. 88-89.
[3] Ibidem, s. 89.
[4] M. Foucault, *Rządzenie żywymi, Wykłady z College de France 1979-1980***,** przeł. M. Herer, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 21.
[5] Ibidem, s. 21, 32.
[6] M. Foucault, *Hermeneutyka podmiotu, Wykłady z College de France 1981-1982*, przeł. M. Herer, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 355.
[7] Ibidem, s. 356.

przyp. A.K.] to pewien sposób mówienia. A ściślej rzecz biorąc – pewien sposób mówienia prawdy"[8]. Parezja związana zostaje w ten sposób zarówno z odwagą, odwagą głoszenia prawdy, jak i określonym ryzykiem, które odwaga za sobą pociąga. Innymi słowy: „Parezjasta, ten kto stosuje parezję, to człowiek werydyczny, czyli ktoś, kto ma odwagę, by zaryzykować prawdo-mówność"[9]. Foucault zwraca uwagę na swoistą „zwrotność" parezji jako aktu mowy – wypowiadania prawdy. Wypowiadający słowa kształtuje za ich sprawą rzeczywistość, czy inaczej przybleka prawdę w określone, pozwalające ujawnić ją szaty. Nadto sama wypowiedź, odrywając się niejako od jej autora, wpływa też nie niego, kształtuje go jako podmiot. „W parezji to raczej wypowiedź, akt wypowiadania jakoś modyfikuje sposób bycia podmiotu (...) – sprawia, że ten, kto coś powiedział, powiedział to rzeczywiście i że związał się, mniej lub bardziej otwarcie, z tym faktem"[10].

Parezja łączy się z *aleturgią* – ujawnianiem, manifestacją prawdy. Foucault wskazuje na bezpośredni związek czy też „relację pomiędzy sprawowanie władzy a ujawnianiem prawdy"[11], podkreślając, iż władza, jej sprawowanie, rządzenie nie może się obejść bez *aleturgii*. Czym jednak jest ta ostatnia, jak ją rozumieć ? W wykładach wygłoszonych w *Collège de France* w latach 1979-1980 Foucault za Heraklitem mianem *alethourgia* określa głoszącego prawdę, natomiast „mianem „aleturgicznych" zespół możliwych werbalnych bądź niewerbalnych procedur, za pomocą których wydobywamy na światło dzienne to, co – w opozycji do fałszu, tego, co ukryte, niewypowiadalne, nieprzewidywalne, zapomniane – uznajemy za prawdę"[12]. Mimo racjonalizacji i obiektywizacji wiedzy z obszaru polityki – sztuki rządzenia, owa szczególna manifestacja, innymi słowy swoisty „rytuał manifestowania, ujawniania prawdy" pozostaje narzędziem sprawowania władzy.

Innymi słowy „prawda złożona zostaje na ołtarzu polityki"[13]. Z jednej strony mamy bowiem niezaprzeczalną obecność, „realność prawdy w sferze prawd publicznych", domaganie się prawdy, jej nieustanne demaskowanie i jednoczesne powoływanie się na nią, z drugiej strony, na co wskazuje Hannah Arend, „bezsilność prawdy", jej zafałszowywanie, ukrywanie, zniekształcanie. Szczególnym, wyjątkowym polem gry prawdy w obrębie polityki okaże się kreowanie, stwarzanie prawdy na potrzeby władzy i panowania. Prawda w takiej konfiguracji z prawdy ujawnianej czy odkrywanej przekształca się w prawdę wytwarzaną. Na to szczególne uwikłanie prawdy wskazywał Paul Ricoeur, podkreślając, iż władza i ustanawiany wraz z nią porządek domaga się legitymizacji, uznania i usprawiedliwienia. Dzierżyciele, sprawujący władzę, w celu jej umocnienia, odwołują się częstokroć do pamięci historycznej – pamięci o tym, co minione, minionych wydarzeniach, minionych faktach, wykorzystując jednocześnie właściwą ludzkiej pamięci

[8] M. Foucault, *Rządzenie sobą i innymi...*, op. cit., s. 84-85.
[9] Ibidem, s. 85.
[10] Ibidem, s. 87.
[11] M. Foucault, *Rządzenie żywymi...*, op. cit., s. 25, 41.
[12] Ibidem, s. 27.
[13] Vide: H., Arendt *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Świat Książki, Warszawa 2014.

kruchość, nieciągłość, czy też „niepamięć", obszary „niepomięci" wypełniając ją kreowanymi na potrzeby czasu teraźniejszego „prawdami", opisami rzeczy przeszłych tworzonymi w oderwaniu od faktycznych prawdy – prawd rzeczywistych wydarzeń, faktów. Historia tworzona na zapisach zniekształconej pamięci okazuje się narzędziem władzy. „Manipulacje dokonywane na pamięci, (…), zawdzięczamy działaniu niepokojącego i przyjmującego wielorakie formy czynnika krzewiącego się między domaganiem się tożsamości a publicznymi formami wyrażania pamięci. Chodzi o zjawisko ideologii…"[14]. Autor *Pamięci, Historii, Zapominania* przywołuje proces wyłaniania się ideologii jako tworzenia opisów rzeczywistości poprzez odwołanie do określonych „form symbolicznych", odpowiedź na ludzką potrzebę spójności i ciągłości na poziomie jednostkowym, jednostkowego życia i tożsamości, jak i na poziomie zbiorowym – tożsamości zbiorowej. Kreowane na potrzeby władzy obrazy – opisy świata – ideologie, umacniają samą władzę, a jednocześnie stanowią odpowiedź na kruchość ludzkiej tożsamości i pamięci. Potrzeba spójności, potrzeba spójnej wizji świata przekształca się w potrzebę totalną. Ideologia w tym przypadku stanowi odpowiedź na ową manifestującą, ujawniającą się w tkance społecznego bytu potrzebę. Kreowana wraz ideologią wizja rzeczywistości nadaje wprowadzanym na arenę dziejów prawdom znamiona totalności. Prawda z prawdy odkrywanej czy odsłanianej przeistacza się w prawdę stwarzaną, stwarzaną na potrzeby rządzących, potrzeby określonych idei, określonej ideologii. Rozpoczyna się tym samym, wraz z wyłanianiem się ideologii, proces zawłaszczania prawdy. Przywołać można w tym miejscu ideologię nazistowską czy komunistyczną, które stanowić mogą dobitne egzemplifikacje tak zarysowanej dynamiki społeczno-politycznych zdarzeń.

Mamy tutaj do czynienia ze swoistą mityzacją rzeczywistości. Jak podkreśla Jean-Luc Nancy ideologie totalitarne odwoływały się mitu wspólnoty jako jedności. „Totalizacja mitów idzie w parze z mitem całości, a „nowa" mitologia polega w istocie na tworzeniu mowy, która jedna, totalizuje i wprowadza w światowy obieg [*mettre au monde*], zbiór podań, dyskursów i pieśni spełniającej się (albo dokonującej się) ludzkości"[15]. Tworzenie wspólnoty, scalanie jej i skupianie wokół określonych idei, stanowi paralelne odwoływanie się do kreślonej mitologii, określonych mitów – obrazów samej wspólnoty, jak i wyłaniającego się wraz z nią świata – świata wspólnotowego. Nancy podkreśla, iż ów akt odwoływania do mitu jest jednocześnie nieustannym jego odtwarzaniem[16]. Ciążenie w stronę jedności na gruncie powstającego wspólnotowego bytu znaczy również sam proces mityzacji – mit wytwarzany na potrzeby stanowienia wspólnoty obiera wektor totalny. Powstająca w ten sposób opowieść – wizja wspólnego istnienia – współistnienia w zarysowanych ramach jednostek, przekształca się w ideę – wspólnotę myślaną jako dzieło – stworzone i zrealizowane – dzieło totalne. Odwołanie do mitów

[14] P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Wydawnictwo Universitas, Kraków, 2012, s. 109.

[15] J.-L. Nancy, *Przerwany Mit*, przeł. M. Gusin, [w:] *Rozdzielona wspólnota*, przeł. M. Gusin, T. Załuski. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2010, s. 72.

[16] Ibidem, s. 72.

założycielskich, podstaw ideowych wspólnoty jest w tym przypadku przekształcaniem czy podporządkowaniem jej – wytwarzanym jednocześnie, określonym narzędziom urządzania świata i panowania – władzy. W ten sposób wyłania się określona prawda, czy też określone prawdy, prawy wytworzonej na potrzeby panowania ideologii. Droga wiedzie od totalności mitu do totalności samej prawdy, mitu jako prawdy, jego prawdziwości i prawd w nim zawartych, przez niego wytworzonych.

Prawda a polityka

„Historia konfliktu między prawdą a polityką jest długa i złożona”[17] – czytamy w tekście o znamiennym tytule *Prawda i polityka*. Hannah Arendt analizując owo szczególne uwikłanie prawdy i polityki wskazuje na platońską metaforę. Metafora jaskini jawi się jako egzemplifikacja konfliktu pomiędzy „głosicielem prawdy a obywatelami”. Rysując swój niezwykły obraz, obraz „kajdaniarzy osobliwych” spoczywających na dnie jaskini, przywykłych do półmroku i wyłaniających się z niego cieni, kajdaniarzy przekonanych, że świat, wewnątrz którego się odnajdują, jest jedyną rzeczywistością, jedyną realną – Platon zwraca naszą uwagę nie tyle na kajdaniarzy w swej masie, ile na postać kontestatora, kajdaniarza zrywającego z zastaną rzeczywistością, człowieka dociekliwego, pragnącego dotrzeć do istoty, źródeł rzeczy, pragnącego dotrzeć do prawdy, człowieka przeczuwającego, że prawda jest tym, co dopiero należy odkryć, do czego należy dążyć, człowieka dostrzegającego kłamstwo pozoru – pozornego obrazu – przekazu, człowieka ostatecznie, który dotarłszy do prawdy, czy innymi słowy, ujawniwszy, odsłoniwszy to, co było wcześniej zakryte – *aletheia* (to, co zakryte wodami rzeki *Lethe*) zamienia się, przeistacza się w głosiciela prawdy, człowieka pragnącego odkryć prawdę jako taką, i zarazem odsłonić, przybliżyć tę prawdę towarzyszom swej uprzedniej niedoli, bezwolnego trwania w świecie pozorów. Ów pęd, czy dążenie do ujawniania i odkrywania prawdy już nie sobie, ale innym, pęd do jej wypowiadania stawia jej głosiciela w konflikcie z tymi, do których przemawia. Odczytując metaforę Platona w społeczno-politycznym wymiarze, zderzamy się z przeciwstawieniem prawdy kłamstwu. Człowiek nie zgadzający się na obraz świata, który – w wyobrażeniach i słowach – tworzy zdającą się być jedyną rzeczywistość, przeciwstawiony zostaje głosicielom odwrotnego, czyli fałszu, sofistom, czy inaczej politykom, to oni właśnie za sprawą sztucznego światła – retoryki zawłaszczają świat, a raczej jego wizję, stwarzając świat jako odwrotność prawdy, mamiąc wytworzonym fałszywym obrazem ludzi – obywateli. Ludzi na tyle przywykłych do świata, w którym tkwią, że, jak powie Platon, „ …gdyby ich ktoś próbował wyzwalać i podprowadzać wyżej,

[17] H. Arendt, *Prawda i polityka*, [w:] *Między czasem minionym a przyszłym*, przeł. M. Godyń, W. Madej, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2011, s. 276.

to gdyby tylko mogli chwycić coś w garść i zabić go, na pewno by go zabili"[18]. Polityka okazuje się tedy sprzeniewierzać prawdzie.

Hannah Arend analizując zagadnienie prawdy i jej związanie z polityką, podkreśla, iż należy odróżnić „prawdy matematyczne, naukowe i filozoficzne" od prawd o faktach, te ostanie często, ze względu na swą swoistość, bywają przedmiotem politycznych manipulacji[19]. „Kiedy władza (mówiąc językiem Hobbesa) dokonuje napaści na prawdę racjonalną, wykracza jakby poza swą domenę, natomiast kiedy fałszuje lub wymazuje fakty, wydaje bitwę na własnym terenie. Prawda o faktach ma bardzo nikłe szanse, by oprzeć się napaści ze strony władzy; zawsze grozi jej usunięcie ze świata nie tylko na pewien czas, ale potencjalnie także i na zawsze"[20]. Ujawniania się tutaj swoista kruchość prawdy faktu, czy prawdy o faktach, o ile bowiem prawdy naukowe to domena świata idei (w duchu platońskim myślanych), a te bywają ponadczasowe, a tyle prawdy o faktach są za każdym razem uwikłane w „sferze wiecznie zmieniających się spraw ludzkich"[21]. Arendt podkreśla, iż „przeciwieństwem twierdzenia zawierającego prawdę racjonalną jest w nauce błąd i niewiedza, a w filozofii złudzenie i opinia. Rozmyślne fałszerstwo, oczywiste kłamstwo, odgrywa rolę tylko w dziedzinie twierdzeń dotyczących faktów; (…), … odpowiednią bronią przeciw prawdzie może być zorganizowane kłamstwo, jakie poznaliśmy w naszych czasach"[22]. Kłamstwo jako narzędzie sprawowania i umacniania władzy stało się wszak domeną XX-wiecznej polityki, polityki, która znalazła wyraz w ideologii konstruktów totalnych, nazizmu jak i komunizmu. Kłamstwo rozciągnięte zostało nie tylko sferę zniekształcania faktów, czy tworzenia prawd zawieszonych w próżni, odwołujących się do zdarzeń nie mających miejsca, a również na swoistą tabularyzację, zakaz mówienia, czy nawet wspominania o faktach, które skazano, mimo ich oczywistości, na społeczny niebyt, nieobecność w publicznym dyskursie, grzebiąc je – częstokroć jeszcze – za ich życia. Mówić wszak nie można, słowa – jeśli mowa miałaby być kontestacją totalnej, rysowanej jako jedyna, właściwa i słuszna rzeczywistości – okazują się tabu, tutaj jedyne usprawiedliwienie znajduje cisza, milczenie lub kłamstwo.

Autorka tekstu *Prawda i polityka,* podkreśla, iż rzeczą zgoła gorszą jeszcze jest przekształcenia faktu w opinię, jeśli fakt jest trudny do akceptacji, jeśli jest faktem, o którym wolano by nie pamiętać, którego wolano by nie przywoływać. Tak też rzeczy się mają choćby z „poparciem społeczeństwa niemieckiego dla Hitlera", czy „polityką Watykanu w trakcie II wojny światowej"[23]. Jak podkreśla Hannah Arend „zagrożona jest tu właśnie owa wspólna rzeczywistość, co stanowi zaiste problem polityczny najwyższej wagi"[24]. Opinia wypierająca prawdę zdaje się być narzędziem w rękach sprawujących władzę. Dzierżyciele władzy w imię uprawo-

[18] Platon, *Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw"*, Volume 2. Front Cover. Plato. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958, ks. VII, s. 363.
[19] Vide: H. Arendt, *Prawda i polityka…*, op., cit., s. 302.
[20] Ibidem, s. 278-279.
[21] Ibidem, s. 279.
[22] Ibidem, s. 279.
[23] Vide: Ibidem.
[24] Ibidem.

mocnienia tego, co głoszą (głoszonej polityki) odwołują się do prawd koherentnych z głoszonym przekazem – prawd stwarzanych na potrzeby panowania. W *Prawda i polityka* czytamy: „powstaje podejrzenie, że negowanie lub wypaczanie prawd wszelkiego rodzaju należy być może do natury sfery politycznej"[25]. Szczególnie podatne na manipulację okazują się prawdy o faktach. Zależą bowiem, a raczej ich ujawnianie i opisywanie, od splotów „zdarzeń i okoliczności" mających wpływ na tych, którzy do faktów docierają, tych, którzy fakty spisują – przekształcając przekaz w określony, znaczony subiektywnością opis faktu – jego obraz. W ten sposób prawda faktu ociera się nieustannie o opinię. „Fakty i opinie, choć należy je rozdzielić, nie są sobie przeciwstawne; należą do tej samej sfery. Fakty informują opinie, a opinie, inspirowane różnymi interesami i namiętnościami mogą być bardzo rozbieżne, a mimo to uprawnione, dopóki respektują prawdę dotyczą faktów."[26]

Zapytać możemy w tym miejscu za Arendt: „Czy prawda jest z natury swoje bezsilna, a władza z natury kłamliwa ? Jaką realność może mieć prawda, jeśli jest bezsilna w sferze spraw publicznych (…). I wreszcie, czy bezsilna prawda nie jest równie godna pogardy, jak władza, która nie przywiązuje wagi do prawdy?"[27] Czyż to nie polityka właśnie powinna stać na straży prawdy, chroniąc ją i zarazem umożliwiając dostęp nie niej każdemu, kto wpływom polityki podlega, każdemu obywatelowi ? Czy przywołana przez filozofkę parafraza łacińskiej maksymy: „ „*Fiat veritas et pareat mundus*" – niech stanie się prawda choćby zginąć miał świat" nie powinna stanowić drogowskazu dla tych, którzy w imię prawdy prawdzie się sprzeniewierzają[28]. Jeśli „prawda niesie w sobie element przymusu…"[29], jeśli „z punktu widzenia polityki prawda ma charakter despotyczny"[30], to czy jej ochrona, dążenie do niej nie powinno okazać się imperatywne ?

Kłamstwo jako ustanawianie prawdy

Manipulacje na tkance prawdy, tego, co nazywano i określano prawdą w różnych tradycjach ujawniają szczególne narzędzie polityczne – prawdę wytworzoną na potrzeby określonych ideologii. Przykładem tak zarysowanego ustanawiania prawdy może być absolutyzacja czy raczej przekształcenie opinii w prawdę – prawdę określonej grupy osób (opinię) roszczącą sobie pretensje do bycia prawdą wszystkich[31]. Tym samym prawda subiektywna – opinia, przekształcona zostaje w despotyczne narzędzie władzy. Nieodłączny od niej despotyzm domaga się jej uznania, bezwarunkowej akceptacji, wypierając ze sceny życia społeczno-politycznego inne prawdy (opinie). Ta swoista dialektyka czy też uwikłanie prawdy

[25] Ibidem, s. 286.
[26] Ibidem, s. 287.
[27] Ibidem, s. 274.
[28] Ibidem, s. 275.
[29] Ibidem, s. 288.
[30] Ibidem, s. 289.
[31] Vide: Ibidem, s. 275.

znalazło swoje szczególne odzwierciedlenie w przestrzeni języka, jak i szerzej, przestrzeni kultury rosyjskiej, gdzie prawda (правда) traktowana właśnie jako subiektywna, względna, zależna od jej głosiciela zrówna mogła zostać z opinią, Prawda (истина) natomiast, traktowana jako wieczna, niezmienna, niepodważalna z prawdą naukową czy też prawdą boskiej proweniencji[32]. Co znamienne, a co uwidaczniać będzie owo niebezpieczne dla samej prawdy uwikłanie, to wprowadzone wraz z rosyjską rewolucją odwrócenie przywołanych znaczeń. Jak podkreśla Mikołaj Bierdiajew, bolszewicy – wkraczając na arenę dziejów – wywrócili epistemologiczny, a wraz z nim i ontologiczny porządek, zamieniając miejscami obie przywołane prawdy. Prawdę względną , subiektywną, prawdę – opinię określonej grupy osób poczęli traktować jak prawdę absolutną, przymuszając tym samym grupy inne do jej uznania, podporządkowania się jej, bezwarunkowej akceptacji jej „wszechmocy" i „wszechwładzy". Prawdę absolutną (traktowaną dotąd jako absolutna) potraktowali natomiast jak prawdę prywatną, opinię. Przywołując rosyjskiego myśliciela, owo zawłaszczenie prawdy przekształciło się w „szkaradne kłamstwo uwielbienia dla masowego żywiołu rewolucji i w niej samej poszukiwanie kryteriów *istiny* (истины) i prawdy (правды) i nazywanie kontrrewolucją wszelkie próby podporządkowania tego żywiołu kryteriom *istiny* i prawdy, które nie pochodzą z samowoli ludzkiej masy"[33]. Jak podkreśla Hannah Arendt w owym kłamstwie, kłamstwie na masową skalę zarysowuje się szczególny rodzaj kłamstwa – okłamywanie samego kłamstwa autora. „Z politycznego punktu widzenia chodzi o to, że współczesna sztuka oszukiwania samego siebie łatwo może przekształcić sprawę zewnętrzną w kwestię wewnętrzną –konflikt międzynarodowy czy międzgrupowy wraca jak bumerang na scenę polityki wewnętrznej"[34].

Jak podkreśla myślicielka „… w warunkach pełnej demokracji oszukiwanie innych bez oszukiwania samego siebie jest praktycznie niemożliwe"[35]. Mamy zatem do czynienia z oszustwem podwójnym, by oszustwo utrzymać w mocy oszukujący wchodzą w pole wykreowanej przez siebie rzeczywistości ostatecznie się z nią utożsamiając. W konsekwencji trudno rozdzielić prawdę od fałszu również tym, którzy są fałszu autorami.

Niebezpieczeństwo zastępowania prawdy fałszem okazuje się rozciągać poza samą zmanipulowaną rzeczywistość – poza prawdę przekształconą, zmienioną, przysłoniętą częściowo czy skrzętnie skrywaną w całości. Jak podkreśla Arend „…rezultatem konsekwentnego i totalnego zastępowania prawdy o faktach kłamstwami nie jest to że teraz kłamstwa będą uznawane za prawdę, a prawda za kłamstwo, lecz to, że zniszczony zostaje zmysł, za pomocą którego orientujemy się w rzeczywistym świecie, a do tego celu służą umysłowi między innymi kategorie

[32] Vide: A. Kurkiewicz, *Dialektyka Prawdy w myśli* rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.

[33] Н. Бердяев, Правда и ложь в общественной жизни, [w:] Духовые основы русской революции (Сборник статей), http://www.magister.msk.ru/library/philos/berdyaev/berdn037.htm [dostęp: 23.12.2020]; vide: M. Bierdjajew, Źródła i sens komunizmu rosyjskiego, przeł. H. Paprocki, Kęty 2005.

[34] H. Arendt, *Prawda i polityka…*, op. cit., s. 307.

[35] Ibidem.

prawdy i fałszu”[36]. Autorka *Korzeni totalitaryzmu* podkreśla, iż zwycięstwo kłamstwa w tym obszarze wiąże się z jego niezaprzeczalną złożonością, wielopostaciowością, jako drugi biegun prawdy okazuje się otwartym polem możliwych jej przekształceń. Tym trudniej w meandrach zniekształcanej rzeczywistości odnaleźć drogę do tego, co zostało poddane zniekształceniom – samej prawdy, prawdy faktu. W tekście *Prawda i polityka* czytamy: „Wrażenie chwiejności wszystkiego, na czym opieramy nasze poczucie orientacji i rzeczywistości, należy do najpowszechniejszych, najbardziej wyrazistych doświadczeń pod panowaniem rządów totalitarnych”[37].

Podsumowanie

Związek prawdy z polityką: ujawnianie i głoszenie prawdy z jednej strony oraz jednoczesne nieustanne jej ukrywanie, przekształcanie czy zafałszowywanie – oto natura owej szczególnej relacji. W tak ujmowanej rzeczywistości szczególnie zagrożone jest samo bezpieczeństwo, jego poczucie. Bezpieczeństwo jednostki jak i całych grup społecznych, bezpieczeństwo wspólnoty. Odpowiedzią na przywołane zagrożenia może stanowić Foucaulta rozumienie parezji w pierwotnym znaczeniu jako „zobowiązania do prawdy”, zobowiązania pociągającego za sobą imperatyw „korzystania z wolności”[38]. Wolność myśli i słowa, do niej dążenie, jej gwarantowanie stanowiłaby warunki brzegowe istnienia prawdy w polityce**.** Hannah Arend podkreśla, iż „spojrzenie na politykę z perspektywy prawdy, (…), oznacza zajęcie miejsca poza obszarem politycznym. Jest to stanowisko głosiciela prawdy, który traci swą pozycję – a wraz z nią prawomocność tego, co miał do powiedzenia – jeśli usiłuje bezpośrednio ingerować w sprawy ludzkie i przemawiać językiem perswazji lub przemocy”[39]. Parezjasta zatem – głosiciel prawdy, człowiek dbający o jej zachowanie, zabiegający o powszechny dostęp do niej – jest tym, który staje się niejako nauczycielem. W społeczno-politycznej przestrzeni staje poza sferą polityki, pełniąc jednocześnie rolę politycznego narratora. Dbając o prawdą faktu, z zaznaczeniem świadomości, iż**:** „Rzeczywistość to coś innego i coś więcej niż całość faktów i zdarzeń, których i tak nie sposób ustalić. (…). Na tyle, na ile głosiciel prawdy o faktach jest również narratorem, dokonuje on „pojednania z rzeczywistością (…). Polityczna funkcja narratora – historyka lub powieściopisarza – polega na tym, by uczyć przyjmowania rzeczy takimi jakimi są”[40], co stanowić

[36] Ibidem, s. 309.

[37] Ibidem, s. 310; W innym tekście napisze Arendt: „Dominacja totalitarna sięga wszystkich sfer życia, nie tylko politycznych. Społeczeństwo w ustroju totalitarnym jest w istocie monolitem. Wszystkie publiczne manifestacje – kulturalne, artystyczne lub naukowe – oraz wszystkie instytucje społeczne, nawet sport i rozrywka są „skoordynowane” ”, H. Arendt, *Odpowiedzialność i władza sądzenia*, przeł. W. Madej i M. Godyń, Kraków 2003, s. 65-66; vide: H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2014, s. 432.

[38] M. Foucault, *Rządzenie sobą i innymi…*, op. cit., s. 88.

[39] H. Arendt, *Prawda i polityka…*, op, cit., s. 311.

[40] Ibidem, s. 314-15.

może zaporę przed zniekształceniami na gruncie prawdy, szczególnie prawd historycznych, prawd o faktach, zaporę przed totalizacją i zawłaszczaniem prawdy na potrzeby różnej maści ideologii, co najpełniejszy wyraz znalazło w ideologiach systemów totalitarnych.

Literatura:

1. Arendt H., *Kondycja ludzka*, przeł. A. Łagodzka. Wydawnictwo Aletheia. Warszawa 2000.
2. Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Świat Książki, Warszawa 2014.
3. Arendt H., *Odpowiedzialność i władza sądzenia*, przeł. W. Madej i M. Godyń, Kraków 2003.
4. Arendt H., *Prawda i polityka*, [w:] *Między czasem minionym a przyszłym*, przeł. M. Godyń, W. Madej, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2011.
5. Bierdjajew M., Źródła i sens komunizmu rosyjskiego, przeł. H. Paprocki, Kęty 2005.
6. Foucault M., *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, *Wykłady z College de France 1977-1978*, przeł. M. Herer, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2010.
7. Foucault M., *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, przeł. D. Leszczyński, L. Rasiński, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa – Wrocław 2000.
8. Foucault M., *Hermeneutyka podmiotu, Wykłady z College de France 1981-1982*, przeł. M. Herer Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
9. Foucault M., *Rządzenie sobą i innymi, Wykłady z College de France 1982-1983*, przeł. M. Herer Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.
10. Foucault M., *Rządzenie żywymi, Wykłady z College de France 1979-1980*, przeł. M. Herer Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
11. Kurkiewicz A, *Dialektyka Prawdy w myśli* rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
12. Platon, *Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw"*, Volume 2. Front Cover. Plato. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958.
13. Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański. Wydawnictwo Universitas. Kraków, 2012.

PSW JPII
WYDAWNICTWO

ISBN 978-83-64881-74-9